

Artur Bołtromiuk

# Ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych

Rada programowa

Andrzej Franciszek Bocian, Leszek Kupiec, Kazimierz Meredyk (przewodniczący),  
Czesław Noniewicz, Jerzy Sikorski, Jerzy Wilkin

Kolegium redakcyjne

Jerzy Grabowiecki, Ewa Gruszevska, Dariusz Kietczewski,  
Mirosława Kozłowska (sekretarz), Dorota Mierzyńska, Marzanna Poniawicz,  
Bogusław Plawgo, Jerzy Sikorski (przewodniczący)

Recenzent

Jerzy Wilkin

Copyright © by Artur Bołtromiuk, Białystok 2003

ISBN 83-89031-65-5

Opracowanie typograficzne, projekt okładki  
Artur Bołtromiuk

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku  
15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. (085) 745 70 59  
Druk: POLIGRAFIA Artur Milewski Białystok

*Moim Rodzicom*



---

---

# Spis treści

Wstęp .....	9
-------------	---

## I

---

### ROZDZIAŁ

#### Działalność gospodarcza a ochrona środowiska przyrodniczego

1.1. Kształtowanie się relacji ekonomia–środowisko .....	17
1.2. Racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody .....	23
1.3. Zastosowanie rachunku ekonomicznego w gospodarowaniu zasobami środowiska .....	29
1.4. Ewolucja funkcji ochrony środowiska .....	37
1.5. Koncepcja zrównoważonego rozwoju .....	43

## II

---

### ROZDZIAŁ

#### Ograniczenia i przesłanki działalności gospodarczej na obszarach chronionych

2.1. System obszarów chronionych .....	55
2.2. Przyrodnicze uwarunkowania gospodarowania .....	62
2.3. Ograniczenia prawne .....	73
2.4. Źródła zagrożeń równowagi ekologicznej .....	80
2.5. Przesłanki prowadzenia działalności gospodarczej .....	86

**III**

ROZDZIAŁ

**Rozwój rolnictwa na obszarach chronionych**

3.1. Rolnictwo jako źródło zagrożeń równowagi środowiskowej .....	93
3.2. Gospodarka rolna na obszarach chronionych .....	102
3.3. Rynkowe czynniki ekologizacji rolnictwa .....	111
3.4. Rola państwa w procesie ekologizacji rolnictwa .....	134

**IV**

ROZDZIAŁ

**Działalność gospodarcza na terenie  
Biebrzańskiego Parku Narodowego**

4.1. Charakterystyka lokalnego środowiska przyrodniczego .....	155
4.2. Realizacja funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej .....	161
4.3. Wykorzystanie czynników produkcji w gospodarstwach rolnych .....	169
4.4. Produkcyjna działalność rolnicza i pozarolnicze źródła dochodów .....	182

**V**

ROZDZIAŁ

**Procesy dostosowawcze działalności gospodarczej do wymogów  
środowiska przyrodniczego na obszarach chronionych**

5.1. Świadomość przyrodniczych uwarunkowań gospodarowania społeczności lokalnych .....	193
5.2. Możliwości i ograniczenia ekologizacji rolnictwa .....	207
5.3. Kierunki rozwoju turystyki .....	222
 Zakończenie .....	 245
 Literatura .....	 255



## Wstęp

Duże znaczenie problematyki rozwoju działalności gospodarczej na obszarach chronionych wiąże się z pojawieniem się w Polsce kilku zbieżnych czasowo zjawisk, będących wyrazem zarysowujących się tendencji ogólnoświatowych, europejskich i krajowych. Wśród nich można wymienić: zmianę podejścia do zasobów środowiska przyrodniczego, czego wyrazem jest koncepcja zrównoważonego rozwoju; transformację ustrojową i gospodarczą Polski; przygotowania naszego kraju do integracji z Unią Europejską (UE), gdzie systematycznie wzrasta znaczenie polityki ekologicznej i polityki rozwoju obszarów wiejskich; wzrost liczby i powierzchni obszarów obejmowanych różnymi formami ochrony; stopniowe włączanie stref chronionych do obszarów gospodarczych przy jednoczesnej likwidacji ograniczeń lokalnej przedsiębiorczości.

W związku z nasilającymi się procesami urbanizacji oraz intensyfikacji działalności gospodarczej rośnie rola obszarów chronionych w zachowaniu wysokiej jakości środowiska przyrodniczego. Obszary te stają się stopniowo jedynymi enklawami, w których mają szansę przetrwać poszczególne gatunki roślin i zwierząt, jak też całe ekosystemy. Tereny chronione to obiekty ważne dla badań naukowych, np. ekologicznych, genetycznych, fizjologicznych oraz dla obserwacji zmian zachodzących w środowisku. Wzrasta również ich znaczenie jako obszarów uprawiania turystyki i rekreacji, umożliwiających odnowę fizycznych i psychicznych sił człowieka. Stąd też można zaobserwować dążenie do powiększania stref chronionych. Aby zachować dla przyszłych pokoleń wartościowe przyrodniczo i krajobrazowo tereny, różnymi przestrzennymi formami ochrony zamierza się objąć docelowo ponad jedną trzecią terytorium naszego kraju.

Niepokojące jednak wydaje się istnienie zagrożeń równowagi środowiskowej, dotyczące również dużej części omawianych obszarów. Zagrożenia te są

wynikiem zwiększania się siły oddziaływania procesów gospodarczych na środowisko przyrodnicze, a ich źródła zlokalizowane są zarówno poza obszarami chronionymi (głównie ze strony przemysłu), jak i w ich granicach czy też w bezpośrednim sąsiedztwie (np. intensywna gospodarka rolna, leśna, turystyka). Źródła zewnętrznych zagrożeń są trudne do zlokalizowania, a ich likwidacja wymaga wprowadzenia wielu kompleksowych rozwiązań w sferze instytucjonalnej na poziomie krajowym i międzynarodowym, np. reorientacji celów rozwoju społeczno-gospodarczego, zmian w polityce ekonomicznej, w prawodawstwie oraz w teorii ekonomii (chodzi tu m.in. o szerokie uwzględnianie w rachunku ekonomicznym zewnętrznych kosztów i korzyści, jakie wiążą się z gospodarowaniem zasobami środowiskowymi). Zagrożenia zlokalizowane na obszarach chronionych są relatywnie łatwiejsze do identyfikacji i wydają się możliwe do ograniczenia czy też całkowitego wyeliminowania w stosunkowo krótkim czasie.

Zmniejszenia zagrożeń nie należy tu utożsamiać z eliminowaniem działalności gospodarczej na obszarach chronionych. Wprawdzie usankcjonowana ochroną prawną dominująca rola środowiska przyrodniczego w obrębie omawianych stref nakłada na istniejące tam podmioty obowiązek podporządkowania funkcji ochronnej wszelkiej prowadzonej działalności, jednak nie oznacza to rezygnacji z aktywności gospodarczej. Tym bardziej, że jeszcze do niedawna status ochronny nadawano głównie obszarom mniej atrakcyjnym dla inwestorów, o relatywnie małym zaludnieniu i stosunkowo niskich cenach nieruchomości, stąd ochrona miała niewielkie znaczenie ekonomiczne. Obecnie wysuwane są postulaty, aby w miarę zwiększania powierzchni chronionych system ochrony środowiska stawał się integralną częścią systemu gospodarczego. Ponadto podkreśla się, że tereny te winny być traktowane jako obszary wdrożeń nowych metod i środków planowania przestrzennego oraz programowania, realizacji i kontroli działalności gospodarczej. Powinny one również pośrednio oddziaływać na pozostałe obszary, będąc przykładem proekologicznego myślenia oraz systemowego, racjonalnego, zwłaszcza ze społecznego punktu widzenia, działania.

Istotne znaczenie dla integracji działalności gospodarczej i ochronnej ma wprowadzenie na omawianych obszarach zasad zrównoważonego rozwoju. Jego idea wymaga, aby w procesach rozwojowych były również szeroko uwzględniane kryteria przyrodnicze, które określają podział przestrzeni na różne cele użytkowania w zależności od istniejących zasobów i walorów przyrodniczych oraz potrzeby utrzymania równowagi ekologicznej. W odniesieniu do obszarów chronionych celem tym jest pełnienie różnego rodzaju funkcji, zarówno gospodarczych, jak i pozagospodarczych: ochronnej, naukowo-badawczej, dydaktycznej, rolniczej, turystyczno-rekreacyjnej, przyrodoleczniczej, gospodarki wodnej. Konieczność zapewnienia możliwości realizacji potrzeb społecznych obecnego oraz przyszłych pokoleń jednoznacznie przemawia za zachowaniem zasobów i walorów omawianych obszarów w możliwie najlepszym stanie, wobec czego niezbędne jest wdrożenie szczegółowej strategii ich rozwoju. Należy również



dążyć do tego, by realizacja polityki proekologicznej, wymagającej wysokiej świadomości i dyscypliny administracyjno-prawnej, była akceptowana przez społeczność lokalną, mimo że stwarza ograniczenia w stosunku do użytkowników określonych zasobów. Osiągnięcie tego celu wydaje się możliwe, jeśli rygory te będą nie tylko ograniczały działalność gospodarczą, lecz staną się pomocne w wytyczaniu kierunków rozwoju uwzględniających kryteria ekologiczne.

W dotychczasowych badaniach i opracowaniach dotyczących gospodarowania na obszarach chronionych w zbyt wąskim zakresie były uwzględniane powiązania funkcji gospodarczych z funkcją ochronną, a jeśli je dostrzegano, to najczęściej w aspekcie zagrożeń, jakie działalność gospodarcza może stwarzać środowisku przyrodniczemu lub też ograniczeń, jakie nakładają przepisy ochronne na zlokalizowane tu podmioty. Uwzględniając holistyczne podejście do problemów związanych ze zrównoważonym rozwojem, należy zwrócić większą uwagę na różnorodne związki zachodzące między poszczególnymi dziedzinami życia na wybranych fragmentach przestrzeni geograficznej. Dotyczy to również powiązania funkcji gospodarczych z funkcją ochronną i wskazuje na konieczność pogłębiania badań nad tym problemem. Coraz bardziej interesującym zagadnieniem badawczym staje się rozpoznanie stanu i kierunków rozwoju działalności gospodarczej na obszarach chronionych oraz jego uwarunkowań przyrodniczych, ekonomicznych, instytucjonalnych, przestrzennych, infrastrukturalnych i społecznych, w tym identyfikacja ograniczeń, a także przesłanek aktywizacji gospodarczej badanych obszarów, którymi są obecnie turystyka wiejska, a także – w niedalekiej perspektywie – rozwój proekologicznego rolnictwa.

Problem główny został sformułowany następująco: W jaki sposób racjonalnie rozwijać gospodarkę na obszarach chronionych z uwzględnieniem ich szczególnego charakteru i występujących tam ograniczeń? Niezbędne stało się też sformułowanie zagadnień szczegółowych, a mianowicie: Jakie uwarunkowania przyrodnicze, ekonomiczne, instytucjonalne, przestrzenne, infrastrukturalne i społeczne prowadzenia działalności gospodarczej istnieją na terenach chronionych? Jakiego rodzaju funkcje gospodarcze mają tam szanse rozwoju i mogą bezkonfliktowo współistnieć z funkcją ochronną?

Wstępne odpowiedzi na powyższe pytania posłużyły do sformułowania następujących hipotez badawczych:

1. Dotychczasowa działalność gospodarcza prowadzona na obszarach chronionych nie respektuje w dostatecznym stopniu wymogów związanych z realizacją ich funkcji ochronnej, co prowadzi do powstawania funkcjonalnych i przestrzennych sytuacji konfliktowych. Realizacja koncepcji zrównoważonego rozwoju pozwala uniknąć takich sytuacji, służy również lepszemu wykorzystaniu istniejącego tam potencjału ekonomicznego oraz zasobów i walorów środowiska przyrodniczego.

2. Konieczność łączenia na obszarach chronionych poszczególnych funkcji oraz ich niekonfliktowej koegzystencji wymaga opracowania szczegółowej koncepcji rozwoju omawianych obszarów. W strefach chronionych powinna ona pogodzić

ochronę środowiska, traktowaną pierwszoplanowo, z potrzebami rozwoju społeczno-gospodarczego uwzględniającego zaspokojenie potrzeb miejscowej ludności.

3. Podstawowym kierunkiem sprzyjającym rozwojowi gospodarki na obszarach chronionych jest turystyka, a w niedalekiej przyszłości będzie produkcja bezpiecznej żywności<sup>1</sup>. Jednak realizacja funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej na badanych obszarach jest w wysokim stopniu uwarunkowana czynnikami społecznymi.

Wieloaspektowość tematyki badawczej, wynikająca ze złożoności analizowanych problemów spowodowała, że zakres rzeczowy badań był stosunkowo szeroki. Przedmioty badań to przede wszystkim:

- stan zasobów i walorów środowiska przyrodniczego;
- poszczególne kategorie obszarów chronionych: rezerwy przyrody, parki narodowe, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu;
- jednostki administracyjne (gminy i województwa) funkcjonujące na badanych obszarach;
- gospodarka rolna, turystyczna oraz inna działalność gospodarcza na obszarach chronionych;
- związki funkcji ochronnej z gospodarczymi i pozaprodukcyjnymi funkcjami obszarów chronionych,
- koncepcje i zasady ochrony środowiska przyrodniczego;
- rola rynku i państwa w procesie ekologizacji rolnictwa w Polsce i UE, w tym środowiskowe aspekty Wspólnej Polityki Rolnej;
- możliwości i ograniczenia rozwoju rolnictwa ekologicznego;
- kierunki rozwoju turystyki.

Zakres przestrzenny badań obejmował tereny wchodzące w skład krajowego systemu obszarów chronionych: rezerwy przyrody, parki narodowe i krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu. Podstawowe badania empiryczne zrealizowano na obszarze Biebrzańskiego Parku Narodowego (BPN). O jego wyborze zdecydowały następujące względy: jest to największy tego rodzaju obiekt w Polsce, duża część jego powierzchni (44,4%) stanowi własność prywatną, gdzie zlokalizowana jest działalność gospodarcza; bliskie położenie, a zatem stosunkowo niskie nakłady pieniężne i czasowe przy prowadzeniu badań terenowych.

Analizę empiryczną poszczególnych problemów badawczych przeprowadzono na czterech poziomach: 1) Unii Europejskiej – w zakresie analizy oddziaływania rynku i państwa na wprowadzanie proekologicznych ograniczeń do gospodarki rolnej; 2) kraju – w odniesieniu do zasad prowadzenia działalności gospodarczej na różnego rodzaju kategoriach obszarów chronionych; 3) gmin zlokalizowanych na obszarze BPN – w związku z identyfikacją zmian ich funkcji realizowanych na tym terenie oraz stanu i kierunków rozwoju turystyki; 4) teryto-

---

<sup>1</sup> Pojęcie bezpiecznej żywności dotyczy dwóch aspektów: 1) konsumpcji – żywność nie zawierająca pozostałości pestycydów i nawozów mineralnych, prionów itp.; 2) produkcji – żywność produkowana metodami nie zagrażającymi degradacji środowiska przyrodniczego.

rium BPN – przy badaniu stanu i kierunków rozwoju rolnictwa i pozarolniczej działalności gospodarczej (w ramach przeprowadzonej analizy porównawczej dane dotyczące podmiotów zostały również odniesione do odpowiednich średnich wojewódzkich).

Zakres czasowy opracowania, obejmujący najważniejsze badania, dotyczył głównie lat 90. XX w. Podstawowe dane statystyczne odnoszą się do stanu na koniec grudnia 1996 r. Przyjęcie danych z tego roku jako podstawowego materiału statystycznego uzasadnione było przede wszystkim możliwością wykorzystania w analizach wyników spisu rolnego przeprowadzonego w 1996 r. (PSR '96) oraz sporządzonych na tej podstawie wielu opracowań analitycznych w układzie gminnym. Zakres tematyczny opracowań dotyczy w większości zjawisk, których zmiany następują stosunkowo wolno, w związku z czym pozostały one nadal w dużej mierze aktualne. Wymienić tu można m.in. wyposażenie gospodarstw w czynniki produkcji, strukturę użytkowania gruntów czy też gęstość zaludnienia. Również stan zasobów przyrodniczych zmienia się w długim horyzoncie czasowym. Wprawdzie w dalszym ciągu ulegają one degradacji, ale w wolniejszym tempie niż w latach poprzednich dzięki zmniejszeniu negatywnych oddziaływań ze strony przemysłu, w tym ograniczeniu i zmianom struktury produkcji, większej redukcji zanieczyszczeń, zmianom w rolnictwie, takim jak np.: likwidacja państwowych gospodarstw rolnych, zmniejszenie stosowania chemicznych środków plonotwórczych.

Realizacja celów opracowania wymagała zastosowania różnorodnych metod i technik badawczych, wśród których podstawowe znaczenie miała analiza opisowa. Posłużono się również analizą porównawczą, odnoszącą się głównie do relacji przestrzennych i, w mniejszym zakresie, do relacji czasowych.

Przy formułowaniu zasad zrównoważonego rozwoju na obszarach chronionych wykorzystano literaturę przedmiotu dotyczącą tej koncepcji rozwoju, w tym poszczególnych kategorii stref chronionych, obowiązujące akty prawne, a także doświadczenia autora poparte kilkuletnimi badaniami omawianych obszarów. Źródłem informacji pośredniej były również wyniki badań innych autorów oraz dane statystyczne GUS oraz Urzędów Statystycznych w Białymstoku, w Łomży i w Suwałkach.

Weryfikacji empirycznej hipotez badawczych posłużył przykład Biebrzańskiego Parku Narodowego – przy gromadzeniu danych, formułowaniu diagnozy i prognoz odnoszących się do funkcji gospodarczych oraz przy wyborze potencjalnych kierunków rozwoju tego obszaru (kryterium oceny stanowiła zgodność z zasadami zrównoważonego rozwoju) posłużono się metodą studium przypadku<sup>2</sup>. Wobec stosunkowo dużej liczby zlokalizowanych tam podmiotów gospodarczych i obowiązującego wysokiego reżimu ochronnego, BPN stanowi dobrą

---

<sup>2</sup> W.J. Wiktor, *Studium przypadku. Istota, funkcje i procedura analizy przypadku*, [w:] J. Alktrm (red.), *Zarządzanie i przedsiębiorczość. Studia polskich przypadków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1996, s. 14.

ilustrację problemów będących przedmiotem rozważań, a wnioski z nich płynące mogą być przydatne dla terenów o podobnej specyfice. W związku z tym, że realizacja koncepcji zrównoważonego rozwoju powinna być oparta na całościowym ujęciu zasobów środowiska i rozwoju występujących lub potencjalnych funkcji gospodarczych na danym obszarze, dokonano oceny potencjału przyrodniczo-ekonomicznego BPN, wykorzystując metody opisowe z elementami metody monograficznej.

Analiza stanu działalności gospodarczej w BPN jest oparta głównie na badaniach empirycznych przeprowadzonych w lipcu 1996 r. Podstawowe narzędzie stanowił kwestionariusz badawczy. Wyniki badań posłużyły do analizy poziomej rozwoju funkcji rolniczej w parku. Miały one na celu przede wszystkim określenie kierunku i charakteru gospodarki rolnej prowadzonej na terenie BPN. Ponadto zbadano zamierzenia rolników odnoszące się zarówno do gospodarstwa rolnego, jak i podejmowania działalności pozarolniczej, w tym możliwości włączenia się badanych podmiotów do obsługi ruchu turystycznego. Rolnictwo na obszarach chronionych jest bowiem dominującym działem gospodarki, zatem w jego przemianach, m.in. w rozszerzeniu funkcji gospodarstw rolnych, należy upatrywać szans aktywizacji gospodarczej. Obok uwarunkowań przyrodniczo-ekonomicznych podjęto także próbę rozpoznania społecznych uwarunkowań gospodarowania na tych obszarach, w tym poziomu świadomości ekologicznej respondentów (np. świadomości zagrożeń lokalnego środowiska, wynikających z prowadzonej przez badane podmioty działalności gospodarczej).

Opracowując dane źródłowe, posłużono się w szerokim zakresie metodą analizy porównawczej. Wykorzystanie metodologii PSR'96 przy formułowaniu pytań pozwalających uzyskać szczegółowe informacje na temat badanych podmiotów gospodarczych na etapie konstrukcji narzędzia badawczego oraz zastosowanie definicji i pojęć PSR'96 dotyczących nakładów poszczególnych czynników wytwórczych zaangażowanych w gospodarstwach rolnych i osiągniętych przez nie efektów produkcyjnych już na etapie opracowania pozyskanych danych ankietowych pozwoliło porównać wyniki badań z danymi spisowymi. Z uwagi na brak informacji statystycznych na temat rolnictwa województwa podlaskiego i niemożliwości przeliczenia wielu wskaźników dotyczących gospodarki rolnej (brak danych w PSR'96 na poziomie gmin) posłużono się podziałem administracyjnym kraju obowiązującym do 1 stycznia 1999 r. Stąd też dane dotyczące badanych grup gospodarstw w analizie porównawczej zostały odniesione do średnich wojewódzkich byłych województw: łomżyńskiego i suwalskiego. Przy weryfikacji i opracowywaniu wyników badań korzystano z publikacji naukowych odnoszących się do poszczególnych zagadnień. Uzupełnieniu danych oraz weryfikacji otrzymanych wyników posłużyły także informacje uzyskane z niestandardyzowanych wywiadów z przedstawicielami administracji BPN i władz samorządowych.

Oceny przydatności środowiska do pełnienia różnych funkcji oraz sformułowania potencjalnych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego – rolnictwa

ekologicznego i turystyki, dokonano na podstawie analizy zasobów i walorów środowiska przyrodniczego oraz antropogenicznego. Wykorzystano tu elementy oceny oddziaływania na środowisko (*Environmental Impact Assessment – EIA*) związane z gromadzeniem danych o środowisku, określeniem celów i kierunków rozwoju, wstępnej oceny wpływu proponowanych rozwiązań na gospodarkę, środowisko i społeczność lokalną.

Zebrane dane i zastosowane metody badawcze pozwoliły określić czynniki warunkujące dywersyfikację funkcjonalną badanego obszaru i jej wpływ na równowagę rozwoju społeczno-gospodarczego. Prezentację wyników badań empirycznych zawiera również analiza SWOT, identyfikująca mocne i słabe strony oraz wskazująca szanse i zagrożenia realizacji proponowanych kierunków rozwoju.

Przedstawione w opracowaniu wyniki badań własnych stanowią jedną z pierwszych w kraju prób kompleksowej analizy uwarunkowań działalności gospodarczej na obszarach chronionych. Jakkolwiek nie wyczerpują one złożonej problematyki i nie upoważniają do formułowania wielu uogólnień, niemniej tworzą podstawę do dalszych badań i dyskusji o roli oraz miejscu obszarów chronionych w gospodarce narodowej.

Przedmiotem rozważań w rozdziale pierwszym jest wzajemna relacja między ekonomią a środowiskiem, ze szczególnym uwzględnieniem roli rachunku ekonomicznego w gospodarowaniu zasobami środowiskowymi. Przedstawiono również uwarunkowania i historyczne tło kształtowania się funkcji ochronnej oraz koncepcji zrównoważonego rozwoju.

W rozdziale drugim scharakteryzowano poszczególne kategorie obszarów chronionych i przeanalizowano uwarunkowania prowadzenia tam działalności gospodarczej związane głównie z czynnikami przyrodniczymi i instytucjonalnymi. Wskazano na źródła zagrożeń równowagi środowiskowej badanych terenów oraz możliwości ich neutralizacji. Podkreślono, że skuteczna realizacja funkcji ochronnej uzależniona jest od akceptacji społecznej niektórych ograniczeń działalności gospodarczej i konieczności poszukiwania nowych form lokalnej przedsiębiorczości.

Rozdział trzeci poświęcono zbadaniu możliwości rozwoju funkcji rolniczej, ponieważ gospodarka rolna decyduje i będzie decydować o kształcie i charakterze większości obszarów chronionych. Największą powierzchnię bowiem zajmują użytki rolne, a ponadto rolnictwo ma istotny wpływ, również negatywny, na stosunki wodne, środowisko glebowe i wiejski krajobraz. W związku z tym zaproponowano proekologiczną modyfikację kierunków produkcji rolniczej – koncepcje rolnictwa ekologicznego, integrowanego oraz zapewniającego ochronę różnorodności biologicznej – wraz z przyrodniczymi i ekonomicznymi konsekwencjami ich realizacji. Szczególną uwagę zwrócono na rolę rynku bezpiecznej żywności i polityki państwa jako czynników stymulujących ekologiczaniej gospodarki rolnej.

W kolejnym rozdziale zaprezentowano syntetyczną charakterystykę BPN, dokonaną pod kątem tematyki opracowania. Przeanalizowano rozwój funkcji

gospodarczych i funkcji ochronnej oraz ich wzajemne relacje. Na podstawie wyników badań własnych szczegółowo zdiagnozowano stan rozwoju rolnictwa, przedstawiono potencjał wytwórczy badanych gospodarstw rolnych oraz dokonano oceny rolniczych i pozarolniczych zamierzeń inwestycyjnych właścicieli tych gospodarstw.

W rozdziale piątym skoncentrowano się na omówieniu społecznych czynników realizacji funkcji ochronnej, wiążących się przede wszystkim ze świadomością ekologiczną mieszkańców obszarów chronionych. W tej części opracowania podjęta została także próba identyfikacji potencjalnych kierunków rozwoju działalności gospodarczej na obszarach chronionych, które nie zagrażają ich prawidłowemu funkcjonowaniu. Wyniki badań pozwoliły wskazać na turystykę i rolnictwo ekologiczne. Propozycję kierunków rozwoju lokalnej gospodarki oparto na przesłankach teoretycznych zawartych w literaturze przedmiotu, na analizie powiązań funkcji turystyki i rolnictwa ekologicznego z funkcją ochronną oraz na podstawie wyników badań i analiz innych autorów, dotyczących obecnego stanu i pożądanego modelu funkcjonowania gospodarki na obszarach chronionych.

Zakończenie zawiera podsumowanie rozważań dotyczących ekonomicznych aspektów funkcjonowania obszarów chronionych oraz wnioski wynikające z przeprowadzonych badań empirycznych i studiów literaturowych.

# Działalność gospodarcza a ochrona środowiska przyrodniczego

## 1.1

### Kształtowanie się relacji ekonomia–środowisko

Współzależności między rozwojem działalności gospodarczej a jego warunkowaniami ekologicznymi są uświadamiane w ostatnich latach coraz wyraźniej. Podstawą działalności gospodarczej jest bowiem efektywne wykorzystywanie zarówno zasobów ludzkich i kapitałowych, jak też środowiskowych. W odniesieniu do procesów gospodarczych środowisko przyrodnicze ma charakter egzogeniczny występując często jako warunek ograniczający wąsko rozumianą efektywność ekonomiczną oraz endogeniczny, gdyż stanowi ono zespół określonych dóbr ekonomicznych objętych gospodarowaniem<sup>3</sup>. Pełni ono przy tym trzy zasadnicze funkcje, bez których system gospodarczy nie mógłby działać, a mianowicie:

- stanowi źródło różnego rodzaju zasobów naturalnych, w tym surowców;
- jest miejscem lokalizacji procesów produkcji (np. rolnej, leśnej, rybackiej);
- absorbuje i w znacznym stopniu neutralizuje odpady powstające w procesach produkcji i konsumpcji.

Środowisko przyrodnicze nie może spełniać powyższych funkcji w każdych warunkach, gdyż posiada zarówno skończoną wielkość poszczególnych zasobów, jak też ograniczoną i zróżnicowaną terytorialnie zdolność absorpcji odpad-

---

<sup>3</sup> A. Jankowska-Kłapkowska, *Ochrona środowiska naturalnego a jej kompleksowa efektywność*, „*Ekonomista*” 1981, nr 3/4.

dów. Zrozumienie tego faktu stało się powodem stopniowego włączania czynnika ekologicznego do teorii ekonomii.

Zasoby przyrodnicze (środowiskowe, naturalne) należy rozumieć jako elementy przyrody tworzące środowisko życia człowieka i jednocześnie będące czynnikiem procesów gospodarczych. Na przestrzeni wieków pojęcie zasobów przyrody stale ulegało rozszerzeniu. O tym, które z warunków naturalnych zaliczały się na danym etapie rozwoju historycznego do zasobów, przesądzała aktualna wiedza i możliwości techniczne. Tradycyjnie pojęcie to wiązało się ściśle z komponentami środowiska geograficznego, które tworzą podstawowe substancje wykorzystywane jako surowce do wytwarzania produktów i energii. Na początku XX w. zdefiniowano zasoby jako niezastąpione, najważniejsze materiały służące cywilizacji i zaliczono do nich: wodę, żelazo, drewno, węgiel oraz produkty rolne. Następnie pojęciem tym sukcesywnie obejmowano kolejne elementy środowiska, także trudno mierzalne, np. czyste powietrze, trójwymiarową przestrzeń, wartości estetyczne krajobrazu<sup>4</sup>.

Obecnie pod pojęciem zasobów naturalnych rozumie się bogactwa naturalne (minerały, gleby, wody, powietrze, roślinność i zwierzęta), siły przyrody oraz walory środowiska decydujące o jakości życia człowieka (przestrzeń geograficzną, piękno krajobrazu, mikroklimat itp.), przy czym wiele wątpliwości wywołuje w literaturze przedmiotu kwestia naturalności. O ile panuje powszechna zgodność co do tego, że naturalnymi są zasoby i walory, których istnienie jest niezależne od działalności człowieka, o tyle kontrowersyjna jest kwestia czy będą dalej naturalnymi zasoby, które człowiek modyfikuje i różnicuje przestrzennie – szczególnie, gdy rozpatruje się zasoby przyrody jako kategorię ekonomiczną<sup>5</sup>. Stąd podział zasobów przyrody na zasoby naturalne i zasoby w części naturalne, a w części stanowiące rezultaty produkcji.

Zagadnienie podziału i klasyfikacji zasobów obecne w literaturze jest bardzo rozbudowane, podobnie jak problem definicji. Większość autorów przedstawia własne koncepcje typologii, opierające się na różnych kryteriach<sup>6</sup>. Wydaje się, że najbardziej spójny i kompleksowy podział zasobów naturalnych zaproponowali S. Czaja, B. Fiedor i Z. Jakubczyk<sup>7</sup>. Autorzy za podstawę klasyfikacji zasobów przyjęli dwa wymiary – przyrodniczy i ekonomiczny. Wyodrębnili też osiem

---

<sup>4</sup> S. Czaja, B. Fiedor, Z. Jakubczyk, *Ekologiczne uwarunkowania wzrostu gospodarczego w ujęciu współczesnej teorii ekonomii*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok–Kraków 1993, s. 193.

<sup>5</sup> Szerzej zob. M.S. Kostka, *Teoria renty gruntowej a gospodarowanie zasobami przyrody*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok 1987, s. 118–143.

<sup>6</sup> Por. K. Górka, *Ekonomika ochrony środowiska*, AE w Krakowie, Kraków 1990, s. 27–28; M. Gorczyca, *Środowisko przyrodnicze i źródła jego zagrożeń*, [w:] A. Ginsbert-Gebert (red.), *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, Arkady, Warszawa 1976, s. 9–12; J. Śleszyński, *Gospodarowanie zasobami środowiska przyrodniczego*, Biuletyn PAN KPZK, 1990, z. 151, s. 10–11.

<sup>7</sup> S. Czaja, B. Fiedor, Z. Jakubczyk, *Ekologiczne...*, *op. cit.*, s. 193–197.



kryteriów podziału<sup>8</sup>, a mianowicie: charakter procesów zachodzących w zasobach, miejsce występowania, ruchliwość, dostępność i opłacalność użytkowania, stopień rozpoznania, odnawialność, cykl reprodukcji oraz obfitość. Liczba i różnorodność kryteriów podziału zasobów w dużej mierze wynika ze szczególnej cechy środowiska przyrodniczego, jaką jest jego wielofunkcyjność w procesach gospodarczych.

Zasoby środowiska, jako dane przez przyrodę we względnej obfitości i nie zawierające pracy ludzkiej, bardzo długo znajdowały się na marginesie zainteresowań nauk ekonomicznych. Problematyki ekologicznej nie podejmowano także ze względu na przekonanie o nieograniczonych możliwościach przyrody do samoodnawiania się, wiele elementów traktując jako tzw. dobra wolne, czyli niewyczerpywalne i niezniszczalne. Stąd też, mimo że zasoby przyrody zawsze były istotnymi czynnikami wytwórczymi, z reguły nie doceniano ich ważności, funkcji i miejsca w ekonomii. Dynamiczny rozwój sił wytwórczych, jaki nastąpił na przestrzeni XIX i XX w. był jednoznaczny z rozwojem ilościowym i jakościowym czynników pracy i kapitału, podczas gdy czynnik zasobów przyrody cechowała wysoka dynamika pogłębiania się szczupłości i ograniczoności oraz bardzo wyraźnego pogarszania się jakości.

Ponieważ jednak podaż dóbr dostarczanych przez środowisko przyrodnicze jest ograniczona, z czasem stały się one czynnikiem limitującym działalność gospodarczą. Wobec tego powiązania między gospodarką a środowiskiem zaczęły stopniowo wchodzić w zakres zainteresowań ekonomii, a przedmiotem badań stawały się kolejno zasoby środowiska charakteryzujące się relatywnie największą rzadkością. Stąd też stosunkowo najwcześniej rozwinęły się teorie gospodarowania przestrzenią gospodarczą (ziemią) i surowcami mineralnymi. Prace uwzględniające tę tematykę powstawały od XVII w. (William Petty, Francois Quesnay, Adam Smith, Thomas Robert Malthus, David Ricardo). Następnie ekonomiści zajęli się zagadnieniem gospodarowania zasobami przyrody żywej (XIX w.: John Stuard Mill, Alfred Marshall), a w końcu problemem odpadów (druga połowa XX w.). Systematyczne zainteresowanie ze strony teorii ekonomii problematyką wyczerpywania się zasobów oraz zanieczyszczeniem i ochroną środowiska, wynikające z zaostrzenia i umiędzynarodowienia współczesnego kryzysu ekologicznego<sup>9</sup>, notuje się od przełomu lat 60. i 70. XX w.

W początkach rozwoju współczesnej teorii ekonomii, ukształtowanej w okresie dominacji przeświadczenia o obfitości zasobów naturalnych, wiele elementów materii i energii, których wyłącznym źródłem były siły przyrody, miało dużo cech

---

<sup>8</sup> Należy dodać, iż przedstawione kryteria nie wyczerpują zagadnienia klasyfikacji zasobów przyrodniczych, a w każdej z wymienionych grup można wyróżnić jeszcze wiele podzbiorów. Jednak ich enumeracja z punktu widzenia niniejszej publikacji wydaje się niecelowa.

<sup>9</sup> Por. W. Beckerman, *Economists, Scientists and Ecological Catastrophe*, Oxford Economic Papers, 1972, vol. 24, p. 327–344; A.C. Fisher, F.M. Peterson, *The Environment in Economics*, „Journal of Economic Literature” 1976, vol. XIV, p. 1–34.

dóbr wolnych – nieograniczonych w skali globalnej w stosunku do potrzeb konsumpcyjnych i produkcyjnych. W tych warunkach wzrost gospodarczy znajdował ograniczenia przede wszystkim po stronie kapitału i pracy, które uznano ostatecznie za podstawowe czynniki produkcji i rozwoju społeczno-gospodarczego.

Należy podkreślić, że poglądy ekonomistów o zasobach środowiska jako czynnika produkcji przeszły znaczącą ewolucję. Fizjokraci na przykład wyrażali pogląd, że ziemia jest głównym źródłem pomnażania bogactwa narodowego. Z kolei przedstawiciele ekonomii klasycznej postrzegali zasoby naturalne jako czynnik produkcji komplementarny do dwóch pozostałych czynników i od nich uzależniony. Uwaga klasyków w związku z zasobami skupiła się na problemie określenia granic dynamicznego rozwoju większości ówczesnych gospodarek krajów Europy Zachodniej. Smith (1723–1790) wskazywał naturalne granice ekspansji gospodarczej wynikające z dostępności środków do życia. Malthus (1766–1834) ostrzegał przed absolutną granicą wielkości zasobów środowiskowych. Z kolei Ricardo (1772–1823) twierdził, że nie ulegną one całkowitemu wyczerpaniu, ale ich zróżnicowana jakość spowoduje konieczność eksploatacji coraz gorszych i droższych zasobów (prawo malejących przychodów), co w efekcie zahamuje rozwój<sup>10</sup>.

Klasycy, rozróżniając formalnie trzy czynniki produkcji: ziemię, pracę i kapitał, zakładali, że zakres dostępnych bogactw jest ograniczony wyłącznie rozmiarami dokonywanych nakładów kapitału i pracy na ich wydobycie i pozyskanie. Wychodząc z takiego założenia podzielili zasoby na: 1) surowce użyteczne – ograniczone w sensie ponoszenia nakładów oraz 2) dobra wolne, powszechnie dostępne podlegające zagospodarowaniu bez ponoszenia nakładów na ich pozyskanie (np.: woda, powietrze, energia wiatru). Hipotetyczną barierę rozwoju gospodarczego miałyby stanowić jedynie pierwsza grupa zasobów, której szczupłość pogłębiałaby się z upływem czasu.

Stopniowo działalność gospodarcza doprowadziła do zmian w zasobach środowiskowych w wyniku nadmiernej ich eksploatacji, w tym emisji zanieczyszczeń. Wzrost rzadkości występowania zasobów (ograniczoność fizyczna) w połączeniu ze zjawiskiem narastającej konkurencyjności między poszczególnymi funkcjami środowiska spowodowały, w odniesieniu do większości elementów środowiska, utratę charakteru dóbr wolnych i przekształcenie ich w dobra podlegające gospodarowaniu. Z biegiem czasu w wyniku nieracjonalnego użytkowania tych zasobów, działalność gospodarcza doprowadziła do zmian w ich ilości i jakości. Na obecnym etapie rozwoju wszystkie zasoby przyrody stają się dobrami ekonomicznymi, ograniczonymi w relacji ze społecznymi potrzebami.

---

<sup>10</sup> Mill (1806–1873) wykazał, że w długim horyzoncie czasowym tendencji malejących przychodów przeciwdziała postęp techniczny. Jednocześnie zwrócił on uwagę na inne problemy związane z gospodarowaniem zasobami środowiskowymi – ograniczanie przestrzeni życiowej oraz potrzebę obcowania człowieka z przyrodą.

Cechy dóbr wolnych straciły m.in.: wody powierzchniowe i gruntowe – jako rezerwa wód pitnych, środek produkcji, neutralizator ścieków, przestrzeń komunikacyjna oraz dobro rekreacyjne; powietrze atmosferyczne – jako źródło tlenu i azotu do celów produkcyjnych w przemyśle, przestrzeń komunikacyjna, neutralizator zanieczyszczeń pyłowych i gazowych.

Presja na środowisko wywierana przez gospodarkę narastała od bardzo dawna, ale począwszy od XIX w. nastąpiło jej znaczne nasilenie, co wiązało się z pierwszą, a następnie drugą rewolucją przemysłową. Do tego czasu naruszenia równowagi ekologicznej likwidowane były siłami samej przyrody w procesach samoodnowy, a uboczne negatywne skutki działalności gospodarczej nie wymagały podejmowania działań zapobiegawczych. Rewolucja przemysłowa umożliwiła szybki rozwój sił wytwórczych i przyczyniła się do powstania wielu gałęzi przemysłu negatywnie oddziałujących na środowisko. Szczególnie niebezpieczne okazały się tzw. nieprzyjazne środowisku technologie i wyroby nie poddające się naturalnej degradacji. Należy tu jednak zaznaczyć, iż działalność gospodarcza była organizowana na podstawie techniki i technologii wypracowanej w warunkach braku zagrożenia ekologicznego (lub też braku świadomości takiego zagrożenia) oraz względnej obfitości zasobów środowiskowych.

Przejawy nieracjonalności w gospodarowaniu środowiskiem przyrodniczym widoczne były szczególnie wyraźnie w centralnie planowanej gospodarce krajów Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie wzrost gospodarczy postrzegano na ogół w kategoriach ilościowych, podobnie jak ocenę produkcji przemysłowej. Aby wzrost mógł przebiegać bez zakłóceń, niezbędne było utrzymywanie niskich cen zasobów naturalnych, gdyż ceny odzwierciedlające rzadkość zasobów uważano za bariery wzrostu gospodarczego<sup>11</sup>. Nieuznawanie, zgodnie z marksistowską teorią ekonomii<sup>12</sup>, obiektywnej wartości zasobów środowiska przyrodniczego przyczyniło się do nadmiernej ich eksploatacji i jednocześnie powodowało wysoką energo- i materiałochłonność przemysłu<sup>13</sup>. Kosztem ochrony środowiska, a także kosztem rozwoju rolnictwa i poziomu życia ludzi, była realizowana, ukierunkowana na intensywną industrializację, polityka gospodarcza wszystkich krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

Koncepcję rozwoju społeczno-gospodarczego nieuwzględniającą w dostatecznym stopniu wymagań ochrony środowiska realizowano również w Polsce,

---

<sup>11</sup> Szerzej zob. P. Wilczyński, *Environmental Management in Centrally-planned Non-market Economies of Eastern Europe*, The World Bank Sector Policy and Research Staff, July 1990.

<sup>12</sup> Marksistowska teoria ekonomiczna przyjmuje ocenę wartości zasobów naturalnych na podstawie ilości pracy włożonej w pozyskanie tych zasobów – praca jest jedynym czynnikiem wartościotwórczym. W interpretacji Karola Marksa (1818–1883) dobra pochodzące ze środowiska nie mają zatem wartości, jeżeli przy ich udostępnianiu lub eksploatacji nie wydatkowano pracy ludzkiej. Takie rozumowanie otwiera drogę do swobodnego, nie kontrolowanego korzystania z zasobów środowiskowych bez konieczności prowadzenia rachunku zysków i strat.

<sup>13</sup> S. Kozłowski, *Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, s. 277–278.

począwszy od 1945 r. do końca lat 80.<sup>14</sup> Koncepcja ta opierała się m.in. na założeniach, iż główne cele społeczno-gospodarcze osiągnięte zostaną w wyniku procesu uprzemysłowienia kraju, a rozwój gospodarczy może i powinien odbywać się dzięki maksymalnemu wykorzystywaniu zasobów przyrody. Szczególnie nasilenie realizacji wymienionych celów uwidoczniło się w latach 70. Jednym z rezultatów takiego podejścia do gospodarowania środowiskiem było powstanie 27 stref zagrożenia ekologicznego zajmujących 11,3% powierzchni kraju i zamieszkałych przez 35,4% (13,5 mln) ludności Polski.

Gospodarka rynkowa również nie ustrzegła się błędów w wykorzystywaniu zasobów środowiskowych. Ich przyczyną było uznanie kategorii zysku za podstawowe mikroekonomiczne kryterium gospodarowania. Część tego zysku osiągnięta jest w wielu przypadkach kosztem środowiska, z reguły bowiem w cenę produktu nie są wliczane pełne koszty wykorzystywania zasobów środowiskowych. Na zaostrzenie sprzeczności między środowiskiem a gospodarką istotny wpływ ma także stosowanie niepełnej ekologicznie formuły rachunku ekonomicznego. Podłożem tych problemów były m.in. trudności związane z wycenianiem zasobów środowiskowych wynikające z twierdzenia, iż dobra pochodzące ze środowiska nie mają wartości, o ile nie występują na rynku i nie podlegają aktom kupna i sprzedaży (w przedmarksowskiej teorii wartości, a później również w ortodoksyjnie neoklasycznej uznawano, że zewnętrznym wyrazem wartości dóbr pochodzących ze środowiska przyrodniczego jest ich cena rynkowa).

Ponadto oba systemy gospodarcze, socjalistyczny i kapitalistyczny, nastawione były na produkcję jak największej ilości dóbr materialnych, w czym upatrywały możliwość zaspokojenia wszelkich potrzeb społecznych. Ogólnie można stwierdzić, że nacisk na wykonanie coraz szerszej zakrojonych planów w gospodarce socjalistycznej i dążenie do maksymalizacji zysku w krótkim okresie w gospodarce kapitalistycznej, przy braku odpowiednich form regulacji ze strony państwa, przyniosły podobne skutki uboczne. Środowiskowe efekty zewnętrzne (*external effects, externalities*) są bowiem kategorią uniwersalną, związaną z wszelką działalnością produkcyjną i konsumpcyjną<sup>15</sup>.

---

<sup>14</sup> Należy podkreślić, iż degradacja środowiska przyrodniczego w Polsce miała miejsce mimo tego, że od przełomu lat 70. i 80. w ramach reformy gospodarczej zaczęto rozwijać i doskonalić system instrumentów ekonomicznych i administracyjno-prawnych stymulujących ochronę środowiska (np. ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r.). B. Fiedor, *Ekologiczne problemy prywatyzacji*, [w:] *Transformacja własności w Polsce*, AE we Wrocławiu, Wrocław 1993, s. 33–47.

<sup>15</sup> Pojęcie efektów zewnętrznych w teorii ekonomii wprowadził Marshall (1842–1924). Ich istotą jest wzajemne oddziaływanie podmiotów gospodarczych w taki sposób, że działalność jednego z nich, ukierunkowana na osiąganie korzyści, zmienia (pogarsza lub poprawia) równocześnie sytuację drugiego podmiotu. W rezultacie sytuacja drugiego podmiotu nie zależy wyłącznie od jego własnych działań, ale także od działalności podmiotu pierwszego. Identyfikacja efektów zewnętrznych i usuwanie ich negatywnych skutków, zarówno w środowisku przyrodniczym jak i w gospodarce, to rozległy obszar badawczy i nowe wyzwanie dla teorii i praktyki gospodarowania. Szerzej zob. J. Śleszyński, *Ekonomiczne problemy ochrony środowiska*, Agencja Wydawnicza Aries, Warszawa 2000, s. 42–43.

Uzasadniony jest pogląd, że ani gospodarka rynkowa, ani centralnie planowana nie posiadają automatycznych mechanizmów zapewniających skuteczną ochronę środowiska. Lepsze, chociaż niewystarczające warunki dla rozwiązywania problemów ekologicznych tworzy gospodarka rynkowa, przy czym główną jej zaletą jest efektywność gospodarowania. W odniesieniu do ochrony środowiska działanie mechanizmu rynkowego jest niekiedy zawodne (*market failure*) i wymaga uzupełnienia różnymi formami interwencji państwowej.

## 1.2

### Racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody

Wielokierunkowy i dynamiczny rozwój gospodarczy w połączeniu z szybkim wzrostem liczby ludności powoduje wzrost intensywności użytkowania zasobów przyrody, co prowadzi nierzadko do ich stopniowej degradacji. Zanieczyszczanie i przekształcanie środowiska nie tylko utrudniają samoreprodukcję zasobów naturalnych, ale również powodują pogorszenie warunków funkcjonowania gospodarki oraz naukowych, kulturowych i estetycznych walorów środowiska, a w rezultacie obniżenie jakości życia.

Gospodarka światowa jak dotąd radzi sobie z problemem ograniczoności zasobów. Istniejące różne granice zużycia energii, surowców, wody i ziemi ujawniają się raczej w postaci wzrastających kosztów i malejących przychodów niż gwałtownego ubytku bogactw naturalnych, a poza tym nagromadzona wiedza i postęp techniczny mogą zwiększyć ich produktywność. Jednakże należy zdawać sobie sprawę z faktu, że istnieją również absolutne granice wyczerpalności zasobów środowiskowych i te są najdobitniejszym przykładem barier powstających na drodze rozwoju gospodarczego opartego na nadmiernej eksploatacji środowiska. Najwcześniej – nawet w perspektywie kilkudziesięciu lat – granice wyczerpalności mogą osiągnąć niektóre zasoby nieodnawialne, np. ropa naftowa.

Istnienie skończonej ilości zasobów nieodnawialnych nie oznacza jednak, że należy całkowicie zrezygnować z ich użytkowania. Chodzi o to by ustalić właściwą intensywność eksploatacji takich zasobów biorąc pod uwagę, np. odpowiedzialność ekologiczną wobec przyszłych pokoleń, formułowaną w postaci zasady międzypokoleniowej równości szans ekologicznych. Tempo czerpania powinno uwzględniać znaczenie danego zasobu, dostępność technologii minimalizujących jego zużywanie oraz prawdopodobieństwo dostępności substytutów. Trwałość rozwoju wymaga, aby wykorzystanie zasobów nieodnawialnych pozostawiało jak najwięcej przyszłych możliwości, co oznacza brak akceptacji dla gospodarowania zasobami powodującego nieodwracalne zmiany w środowisku. Zresztą w odniesieniu do całości zasobów, także odnawialnych, międzypokole-

niowa solidarność wymaga poddania celów i sposobów ich eksploatacji jak najszerzej kontroli, weryfikowania według kryteriów ekologicznych, technologicznych, ekonomicznych i społecznych, a także w świetle wartości filozoficznych, a także indywidualnych i społecznych celów życia oraz działania<sup>16</sup>.

Ograniczona ilość zasobów przyrody w stosunku do społecznych potrzeb wymusza świadome gospodarowanie nimi, co oznacza m.in.:

- dokładne ich inwentaryzowanie w kategoriach ilościowych i jakościowych;
- analizowanie efektywności wykorzystywania zasobów (w relacji z celami gospodarowania oraz nakładami pozostałych czynników wytwórczych);
- realizację programów oszczędnego zużywania zasobów;
- podejmowanie działań na rzecz produkcji ich substytutów;
- powtórne wykorzystywanie surowców – odpadów (recykling);
- uwzględnianie wartości *in situ* zasobów przyrody (ich funkcji pozaprodukcyjnych, a przede wszystkim roli w ekosystemach).

Wydaje się, że sposobem na rozwiązanie problemów powstających na styku ekonomia–środowisko jest zmiana pojmowania roli ekonomii w gospodarowaniu zasobami środowiska przyrodniczego. Skuteczne łagodzenie, a nawet unikanie potencjalnych sytuacji konfliktowych można zapewnić jedynie w sytuacji zintegrowania ekonomicznych i przyrodniczych kryteriów gospodarowania. Nauki ekonomiczne wraz z naukami przyrodniczymi powinny rozpoznać dopuszczalne granice ingerencji w środowisko (progi stabilności układów przyrodniczych) oraz zapobiegać decyzjom, których konsekwencjami będą nieodwracalne zmiany w ekosystemach. Chodzi o stworzenie, opartej na rzetelnej wiedzy ekologicznej, metody weryfikacji rozwiązań gospodarczych, mogących mieć negatywny wpływ na środowisko. Takie długofalowe, racjonalne gospodarowanie oparte na naukowych podstawach powinno stać się gwarancją właściwego użytkowania i ochrony środowiska przyrodniczego, w skali poszczególnych krajów i w skali globalnej.

Co oznacza kategoria racjonalności w odniesieniu do gospodarowania zasobami środowiskowymi? Z punktu widzenia teorii podejmowania decyzji racjonalność można pojmować w kategoriach absolutnych (racjonalność *a priori*) lub też jako racjonalność ograniczoną, adaptacyjną (racjonalność *a posteriori*)<sup>17</sup>. W myśl koncepcji racjonalności absolutnej decydent po rozpoznaniu wszystkich możliwych rozwiązań problemu dokonuje świadomego wyboru najlepszego z nich. Wymaga to jednak pełnego rozpoznania obszaru rozwiązań dopuszczalnych oraz możliwości sformułowania obiektywnego kryterium optymalności. Wątpliwości,

---

<sup>16</sup> Por. S. Czaja, B. Fiedor, Z. Jakubczyk, *Ekologiczne...*, *op. cit.*, s. 203–217; *Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju*, PWE, Warszawa 1991, s. 70; B. Prandecka, *Nauki ekonomiczne a środowisko przyrodnicze*, PWE, Warszawa 1983, s. 108; I.G. Simmons, *Ekologia zasobów naturalnych*, PWN, Warszawa 1979, s. 417; J. Śleszyński, *Gospodarowanie...*, *op. cit.*, s. 16–18, 24.

<sup>17</sup> J. Śleszyński, *Gospodarowanie...*, *op. cit.*, s. 65–76.

jakie nasuwa taka koncepcja racjonalności prowadzą w kierunku racjonalności ograniczonej. Wynika ona z przekonania, że przeciętny decydent nie chce i nie potrafi poszukiwać rozwiązania optymalnego, ponieważ ma nie do końca sprecyzowane cele i niejasne kryteria wyboru oraz nie jest w stanie rozpoznać wszystkich możliwych rozwiązań. W związku z tym zadowala go pierwsze rozwiązanie dopuszczalne, które odpowiada jego kryteriom racjonalności, gdyż wydaje mu się ono satysfakcjonujące. Z tego punktu widzenia mówienie o racjonalności absolutnej wydaje się niecelowe; racjonalność rzeczywista ma bowiem charakter ograniczony, a w dłuższej perspektywie – adaptacyjny (decydent koryguje swoje postępowanie „ucząc się” w toku podejmowania kolejnych decyzji). Aprioryczne ustalenie wzorca postępowania byłoby słuszne, gdyby istniała możliwość dokonania precyzyjnego rachunku kosztów i korzyści, co w odniesieniu do zasobów środowiska zdarza się niezmiernie rzadko.

Wyżej przedstawione podejście do zagadnienia racjonalności jest jednak uważane za nadmiernie wyidealizowane. Stawia się mu także zarzut zbytniego uproszczenia twierdząc, iż sprowadzenie problemu racjonalności gospodarowania do racjonalnej alokacji czynników wytwórczych oznacza ograniczenie wyboru do jednego z jego elementów<sup>18</sup>. Na racjonalne gospodarowanie składa się bowiem również określenie celów i sposobów gospodarowania. Wielu autorów zwraca uwagę, że kategoria racjonalności ekonomicznej wymaga weryfikacji – nie może być ona rozpatrywana wyłącznie w świetle kryteriów ekonomicznych, ale musi uwzględniać także kryteria społeczne i ekologiczne<sup>19</sup>. Określonym korzyściom ekonomicznym (dochodom, zyskom) mogą bowiem towarzyszyć pozytywne lub negatywne zjawiska społeczne (bezrobocie, wykluczenie społeczne), które trudno wyrazić w kategoriach wymiernych wartości. To samo dotyczy ekologicznych konsekwencji działalności gospodarczej o charakterze negatywnych efektów zewnętrznych (ograniczenie różnorodności biologicznej).

Panuje zgodność, że trudności w określeniu zasad racjonalnego wykorzystywania zasobów środowiskowych wynikają ze swego rodzaju konfliktu między dotychczasowymi celami rozwoju gospodarczego i wysoką dynamiką produkcji przemysłowej a jakością środowiska i celami jego ochrony. Problemy pojawiające się przy próbach pogodzenia interesów reprezentujących system ekonomiczny i system ekologiczny nie są przypadkowe i mają złożoną naturę. Rozbieżność obu systemów można sprowadzić do następujących zagadnień:

1. Różne rozumienie potrzeb społecznych – potrzeby społeczne ekonomia ujmuje najczęściej w postaci materialnej, a mierniki poziomu życia są uzupeł-

---

<sup>18</sup> J. Stacewicz, *Problem wyboru drogi rozwoju a wzorce myślenia w ekonomii*, „Więś i Rolnictwo” 1992, nr 1.

<sup>19</sup> Por. A. Łukaszewicz, *Wymiary racjonalności gospodarowania*, „Ekonomista” 1995, nr 1–2; B. Prandacka, *Długofalowe zadania trwałego rozwoju Polski i ochrony środowiska przyrodniczego. Synteza*, Filia UW w Białymstoku, Białystok 1994, s. 125; J. Stacewicz, *Pomiędzy społeczeństwem ekonomicznym a ekologicznym*, IRWiR PAN, Warszawa 1993, s. 27–41.

nieniem danych statystycznych opisujących wzrost gospodarczy. Ekologia natomiast jest w stanie określić ilościowo normy, których spełnienie warunkuje prawidłowe funkcjonowanie systemów. Jest również w stanie ustalić normy dotyczące zdrowia i życia ludzkiego.

2. Odmienna skala czasu – ekonomia sięga w przyszłość odległą o kilkadziesiąt lat, nawet w planach strategicznych i prognozach ogranicza się do perspektywy jednego lub dwóch pokoleń. Z ekologicznego punktu widzenia większość elementów środowiska rozpatrywana jest w kategoriach przetrwania ludzkości – oznacza to dziesiątki, a nawet setki lat. Tak odległy horyzont czasu nie mieści się w granicach tradycyjnej ekonomii, dla której wygodną i wystarczającą perspektywą jest długość przeciętnego cyklu inwestycyjnego, ewentualnie realizacja społeczno-gospodarczego programu politycznego. Dlatego też zjawiska nieodwracalne są w niewielkim stopniu rozpoznane przez ekonomistów<sup>20</sup>.

3. Nieuwzględnianie w polityce i praktyce gospodarczej znanych współzależności systemów ekonomicznego i ekologicznego – przyczyny faktu, że polityka gospodarcza wielu krajów, wyznaczająca w praktyce sposób użytkowania zasobów środowiskowych, nie uwzględnia wszystkich realiów ekologicznych, są zróżnicowane w zależności od konkretnej gospodarki. Istnieje duża zgodność co do tego, że największe znaczenie mają czynniki o charakterze instytucjonalnym: wzorzec kulturowy społeczeństwa, uwarunkowania prawno-organizacyjne, instrumenty regulujące funkcjonowanie gospodarki oraz metody podejmowania decyzji ekonomicznych.

Możliwości złagodzenia istniejącego konfliktu między ekonomią a ekologią należy szukać w zmodyfikowaniu celów makroekonomicznych. Jednym z takich podstawowych celów jest zapewnienie możliwie najwyższej jakości życia, którą określają nie tylko rozmiary spożycia, ale w coraz większym stopniu takie elementy, jak: bezpieczeństwo, możliwość samorealizacji, jakość środowiska. Ponieważ sfera ekologiczna, kształtowana w całym okresie istnienia kuli ziemskiej oraz zależna od niej i kształtowana na bieżąco sfera ekonomiczna określają warunki życia człowieka, to każde uszczuplenie zasobów sfery ekologicznej ogranicza zakres sfery ekonomicznej, a zatem pogorszenie się jakości środowiska sprawia, że wzrost gospodarczy staje się pozorny.

Racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody wymaga objęcia ich, podobnie jak pozostałych czynników wytwórczych, procesem reprodukcji. Nie chodzi tu o reprodukcję w znaczeniu odtwarzania zasobu w rezultacie ludzkiej działalności (w takim pojęciu mogą one co najwyżej być substytuowane produktami o podobnych wartościach użytkowych), czy też w znaczeniu przyrodniczej zdolności odtwarzania zasobów (np. przyrodnicze odtwarzanie zasobów mineralnych następuje w wyniku procesów geologicznych trwających setki milionów

---

<sup>20</sup> *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod red. G. Peszki i T. Żylicza, Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1992, nr 4, s. 9–10.



lat). Reprodukacja zasobów środowiska oznacza całokształt przedsięwzięć gospodarczych prowadzących do poprawy jakości środowiska<sup>21</sup>. Jest to więc kategoria tożsama z pojęciem ochrony środowiska. W takim ujęciu, wzorem reprodukcji dóbr gospodarczych, można wyszczególnić reprodukcję środowiska:

- prostą, sprzyjającą podtrzymaniu na określonym poziomie zasobów i warunków przyrodniczych;
- rozszerzoną, prowadzącą do poprawy stanu i zwiększenia jakości zasobów oraz polepszenia warunków przyrodniczych;
- zawężoną, nie zapewniającą reprodukcji prostej i prowadzącą do zubożenia zasobów i pogorszenia warunków przyrodniczych.

Omawiając zagadnienie reprodukcji zasobów naturalnych należy zwrócić uwagę na pojawienie się charakterystycznej tendencji. Otóż, w odróżnieniu od dwóch pozostałych czynników wytwórczych, nakłady pracy na reprodukcję prostą środowiska przyrodniczego w kolejnych okresach związane są zazwyczaj z większą masą wartości niż wartość początkowa. Wartość odtworzeniowa – nawet przy zastosowaniu postępu technicznego – w wielu przypadkach nie spada lecz rośnie. Ujawnia się przy tym dodatkowo niemożność skompensowania tej tendencji przez spadek nakładów innych czynników produkcji<sup>22</sup>. Wobec tego racjonalne gospodarowanie powinno przede wszystkim przeciwdziałać powstawaniu szkód środowiskowych, gdyż ich likwidacja wymaga poniesienia znacznie większych nakładów.

Biorąc pod uwagę zasygnalizowane zjawisko można, w odniesieniu do działalności gospodarczej, postulować upowszechnienie zasady oszczędności nakładów i rezygnowanie z punktu widzenia, jaki wynika z zasady maksymalizacji efektów. Kryterium efektywności gospodarowania zasobami przyrody będzie więc związane z minimalizacją zużycia zasobów potrzebnych do uzyskania zakładanej wielkości i struktury produkcji. Jako przejawy racjonalności można wymienić oszczędne wydobycie surowców, minimalizację zużycia jednostkowego surowców, materiałów i energii, minimalizację emisji zanieczyszczeń i innych negatywnych skutków rozwoju gospodarczego.

W praktyce spełnienie efektywnościowych kryteriów wykorzystywania posiadanych zasobów wymaga uruchomienia mechanizmów cenowo-rynkowych. Ponieważ jednak nie wszystkie funkcje środowiska przyrodniczego można wyrazić w formie pieniężnej, to w rezultacie rynkowa kontrola dostępu do zasobów tego środowiska grozi nadmierną ich eksploatacją. Poza tym dotychczasowe oceny ekonomiczne użyteczności zasobów dotyczyły z reguły najlepszej użyteczności z punktu widzenia dysponenta i użytkownika danego zasobu (*the best use*), pomijając pozostałe wartości użytkowe środowiska. Pozwala to przypuszczać, iż rynek, który istotnie może być w większości sytuacji dobrym narzędziem alokacji dóbr i usług środowiska między alternatywne zastosowania, nie powinien

<sup>21</sup> K. Górka, *Ekonomika...*, op. cit., s. 35.

<sup>22</sup> A. Jankowska-Kłapkowska, *Ochrona...*, op. cit.

jednak wyznaczać skali ich użycia. W tej kwestii społeczeństwo musi podejmować decyzje świadome, opierające się również na przesłankach pozaekonomicznych<sup>23</sup> i wykorzystujące także narzędzia prawno-administracyjne. A zatem jeżeli koszt uruchomienia i utrzymania rynku pewnych dóbr środowiska przyrodniczego przewyższa spodziewane korzyści, płynące z wyzwolonego w ten sposób wzrostu efektywności, to pozostaje reglamentacja administracyjna. Przykładem takiej reglamentacji są ograniczenia w działalności gospodarczej na obszarach chronionych, zakaz stosowania niebezpiecznych technologii, normy emisji.

Świadome, racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody oznacza zatem dążenie do jak najbardziej efektywnej, odpowiadającej realizacji potrzeb społecznych alokacji tych zasobów przy jednoczesnym określeniu skali ich wykorzystania. Mamy zatem do czynienia z trzema kryteriami, składającymi się na racjonalność gospodarowania zasobami przyrody – kryterium ekonomicznym, społecznym i ekologicznym. Taka propozycja podejścia do rozwiązywania problemów na styku ekonomii ze środowiskiem zawiera się w jednym z trzech głównych nurtów ekonomii środowiskowej (*environmental economics*), rozwijanej od lat 70. ubiegłego wieku, a mianowicie w ramach zmodyfikowanej myśli neoklasycznej dopuszczającej ingerencję państwa w rynkowe procesy gospodarcze za pomocą instrumentów administracyjno-prawnych i ekonomicznych – swoisty interwencjonizm państwowy ograniczający zasięg rynkowej regulacji powiązań gospodarki i środowiska<sup>24</sup>.

Efektywną alokację zasobów środowiska przyrodniczego można osiągnąć przez wdrożenie instrumentów o charakterze ekonomicznym wspierających ochronę środowiska. Szczególna rola owych instrumentów polega na tym, iż powodują one wytworzenie układu uwarunkowań, skutecznie zniechęcających do naruszania obowiązujących norm środowiskowych i zarazem skłaniających podmioty gospodarcze do podejmowania przedsięwzięć ochronnych. Sprowadzają one destrukcyjne formy gospodarowania do ich rzeczywistego, nieopłacalnego wymiaru, przez co zapewniają powiązanie celów ochronnych z kryterium efektywności gospodarowania. Należy tu zwrócić uwagę na fakt, iż do określania efektywności poszczególnych kierunków zagospodarowania zasobów środowiska, efektywności substytucji jednych zasobów przyrodniczych przez drugie oraz przez inne czynniki produkcji szczególnie przydatny jest rachunek ekonomiczny.

---

<sup>23</sup> Tym bardziej, iż środowisko przyrodnicze i jego elementy stanowią dobro ogólnospołeczne i muszą być traktowane jako przedmioty bezpośredniego zaspokojenia elementarnych ludzkich potrzeb, a dopiero w następnej kolejności jako środki służące produkcji. B. Prandecka, *Nauki...*, *op. cit.*, s. 82–83.

<sup>24</sup> Pozostałe nurty to: 1) kontynuacja poszukiwań rozwiązań teoretycznych w duchu tradycyjnej ekonomii neoklasycznej polegających na wprowadzeniu tematyki środowiskowej w istniejące ramy modelowych analiz idealnego systemu rynkowego oraz 2) centralizacja zarządzania gospodarką i środowiskiem przy wykorzystaniu narzędzi planowych i sztywnych wytycznych określających podstawowe współzależności obu układów. J. Śleszyński, *Ekonomiczne...*, *op. cit.*, s. 44.

Problem określenia skali wiąże się z wprowadzeniem rozwiązań instytucjonalnych dotyczących sfery regulacji, w tym stosowaniem w polityce gospodarczej narzędzi prawno-administracyjnych. Celem ich wprowadzenia jest z jednej strony wyznaczenie dopuszczalnych granic obciążeń, jakie dla środowiska może stanowić produkcja i konsumpcja, z drugiej natomiast – określenie wymogów co do niezbędnych nakładów, które podmioty gospodarcze powinny ponosić na rekultywację i rozwój przyrody. Ekonomiści są zgodni co do tego, że poszczególne instrumenty ochrony środowiska, zarówno instrumenty prawno-administracyjne, jak i mechanizmy rynkowe, powinny być stosowane jednocześnie i wzajemnie się uzupełniać; muszą one pozostawać względem siebie w swego rodzaju równowadze<sup>25</sup>.

### 1.3

#### Zastosowanie rachunku ekonomicznego w gospodarowaniu zasobami środowiska

W gospodarce rynkowej rachunek ekonomiczny ma zasadniczy wpływ na efektywną alokację ograniczonych zasobów czynników wytwórczych. Coraz bardziej upowszechnia się pogląd, iż instrument ten w większym niż dotychczas stopniu powinien stać się ekonomiczną podstawą procesów decyzyjnych także w odniesieniu do gospodarowania zasobami przyrody. Umożliwia on bowiem określenie, przynajmniej w pewnym stopniu, efektywności poszczególnych kierunków zagospodarowania zasobów środowiska, efektywności substytucji jednych zasobów przyrodniczych przez inne, czy też przez pozostałe czynniki produkcji. Pozwala tym samym ocenić konkurencyjność efektywności poszczególnych przedsięwzięć (w tym inwestycji w zakresie ochrony środowiska) oraz gałęzi produkcji, przyczynia się do zmian strukturalnych, prowadzi do ograniczenia negatywnie oddziałujących na środowisko form produkcji.

W najprostszej postaci rachunek ekonomiczny sprowadza się do oszacowania nakładów na określone przedsięwzięcie oraz sumy uzyskiwanych stąd efektów. Jeśli korzyści są w stanie zrekompensować koszty, to dane przedsięwzięcie może być realizowane, w przeciwnym razie – powinno zostać odrzucone. Zazwyczaj problem wyboru nie sprowadza się do odpowiedzi „tak” lub „nie”, stąd też rachunek jest stosowany w wersji bardziej rozbudowanej. Odmianą kompleksowego rachunku ekonomicznego jest analiza kosztów i korzyści (*cost-benefit analysis*) – jedna z podstawowych technik współczesnej analizy ekonomicznej. Jest to metoda ustalania i wyceny wszystkich ważniejszych nakładów i efektów

<sup>25</sup> B. Prandecka, *Długofalowe...*, op. cit., s. 134; J. Śleszyński, *Gospodarowanie...*, op. cit., s. 41.

związanych z projektem techniczno-gospodarczym przy uwzględnieniu szerokiego zakresu rzeczowego (zwłaszcza korzyści społecznych) oraz stosunkowo długiego horyzontu czasowego (w sensie uwzględniania konsekwencji podjętych decyzji zarówno w długim okresie czasu, jak i w niezbyt odległej przeszłości). Stąd też, mimo swoich mankamentów<sup>26</sup>, nadaje się do tego, żeby znalazł w niej swój wyraz problem racjonalnego użytkowania zasobów przyrody.

Procesowi włączania środowiska przyrodniczego w zakres działania rachunku ekonomicznego towarzyszy jednak wiele barier i trudności, które są ze sobą ściśle powiązane. Dotyczą one m.in.:

- pokonania sprzeczności między partykularnymi interesami poszczególnych podmiotów gospodarczych a interesem ogólnospołecznym;
- identyfikacji wszystkich elementów rachunku (nakładów i efektów);
- jednolitej wyceny elementów rachunku ekonomicznego;
- konieczności upodmiotowienia środowiska przyrodniczego;
- ujednoczenia form rachunku ekonomicznego w odniesieniu do gospodarki zasobami środowiska w skali krajowej i międzynarodowej.

Zastosowanie rachunku ekonomicznego w zakresie ochrony i użytkowania zasobów środowiska przyrodniczego komplikuje istnienie **sprzeczności** między wąsko pojętymi korzyściami poszczególnych jednostek gospodarczych podejmujących decyzje na podstawie kryterium efektywności mikroekonomicznej a szeroko pojętym interesem ogólnospołecznym, gdzie podstawą wyboru jest kryterium makroekonomiczne. Podmioty gospodarcze (produkcyjne i konsumpcyjne) kierują się bowiem w swoich działaniach własnym interesem o charakterze indywidualnym lub grupowym, podczas gdy ochroną środowiska zainteresowane jest całe społeczeństwo (państwo). Ponadto w procesie decyzyjnym odnoszącym się do zasobów przyrodniczych wyraźnie widoczna jest nadreprezentacja pierwszej grupy interesów, przy jednoczesnej słabej reprezentacji interesów społecznych.

Sprzeczności wynikają z faktu, iż prawny obowiązek ponoszenia stosunkowo dużych nakładów inwestycyjnych związanych z ochroną środowiska i jego zasobów spoczywa w zasadzie na sprawcach naruszenia równowagi ekologicznej. Tymczasem nakłady te ujęte w standardowym rachunku mikroekonomicznym należą na ogół do wysoce nieefektywnych, gdyż korzyści osiągane w rezultacie podejmowanych przedsięwzięć ochronnych, w dużej części przybierają postać korzyści zewnętrznych, które osiągane są przez inne podmioty gospodarcze i społeczeństwo jako całość<sup>27</sup>. W sytuacji braku mechanizmu internalizacji kosztów zewnętrznych nie działa zasada kompensacji – podmioty generujące koszty zewnętrzne nie ponoszą ich, a podmioty kreujące zewnętrzne korzyści nie są na-

---

<sup>26</sup> F. Piontek, *Sozioekonomiczny rachunek efektywności działalności gospodarczej w warunkach gospodarki rynkowej i samorządności terytorialnej*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1995, s. 81–83.

<sup>27</sup> Nakładca osiąga korzyści zewnętrzne jedynie jako członek szerszej społeczności.

gradzane<sup>28</sup>. Stąd też dany podmiot gospodarczy pragnący zapobiec negatywnym dla środowiska skutkom swojej działalności może to zrealizować jedynie przez zwiększenie kosztów własnych, a co za tym idzie – obniżenie konkurencyjności.

W związku z powyższym postuluje się, aby polityka gospodarcza zmierzała do zainteresowania bezpośrednich użytkowników środowiska zagadnieniem jego ochrony przez wprowadzenie odpowiednich bodźców ekonomicznych wymuszających zachowania proekologiczne. Sprowadzają się one do zastosowania dwóch zasadniczych rodzajów instrumentów: 1) opodatkowania działań generujących koszty zewnętrzne lub subwencjonowania działań tworzących zewnętrzne korzyści oraz 2) prawno-administracyjnej regulacji skali, intensywności działalności gospodarczej np. przez limity emisji, zawartości substancji toksycznych w produktach. Chodzi o to, aby działania na rzecz środowiska realizowane przez podmioty gospodarcze były dla nich opłacalne.

Wydaje się jednak, iż nawet implementacja najdoskonalszych instrumentów ekonomicznych nie musi automatycznie doprowadzić do zgodności indywidualnych decyzji producentów i konsumentów z interesami ogólnospołecznymi. Wynika to m.in. z faktu, iż u podstaw tych pierwszych leży standardowy rachunek mikroekonomiczny. Uwzględnia się w nim jedynie wyrażone w kategoriach towarowo-pięniężnych koszty i korzyści będące bezpośrednim udziałem danego podmiotu gospodarczego, a pomija z reguły pozarynkowe i pozacenowe efekty działalności będące udziałem społeczeństwa. Stąd w rachunku nie znajdują odzwierciedlenia straty w zasobach i walorach środowiska przyrodniczego stanowiące niewątpliwie koszt społeczny, powstające w wyniku ich nadmiernej produkcyjnej i konsumpcyjnej eksploatacji. W konsekwencji występować mogą znaczne rozbieżności pomiędzy efektywnością gospodarowania w ujęciu mikro- i makroekonomicznym.

Kolejnym problemem pojawiającym się przy próbie objęcia rachunkiem ekonomicznym zasobów środowiskowych jest **identyfikacja** możliwie wszystkich kosztów i korzyści związanych z funkcjonowaniem danego podmiotu gospodarczego, w tym także z realizacją inwestycji na rzecz ochrony środowiska. Niektóre bowiem efekty działalności gospodarczej, noszące miano efektów zewnętrznych, mają niejawni charakter lub ujawniają się w długim okresie. Ponadto złożonym zadaniem jest zgodne z rzeczywistością określenie udziału poszczególnych czynników powodujących zmiany stanu środowiska przyrodniczego. Stąd też koszty zewnętrzne, które na ogół towarzyszą naruszeniom równowagi środowiskowej, nie są uwzględniane w rachunku ekonomicznym. Szczególny charakter tych kosztów polega na tym, że ich transfer odbywa się w sposób ukryty, za pośrednictwem wspólnego środowiska, w jakim działają obarczający i obar-

---

<sup>28</sup> Występowanie efektów zewnętrznych powoduje, że równowaga rynkowa może ustalić się w położeniu, które nie będzie społecznie optymalne, tzn. nie maksymalizuje korzyści wszystkich podmiotów gospodarczych.

czani<sup>29</sup>. Gdyby natomiast obarczanie kosztami zewnętrznymi dokonywało się bezpośrednio, byłoby bezbłędnie rozpoznawane jako rabunek lub wyzysk i w konsekwencji uznane za niedozwolone.

Poważne trudności sprawia również identyfikacja wszystkich efektów działań podejmowanych na rzecz ochrony i racjonalnego gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego. Przedsięwzięcia te cechuje bowiem szeroki zakres korzyści zewnętrznych zarówno ekonomicznych, jak i społecznych, które są z reguły trudno wymierne bądź niewymierne i w efekcie pomijane w kalkulacjach. W wyniku tego mogą się rozwijać i prosperować te dziedziny produkcji, które w istocie przynoszą gospodarce nie zyski lecz straty i odwrotnie – niezbyt opłacalne inwestycje w sensie ekonomicznym mogą okazać się wysoce opłacalne w sensie społecznym i ekologicznym.

Niepełna identyfikacja poszczególnych elementów rachunku sprawia, że może być on zawodny, a zatem ogranicza możliwości jego stosowania. Szczególnie zewnętrzne transfery kosztów obniżają wiarygodność, a tym samym użyteczność rachunku. Jednak konieczność liczenia i analizowania kosztów zewnętrznych nie podlega dyskusji. Warunkiem efektywnego gospodarowania jest bowiem prawidłowe kojarzenie wyników z nakładami. Identyfikacja kosztów zewnętrznych to warunek *sine qua non* właściwego ich rozliczenia. Rachunek ekonomiczny umożliwia wówczas wyliczenie rzeczywistych kosztów użytkowania zasobów czynników produkcji i stwarza bodźce do ich minimalizowania, co w warunkach funkcjonowania sprawnego mechanizmu internalizacji kosztów zewnętrznych<sup>30</sup> skutkuje mniejszą presją na środowisko.

Samodzielnym zagadnieniem o zasadniczym znaczeniu dla włączenia zasobów przyrody do rachunku ekonomicznego jest ich **wycena**. Efektywna alokacja wszystkich zasobów wymaga bowiem sprawnie działającego mechanizmu cenowego – neoklasyczna teoria ekonomii utrzymuje, że zapewnienie miarodajnych cen stanowi podstawowy do rozwiązania problem ekonomiczny. Zatem wartość poszczególnych elementów środowiska powinna również znaleźć odzwierciedlenie w kategoriach ekonomicznych, głównie zaś w kategoriach towa-

---

<sup>29</sup> Działalność tych pierwszych wywołuje bowiem zmiany w środowisku, w wyniku których ci ostatni są zmuszeni ponosić wyższe nakłady lub zadowalać się niższymi efektami. T. Żylicz, *Ekonomia wobec problemów środowiska przyrodniczego*, PWN, Warszawa 1989, s. 90–92.

<sup>30</sup> Internalizacja kosztów zewnętrznych polega na przypisaniu kosztów ich właściwym sprawcom. Stwarza ona warunki do prawidłowego funkcjonowania gospodarki, do podniesienia ekonomicznej efektywności wykorzystywania zasobów przyrody, które wyraźniej występują po stronie kosztów ich użytkowników, prowadzić ma również do niezafałszowanego rachunku ekonomicznego. W praktyce internalizacja kosztów zewnętrznych oznacza m.in. wprowadzenie do kosztów własnych przedsiębiorstw takich pozycji, jak: amortyzacja i inne koszty eksploatacji urządzeń ochronnych, koszty utrzymania zakładowej służby ochrony środowiska, opłaty za korzystanie z zasobów naturalnych. Por. K. Górka, *Instrumenty ekonomiczne stymulujące ochronę środowiska*, [w:] *Ekorożów szansą przetrwania cywilizacji*, Wydawnictwo AGH, Kraków 1986, s. 295; J. Śleszyński, *Ekonomiczne...*, op. cit., s. 91.

rowo-pięniężnych. Dopiero wtedy używanie tych elementów będzie uwzględnione w rachunku ekonomicznym i w podejmowanych na jego podstawie decyzjach produkcyjnych i konsumpcyjnych.

Brak pełnej ekonomicznej wyceny zasobów nie pozwala nawet na ogólną ilościową charakterystykę strat, jakie ponosi gospodarka z tytułu ich nieracjonalnego używania. Z tego powodu niemożliwe staje się również określenie wielkości nakładów, które należy ponosić na realizację działalności ochronnej oraz ich efektywność. Ponadto przy braku pieniężnej wyceny zasobów ustawodawca nie wie, na jakim poziomie ustalać opłaty za naruszanie równowagi środowiskowej.

W świetle powyższych uwag, istota problemu właściwego gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego tkwi m.in. w ustaleniu cen tych zasobów oraz w pieniężnym odzwierciedleniu ich udziału w procesach produkcji, wymiany, podziału i konsumpcji. Ceny mają być instrumentem ułatwiającym:

- ocenę udziału zasobów środowiska przyrodniczego w społecznym procesie reprodukcji w relacji z zasobami pracy i kapitału;
- realizację działań administracyjnych służących ochronie środowiska, np. ustalanie wysokości opłat za użytkowanie poszczególnych zasobów;
- określenie aktualnego i pożądanego tempa używania zasobów;
- wycenę strat gospodarczych, społecznych i ekologicznych w związku z nadmierną eksploatacją określonych zasobów;
- analizę efektywności wykorzystywania zasobów środowiskowych, w tym stopnia opłacalności substytucji poszczególnych zasobów;
- porównywanie alternatywnych zastosowań danych zasobów przyrody;
- analizę pełnych kosztów wytwarzania poszczególnych produktów i usług;
- ustalanie rzeczywistych cen produktów i usług.

Wycena zasobów środowiska przyrodniczego jest zagadnieniem bardzo złożonym<sup>31</sup>, wymagającym integracji wiedzy ekonomicznej i ekologicznej. Trudności istniejące w tej dziedzinie można podzielić na trzy grupy: 1) trudności metodologiczne, 2) trudności techniczne i 3) trudności etyczne.

Trudności metodologiczne wynikają stąd, iż nie zawsze dostatecznie jasno i jednoznacznie rozumiemy funkcje pełnione przez środowisko (zwłaszcza funkcje pozaprodukcyjne), gdyż wiele zjawisk występujących w przyrodzie ma ograniczoną obserwowalność i mierzalność. W związku z tym posługujemy się uproszczonymi modelami funkcjonowania ekosystemów, w ramach których nie są ujęte wszystkie realne i potencjalne korzyści wynikające z występowania określonych zasobów w danym miejscu i czasie.

Źródłem trudności zaliczanych do drugiej grupy jest fakt, że efekt oddziaływania gospodarki na środowisko przyrodnicze ma często charakter trudno wy-

---

<sup>31</sup> Niemniej realizacja tego zadania jest możliwa, czemu służą stosunkowo dobrze już rozwinięte metody obliczeń. Por. J. Śleszyński, *Ekonomiczne...*, op. cit., s. 91–148; J.T. Winpenny, *Wartość środowiska. Metody wyceny ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1995.

mierny lub niewymierny i to nie tylko w ujęciu wartościowym, ale niejednokrotnie również w ujęciu ilościowym, jak np. niszczenie walorów krajobrazowych. Takie trudno wymierne koszty i korzyści można jedynie oszacować, co niewątpliwie wzbogaca i urealnia rachunek ekonomiczny. Niemniej istnieje poważne niebezpieczeństwo, iż w przypadku zagrożenia unikatowych zasobów i walorów przyrodniczych (np. parków narodowych), kulturowych oraz zdrowia i życia ludzkiego, piętne oszacowania, mające umowny charakter, mogą okazać się niewystarczające dla zapewnienia skutecznej ochrony wymienionych wartości. Przeprowadzenie wiarygodnej wyceny może być także ograniczone dostępnością bazy danych, zawierającej niezbędne informacje ekonomiczne i ekologiczne. Należy dodać, iż obok samej wyceny zasobów przyrody problemem może być także wprowadzenie rzeczywistych (zblizonych do ponoszonych nakładów społecznych) cen tych zasobów do praktyki gospodarczej.

Wycena zasobów napotyka też na bariery wyrosłe na gruncie etyki. Taką barierą jest np. powszechna wśród ekologów opinia, że ustalanie cen ginących gatunków jest równie cyniczne jak wycena życia ludzkiego. Funkcjonuje również pogląd, według którego cena wody, powietrza i gleby sugeruje, iż dozwolone jest ich zanieczyszczanie do pewnego ustalonego stopnia<sup>32</sup>.

Jak wynika z powyższych rozważań stosunkowo częste są sytuacje, w których wycena poszczególnych komponentów środowiska z natury rzeczy może być myląca. Wprawdzie rachunek ekonomiczny ma zastosowanie również wtedy, ale jego wskazania należy przyjmować ostrożnie, gdyż odnoszą się jedynie do wybranych aspektów badanego zjawiska, w przypadku których była możliwa wycena piętna. Nie odzwierciedla on tym samym wszystkich kosztów i korzyści związanych z użytkowaniem danego zasobu środowiska. W związku z tymi wątpliwościami atrakcyjną wydaje się koncepcja gospodarowania na podstawie kryteriów mieszanych, gdzie wycena piętna byłaby uzupełniona rachunkiem w jednostkach naturalnych. Jednakże zastosowanie takiej formuły rachunku prowadzi do powstania kolejnej trudności, mianowicie związanej z nieporównywalnością zarówno nakładów, jak i efektów.

Zastosowanie rachunku ekonomicznego do oceny efektywności wykorzystywania zasobów przyrody wymaga **upodmiotowienia** środowiska przyrodniczego<sup>33</sup>. Niniejszego postulatu nie należy utożsamiać z prywatyzacją czy reprivatyzacją poszczególnych zasobów środowiskowych. Nie powinny one bowiem stanowić własności osoby prywatnej, poszczególnych państw czy nawet własności ogółnoświatowej, a raczej należeć do wszystkich pokoleń – obecnych i przy-

---

<sup>32</sup> Por. H-Ch. Binswanger, M. Faber, R. Manstetten, *Dylemat współczesnego człowieka i przyrody*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka...*, op. cit., s. 12.

<sup>33</sup> Postulat upodmiotowienia środowiska, jako środka przeciwdziałania nieracjonalnej gospodarce zasobami naturalnymi jako pierwszy wysunął G. Harding w 1969 r. G. Harding, *Tragedia dóbr wspólnych*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka...*, op. cit.



słych. Praktyka gospodarowania przedstawia się jednak inaczej. Można tu wyróżnić dwie skrajne sytuacje:

1. Dany składnik środowiska przyrodniczego pozostaje w dyspozycji pojedynczego podmiotu gospodarczego. Ma to miejsce w przypadku własności prywatnej, która jest w pełni wyłączna i transferowalna<sup>34</sup>. Wartość omawianego zasobu ujawnia się w formie renty, wchodząc w ten sposób do rachunku ekonomicznego. Środowisko przyrodnicze może być wówczas wykorzystywane zgodnie z ogólnymi zasadami efektywności alokacji środków pomiędzy alternatywne zastosowania (dotyczy to także własności grupowej jeśli uprawnienia własnościowe są egzekwowane przy pomocy reglamentacji dostępu do danego zasobu).

2. Określony element środowiska jest dobrem wspólnym o niekontrolowanym dostępie (niewyłącznym i nietransferowalnym). Jego użytkowanie jest zatem „darmowe”, wartość nie ujawnia się, a rachunek ekonomiczny nie znajduje zastosowania. W rzeczywistości nie ma dóbr i usług z natury darmowych. Stąd jeżeli dana działalność nie wiąże się z ponoszeniem kosztów należy sądzić, iż istnieje ukryty ich transfer. W rezultacie alokacja, która wymyka się z instytucjonalnych ram rynku, może nie odpowiadać ani efektywnościowym, ani też społecznym kryteriom gospodarowania środowiskiem przyrodniczym. Ponadto uważa się, iż eksploatacja zasobów przyrody w drodze wolnego dostępu stanowi dla nich większe zagrożenie niż pod zarządem maksymalizującym zysk<sup>35</sup>, gdyż cechuje się większą intensywnością i zaniechaniem inwestycji ochronnych i odtworzeniowych.

Upodmiotowienie środowiska przyrodniczego należy zatem rozumieć jako synonim likwidacji nieograniczonego dostępu do jego zasobów oraz ustanowienie podmiotu nadzorującego ich wykorzystywanie. Realizacja powyższego postulatu stwarza możliwość pobierania wynagrodzenia o charakterze renty za użytkowanie zasobów przyrody, co z kolei pozwala na ich włączenie w ramy rachunku ekonomicznego. Trzeba zdawać sobie sprawę z faktu, iż współcześnie relatywnie czyste i racjonalnie użytkowane środowisko przyrodnicze, to środowisko drogie, do którego dostęp jest reglamentowany.

Za upodmiotowieniem środowiska przyrodniczego przemawiają również inne argumenty. Na przykład mechanizm rynkowy działa sprawniej w sytuacji, gdy poszczególne czynniki produkcji same „upominają się” o swoje wynagrodzenie. Nad prawidłowym wynagrodzeniem siły roboczej czuwa jej właściciel, gdyż jest tym materialnie zainteresowany, analogicznie ma się rzecz z kapitałem. Dlatego też, jeżeli zdarza się, że jednym z czynników wytwórczych jest pozbawione podmiotowości środowisko przyrodnicze, efektywność gospodarowania będzie na ogół dużo niższa od optymalnej.

---

<sup>34</sup> Wyłączność oznacza niezależność właściciela w dysponowaniu swoimi uprawnieniami do przedmiotu własności w stosunku do uprawnień innych osób, natomiast transferowalność – swobodę właściciela w przekazywaniu uprawnień własnościowych innym podmiotom.

<sup>35</sup> C.W. Clark, *Bioekonomika matematyczna – optymalne gospodarowanie zasobami odnawialnymi*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka...*, op. cit., s. 39.

Zgodnie z tradycyjną teorią praw własności (*property rights theory*) uprządkowanie uprawnień własnościowych do zasobów ekonomicznych stanowi gwarancję alokacji tych zasobów do najbardziej efektywnych zastosowań<sup>36</sup>. Niemniej zbytnim uproszczeniem byłoby stwierdzenie, iż dany zasób pozostający w dyspozycji pojedynczego podmiotu (właściciela) jest już samoistnie chroniony przed zniszczeniem. W literaturze przedmiotu można znaleźć przykłady<sup>37</sup> na to, że przy określonym układzie parametrów gospodarczych i przyrodniczych, takich jak stopa procentowa, stopa przyrostu zasobu naturalnego, degradacja środowiska może być „opłacalna” nawet w świetle rzetelnie prowadzonego standardowego rachunku ekonomicznego.

Gospodarowanie zasobami środowiska przyrodniczego powinno odbywać się przy uwzględnieniu powiązań międzynarodowych i długiego horyzontu czasowego. Takie globalne podejście w odniesieniu do rachunku ekonomicznego, oznacza m.in. konieczność pewnego **ujednoczenia** kategorii ekonomicznych, treści tych kategorii i formuł ich kwantyfikacji w prowadzonym rachunku. Różni się on bowiem w poszczególnych krajach m.in. strukturą kalkulacyjną kosztów, ujmowaniem efektów, współczynników efektywności, nie mówiąc o różnicach terminologicznych w określaniu tych samych zjawisk lub używaniu jednakowych pojęć dla nazwania różnych treści definiowanego zjawiska<sup>38</sup>. Należy dodać, że także na szczeblu krajowym szerokie uwzględnienie zasobów środowiskowych w rachunkach narodowych wymaga często istotnych zmian m.in. w ewidencji i w rozliczeniach między działami, gałęziami, a także między poszczególnymi przedsiębiorstwami.

Zastosowanie rachunku ekonomicznego jako narzędzia pomiaru efektywności wykorzystywania zasobów przyrody jest zdeterminowane koniecznością posługiwania się takim rachunkiem przez wszystkie kraje uczestniczące w globalnym rynku. Jeżeli bowiem tylko jedno lub kilka państw wprowadzi proekologiczne rozwiązania do rodzimej gospodarki (np. zasadę zanieczyszczający płaci, podatek Pigou) wówczas stają się one automatycznie mniej konkurencyjne na płaszczyźnie międzynarodowej<sup>39</sup>. Ponadto w takiej sytuacji skuteczna ochrona niektórych zasobów przyrody jest niemożliwa z uwagi na transgraniczny przepływ zanieczyszczeń. Rozwiązanie powyższego problemu wymagałoby globalnego porozumienia dotyczącego m.in. ustalenia na podstawie omawianego rachunku prawidłowych relacji cen odzwierciedlających rzeczywisty udział

---

<sup>36</sup> M. Iwanek, J. Wilkin, *Instytucje i instytucjonalizm w ekonomii*, UW, Warszawa 1998, s. 104.

<sup>37</sup> S. Czaja, B. Fiedor, Z. Jakubczyk, *Ekologiczne...*, *op. cit.*, s. 236–241; C.W. Clark, *Bioekonomika...*, *op. cit.*, s. 33–41; T. Żylicz, *Ekonomia...*, *op. cit.*, s. 81–87.

<sup>38</sup> A. Jankowska-Kłapkowska, *Rachunek ekonomiczny a gospodarka zasobami środowiska*, [w:] *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji*, Wydawnictwo AGH, Kraków 1986, s. 280–281.

<sup>39</sup> Także różnice w nakładach na rzecz ochrony środowiska mogą stać się źródłem przewagi konkurencyjnej państw o niskim poziomie tej ochrony. J. Rymarczyk, *Wolny handel, GATT a ochrona środowiska*, „*Ekonomia i Środowisko*” 1994, nr 2.

użycia czynnika „ziemi” w wytwarzanych dobrach i usługach. Wydaje się to obecnie trudne do realizacji, biorąc pod uwagę fakt, iż duża część krajów chciałaby odczuwać pozytywne skutki ekologiczne funkcjonowania takiej międzynarodowej umowy, nie będąc jednocześnie jej sygnatariuszem.

## 1.4

### Ewolucja funkcji ochrony środowiska

Z powyższych rozważań wynika, że współczesne przemiany cywilizacyjne o charakterze gospodarczym, społecznym i demograficznym implikują nadmierne wykorzystanie i obciążenie przyrodniczego środowiska życia człowieka. Biorąc pod uwagę także fakt, iż zdolność środowiska do ponoszenia obciążeń antropogennych jest z natury rzeczy ograniczona, uzasadnione są postulaty wprowadzenia pewnych ograniczeń w korzystaniu ze środowiska oraz objęcia wszystkich jego elementów ochroną, przez którą należy rozumieć działalność człowieka skierowaną na umożliwienie realizacji wszystkich funkcji środowiska przyrodniczego w sposób ciągły w czasie i w przestrzeni w celu zapewnienia współczesnemu i przyszłemu pokoleniom korzystnych warunków życia oraz realizacji prawa do korzystania z zasobów środowiska i zachowania jego wartości. Działalność ta może mieć charakter prewencyjny (zapobiegawczy), redukcyjny (*sensu stricto* ochronny) oraz rehabilitacyjny (odtworzeniowy)<sup>40</sup>. W zależności od swego charakteru polega ona na:

- zapobieganiu szkodliwym lub niepożądanym zmianom w środowisku przyrodniczym;
- utrzymywaniu we właściwym stanie zasobów i walorów tego środowiska;
- przywracaniu równowagi ekologicznej w przekształconych lub zagrożonych ekosystemach.

W rozumieniu obowiązującej ustawy ochrona środowiska przyrodniczego to „... podjęcie lub zaniechanie działań, umożliwiających zachowanie lub przywrócenie równowagi przyrodniczej; ochrona ta polega w szczególności na: a) racjonalnym kształtowaniu środowiska i gospodarowaniu zasobami środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, b) przeciwdziałaniu zanieczyszczeniom, c) przywracaniu elementów przyrodniczych do stanu właściwego”<sup>41</sup>. Oznacza to m.in. konieczność kształtowania odpowiednich relacji między funkcjami gospodarczymi i pozagospodarczymi środowiska, które wyzwalałyby

<sup>40</sup> K. Górka, *Ekonomika...*, op. cit., s. 33–34.

<sup>41</sup> Ustawa Prawo ochrony środowiska, Dz.U. z 2001 r., Nr 62, poz. 627, art. 1.

działania zmierzające do rozwoju społeczno-gospodarczego uwzględniającego ograniczenia, jakie stawia system ekologiczny.

Dziedzina ochrony środowiska jako przedmiot badań naukowych została wyodrębniona stosunkowo niedawno – samo pojęcie środowiska używane w dzisiejszym rozumieniu zostało sprecyzowane na przełomie lat 60. i 70. XX w. Termin „środowisko” najwcześniej został zdefiniowany przez nauki przyrodnicze jako wszystko, co otacza dany obiekt przyrodniczego zainteresowania. W następnej kolejności formułowano definicje bardziej uniwersalne, odzwierciedlające również aspekty gospodarcze i społeczne środowiska<sup>42</sup>. Stąd też określa się je jako ogół elementów stworzonych przez przyrodę i w mniejszym lub większym stopniu przekształconych przez człowieka, składających się na biologiczne warunki życia ludzkiego i naturalne uwarunkowania działalności gospodarczej. W literaturze ekonomicznej środowisko określa się jako zbiór elementów przyrodniczych, które nie będąc środkami produkcji czy też przedmiotem konsumpcji bezpośrednio oddziałują na wyniki ekonomiczne przedsiębiorstw i poziom życia społeczeństwa, co przesądza o uznaniu ich za kategorię ekonomiczną<sup>43</sup>. Niemniej jednak ochrona środowiska wywodzi się z ruchu ochrony przyrody, którego celem było początkowo zachowanie rzadkich gatunków roślin i zwierząt, a następnie wybranych elementów krajobrazu. Dopiero z upływem czasu, głównie za sprawą przedstawicieli nauk medycznych, zaczęto akcentować antropogeny aspekt ochrony środowiska przyrodniczego jako środowiska życia człowieka. Przedmiotem ochrony stał się człowiek – jego warunki życia obecnie i w przyszłości. Spowodowało to szybsze wykształcenie się technicznych, prawnych i ekonomicznych środków ochrony środowiska przyrodniczego<sup>44</sup>.

Ochrona przyrody jako liczący się nurt myśli ludzkiej pojawiła się w drugiej połowie XIX w., ale jej tradycje są znacznie dłuższe. Jednostkowe przedsięwzięcia ochronne były podejmowane na świecie już w starożytności. Najstarsze znane zarządzenia odnoszące się do zagadnienia ochrony przyrody pochodzą z Chin z 1122 r. p.n.e.<sup>45</sup> Dotyczyły one gospodarki leśnej – zabraniały m.in. samowolnego wyrębu lasów, ustalały metody pielęgnacji i odnowy drzewostanów oraz ich ochrony przed pożarami. W starożytnych Chinach, a także w Indiach, ochroną objęte były niektóre gatunki zwierząt.

---

<sup>42</sup> Środowisko według UNESCO jest częścią świata przyrodniczego, z którą człowiek znajduje się we wzajemnych interakcjach, którą wykorzystuje i do której się przystosowuje. Zgodnie z art. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska „... rozumie się przez to ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, zwierzęta i rośliny, krajobraz oraz klimat”.

<sup>43</sup> K. Górka, *Ekonomika...*, op. cit., s. 25–26.

<sup>44</sup> K. Górka, *Problemy ekonomiczne ochrony środowiska przyrodniczego w badaniach naukowych i dydaktyce*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, z. 1.

<sup>45</sup> A. Leńkowa, *Zaczęto się od świętego gaju. Karty z historii ochrony przyrody*, cz. II, KAW, Warszawa 1981, s. 25.

W Polsce idea ochrony przyrody ma długą i bogatą tradycję. Najwcześniejszą formą ochrony przyrody były tzw. regalia panującego. Polegały one na tym, że pewne dziedziny działalności gospodarczej były zastrzeżone wyłącznie dla władcy lub osoby obdarzonej przez niego specjalnym przywilejem. Szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony przyrody miały regalia łowieckie, które skutecznie zapobiegały nadmiernemu pozyskiwaniu grubej zwierzyny. Rola pozostałych regaliów – rybackich, bartnych i górniczych – była nieco mniejsza.

Wiele przedsięwzięć ochronnych podejmowanych od XI w. na ziemiach polskich zawierały akty prawne wydawane przez ówczesnych władców<sup>46</sup>. Jako przykład można tu wymienić objęcie ochroną dębów i innych cennych drzew w Statutach Kazimierza Wielkiego (statuty: Małopolski i Wielkopolski) z połowy XIV w., ochronę cisa w Statucie Warckim Władysława Jagiełły z 1423 r., ochronę bobrów w I Statucie Litewskim Zygmunta I Starego z 1529 r. (ochronę bobrów zapoczątkował już w XI w. Bolesław Chrobry), organizację ochrony turów na Mazowszu w połowie XIV w., a także uniwersał leśny z 1778 r. zakazujący niszczenia lasów przez nieuporządkowane wyręby. Wprawdzie w systemie regaliów czy też w wymienionych wyżej jednostkowych normach prawnych trudno dopatrywać się świadomej myśli ochroniarskiej we współczesnym rozumieniu, tym niemniej w części z nich można znaleźć załączki ochrony gatunkowej, a nawet rezerwatowej.

Przyczyny podejmowania celowej działalności, którą dziś można nazwać ochroną przyrody, były bardzo zróżnicowane. Wśród nich należy wymienić motywy religijne, strategiczne, gospodarcze i estetyczne. Wierzenia religijne, legendy, podania ludowe były źródłem pierwotnych motywów działalności ochronnej. Przyrodzie nadawano znaczenia związane z ludzkimi wyobrażeniami, oczekiwaniami, potrzebami<sup>47</sup>. Powszechne było na przykład zakładanie świętych gajów czy też kult starych drzew, przy czym w krajach europejskich szczególną czcią otaczano dęby. Dopiero chrześcijaństwo, wypierając dawne wierzenia pogańskie, osłabiło lub zupełnie wyeliminowało religijne motywy ochrony przyrody. Należy tu dodać, iż wierzenia te stanowiły często źródło skutecznej ochrony niektórych gatunków flory i fauny oraz ochrony krajobrazu.

Pierwotne lasy podlegały ochronie również ze względów strategicznych. Jeśli w krajach Europy Zachodniej i Środkowej oszczędzano część lasów przed wyrębami, to głównie te, które były zlokalizowane wzdłuż granic państwa. Rozległe puszcze i mokradła tworzyły bowiem naturalne umocnienia, stosunkowo skutecznie chroniące poszczególne państwa przed zewnętrzną agresją.

---

<sup>46</sup> Por. J. Boć, E. Samborska-Boć, *Ochrona środowiska. Źródła*, Kolonia Limited, Wrocław 1994, s. 7–14; B. Ferens, *Przeszłość i przyszłość ochrony gatunkowej zwierząt w Polsce*, [w:] J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik (red.), *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, Ossolineum, Wrocław 1985, s. 118–119.

<sup>47</sup> T. Bartkowski, *Kształtowanie i ochrona środowiska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991, s. 23.

Wśród przesłanek, którymi najwcześniej kierowali się ludzie podejmując przedsięwzięcia ochronne należy również wymienić względy gospodarcze. Znaczenie motywów ekonomicznych rosło wraz z pogłębianiem się problemu wyczerpywania zasobów przyrody (np. deficyt drewna cisowego używanego do produkcji kusz i łuków, zmniejszenie się populacji tura i żubra) i świadomością konieczności utrzymania gatunków zapobiegających powstawaniu szkód w gospodarce rolnej czy leśnej (np. w XIV w. w Zurychu objęto ochroną ptaki jako tępiciele szkodników w lasach i sadach). Rygorystyczne niekiedy przestrzeganie zasad racjonalnej gospodarki zasobami przyrody w średniowieczu było także sposobem na zachowanie własności feudalnej.

W okresie odrodzenia pojawiły się nowe przesłanki ochrony przyrody – estetyczne, widoczne w dążeniu do zachowania piękna krajobrazu oraz ochrony niepowtarzalnych form przyrodniczych. To wówczas zaczęły powstawać w Polsce ogrody w Niepołomicach i w Łobozowie.

Działania ochronne wynikające z wyżej wymienionych względów obejmowały z reguły pojedyncze gatunki i elementy przyrody. Dopiero w połowie XIX stulecia (wiek ten traktuje się jako początek nowożytnej ochrony przyrody) działania te zaczęły przybierać charakter kompleksowy. W tym czasie pojawiły się nowe motywy ochronne – naukowe. Stały się one podstawą rozwoju konserwatorskiej ochrony przyrody, która polega na zachowaniu w niezmienionym stanie cennych tworów przyrody i obejmuje ochronę indywidualną, gatunkową oraz rezerwatową<sup>48</sup>. Działalnością badawczą i popularyzatorską w tym zakresie jako pierwsi zajmowali się A. Humboldt i H. Conwentz<sup>49</sup> – przyrodnicy niemieccy uważani za prekursorów konserwatorskiego kierunku w ochronie przyrody.

Polscy przyrodnicy również wnieśli znaczący wkład w ochronę przyrody. Głównie z ich inicjatywy w okresie rozbiorów zostały wprowadzone regulacje prawne w tej dziedzinie. Najistotniejsze były nowoczesne jak na swoje czasy ustawy galicyjskie z 1868 r. o ochronie kozic i świstaków w Tatrach oraz o ochronie ptaków. W końcu XIX w. rozpoczęto także w Polsce inwentaryzację zabytków przyrody i utworzono pierwsze rezerваты<sup>50</sup>.

Polska myśl teoretyczna w dziedzinie ochrony przyrody, jak również zorganizowana działalność ochronna zaczęły dynamicznie rozwijać się w okresie międzywojennym. Już w 1918 r. został wydany pierwszy w niepodległej Polsce akt normatywny, pozwalający na objęcie ochroną niektórych elementów przy-

---

<sup>48</sup> Szerzej na ten temat G. Dobrzański i inni, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1994, s. 162–168.

<sup>49</sup> Humboldt był twórcą pojęcia „pomnika przyrody” (po raz pierwszy użył tej nazwy w 1800 r.), natomiast Conwentz zaproponował rozszerzenie tego pojęcia na rzadkie gatunki roślin i zwierząt, tworząc tym samym podstawy ochrony gatunkowej.

<sup>50</sup> Pierwszym rezerwatem w Polsce był prywatny rezerwat leśny „Pamiętka Pieniacka” założony w 1886 r. w dobrach Dzieduszyckich.

rodniczych<sup>51</sup>. Rok później powstała organizacja pod nazwą Tymczasowa Państwowa Komisja Ochrony Przyrody jako organ doradczy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawach ochrony przyrody. W 1925 r. komisja ta przekształciła się w istniejącą obecnie Państwową Radę Ochrony Przyrody. Między innymi w wyniku działalności Komisji, a później Rady, powstała sieć rezerwatów oraz opracowano projekty wielu parków narodowych. W sumie do 1932 r. ochroną rezerwatową objęto w Polsce 21 604 ha w ramach 115 rezerwatów i 6 parków narodowych<sup>52</sup>. Należy dodać, iż w tym czasie brak było właściwych uregulowań prawnych dotyczących tworzenia obszarów chronionych. Odpowiednie podstawy prawne działalności ochronnej stworzyła ustawa o ochronie przyrody z połowy lat 30<sup>53</sup>. Miała ona charakter typowo konserwatorski. W myśl tej ustawy ochronie podlegały: ziemia, jej ukształtowanie i formacje, jaskinie, wody stojące i płynące oraz ich brzegi, wodospady, zwierzęta, rośliny, skamieniałości, których zachowanie leżało w interesie społecznym ze względów naukowych, estetycznych, historycznych, pamiątkowych lub ze względu na swoiste cechy krajobrazu.

Konserwatorski nurt ochrony przyrody szybko stanął przed koniecznością analizy zagadnień ochronnych w szerszym aspekcie. Wobec wzrastającej aktywności ekonomicznej podmiotów gospodarczych coraz częściej wśród zadań ochrony przyrody zaczęto wymieniać, prócz konserwatorskich, także inne zadania, a mianowicie: gospodarczo-ochronne (celem ich była ochrona ekosystemów podległych gospodarce człowieka) i planistyczne (mające na celu racjonalne planowanie rozwoju kraju przy założeniu zachowania równowagi w przyrodzie)<sup>54</sup>. Chodziło o znalezienie optymalnego modelu koegzystencji człowieka i przyrody. Ruch ochrony przyrody w Polsce, podobnie jak na świecie, powstał w dobie industrializacji i był w dużym stopniu reakcją na ten proces i jego skutki. Stąd też nie mógł uchylić się od rozważań na temat znaczenia i efektów działalności gospodarczej człowieka w relacji ze środowiskiem przyrodniczym.

Za punkt graniczny w historii rozwoju polskiej myśli ochronnej, dzielący statyczną ideę ochrony przyrody od nowego podejścia do zagadnień ochronnych, kładącego większy nacisk na kształtowanie właściwych relacji człowiek–przyroda, należy uznać rok 1932, kiedy został wydany artykuł pt. „Ochrona przyrody nową gałęzią wiedzy” autorstwa A. Wodziczki<sup>55</sup>, twórcy euteniczne-

---

<sup>51</sup> Był to dekret Rady Regencyjnej z 31 października o opiece nad zabytkami sztuki i kultury. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, wyd. II, PWE, Warszawa 1995, s. 163.

<sup>52</sup> W. Szafer, *Rezerwaty w Polsce*, [w:] W. Szafer (red.), *Skarby przyrody i ich ochrona*, Warszawa 1932 (cyt. za W. Radeckim, *Ochrona prawna obszarów przyrodniczo cennych*, Oddział Akademicki PTTK, Kraków 1987, s. 30).

<sup>53</sup> Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1934 r., Nr 31, poz. 274.

<sup>54</sup> A. Dzieczkowski, *Adam Wodziczko – twórca nauki o ochronie przyrody. W 50-lecie fizjokratyki*, [w:] J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik (red.), *Studia...*, op. cit., s. 71–72.

<sup>55</sup> A. Wodziczko, *Ochrona przyrody nową gałęzią wiedzy*, „Ochrona Przyrody” 1932, nr 12.

go<sup>56</sup> kierunku ochrony przyrody. Jego koncepcja zakładała racjonalne gospodarowanie zasobami środowiska, ochronę krajobrazu w powiązaniu z planowaniem przestrzennym oraz zachowanie obszarów cennych przyrodniczo w postaci parków narodowych i rezerwatów, jako warunku utrzymania zdrowia społeczeństwa. Miała ona bardzo duże znaczenie dla dalszego rozwoju ochrony przyrody i środowiska w Polsce – aspekt euteniczny ochrony przyrody jest tożsamy z ochroną środowiska we współczesnym rozumieniu.

Po zakończeniu II wojny światowej działalność ochronna w Polsce została szybko wznowiona. W 1945 r. reaktywowano Państwową Radę Ochrony Przyrody, a 7 kwietnia 1949 r. uchwalono nową ustawę o ochronie przyrody<sup>57</sup>. Podkreślano przy tym, iż ustawa z 1934 r. nie była wadliwa czy też przestarzała z punktu widzenia sformułowań prawnych. Głównym motywem wprowadzenia nowego aktu prawnego było rozszerzenie samego pojęcia ochrony przyrody, w tym objęcie ochroną zasobów przyrody ze względów gospodarczych, co postulowano jeszcze w latach 30. W rozumieniu ustawy z 1949 r. ochrona przyrody oznaczała zachowanie, restytuowanie i właściwe użytkowanie zasobów przyrody oraz tworów przyrody żywej i nieożywionej.

Stawiając problem ochrony zasobów przyrody przed kwestią konserwacji jej tworów Polska wyprzedziła rozwiązania, które na płaszczyźnie międzynarodowej przyjęto dopiero w 1956 r., kiedy to Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (powstała w 1948 r.) zmieniła nazwę na Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych, podkreślając w ten sposób znaczenie zasobów przyrodniczych. Prekursorstwo dotyczyło jednakże wyłącznie sfery koncepcyjnej, w rzeczywistości bowiem wobec nieustanowienia odpowiednich instrumentów ochronnych zarówno administracyjno-prawnych, jak i ekonomicznych, wysunięcie na pierwszy plan ochrony zasobów okazało się jedynie deklaracją.

Działania prowadzące do racjonalizacji, nie tylko w teorii, ale również i w praktyce, gospodarki powierzchni, wodą, surowcami mineralnymi oraz ochrony powietrza zapoczątkowano w latach 60., kiedy to nauki geograficzne i techniczne zaczęły coraz silniej podkreślać gospodarczy charakter ochrony przyrody i jej zasobów. Ponadto działalność ochronną zaczęto uzasadniać względami społecznymi (szczególnie eksponowano aspekt zdrowotny), wychowawczymi, estetycznymi oraz etycznymi. W centrum zainteresowania działań ochronnych oprócz przyrody pojawił się człowiek i jego warunki życia.

Zarówno wzrost zainteresowań zagadnieniem racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody, jak i rozszerzenie podmiotu działań ochronnych ściśle wiąże się z powstaniem koncepcji ochrony środowiska<sup>58</sup>. Istotny wpływ na ukształto-

---

<sup>56</sup> Eutenciką nazwał Wodiczko naukę o dobrych warunkach życiowych.

<sup>57</sup> Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1949 r., Nr 25, poz. 180.

<sup>58</sup> Należy tu podkreślić, że w literaturze przedmiotu istnieją rozbieżne poglądy odnośnie do zagadnienia czy ochrona środowiska jest nowoczesnie szerzej rozumianą ochroną przyrody, czy też są to odrębne dziedziny. Autor niniejszej publikacji podziela pierwszy z prezentowanych poglądów.



wanie się tejże koncepcji miało ogłoszenie w 1969 r. alarmującego raportu ONZ pt. „Człowiek i jego środowisko”<sup>59</sup> oraz ustalenia międzynarodowej konferencji ONZ w Sztokholmie z 1972 r. poświęconej problematyce środowiskowej<sup>60</sup>. Dokumenty te zwróciły uwagę środowisk naukowych i społeczeństwa międzynarodowego na zagrożenia, jakie niesie ze sobą rabunkowa gospodarka zasobami przyrody oraz uświadomiły, iż bardzo trudno jest przewidzieć przestrzenny i czasowy zasięg skutków degradacji środowiska.

Polska koncepcja ochrony środowiska znalazła formalny wyraz w ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska z 31 stycznia 1980 r.<sup>61</sup> W dokumencie tym po raz pierwszy podjęto próbę kompleksowej regulacji problematyki ochrony środowiska obejmującej powierzchnię ziemi, wody, powietrze, zasoby mineralne. Ustawa zawierała również przepisy wykonawcze ochrony środowiska oraz odpowiednie sankcje za ich naruszanie.

---

## 1.5

---

### Koncepcja zrównoważonego rozwoju

Niedostrzeżenie i często ignorowanie przez ekonomię ścisłych związków istniejących między gospodarką a środowiskiem przyrodniczym doprowadziło w latach 70. w krajach wysoko rozwiniętych do sytuacji, w której nie tylko zagrożone zostały wartości przyrodnicze i społeczne, ale także pojawiły się naturalne ograniczenia rozwoju gospodarczego<sup>62</sup>. Coraz bardziej rozległa i głęboka ingerencja człowieka w system ekologiczny zaczęła bowiem wywoływać coraz większe negatywne skutki w funkcjonowaniu systemu gospodarczego, powodując deficyt części zasobów lub ich degradację, a w rezultacie wzrost kosztów produkcji. Stąd też od początku lat 70. narastał krytycyzm wobec modeli wzrostu gospodarczego opartych na niekontrolowanym wykorzystaniu zasobów środowiskowych oraz krystalizowało się przekonanie, że należy dokonać głębokiej korekty tych modeli w kierunku szerszego uwzględniania w nich uwarunkowań przyrodniczych i społecznych.

---

<sup>59</sup> U'Thant, *Człowiek i jego środowisko, Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26 maja 1969 r.*, Biuletyn Polskiego Komitetu ds. UNESCO, 1970.

<sup>60</sup> *Report of the United Nations Conference on the Human Development*, UN, New York 1972.

<sup>61</sup> Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska, Dz.U. z 1980 r., Nr 3, poz. 6 z późn. zm.

<sup>62</sup> Opublikowany w 1972 r. pierwszy raport Klubu Rzymskiego „Granice wzrostu” jako jeden z pierwszych wskazał na istnienie barier ekologicznych wywołanych nadmierną emisją zanieczyszczeń oraz niewłaściwą gospodarką przestrzenną. D.H. Meadows i inni, *Granice wzrostu*, PWE, Warszawa 1973, s. 29.

Dyskusja na temat kierunków współczesnego rozwoju gospodarczego została zapoczątkowana wspomnianym wcześniej raportem U'Thanta oraz raportami dla Klubu Rzymskiego. Na szczególną uwagę zasługuje pierwszy raport Klubu Rzymskiego, w którym została zawarta bardzo krytyczna ocena perspektywy dalszego rozwoju gospodarki na tle zjawisk wyczerpywania się zasobów przyrody i postępującej degradacji środowiska naturalnego<sup>63</sup>. Przedstawiony w tym dokumencie model gospodarki światowej wskazywał na nieuchronną katastrofę ekonomiczną i społeczną w skali globalnej, będącą efektem umacniania się konsumpcyjnych postaw w społeczeństwie. Stąd też jako alternatywę autorzy raportu zasugerowali odrzucenie teorii nieograniczonego wzrostu ekonomicznego, jako sprzyjającej pogłębianiu się kryzysu ekologicznego, a w związku z tym niemożliwej do pełnej realizacji. W zamian zaproponowali przyjęcie koncepcji tzw. wzrostu zerowego, postulującego ograniczenie zużycia zasobów w rezultacie stabilizacji, a nawet zmniejszenia produkcji materialnej. Teoria wzrostu zerowego nie znalazła wielu zwolenników, niemniej należy pozytywnie ocenić jej rolę w kształtowaniu sposobu myślenia o gospodarowaniu zasobami przyrody. Obawa przed koniecznością ograniczenia produkcji, a co się z tym wiąże konsumpcji dóbr i usług, stała się bodźcem do poszukiwania innych sposobów rozwiązania problemów ekologicznych<sup>64</sup>.

W kolejnym raporcie Klubu Rzymskiego, który ukazał się w 1974 r.<sup>65</sup>, ideę wzrostu zerowego zastąpiła koncepcja rozwoju zrównoważonego (*sustainable development*). Jej zwolennicy również odrzucali tradycyjnie pojmowany wzrost gospodarczy, wyrażany powiększaniem się produktu krajowego brutto (PKB) *per capita* jako miarę i przejaw wzrostu dobrobytu społecznego. Należy tu dodać, że różnica poglądów co do proponowanych nowych narzędzi pomiaru standardu życia<sup>66</sup> powoduje, iż poziom rozwoju gospodarczego nadal mierzony jest za pomocą stosunkowo mało skomplikowanego i powszechnie stosowanego wskaźnika PKB.

Pojęcie rozwoju zrównoważonego zostało opracowane i upowszechnione w światowej terminologii przez międzynarodowe gremia ONZ. Problematyka

---

<sup>63</sup> Autorzy raportu stwierdzili m.in., że jeśli zostanie utrzymany dotychczasowy model rozwoju gospodarczego, to około 2020 r. nastąpi wyczerpanie się podstawowych dla gospodarki zasobów przyrodniczych, a stopień skażenia środowiska uniemożliwi życie człowiekowi.

<sup>64</sup> Rozwiązanie powyższych problemów, szczególnie dotyczących kwestii przezwyciężenia bariery surowcowej i złagodzenia innych ograniczeń wzrostu, znaleziono m.in. w ukierunkowaniu postępu technicznego i systemu ekonomicznego na zmniejszenie jednostkowego zużycia surowców oraz umożliwienie zastosowania na szeroką skalę recyklingu.

<sup>65</sup> M. Meskarovič, E. Pestel, *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, PWE, Warszawa 1977.

<sup>66</sup> Wśród proponowanych grup wskaźników można wymienić następujące: dotyczące jakości życia (wyrażanej m.in. stopniem zamożności społeczeństwa, warunkami przyrodniczymi, stanem kultury), dotyczące jakości środowiska (stan różnorodności biologicznej, produktywność i towarowość ekosystemów, itp.), odnoszące się do świadomości ekologicznej (np. poziom wykształcenia). B. Poskrobko, *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 1997, nr 1.

związana z koniecznością przewartościowania priorytetów rozwojowych w kierunku zintegrowania rozwoju ekonomicznego z ochroną środowiska przyrodniczego stała się przedmiotem systematycznych prac ONZ od 1972 r.<sup>67</sup> W tym roku po raz pierwszy też użyto na międzynarodowym forum terminu „*sustainable development*”<sup>68</sup>. Nowa idea została skonkretyzowana w trzy lata później na III sesji zarządzającej Programem Ochrony Środowiska ONZ. Sformułowano wówczas tezę, iż społeczeństwo realizujące koncepcję zrównoważonego rozwoju uznaje nadrzędność wymogów ekologicznych oraz respektuje prawa i potrzeby przyszłych pokoleń.

Powyższa teza została rozwinięta w kolejnych międzynarodowych dokumentach opracowanych w latach 80. i 90. Były to przede wszystkim:

- „Światowa strategia ochrony przyrody” (1980 r.)<sup>69</sup> – precyzująca cele ochrony żywych zasobów w ramach zrównoważonego rozwoju;
- „Światowa karta przyrody” (1982 r.)<sup>70</sup> – określająca podstawowe zasady działania ludzi w stosunku do biosfery;
- dokumenty konferencji ONZ w Rio de Janeiro (1992 r.)<sup>71</sup>: deklaracja z Rio w sprawie środowiska i rozwoju – zbiór ogólnych zasad postępowania człowieka wobec środowiska przyrodniczego; Agenda 21 – program działań oraz zalecenia dla rządów, mające na celu osiągnięcie zrównoważonego rozwoju.

Omawiana koncepcja zawiera elementy wielu dyscyplin naukowych: nauk przyrodniczych, społecznych i humanistycznych, w tym filozofii i etyki. Stąd też pojęcie zrównoważonego rozwoju nie dotyczy wyłącznie ekologicznych uwarunkowań współczesnego rozwoju ekonomicznego, ale obejmuje także takie obszary, jak: demografia, ochrona zdrowia, oświata i kultura, problem nierówności społecznych i bezpieczeństwa. Ponadto wśród badaczy zajmujących się zagadnieniem zrównoważonego rozwoju funkcjonują znacznie różnicowane, a niekiedy sprzeczne poglądy począwszy od kwestii określenia podstawy aksjologicznej, przez definicje, cele i zasady, skończywszy na instrumentach i instytucjach jego

---

<sup>67</sup> Kształtowanie się koncepcji zrównoważonego rozwoju należy traktować jako długotrwały proces nawarstwiania się zmian w świadomości społecznej, wrażliwości ekologicznej, dorobku nauki i rozwoju instytucji. Przesłanki do dyskusji nad tym zagadnieniem stanowiły publikowane w latach 50. i 60. XX w. prace K.W. Kappa, R. Carsona, P. Elricha. Por. K.W. Kapp, *The Social Cost of Free Enterprise*, Harvard Univ. Press, Cambridge, Mass. 1950; R. Carson, *Silent Spring*, Penguin, 1962; P. Elrich, *The Population Bomb*, A Sierra Club-Ballantine Book, New York 1968.

<sup>68</sup> Jego autorstwo przypisuje się założycielce *International Institute for Environment and Development* – Barbarze Ward. K.M. Lesinger, *Sustainable Development: A Common Challenge for North and South*, „International Journal of Sociology and Social Policy” 1995, Vol. 15, No 8/9/10.

<sup>69</sup> *Światowa strategia ochrony przyrody*, LOP, Warszawa 1985.

<sup>70</sup> *Światowa karta przyrody*, „Przyroda Polska” 1985, nr 10.

<sup>71</sup> *Szczyt Ziemi. Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro*, Wydawnictwo IOŚ, Warszawa 1993.

realizacji. Skutkiem tego jest wielość definicji<sup>72</sup> i różnice w enumeracji zasad<sup>73</sup>, na jakich opiera się omawiana koncepcja. Jedną z najbardziej ogólnych definicji, a jednocześnie bardzo trafnie odzwierciedlającą istotę zrównoważonego rozwoju, zawiera raport Światowej Komisji ds. Rozwoju i Środowiska „Nasza wspólna przyszłość” opracowany w 1987 r. pod kierunkiem ówczesnej premier Norwegii G.H. Bruthland<sup>74</sup>. Zgodnie z tą definicją rozwój jest trwale zrównoważony, gdy zapewnia zaspokojenie potrzeb współczesnego społeczeństwa, nie przekreślając szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie.

Realizacja tak sformułowanego celu wymaga kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego według określonych zasad. Istotna jest przy tym również formuła otwartej, ciągłej antycypacji i projektowania przyszłości. Do podstawowych reguł kształtowania trwałego rozwoju zalicza się:

- holistyczne postrzeganie zjawisk przyrodniczych, społecznych i gospodarczych zachodzących na danym obszarze i wiążący się z tym wymóg interdyscyplinarnego podejścia do ich analizy;
- systemowe i długookresowe ujmowanie elementów środowiska z punktu widzenia jego realnych i potencjalnych funkcji produkcyjnych i pozaprodukcyjnych;
- możliwie pełna identyfikacja interakcji człowieka i otaczającego go środowiska, w tym systemu wzajemnych powiązań i zależności między różnymi formami użytkowania i zagospodarowania przestrzeni antropogenicznej i przyrodniczej a stanem ekosystemów;
- ocenianie zmian środowiska przez paradygmat systemu wartości, zgodnie z którym najważniejszą kwestią jest zachowanie równowagi środowiskowej.

Wdrożenie powyższych zasad do praktyki życia gospodarczego wymaga uznania strategicznej nadrzędności kryteriów ekologicznych, przejawiającego się w pełnym uwzględnieniu przyrodniczych uwarunkowań rozwoju, w ochronie walorów i podstawowych procesów ekologicznych w długim okresie oraz w pełnym zrozumieniu skomplikowanych mechanizmów funkcjonowania środowiska. Reguły gospodarowania muszą respektować prawa rządzące przyrodą, w szczególności środowiskowe granice chłonności zanieczyszczeń. W tym kontekście gospodarkę należy traktować jako system przepływów, gdyż przejmowane ze

---

<sup>72</sup> Na przykład w jednej z publikacji znalazło się 60 różnych definicji. J.T. Winpenny, *Wartość...*, *op. cit.*, s. 19.

<sup>73</sup> Por. T. Borys, *Wskaźniki ekorozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999, s. 85–93; A. Budnikowski, *Ekonomia i środowisko*, „Ekonomia i Środowisko” 1994, nr 1; J. Kołodziejcki, *Kształtowanie polityki przestrzennej państwa w procesie transformacji systemowej. Hipoteza*, t. I, [w:] *Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju*, CUP, Warszawa 1995, s. 79–80; B. Poskrobko, *Teoretyczne...*, *op. cit.*; B. Prandecka, *Długofalowe...*, *op. cit.*, s. 11–12; S. Wrzosek (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.

<sup>74</sup> B.H. Bruthland, *Our common future, Report of the World Commission on Environment and Development*, Oxford University Press, Oxford 1987 (cyt. za J.T. Winpenny, *Wartość...*, *op. cit.*, s. 19).

środowiska strumienie materii po przetworzeniu w wyniku produkcji i konsumpcji powracają w tej samej wielkości do środowiska.

W Polsce pierwszy raport sprzeciwiający się koncepcji rozwoju gospodarczego kraju przyjętej po II wojnie światowej ukazał się w 1979 r.<sup>75</sup> Rok później powstał Polski Klub Ekologiczny (PKE), który zapisał ideę zrównoważonego rozwoju w programie swego działania. Członkowie PKE starali się wykazać, iż jej realizacja jest jedyną drogą do rozwiązania narastającego w kraju kryzysu ekologicznego. Jednak dopiero transformacja systemu ekonomicznego na przełomie lat 80. i 90. stworzyła warunki i możliwości wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju do polityki<sup>76</sup>, a następnie do praktyki gospodarczej.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju została przyjęta jako główna idea porozumień zawartych w 1989 r. przy Okrągłym Stole<sup>77</sup>. Protokół podzespołu ds. ekologii składał się z 27 postulatów, w których zawarte było m.in. postanowienie o konieczności przyjęcia omawianej koncepcji jako kierunku dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, a także sposoby jej realizacji. Termin szczegółowego sprecyzowania zasad zrównoważonego rozwoju i uwzględnienia ich w rozwiązaniach prawnych, ekonomicznych i administracyjnych wyznaczono na czerwiec 1990 r.

Jeszcze w 1989 r. został powołany zespół ekspertów, który rozpoczął pracę nad kompleksową nowelizacją ustaw w dziedzinie ochrony środowiska, mającą na celu zintegrowanie przepisów ochronnych w ramach jednego aktu prawnego. Ta zasadnicza i ze wszech miar pożądana modernizacja prawodawstwa nie została jednak zrealizowana, gdyż w trakcie prac nad kolejnymi wersjami projektu jednolitej ustawy do Sejmu wpłynął poselski projekt odrębnego aktu prawnego, który został uchwalony w październiku 1991 r.<sup>78</sup> Nowa ustawa o ochronie przyrody nie określała wprost swego stosunku do obowiązującej wówczas od dekady ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska. Z zawartego w niej stwierdzenia, że ochrona przyrody jest częścią polityki ekologicznej państwa, można jednakże wnioskować, biorąc pod uwagę również fakt, iż zrównoważony rozwój

---

<sup>75</sup> *Raport Ligi Ochrony Przyrody o stanie środowiska przyrodniczego w Polsce i zagrożenia zdrowia ludzkiego*. „Przyroda Polski” 1981, nr 5/6.

<sup>76</sup> Podstawą sformułowania zadań polityki środowiskowej były ustalenia Okrągłego Stołu. Por. K. Górka, *Kształtowanie regionalnej polityki przemysłowej i ekologicznej*, [w:] A. Bernacki, J. Gajewski (red.), *Polityka gospodarcza i społeczna państwa a polityka regionalna*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995, s. 181–196.

<sup>77</sup> *Porozumienia Okrągłego Stołu*, NSZZ Solidarność, Warszawa 1989. Ważną rolę w popularyzacji idei zrównoważonego rozwoju w Polsce odegrały też ekspertyzy Komitetu Naukowego PAN „Człowiek i Środowisko”: *Ocena skuteczności kierunków działania w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska*, KCiŚ PAN, Warszawa 1988; *Optymalizacja działań na rzecz ochrony środowiska*, KCiŚ PAN, Warszawa 1990.

<sup>78</sup> Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1991 r., Nr 114, poz. 492.

jest podstawą formułowania tejże polityki, że ochrona przyrody pozostała jednym z kierunków szeroko pojętej ochrony środowiska<sup>79</sup>.

Istotne znaczenie dla kształtowania się omawianej koncepcji rozwoju w naszym kraju miały deklaracje z Białowieży<sup>80</sup> i Zaborowa<sup>81</sup> podpisane w 1990 r. Pierwsza z nich dotyczyła wyłącznie Polski, druga odnosiła się do wszystkich krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Dokumenty te wskazywały kierunki działań, jakie należy podjąć, by zrealizować przyjętą koncepcję. Wiele miejsca w obu deklaracjach poświęcono ocenie funkcjonowania mechanizmu rynkowego w kontekście racjonalnej gospodarki zarówno odnawialnymi, jak i nieodnawialnymi zasobami środowiska przyrodniczego. Podkreślono również znaczenie utrzymania stabilności procesów ekologicznych i ekosystemów dla rozwoju gospodarczego.

Ustalenia Okrągłego Stołu oraz wymienione dokumenty miały duży wpływ na formułowanie polityki gospodarczej państwa. Stanowiły one podstawę podejmowania i realizacji szeregu decyzji dotyczących:

- stworzenia niezależnego od budżetu centralnego systemu finansowania ochrony środowiska, na który złożyły się: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej, Bank Ochrony Środowiska, Ekofundusz (powstały ze środków ekokonwersji części polskiego zadłużenia wobec Klubu Paryskiego);
- rozpoczęcia nowelizacji prawa w kierunku ograniczania nieracjonalnego użytkowania zasobów przyrody – na początku lat 90. zostały uchwalone istotne z punktu widzenia środowiska ustawy: o lasach, o ochronie przyrody, o Państwowej Inspekcji Ochrony Przyrody (PIOŚ) oraz Prawo geologiczne i górnicze;
- utworzenia PIOŚ mającej za zadanie m.in. monitorowanie stanu środowiska i egzekwowanie przestrzegania norm emisji zanieczyszczeń;
- opracowania w Ministerstwie Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (MOŚZNiL), a następnie przyjęcia przez rząd do realizacji dokumentu „Polityka ekologiczna państwa”<sup>82</sup>.

W ramach uchwalonej polityki ekologicznej państwa zostały wyznaczone zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju kierunki działań w poszczególnych dziedzinach gospodarki, obejmujące: racjonalizację gospodarki energetycznej, restrukturyzację przemysłu, racjonalizację użytkowania zasobów wod-

---

<sup>79</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, op. cit., s. 171.

<sup>80</sup> *Środowisko a rozwój Polski. Deklaracja ekorozwoju*, wyd. II, Politechnika Białostocka, Warszawa–Białystok 1990.

<sup>81</sup> *The Zaborow Declaration Industrial Policy for Sustainable Development in Central and Eastern Europe*, Warsaw–Zaborow 1991.

<sup>82</sup> Uchwała Sejmu RP w sprawie polityki ekologicznej, M.P. z 1991 r., Nr 18, poz. 118. Warto dodać, iż był to pierwszy tego typu dokument w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

nych, kopaliny i żywych zasobów przyrody, zmniejszenie uciążliwości transportu, tworzenie spójnego systemu obszarów chronionych, przeciwdziałanie procesom niszczenia lasów, ochronę gleb, eliminowanie ujemnego wpływu gospodarki rolnej na środowisko przyrodnicze i stymulowanie rozwoju rolnictwa ekologicznego. Dokument ten sprecyzował priorytety w działalności ochronnej, określił organizację instytucji ochronnych oraz system kompetencji i odpowiedzialności, scharakteryzował instrumenty ekonomiczne polityki ekologicznej i kierunki ich ewolucji oraz określił ramy współpracy międzynarodowej. Zwrócono w nim także uwagę na fakt, że zachodzi zbieżność między celami polityki ekologicznej a ekonomicznymi interesami kraju, gdyż przy istniejącej technologicznej luce w pozyskiwaniu, przetwarzaniu i użytkowaniu zasobów, implikującej marnotrawstwo oraz wysokie koszty i niską jakość produkcji, szeroko rozumiana ochrona środowiska będzie miała pozytywny wpływ na wzrost efektywności gospodarki. Podkreślono, iż podejmowane działania na rzecz zrównoważonego rozwoju będą sprzyjać restrukturyzacji systemu ekonomicznego, transferowi nowoczesnych technologii oraz redukcji zagranicznego zadłużenia. Omawiany dokument, choć lakoniczny i w wielu miejscach deklaracyjny, odegrał dużą rolę stymulującą wobec wszystkich struktur państwowych w ich działaniach na rzecz środowiska. W istotny sposób przyczynił się także do podniesienia świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Kolejnym aktem prawnym dotyczącym zagadnień związanych ze zrównoważonym rozwojem była uchwała Senatu RP w sprawie polityki ekologicznej państwa z 1994 r.<sup>83</sup>, gdzie poddano krytycznej analizie stan środowiska w kraju, podkreślając jego związek z restrukturyzowaną gospodarką. W tym samym roku powołano Komisję do spraw Ekorozwoju (organ doradczy Prezesa Rady Ministrów w dziedzinie ochrony środowiska i rozwoju gospodarczego) oraz opracowano „Program wykonawczy do polityki ekologicznej państwa do 2000 r.”. W dokumencie tym zostały skonkretyzowane cele i zadania służące realizacji średnio-terminowych priorytetów polityki ekologicznej. W 1995 r. Sejm przyjął uchwałę w sprawie polityki zrównoważonego rozwoju<sup>84</sup>, w której znalazło się wiele zadań do realizacji przez MOŚZNiL, rząd i Sejm RP. Dotyczyły one m.in. wprowadzania nowych instrumentów ekonomicznych, wspomagających ochronę środowiska, jak np. zbywalne prawa emisji czy subwencje do „czystych” technologii.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że idea zrównoważonego rozwoju została uwzględniona w głównym akcie normatywnym – Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., a także w innych dokumentach istotnych z punktu widzenia dalszego rozwoju kraju – polityce przemysłowej, polityce energetycznej, koncepcji zagospodarowania przestrzennego. Do stosowania w praktyce zasad omawianej koncepcji zobligowały Polskę również podpisane umowy międzynarodowe: Układ

---

<sup>83</sup> Uchwała Senatu RP w sprawie polityki ekologicznej państwa, M.P. z 1994 r., Nr 59, poz. 510.

<sup>84</sup> Uchwała Sejmu RP w sprawie polityki zrównoważonego rozwoju, M.P. z 1995 r., Nr 4, poz. 47.

o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotami Europejskimi<sup>85</sup>, a następnie Narodowy program przygotowania do członkostwa w UE, przyjęte dokumenty konferencji z Rio de Janeiro oraz ratyfikowanie ponad 40 wielostronnych konwencji dotyczących ochrony środowiska i uczestnictwo w programie „Środowisko dla Europy”. Gwarancja włączenia do polityki rozwoju gospodarczego międzynarodowych norm ochrony środowiska była jednym z warunków przyjęcia Polski w poczet członków OECD, co nastąpiło w listopadzie 1996 r.

Zbliżająca się integracja z Unią Europejską (UE) postawiła wymóg ścisłej harmonizacji polskiego prawa z ustawodawstwem unijnym, co wymusiło dalsze działania dostosowawcze na tym polu. Wprawdzie już ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska z 1980 r. na poziomie zasad ogólnych wykazywała zbieżność z podstawowymi zasadami wspólnotowej polityki ekologicznej (zasada prewencji, zasada zanieczyszczający płaci, zasada likwidacji szkód u źródła ich powstania, zasada włączania wymogów ochrony środowiska do polityki gospodarczej i społecznej), jednakże przyjęcie dorobku prawnego UE<sup>86</sup> wymagało modyfikacji wielu aktów wykonawczych, a także przepisów technicznych i norm standaryzacyjnych odnoszących się do ochrony środowiska przyrodniczego. Aby ułatwić to zadanie w 2001 r. wprowadzono nową ustawę – Prawo ochrony środowiska, która zastąpiła regulację z 1980 r. Przyspieszenie prac ustawodawczych, jakie obserwuje się od początku bieżącej dekady wskazuje na to, iż Polska w dniu akcesji będzie spełniać wymagane standardy unijne w zakresie prawa ochrony środowiska.

Do najistotniejszych niezrealizowanych jeszcze zadań w związku z akcesją należy przyjęcie nowej ustawy o ochronie przyrody, która zastąpi dokument z 1991 r. Jest ona niezbędna do tego, aby zgodnie z odpowiednimi dyrektywami UE (ptasią i siedliskową) wyznaczyć obszary, które wejdą w skład Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Należy także pamiętać, iż do stosowania dorobku prawnego UE w zakresie środowiska konieczna jest silna i dobrze wyposażona administracja na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym.

W odniesieniu do części dziedzin związanych z unijną polityką ochrony środowiska Polskę będą obowiązywać regulacje przejściowe:

- do 31 grudnia 2005 r. – dla emisji lotnych związków organicznych z benzyny;
- do 31 grudnia 2006 r. – dla zawartości siarki w paliwach płynnych;
- do 31 grudnia 2007 r. – dla odpadów opakowaniowych oraz emisji niektórych substancji niebezpiecznych do wód;

---

<sup>85</sup> Artykuł 71 p. 2 podpisanego w 1991 r. Układu stanowi, że „polityka realizacji rozwoju gospodarczego i społecznego Polski powinna kierować się zasadami trwałego rozwoju. Konieczne jest zagwarantowanie, aby wymogi ochrony środowiska były od samego początku w pełni włączone do tej polityki”.

<sup>86</sup> Dorobek prawny UE w dziedzinie środowiska przyrodniczego to ponad 200 dokumentów obejmujących legislację horyzontalną, ochronę przyrody, zanieczyszczenie wody i powietrza, gospodarkę odpadami i substancjami chemicznymi, biotechnologię, zanieczyszczenia przemysłowe, ochronę przed hałasem i promieniowaniem oraz zarządzanie ryzykiem.



- do 31 grudnia 2010 r. – dla zintegrowanego zapobiegania i kontroli zanieczyszczeń przemysłowych;
- do 31 grudnia 2012 r. – dla składowania i wysyłki odpadów;
- do 31 grudnia 2015 r. – dla ścieków komunalnych;
- do 31 grudnia 2017 r. – dla dużych obiektów energetycznego spalania.

Oprócz działań i uwarunkowań sprzyjających realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju w Polsce w połowie lat 90. ujawnił się również przeciwny nurt – hamujący lub co najmniej ignorujący tę koncepcję<sup>87</sup>. Wśród niekorzystnych zjawisk można wymienić swoisty kryzys ustawodawczy widoczny zwłaszcza w latach 1992–1997, którego przejawem był brak w Sejmie woli tworzenia nowych ustaw zgodnych z omawianą koncepcją rozwoju, a także uchwalanie ustaw niekorzystnych dla ochrony środowiska. Kolejną negatywną tendencją było nieuwzględnianie w opracowywanych przez poszczególne resorty politykach sektorowych zaleceń sformułowanych w ramach uchwalonej w 1991 r. polityki ekologicznej państwa. Dotyczyło to szczególnie polityki rolnej (zakładany wzrost nakładów środków płonotwórczych), transportowej (preferowanie transportu drogowego zamiast kolejowego), a także polityki prywatyzacyjnej i gospodarki przestrzennej<sup>88</sup>. Należy także wskazać na pomijanie uwarunkowań ekologicznych w rządowych programach gospodarczych. Za przykład może tu posłużyć opublikowana w 1994 r. „Strategia dla Polski”<sup>89</sup>. Wprawdzie w dokumencie tym, ukazującym długookresowe perspektywy rozwoju kraju, założono realizację koncepcji zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego (po raz pierwszy zapis o polityce ekologicznej i zrównoważonym rozwoju znalazł się w założeniach polityki społeczno-gospodarczej w 1992 r.), jednakże wzięto pod uwagę tylko jego wybrane elementy. W omawianej strategii była bowiem mowa o dynamicznym wzroście gospodarczym, stabilizacji systemowej i makroekonomicznej oraz poprawie warunków życia, pominięte natomiast zostały ekologiczne aspekty zrównoważonego rozwoju, mianowicie środowiskowe uwarunkowania procesów gospodarczych i społecznych<sup>90</sup>.

Przełom XX i XXI w. przyniósł odwrócenie negatywnych tendencji. Zintensyfikowano prace nad tworzeniem prawa dotyczącego zagadnień środowiskowych. W 1997 r. została przyjęta ustawa o gospodarowaniu odpadami i utrzymaniu czystości w miastach, kompleksowo znowelizowano ustawę o ochronie i kształtowaniu środowiska, wprowadzono odpowiednie zapisy do Konstytucji

---

<sup>87</sup> S. Kozłowski, *Czy transformacja polskiej gospodarki zmierza w kierunku zrównoważonego rozwoju?* [w:] S. Wrzosek (red.), *Mechanizmy...*, op. cit., s. 15–34.

<sup>88</sup> *Ibidem*.

<sup>89</sup> *Strategia dla Polski. Program gospodarczy Rządu RP*, URM, Warszawa 1994.

<sup>90</sup> B. Poskrobko, *Kształtowanie polityki ekologicznej w Polsce*, [w:] *Polityka ekologiczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1995, nr 17, s. 43.

RP<sup>91</sup>, w 2001 r. uchwalono Prawo wodne i Prawo ochrony środowiska. Już w kolejnej wersji „Strategii dla Polski. Pakiet 2000”<sup>92</sup> przyjętej przez rząd w 1996 r., w dużym stopniu pod wpływem krytyki ze strony ekologów i ekonomistów, w szerszym zakresie uwzględniono problemy ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju. Natomiast w 2000 r. Rada Ministrów przyjęła dokument „Polska 2025. Długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju”<sup>93</sup>, który już w tytule silnie zaakcentował omawianą problematykę.

W 2000 r. powstał również projekt „II Polityki ekologicznej państwa”<sup>94</sup>, która rok później została przyjęta przez parlament (w 10 lat po uchwaleniu pierwszego dokumentu w tym zakresie). Sformułowanie nowej polityki ekologicznej było konieczne, gdyż w końcu lat 90. ubiegłego wieku zmieniły się uwarunkowania społeczno-ekonomiczne – z okresu recesji gospodarczej na początku transformacji systemowej Polska przeszła do fazy intensywnego wzrostu. Główny cel tej polityki został sformułowany jako zapewnienie bezpieczeństwa ekologicznego społeczeństwa polskiego w XXI w. oraz stworzenie podstaw dla opracowania i realizacji strategii zrównoważonego rozwoju kraju. W omawianym dokumencie założono trzy etapy osiągania celów środowiskowych: 1) etap realizacji celów krótkookresowych w trakcie ubiegania się o członkostwo w UE (lata 2000–2002), 2) etap realizacji celów średniookresowych w pierwszym okresie członkostwa w Unii, zakładającym okresy przejściowe i realizację programów dostosowawczych (lata 2003–2010) oraz 3) etap realizacji celów długookresowych w ramach strategii zrównoważonego rozwoju kraju (lata 2010–2025).

W 2002 r. zakończyły się prace nad kolejnym dokumentem z zakresu polityki ekologicznej<sup>95</sup>, która będzie obowiązywać po przystąpieniu Polski do UE. Stanowi on aktualizację i uszczegółowienie „II Polityki ekologicznej państwa” głównie w nawiązaniu do priorytetowych kierunków działania zawartych w VI Programie działań UE w dziedzinie środowiska. Zgodnie z art. 14 ustawy Prawo ochrony środowiska obecnie politykę ekologiczną przyjmuje się w cyklach czteroletnich, a do realizacji jej wytycznych zobligowany jest zarówno rząd, jak i województwa, powiaty i gminy (na podstawie sformułowanych programów ochrony środowiska właściwego szczebla administracyjnego). Dzięki temu zapisowi została uporządkowana wcześniejsza praktyka okresowego sporządzania dokumentów programowych z omawianego zakresu bez jednoznacznego ustalania czasu ich obowiązywania.

---

<sup>91</sup> W artykule 5 Konstytucji RP znalazł się zapis, iż Rzeczpospolita Polska „... zapewnią ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”, natomiast artykuł 74 określił, iż ochrona środowiska jest obowiązkiem m.in. władz publicznych, które przez swą politykę powinny zapewnić bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłemu pokoleniom.

<sup>92</sup> *Strategia dla Polski. Pakiet 2000*, URM, Warszawa 1996.

<sup>93</sup> *Polska 2025. Długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*, NFOŚ, Warszawa 2000.

<sup>94</sup> *II Polityka ekologiczna państwa*, RM, Warszawa 2000.

<sup>95</sup> *Polityka ekologiczna państwa na lata 2003–2006 z uwzględnieniem perspektywy 2007–2010*, RM, Warszawa 2002.

Wydaje się, iż realizacja koncepcji zrównoważonego rozwoju jest obecnie najlepszym sposobem na rozwiązanie lub przynajmniej istotne złagodzenie konfliktu między ekonomią a ekologią, który wynika z zasadniczych różnic w postrzeganiu zjawisk gospodarczych, społecznych i przyrodniczych. Szerokie uwzględnianie wzajemnych uwarunkowań gospodarki i środowiska jest nieodzowne w odniesieniu do zagadnień integracji z UE, konkurencyjności polskiej gospodarki, formułowania i realizacji polityk sektorowych, w szczególności polityki przemysłowej, rolnej i transportowej. Pozwoli to z jednej strony na podniesienie efektywności gospodarowania zasobami przyrody, z drugiej – umożliwi zwiększenie skuteczności działań mających na celu ochronę środowiska.

Świadomość konieczności uwzględniania czynnika ekologicznego w naukach ekonomicznych staje się coraz bardziej powszechna, zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków gospodarczych. Mimo tego, że działalność gospodarcza jest prowadzona w środowisku przyrodniczym przy wykorzystaniu jego zasobów i walorów, ekonomia przez długie lata nie dostrzegała, nie doceniała lub wręcz ignorowała ścisłe związki istniejące pomiędzy gospodarką a środowiskiem. Również podmioty gospodarcze długo nie respektowały podstawowej zasady, że produkcja materialna jest uwarunkowana reprodukcją zasobów przyrody. Tymczasem bez oceny efektywności wykorzystywania zasobów środowiskowych niemożliwe jest poprawne określenie racjonalności gospodarowania w skali makroekonomicznej<sup>96</sup>. Może temu służyć rachunek ekonomiczny, gdyż decyzje związane z alokacją pomiędzy konkurencyjne zastosowania różnych zasobów i wykorzystywaniem poszczególnych funkcji środowiska przyrodniczego są przede wszystkim obszarami wyborów ekonomicznych.

Przegląd problemów towarzyszących procesowi włączenia środowiska przyrodniczego w zakres działania rachunku ekonomicznego prowadzi do wniosku, iż w praktyce poszczególne parametry takiego rachunku mogą być niedoszacowane lub przeszacowane. Jednakże rezygnacja z prowadzenia rachunku nie jest wskazana, podobnie jak nie wskazana jest jego absolutyzacja. Pomijanie rozwiązań ekonomicznych w gospodarowaniu zasobami przyrody prowadzi bowiem na ogół do nieracjonalnego użycia środków w gospodarce ze szkodą dla środowiska. Podobnie ograniczanie się wyłącznie do kryteriów efektywnościowych może w niektórych przypadkach prowadzić do trwałych naruszeń równowagi ekologicznej z ostateczną szkodą dla społecznej efektywności gospodarowania.

Stosunkowo niedawno zaczęto zdawać sobie sprawę ze skali i konsekwencji zmian, jakie człowiek dokonuje w środowisku przyrodniczym. Początkowo o konieczności, a w głównej mierze o zakresie działań ochronnych, wyrażonym systemem norm, decydowały motywy przyrodnicze, co doprowadziło do ukształto-

---

<sup>96</sup> A. Jankowska-Kłapkowska, *Ochrona...*, *op. cit.*

wania się konserwatorskiego nurtu ochrony przyrody. Postępujące zanieczyszczenie środowiska, powodujące wzrost wymiernych strat gospodarczych, wykazało, że również z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia ochrona środowiska przyrodniczego jest działalnością nie tylko zasadną, a wręcz niezbędną, w związku z czym zaczęła kształtować się idea zrównoważonego rozwoju. Taki rozwój powinien spełniać jednocześnie kryteria społecznej sprawiedliwości, ekonomicznej efektywności oraz ekologicznej i etycznej dopuszczalności.

Możliwości adaptacji zasad zrównoważonego rozwoju do polityki i praktyki gospodarczej zaistniały w Polsce na początku lat 90. Postulaty racjonalnego gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego wysuwane podczas obrad Okrągłego Stołu w 1989 r. oraz zalecenia sformułowane w uchwalonej w 1991 r. „Polityce ekologicznej państwa” zostały jednakże tylko częściowo zrealizowane. Intensywne działania zmierzające do urzeczywistnienia założeń omawianej koncepcji podejmowane były w latach 1990–1992. Do najistotniejszych osiągnięć tego okresu należy zaliczyć rozpoczęcie tworzenia nowoczesnego prawa środowiskowego oraz utworzenie rozbudowanego systemu finansowania ochrony środowiska. W miarę upływu czasu nastąpiło odejście od założeń polityki ekologicznej, co wynikało m.in. z braku powszechnego zrozumienia i akceptacji konieczności wprowadzania koncepcji zrównoważonego rozwoju. Zaobserwowano takie zjawiska, jak zahamowanie nowelizacji prawa w dziedzinie ochrony środowiska, pomijanie w rządowych programach gospodarczych uwarunkowań ekologicznych i nieuwzględnianie ich w politykach sektorowych. Było to niepokojące z uwagi na fakt, iż okres transformacji stworzył niepowtarzalną szansę na wprowadzenie systemowych rozwiązań, które pozwalają na wyeliminowanie w dużym stopniu wielu zagrożeń środowiska, co w przyszłości może okazać się niemożliwe lub znacznie bardziej kosztowne.

W 1997 r. nastąpił ponowny wzrost aktywności władz ustawodawczych i wykonawczych w dziedzinie środowiskowej. Przewyciężono inercję legislacyjną, trwale wprowadzono, jak się wydaje, elementy zrównoważonego rozwoju do procesów decyzyjnych na poszczególnych szczeblach administracyjnych. Obecnie Polska staje w obliczu wyzwań i szans jakie niesie ze sobą integracja z UE. Aby z nich jak najpełniej skorzystać nasz kraj powinien możliwie szybko przejść do jakościowo wyższego poziomu realizacji koncepcji *sustainable development*. O ile bowiem w latach 90. ubiegłego wieku cele i zasady zrównoważonego rozwoju osiągnane były poprzez działanie typu „końca rury” („*end of pipe*”), to obecnie coraz większego znaczenia nabiera polityka zintegrowana, polegająca na szerokim wykorzystaniu instrumentów i mechanizmów rynkowych w urzeczywistnieniu tych celów i zasad. Taka polityka znajduje zrozumienie i szerokie wsparcie finansowe Wspólnot Europejskich.



## Ograniczenia i przesłanki działalności gospodarczej na obszarach chronionych

### 2.1

#### System obszarów chronionych

Konieczność uwzględniania w rozwoju społeczno-gospodarczym uwarunkowań przyrodniczych oraz ograniczeń związanych z przestrzeganiem wymogów ochrony środowiska ma istotne znaczenie przede wszystkim w odniesieniu do obszarów prawnie chronionych. Wynika to z faktu, iż ochrona środowiska zawarta w definicji obszarów chronionych pełni tu funkcję nadrzędną w stosunku do pozostałych funkcji. Ponadto adaptacja założeń zrównoważonego rozwoju na obszarach chronionych wydaje się być możliwa do przeprowadzenia stosunkowo najszybciej i relatywnie najmniejszym kosztem, z uwagi na istniejące już pewne ograniczenia dotyczące gospodarowania i większą świadomość społeczności lokalnych odnośnie do życia na cennych przyrodniczo terenach, a zatem mniejszy opór społeczny przed zmianami proekologicznymi.

Za wprowadzeniem zasad zrównoważonego rozwoju w pierwszej kolejności na obszarach chronionych, szczególnie tych o wyższym reżimie prawnym, przemawia również fakt, że mogłyby one stać się swoistym polem doświadczalnym w realizacji tejże koncepcji. Umożliwiłoby to uzyskanie odpowiedzi na szereg istotnych pytań, tj.: 1) czy i kiedy koncepcja *sustainable development* ma szansę realizacji w warunkach polskich? 2) jakie są rzeczywiste czynniki sprzyjające wprowadzaniu w życie zrównoważonego rozwoju, a jakie ograniczenia? 3) z jakimi kosztami i korzyściami wiąże się realizacja niniejszej koncepcji?

Pojęcie obszarów chronionych w Polsce obejmuje wiele różnego rodzaju form ochrony krajobrazu. Wyróżnikiem tych obszarów jest obowiązywanie szczególne-

go rygoru prawnego, odmiennego od powszechnego rygoru ochronnego. Wprowadza się go w celu zachowania w stanie naturalnym lub zbliżonym do naturalnego określonych obszarów, szczególnie cennych z punktu widzenia zaspokajania potrzeb naukowych, dydaktycznych, estetycznych, kulturalnych, historycznych, a także turystycznych, rekreacyjnych i innych. Najważniejsze kategorie obszarów objętych szczególnym rygozem prawnym to<sup>97</sup>:

1. Park narodowy – obszar o powierzchni co najmniej 1000 ha<sup>98</sup>, wyróżniający się najwyższymi walorami przyrodniczymi oraz szczególnymi wartościami naukowymi, społecznymi, kulturowymi i wychowawczymi, na którego terenie ochronie podlega całość przyrody oraz swoiste cechy krajobrazu. Celem tworzenia parków jest zachowanie całości ekosystemu reprezentatywnego dla danego obszaru; podstawę prawą tworzenia parków narodowych stanowi rozporządzenie Rady Ministrów.

2. Rezerwat przyrody – obszar, na którym ochroną objęte są całe ekosystemy lub poszczególne ich składniki, tj. określone gatunki roślin i zwierząt oraz elementy przyrody nieożywionej zachowane w stanie naturalnym lub zbliżonym do naturalnego, mające istotną wartość ze względów przyrodniczych, naukowych, kulturowych lub krajobrazowych. Zależnie od przedmiotu ochrony rezerwat można podzielić na: faunistyczne, florystyczne, krajobrazowe, leśne, przyrody nieożywionej, słonoroślowe, stepowe, torfowiskowe, wodne. Dany obszar uznawany jest za rezerwat przyrody na mocy rozporządzenia wydanego przez wojewodę lub ministra właściwego do spraw środowiska;

3. Park krajobrazowy – obszar chroniony z uwagi na wysokie wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe. Celem tworzenia tego typu obiektów jest zabezpieczenie przed zniszczeniem lub degradacją krajobrazu charakterystycznego dla danego regionu kraju (lasy, doliny rzek, rejony nadmorskie, pojezierza). Wskazuje się także na ich istotne znaczenie dla rozwoju określonych form turystyki i rekreacji, podobnie jak w przypadku następnej kategorii obszarów chronionych.

4. Obszar chronionego krajobrazu – obejmuje większe tereny o różnych typach ekosystemów, wyróżniające się krajobrazowo, mające duże znaczenia dla kształtowania stosunków środowiskowych (regulacja warunków klimatycznych i hydrologicznych, zapewnienie możliwości migracji poszczególnych gatunków fauny i flory). Obszary chronionego krajobrazu oraz parki krajobrazowe są tworzone w drodze rozporządzenia wojewody, a w przypadku tworzenia tych pierwszych wystarczy również uchwała rady gminy<sup>99</sup>.

---

<sup>97</sup> Inne przestrzenne formy ochrony przyrody wprowadzone ustawą o ochronie przyrody (art. 13), to: stanowiska dokumentacyjne przyrody nieożywionej, użytki ekologiczne i zespoły przyrodniczo-krajobrazowe.

<sup>98</sup> Każda nowa ustawa o ochronie przyrody zwiększała minimalną powierzchnię parku narodowego: w 1934 r. było to 300 ha, w 1949 r. – 500 ha.

<sup>99</sup> Pierwsze polskie parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu wyznaczane były uchwałami wojewódzkich rad narodowych.

Utworzenie, likwidacja lub zmiany powierzchni wymienionych obszarów (oprócz rezerwatów) wymagają uzgodnienia z miejscowymi organami samorządu terytorialnego. Ponadto w przypadku parków narodowych ustawa przewiduje zasięganie opinii na temat planowanych przedsięwzięć zainteresowanych organizacji pozarządowych.

Ochrona środowiska przyrodniczego w formie przestrzennej, której wyrazem są obszary chronione, jest jednym z głównych elementów konserwatorskiego nurtu ochrony przyrody. Wprawdzie opracowanie spójnej naukowej koncepcji i ustanowienie podstaw prawnych tworzenia obszarów chronionych to dorobek ostatnich stu kilkudziesięciu lat, niemniej tradycje ochrony rezerwatowej sięgają znacznie głębiej. Pewne przejawy tego typu działalności można dostrzec chociażby we wzmiankowanym wcześniej objęciu ochroną turów w Puszczy Wiślickiej i Jaktorowskiej czy zakładaniu zwierzyńców<sup>100</sup> przez polską magnaterię.

Idea tworzenia rezerwatów i parków narodowych we współczesnym rozumieniu sięga XIX w. Pierwszy rezerwat powstał w USA w 1828 r. (rezerwat „Santa Rosa” na Florydzie), kolejne w Niemczech – 1836 r., w Czechach – 1838 r., w Danii – 1844 r., we Francji – 1858 r. Na kontynencie amerykańskim w 1833 r. zrodziła się także koncepcja tworzenia parków narodowych, które początkowo nazywano parkami natury. Jej istota opierała się na założeniu, iż park natury ma stanowić własność całego narodu przekazywaną następnym pokoleniom w nie zmienionym stanie. Ta idea autorstwa G. Catlina została urzeczywistniona w 1872 r., kiedy powstał Park Narodowy Yellowstone. Do końca XIX w. utworzono jeszcze kilkanaście tego typu obiektów chronionych w pięciu krajach: Australii (6 parków), USA (3), Meksyku (2), Kanadzie (1), Nowej Zelandii (1). Rok 1909 to data powstania pierwszego parku narodowego w Europie (w Szwecji)<sup>101</sup>.

Pierwsze rezerваты na ziemiach polskich, obejmujące z reguły tereny leśne, były wynikiem inicjatywy osób prywatnych. Można tu wymienić utworzony w 1886 r. przez W. Dzieduszyckiego rezerwat „Pamiętka Pieniacka” w Pieniakach czy rezerwat „Barnowiec”, którego założycielem w 1906 r. był A. Stadnicki (w 1915 r. objął on ochroną trzy inne powierzchnie leśne zlokalizowane w swoich dobrach). Działania mające na celu objęcie ochroną najcenniejszych przyrodniczo obszarów zintensyfikowano po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Pierwsze koncepcje ochrony przyrody i krajobrazu w formie parków narodowych zostały sformułowane w latach 20. w odniesieniu do Puszczy Białowieskiej i Tatr, natomiast w 1932 r. powstały już dwa tego typu obiekty – Białowieski i Pieniński Park Narodowy. Ponadto do 1939 r. utworzono około 180 rezerwatów przyrody, a w przypadku 200 kolejnych przygotowano wnioski o ich powołanie. Wprawdzie nie jest to duża liczba, jednak należy wziąć pod uwagę całkowity brak – do połowy lat 30. – prawnych podstaw tworzenia ob-

---

<sup>100</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Leńkowska, *Zaczęto się...*, op. cit., s. 120–122.

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 117–174.

szarów chronionych. Pojęcie parku narodowego zostało zamieszczone w ustawie o ochronie przyrody z 1934 r., natomiast rezerwat jako prawną formę ochrony wprowadziła dopiero ustawa z 1949 r. Ponadto objęcie przestrzennymi formami ochrony większości zakwalifikowanych do tego obszarów wymagało w okresie międzywojennym pokonywania innych przeszkód prawnych, a także ograniczeń ekonomicznych i społecznych związanych z prywatną własnością ziemi, niskim poziomem rozwoju gospodarki, przełamywaniem barier świadomościowych społeczeństwa. Były to trudności znacznie większe niż w późniejszym okresie, mimo relatywnie niezbyt restrykcyjnych programów ochronnych.

Po zakończeniu II wojny światowej stosunkowo szybko rozpoczęto starania o odtworzenie dawnych, a następnie powołanie nowych parków narodowych i rezerwatów. Pierwszy park narodowy powołany został w Białowieży w 1947 r. Najwięcej, bo aż osiem parków, utworzono bądź reaktywowano w latach 50. W latach 60., podobnie jak w następnej dekadzie, przybyły dwa parki. Lata 80. zaowocowały powstaniem czterech kolejnych parków narodowych, a lata 90. – pięciu tego rodzaju obszarów chronionych. W rezultacie podjętych działań do końca 2000 r. powstały w Polsce 22 parki narodowe i 1307 rezerwatów przyrody. Łączna powierzchnia, jaką zajmowały (455 226 ha), była stosunkowo niewielka (1,46% powierzchni kraju) i w najbliższej przyszłości nie przewiduje się jej radykalnego wzrostu. Wynika to z jednej strony z przyjętego kryterium delimitacji parków narodowych i rezerwatów, gdyż terenów o najwyższych wartościach przyrodniczych nie ma aż tak dużo, z drugiej strony natomiast społeczności lokalne niechętnie zgadzają się na ograniczenie swoich praw do korzystania z zasobów środowiska (działania człowieka na terenie parków i rezerwatów zgodnie z literą prawa są podporządkowane ochronie przyrody).

Powyższe powody zadecydowały m.in. o powstaniu nowych przestrzennych form ochrony, mianowicie parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu. Istotną przesłanką ich utworzenia była również możliwość realizacji tą drogą celów turystycznych i rekreacyjnych. Funkcje te w parkach narodowych zostały w dużym stopniu ograniczone (funkcja turystyczna) lub zupełnie wyeliminowane (funkcja rekreacyjna). Ponadto procedura tworzenia nowych kategorii obszarów chronionych była znacznie prostsza niż w przypadku już istniejących. Idea tworzenia parków krajobrazowych i wyznaczania obszarów chronionego krajobrazu zrodziła się w 1964 r. w ramach prac Państwowej Rady Ochrony Przyrody<sup>102</sup>, a jej urzeczywistnienie nastąpiło w 1971 r., kiedy powołano pierwszy obszar chronionego krajobrazu. Pięć lat później powstał pierwszy park krajobrazowy. Ogółem w latach 70. utworzono 11 parków krajobrazowych i 60 obszarów chronionego krajobrazu, w latach 80. odpowiednio – 40 i 118, a w kolejnej dekadzie – 69 i 226. Do końca 2000 r. wyznaczono 120 parków

---

<sup>102</sup> K. Jakubowski, *Tradycje i główne kierunki rozwoju ochrony przyrody nieożywionej w Polsce*, [w:] J. Babicz, W. Grębecka, Z. Wójcik (red.), *Studia...*, op. cit., s. 159.



krajobrazowych i 407 obszarów chronionego krajobrazu o łącznej powierzchni 95 846 tys. ha (30,65% powierzchni kraju).

Realizacja koncepcji ochrony krajobrazu w nowych formach zbiegła się w czasie z powstaniem innej inicjatywy, mianowicie koncepcji wielkoprzestrzennego systemu obszarów chronionych<sup>103</sup>, będącej próbą kompleksowego podejścia do zagadnień środowiskowych. Zbieżność nie jest przypadkowa. Tworzenie parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu obok rozszerzania sieci parków narodowych i rezerwatów stanowiło bowiem podstawę do realizacji tej koncepcji. Zbliżone były również przesłanki jej powstania – zapewnienie warunków do utrzymania samoregulacji procesów przyrodniczych jako cel nadrzędny oraz umożliwienie regeneracji sił człowieka (rekreacja, turystyka), co można osiągnąć w wyniku zwiększenia powierzchni chronionej kraju. Innym motywem było podniesienie skuteczności ochrony terenów już nią objętych, wychodząc z założenia, iż rezultaty działań ochronnych zostaną zwielokrotnione, gdy będą miały charakter kompleksowy i gdy będzie się unikać tworzenia tzw. wysp ekologicznych, tj. obszarów otoczonych wyłącznie terenami poddanymi silnej antropopresji. Wśród celów tworzenia wielkoprzestrzennej sieci obszarów chronionych wymieniano także zapewnienie warunków do utrzymania dostatecznej ilości i jakości wód na potrzeby przemysłu i gospodarki komunalnej oraz zapewnienie warunków do produkcji bezpiecznej żywności<sup>104</sup>.

Zakrojony na wiele lat program ochrony krajobrazu zakładał docelowo stworzenie systemu obszarów chronionych, który zajmowałby, podobnie jak w państwach o zbliżonym stopniu uprzemysłowienia, co najmniej  $\frac{1}{4}$  terytorium kraju. Proporcje odnośnie do odsetka powierzchni Polski objętej poszczególnymi przestrzennymi formami ochrony ustalono następująco: parki narodowe i rezerваты – 1%; parki krajobrazowe – 4%; obszary chronionego krajobrazu – co najmniej 20%. Omawiany system składał się z węzłów o wysokim rygorze ochronnym (trzy pierwsze kategorie obszarów chronionych) połączonych w jednolitą sieć korytarzami ekologicznymi i pasmami terenu o relatywnie niewielkich ograniczeniach użytkowania (obszary chronionego krajobrazu).

Pierwsze dziesięć lat od powstania idei wielkoprzestrzennego systemu obszarów chronionych upłynęło na zdobywaniu sobie prawa obywatelstwa tejże koncepcji w środowisku naukowym i wśród decydentów oraz na pracach nad formalnym tworzeniem powyższego systemu na płaszczyźnie regionalnych planów wojewódzkich. W drugiej połowie lat 80. omawiany system został uznany za jed-

---

<sup>103</sup> W połowie lat 70. zaczęła funkcjonować również inna koncepcja, dotycząca ujęcia omawianych obszarów w ramach ekologicznego systemu obszarów chronionych, jednakże była ona mniej spopularyzowana. W. Różycka, *Propozycja formowania ekologicznego systemu obszarów chronionych w planach zagospodarowania przestrzennego*, „Człowiek i Środowisko” 1977, t. 1, nr 4.

<sup>104</sup> J. Kamieniecka, S. Kozłowski, *Krajowe uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Problematyka przyrodnicza w planach przestrzennego zagospodarowania kraju i gmin*, Biuletyn KPZK PAN, 1989, z. 141, s. 121.

no z głównych narzędzi polityki przestrzennej państwa w sferze środowiskowej<sup>105</sup>. Niemniej nie uzyskał on dotąd podstaw prawnych na szczeblu ustawy. Od początku lat 90. koncepcja ta funkcjonuje w zmodyfikowanej wersji jako krajowy system obszarów chronionych<sup>106</sup>. Oprócz nazwy zmieniła się m.in. wielkość docelowej powierzchni proponowanej do objęcia ochroną – wzrosła ona mianowicie do 30% terytorium kraju. Krajowy system obszarów chronionych rozumiany jako konstrukcja prawna nałożył na organy tworzące omawiane cztery formy ochrony przyrody obowiązek zachowania ciągłości czasowej i przestrzennej tych form. Wychodzi się bowiem z założenia, że izolacja poszczególnych elementów systemu nie sprzyja skutecznej ochronie występujących tu populacji organizmów roślinnych i zwierzęcych. Znacznie lepszą ochronę zasobów biotycznych zapewnia tworzenie spójnych przestrzennie i funkcjonalnie sieci ochronnych.

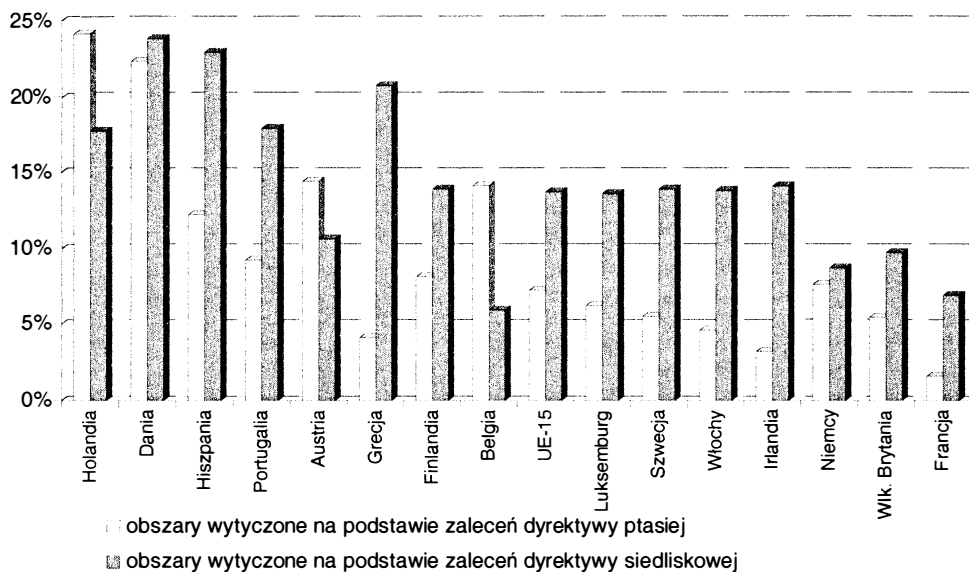
Obecnie trwają prace nad włączeniem polskiego systemu obszarów chronionych i innych terenów przyrodniczo cennych w Europejską Sieć Ekologiczną Natura 2000. Jej zadaniem jest ochrona najważniejszych i najbardziej reprezentatywnych dla kontynentu europejskiego ekosystemów wraz z towarzyszącą im fauną i florą. Podstawę prawną wyznaczania przestrzennych elementów systemu Natura 2000 stanowią dwie dyrektywy UE dotyczące ochrony dzikich ptaków oraz siedlisk naturalnych<sup>107</sup>. W myśl tych dyrektyw każdy kraj członkowski UE ma obowiązek zapewnić zachowanie dla przyszłych pokoleń siedlisk i gatunków uznanych za cenne przyrodniczo. W kwietniu 2002 r. w UE-15 tereny wytypowane do włączenia w system Natura 2000 na podstawie tzw. dyrektywy ptasiej (*Special Protection Area – SPA*) zajmowały powierzchnię około 230 tys. km<sup>2</sup> (7,2% terytorium Unii), a obszary zaproponowane do objęcia ochroną w związku z tzw. dyrektywą siedliskową (*Special Areas of Conservation – SAC*) – ponad 435 tys. km<sup>2</sup> (13,7%). W poszczególnych krajach udział terenów wyznaczonych w ramach sieci zgodnie z wytycznymi pierwszej dyrektywy kształtował się od 1,6% we Francji do 24,1% w Holandii. Duże zróżnicowanie można było także zaobserwować jeśli chodzi o określanie stref chronionych według zaleceń drugiego dokumentu – od 5,9% w Belgii do 23,8% w Danii (rys. 2.1). Przy tym jedynie w Belgii, Danii i Holandii sieć obszarów SPA została uznana za kompletną. W żadnym z krajów UE nie zakończono dotąd tworzenia sieci terenów SAC. Zgodnie z harmonogramem projektu Natura 2000 ma to nastąpić do czerwca 2004 r.

---

<sup>105</sup> R. Olaczek, *Konserwatorska ochrona przyrody w Polsce*, [w:] R. Olaczek, K. Zarzycki (red.), *Problemy ochrony polskiej przyrody*, PWN, Warszawa 1988, s. 98–99.

<sup>106</sup> Por. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 207; T. Borys, *Regionalna polityka ekologiczna w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 1993, z. 1, s. 73–88.

<sup>107</sup> Council Directive 79/409/EEC of 2 April 1979 on the Conservation of Wild Birds, “Official Journal of the European Communities” 1979, L 103, p. 0001–0018; Council Directive 92/43/EEC of 21 May 1992 on the Conservation of Natural Habitats and of Wild Fauna and Flora, “Official Journal of the European Communities” 1992, L 206, p. 0007–0050.



Rys. 2.1. Odsetek powierzchni poszczególnych krajów UE wytypowanych do objęcia ochroną w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 (2002 r.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Barometer Natura 2000, <http://europa.eu.int/comm/environment/nature/barometer/barometer.htm>

Również Polska do dnia akcesji powinna, zgodnie z wytycznymi Unii, przedstawić propozycję obszarów do objęcia ochroną w ramach sieci Natura 2000, przy czym założeniem omawianej koncepcji jest włączenie do sieci jedynie terenów szczególnie ważnych dla zachowania danego typu siedliska czy gatunku, a nie wszystkich miejsc ich występowania. Wymaga to rozpoznania na terenie kraju rozmieszczenia możliwie wszystkich siedlisk i gatunków ujętych w unijnych dyrektywach<sup>108</sup> i ustalenia hierarchii ich wartości. We wstępnej koncepcji sieci Natura 2000 w Polsce ujęto 285 obszarów zajmujących łącznie 15% terytorium kraju. Dużą część z nich stanowiły tereny leśne dotąd nie objęte ochroną, będące w zarządzie Lasów Państwowych. W ramach dalszych działań koncepcja ta ma zostać poprawiona i rozszerzona do około 17% powierzchni kraju. Środowiska leśników wskazują, iż wymaga ona także doprecyzowania kryteriów wyboru siedlisk, źródeł finansowania zadań ochronnych, sposobów zarządzania omawianymi obszarami i zakresu kompetencji instytucji pełniących nadzór nad poszczególnymi elementami sieci. Równocześnie trwają prace nad wprowadzeniem odpowiednich nowelizacji do krajowego prawodawstwa, gdyż praktyczna ochrona obszarów Natura 2000 według prawa unijnego wygląda inaczej, niż z punktu

<sup>108</sup> Dokumenty te są systematycznie rozszerzane o nowe gatunki i typy siedlisk. Istotne z punktu widzenia Polski i innych krajów kandydackich uzupełnienia w tym zakresie zostaną wprowadzone po rozszerzeniu UE.

widzenia polskich doświadczeń. Główny nacisk jest tam bowiem kładziony na skuteczność podejmowanych działań i regulacji ochronnych, a nie na tworzenie rozwiązań formalnych. Przykładowo zakłada się, że podstawowym mechanizmem ochrony walorów przestrzeni rolniczej będą rozwiązania typu kontraktów (np. programy rolno-środowiskowe), a przestrzeni leśnej – rozwiązania polegające na certyfikacji gospodarki leśnej.

Należy podkreślić, iż sieć Natura 2000 nie zastępuje krajowych systemów ochrony, ale powinna je uzupełniać, tworząc merytoryczne podstawy do zachowania dziedzictwa przyrodniczego w skali kontynentu. Natura 2000 nie jest także nową, zunifikowaną formą ochrony przyrody. Z uwagi na fakt, iż dopuszcza ona różne sposoby realizacji działalności ochronnej, a każdy kraj członkowski UE podejmuje indywidualne decyzje co do zarządzania obszarami Natura 2000, omawiana sieć skupia bardzo zróżnicowaną zbiorowość terenów – od ściśle chronionych, po takie, gdzie użytkowanie gospodarcze jest niezbędnym warunkiem zachowania istniejących walorów krajobrazowych i przyrodniczych. Zresztą cała sieć jest raczej ukierunkowana na zrównoważony rozwój terenów, które obejmuje niż jedynie na wąsko rozumianą ochronę przyrody<sup>109</sup>. Świadczy o tym m.in. szerokie uwzględnianie interesów społeczności lokalnych, co przejawia się w: 1) możliwości gospodarczego użytkowania terenów cennych przyrodniczo zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, 2) pozostawieniu w gestii gospodarza terenu decyzji odnośnie przynależności do sieci i rodzaju podejmowanych działań ochronnych, 3) współfinansowaniu z budżetu UE kosztów zarządzania i sprawozdawczości oraz kompensacji utraconych zysków z tytułu włączenia danego obszaru do systemu Natura 2000<sup>110</sup>.

## 2.2

### Przyrodnicze uwarunkowania gospodarowania

Uwarunkowania przyrodnicze występujące na danym terenie stają się stopniowo, obok uwarunkowań ekonomicznych i społecznych, coraz ważniejszym czynnikiem decydującym o możliwościach rozwojowych poszczególnych regionów kraju. Stanowią one bowiem w dużej mierze podstawę lub barierę rozwoju społeczno-gospodarczego. Na te uwarunkowania składają się następujące ele-

<sup>109</sup> *Towards a Guidance Document of Natura 2000 and Forestry, „Challenges and Opportunities”, Revised Draft for Comments Taking into Consideration Contributions from EC Services, Rev. 1/V3, DG ENV.B2 Nature and Biodiversity, 2002, s. 10–11.*

<sup>110</sup> Szacunki DG ENV.B2 wskazują, że koszty funkcjonowania systemu Natura 2000 w UE–15 będą wynosić 3,4–5,7 mld € rocznie.

menty<sup>111</sup>: położenie geograficzne, budowa geologiczna, rzeźba terenu, warunki klimatyczne, zasoby wód powierzchniowych i podziemnych, gleb oraz surowców mineralnych, szata roślinna i świat zwierzęcy, walory krajobrazowe.

Charakterystyczną cechą środowiska przyrodniczego Polski, wynikającą z położenia geograficznego, jest tzw. przejściowość, czyli wzajemne przenikanie wpływów z sąsiednich obszarów. W połączeniu z wysoce różnorodną budową geologiczną i rzeźbą terenu daje to bardzo duże zróżnicowanie pozostałych komponentów środowiska. Przez obszar naszego kraju przebiegają granice występowania wielu gatunków roślin i zwierząt. W celu zachowania tego naturalnego bogactwa niezwykle istotne jest podejmowanie kompleksowych działań ochronnych, takich jak np. obejmowanie przestrzennymi formami ochrony terenów o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych.

Powierzchnia obszarów chronionych w Polsce systematycznie wzrasta. Pod koniec 2000 r. w ramach krajowego systemu obszarów chronionych ochronie podlegało 10 039 784 ha gruntów, co stanowiło ponad 32,1% powierzchni całego kraju – czyli o 12,7 punktu procentowego więcej niż w 1990 r. Jednak jeszcze do niedawna Polska w dziedzinie ochrony środowiska w formach przestrzennych pozostawała daleko w tyle za krajami wysoko rozwiniętymi. Na przykład na przełomie lat 70. i 80. powierzchnia parków narodowych zajmowała zaledwie 0,37% terytorium państwa (łącznie z powierzchnią rezerwatów stanowiło to 0,61% – stan na koniec 1979 r.), podczas gdy w tym samym czasie powierzchnia parków narodowych wynosiła<sup>112</sup>: w USA – 1,24%, w Japonii – 5,35%, Wielkiej Brytanii – 5,82%. W 1990 r. na świecie funkcjonowało 6940 obszarów chronionych o powierzchni ponad 1000 ha, które zajmowały około 6,5 mln km<sup>2</sup>, czyli 3,2% ogółu lądów<sup>113</sup>. W Polsce w tym samym roku podobny odsetek wynosił już 19,4%. Widać zatem, jak duży postęp w dziedzinie ochrony przyrody i krajobrazu dokonał się w naszym kraju w ciągu jednego dziesięciolecia. Obejmowanie ochroną nowych cennych przyrodniczo obszarów, w ramach powiększania istniejących obiektów lub tworzenia nowych, jest w dalszym ciągu istotną częścią działań na rzecz ochrony środowiska (rys. 2.2).

Największy przyrost powierzchni chronionych miał miejsce w drugiej połowie lat 80. (lata 1986–1990), kiedy ochroną w różnych formach objęto 3197,9 tys. ha. W poprzednim i następnym okresie wzrost był znacznie mniejszy i przedstawiał się następująco: lata 1981–1985 – około 1802,3 tys. ha, 1991–1995 – 2073,0 tys. ha. W ciągu pięciu kolejnych lat powierzchnia terenów chronionych wzrosła o dalsze 2017,7 tys. ha. Wysoka dynamika przyrostu przestrzeni chronionej wynikała ze szczególnie szybkiego zwiększania terytorium obszarów chronionego krajobra-

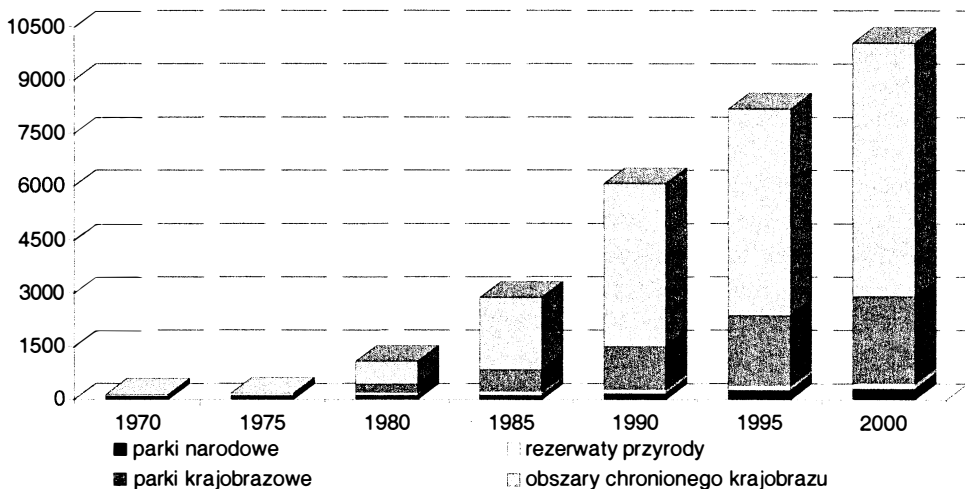
---

<sup>111</sup> K. Dubel, *Uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998, s. 102.

<sup>112</sup> S. Kozłowski, *Przyrodnicze uwarunkowania gospodarki przestrzennej Polski*, Ossolineum, Wrocław 1983, s. 92.

<sup>113</sup> *Environmental Data Report 1991–1992*, UNEP, WWF 1991, s. 147.

zu – z około 642,3 tys. ha w 1980 r. (2,05% powierzchni kraju) do 4574,8 tys. ha w 1990 r. (14,63%) i 7137,7 ha w 2000 r. (22,83%).



Rys. 2.2. Powierzchnia obszarów chronionych w Polsce w latach 1970–2000 (tys. ha)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W latach 90. nastąpił także dynamiczny wzrost liczby i powierzchni parków narodowych. Według stanu na koniec grudnia 2000 r. było ich 22 i zajmowały 306 494 ha, czyli o prawie połowę, bo o 140 561 ha, większe terytorium niż 17 tej kategorii obszarów istniejących w 1990 r. W omawianej zbiorowości, skupiającej najcenniejsze w Polsce ekosystemy, znajdują się obiekty o randze europejskiej, a nawet ogólnoświatowej. Sześć z nich, mianowicie: Babiogórski, Białowiecki, Bieszczadzki, Karkonoski, Słowiński i Tatrzański, UNESCO uznało za Światowe Rezerваты Biosfery, cztery – Białowiecki, Biebrzański, Słowiński, Tatrzański – wyróżniono dyplomem Rady Europy, natomiast dwa – Biebrzański i Słowiński – znalazły się na liście międzynarodowych rezerwatów konwencji Ramsar<sup>114</sup>, której Polska jest sygnatariuszem. Ponadto Białowiecki Park Narodowy został umieszczony na liście Światowego Dziedzictwa Ludzkości. W 2001 r. został utworzony kolejny park narodowy – Ujście Warty o powierzchni 8037,6 ha. Przewidywane jest utworzenie innych parków narodowych: Mazurskiego, Jurajskiego i Turnickiego, natomiast w odniesieniu do niektórych już istniejących obiektów tego typu planuje się powiększenie ich powierzchni. W uzupełnieniu należy dodać, iż 1307 rezerwatów przyrody funkcjonujących w Polsce w 2000 r.

<sup>114</sup> W ramach tej konwencji ochronie podlegają obszary podmokłe, stanowiące cenne ostoje fauny, w szczególności ptaków.

zajmowało 148 732 ha<sup>115</sup>, co stanowiło 0,48% obszaru kraju, natomiast 120 parków krajobrazowych – 2 446 891 ha (7,83%).

Przestrzenne rozmieszczenie powierzchni chronionych nie jest równomierne. Na przykład najwięcej parków narodowych utworzono na obszarach górskich Polski południowej (rys. 2.3), tam też zlokalizowana jest duża liczba rezerwatów przyrody. Znacznie mniejszą powierzchnią chronioną dysponuje południowo-zachodnia część Polski. Dysproporcje te wynikają z jednej strony ze zróżnicowanego stopnia przekształcenia środowiska i różnej wartości przyrodniczej jego zasobów, z drugiej natomiast są odzwierciedleniem aktualnego stanu naukowego rozpoznania walorów środowiskowych poszczególnych regionów.



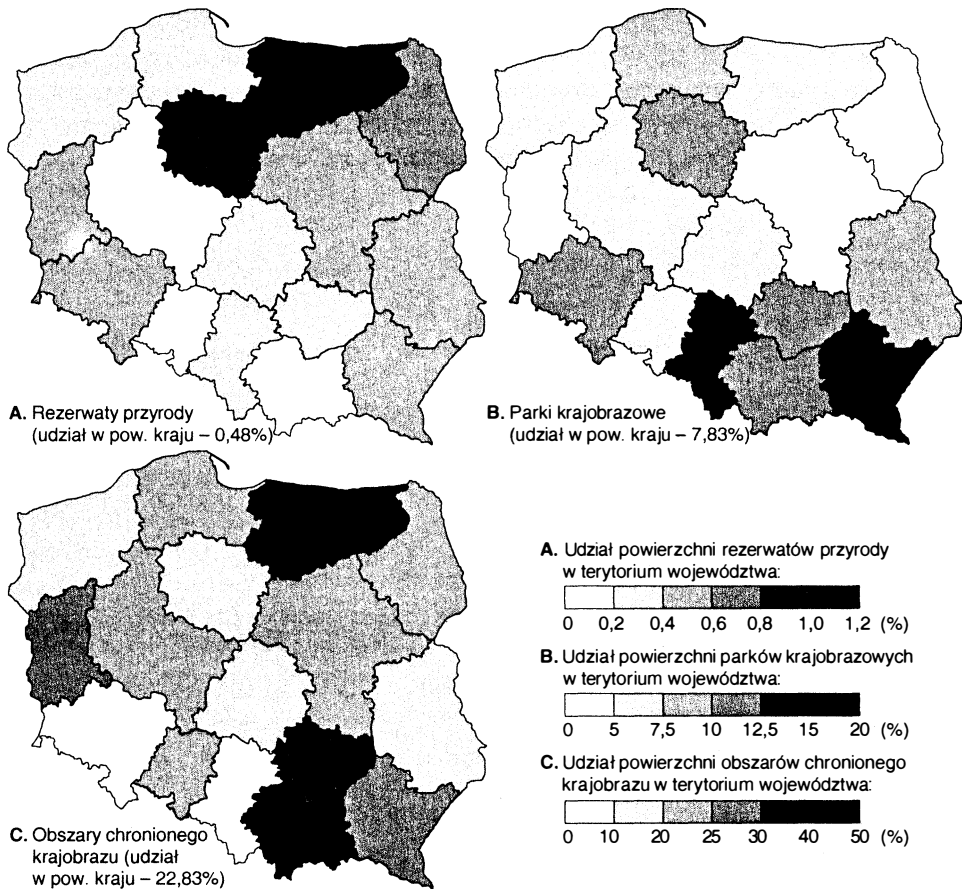
Rys. 2.3. Lokalizacja parków narodowych w Polsce (2000 r.)

Źródło: opracowanie własne.

W 2000 r. parki narodowe występowały na terenie dwunastu województw (oprócz: kujawsko-pomorskiego, opolskiego, śląskiego i warmińsko-mazurskiego).

<sup>115</sup> Został w ten sposób zrealizowany perspektywiczny program rozwoju sieci rezerwatów, opracowany w 1961 r. przez Z. Czubińskiego, zakładający stworzenie 1137 rezerwatów o łącznej powierzchni 136 332 ha. Z. Czubiński, J. Gawłowska, K. Zabierowski, *Rezerваты przyrody w Polsce*, Studia Naturae, Seria B, 1977, nr 27.

Pozostałe omawiane przestrzenne formy ochrony przyrody zlokalizowane były na terenie każdego województwa (rys. 2.4)<sup>116</sup>. Największym udziałem terenów chronionych w powierzchni województwa legitymowały się: małopolskie – 57,9%, warmińsko-mazurskie – 52,9% oraz świętokrzyskie – 50,1%.



Rys. 2.4. Rozmieszczenie obszarów chronionych według województw (2000 r.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Ochrona środowiska 2001*, GUS, Warszawa 2001.

<sup>116</sup> Również przed reformą administracyjną praktycznie na terenie każdego z byłych województw zlokalizowanych było przynajmniej kilka przestrzennych form chronionych (wyjątek stanowiło byłe województwo ostrołęckie, gdzie występowały jedynie rezerwy przyrody). W niektórych województwach w 1996 r. powierzchnia obszarów chronionych dochodziła nawet do ponad 50% (byłe województwa: krośnieńskie – 74,2%, kieleckie – 66,9%, suwalskie – 62,4%, tarnowskie – 56,4%). Jednakże były i takie województwa, gdzie podobny odsetek wynosił kilka procent, np.: białkopodlaskie – 8,2%, szczecińskie – 7,9%, piotrkowskie – 6,8%, częstochowskie – 6,4%, bądź jeszcze mniej, jak miało to miejsce w byłym województwie ostrołęckim – zaledwie 0,1%.



Poszczególne kategorie obszarów chronionych różnią się znacznie między sobą także pod względem zajmowanego terytorium. Najmniejszą średnią powierzchnią dysponowały w 2000 r. rezerваты – 113 ha, następnie parki narodowe – 13 932 ha, obszary chronionego krajobrazu – 17 723 ha, parki krajobrazowe – 21 091 ha. Ponadto w obrębie każdej z tych kategorii występowały bardzo duże dysproporcje. Obok rezerwatów obejmujących setne części hektara (np. rezerwat Brzozowy Grąd w województwie podlaskim) funkcjonują obiekty o powierzchni ponad 5000 ha (np. rezerwat Stawy Milickie w województwie dolnośląskim)<sup>117</sup>. Są one zatem ponad dwukrotnie większe niż najmniejszy w Polsce park narodowy – Ojcowski (2146 ha). Z kolei terytoria parków krajobrazowych zawierają się w przedziale od 1745 ha (PK Stawki w województwie śląskim) do 87 040 ha<sup>118</sup> (PK Dolina Baryczy w województwie dolnośląskim i wielkopolskim). Dostępne dane statystyczne nie pozwalają na dokładne określenie wielkości poszczególnych obszarów chronionego krajobrazu. Na istniejące znaczne różnice w zajmowanej powierzchni wskazuje fakt, że w województwie śląskim 20 tego rodzaju obiektów zajmowało 35 971 ha<sup>119</sup>, podczas gdy w województwie warmińsko-mazurskim jeden zwarty obszar chronionego krajobrazu obejmował 408 892 ha gruntów.

Liczba i powierzchnia obszarów chronionych jest uzależniona od stanu środowiska na danym terenie oraz od wielkości terytoriów o zachowanej naturalnej przyrodzie, które należy chronić przed degradacją. Wysoki standard środowiska północno-wschodniej części Polski oraz pragnienie zachowania bogactwa przyrody dla przyszłych pokoleń – to przesłanki powstania koncepcji obszaru funkcjonalnego Zielone Płuca Polski (ZPP).

Idea utworzenia ZPP narodziła się w 1983 r. w środowisku działaczy białostockiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Podstawowym jej założeniem było traktowanie północno-wschodniej Polski jako funkcjonalnie zintegrowanego systemu ekologicznego (tzw. ekoregionu), którego rozwój w sferze przyrodniczej, społecznej i gospodarczej musi być rozpatrywany całościowo oraz mieć trwałą i zrównoważony charakter<sup>120</sup>. Główny cel omawianej koncepcji został sformułowany jako zachowanie naturalnego charakteru obszaru ZPP oraz ochrona jego przyrodniczych walorów przy jednoczesnej aktywizacji gospodarki drogą wszechstronnego i racjonalnego wykorzy-

---

<sup>117</sup> D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze obszary chronione. Możliwości użytkowania*. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa 1996, s. 25.

<sup>118</sup> W Polsce funkcjonują także trzy zespoły parków krajobrazowych, składające się z kilku tego rodzaju obiektów. Największym z nich jest Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych o powierzchni 115 781 ha (obejmuje 7 parków położonych na terenie województwa śląskiego i małopolskiego).

<sup>119</sup> W 1996 r. na terenie byłego województwa częstochowskiego 12 obszarów chronionego krajobrazu zajmowało łącznie jedynie 123 ha.

<sup>120</sup> *Strategia przestrzennego zagospodarowania obszaru funkcjonalnego „Zielone Płuca Polski”*. Streszczenie, NFOŚ – Zakład Usług Ekologicznych „ZPP”, Suwałki 1994, s. 4.

stywania zasobów środowiskowych<sup>121</sup>. Wskazano także na konieczność podniesienia poziomu cywilizacyjnego oraz przeciwdziałanie procesom wykluczenia społecznego i deformacji struktury demograficznej. Wśród celów szczególnych należy wymienić m.in.<sup>122</sup>:

- zachowanie zdolności środowiska do samoregulacji;
- zachowanie trwałości użytkowania oraz odnawialności zasobów i walorów przyrody;
- preferowanie proekologicznych form gospodarczego wykorzystywania środowiska;
- kształtowanie proekologicznych postaw społecznych;
- utrzymanie tożsamości kulturowej;
- integrację systemów przyrodniczych i społeczno-gospodarczych w układach transgranicznych.

Działania na rzecz realizacji idei ZPP doprowadziły do podpisania w 1988 r. porozumienia przez przedstawicieli władz pięciu byłych województw: białostockiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego. W związku z tym, iż zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju<sup>123</sup>, wyznaczenie obszaru funkcjonalnego ZPP powinno uwzględniać przede wszystkim kryteria środowiskowe, nie zaś formalnoprawne, ograniczenie się do granic administracyjnych województw uznano za niewystarczające. Podstawowe przesłanki delimitacji ZPP – kryteria przestrzennej struktury funkcjonalnej środowiska opierające się na hierarchicznym systemie zlewni oraz na analizie podstawowych relacji między poszczególnymi systemami przyrodniczymi<sup>124</sup> – wskazywały bowiem na konieczność włączenia do omawianego ekoregionu także części terytorium byłych województw: ciechanowskiego, toruńskiego, elbląskiego siedleckiego. Gminy dwóch pierwszych województw weszły w skład ZPP w 1993 r.<sup>125</sup>, natomiast w odniesieniu do gmin województwa elbląskiego nastąpiło to 25 marca 1994 r. W rezultacie powstał zwarty obszar stanowiący strukturę przyrodniczo-gospodarczą o względnie jednolitych cechach naturalnych. Po reformie administracyjnej kraju tereny ZPP znalazły się w granicach pięciu województw: podlaskiego (wszystkie 118 gmin, 2018,0 tys. ha), warmińsko-mazurskiego (115

---

<sup>121</sup> *Założenia polityki regionalnej obszaru funkcjonalnego „Zielone Płuca Polski”*, NFOŚ – Zakład Usług Ekologicznych „ZPP”, Białystok–Łomża–Olsztyn–Ostrołęka–Suwałki 1991, s. 7.

<sup>122</sup> *Strategia przestrzennego zagospodarowania...*, op. cit., s. 25.

<sup>123</sup> W świetle założeń i celów koncepcji obszaru funkcjonalnego ZPP należy uznać, że jest ona eksperymentalną próbą wdrożenia do praktyki zasad zrównoważonego rozwoju.

<sup>124</sup> Pomocniczą rolę w wyznaczeniu terytorium ZPP odgrywały kryteria kulturowe, społeczne i gospodarcze.

<sup>125</sup> Chęć uczestnictwa w realizacji koncepcji ZPP oraz podobieństwo problemów zadecydowały, że w granicach ekoregionu w 1993 r. obok 12 gmin Pojezierza Brodnickiego (byłe województwo toruńskie) znalazło się całe ówczesne województwo ciechanowskie i 18 nadbużańskich gmin województwa siedleckiego.

gmin, 2403,0 tys. ha), mazowieckiego (114 gmin, 1480,8 tys. ha), pomorskiego (9 gmin, 96,4 tys. ha) i kujawsko-pomorskiego (6 gmin, 77,6 tys. ha).

W 1999 r. ZPP zajmowały powierzchnię 6075,8 tys. ha, co stanowiło 19,4% terytorium kraju<sup>126</sup>. Ludność omawianego regionu liczyła 3727,7 tys. osób (9,6% mieszkańców Polski), z czego 47,2% mieszkało na wsi (w kraju odsetek ten wynosił 38,2%). Charakterystyczną cechą ZPP jest stosunkowo duży udział terenów o wysokich walorach turystycznych. Zlokalizowanych jest tu: około  $\frac{1}{3}$  krajowej powierzchni jezior, 18,7% lasów, 27,3% łąk i pastwisk. W użytkowaniu przestrzeni dominują funkcje rolnicza i leśna, przy jednocześnie niskim poziomie urbanizacji i uprzemysłowienia, co ilustrują następujące wskaźniki: gęstość zaludnienia – 61,4 osób na 1 km<sup>2</sup> wobec 123,6 os./km<sup>2</sup> w kraju, odsetek bezrobotnych w ludności w wieku produkcyjnym – 13,6% (średnia krajowa – 10,0%), udział w kraju pracujących w przemyśle i budownictwie – 6,7%.

Z relatywnie niskim poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego regionu związany jest utrzymujący się względnie mały stopień obciążenia środowiska przyrodniczego emisją zanieczyszczeń. W 1999 r. wyrażał się on niewielkim udziałem wytwarzanych tu odpadów w odniesieniu do kraju, takich jak: nieoczyszczone ścieki przemysłowe i komunalne odprowadzane do wód powierzchniowych lub do ziemi – 2,8%, zanieczyszczenia emitowane z zakładów szczególnie uciążliwych: pyłowe – 6,4% i gazowe – 3,3%, nagromadzone odpady przemysłowe – 0,5% (tab. 2.1–2.3).

Tabela 2.1. Zanieczyszczenia wód powierzchniowych w latach 1990–1999

	Lata	Ścieki przemysłowe i komunalne wymagające oczyszczenia						
		ogółem			w tym nieoczyszczone			
		hm <sup>3</sup>	na 1 km <sup>2</sup>		hm <sup>3</sup>	% ogółu	na 1 km <sup>2</sup>	
			dam <sup>3</sup>	Polska =100			dam <sup>3</sup>	Polska =100
Polska	1990	4114,7	13,16	100,0	1342,6	32,6	4,29	100,0
	1993	3151,4	10,08	100,0	843,9	26,8	2,70	100,0
	1996	2913,8	9,32	100,0	610,9	21,0	1,95	100,0
	1999	2664,8	8,52	100,0	376,4	14,1	1,20	100,0
ZPP	1990	154,3	3,35	25,5	41,2	26,7	0,89	20,7
	1993	172,8	3,04	28,2	39,1	22,6	0,69	25,6
	1996	153,7	2,53	27,1	15,4	10,0	0,25	12,8
	1999	139,4	2,29	26,9	10,6	7,6	0,17	14,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Ochrona środowiska 1991*, GUS, Warszawa 1991; *Zielone Płuca Polski w liczbach*, WUS w Białymstoku, Białystok 1994; *Zielone Płuca Polski w liczbach*, wyd. II, US w Białymstoku, Białystok 1997; *Zielone Płuca Polski w 1999 r.*, US w Białymstoku, Białystok 2000.

<sup>126</sup> Dane statystyczne wykorzystane przy charakterystyce obszaru ZPP pochodzą z opracowania: *Zielone Płuca Polski w 1999 r.*, US w Białymstoku, Białystok 2000.

Tabela 2.2. Zanieczyszczenia powietrza ze źródeł przemysłowych (zakłady szczególnie uciążliwe dla środowiska) w latach 1990–1999

	Lata	Emisja zanieczyszczeń pyłowych				Emisja zanieczyszczeń gazowych (bez CO <sub>2</sub> )			
		tys. ton	% wytworzonych	na 1 km <sup>2</sup>		tys. ton	% wytworzonych	na 1 km <sup>2</sup>	
				tony	Polska =100			tony	Polska =100
Polska	1990	1163,0	4,8	3,72	100,0	4114,6	84,3	13,16	100,0
	1993	598,6	2,9	1,91	100,0	3001,0	99,5	9,60	100,0
	1996	391,4	1,9	1,25	100,0	2646,2	69,4	8,46	100,0
	1999	201,8	1,2	0,65	100,0	2169,2	60,3	6,94	100,0
ZPP	1990	40,0	5,6	0,87	23,4	108,4	98,5	2,35	17,9
	1993	25,6	5,1	0,45	23,6	98,0	98,4	1,73	18,0
	1996	17,0	3,0	0,28	22,4	91,4	99,8	1,50	17,7
	1999	13,0	3,4	0,21	32,3	69,0	95,5	1,14	16,4

Źródło: jak w tab. 2.1.

Tabela 2.3. Odpady przemysłowe w latach 1990–1999

	Lata	Odpady wytworzone w ciągu roku							Odpady nagromadzone na koniec roku		
		ogółem				w tym składowane			tys. ton	na 1 km <sup>2</sup>	
		tys. ton	na 1 km <sup>2</sup>		tys. ton	% ogółu	na 1 km <sup>2</sup>			tony	Polska =100
			tony	Polska =100			tony	Polska =100			
Polska	1990	143 860,5	460,1	100,0	66 491,7	46,2	212,6	100,0	1 637 899,9	5238,2	100,0
	1993	120 484,0	385,3	100,0	55 512,8	46,1	177,5	100,0	1 834 913,3	5868,2	100,0
	1996	124 545,9	398,3	100,0	54 790,5	44,0	175,2	100,0	2 002 759,9	6405,0	100,0
	1999	126 254,7	403,8	100,0	27 740,1	22,0	88,7	100,0	2 009 758,6	6427,4	100,0
ZPP	1990	1611,9	35,0	7,6	920,1	57,1	20,0	9,4	10 335,6	224,4	4,3
	1993	1298,4	22,9	5,9	522,0	40,2	9,2	5,2	11 807,3	208,0	3,5
	1996	1271,5	20,9	5,2	659,2	51,8	10,8	6,2	13 057,0	214,9	3,4
	1999	2072,0	34,1	8,4	384,2	18,5	6,3	7,1	10 864,8	178,8	2,8

Źródło: jak w tab. 2.1.

Duża różnorodność geomorfologiczna i krajobrazowa oraz niski poziom antropopresji decydują m.in. o tym, iż środowisko ZPP wyróżnia się na tle kraju bogactwem gatunkowym i ekosystemowym. Można tu spotkać naturalne ostoje bobrów, żubrów, wilków, ponad 270 gatunków ptaków, a także większość chronionych w Polsce gatunków roślin. Na omawianym obszarze znajdują się dobrze zachowane doliny rzek nizinnych z unikatowymi kompleksami terenów podmokłych, w tym największy w Europie Środkowej zespół torfowisk – Kotlina Biebrzańska. Cechą charakterystyczną jest również występowanie zwartych kompleksów leśnych (puszcze: Biała, Białowieska, Borecka, Knyszyńska, Kurpiowska, Nidzka, Piska, Romnicka).

Zachowaniu wysokich wartości przyrodniczych ZPP sprzyja obejmowanie poszczególnych terenów przestrzennymi formami ochrony. W 1999 r. odsetek zlokalizowanych w tym regionie powierzchni chronionych przewyższał średnią krajową o sześć punktów procentowych (tab. 2.4). Zajmowały one 2 319 503 ha, co stanowiło 23,1% ogółu obszarów chronionych w Polsce. W strukturze chronionych terytoriów dominowały, podobnie jak w kraju, obszary chronionego krajobrazu – 80,5%, a także parki krajobrazowe – 13,6%.

Tabela 2.4. Obszary chronione w Polsce i w regionie ZPP (1999 r.)

Wyszczególnienie	Polska			Zielone Płuca Polski		
	liczba	powierzchnia		liczba*	powierzchnia	
		tys. ha	%		tys. ha	%
Parki narodowe	22	307,0	0,98	4	92,2	1,52
Rezerваты przyrody	1269	144,1	0,46	263	44,9	0,74
Parki krajobrazowe	120	2450,8	7,84	14	316,1	5,20
Obszary chronionego krajobrazu	403	7152,6	22,87	73	1866,3	30,72
<b>Razem</b>	<b>x</b>	<b>10 054,5</b>	<b>32,16</b>	<b>x</b>	<b>2319,5</b>	<b>38,18</b>

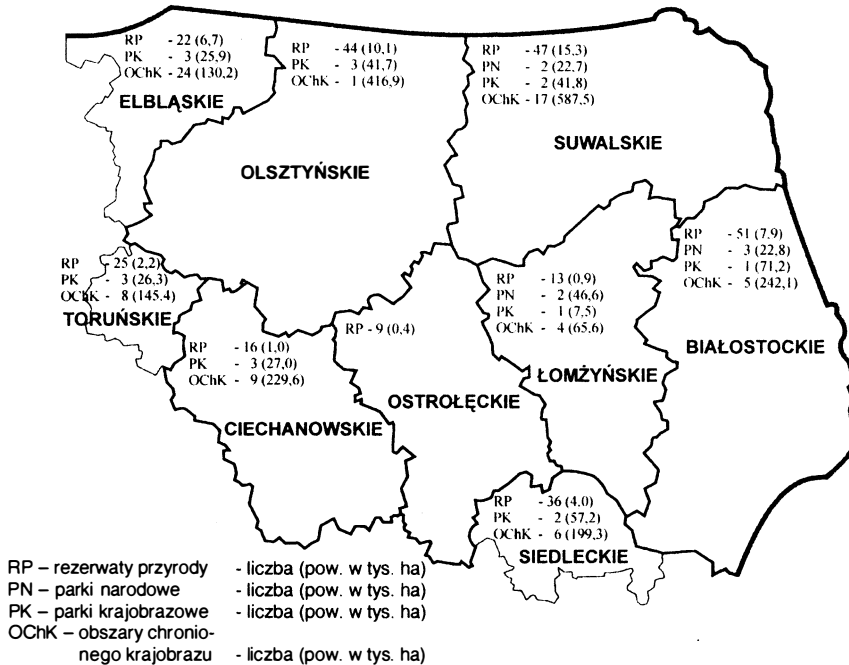
\* dane z 1996 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Zielone Płuca Polski w 1999 r....*, *op. cit.*

Dostępne dane nie pozwalają na przeprowadzenie dokładnej analizy zróżnicowania liczby i wielkości poszczególnych obszarów chronionych ZPP w ramach obowiązującego podziału terytorialnego kraju. Można jedynie stwierdzić, iż w 1999 r. zajmowały one ponad połowę terytorium województwa kujawsko-pomorskiego (54,5%) i warmińsko-mazurskiego (53,2%), około trzecią część podlaskiego (31,8%) oraz  $\frac{1}{5}$  powierzchni mazowieckiego (22,4%) i pomorskiego (19,1%). Przy tym wszystkie parki narodowe zlokalizowane były w województwie podlaskim, a większość powierzchni pozostałych form ochrony – w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie rezerваты przyrody zajmowały 62,4% ogółu tej kategorii terenów w ZPP, obszary chronionego krajobrazu – 59,5%, parki krajobrazowe – 45,0%.

Bardziej szczegółowe dane są dostępne w odniesieniu do wcześniej funkcjonującego układu administracyjnego. W ramach mniejszych jednostek terytorial-

nych (odpowiadających poziomowi NUTS 2 w UE) lepiej widoczne jest także zróżnicowanie zasobów i walorów środowiska przyrodniczego ZPP wyrażone w lokalizacji omawianych czterech przestrzennych form ochrony (rys. 2.5).



Rys. 2.5. Lokalizacja obszarów chronionych na terenie ZPP wg województw w 1996 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Zielone Płuca Polski w liczbach*, wyd. II..., op. cit.

W 1996 r. największy udział powierzchni zajmowanej przez poszczególne tereny chronione w powierzchni ogólnej danej jednostki administracyjnej obserwowany był w byłych województwach, których jedynie fragmenty weszły w skład ZPP: toruńskim (87,7% terenu województwa położonego w granicach regionu) i siedleckim (71,1%). Powyższa relacja kształtowała się zdecydowanie inaczej w Łomżyńskim, gdzie ochronie w tej formie podlegało 9,8% terytorium. Podobnie przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do parków krajobrazowych – zajmowały one od 15,9% (woj. toruńskie) do 1,1% (woj. łomżyńskie) ogólnej powierzchni. Omawiane kategorie obszarów chronionych nie występowały w województwie ostrołęckim. Największym obszarem chronionego krajobrazu w regionie był OChK województwa olsztyńskiego (416 882,7 ha), najmniejszym – OChK Wzniesień Górskich (586,0 ha; woj. elbląskie). W zbiorowości parków krajobrazowych występowały mniejsze dysproporcje, maksymalna powierzchnia parku wynosiła bowiem 71 244,6 ha (PK Puszczy Knyżyńskiej; woj. białostockie), minimalna – 3475,7 ha (Mazowiecki PK; woj.

siedleckie). Odsetek powierzchni wszystkich parków narodowych i rezerwatów przyrody zlokalizowanych w ZPP w 1996 r., podobnie jak w końcu lat 90., prawie dwukrotnie przewyższał średnią dla pozostałej części Polski. Rozkład przestrzenny tej kategorii obiektów był także zróżnicowany. Cztery parki narodowe leżały w granicach trzech byłych województw: białostockiego (22 847,9 ha), łomżyńskiego (46 624,0 ha) i suwalskiego (22 725,4 ha). Rezerваты przyrody natomiast zajmowały od 0,07% (woj. ostrołęckie) do 1,68% (woj. elbląskie) powierzchni ówczesnych jednostek administracyjnych wchodzących w skład ZPP. Ochroną rezerwatową obejmowane były w przeważającej części najcenniejsze przyrodniczo obszary leśne. W omawianym regionie obiekty tego typu zajmowały 18 834,3 ha gruntów, co stanowiło 43,2% terytorium rezerwatów leśnych w Polsce. Ponadto znajdowało się tu 69,7% krajowej powierzchni rezerwatów wodnych, 45,1% – rezerwatów faunistycznych oraz 29,5% – florystycznych. Należy dodać, iż w ramach parków narodowych i rezerwatów przyrody ZPP 9339,5 ha gruntów podlegało ochronie ścisłej.

W kolejnych latach obserwuje się systematyczne doskonalenie i rozwój systemu obszarów chronionych północno-wschodniej Polski. Zakłada się, iż podstawową zasadą przestrzennej ochrony musi być dążenie do łączenia sieci powiązań przyrodniczych regionu funkcjonalnego ZPP z układem ponadregionalnym, krajowym, transgranicznym i europejskim. Docelowo system obszarów chronionych regionu ZPP powinien nawiązywać do koncepcji Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000, co oznacza w praktyce objęcie różnymi formami ochrony około połowy jego terytorium.

## 2.3

### Ograniczenia prawne

Obowiązujące w Polsce prawo ochrony środowiska<sup>127</sup> tworzą normy konstytucyjne, ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy, akty wykonawcze do ustaw (rozporządzenia i zarządzenia) oraz akty prawa miejscowego regulujące lokalne zagadnienia ochronne. W większości tych uregulowań dominującą rolę odgrywają przepisy związane z reglamentowaniem przez organy administracji państwowej dostępu do korzystania ze środowiska, w tym także na obszarach chronionych.

---

<sup>127</sup> Prawo ochrony środowiska (prawo ekologiczne) można zdefiniować jako ogół przepisów dotyczących ochrony, kształtowania i gospodarowania środowiskiem przyrodniczym i zasobami przyrody. W zakres tego prawa wchodzi ochrona środowiska w znaczeniu ścisłym, ochrona przyrody i gospodarka przestrzenna. M. Borkowska, A. Cieśluk, B. Poskrobko, *Organizacja systemu zarządzania ochroną środowiska w Polsce*, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s. 21.

Zasadnicze znaczenie dla gospodarowania zasobami środowiskowymi mają szczególnie dwie wspomniane już wcześniej ustawy o charakterze ustaw generalnych: Ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 października 1991 r. oraz Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 r. Definiują one bowiem podstawowe pojęcia prawne związane z działalnością ochronną, określają jej kierunki i zasady oraz sankcjonują tworzenie poszczególnych kategorii obszarów chronionych i ich tzw. otulin, zabezpieczających dany teren przed szkodliwym oddziaływaniem czynników zewnętrznych. Przepisy prawne tam zawarte mają również istotny wpływ na lokalizowanie i prowadzenie działalności gospodarczej na terenach objętych przestrzennymi formami ochrony.

Skutki prawne, jakie pociąga za sobą utworzenie parku narodowego lub parku krajobrazowego, uznanie za rezerwat przyrody czy też wyznaczenie obszaru chronionego krajobrazu, mają dwa źródła<sup>128</sup>, mianowicie wynikają z powszechnie obowiązujących przepisów oraz ze szczególnych rygorów prawnych wprowadzonych na tych obszarach. Pierwszy rodzaj ograniczeń dotyczy przede wszystkim:

- zakazu budowy i rozbudowy obiektów uciążliwych dla środowiska;
- zakazu budowy i rozbudowy innych obiektów i urządzeń na terenie parków narodowych i rezerwatów oprócz obiektów i urządzeń służących celom parku lub rezerwatu lub związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i leśnego;
- uznania parków narodowych i krajobrazowych oraz rezerwatów za obszary specjalnie chronione w rozumieniu przepisów prawa o ochronie powietrza atmosferycznego, a w związku z tym zaostrożenia norm emisji zanieczyszczeń powietrza;
- zaostrożenia norm dopuszczalnego natężenia hałasu w parkach krajobrazowych i na obszarach chronionego krajobrazu;
- zaostrożenia kryteriów uznawania inwestycji mających oddziaływać na obszar chroniony za szczególnie szkodliwe dla środowiska.

Drugi rodzaj ograniczeń wynika z ustanowienia specjalnego reżimu prawnego na obszarach chronionych. Ustawa jedynie wymienia ograniczenia i zakazy, jakie mogą być wprowadzane na tych obszarach. Są to m.in. zakazy polowania, rybołówstwa, wędkowania, niszczenia drzew i gleby, zmiany stosunków wodnych, zanieczyszczania poszczególnych składników środowiska, palenia ognisk i biwakowania poza miejscami do tego wyznaczonymi, zakłócania ciszy, wypalania roślinności, wydobywania skał, minerałów i torfu, używania łodzi motorowych, motolotni itp. Organ ustanawiający obszar chroniony wybiera z powyższego wykazu dowolne pozycje, niezbędne jego zdaniem do zapewnienia skutecznej ochrony i umieszcza je w akcie normatywnym będącym podstawą prawną objęcia ochroną danego terenu. Na przykład w rozporządzeniu Rady Mini-

---

<sup>128</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, op. cit., s. 209–210.



strów powołującym Biebrzański Park Narodowy<sup>129</sup> zostały zamieszczone, oprócz wyżej wymienionych, następujące zakazy:

- chwytania, płoszenia i zabijania zwierząt dziko żyjących, zbierania poroży zwierzyny płowej, niszczenia nor i legowisk zwierzęcych, gniazd ptasich i wybierania jaj;
- zbioru dziko rosnących roślin, w szczególności owoców i grzybów poza miejscami do tego wyznaczonymi;
- stosowania środków chemicznych w gospodarce rolnej, leśnej, zadrzewieniowej i łowieckiej;
- prowadzenia działalności przemysłowej, usługowej lub handlowej poza miejscami do tego wyznaczonymi;
- ruchu pojazdów poza drogami do tego wyznaczonymi;
- umieszczania bez zgody dyrektora parku tablic, napisów, ogłoszeń reklamowych i innych znaków;
- wykonywania lotów cywilnymi statkami powietrznymi poniżej 2000 metrów nad obszarem chronionym.

W odniesieniu do poszczególnych kategorii terenów chronionych dopuszczalne są różne formy użytkowania zasobów środowiskowych. Obserwowane różnicowanie wynika właśnie z odmiennego rygoru prawnego przypisanego danemu obszarowi. I tak, największe ograniczenia w korzystaniu ze środowiska przyrodniczego, w tym dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej, mają miejsce w rezerwach ścisłych, a najmniejsze – na obszarach chronionego krajobrazu (tab. 2.5).

Tabela 2.5. Zakres dopuszczalnej działalności gospodarczej na obszarach chronionych

Wyszczególnienie	Rezerwaty przyrody*	Parki narodowe	Parki krajobrazowe	Obszary chron. krajobrazu
Turystyka kwalifikowana	(-)	(+)	+	+
Turystyka masowa	-	-	(+/-)	+
Turystyczna baza noclegowa	-	(agroturystyka)	(+/-)	+
Gospodarka leśna	-	-	(+/-)	(+)
Gospodarka rolna	(enklawy roln.)	(enklawy roln.)	(+/-)	(+)
Przemysł	-	-	-	(-)

- zasadnicze ograniczenia    () ograniczenia    + dopuszczalna większa skala działalności

\* Uwaga: w rezerwach o charakterze ścisłym wykluczone są jakiegokolwiek formy ingerencji człowieka w środowisko przyrodnicze.

Źródło: opracowanie własne na podstawie K. Dubel, *Uwarunkowania...*, op. cit., s. 93.

Podstawowym celem realizowanym w **rezerwach przyrody** jest stworzenie występującym tam gatunkom odpowiednich warunków do permanentnego trwania w wyniku zapewnienia ochrony różnorodności genetycznej w biocenozach i ekosystemach. Według skali obowiązujących ustawowo ograniczeń wśród

<sup>129</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Biebrzańskiego Parku Narodowego, Dz.U. z 1993 r., Nr 86, poz. 399.

omawianej kategorii obiektów można wyróżnić rezerwaty o charakterze ścisłym oraz częściowym. Działalność człowieka w ograniczonym zakresie dopuszczalna jest w zasadzie jedynie w obiektach drugiego typu. W rezerwach ścisłych mogą i powinny być prowadzone wyłącznie badania naukowe oraz, pod pewnymi warunkami, dydaktyka specjalistyczna. Natomiast głównym obok nauki i dydaktyki kierunkiem użytkowania rezerwatów częściowych jest turystyka krajoznawczo-edukacyjna, która realizowana jest w formie ich zwiedzania. Zgodnie bowiem z obowiązującym prawem nie ma możliwości na zagospodarowanie turystyczne tej kategorii obszarów chronionych w zakresie komunikacji, bazy noclegowej, gastronomicznej i towarzyszącej. W rezerwach o charakterze częściowym dopuszcza się także dalsze użytkowanie rolnicze enklaw, na terenie których przed wprowadzeniem przepisów ochronnych istniały już pewne formy gospodarki rolnej. Służy ono między innymi zachowaniu cennych, ukształtowanych pod wpływem działalności człowieka ekosystemów, niekiedy ma także znaczenie kulturowe.

Prawne ograniczenia działalności człowieka w **parkach narodowych** są zbliżone do obowiązujących w rezerwach i tak jak tam zależą od poziomu ochrony (ściśła, częściowa czy krajobrazowa). W parkach priorytetem jest również działalność ochronna, naukowa i dydaktyka specjalistyczna. Ponadto mają one być udostępniane dla kwalifikowanej turystyki (pieszej, narciarskiej, rowkowej) po odpowiednio wyznaczonych szlakach, przy czym lokalizację bazy noclegowej i innych usług turystycznych zaleca się poza granicami chronionych obiektów<sup>130</sup>. Podobnie jak w rezerwach przyrody inne formy turystyki (np. biwakowanie, wypoczynek i rekreacja) nie powinny tu mieć miejsca. Wyjątkowo niektóre z dziedzin turystyki i sportu dopuszcza się w parkach, jeśli poza terenem chronionym nie ma w kraju warunków do ich uprawiania oraz po sformułowaniu odpowiednich rygorów, którym muszą podlegać.

Na obszarach parków narodowych w relatywnie większym zakresie jest obecna gospodarka rolna. Wprawdzie do końca lat 70. w omawianych obiektach wyeliminowano lub poważnie ograniczono ten rodzaj działalności gospodarczej, jednakże w granicach parków powstałych w latach 90. ponownie znalazły się grunty użytkowane rolniczo, stanowiące własność prywatną. Rolnictwo jest na ogół postrzegane jako utrudnienie w realizacji funkcji ochronnej – dąży się wówczas do wprowadzenia zakazu rolniczego użytkowania ziemi. Z drugiej jednakże strony na niektórych terenach parkowych uprawa roślin czy chów zwierząt są wręcz pożądane, np. w celu utrzymania różnorodności biologicznej, walorów krajobrazu.

Istotnym ograniczeniem, aż do całkowitego zakazu włącznie, podlega z reguły gospodarka rybacka, działalność wytwórcza i handlowa (wyjątkiem jest

---

<sup>130</sup> W przypadkach uzasadnionych rzeczywistymi potrzebami turystyki wewnątrz parku mogą funkcjonować pojedyncze schroniska służące turystom znajdującym się na szlaku. D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze...*, *op. cit.*, s. 59.

sprzedaż w schroniskach turystycznych czy obiektach administracji parku materiałów informacyjnych, pamiątek i niezbędnych artykułów spożywczych, kosmetycznych itp.) oraz:

- transport – dąży się zarówno do całkowitej eliminacji tzw. transportu zewnętrznego, nie związanego z funkcjonowaniem parku, jak i ograniczenia do niezbędnego minimum przewozów osób i rzeczy w obsłudze działalności ochronnej (używane tu środki transportu powinny cechować się niską uciążliwością dla środowiska pod względem wydzielanych spalin i hałasu);
- gospodarka leśna – drewno pozyskuje się jedynie w trakcie zabiegów pielęgnacyjno-hodowlanych lub usuwania skutków klęsk żywiołowych (np. wiatrołomów)<sup>131</sup>.

Stosunkowo mniejszy reżim ochronny panuje w **parkach krajobrazowych**. Jednym z istotnych wyróżników tej kategorii obszarów w relacji z parkami narodowymi i rezerwatami jest fakt, że grunty rolne, leśne i inne nieruchomości zlokalizowane w granicach danego obiektu pozostawia się w gospodarczym użytkowaniu. W ramach popularyzacji i upowszechniania wartości przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych należy tu prowadzić edukację ekologiczną i rozwijać różne formy turystyki. Większym ograniczeniom w parkach krajobrazowych podlega głównie działalność przemysłowa. W zasadzie tylko w obrębie jednostek osadniczych dopuszcza się funkcjonowanie niewielkich zakładów przemysłowych, pod warunkiem zachowania wymogów określonych ocenami oddziaływania na środowisko. W sprzeczności z funkcją ochronną pozostaje także intensywne korzystanie z zasobów środowiskowych w ramach prowadzenia takiej działalności gospodarczej, jak np.: intensywne pozyskiwanie drewna czy wielkotowarowe formy gospodarowania w rolnictwie. Powyższa uwaga odnosi się także do nadmiernych odwodnień terenów oraz zbyt intensywnego rozwoju osadnictwa, komunikacji i infrastruktury technicznej<sup>132</sup>.

Utworzenie parku krajobrazowego jest tożsame z wprowadzeniem na danym obszarze obowiązku prowadzenia racjonalnej gospodarki leśnej, w której cele produkcyjne nie są sprzeczne z nadrzędnym celem tej kategorii obiektów i nie odgrywają pierwszoplanowej roli. Podstawowe reguły użytkowania lasów wiążą się z koniecznością powszechnej ochrony zasobów leśnych, ich uzupełniania i powiększania oraz przebudowy drzewostanów zniekształconych. Wśród innych ogólnie obowiązujących w kraju zaleceń dotyczących gospodarki leśnej na szczególnie podkreślenie zasługują następujące<sup>133</sup>: zachowanie różnorodności biologicznej, utrzymanie zdrowia i żywotności ekosystemów leśnych, ochrona

---

<sup>131</sup> W 2000 r. lasy zlokalizowane w parkach narodowych dostarczyły 234,1 tys. m<sup>3</sup> drewna, co stanowiło około 1,0% ogółu pozyskanego drewna w kraju.

<sup>132</sup> D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze...*, op. cit., s. 93.

<sup>133</sup> A. Szempliński, *Zagadnienia ochrony przyrody i środowiska w aktualnej instrukcji urządzania lasu*, [w:] R. Zielony (red.), *Kierunki ochrony przyrody w lasach zagospodarowanych*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995, s. 186–189.

zasobów glebowych i wodnych, utrzymanie i wzmacnianie długofalowych i wielostronnych korzyści społeczno-gospodarczych płynących z lasów. Należy dodać, iż bardzo istotne jest określenie funkcji poszczególnych części lasów parkowych (ochronnej, turystycznej, klimatycznej, krajobrazowej) i dostosowanie do tych funkcji odpowiednich zasad gospodarowania<sup>134</sup>.

W gospodarce rolnej prowadzonej na omawianych obszarach podstawową prawidłowością powinna być ochrona gruntów rolnych, w tym m.in. niedopuszczanie do ich przekazywania na cele nierolnicze i nieleśne oraz do rozdrabniania gospodarstw rolnych<sup>135</sup>, jak również zapobieganie procesom degradacji gruntów, dostosowanie struktury zasiewów do lokalnych warunków przyrodniczych. Obowiązujące ograniczenia w rolniczym wykorzystywaniu zasobów środowiska dotyczą przede wszystkim stosowania chemicznych środków plonotwórczych, upraw monokulturowych, a także lokalizacji dużych ferm hodowlanych i obiektów szklarniowych.

W odniesieniu do turystyki realizowanej na obszarach parków krajobrazowych formułowane ograniczenia są bardzo zróżnicowane, co wynika z dużej przyrodniczej i kulturowo-historycznej różnorodności tego rodzaju obiektów. Postuluje się kształtowanie stosunkowo ścisłych relacji między zasadami turystycznego użytkowania a<sup>136</sup>:

- wielkością parku – małe i średnie parki powinny być przeznaczone wyłącznie do ekstensywnego użytkowania turystycznego; w parkach o dużej powierzchni celowe jest wydzielenie trzech stref użytkowania: ekstensywnego, skoncentrowanego i osadnictwa wypoczynkowego;
- typem parku – w parkach typu leśnego planowanie i realizacja funkcji turystycznej powinny opierać się na uwarunkowaniach wynikających z kategorii leśnych obszarów rekreacyjnych<sup>137</sup>; w pozostałych typach obiektów dopuszcza się rozwój turystyki pobytowej oraz rozbudowę bazy noclegowej.

Z punktu widzenia możliwości gospodarowania na terenach parków krajobrazowych bardzo istotny jest ustawowy obowiązek sporządzania planów ochrony (art. 13b ustawy o ochronie przyrody). Muszą je także posiadać parki narodowe i rezerваты przyrody. Dokumenty te zastąpiły opracowywane wcześniej plany urzędzenia gospodarstwa rezerwatowego, w których treści dominowała problematyka leśna – obejmują swoim zakresem całość zagadnień dotyczących chronionych fitocenoz (zbiorów różnych ekosystemów) oraz zasobów kulturowych i zagospodarowania przestrzennego. Należy zaznaczyć, że o ile w przypadku parków

---

<sup>134</sup> B. Łonkiewicz, *Waloryzacja funkcji lasu w planie ogólnym nadleśnictwa*, [w:] R. Zielony (red.), *Kierunki...*, op. cit., s. 145–156.

<sup>135</sup> Rodzi się niebezpieczeństwo zintensyfikowania rozproszonej zabudowy, co niekorzystnie wpływa na walory krajobrazowe.

<sup>136</sup> D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze...*, op. cit., s. 92.

<sup>137</sup> Wyróżnia się następujące kategorie: 1) obszary zamknięte dla ruchu turystycznego, 2) obszary rozproszonego ruchu turystycznego, 3) obszary masowego ruchu turystycznego.

narodowych i rezerwatów plany ochrony zawierają głównie ustalenia ochronne, to w odniesieniu do parków krajobrazowych, oprócz podstawowych zasad ochrony zlokalizowanych tu zasobów środowiskowych, szeroko uwzględniane powinny być preferowane kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego danego obszaru.

Na **obszarach chronionego krajobrazu** stosowane są relatywnie najbardziej liberalne rygory ochronne. Restrykcje sprowadzają się jedynie do zakazu lokalizacji przemysłu negatywnie oddziałującego na środowisko oraz eliminacji innych uciążliwych dla otoczenia form gospodarowania, np. intensywnego pozyskiwania drewna, nadmiernego rozwoju komunikacji, osadnictwa i zagęszczenia ciągów infrastruktury technicznej. Preferowane są tu natomiast inwestycje turystyczne, budownictwo lotniskowe przy zachowaniu regionalnego stylu architektonicznego i w obrębie istniejących jednostek osadniczych. Popiera się również wprowadzanie rolnictwa proekologicznego – podobnie jak na pozostałych kategoriach terenów chronionych. Ponadto zalecane jest zwiększanie stopnia lesistości oraz liczby zbiorników wodnych. Zgodnie z ustawowymi regulacjami użytkowanie obszarów chronionego krajobrazu powinno zapewnić stan względnej równowagi ekologicznej systemów przyrodniczych (art. 26 ustawy o ochronie przyrody).

W rolnictwie wymóg zapewnienia stabilności środowiska oznacza obowiązek utrzymania odpowiedniej proporcji między ekosystemami (rolniczym i pozostałymi), ochronę gleby, wody i użytków ekologicznych zlokalizowanych w obrębie gospodarstwa, a także właściwego kształtowania krajobrazu rolniczego (np. wprowadzanie zadrzewień i zakrzewień śródpolnych). Wiąże się to z ograniczeniem poziomu intensywności rolniczego użytkowania ziemi, w szczególności nawożenia mineralnego, stosowania pestycydów, bezściółkowego chowu zwierząt, wprowadzania monokultur na dużych obszarach. W gospodarce leśnej niedopuszczalne jest przekraczanie etatów cięć rębnych, zakładanie plantacji drzew szybko rosnących, stosowanie środków chemicznych w hodowli i ochronie lasu<sup>138</sup>. Poza tym lasy na omawianych obszarach pełnią na ogół funkcję produkcyjną i korzystanie z ich zasobów oparte jest na wcześniej wymienionych zasadach ogólnie przyjętych w gospodarstwach leśnych. Bardzo szerokie możliwości rozwoju turystyki na obszarach chronionego krajobrazu są z kolei ograniczone koniecznością uwzględniania potrzeb miejscowej ludności, warunków przyrodniczych, realizowanych innych funkcji (rolniczej, leśnej, osadniczej) oraz przede wszystkim wymogów ochronnych. Stąd też stopień wykorzystania i zagospodarowania turystycznego danego obiektu musi być określony zarówno w sensie przestrzennym, jak też ilościowym, jakościowym i czasowym<sup>139</sup>.

Wszystkie podmioty gospodarujące na obszarach chronionych w swoim działaniu powinny również uwzględniać ograniczenia prawne, które wynikają z ogólnie

<sup>138</sup> Podobnie jak w obrębie pozostałych kategorii obszarów chronionych.

<sup>139</sup> D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze...*, op. cit., s. 102–105.

nych przepisów ochronnych. W prawie środowiskowym wśród obowiązków adresowanych do podmiotów gospodarczych można wyróżnić<sup>140</sup>:

- racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody, polegające na korzystaniu z nich tylko w zakresie uzasadnionym interesem społecznym, zapewnieniu pierwszeństwa przedsięwzięciom umożliwiającym oszczędne wykorzystywanie zasobów (np. recykling) oraz niepogarszaniu stanu środowiska;
- przestrzeganie norm dopuszczalnych obciążeń środowiska ustalonych indywidualnie w odniesieniu do danego podmiotu lub urzędzeń, którymi się on posługuje;
- prowadzenie pomiarów uciążliwości przenikających do środowiska;
- budowa lub instalowanie urządzeń chroniących środowisko oraz zapewnienie ich sprawnego funkcjonowania i ciągłej eksploatacji;
- stosowanie technologii i rozwiązań technicznych stwarzających jak najmniejsze zagrożenie dla środowiska, w szczególności technologii mało-odpadowych i bezodpadowych;
- przywracanie zdegradowanych elementów środowiska do właściwego stanu;
- zapewnienie ekologicznego bezpieczeństwa wyników działalności produkcyjnej;
- przedstawianie na żądanie właściwego organu oceny oddziaływania na środowisko;
- dbałość o walory przyrodnicze i krajobrazowe środowiska.

Przestrzeganie powyższych wymogów w myśl obowiązujących przepisów jest powszechnym obowiązkiem pracowniczym.

## 2.4

### Źródła zagrożeń równowagi ekologicznej

Należy stwierdzić, iż do końca lat 80. przepisy prawne dotyczące środowiska<sup>141</sup> nie były powszechnie respektowane. Sprzyjała temu wewnętrzna niespójność prawa ochronnego, brak części przepisów wykonawczych do ustaw<sup>142</sup>, niska skuteczność egzekwowania prawa ochrony środowiska w przedsiębiorstwach państwowych. Było to jedną z głównych przyczyn szybko postępującego

---

<sup>140</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, wyd. III, PWE, Warszawa 1998, s. 164–168.

<sup>141</sup> Zawarte w obowiązujących ustawach o ochronie przyrody oraz o ochronie i kształtowaniu środowiska.

<sup>142</sup> W. Radecki, *Reformowanie podstaw prawnych ochrony środowiska*, [w:] B. Poskrobko (red.), *Działalność gospodarcza a ochrona środowiska produkcyjnego*, Biuro Badań i Wdrożeń Ekologicznych sp. z o.o. w Białymstoku, Białystok 1992, s. 61–62.

w tym okresie pogarszania się jakości środowiska, prowadzącego do zagrożenia równowagi przyrodniczej w skali kraju, a także osłabienia naturalnej odporności i procesów samoregulacji środowiska przyrodniczego na dużej części obszarów chronionych, nie wyłączając tych najcenniejszych – parków narodowych. W latach 80. do najbardziej zagrożonych obszarów o najcenniejszych walorach przyrodniczych należały parki: Babiogórski, Karkonoski, Ojcowski i Tatrzański. Silnej antropopresji poddane były także: Kampinoski, Pieniński, Słowiński, Świętokrzyski oraz Wielkopolski<sup>143</sup>. Stopień zagrożenia pozostałych parków narodowych był bardzo zróżnicowany, niemniej w każdym z nich można dostrzec ujemny wpływ działalności człowieka na środowisko.

Źródła zagrożeń równowagi środowiska na obszarach chronionych są dwójakiego rodzaju. Pierwsze mają charakter ogólnokrajowy, a nawet globalny i wynikają z nieuwzględniania ekologicznych uwarunkowań procesów społeczno-gospodarczych, co było przedmiotem wcześniejszych rozważań. Przejawy takiego podejścia do gospodarki są widoczne na obszarach chronionych w postaci zanieczyszczenia wód. Jest to istotnym problemem w odniesieniu do obiektów obejmujących ochroną zespoły wodne i bagienne. Charakter transgraniczny mają także zagrożenia wynikające z zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego (często z odległych źródeł emisji), niejednokrotnie prowadzącego do powstawania poważnych szkód głównie w chronionych zespołach leśnych, jak np. w Karkonoskim Parku Narodowym. Ocenia się, iż na początku lat 90. ponad 6% powierzchni leśnej polskich parków narodowych leżało w tzw. trzeciej strefie zagrożeń, co oznacza duże uszkodzenia. Warto dodać, że jedynie trzy spośród wszystkich parków – Słowiński, Wigierski, Woliński – nie podlegały skażeniu powietrza<sup>144</sup>.

Część zagrożeń równowagi środowiskowej w strefach chronionych o charakterze ogólnokrajowym to pochodna pomijania czynnika ekologicznego przy wyborze kierunków rozwoju gospodarki narodowej, a także dużej zasobochłonności produkcji. Stąd potrzeba sięgania po nowe zasoby środowiskowe, zlokalizowane również na obszarach chronionych, podczas gdy racjonalizacja gospodarki mogłaby prowadzić do ustabilizowania czy też ograniczenia popytu na nie. Marnotrawstwo w pozyskiwaniu, przetwórstwie i konsumpcji poszczególnych dóbr przyrody widoczne było wyraźnie w systemie gospodarki centralnie planowanej. Gospodarka rynkowa przyniosła ograniczenie presji na środowisko przyrodnicze ze strony branż i przedsiębiorstw szczególnie uciążliwych dla środowiska, chociaż nie wyeliminowano jej do końca. W ciągu ostatniej dekady XX w. zrzut nieoczyszczonych ścieków zmniejszył się o 77,6%, emisja pyłów i gazów – o 58,2%, ilość składowanych odpadów – o 66,4%. Mimo tych sukces-

---

<sup>143</sup> Por. G. Dobrzański i inni, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 168; A. Kassenberg, C. Rolewicz, *Przestrzenna diagnoza ochrony środowiska w Polsce*, Studia KPZK PAN, 1985, t. 89, s. 50; S. Kozłowski, *Przyrodnicze...*, *op. cit.*, s. 94.

<sup>144</sup> *Zagrożenie środowiska przyrodniczego w Polsce. Stan i przeciwdziałania*, [w:] J. Boć, E. Samborska-Boć, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 143–144.

sów w części województw (zwłaszcza południowej Polski) emisja zanieczyszczeń ze źródeł przemysłowych pozostaje relatywnie wysoka i nadal stanowi poważne obciążenie środowiska przyrodniczego (rys. 2.6). Efektem jest:

- utrzymujące się zagrożenie lasów uszkodzeniami na skutek oddziaływania gazów i pyłów – uszkodzone drzewostany stanowiły w 2000 r. 57,7% ogółu powierzchni lasów państwowych; zdecydowana większość (66,6%) silnie uszkodzonych drzewostanów (III strefa zagrożeń) zlokalizowana była w województwie śląskim i dolnośląskim, gdzie zajmowały one odpowiednio: 1,54% i 1,44% powierzchni ogólnej lasów wobec 0,26% w kraju;
- wolno poprawiający się stan czystości rzek o szczególnym znaczeniu gospodarczym – w 2000 r. nadal 61,1% długości kontrolowanych odcinków rzek było klasyfikowane jako wody nadmiernie zanieczyszczone według kryterium biologicznego, a 17,2% – fizykochemicznego, natomiast w III klasie czystości pozostawało odpowiednio: 34,6% oraz 42,3% wód;
- zagrożenie gruntów dewastacją w wyniku działalności przemysłowej – powierzchnia gruntów zdewastowanych i zdegradowanych od połowy lat 90. pozostaje na zbliżonym poziomie w granicach 70–75 tys. ha, mimo prowadzonych zabiegów rekultywacji; największy udział tego rodzaju gruntów w powierzchni województwa odnotowano w 2000 r. w województwie śląskim – 0,47%, dolnośląskim – 0,43% i opolskim – 0,39% (średnia krajowa – 0,23%).

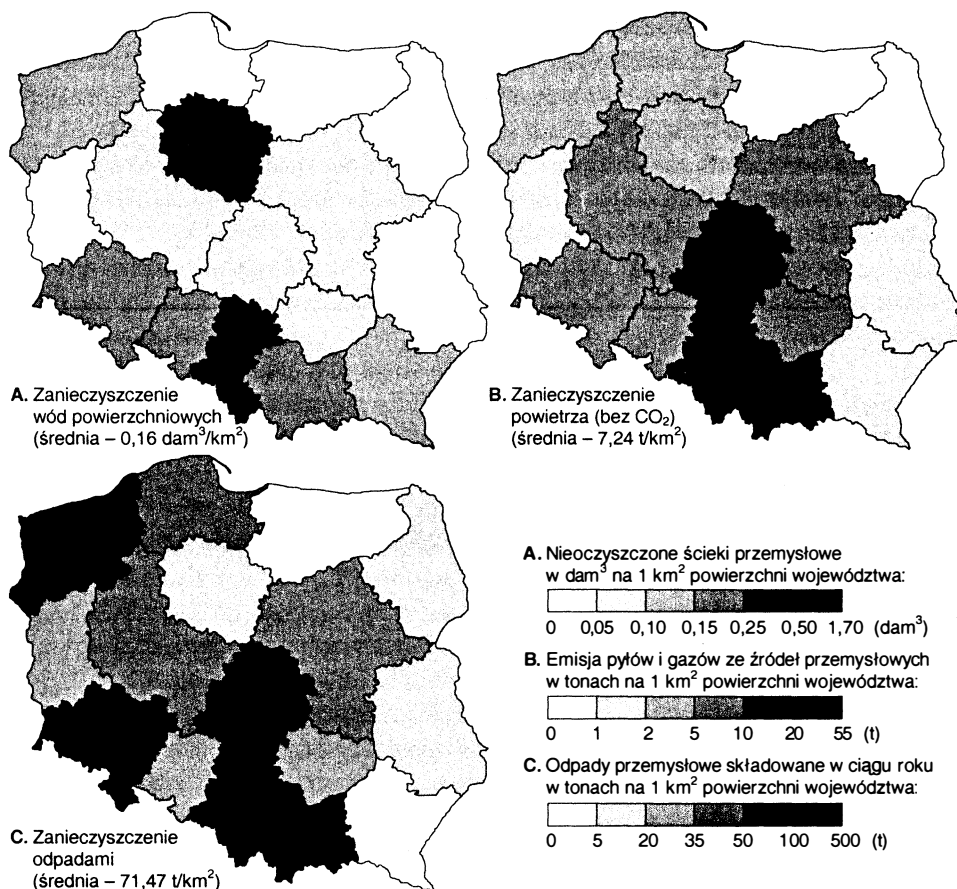
Zmiana systemu gospodarczego z centralnie planowanego na rynkowy nie rozwiązała automatycznie problemów środowiskowych. Przyniosła ona ze sobą bowiem inne zagrożenia równowagi ekologicznej, wiążące się z funkcjonowaniem znacznej liczby małych i średnich prywatnych podmiotów gospodarczych. W pierwszej fazie transformacji w dużej części nowo utworzonych przedsiębiorstw niewiele uwagi poświęcano wymogom ochrony środowiska, traktując je raczej jako utrudnienie w prowadzonej działalności gospodarczej, które należy ominąć, jeśli nie można im sprostać. Stąd też wszelkie niedoskonałości prawodawstwa były wykorzystywane z całą bezwzględnością<sup>145</sup>. Działaniom takim sprzyjał niekiedy liberalizm władz samorządowych, które mając do wyboru ochronę środowiska lub możliwość pozyskania inwestora opowiadały się za wariantem drugim. Ponadto powstawanie potencjalnych zagrożeń dla środowiska przyrodniczego było ułatwione z uwagi na ogólną słabość systemu monito-

---

<sup>145</sup> Na przykład przedsiębiorcy uruchamiali działalność przemysłową w pomieszczeniach zaadaptowanych do celów produkcyjnych, zlokalizowanych w nieprzemysłowych dzielnicach miast lub na wsi, czy lokalizowali zakłady produkcyjne na działkach rolniczych, jako budowle do celów rolniczych niewymagające zabezpieczeń ochronnych, omijając w ten sposób rygorystyczne wymogi formalnoprawne dotyczące ochrony środowiska na etapie projektowania i uruchamiania inwestycji. W wielu zakładach istniały poważne braki w zakresie urządzeń ochronnych. B. Poskrobko, *Ochrona środowiska w procesie prywatyzacji i restrukturyzacji przemysłu w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, t. I, z. 2.



ringu ekologicznego (szczególnie w zakresie bieżącej kontroli poziomu emisji zanieczyszczeń), a także mały zasięg i niską skuteczność systemu pozwoleń emisyjnych (za zrzut ścieków, emisję zanieczyszczeń do atmosfery, składowanie odpadów stałych). W rezultacie nastąpił intensywny wzrost emisji zanieczyszczeń z małych, rozproszonych źródeł, zastępujący niejako zmniejszającą się emisję z dużych przedsiębiorstw przemysłowych. Wzrost ten może być przyczyną znacznego obciążenia środowiska również na obszarach chronionych.



Rys. 2.6. Emisja przemysłowych zanieczyszczeń środowiska według województw (2000 r.)

Źródło: jak w rys. 2.4.

W parze z powstaniem nowych źródeł zagrożeń środowiskowych pojawiły się propozycje wprowadzenia wielu nowych, wzajemnie uzupełniających się rozwiązań prawnych oraz instrumentów ekonomicznych i techniczno-organizacyjnych, mających spowodować wytworzenie się układu uwarunkowań skutecznie zniechęcających do naruszania obowiązujących norm i ograniczeń środowi-

skowych, a zarazem skłaniających podmioty gospodarcze do podejmowania przedsięwzięć ochronnych. Przykładem mogą być tzw. opłaty ryczałtowe, obejmujące małe i średnie podmioty gospodarcze, obliczane na podstawie analizy rodzaju i ilości zużywanych nośników energii i technologii ich spalania, a także rodzajów i ilości wykorzystywanych surowców oraz technologii ich przetwarzania, czy też powszechny podatek ekologiczny od paliw<sup>146</sup>. Niemniej w perspektywie kompleksowym rozwiązaniem większości poruszanych problemów byłoby przewartościowanie celów rozwoju społeczno-gospodarczego w kierunku szerokiego uwzględnienia w nich zasad zrównoważonego rozwoju, a także upowszechnienie w działalności gospodarczej zasady oszczędności nakładów zasobów przyrody. Pozwoli to na istotne zmniejszenie presji, jaką działalność gospodarcza wywiera na środowisko przyrodnicze.

Oprócz potencjalnych rozwiązań w zakresie ochrony środowiska w skali krajowej i międzynarodowej nie bez znaczenia dla ochrony obszarów cennych przyrodniczo jest podejmowanie działań bezpośrednio dotyczących określonych terenów chronionych w celu neutralizacji negatywnych wpływów zewnętrznych. Działania te wiążą się z powiększaniem powierzchni parków narodowych, krajobrazowych, rezerwatów czy obszarów chronionego krajobrazu, a także ustanawianiem wokół nich stref buforowych, tzw. otulin<sup>147</sup>, mających za zadanie przechwytywanie większości zanieczyszczeń i tym samym łagodzenie intensywnej antropopresji.

Likwidacja źródeł zagrożeń zlokalizowanych poza obiektami chronionymi bądź poważne ograniczenie ich wpływu na środowisko danego obszaru jest szczególnie istotne w regionach, gdzie nastąpiła kumulacja tych zagrożeń, pociągająca za sobą dynamiczne procesy degradacji. W przypadku regionów o stosunkowo dobrze zachowanych walorach środowiskowych zewnętrzne źródła zagrożeń są na tyle rozproszone, że działania podejmowane poza obszarem chronionym stanowią jedynie czynnik wspomagający ochronę, a główną rolę odgrywa tu wewnętrzna racjonalna gospodarka zasobami środowiska przyrodniczego. Drugim źródłem zagrożeń równowagi środowiska na obszarach chronionych jest bowiem różnego rodzaju aktywność człowieka mająca miejsce bądź na tych obszarach, bądź w ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Praktycznie we wszystkich chronionych strefach obserwuje się występowanie szkód komunalnych, co przejawia się przede wszystkim zrzutami nieoczyszczonych ścieków, nadmierną emisją gazów i pyłów z mało wydajnych palenisk indywidualnych i lokalnych kotłowni, „dzikimi” wysypiskami śmieci itp. Źródło poważnych zagrożeń stanowi wadliwa gospodarka wodna (w szczególności nie-

---

<sup>146</sup> *Transformacja własności w Polsce*, AE we Wrocławiu, Wrocław 1993, s. 44–45.

<sup>147</sup> W myśl przepisów ustawy o ochronie przyrody otuliny tworzy się obligatoryjnie wokół parków narodowych (art. 14). W przypadku pozostałych kategorii obszarów chronionych może ona być ustanawiana w zależności od potrzeb w tym zakresie (art. 23, 24).

właściwe zabiegi melioracyjne), np. na terenach przyległych do niektórych parków narodowych (Białowieski, Świętokrzyski, Wielkopolski)<sup>148</sup>, a także zbyt intensywne nawożenie gruntów rolnych. Negatywne oddziaływanie nawozów i środków ochrony roślin wpływających z przyległych pól to istotny problemem w parkach narodowych: Ojcowskim, Słowińskim i Wielkopolskim, oraz na wielu terenach chronionych niższej kategorii.

Zagrożeniem dla chronionego środowiska może być również turystyka koncentrująca się na ogół w najbardziej wartościowych obiektach przyrodniczych. Obecność zbyt dużej liczby turystów, przekraczającej pojemność środowiska (czyli dopuszczalną frekwencję ustaloną na podstawie naturalnej odporności przyrodniczej), jest przyczyną wydeptywania roślinności, erozji gleb, zaśmiecania szlaków<sup>149</sup>. Procesy degradacyjne nasilają braki w infrastrukturze technicznej na obszarach intensywnego ruchu turystycznego. Inne wewnętrzne przyczyny degradacji środowiska przyrodniczego w strefach chronionych to nieprawidłowa gospodarka leśna i rybacka (np. nie uwzględniająca zasad ochrony gospodarka rybacka na jeziorach Słowińskiego PN<sup>150</sup>), a także rozpowszechnione zjawisko kradzieży drewna z chronionych obiektów i kłusownictwo<sup>151</sup>.

Omawiane zagrożenia są wynikiem utrzymującej się przewagi popytu na określone zasoby i walory środowiska przyrodniczego nad ich podażą, co wywołuje konflikty między poszczególnymi funkcjami zlokalizowanymi na danym obszarze. Do sytuacji konfliktowych dochodzi na ogół wówczas, gdy elementy środowiska cechuje niska odporność na intensywne użytkowanie lub w przypadku, kiedy na tym samym terenie może być lokalizowanych kilka funkcji, realizujących różne cele, np.: funkcja ochronna, rolnicza, przemysłowa. Wymienia się przy tym trzy zasadnicze źródła sprzeczności celów w gospodarowaniu zasobami przyrody<sup>152</sup>:

- zasileniowe – wynikają z ograniczoności dóbr środowiskowych (np.: surowców mineralnych, użytków rolnych);
- zespolone – związane są z niepodzielnością tych dóbr (np.: przestrzeni, klimatu, walorów krajobrazu);
- informacyjne – wynikają z odmiennych modeli rozwiązywania problemów środowiskowych oraz zróżnicowanego stopnia rozpoznania możliwości osiągnięcia celów.

Neutralizację potencjalnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą działalność gospodarcza zlokalizowana na obszarach chronionych lub w ich najbliższym otoczeniu i niedostosowana do warunków przyrodniczych oraz ograniczeń wynikających

---

<sup>148</sup> *Zagrożenie środowiska...*, *op. cit.*, s. 144.

<sup>149</sup> Przykładem może tu być Tatrzński Park Narodowy, a także parki Karkonoski i Ojcowski.

<sup>150</sup> R. Olaczek, *Konserwatorska...*, *op. cit.*, s. 93.

<sup>151</sup> W 2000 r. w 15 parkach narodowych stwierdzono 267 kradzieży drewna o łącznej wartości około 100 tys. zł oraz 25 przypadków kłusownictwa.

<sup>152</sup> M. Dutkowski, *Konflikty w gospodarowaniu dobrami środowiskowymi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995 (cyt. za: K. Dubel, *Uwarunkowania...*, *op. cit.*, s. 80–81).

z konieczności przestrzegania wymogów ochronnych, należy upatrywać zatem nie tylko we wprowadzeniu zasad racjonalnego gospodarowania lokalnymi zasobami przyrody. Wszelkie podejmowane działania, w tym zwłaszcza gospodarcze, muszą być również optymalne z punktu widzenia realizacji ochronnej funkcji danego terenu, co oznacza podporządkowanie gospodarki celowi utrzymania walorów ekologicznych. Z uwagi na to, iż pojawiające się konflikty są nie tylko konsekwencją trudności w zaspokajaniu ludzkich potrzeb, odmienności poglądów na hierarchię tych potrzeb, kierowaniem się w działaniu różnymi celami, ale także bardzo często wynikiem niedostatku wiedzy, bardzo dużą rolę odgrywa edukacja społeczeństwa w zakresie ochrony środowiska. Ponadto racjonalne gospodarowanie zasobami przyrody powinno zostać poprzedzone odpowiednio zorganizowaną i na bieżąco aktualizowaną ewidencją tych zasobów, która umożliwi<sup>153</sup>:

- trafne ustalenie prognoz rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych regionów;
- prowadzenie właściwej polityki surowcowej;
- dokonywanie systematycznej oceny przyczyn i skutków zaburzeń równowagi środowiskowej w celu podejmowania działań zapewniających ciągłość procesów przyrodniczych i warunków życia człowieka.

Należy dodać, iż niekiedy zapewnienie skutecznej ochrony wiąże się z bardzo aktywną ingerencją w ekosystemy. Jako przykład mogą posłużyć intensywne działania ochronne prowadzone w Wigierskim Parku Narodowym, które polegają na zarybianiu i odławianiu ryb w celu utrzymania równowagi ekologicznej jeziora Wigry, lub też kontrowersyjne chemiczne zwalczanie szkodników leśnych w parkach Świętokrzyskim i Słowińskim<sup>154</sup>.

## 2.5

### Przesłanki prowadzenia działalności gospodarczej

Cechą szczególną środowiska przyrodniczego jest jego wielofunkcyjność w procesach gospodarczych i pozagospodarczych. Środowisko warunkuje produkcję rolniczą, leśną i rybacką, w dużym stopniu określa warunki wzrostu gospodarczego poszczególnych krajów. Ponadto wywiera ono wpływ na zdrowie i samopoczucie człowieka, kształtując m.in. przestrzeń rekreacyjną niezbędną do prawidłowego rozwoju zarówno poszczególnych jednostek, jak i całego społeczeństwa. Te same zasoby przyrody mogą pełnić różne funkcje, mogą służyć realizacji wielu potrzeb, celów i zadań jednocześnie – mają wiele wartości

<sup>153</sup> K. Dubel, *Uwarunkowania...*, *op. cit.*, s. 78.

<sup>154</sup> S. Kozłowski, *Przyrodnicze...*, *op. cit.*, s. 94–95.

użytkowych, którym przypisana jest określona funkcja wykorzystywania danego zasobu). Liczba wartości użytkowych jest teoretycznie nieograniczona i systematycznie wzrasta wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym. Niemniej zwraca się uwagę na fakt, iż na ogół jedynie systemy naturalne lub częściowo naturalne pozwalają na swobodną zmianę sposobu użytkowania. W przypadku znacznych przekształceń środowiska zbiór alternatywnych sposobów zagospodarowania zostaje ograniczony bądź też potencjalne zmiany są w dużym stopniu utrudnione<sup>155</sup>. Stąd też wraz z upływem czasu zmieniają się wzajemne stosunki poszczególnych form wykorzystywania określonych wartości użytkowych środowiska, ewoluując od relacji komplementarnych, poprzez neutralne, do coraz bardziej konkurencyjnych. Konkurencja dotyczy nie tylko form wykorzystywania zasobów przyrody, lecz także różnych użytkowników środowiska, widzących odmienne możliwości zagospodarowania zasobów<sup>156</sup>.

W okresie międzywojennym w Polsce podstawowymi przewidywanymi funkcjami, jakie miały pełnić obszary chronione, były funkcje: ochronna i naukowa. Widoczny był wyraźny podział na ochronę wynikającą z tzw. przesłanek idealnych i ochronę z motywów gospodarczych. Główne zagrożenia bowiem widziano wówczas w nadmiernej eksploatacji dóbr środowiskowych lub niewłaściwym ich wykorzystywaniu, toteż pod pojęciem „ochrony” rozumiano przede wszystkim zakazy gospodarczego użytkowania określonych obszarów, ekosystemów lub gatunków. Wiedza ekologiczna nie była na tyle rozwinięta, by ostrzec przed ewentualnym niepowodzeniem takich jednostronnych działań<sup>157</sup>.

Konieczność przewyciężenia dualizmu kulturowej i ekonomicznej ochrony przyrody, a wobec tego przyjęcia tezy, iż w pojęciu ochrony przyrody mieści się także racjonalne gospodarowanie jej zasobami, dostrzeżono w połowie lat 30. Postulat ten zrealizowano w ustawie o ochronie przyrody z 1949 r., co miało istotny wpływ na dalszy rozwój konserwatorskiego nurtu ochronnego. Od tego czasu parki narodowe i rezerwy przyrody mogły pełnić zgodnie z literą prawa także inne, obok nadrzędnej funkcji ochronnej, funkcje – w tym gospodarcze. W literaturze obejmującej zagadnienia o tematyce ochronnej w latach 70. wymieniane były następujące funkcje omawianych obszarów<sup>158</sup>: ochronna (zachowawcza), naukowa, dydaktyczna, a także:

- gospodarcza – polegająca na dostarczaniu surowca drzewnego oraz na tym, że parki narodowe i rezerwy stanowią banki genów i obiekty wzorcowe, umożliwiające poznanie przebiegu naturalnych procesów przyrod-

---

<sup>155</sup> R.F. Dosmann, J.P. Milton, P.H. Freeman, *Ekologiczne podstawy rozwoju ekonomicznego*, PWN, Warszawa 1980, s. 26–27.

<sup>156</sup> Szerzej zob. M.S. Kostka, *Teoria...*, *op. cit.*, s. 124–150.

<sup>157</sup> R. Olaczek, *Konserwatorska...*, *op. cit.*, s. 89.

<sup>158</sup> S. Michalik, *Parki narodowe, rezerwy i pomniki przyrody w Polsce – ich funkcja i znaczenie*, [w:] *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, t. I, Warszawa–Kraków 1978, s. 452–456.

nicznych, prowadzących m.in. do reprodukcji zasobów przyrody wykorzystywanych w działalności gospodarczej;

- turystyczna – z uwagi na fakt, iż funkcja ta nie mogła pozostawać w sprzeczności z funkcjami ochronną i naukową masowa turystyka i rekreacja były wykluczone.

Wprowadzenie nowych kategorii obszarów chronionych w latach 70. i 80. przyczyniło się do stopniowego ograniczania części wyżej wymienionych funkcji, pełniących do tego czasu przez parki narodowe i rezerwy przyrody. Chodzi tu szczególnie o funkcje gospodarcze, w tym funkcję turystyczną. Zostały one przejęte przez nowo tworzone parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu, podczas gdy coraz większe obszary parków narodowych i rezerwatów obejmowano ochroną ścisłą, wykluczającą wszelką działalność gospodarczą, mogącą prowadzić do niekorzystnych zmian w chronionym obiekcie.

Jeszcze na przełomie lat 80. i 90. w odniesieniu do parków narodowych postulowano podejmowanie działań jedynie z zakresu konserwacji i restytucji zasobów środowiskowych przy maksymalnym ograniczeniu działań wiążących się z kształtowaniem środowiska. Z kolei w parkach krajobrazowych dopuszczano, z pewnymi ograniczeniami, rozwój turystyki i innych funkcji gospodarczych – założono bowiem, iż obszary te uważa się za strefę bezinwestycyjną dla rozwoju przemysłu, aglomeracji miejskich i dużych ośrodków wypoczynkowych oraz że winny one być traktowane jako strefy cisy, dostosowane do turystyki kwalifikowanej, gdzie nie jest wykluczone prowadzenie działalności gospodarczej, głównie rolnej i leśnej. Warunki do masowego ruchu turystycznego i rekreacji miały natomiast zapewnić obszary chronionego krajobrazu, postrzegane również jako strefa bezinwestycyjna<sup>159</sup>.

Współcześnie, w światowych strategiach ochrony środowiska, ekologicznych ruchach społecznych oraz polityce gospodarczej wielu państw, coraz wyraźniej widoczne jest przeniesienie nacisku z ochrony przyrody i jej zasobów biotycznych na antropogenne aspekty ochrony środowiska przyrodniczego jako środowiska życia człowieka. Można również zaobserwować ewolucję definicji obszarów chronionych, zmienia się np. pojęcie parku narodowego, który jest obecnie definiowany jako obszar chroniony głównie dla zachowania ekosystemu. Podkreśla się przy tym, iż człowiek jest nieodłącznym składnikiem ekosystemów. Stąd też zaznacza się tendencja do szerokiego włączania stref chronionych do obszarów gospodarczych i stopniowego likwidowania ograniczeń lokalnej przedsiębiorczości. Wzmocniły ją postanowienia IV Światowego kongresu parków narodowych i obszarów chronionych<sup>160</sup>, Globalnego programu działań na wiek XXI

---

<sup>159</sup> K. Kamieniecki, *Gospodarka środowiskiem przyrodniczym w Wielkoprzestrzennym Systemie Obszarów Chronionych*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Problematyka...*, op. cit., s. 110–121.

<sup>160</sup> J.A. McNeely (ed.), *Parks for Life: Report of the IVth World Congress on National Parks and Protected Areas*, IUCN, Gland 1993.

(Agenda 21)<sup>161</sup> oraz Programu działań na rzecz obszarów chronionych w Europie<sup>162</sup>, które wyznaczyły obszarom chronionym nowe funkcje. Przejawiają się one w tym, iż chronione zasoby przyrody, które znajdowały się dotychczas w sferze pozaekonomicznej są ponownie włączane do sfery gospodarczej, stając się czynnikami stymulującymi rozwój regionów i społeczności lokalnych. Wyraźnie zaznacza się przy tym, iż na terenach chronionych mogą być realizowane jedynie funkcje nie zagrażające istnieniu wartości środowiskowych danego obszaru, dla zachowania których został on objęty ochroną. Stąd też w dalszym ciągu nadrzędną pozostaje funkcja ochronna, przez którą najczęściej rozumie się:

- utrzymanie stabilności naturalnych ekosystemów i procesów ekologicznych;
- ochronę różnorodności biologicznej oraz krajobrazu;
- gospodarowanie w sposób minimalizujący zagrożenia zasobów i walorów środowiska przyrodniczego.

Wskazuje się również na funkcje dydaktyczno-wychowawcze, jakie mogą i powinny być realizowane na obszarach chronionych. Programy edukacyjne dotyczące wychowania w poszanowaniu środowiska przyrodniczego są prowadzone od kilkunastu lat w obiektach ochronnych wielu krajów UE, np. Niemiec, Holandii czy Francji. W miarę zwiększania się rzeczywistych i potencjalnych zagrożeń równowagi środowiskowej rośnie także znaczenie stref ochronnych jako narzędzi monitoringu ekologicznego, dostarczających informacji o zmianach w środowisku przyrodniczym, jakie wywołuje działalność człowieka.

W pierwszej połowie lat 90. w założeniach rozwoju regionów kraju o wysokich walorach środowiskowych wyodrębniono takie funkcje, jak produkcja na rynki krajowy i zagraniczne bezpiecznej żywności, roślin leczniczych oraz miodu i surowców pszczelarskich, funkcje lasów, krajowe rezerwuary wody, rozwój lecznictwa, ogólnokrajowej turystyki i rekreacji<sup>163</sup>. Wydaje się, iż duża część spośród wymienionych funkcji z powodzeniem może i powinna być obecnie lokalizowana na obszarach prawnie chronionych, nie wyłączając niektórych parków narodowych, jednakże pod warunkiem ścisłego przestrzegania odpowiednich zasad. Wśród szczegółowych reguł dotyczących gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego na obszarach chronionych należy wymienić<sup>164</sup>:

- kształtowanie funkcjonalnych struktur obszarów chronionych, które pozwalałyby na zachowanie i wzmocnienie funkcji poszczególnych ekosystemów w regulacji stosunków środowiskowych;
- kształtowanie racjonalnych związków między podmiotami gospodarczymi i jednostkami osiedleńczymi a środowiskiem przyrodniczym, w tym zapewnienie właściwej lokalizacji nowych jednostek osadniczych;

---

<sup>161</sup> *Szczyt Ziemi...*, *op. cit.*

<sup>162</sup> *Parks for Life: Action for Protected Areas in Europe*, IUCN, Gland–Cambridge 1994.

<sup>163</sup> B. Prandecka, *Długofalowe...*, *op. cit.*, s. 131–136.

<sup>164</sup> *Ibidem*, s. 124–125.

- preferowanie utrwalania funkcji ochronnej i rozwoju funkcji turystyczno-rekreacyjnej, uzdrowiskowej i kulturowej;
- skuteczne zabezpieczenie współdziałania instytucji, takich jak: normy prawne, administracja rządowa i samorządowa oraz społeczności lokalne;
- zapewnienie odpowiedniego poziomu wyposażenia danego obszaru w elementy infrastruktury technicznej i społecznej.

Kolejne zasady odnoszą się bezpośrednio do poszczególnych form aktywności gospodarczej zlokalizowanej na obszarach chronionych. Zalecenia są tu następujące:

1. Przemysł: unikanie lokalizacji inwestycji kolidujących z funkcjami środowiska, preferowanie technologii bezpiecznych dla środowiska oraz instalacji urządzeń ochronnych.
2. Rolnictwo: upowszechnianie modelu rolnictwa proekologicznego, mniej uciążliwego dla środowiska.
3. Gospodarka leśna: preferowanie rozwoju funkcji półprodukcyjnych i pozaprodukcyjnych, racjonalizacja gospodarki, unikanie prowadzenia intensywnego ruchu komunikacyjnego przez wartościowe kompleksy leśne.
4. Gospodarka komunalna: preferowanie scentralizowanych źródeł zaopatrzenia w energię opartych na tzw. czystych nośnikach (na ogół gaz ziemny), właściwa utylizacja ścieków i odpadów, minimalizacja zanieczyszczeń powietrza pochodzących z transportu.

Przedstawione wyżej zasady w różnym zakresie odnoszą się do poszczególnych kategorii obszarów chronionych. Warto tu jeszcze raz podkreślić, że ich wdrożenie do praktyki gospodarowania w dużym stopniu będzie zależało od świadomości ludzi użytkujących najcenniejsze przyrodniczo tereny Polski.

Uzasadniony wydaje się postulat, aby reguły zrównoważonego rozwoju możliwie szybko wprowadzić na wybranych terenach. Odpowiednie do tego celu są obszary prawnie chronione, zwłaszcza te o wyższym reżimie prawnym, gdzie konieczność uwzględniania w rozwoju społeczno-gospodarczym uwarunkowań przyrodniczych oraz ograniczeń wynikających z przestrzegania wymogów ochrony środowiska ma szczególnie istotne znaczenie. Zagadnienia właściwego rozpoznania ograniczeń i przesłanek prowadzenia działalności gospodarczej oraz odpowiedniego kształtowania stosunków społeczno-gospodarczych na tych obszarach stają się coraz bardziej istotnym problemem w związku z realizacją koncepcji krajowego systemu obszarów chronionych, w wyniku czego w 2000 r. zajmowały one ponad 32% terytorium kraju. Wraz z powiększaniem się bowiem powierzchni chronionych rośnie ich znaczenie dla gospodarki kraju oraz rola ich funkcji pozagospodarczych.

Pełnienie przez środowisko różnych, często konfliktowych funkcji oraz skończona wielkość zasobów przyrody i ograniczona możliwość neutralizacji zanie-



czyszczeń powodują konieczność wprowadzania różnego rodzaju restrykcji w korzystaniu ze środowiska. Dotyczy to w szczególności obszarów chronionych, gdzie wprowadzony w celu minimalizacji potencjalnych zagrożeń specjalny reżim prawny może obejmować ograniczenia uprawnień własnościowych, określone ciężary publiczne oraz postanowienia o charakterze policyjno-administracyjnym (zakazy, nakazy, ograniczenia). Przepisy ochronne wyznaczają na omawianych obszarach podstawowe ramy instytucjonalne<sup>165</sup>, w których zlokalizowane tu podmioty gospodarcze prowadzą swoją działalność. Należy przy tym zaznaczyć, że wyższym formom ochrony towarzyszą dalej idące ograniczenia, włącznie z całkowitym wykluczeniem jakiegokolwiek ingerencji człowieka na obszarze objętym ochroną, co ma miejsce np. w ścisłych rezerwach przyrody. Z kolei najłagodniejszy rygor prawny obowiązuje na obszarach chronionego krajobrazu. Działalność gospodarcza nie ulega tu poważniejszym ograniczeniom, pod warunkiem że nie zagraża naruszeniem równowagi w środowisku przyrodniczym.

W założeniach obecnie funkcjonujących światowych strategii ochronnych przyjmuje się, iż wysoką jakość środowiska może skutecznie zapewnić ścisła integracja ochrony środowiska przyrodniczego z rozwojem społeczno-gospodarczym regionów i społeczności lokalnych, a przez to pozyskanie tychże społeczności do realizacji funkcji ochronnej. Stanowi to podstawową przesłankę do podejmowania działań w kierunku utrzymania aktywności gospodarczej w strefach chronionych.

Do tej pory w Polsce właśnie społeczności lokalne ponoszą największe koszty z tytułu utraty lub ograniczenia możliwości gospodarowania na obszarach chronionych. Konieczne wydaje się zatem znalezienie sposobów, które pozwoliłyby przenieść większą niż dotychczas część ogólnospołecznych korzyści<sup>166</sup>, jakie wiążą się z objęciem ochroną danego terenu, na ludność tam zamieszkujejącą, aby miała ona możliwość podniesienia lub przynajmniej utrzymania swoich dochodów na poziomie równym dochodom otrzymywanym przed wprowadzeniem ograniczeń. Należy dodać, iż pierwsze próby łączenia potrzeby ochrony z potrzebami rozwoju społeczności lokalnych w wielu krajach zakończyły się powodzeniem<sup>167</sup>, a obszary chronione stają się tam integralną częścią szeroko rozumianej przestrzeni społeczno-gospodarczej, co w pełni uzasadnia twierdzenie o możliwościach niekonfliktowej koegzystencji poszczególnych funkcji na tego rodzaju terenach.

---

<sup>165</sup> M. Iwanek, J. Wilkin, *Instytucje...*, *op. cit.*, s. 21–22.

<sup>166</sup> Korzyści ogólnospołeczne wynikające z utworzenia obszaru chronionego można określić jako każdą poprawę w dobrobycie społecznym, zarówno bezpośrednią, jak i pośrednią, związaną z ochroną. G. Dobrzański, *Ekonomiczne aspekty zagospodarowania i ochrony terenów podmokłych doliny Biebrzy i Narwi*, „*Ekonomia i Środowisko*” 1994, nr 1.

<sup>167</sup> M. Wells, K. Brandon, L. Hannah, *People and Parks. Linking Protected Area Management with Local Communities*, World Bank, WWF, USAID, 1992.

Obszary chronione mogłyby stać się polem doświadczalnym realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju także w Polsce. Umożliwiłoby to uzyskanie odpowiedzi na wiele istotnych pytań dotyczących rzeczywistych czynników sprzyjających i ograniczających realizację zrównoważonego rozwoju w krajowych warunkach, a także kosztów i korzyści wiążących się z wprowadzeniem w życie jego zasad. Ponadto powodzenie takiego eksperymentu mogłoby przekonać do omawianej idei sceptyczne dotąd gremia naukowców i decydentów, a także szeroko poinformować społeczeństwo o istniejącej alternatywie rozwoju.



ROZDZIAŁ

## Rozwój rolnictwa na obszarach chronionych

3.1

### Rolnictwo jako źródło zagrożeń równowagi środowiskowej

Uboczne szkodliwe efekty działalności rolniczej, lekceważone w przeszłości, nadal często są niedoceniane i uznawane jako mało znaczące w relacji z zagrożeniami środowiska stwarzanymi przez przemysł i gospodarkę komunalną. Tymczasem ujemne efekty industrialnej transformacji rolnictwa w sferze ekologicznej i społecznej uwidaczniają się coraz wyraźniej w części krajów UE (np. Holandii, Belgii, Wielkiej Brytanii), gdzie Wspólna Polityka Rolna (*Common Agricultural Policy – CAP*) zorientowana do niedawna głównie na realizację celów ekonomicznych nie przeciwdziałała powstawaniu kosztów zewnętrznych. Zewnętrzne koszty gospodarki rolnej w UE-15, związane z zanieczyszczaniem środowiska i stwarzaniem zagrożeń ludzkiego zdrowia, szacowane są w dziesiątkach miliardów euro rocznie. Na przykład badania przeprowadzone w Wielkiej Brytanii<sup>168</sup> wykazały, iż łączne koszty zewnętrzne brytyjskiego rolnictwa kształtowały się w 1996 r. na poziomie 2343 mln £, co w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych wynosiło 208 £.

Negatywne efekty zewnętrzne, będące skutkiem nieuwzględniania powiązań stosowanej technologii produkcji rolnej z mechanizmami funkcjonowania ekosystemów ujawniają się coraz ostrzej nie tylko w krajach, gdzie dominuje wyso-

---

<sup>168</sup> J.N. Pretty i in., *An Assessment of the Total External Costs of UK Agriculture*, „Agricultural Systems” 2000, Vol. 60.

ko intensywne rolnictwo, ale także w Polsce. Degradujący wpływ gospodarki rolnej na środowisko jest wielokierunkowy i przejawia się w zanieczyszczeniu wód, degradacji gleb, ograniczeniu różnorodności biologicznej, niekorzystnych zmianach w krajobrazie oraz zanieczyszczeniu powietrza (rys. 3.1).

	Wody	Gleba	Różnorodność biologiczna	Krajobraz	Powietrze
Nadmierna chemizacja	+	+	+		
Intensywna mechanizacja		+	+	+	
Nieodpowiednie nawożenie	+	+			+
Braki w infrastrukturze technicznej	+	+			+
Przekształcenia ekosystemów		+	+	+	
Błędy w agrotechnice	+	+			
Monokultury i standaryzacja upraw			+	+	
Nieprawidłowe melioracje		+			
Marginalizacja i opuszczanie UR			+	+	
Niedostatek wiedzy o środowisku	+	+	+	+	+

Rys. 3.1. Główne źródła negatywnego oddziaływania rolnictwa na środowisko

Źródło: opracowanie własne.

**Zanieczyszczenie wód** pochodzenia rolniczego stanowi obecnie jeden z najważniejszych problemów ochrony środowiska w skali Europy i wielu innych regionów świata. Gospodarka rolna jest jednym z głównych źródeł skażenia:

1. Wód gruntowych związkami azotu, co ogranicza lub wyklucza ich przydatność jako wody pitnej. Według danych GUS w 2000 r. stan sanitarny wody w 44,8% skontrolowanych studni przydomowych zlokalizowanych na obszarach wiejskich został oceniony jako zły, co oznacza nadmierne zanieczyszczenie fizykochemiczne lub bakteriologiczne. Przy tym w niektórych województwach odsetek ten był znacznie wyższy, np. w kujawsko-pomorskim wynosił 81,9%.

2. Wód powierzchniowych i przybrzeżnych związkami azotu i fosforu, powodującymi ich eutrofizację oraz ograniczającymi gospodarcze wykorzystanie tego zasobu. W 2000 r. 60,3% ujęć wód powierzchniowych nie odpowiadało wymaganej klasie czystości głównie w zakresie bakteriologicznym. Szacuje się, iż ze źródeł rolniczych pochodzi około 60% związków azotu i 30% związków fosforu spływających z obszaru Polski do Morza Bałtyckiego<sup>169</sup>.

Źródła wymienionych zagrożeń tkwią w produkcji roślinnej, zwierzęcej, a także poza gospodarką rolną – w infrastrukturze wsi. Zanieczyszczenie wód gruntowych jest w głównej mierze efektem wypłukiwania związków chemicznych

<sup>169</sup> A. Sapek, *Risk of Water Pollution as a Result of Agricultural Activities*, [w:] *Sustainable Agriculture and Rural Development*, IMUZ, Falenty 1997.

z powierzchni uprawnych (nawozy mineralne, gnojowica, pestycydy itp.). Dzieje się tak dlatego, że przy stosowaniu zbyt wysokich w stosunku do możliwości sorpcyjnych gleby dawek nawozów mineralnych lub płynnych nawozów organicznych tylko część substancji biogennych zostaje wykorzystana przez rośliny, natomiast pozostałe są wymywane zarówno przez wody spływające po powierzchni, jak i przesączające się przez profil glebowy. Również stosunkowo mało intensywne nawożenie może szkodliwie oddziaływać na środowisko przyrodnicze – niebezpieczeństwo wiąże się z niewłaściwym stosowaniem nawozów, np. w nadmiernych jednorazowych dawkach, w nieodpowiednich terminach. Przyczyną lokalnych skażeń środowiska wodnego i glebowego związaną z produkcją zwierzęcą jest brak infrastruktury technicznej niezbędnej do należytego zagospodarowania i przechowywania nawozów organicznych w gospodarstwie<sup>170</sup>, bądź też zły stan techniczny takich urządzeń. Jest to zagrożenie szczególnie istotne w przypadku koncentracji produkcji zwierzęcej, gdzie przy wysokiej obsadzie zwierząt występują trudności z racjonalnym wykorzystaniem gnojowicy.

Poważne zagrożenie dla czystości wód, obok czynnika rolniczego, stanowi nieuporządkowana gospodarka wodno-ściekowa na obszarach wiejskich, w szczególności niedostateczne wyposażenie w odpowiednie elementy infrastruktury wiejskich gospodarstw domowych, także nierolniczych. W związku z rozbudową sieci wodociągowych<sup>171</sup> na wsi systematycznie wzrasta ilość zużywanej wody, a tym samym objętość produkowanych ścieków. Wprawdzie inwestycjom w infrastrukturę wodociągową towarzyszy w ostatnich latach dynamiczny rozwój systemów kanalizacji i oczyszczalni ścieków<sup>172</sup>, jednakże nadal utrzymują się duże dysproporcje w tym zakresie – w 2000 r. na jedno przyłącze kanalizacyjne przypadało dziewięć przyłączy wodociągowych. Skutkuje to wzrostem zagrożenia równowagi środowiskowej na obszarach wiejskich. Według szacunków przeprowadzonych w połowie lat 90.<sup>173</sup> z około 1 mld m<sup>3</sup> produkowanych wówczas rocznie wiejskich ścieków jedynie 4% było częściowo oczyszczanych, natomiast pozostałe 96% odprowadzono bezpośrednio do lokalnych cieków i zbiorników wodnych, nieużywanych studni lub wywożono na tzw. wylewiska. Podobnym problemem jest usuwanie i utylizacja stałych odpadów (brak wysypisk, kompostowni i segregacji odpadów), które często trafiają do okolicznych lasów i przydrożnych rowów.

---

<sup>170</sup> W połowie lat 90. ubiegłego wieku 95% gospodarstw rolnych nie posiadało płyt obornikowych i/lub zbiorników na gnojowicę. Należy dodać, iż w tym czasie polskie rolnictwo produkowało rocznie 125 mln ton odchodów zwierzęcych. A. Sapek, *Risk...*, *op. cit.*

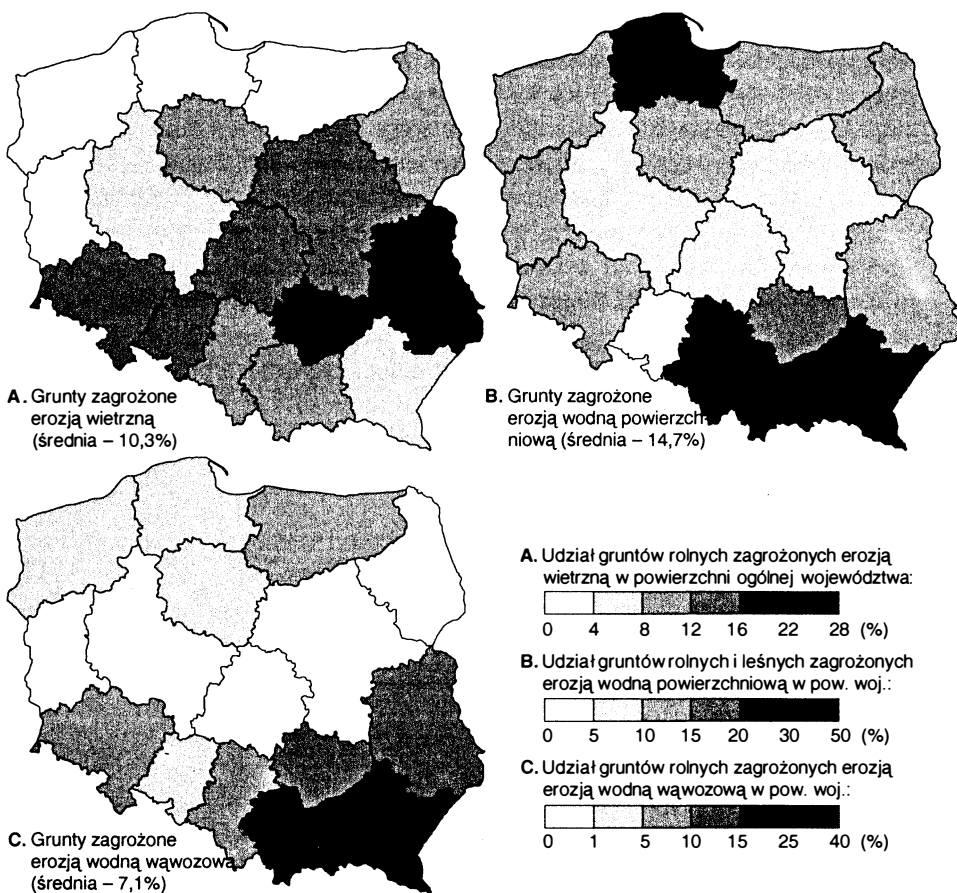
<sup>171</sup> W latach 1990–2000 odsetek wiejskich gospodarstw domowych korzystających z wodociągów sieciowych lub lokalnych wzrósł z 67,6% do 83,1%. Nadal jednak około 1/5 wsi (sołectw) w kraju nie posiada wodociągu sieciowego. *Polska wieś. Raport o stanie wsi*, FDPA, Warszawa 2002, s. 54.

<sup>172</sup> W latach 1995–2000 odsetek mieszkańców wsi korzystających z sieci kanalizacyjnych wzrósł dwukrotnie – z 5,9% do 11,5%, a obsługiwanych przez oczyszczalnie ponad trzykrotnie – z 3,1% do 10,7%. *Ochrona środowiska 2001...*, *op. cit.*

<sup>173</sup> W. Michna, *Strategie ochrony ekosystemów żywielskich*, IERiGŻ, Warszawa 1995, s. 21.

**Degradacja gleb** jest obok zanieczyszczenia wód drugim podstawowym zagrożeniem, jakie rolnictwo stwarza środowisku. Stanowi również poważną barierę wzrostu produkcji rolnej oraz wpływa na wzrost kosztów wytwarzania. Degradacja gleb występuje w Polsce w wielu formach, wśród których należy wymienić:

1. Erozję – szacuje się, że erozją wietrzną zagrożone jest 27,6% powierzchni gruntów rolnych kraju, wodną powierzchniową – 28,5%, wodną wąwózową – 15,5%<sup>174</sup>, w tym w stopniu silnym i bardzo silnym odpowiednio: 10,3%, 14,7%, 2,8%. Stopień zagrożenia jest zróżnicowany przestrzennie (rys. 3.2). Obok utrudnienia w uprawach, spadku żyzności gleb i plonów erozja powoduje przede wszystkim zmywanie i przemieszczanie substancji organicznej oraz składników biogennych do zbiorników wodnych, przyspieszając proces ich eutrofizacji.



Rys. 3.2. Grunty zagrożone erozją w stopniu średnim i silnym według województw (2000 r.)

Źródło: jak w rys. 2.4.

<sup>174</sup> Dane odnośnie do erozji wodnej dotyczą gruntów rolnych i leśnych.

2. Przesuszenie gleb – według rozpoznania przeprowadzonego w końcu lat 70. powierzchnia nadmiernie przesuszonych obszarów rolniczych kraju wynosiła 4 mln ha<sup>175</sup>. Wzrost intensyfikacji produkcji powoduje ujawnianie się deficytu wodnego w kolejnych rejonach.

3. Zakwaszenie i odpróchniczenie gleb – zjawiska te dotyczą głównie lekkich gleb piaszczystych, które przeważają w całości zasobów glebowych Polski (82% ogółu polskich gleb stanowią gleby bielcowe, płowe i brunatne). Gleby te tracą próchnicę w przypadku, gdy nie są wapnowane, a tym samym obniża się ich zdolność produkcyjna. Warto tu dodać, iż gleby kwaśne i bardzo kwaśne, gdzie wapnowanie jest niezbędnym składnikiem prawidłowej agrotechniki, stanowią w Polsce około 60% ogółu zasobów glebowych<sup>176</sup>. Ponadto szacuje się, iż na 1,5–1,8 mln ha najszabszych gruntów klasy VIz, VI i V nie ma możliwości odtworzenia próchnicy w procesie produkcji rolnej, co oznacza, że około 10% użytków rolnych powinno się przeznaczyć pod zalesienie<sup>177</sup>.

4. Zanieczyszczenie gleb toksycznymi związkami chemicznymi, w tym pozostałościami pestycydów i metalami ciężkimi – przeprowadzone przez IUNG w pierwszej połowie lat 90. na terenie całego kraju badania<sup>178</sup> pozwoliły stwierdzić zróżnicowany stopień zanieczyszczenia metalami ciężkimi w odniesieniu do 2,6% gleb, przy czym gleby silnie i bardzo silnie zanieczyszczone, które powinny być bezwzględnie wyłączone z produkcji rolnej, stanowiły około 0,3% ogółu użytków rolnych. Były one zlokalizowane głównie w południowo-zachodniej części Polski, w miejscach dużej koncentracji przemysłu wydobywczego i hutniczego (około połowy ogółu skażonych gruntów znajdowało się w byłym województwie katowickim).

Śród podstawowych przyczyn degradacji gleb w formie erozji i przesuszenia należy wymienić zmiany stosunków wodnych (zwłaszcza przyspieszenie odpływu ze zlewni i postępujące obniżanie poziomu wód gruntowych) w wyniku nieodpowiednich melioracji użytków rolnych oraz dokonywanych w przeszłości nadmiernych wylesień niektórych rejonów, a także likwidacji zadrzeżeń śródpolnych i błędów w stosowanej agrotechnice. Można również wskazać inne nieprawidłowości w gospodarce zasobami wodnymi, polegające na nadmiernej regulacji rzek, osuszaniu bagien i torfowisk. Ponadto na niekorzystne trwałe zmiany struktury i stosunków wodno-powietrznych w środowisku glebowym ma wpływ intensywna mechanizacja uprawy roli – zwiększony nacisk maszyn na glebę oraz zbyt głębokie przemieszczanie jej wierzchniej warstwy

---

<sup>175</sup> L. Bałazy, L. Ryszkowski, *Stan środowiska rolniczego*, „Nowoczesne Rolnictwo” 1995, nr 8.

<sup>176</sup> M. Fotyma i inni, *Zapotrzebowanie polskiego rolnictwa na nawozy mineralne do roku 2010*, „Przemysł Chemiczny” 1993, t. 72, nr 6.

<sup>177</sup> W. Michna, *Strategie...*, *op. cit.*, s. 6.

<sup>178</sup> H. Terelak, *Stan zanieczyszczenia gleb Polski metalami ciężkimi i siarką na podstawie monitoringu*, Biuletyn IUNG, 1995, nr 1.

powoduje naruszenie systemu kapilarnego i zahamowanie rozwoju mikroorganizmów glebowych, co skutkuje znacznym obniżeniem produktywności ziemi<sup>179</sup>.

Proces zakwaszania gleb, który jest zjawiskiem naturalnym w naszej strefie klimatycznej w związku z przewagą opadów nad parowaniem, przyspiesza jednostronne stosowanie nawozów mineralnych NPK bez równoczesnego wapnowania gleb. Niekorzystne następstwa w postaci wyjaławiania gleb i spadku plonów wynikają także z niedostatecznego nawożenia użytków rolnych, przy którym występuje ujemny bilans składników pokarmowych w glebie.

Poważnym niebezpieczeństwem dla środowiska, w tym glebowego, jest stosowanie środków ochrony roślin w zbyt dużych dawkach lub po upływie terminu ważności, niewłaściwa utylizacja opakowań po tych środkach, a także wykorzystywanie w celu użyźniania gleb odpadów przemysłowych i osadów ściekowych zawierających metale ciężkie. Potencjalnymi źródłami chemicznego skażenia gleb są nieprawidłowo zlokalizowane lub zbudowane mogilniki na przedterminowane pestycydy i opakowania po nich. Należy dodać, iż w odniesieniu do dwóch ostatnich form degradacji gleb większą niż gospodarka rolna rolę jako źródło zanieczyszczeń odgrywa przemysł. Na przykład opad dwutlenku siarki (przeciętnie około 200 kg/ha rocznie), w przeważającej części pochodzącego z przemysłowych emisji, w istotnym stopniu przyczynia się do zakwaszania gleb<sup>180</sup>. Z kolei źródłem skażenia gleb toksycznymi związkami chemicznymi są w większości przypadków opady pyłów metalonośnych, osadzanie się metali ciężkich (głównie ołowiu) z gazów spalinowych, jak również nieprawidłowo składowane odpady przemysłowe i komunalne.

Rolnictwo ponosi w dużym stopniu odpowiedzialność za **ograniczenie różnorodności biologicznej** w środowisku przyrodniczym. Dotyczy to trzech poziomów biologicznego zróżnicowania, a mianowicie:

1. Różnorodności ekosystemów – przykładem jest zamiana ekosystemów leśnych oraz bagienno-torfowych w ekosystemy rolnicze. Obecnie współczynnik lesistości w Polsce wynosi 28,4% i jest niższy od średniej UE–15 o około 6 punktów procentowych (las jest naturalnym ekosystemem w tej szerokości geograficznej), natomiast przekształcenia terenów podmokłych na użytki rolne lub powierzchnie leśne w poszczególnych regionach kraju obejmują od 80 do 99% ich naturalnego obszaru<sup>181</sup>. Nadmierna deforestacja i osuszanie mokradeł to główne przyczyny obniżenia się poziomu wód gruntowych, stepowienia niektórych rejonów kraju (województwo wielkopolskie, kujawsko-pomorskie) oraz omawianego wcześniej przesuszenia gleb.

---

<sup>179</sup> Na przykład w pasach ugniecionych przez koła pojazdów plony owsa i zryta są niższe o 38%, pszenicy ozimej – o 50%, a buraków cukrowych – o 54%. Z.M. Karaczun, A. Klisowska, J. Śleszyński, *Rolnictwo polskie a problematyka środowiska przyrodniczego*, „Ekonomia” 2001, nr 4.

<sup>180</sup> Dla neutralizowania tej ilości siarki niezbędne jest stosowanie 175 kg CaO/ha/rok. J. Kuś, *Ekologizacja rolnictwa w Polsce*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Krosno 1995, s. 53.

<sup>181</sup> W. Michna, *Strategie...*, op. cit., s. 18.



2. Różnorodności gatunkowej oraz różnorodności genetycznej – chodzi tu zarówno o zmniejszenie liczby gatunków i osobników w poszczególnych populacjach zarówno dziko żyjącej flory i fauny, jak i uprawianych roślin oraz chowanych zwierząt. Uproszczeniu ulega także skład mikroorganizmów bytujących w glebie<sup>182</sup>. Prowadzi to do obniżenia stabilności ekosystemów rolniczych, zmniejszenia ich potencjału samooczyszczania oraz zdolności do neutralizacji różnego rodzaju zagrożeń pochodzących ze źródeł pozarolniczych. Ograniczane są bowiem możliwości racjonalnego zagospodarowania energii i materii, które krążą w łańcuchu troficznym.

Obserwowane zjawisko zanikania dziko żyjących gatunków roślin i zwierząt następuje nie tyle na skutek ich fizycznego zniszczenia, ile w wyniku przekształceń środowiska, tj. osuszania, skażenia, zabudowy, likwidacji mozaikowej struktury krajobrazu rolniczego. Ograniczenie różnorodności biologicznej jest rezultatem postępującej mechanizacji prac polowych, wprowadzania do uprawy systemu monokultury, jak również chemizacji rolnictwa. Coraz częściej wskazuje się także na zagrożenia związane z rozwojem biotechnologii i przenikaniem do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie<sup>183</sup>.

Rolnicy dążąc do zwiększania produkcji w coraz większym zakresie upraszczają strukturę ekosystemów rolniczych, eliminując wszystkie rośliny poza wytwarzającymi plon i rezygnując z urozmaiconych płodozmianów. Wprowadzenie jednorodnych upraw na dużych obszarach przynosi wprawdzie wymierne efekty ekonomiczne, które związane są ze wzrostem skali produkcji (korzyści ekonomiki skali), w dłuższym okresie jednak może nastąpić spadek efektywności produkcji. System monokultury bowiem prowadzi do tzw. zmęczenia nawet bardzo dobrych gleb<sup>184</sup>. Ponadto zubożenie biologiczne jest tak silne, iż przestają funkcjonować procesy regulacji populacji szkodników przez ich naturalnych wrogów (drapieżniki, pasożyty, organizmy chorobotwórcze). Stąd konieczna staje się intensyfikacja nawożenia mineralnego i chemicznej ochrony roślin, co z kolei prowadzi do spotęgowania zagrożenia środowiska zanieczyszczeniami obszarowymi, a także powoduje dalszą eliminację zwierząt będących naturalnymi sprzymierzeńcami człowieka w walce z konkurentami do plonu (szczególnie niebezpieczne są nie działające selektywnie pestycydy). Tak więc z zachowaniem różnorodności świata roślin i zwierząt wiążą się również wymierne korzyści ekonomiczne. Zanikanie gatunków powoduje natomiast destabilizację równowagi ekologicznej ekosystemów rolniczych, zwiększając koszty produkcji.

---

<sup>182</sup> Stwierdzono, że biomasa zwierząt bezkręgowych zamieszkujących środowisko glebowe różnych upraw w Wielkopolsce jest od 12 do 30 razy niższa niż w mieszanych lasach liściastych, które pierwotnie pokrywały te tereny. L. Bałazy, L. Ryszowski, *Stan..., op. cit.*

<sup>183</sup> Z.M. Karaczun, A. Klisowska, J. Śleszyński, *Rolnictwo..., op. cit.*

<sup>184</sup> Roczne straty w plonach powodowane zmęczeniem gleb oceniane są przez FAO na  $\frac{1}{4}$  ogólnych szkód biologicznych. K.W. Wiąckowski, *Gospodarka żywnościowa a środowisko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 87.

**Niekorzystne zmiany w krajobrazie** przejawiają się m.in. w likwidacji lub redukowaniu takich jego elementów, jak: miedze, żywopłoty, niewielkie zbiorniki i ciek wodne, rowy melioracyjne (przekształcane w system zasypanych drenów) oraz inne drobne biotopy, zadrzewienia śródpolne, tereny leśne, wrzosowiska itp. Powoduje to znaczne uproszczenie sieci wzajemnych powiązań między poszczególnymi elementami ekosystemu rolniczego, a w konsekwencji wzrost zanieczyszczenia środowiska, zmniejszenie retencji wodnej, spadek żyzności gleb.

Powyższe zmiany w krajobrazie rolniczym to efekt, podobnie jak w przypadku ograniczania różnorodności biologicznej, z jednej strony intensywnej mechanizacji rolnictwa i standaryzacji upraw. Stąd wynika dążenie do zwiększania powierzchni pól, na których „nieużyteczne” elementy krajobrazu traktuje się jako przeszkody dla maszyn, czynnik obniżający ich wydajność. Z drugiej natomiast strony to rezultat niedostatku wiedzy rolników na temat funkcjonowania ekosystemów, w tym korzystnego oddziaływania zróżnicowanej struktury krajobrazu rolniczego na środowisko. Prawidłowa struktura krajobrazu, czyli odpowiednia proporcja pól uprawnych, łąk, pastwisk, zbiorników i cieków wodnych, zadrzewień śródpolnych, zwiększa cykl obiegu materii i tym samym powoduje, iż ekosystemy rolnicze są mniej podatne na straty wielu różnych związków chemicznych (w wyniku erozji, ulatniania), niezbędnych do ich prawidłowego funkcjonowania.

Pozytywny wpływ na zachowanie równowagi ekologicznej rolniczego środowiska mają zwłaszcza zadrzewienia i zakrzaczenia śródpolne. Wśród wielu funkcji, jakie pełnią w krajobrazie rolniczym, można wyróżnić następujące<sup>185</sup>:

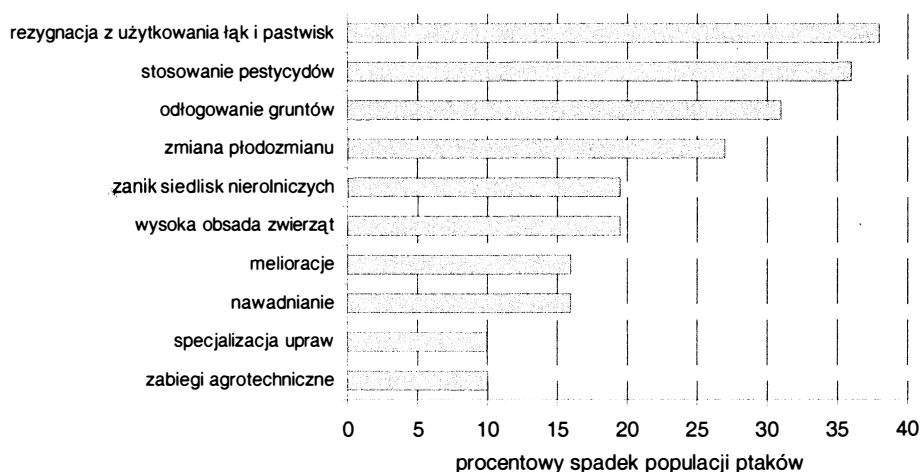
- mikroklimatyczną: regulacja gospodarki wodnej (m.in. zwiększenie retencji wody), zmniejszenie amplitudy dobowych wahań temperatury, hamowanie prędkości wiatru itp.;
- biocenotyczną: wzbogacenie ekosystemów w wiele gatunków zwierząt i roślin (zwiększenie różnorodności biologicznej);
- produkcyjną: bezpośrednią – możliwość pozyskiwania drewna, owoców, grzybów, ziół, miodu; pośrednią – korzystny wpływ na produkcję rolną, bowiem w strefie mikroklimatycznego oddziaływania zadrzewień plony ziemioplodów są wyższe o około 10% niż na otwartym terenie;
- ochronną: ograniczenie erozji wodnej i wietrznej oraz przesuszania gleb, przechwytywanie i neutralizacja związków chemicznych migrujących z wodami gruntowymi. Należy dodać, iż zbiorowiska roślinności drzewiastej, a także darniowej i szuwarowo-łąkowej, ze względu na trwałe i silnie rozbudowane systemy korzeniowe stanowią szczególnie efektywne bariery ograniczające rozprzestrzenianie się zanieczyszczeń obszarowych.

Paradoksalnie oprócz czynników wywierających presję na środowisko przyrodnicze związanych z intensyfikacją i koncentracją produkcji rolniczej poważ-

---

<sup>185</sup> M. Górný, *Rola zadrzewień w krajobrazie rolniczym*, [w:] U. Sołtysiak (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993, s. 124–128.

ne zagrożenie dla różnorodności biologicznej i krajobrazu wiejskiego stwarza proces marginalizacji i opuszczania użytków rolnych (rys. 3.3). Rezygnacja z uprawy ziemi nie powoduje bowiem automatycznego, samoistnego odtworzenia pierwotnych układów przyrodniczych. Wcześniejsza długotrwała ingerencja człowieka w ekosystemy najczęściej trwale zmieniła ich charakter (np. przez radykalną zmianę stosunków wodnych). W takim wypadku kontynuacja ekstensywnej gospodarki rolnej staje się niezbędnym elementem zachowania poszczególnych składników funkcjonującego ekosystemu.



Rys. 3.3. Źródła negatywnego oddziaływania rolnictwa na różnorodność gatunkową ptaków występujących na obszarach wiejskich Europy

Źródło: *Programy rolno-środowiskowe w Europie Środkowo-Wschodniej na przykładzie Zielonych Płuc Polski w latach 1997–1999, Raport końcowy*, NFOŚ, Warszawa 2000, s. 27.

Rozpowszechniony jest pogląd, iż **zanieczyszczenie powietrza** ze strony rolnictwa jako źródła emisji stanowi relatywnie niewielkie zagrożenie środowiska przyrodniczego. Stąd też gospodarka rolna, jakkolwiek uzależniona od jakości powietrza, ma stosunkowo mały wpływ na jego ochronę przed zanieczyszczeniem. Wpływ na to mają natomiast takie działy gospodarki, jak: przemysł, gospodarka komunalna, transport. Tymczasem ocenia się, że zakwaszenie środowiska glebowego w Polsce w wyniku emisji amoniaku z rolnictwa jest dwukrotnie większe niż powodowane emisją tlenków azotu i stanowi około połowy zakwaszenia wywołanego emisją  $\text{SO}_2$ <sup>186</sup>. Z silników ciągników i maszyn rolniczych do atmosfery przenikają też w dużych ilościach gazy spalinyowe zawierające tlenki węgla, azotu, metale ciężkie. Spalanie paliw oraz mineralizacja substancji organicznej gleby są źródłem emisji  $\text{CO}_2$ .

<sup>186</sup> N. Skoczylas, *Meandry rolnictwa*, „Przyroda Polska” 1995, nr 12.

Przyczyny emisji amoniaku to nieprawidłowe składowanie i stosowanie nawozów organicznych, zwłaszcza płynnych (zły stan techniczny lub całkowity brak obiektów do ich przechowywania, wywożenie gnojowicy na zamrożone lub pokryte śniegiem grunty) oraz nieracjonalne stosowanie nawozów mineralnych zawierających mocznik lub jon amonowy.

## 3.2

### Gospodarka rolna na obszarach chronionych

Kierunki wykorzystania gruntów na obszarach chronionych (tab. 3.1) wyraźnie różnią się od kierunków wykorzystania gruntów w kraju. Wyższy od średniej krajowej (28,4%) jest tu współczynnik lesistości, wynoszący 43,7%, większa część terytorium omawianych obszarów znajduje się pod wodami – 4,3% (dla Polski ten sam współczynnik wynosi 2,7%). Stosunkowo duży odsetek lasów i wód zlokalizowanych w granicach obiektów chronionych jest konsekwencją faktu, iż ekosystemy te są najbliższe stanowi naturalnemu środowiska w porównaniu z innymi formami użytkowania powierzchni ziemi.

Relatywnie mniejsza powierzchnia obszarów chronionych przeznaczona jest do rolniczego wykorzystania – 41,3% wobec 59,2% w kraju. Analiza danych zawartych w tabeli 3.1 wskazuje, iż udział terenów rolniczych w strukturze użytkowania gruntów stref chronionych jest zróżnicowany w zależności od kategorii terytoriów objętych ochroną – jest ich najwięcej zarówno relatywnie, jak i w ujęciu bezwzględny w obrębie obszarów o niższym stopniu ochronności. I tak, w ogólnej powierzchni parków narodowych użytki rolne zajmują średnio 13,4%, w parkach krajobrazowych ich udział wynosi 35,8%, natomiast na obszarach chronionego krajobrazu stanowią 44,4% i są tu główną formą użytkowania gruntów. W części obiektów chronionych odsetek terenów rolniczych sięga nawet  $\frac{3}{4}$  ogólnej powierzchni, np. w Szanieckim Parku Krajobrazowym – 80,9%, Nadnidziańskim PK – 78,8%, Dłubiańskim PK – 78,7%. Różnice widoczne są także w układzie przestrzennym – stosunkowo największym udziałem użytków rolnych w powierzchni parków krajobrazowych cechuje się województwo wielkopolskie – 53,2%, najmniejszym zaś podlaskie – 22,7%. Z kolei relatywnie najwięcej wykorzystywanych rolniczo obszarów chronionego krajobrazu posiada województwo śląskie – 66,1%, natomiast najmniej, bo jedynie 13,3% – małopolskie (rys. 3.4).

Tereny rolnicze na obszarach chronionych, podobnie jak ma to miejsce w całym kraju, otaczają i przenikają wszystkie inne typy ekosystemów, istotnie oddziałując na całe środowisko przyrodnicze. Ze względu na ich dużą powierzchnię (ogółem 4 149 622 ha) oraz na stosunkowo najsilniej działający tu czynnik antropogeny stanowią największe zarówno realne, jak i potencjalne wewnętrzne zagrożenie dla równowagi ekologicznej omawianych stref. Dzieje się tak

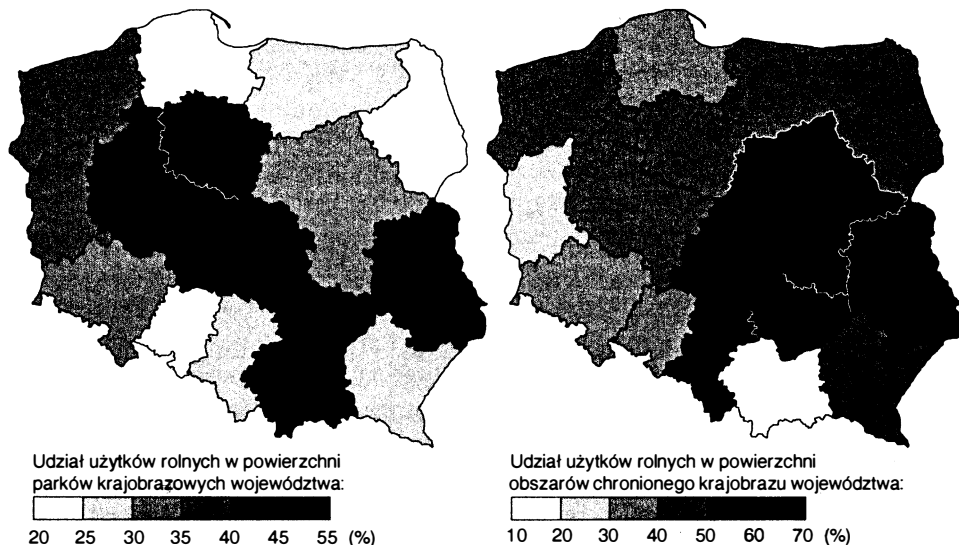
mimo faktu, iż rolnictwo na obszarach chronionych cechuje się niższym poziomem intensywności, wyrażającym się m.in. w ograniczeniu destruktywnych dla środowiska kierunków produkcji (np. ograniczenia dotyczące lokalizacji dużych ferm hodowlanych) oraz w relatywnie niższych na ogół nakładach na chemizację procesów produkcji.

Tabela 3.1. Użytkowanie gruntów na obszarach chronionych w 2000 r.

Kategorie obszarów chronionych	Rodzaje gruntów								
	lasy		użytki rolne		wody		pozost. grunty		ogółem
	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha	%	tys. ha
Parki narodowe	190,7	62,3	41,2	13,4	22,5	7,3	52,1	17,0	306,5
Parki krajobrazowe	1345,9	53,2	905,7	35,8	101,2	4,0	178,2	7,0	2531,0
Obszary chronionego krajobrazu	2856,5	39,6	3202,7	44,4	304,3	4,2	849,6	11,8	7213,1
<b>Razem</b>	<b>4393,1</b>	<b>43,7</b>	<b>4149,6</b>	<b>41,3</b>	<b>428,0</b>	<b>4,3</b>	<b>1079,9</b>	<b>10,7</b>	<b>10050,6</b>

Uwagi: 1) nieobecność rezerwatów przyrody wynika z braku danych statystycznych opisujących strukturę użytkowania tej kategorii obszarów chronionych; 2) w powierzchni parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu uwzględniono inne formy ochrony przestrzennej zlokalizowane w ich granicach.

Źródło: jak w rys. 2.4.

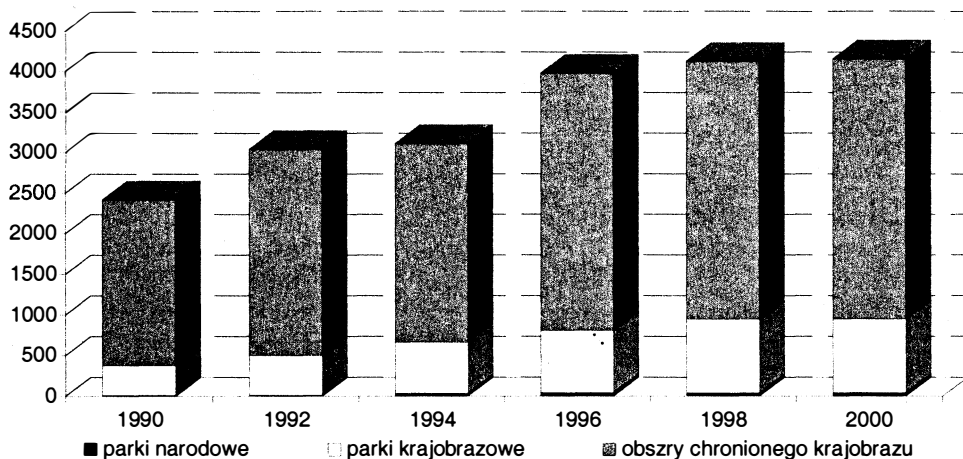


Rys. 3.4. Rolnicze zagospodarowanie obszarów chronionych według województw (2000 r.)

Źródło: jak w rys. 2.4.

Na tle przedstawionych wcześniej zagrożeń środowiska, jakie niesie ze sobą rolnicze użytkowanie ziemi, rodzi się wątpliwość, czy w polskich warunkach jest możliwa pełna integracja funkcji ochronnej i funkcji gospodarczych, w tym funkcji rolniczej, na obszarach chronionych (niska świadomość ekologiczna społeczeństwa, trudności w egzekwowaniu przepisów prawa ochronnego, brak

skonkretyzowanych zasad racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody). Jest to zagadnienie bardzo istotne, m.in. z uwagi na fakt ciągłego wzrostu powierzchni użytków rolnych zlokalizowanych na omawianych obszarach (rys. 3.5).



Rys 3.5. Powierzchnia użytków rolnych zlokalizowanych na obszarach chronionych w Polsce w latach 1990–2000 (tys. ha)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Szczególnie złożonym zagadnieniem jest problem użytkowania rolniczego gruntów zlokalizowanych na terenach parków narodowych. Jeszcze kilkanaście lat wcześniej użytki rolne stanowiły niewielki odsetek ogólnej powierzchni tego typu obiektów chronionych. Na prowadzoną tu działalność rolniczą składała się głównie trwała uprawa łąk i pastwisk oraz trwała lub okresowa uprawa gruntów ornych w celu utrzymania różnorodności biologicznej i walorów krajobrazowych. Część ekosystemów bowiem (hale górskie, połoniny, łąki na terenach podmokłych, ziołoroślowe polany śródleśne itp.), jeśli nie jest uprawiana, stopniowo podlega naturalnej sukcesji, np. leśnej – stąd utrzymanie funkcji rolniczej na tych terenach stanowi ważny element ochrony przyrody. Uprawy rolne mogą także odgrywać ważną rolę jako baza pokarmowa dla dzikiej zwierzyny (np. żubrów).

Duża powierzchnia gruntów użytkowanych rolniczo znalazła się w granicach parków narodowych powstałych w końcu lat 80. i w latach 90. XX w.<sup>187</sup> Są to w większości grunty prywatne. Brak zrozumienia społeczności lokalnych dla celów działalności ochronnej prowadzi często do powstawania konfliktów między władzami realizującymi cele ochrony przyrody a użytkownikami i właścicielami dóbr włączonych do parków. Konieczność podporządkowania się bowiem wpro-

<sup>187</sup> Na przykład w parkach narodowych: Biebrzańskim – 18 180 ha (30,7% ogólnej powierzchni parku), Poleskim – 2373 ha (24,3%), Wigierskim – 2229 ha (14,8%).

wadzanym ograniczeniom nakładów intensyfikujących produkcję rolną budzi sprzeciw rolników. Na ogół utworzenie parku narodowego postrzegają oni jako istotne utrudnienie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Stąd też, mimo obowiązujących uwarunkowań prawnych, prowadzą niezależną od parku gospodarkę, bez uzgodnień i opinii dyrekcji i rady parku. Istniejącą sytuację pogarsza fakt, iż nie zostały dotąd wdrożone instrumenty ekonomiczne, które mogłyby wspierać rozwiązania prawne i organizacyjne. Na przykład wypłata rekompensat za utracone korzyści z tytułu ograniczenia stosowania środków plonotwórczych jest trudna do realizacji z uwagi na brak środków finansowych na ten cel w budżetach parków narodowych. Częściowym rozwiązaniem tego problemu w odniesieniu do najcenniejszych przyrodniczo działek są działania polegające na stopniowym ich przejmowaniu od prywatnych właścicieli drogą wykupów lub zamiany gruntów. Nowe możliwości realizacji przedsięwzięć ochronnych niesie ze sobą koncepcja Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 oraz unijne programy rolno-środowiskowe.

Stan prawny i stan finansów państwa nie pozwala na likwidację podmiotów gospodarczych zlokalizowanych na obszarach chronionych, w tym gospodarstw rolnych, stwarzających zagrożenie dla równowagi ekologicznej. Ponadto za utrzymaniem aktywności ludzkiej w tych strefach przemawiają omawiane wcześniej ogólnościwiatowe tendencje zmian w pojęciu i realizacji ich funkcji ochronnych. Podejmowane w Polsce działania, mające na celu integrację funkcji ochronnej z funkcją rolniczą, doprowadziły na początku lat 90. do przeniesienia na teren parków narodowych formy ochrony charakterystycznej dla obszarów o niższym rygorze prawnym – ochrony krajobrazowej. Objęto nią położone w granicach parków użytki rolne oraz lasy stanowiące własność prywatną<sup>188</sup>. Wprowadzenie zasad ochrony krajobrazowej spotkało się z zarzutem, iż prowadzi do zacierania linii podziału między poszczególnymi kategoriami obszarów chronionych, a także powoduje obniżenie rangi parków narodowych<sup>189</sup>. Jednakże o ile prowadzenie gospodarki rolnej na terenach parków narodowych jest sprawą kontrowersyjną, o tyle konieczność gospodarowania na pozostałych obszarach chronionych, oprócz rezerwatów, nie budzi żadnych wątpliwości.

Funkcjonowanie gospodarstw rolnych jest nieuniknione w szczególności na obszarach chronionego krajobrazu, zajmują one bowiem 22,8% terytorium Polski, natomiast powierzchnia zlokalizowanych tu użytków rolnych stanowi 17,3% ogólnej powierzchni użytków rolnych kraju. Należy zatem możliwie szybko wprowadzić na tych terenach skonkretyzowane zasady racjonalnego gospodarowania zasobami środowiskowymi oraz mechanizmy prowadzące do

---

<sup>188</sup> Zgodnie z definicją ochrona krajobrazowa dopuszcza osadnictwo, a także gospodarce użytkowanie gruntów na obszarach chronionych, a jej celem jest utrzymanie regionalnych cech oraz ekologicznych i estetycznych właściwości krajobrazu.

<sup>189</sup> D. Ptaszycka-Jackowska, M. Baranowska-Janota, *Przyrodnicze...*, *op. cit.*, s. 52.

ich przestrzegania. Zasady te winny być dostosowane do aktualnych potrzeb ochrony i możliwości gospodarki, uwzględniać rozwiązania stosowane w tym zakresie w UE oraz zmieniać się wraz z zakładaną postępującą ekologizacją całej gospodarki narodowej.

Uwarunkowania przyrodniczo-prawne, jakie występują na obszarach chronionych, wyraźnie ograniczają formy użytkowania rolniczego, wiążące się z intensyfikacją produkcji. Jednocześnie sprzyjają one rozwojowi rolnictwa w innych kierunkach, wśród których należy wyróżnić przede wszystkim rolnictwo ekologiczne, a także rolnictwo integrowane. Między wymienionymi kierunkami istnieją duże podobieństwa, gdyż wychodzą z podobnych założeń i służą osiągnięciu zbliżonych celów, wśród których szeroko pojęte bezpieczeństwo ekologiczne zajmuje czołowe miejsce.

**Rolnictwo ekologiczne** określane jest jako „... system gospodarowania o możliwie zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej w obrębie gospodarstwa, bazujący na środkach pochodzenia biologicznego i mineralnego, nie przetworzonych technologicznie”<sup>190</sup>. Należy dodać, iż zakres pojęciowy tego systemu wykracza poza relacje rolnictwo–środowisko, sugerowaną przez jego nazwę, i obejmuje także zagadnienia filozoficzne<sup>191</sup>, społeczne, ekonomiczne, energetyczne oraz związane z jakością produkowanej żywności. Zasady rolnictwa ekologicznego są ściśle określone i egzekwowane<sup>192</sup>. Odnoszą się one zarówno do uprawy roślin, chowu zwierząt, przetwórstwa płodów rolnych, jak i kontroli sposobu produkcji oraz oznakowania produktów ekologicznych wprowadzanych do obrotu. Na przykład w produkcji zwierzęcej wykluczone jest stosowanie regulatorów wzrostu, hormonów i innych chemicznych dodatków do pasz. Z kolei w produkcji roślinnej obowiązuje zakaz używania pestycydów, istotne ograniczenia dotyczą też wykorzystywania nawozów mineralnych (dopuszcza się ich stosowanie jedynie w formie nieprzetworzonej, np. popiół drzewny, kruszone wapnie, skały magnezowe). Należy dodać, iż kryteria ekologicznej produkcji i przetwórstwa są systematycznie aktualizowane i poszerzane, podobnie jak doskonalony jest system kontroli i certyfikacji<sup>193</sup>.

Nadrzędnym celem w omawianym systemie gospodarowania jest produkcja żywności bezpiecznej dla jej konsumentów przy zachowaniu równowagi ekologicznej w środowisku przyrodniczym. Dostrzega się w nim jednocześnie szansę na ograniczenie poziomu produkcji, a także podniesienie jakości płodów rolnych. W przeciwieństwie do rolnictwa konwencjonalnego, uprawy ekologiczne nie tylko

---

<sup>190</sup> U. Sołtysiak, *Eko-rolnictwo – szansa na polską specjalność*, [w:] U. Sołtysiak (red.), *Rolnictwo...*, *op. cit.*, s. 114.

<sup>191</sup> M. Górný, *Ekofilozofia rolnictwa*, Wydawnictwo CEEW, Krosno 1992, s. 14–17.

<sup>192</sup> Szerzej zob. *Założenia rolnictwa ekologicznego i przetwórstwa żywności wg IFOAM*, [w:] U. Sołtysiak (red.), *Rolnictwo...*, *op. cit.*, s. 211–238.

<sup>193</sup> K. Gutkowska, S. Żakowska-Biemas, *Rolnictwo ekologiczne w Polsce i na świecie. Aspekty prawne, terminologiczne i rynkowe*, „Wieś i Rolnictwo” 2002, nr 1.



nie stwarzają zagrożeń dla środowiska, ale przyczyniają się do poprawy jego stanu. Obserwuje się bowiem zgodność interesów: im wyższy standard środowiska naturalnego, tym artykuły żywnościowe tu produkowane mogą cechować się wyższą jakością, a wobec tego wyższą wartością na rynku i większymi możliwościami zbytu. Ochrona środowiska przyrodniczego leży więc w interesie rolnika, przynosi bowiem wymierne efekty w postaci zwiększenia dochodów z produkcji rolnej.

Polska jest postrzegana jako potencjalny producent i eksporter żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi. Rozwojowi proekologicznych kierunków rolnictwa sprzyjać powinny:

- wysoka jakość środowiska przyrodniczego, w tym glebowego, na przeważającym obszarze kraju;
- rozbudowany system obszarów prawnie chronionych, w tym duża powierzchnia zlokalizowanych tam użytków rolnych;
- niski stopień chemizacji rolnictwa – w ostatnich kilkunastu latach przeciętne zużycie nawozów mineralnych, a zwłaszcza pestycydów, w polskim rolnictwie jest kilkakrotnie niższe niż w krajach UE;
- duże zasoby wolnej siły roboczej na wsi – w rezultacie zmiany kierunku produkcji może znaleźć rozwiązanie, przynajmniej w pewnym stopniu, problem bezrobocia na wsi; jest to również szansa na poprawę krańcowej wydajności pracy;
- organizacja gospodarstw chłopskich – odpowiednie relacje między produkcją roślinną i zwierzęcą umożliwiające osiągnięcie zamkniętego obiegu materii i energii w obrębie gospodarstwa.

Obok wyżej przedstawionych przesłanek implementacji metod rolnictwa ekologicznego istnieją również czynniki ograniczające ekologizację gospodarki rolnej. Należą do nich m.in.: 1) niezadowalający stan oświaty rolniczej, w tym niski poziom wiedzy ogólnej oraz przygotowania zawodowego producentów rolnych, a także brak rozwiniętego systemu doradztwa w zakresie produkcji ekologicznej, 2) poważne braki w infrastrukturze technicznej na obszarach wiejskich, 3) słabo rozwinięty system dystrybucji i przetwórstwa produktów rolnictwa ekologicznego oraz 4) niewielka skłonność do organizowania się rolników w grupy producenckie i marketingowe. Do końca lat 90. ubiegłego wieku poważną barierą rozwoju proekologicznego rolnictwa był brak działań państwa w zakresie tworzenia instytucjonalnych podstaw funkcjonowania gospodarstw ekologicznych oraz ich finansowego wsparcia.

Istotnym warunkiem upowszechnienia się rolnictwa ekologicznego jest zainteresowanie nim producentów, a jest to możliwe jedynie przy społecznej akceptacji walorów ekonomicznych tego systemu gospodarowania. Doświadczenia krajów UE wskazują, iż gospodarstwa ekologiczne mogą osiągać dochody porównywalne do uzyskiwanych w gospodarstwach konwencjonalnych, a niekiedy nawet większe. Tak dzieje się na przykład w Niemczech, gdzie przeciętne położenie finansowe gospodarstw ekologicznych jest lepsze niż ich konwencjonalnych

odpowiedników. Wynika to głównie z niższych całościowych i jednostkowych kosztów produkcji (o 25–30%)<sup>194</sup> oraz wyższych cen na produkty ekologiczne. Podobnie przedstawia się sytuacja w Wielkiej Brytanii, gdzie średnio w latach 1995–1998 dochód rolniczy netto w przeliczeniu na 1 ha UR osiągany w systemie ekologicznym w relacji z konwencjonalnym był wyższy o 2% w gospodarstwach o kierunku produkcji roślinnej, o 8% w gospodarstwach wielokierunkowych oraz o 18% w gospodarstwach specjalizujących się w produkcji mleka. Różnice w jednostkowych kosztach produkcji wynosiły natomiast 28–33%<sup>195</sup>.

Również w Polsce efekty produkcyjne funkcjonujących gospodarstw ekologicznych są zbliżone do przeciętnych w kraju. Z przeprowadzonych badań<sup>196</sup> wynika, że po wprowadzeniu zasad ekologicznego rolnictwa wysokość dochodów prawie połowy gospodarstw nie uległa zmianie. W 36% gospodarstw zostało zaobserwowane zmniejszenie dochodów, a w 15% – ich wzrost. Również kilkuletnie badania prowadzone na terenie Polski północno-wschodniej wykazały, że w warunkach regionu ZPP dochodowość gospodarstw ekologicznych może być nawet większa niż ekstensywnie prowadzonych gospodarstw konwencjonalnych<sup>197</sup>. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż transformacja systemu ekonomicznego i wynikłe stąd trudności w rolnictwie spowodowały, że w odniesieniu do wielu gospodarstw chłopskich przy zmianie systemu gospodarowania na ekologiczny nie ma potrzeby dokonywania radykalnych zmian w poziomie intensywności produkcji roślinnej i zwierzęcej<sup>198</sup>.

Rolnictwo ekologiczne nie wymaga wysokich nakładów materialnych i energetycznych, zbędne są bowiem wydatki na relatywnie drogie nawozy mineralne, środki ochrony roślin i antybiotyki. Na skutek naturalnej dużej odporności immunologicznej rośliny i zwierzęta rzadko chorują. Rezygnuje się tu z ponoszenia wysokich nakładów na budowę kosztownych, energochłonnych obiektów inwentarskich, zakup wysoko skoncentrowanych pasz białkowych, hormonów itp. Na przykład prowadzone w Niemczech badania wykazały, że przy takiej samej mleczności krowy potrzebowały o 20–30% paszy mniej, gdy pochodziła

---

<sup>194</sup> Por. E. Koźmicki, *Tendencje rozwojowe rolnictwa na świecie*, [w:] U. Sołtysiak (red.), *Rolnictwo...*, op. cit., s. 43; W. Ziętara, *Charakterystyka gospodarstw ekologicznych w Republice Federalnej Niemiec*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, z. 2.

<sup>195</sup> S. Fowler, N. Lampkin, P. Midmore, *Organic Farm Incomes in England and Wales 1995/86 – 1997/98*, University of Wales, Aberystwyth 2000, s. 14–30.

<sup>196</sup> G. Grykiń, *Ekologiczne gospodarstwa rolne w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne” 1995, nr LXVI (2).

<sup>197</sup> Por. M. Cywoniuk, *Optyczalność produkcji bezpiecznej żywności w Polsce północno-wschodniej*, [w:] B. Koźuch (red.), *Ekonomika i polityka rolna w procesie transformowania gospodarki*, Dział Wydawnictw Filii UW, Białystok 1996, s. 257–259; S. Krasowicz, *Systemy rolnicze w północno-wschodniej Polsce*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1999, nr 4/5; H. Runowski, *Ograniczenia i szanse rolnictwa ekologicznego*, SGGW, Warszawa 1997, s. 212–215.

<sup>198</sup> Od początku lat 90. nastąpiło kilkakrotne zmniejszenie zużycia nawozów mineralnych i chemicznych środków ochrony roślin, zatem podjęcie produkcji ekologicznej nie powinno powodować drastycznego obniżenia plonów.

ona z gospodarstw biodynamicznych, niż w przypadku gdy stosowano pasze z gospodarstw konwencjonalnych<sup>199</sup>. Z drugiej strony omawiany system gospodarowania często wiąże się z większymi nakładami pracy żywej. Szacuje się, iż przy uprawach ekologicznych pracochłonność jest wyższa nawet o  $\frac{1}{3}$ . Patrząc przez pryzmat rachunku ekonomicznego, ma to negatywny skutek, głównie w krajach wysoko rozwiniętych, gdzie w rolnictwie pracuje kilka procent ogółu zatrudnionych, a wynagrodzenia są wysokie. W Polsce, gdzie średnia powierzchnia użytków rolnych gospodarstw chłopskich wynosi 8,4 ha, w rezultacie zmiany kierunku produkcji potencjał pracy rodziny rolniczej będzie efektywniej wykorzystany<sup>200</sup>. Dzięki ekologizacji rolnictwa może znaleźć rozwiązanie, przynajmniej w pewnym stopniu, problem bezrobocia na wsi.

Mankamentem rolnictwa ekologicznego jest osiąganie z reguły niższych plonów w porównaniu z rolnictwem konwencjonalnym. Przy tym największy regres występuje zaraz po wprowadzeniu nowych metod produkcji (okres 2–4 lat). W kolejnych latach plony wykazują tendencję rosnącą. Biorąc jednak pod uwagę znacznie lepszą zdolność przechowalniczą ekologicznych płodów rolnych, negatywne ekonomiczne konsekwencje różnic w plonowaniu ulegają znacznemu złagodzeniu (np. straty w warzywach i roślinach okopowych wynoszą jedynie około 10%, podczas gdy w odniesieniu do tych samych produktów wytwarzanych metodami konwencjonalnymi sięgają do 50%). Mniejszy wolumen produkcji jest także rekompensowany relatywnie wysoką ceną rynkową żywności ekologicznej.

**Rolnictwo integrowane** zajmuje pośrednie miejsce między rolnictwem konwencjonalnym a ekologicznym, łącząc cechy obu tych systemów. Stara się ono w możliwie największym stopniu eliminować negatywne skutki ekologiczne, społeczno-kulturowe i ekonomiczne rolnictwa industrialnego, nie rezygnując z jego osiągnięć. Stąd obok atrybutów rolnictwa ekologicznego, tj. płodozmianu, nawożenia organicznego, uprawy międzyplonów, uprawy roślin motylkowych, mechanicznej pielęgnacji zasiewów, odpowiedniego kształtowania krajobrazu, ochrony różnorodności biologicznej itp., obecne są elementy rolnictwa konwencjonalnego – przemysłowe środki produkcji, głównie nawozy mineralne i chemiczne środki ochrony roślin. Te ostatnie są jednak stosowane w ściśle przestrzeganych terminach i w precyzyjnie określonych dawkach, dostosowanych do wymagań roślin i zdolności sorpcyjnych gleby, aby jednocześnie zminimalizować ich negatywny wpływ na środowisko i wytwarzane produkty oraz optymalizować nakłady i podnieść ekonomiczną efektywność gospodarowania.

System integrowanej produkcji rolnej jest atrakcyjną alternatywą do rolnictwa industrialnego, gdyż umożliwia kojarzenie i realizację pozornie sprzecznych celów ekonomicznych i ekologicznych oraz metod ich osiągania. Pozwala on za-

---

<sup>199</sup> Wyniki badań podano za: M. Cywoniuk, *Polityka ochrony środowiska*, [w:] B. Kozuch (red.), *Polityka rolna*, Wydawnictwo UwB, Białystok 1997, s. 121.

<sup>200</sup> Uwaga ta dotyczy w szczególności gospodarstw małych i średnich obszarowo.

pewnie równocześnie: 1) minimalizację zagrożenia środowiska przyrodniczego zanieczyszczeniami ze źródeł rolniczych, 2) wysoką jakość płodów rolnych oraz 3) poprawę efektywności gospodarowania drogą racjonalnego stosowania środków produkcji. System ten może, przy odpowiednim wsparciu instytucjonalnym, stanowić ważny kierunek w programie modernizacji polskiego rolnictwa. Obok zmian w polityce rolnej, wymaga to m.in. podniesienia ogólnego poziomu wykształcenia oraz poszerzenia wiedzy i świadomości ekologicznej producentów. Należy bowiem pamiętać, iż zarówno rolnictwo ekologiczne, jak i tym bardziej – integrowane są metodami gospodarowania, w których wiedza i informacja stanowią istotny element procesów produkcji i przetwórstwa płodów rolnych oraz zarządzania gospodarstwem, mający zasadniczy wpływ na produktywność, stopień i charakter wykorzystania wszystkich czynników wytwórczych.

Zasadne jest tworzenie sieci powiązań: nauka–doradztwo–praktyka umożliwiających szybki przepływ wiedzy i informacji z badań naukowych do zastosowania w gospodarstwach rolnych. Również w miarę szybkie zapoznanie się z wynikami implementacji osiągnięć nauki w praktyce rolniczej jest bardzo istotne w prowadzeniu prac badawczo-rozwojowych. Rolą doradztwa w ramach sieci jest nie tylko przyspieszanie transferu wiedzy w postaci rozwiązań technologicznych i organizacyjnych, danych, problemów do rozwiązania, ale także wyszukiwanie i wspieranie edukacyjne najbardziej przedsiębiorczych jednostek wśród lokalnych społeczności, stanowiących ważny czynnik przyspieszenia przemian w wiejskim środowisku.

Rolnictwo integrowane, w odróżnieniu od rolnictwa ekologicznego, jest koncepcją stosunkowo nową, jeszcze nie w pełni ukształtowaną i zdefiniowaną. Zasady tego systemu gospodarowania, które w 1993 r. zostały uznane w Europie, nadal podlegają weryfikacji i doskonaleniu. Poza tym produkcja w gospodarstwach integrowanych nie jest jeszcze objęta kontrolą w ujednoczonym w skali międzynarodowej systemie atestacji i oznakowania, jak ma to miejsce w gospodarstwach ekologicznych<sup>201</sup>. Stąd wynikają m.in. trudności ze szczegółową identyfikacją przestanków i ograniczeń rozwoju tego kierunku produkcji rolnej w Polsce. Można jednak przyjąć, iż w dużym stopniu pokrywają się one z czynnikami warunkującymi rozwój rolnictwa ekologicznego.

Wydaje się, że proponowana koncepcja upowszechnienia rolnictwa ekologicznego na obszarach chronionych może korzystnie wpłynąć na rozwój **przetwórstwa bezpiecznej żywności**. Występujące uwarunkowania przyrodnicze i prawne powodują, iż należy ograniczyć rodzaje drobnego przemysłu, który może być tam lokalizowany, do następujących: przetwórstwo owocowo-warzywne, przetwórstwo zbóż i ziemniaków, mleczarstwo, masarstwo, przetwórstwo runa le-

---

<sup>201</sup> E. Majewski, J. Łabędowicz, *Gospodarstwa rolne i ogrodnicze prowadzące działalność w oparciu o zasady rolnictwa integrowanego w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995, s. 58.

śnego, przemysł drzewny, przemysł materiałów budowlanych (na bazie miejscowych złóż żwiru i piasku). Chodzi tu przede wszystkim o tworzenie małych zakładów działających w pewnym rozproszeniu. Lokalizacja dużych przedsiębiorstw nie jest wskazana ze względu na ograniczenia prawne, środowiskowe i technologiczne. Niezbędne jest bowiem odpowiednie przystosowanie przemysłu spożywczego do regionalnych i lokalnych możliwości produkcyjnych zgodnych z warunkami glebowo-klimatycznymi oraz wymogów jakościowych, jakie spełniać musi bezpieczna żywność.

Produkcja wszystkich zakładów przetwórczych powinna opierać się na lokalnych surowcach rolnych i leśnych. Podstawą rozwoju przetwórstwa musi być bezpośrednia współpraca z producentem tych surowców, a także stworzenie sieci powiązań z lokalnymi i regionalnymi odbiorcami produktów finalnych. Dlatego mogą to być przetwórnice funkcjonujące w poszczególnych gospodarstwach lub wykorzystujące produkcję kilku sąsiadujących ze sobą gospodarstw. Brak kapitału ogranicza jednak tego typu inwestycje, nawet biorąc pod uwagę możliwości korzystania z kredytów preferencyjnych, czy środków pomocowych UE. W tej sytuacji najkorzystniejszym rozwiązaniem wydaje się być organizacja rolników w grupy producenckie i marketingowe. Takie formy zespołowego gospodarowania zapewniają ekonomiczne funkcjonowanie przy maksymalnym zbliżeniu przetwórstwa do rolnictwa oraz w dużym stopniu ułatwiają wejście na rynek ze swoimi produktami. Należy tu dodać, że wszystkie już istniejące zakłady przetwórstwa powinny bezwzględnie wprowadzić technologie przyjazne środowisku przyrodniczemu, a w przypadku nowych inwestycji w przetwórstwie nie należy ich uruchamiać, jeżeli będą stanowiły zagrożenie dla środowiska. Taki kierunek rozwoju przemysłu przetwórczego pozostaje również w zgodzie z proponowanymi funkcjami ogólnokrajowymi, jakie mają pełnić regiony o wysokiej jakości środowiska przyrodniczego oraz zasadami zrównoważonego rozwoju. Zatem w odniesieniu do obszarów chronionych stanowi jedną z możliwości dywersyfikacji działalności gospodarczej.

### 3.3

## Rynkowe czynniki ekologizacji rolnictwa

Postępujące procesy globalizacji gospodarki oraz zbliżająca się integracja z UE, w coraz większym stopniu będą wymuszać na polskich rolnikach podejmowanie działań w kierunku optymalizacji ekonomiki i organizacji procesów produkcyjnych. Należy przypuszczać, iż wraz z podnoszeniem poziomu efektywności w gospodarstwach rolnych w Polsce wprowadzanie proponowanych ograniczeń proekologicznych, w sytuacji braku mechanizmów internalizacji

kosztów zewnętrznych generowanych przez rolnictwo industrialne, będzie wiązało się ze wzrostem różnic w uzyskiwanych dochodach. Stąd też istotnym zagadnieniem jest poszukiwanie możliwości utrzymania akceptowanego poziomu dochodów rolniczych. Takie możliwości tkwią zarówno w działaniu mechanizmu rynkowego, jak i interwencji państwa. W pierwszym przypadku jest to sprzedaż produktów po relatywnie wyższych cenach (uwzględniających premię za jakość i środowiskowe bezpieczeństwo), które są uwarunkowane istnieniem popytu na artykuły spożywcze wytwarzane metodami ekologicznymi, natomiast w drugim – rekompensaty wypłacane z budżetu państwa, a w późniejszym okresie także ze środków UE. Rozwój proekologicznych metod produkcji rolnej w Polsce będzie zatem przebiegać w ramach dwóch uzupełniających się opcji<sup>202</sup>: 1) wolnorynkowej, gdzie o dynamice rozwoju proekologicznych systemów gospodarowania decyduje popyt na żywność ekologiczną oraz 2) popieranej, polegającej na wspieraniu ekologiczacji rolnictwa w ramach realizacji interwencyjnej polityki państwa w zakresie ochrony środowiska i gospodarki rolnej.

W gospodarce rynkowej kierunki działalności podmiotów gospodarczych są uwarunkowane istniejącym i kreowanym wśród konsumentów **popytem** na dane dobra. Nie inaczej jest z ekologicznymi artykułami spożywczymi. Jednym z najistotniejszych czynników rozwoju rolnictwa ekologicznego jest wzrost efektywnego popytu na jego produkty. Wynika on ze zmian wymagań konsumentów odnośnie do jakości artykułów żywnościowych. Podczas gdy jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku w krajach wysoko rozwiniętych podstawowe kryterium wyboru stanowiły: wygląd zewnętrzny (wielkość, kolor, brak wad) i opakowanie produktów spożywczych, to w kolejnej dekadzie oprócz kryteriów handlowych uwzględniano również kryteria zdrowotne (wpływ produktów na stan zdrowia) i ekologiczne (wpływ na środowisko przyrodnicze). Początek XXI w. przyniósł dalszy wzrost zainteresowania nabywców żywnością najwyższej jakości, bezpieczną dla zdrowia, bez środków konserwujących i pozostałości pestycydów, produkowaną metodami nie naruszającymi równowagi środowiskowej. Odpowiedź na zgłaszane ze strony konsumentów zapotrzebowanie stanowią m.in. produkty rolnictwa ekologicznego.

Tendencja stałego wzrostu popytu na żywność produkowaną metodami ekologicznymi, wyprzedzającego podaż jest wyraźnie widoczna w krajach UE<sup>203</sup>. Wyniki badań przeprowadzonych w połowie lat 90. w krajach skandynawskich, Niemczech, Holandii i Austrii<sup>204</sup> wykazały, że 15–25% ludności tych państw

---

<sup>202</sup> J. Kuś, *Systemy gospodarowania w rolnictwie. Rolnictwo ekologiczne*, materiały szkoleniowe 45/95, Puławy 1996, s. 60.

<sup>203</sup> Podstawą tego stwierdzenia są wyniki badań różnych autorów w zakresie rozwoju unijnego rynku produktów ekologicznych, gdyż nie ma oficjalnych danych statystycznych UE (oprócz liczby i wielkości gospodarstw ekologicznych) dotyczących wielkości produkcji, konsumpcji, importu, eksportu czy cen żywności ekologicznej.

<sup>204</sup> P. Brul, *Potencjalny rynek dla żywności ekologicznej produkowanej w Polsce w krajach Unii Europejskiej*, [w:] *Ekologiczne i integrowane...*, op. cit, s. 170–171.

była zainteresowana regularną konsumpcją żywności ekologicznej. Największy europejski rynek zbytu na tego rodzaju żywność istnieje w Niemczech – jego obroty oceniano w 1997 r., według różnych szacunków<sup>205</sup>, na 1600–1800 mln USD. Stosunkowo dużo produktów ekologicznych sprzedawanych jest na rynku francuskim i brytyjskim (tab. 3.2). Ogółem w wymienionych trzech krajach w 1997 r. skupiało się ponad 50% obrotów unijnego rynku ekologicznej żywności. Z kolei Austria i Dania, gdzie bezwzględna wartość sprzedaży w 1997 r. wynosiła łącznie 460–525 mln USD, od wielu lat wyróżniają się największym w Unii udziałem produktów ekologicznych w obrotach rynku żywnościowego na poziomie 2,5–5%.

Tabela 3.2. Rynek produktów rolnictwa ekologicznego w wybranych krajach UE w 1997 r.

Kraj	Szacunkowa wartość sprzedaży detalicznej produktów ekologicznych (mln USD)	Udział produktów ekologicznych w obrotach rynku żywnościowego (%)	Udział importowanych produktów ekologicznych w sprzedaży ekologicznej żywności (%)	Średnie różnice cen żywności ekologicznej w sprzedaży detalicznej (%)
Austria	270	2,5	30	20–30
Belgia	75	1,0	50	20
Dania	190	3,0	25	15–40
Francja*	508	0,4	10	25–35
Holandia	230	1,5	60	15–20
Niemcy	1600	1,5	60	30
Szwecja	200	2,0	30	15–50
Wlk. Brytania	445	2,0	70	0–30

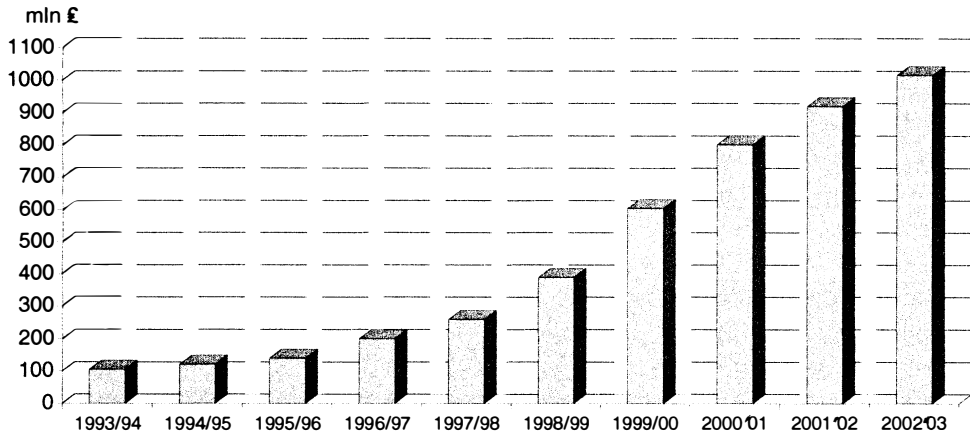
\* dane z 1996 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie L. Lohr, *Implications...*, op. cit.

Dobrym przykładem dynamicznego wzrostu sprzedaży detalicznej produktów rolnictwa ekologicznego jest rynek brytyjski, który pod względem wartości obrotów zajmuje obecnie drugie miejsce w Europie. W latach 1988–1993 sprzedaż ta zwiększyła się ponad pięciokrotnie, do poziomu 105 mln £, a w kolejnych pięciu latach – prawie czterokrotnie, osiągając w 1998 r. wartość 390 mln £ (624 mln €). Oznacza to przeciętny roczny przyrost w wysokości około 35%. W kolejnych czterech latach tempo wzrostu utrzymało się na zbliżonym poziomie, dzięki czemu w 2002 r. sprzedaż żywności ekologicznej osiągnęła kwotę 1015 mln £ (rys. 3.6), co przekłada się na około 5%-owy udział w rynku produktów żywnościowych. Wcześniejsze szacunki przewidywały, iż w perspektywie 2002 r. udział ten zwiększy się do 7–8% (około 1500 mln £), a w 2005 r. – może osiągnąć nawet 20% (szacunki brytyjskiej *Soil Association*)<sup>206</sup>.

<sup>205</sup> L. Lohr, *Implications of Organic Certification for Market Structure and Trade*, paper presented at the AAFA annual meeting, Salt Lake City 1998; *Organic Farming. Agriculture – Second Report*, House of Commons UK, London 2001.

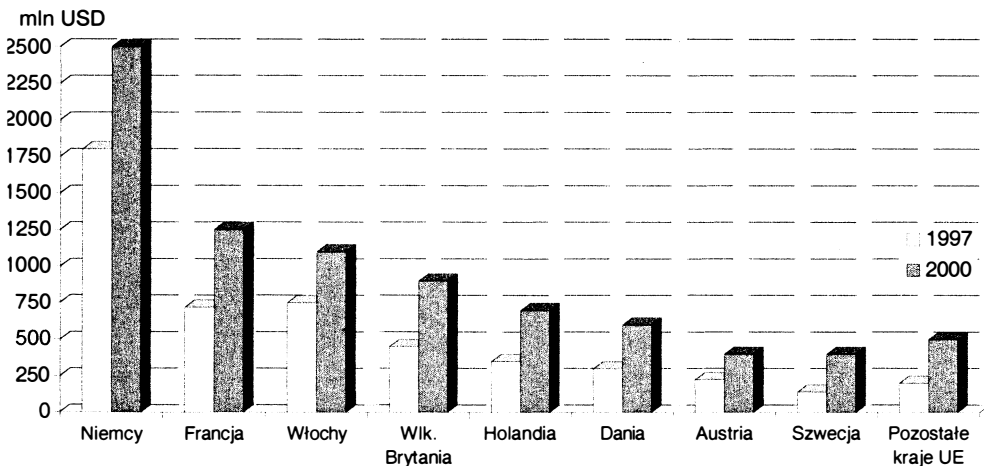
<sup>206</sup> *Organic Farming. Agriculture...*, op. cit.



Rys. 3.6. Dynamika wzrostu obrotów rynku żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii

Źródło: *The UK Organic Market in Figures 2002–2003*, [www.organic.aber.ac.uk/statistics/uk2003.shtml](http://www.organic.aber.ac.uk/statistics/uk2003.shtml)

Przewidywania odnośnie do rozwoju całego unijnego rynku żywności ekologicznej były bardziej ostrożne. Formułowane na podstawie danych z 1997 r. prognozy na 2000 r. szacowały wzrost obrotów omawianego rynku UE-15 o około 70% – z 4900 mln do 8350 mln USD. W okresie trzech lat sprzedaż detaliczna miała osiągnąć wyższy poziom w każdym z krajów członkowskich w przedziale od 40% w Niemczech do 185% w Szwecji (rys. 3.7).



Rys. 3.7. Perspektywy wzrostu obrotów rynku żywności ekologicznej do 2000 r. w UE-15

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Organic Farming. Agriculture...*, *op. cit.*

Do podstawowych czynników stymulujących zwiększanie popytu na produkty rolnictwa ekologicznego należą: rosnąca świadomość ekologiczna społeczeństwa, upowszechnienie wiedzy o szkodliwości niektórych substancji chemicznych zawartych w produktach konwencjonalnego rolnictwa, wzrost zagro-



zenia środowiskowo uwarunkowanymi chorobami (np. alergię) i kosztów ich leczenia oraz relatywnie wysoki poziom dochodów, umożliwiające realizację proekologicznych preferencji. Badania popytu prowadzone w latach 90. w Niemczech i Wielkiej Brytanii<sup>207</sup> wykazały, iż źródłem motywacji do nabywania żywności ekologicznej są przede wszystkim względy zdrowotne i ochrona środowiska. Inne przesłanki skłaniające konsumentów do zakupu to wysoka jakość i lepszy smak produktów, wspieranie rolnictwa ekologicznego, a także, w niewielkim stopniu, ciekawość i poszukiwanie nowości.

W krajach UE od lat 80. XX w. obserwuje się systematyczny wzrost wiedzy społeczeństwa na temat zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego i jego wpływu na standard życia i zdrowie ludzi. Na przykład zakwestionowana została jakość zdrowotna żywności produkowanej metodami konwencjonalnymi. Zwiększeniu orientacji w problematyce ekologicznej towarzyszy zmiana systemu wartości oraz postaw konsumentów, które uzewnętrzniają się jako gotowość do podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska. Upowszechnia się przy tym przekonanie, że za jakość środowiska obok producentów odpowiedzialność ponoszą również konsumenci. Wymienione elementy – system wiedzy, wartości, postaw – składają się na rozwój świadomości ekologicznej, która determinując określone zachowania konsumentów, stanowi obecnie jedno z kryteriów segmentacji rynku żywnościowego<sup>208</sup>. Przejawem zachowań ekologicznych jest m.in. zakup produktów rolnictwa ekologicznego. Zainteresowani tymi produktami, jak wynika z cytowanych wcześniej badań, oprócz wysokiego poziomu świadomości ekologicznej, cechują się młodym i średnim wiekiem, stosunkowo wyższym poziomem wykształcenia, a także średnimi i wysokimi dochodami. Stanowią oni dynamiczną grupę, która w strukturze społecznej i ekonomicznej pełni funkcje nośnika wszelkich zmian (nie tylko w sferze konsumpcyjnej) – są bardziej skłonni do przyjęcia nowego modelu konsumpcji oraz do zaakceptowania wyższego poziomu cen produktów ekologicznych.

Poprawie struktury konsumpcji pod względem jakościowym sprzyja wysoki poziom stopy życiowej ludności krajów UE. W warunkach wzrostu zamożności społeczeństwa wysokie ceny produktów ekologicznych tracą na znaczeniu jako czynnik ograniczający popyt. Powyższą tezę potwierdzają wyniki badań niemieckich przeprowadzonych jeszcze w pierwszej połowie lat 90. ubiegłego wieku. Za

---

<sup>207</sup> Por. J. Brombacher, U. Hamm, *Was kostet eine Ernährung mit Lebensmitteln aus alternativen Landbau?* „Ökologie und Landbau” 1990, nr 75; M. Daw, A. Freitas, *Przegląd rynku żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Ekologiczne i integrowane...*, op. cit., s. 188; A.E. Treager, *An Investigation of the Demand for Organically Grown Produce*, University of Edinburgh, Scottish Agricultural College, Mphil, 1993, s. 49.

<sup>208</sup> Zachowania ekologiczne w niektórych grupach społecznych są na tyle rozwinięte, że ich model konsumpcji określany jest jako ekologicznie zorientowany. W. Łuczka-Bakuła, *Świadomość i zachowanie ekologiczne konsumentów a ekorozwój*, [w:] S. Wrzosek (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1996, 161–162.

najistotniejsze bariery zakupu żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi respondenci, którymi byli nabywcy produktów konwencjonalnych, uznali przyzwyczajenia, niedostatek informacji, niewielką dostępność. Ceny jako ograniczenie popytu znalazły się dopiero na czwartym miejscu<sup>209</sup>. Wśród innych czynników limitujących popyt na ekologiczne produkty spożywcze wymieniono nierytmiczność dostaw, a także stosunkowo małą różnorodność asortymentową towarów.

Wyniki krajowych badań popytu przeprowadzone w pierwszej połowie lat 90. w województwach poznańskim<sup>210</sup> i toruńskim<sup>211</sup> wykazały, iż polscy konsumenci również zgłaszają gotowość nabywania ekologicznych artykułów spożywczych. Kupno tego rodzaju produktów po cenach wyższych w granicach 20% od cen żywności konwencjonalnej deklarowała  $\frac{1}{5}$  respondentów, natomiast 3–5% potencjalnych nabywców byłoby skłonnych zapłacić 50% więcej. Większość z pozostałych konsumentów wyraziła zainteresowanie zakupem omawianych artykułów, jeśli ich cena byłaby taka sama lub nieznacznie wyższa (do 10%). Badana populacja wykazała się dobrą znajomością cech będących wyróżnikami ekologicznej żywności – dla ponad  $\frac{3}{4}$  ankietowanych kojarzyła się ona przede wszystkim ze zdrowiem (brak pozostałości środków chemicznych, wysoka wartość odżywcza) oraz z ochroną środowiska (bezpieczne dla środowiska metody produkcji). W mniejszym stopniu żywność tę łączono ze smakiem, kulturą bycia, modą i etyką. Wiedza na temat produktów wytwarzanych metodami ekologicznymi jest jednak niepełna, bowiem jedynie 9% (woj. poznańskie) i 15% (woj. toruńskie) respondentów było zorientowanych, jakie organizacje w Polsce są upoważnione do przyznawania atestów. Ponadto zdecydowana większość badanych stwierdziła brak dostatecznie szerokiej informacji o rolnictwie ekologicznym i jego produktach.

Należy podkreślić, iż z uwagi na wycinkowy charakter (ograniczony obszar badań, celowy dobór respondentów) prezentowane wyżej wyniki badań nie były reprezentatywne dla całej populacji konsumenckiej w Polsce. W dużym stopniu jednak potwierdzają one ogólne tendencje obserwowane po stronie popytu na rynku żywności ekologicznej w krajach UE. Na przykład zainteresowanie ekologicznymi artykułami spożywczymi, podobnie jak ma to miejsce w krajach UE, w większym stopniu przejawiają osoby młode i w średnim wieku (do 45 lat), lepiej wykształcone, o relatywnie wysokich dochodach, określające swój poziom odżywiania jako dobry i bardzo dobry. Są one bardziej skłonne do przyjęcia nowego modelu konsumpcji oraz do zaakceptowania wyższego poziomu cen

---

<sup>209</sup> Wyniki badań podano za W. Łuczka-Bakula, *Uwarunkowania produkcji i konsumpcji żywności ekologicznej*, Zeszyty Naukowe – Seria II, z. 142, AE w Poznaniu, Poznań 1995, s. 104.

<sup>210</sup> Respondentami w badaniach były osoby o ponadprzeciętnych dochodach. *Ibidem*, s. 138–139.

<sup>211</sup> Badania przeprowadzono wśród czterech grup respondentów: uczestników kiermaszów żywności ekologicznej, studentów, klientów sklepów ekologicznych oraz konsumentów wytypowanych przez WUS w Toruniu. E. Zysnarska, *Ekonomiczne uwarunkowania rozwoju produkcji żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi*, UMK, Toruń 1996, s. 120–137.

produktów ekologicznych. Jak do tej pory jednak deklaracje potencjalnych konsumentów na ogół nie przekładają się na decyzje zakupu. Wśród barier wzrostu popytu na produkty ekologiczne w Polsce należy wymienić:

1) bariery podstawowe:

- wyższe ceny żywności ekologicznej w relacji z konwencjonalną;
- niski poziom dochodów społeczeństwa;
- brak wykształconej świadomości ekologicznej;
- brak zorganizowanego systemu promocji i dystrybucji produktów ekologicznych;

2) bariery dodatkowe:

- wąski asortyment oferowanych produktów;
- niechęć do zmiany modelu konsumpcji;
- nieznanostwo producentów i brak zaufania do atestu;
- konkurencja ze strony tzw. pseudoekologicznych produktów żywnościowych.

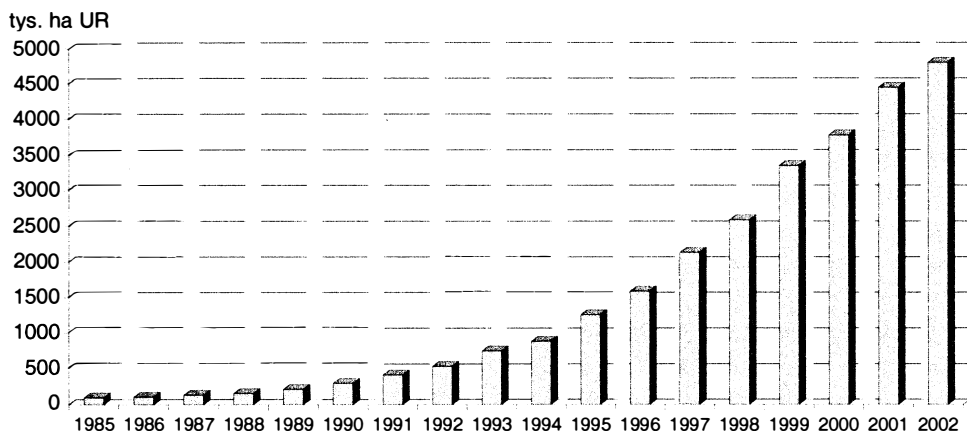
Trudności w przekształceniu potencjalnego popytu na ekologiczne produkty rolne w popyt efektywny mają przede wszystkim charakter ekonomiczny – wynikają z nadal niskiej siły nabywczej polskiego społeczeństwa i stosunkowo wysokiego (około 30%) udziału artykułów żywnościowych w strukturze wydatków gospodarstw domowych. Istotnym czynnikiem limitującym popyt jest również niska świadomość ekologiczna krajowych konsumentów, w znacznym stopniu odbiegająca od poziomu reprezentowanego przez nabywców unijnych. Można to tłumaczyć faktem, iż nasze społeczeństwo, nadal jeszcze znajdujące się w przemysłowej fazie rozwoju, dzieli pewien cywilizacyjny dystans od społeczeństw postindustrialnych. Efektywne działania skierowane na ograniczanie zanieczyszczenia środowiska podjęto w krajach UE kilkanaście lat wcześniej niż w Polsce, a wśród zastosowanych wówczas instrumentów dużą wagę przywiązywano do edukacji mającej na celu kreowanie proekologicznych postaw wśród producentów i konsumentów – m.in. stąd wynika obecny wysoki poziom świadomości ekologicznej mieszkańców Unii.

Doświadczenia krajów UE wskazują, iż wprowadzenie powszechnej edukacji ekologicznej, nadanie jej wysokiej rangi w programach kształcenia, w środkach masowego przekazu, kreowanie proekologicznych zachowań w różnych dziedzinach działalności człowieka ma podstawowe znaczenie dla kształtowania nowego, ekologicznie zorientowanego modelu konsumpcji, a co za tym idzie, istotnie wpływa na poziom popytu na produkty ekologicznego rolnictwa. W Polsce, oprócz konieczności podejmowania wyżej wymienionych działań na rzecz wzrostu świadomości ekologicznej, niezbędne jest także pozyskanie zaufania konsumentów do oferowanych na rynku produktów ekologicznych, m.in. przez upowszechnianie informacji na temat metod produkcji, systemu atestacji, znaków towarowych itp. Sprzyjają temu bezpośrednio kontakty konsumentów z rolnikami oraz rynkowa promocja artykułów żywnościowych pochodzących z ich gospodarstw (reklama, organizacja kiermaszów, pokazów i targów ekologicznej

żywności). Zwiększenie wiarygodności żywności ekologicznej można ponadto osiągnąć przez ograniczenie udziału w rynku produktów rolnictwa konwencjonalnego sprzedawanych jako ekologiczne.

Uciążliwość zakupów, wąski asortyment i brak informacji rynkowej, na co wskazywali badani krajowi i unijni konsumenci, wynikają zarówno ze stosunkowo niewielkich rozmiarów produkcji, jak również ze słabo rozwiniętej sfery dystrybucji. Niezadowolający z punktu widzenia potrzeb producentów i konsumentów stan infrastruktury rynku żywnościowych produktów ekologicznych istotnie utrudnia efektywne kojarzenie popytu i podaży. Przenoszenie istniejących wzorców zbytu z rynku produktów rolnictwa konwencjonalnego często nie sprawdza się, gdyż żywność ekologiczna tworzy nowy rynek o specyficznych cechach i wymaganiach. Wyróżnia się on między innymi dużym rozproszeniem podaży, zapotrzebowaniem na szeroką promocję produktów eksponującą ich jakość oraz rozbudowany system informacji rynkowej, a także koniecznością przestrzegania wymogów oznakowania.

W krajach UE, mimo dynamicznego wzrostu liczby i powierzchni gospodarstw ekologicznych, jaki miał miejsce w ostatniej dekadzie i trwa nadal, **podaż** żywności ekologicznej nie jest w stanie zaspokoić wyprzedzającego ją popytu. W latach 1985–2002 liczba unijnych gospodarstw ekologicznych zwiększyła się ponad dwudziestokrotnie – z 6,3 tys. do 139 tys., natomiast ich powierzchnia wzrosła prawie pięćdziesięciokrotnie – ze 100 tys. do 4792 tys. ha UR (rys. 3.8). Istotnemu zwiększeniu uległa także średnia powierzchnia ekologicznego gospodarstwa – z około 16 ha w 1985 r. do ponad 34 ha UR w 2002 r.



Rys. 3.8. Dynamika rozwoju rolnictwa ekologicznego w krajach UE–15

Źródło: opracowanie własne na podstawie H. Willer, M. Yussefi, *Organic Agriculture Worldwide 2001, Statistics and Future Prospects*, SÖL, Bad Dürkheim 2001; *Organic Farming in Europe – Provisional Statistics*, [www.organic-europe.net/europe.eu/statistics.asp](http://www.organic-europe.net/europe.eu/statistics.asp)

Tabela 3.3. Rolnictwo ekologiczne w krajach UE w latach 1999–2002 r.

Kraj	Liczba gosp. ekologicznych				% ogółu gospodarstw				Powierzchnia UR w gosp. ekologicznych				% ogółu UR			
	1999	2000	2001	2002	1999	2000	2001	2002	1999	2000	2001	2002	1999	2000	2001	2002
Austria	19 741	19 031	18 292	18 292	7,31	8,42	9,20	9,30	287 900	271 950	285 500	297 000	8,43	8,20	11,30	11,60
Belgia	550	628	694	700	0,82	1,46	1,03	1,23	18 572	20 263	22 410	20 241	1,34	1,46	1,61	1,45
Dania	3 099	3 466	3 525	3 714	4,92	6,40	5,58	5,88	146 685	165 258	174 600	178 360	5,46	6,20	6,51	6,65
Finlandia	5 200	5 225	4 983	5 071	6,10	6,60	6,40	6,80	137 000	147 423	147 943	156 692	6,31	6,73	6,60	7,00
Francja	8 149	9 283	10 364	11 177	1,20	1,37	1,55	1,55	316 000	371 000	419 750	509 000	1,12	1,23	1,40	1,70
Grecja	4 923	5 270	6 680	6 047	0,60	0,64	0,81	0,69	21 280	24 800	31 118	28 944	0,61	0,72	0,60	0,86
Hiszpania	11 773	13 424	15 607	17 751	0,97	1,11	1,29	1,47	352 164	380 838	485 079	665 055	1,37	1,30	1,66	2,28
Holandia	1 216	1 391	1 528	1 560	1,29	1,48	1,42	1,70	22 997	27 820	38 000	42 610	1,15	1,42	1,94	2,19
Irlandia	1 058	1 014	997	923	0,71	0,69	0,69	0,70	32 478	32 355	30 070	29 850	0,75	0,73	0,68	0,70
Luksemburg	29	51	48	48	0,97	1,70	1,60	2,00	1 002	1 030	2 141	2 004	0,79	0,81	1,71	2,00
Niemcy	10 400	12 732	14 703	15 628	1,95	2,93	3,28	4,00	452 279	546 023	632 165	696 978	2,64	3,14	3,70	4,10
Portugalia	750	763	917	1 059	0,18	0,18	0,22	0,25	47 974	50 002	70 857	85 912	1,26	1,31	1,80	2,20
Szwecja	3 330	3 329	3 589	3 530	3,61	3,70	4,01	3,94	174 000	171 682	193 611	187 000	5,60	5,20	6,30	6,09
Wlk. Brytania	3 000	3 563	3 981	4 057	1,29	1,53	1,71	1,74	380 000	527 323	679 631	724 523	2,40	3,33	3,96	4,22
Włochy	49 018	51 120	56 440	49 489	2,12	2,21	2,44	2,14	958 687	1 040 377	1 230 000	1 168 212	6,46	6,76	7,94	8,00
<b>UE-15</b>	<b>122 236</b>	<b>130 290</b>	<b>142 348</b>	<b>139 046</b>	<b>1,74</b>	<b>1,86</b>	<b>2,04</b>	<b>1,99</b>	<b>3 349 018</b>	<b>3 778 144</b>	<b>4 442 875</b>	<b>4 792 381</b>	<b>2,61</b>	<b>2,81</b>	<b>3,24</b>	<b>3,51</b>

Źródło: jak w rys. 3.8.

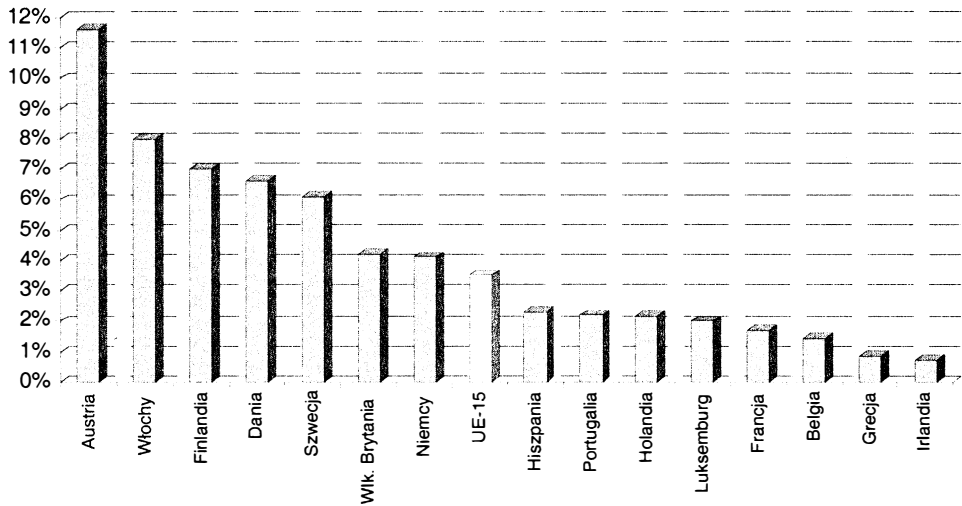
Dynamika rozwoju rolnictwa ekologicznego w minionej dekadzie okazała się znacznie wyższa od przewidywanej na początku lat 90.<sup>212</sup> Również w ciągu ostatnich czterech lat, dla których dostępne są precyzyjne statystyki, tempo wzrostu zostało utrzymane (tab. 3.3). Przyrost powierzchni upraw ekologicznych w tym okresie wynosił średnio około 13% rocznie. Przy tym jego najwyższe tempo zanotowano w Luksemburgu, gdzie w latach 1999–2002 areał gospodarstw ekologicznych podwoił się, a także w Wielkiej Brytanii (wzrost o 90,7%), Hiszpanii (88,8%) i Holandii (85,3%), natomiast najniższe – w Austrii (3,2%), Szwecji (7,5%) i Belgii (9,0%). Jedynie w Irlandii zaobserwowano odwrotną tendencję – obszar upraw ekologicznych zmniejszył się w omawianym okresie o 8,1%. W przypadku liczby ekologicznych gospodarstw, jej wzrost w latach 1999–2001 był relatywnie mniejszy i wynosił średnio 8,2%, a w ostatnim roku odnotowano nawet niewielki spadek (o 2,3%), szczególnie widoczny we Włoszech (o 12,3%), Grecji (9,5%), Irlandii (7,5%) oraz w Szwecji (1,6%).

W 2002 r. gospodarstwa ekologiczne stanowiły 2,0% ogólnej liczby unijnych gospodarstw i użytkowały 3,5% wszystkich rolniczo wykorzystywanych w UE gruntów (tab. 3.3). Najwięcej tego typu podmiotów funkcjonowało we Włoszech – 49,5 tys., Austrii – 18,3 tys., Hiszpanii – 17,8 tys. i Niemczech – 15,6 tys. W pozostałych krajach UE zlokalizowanych było łącznie 27,2% całej populacji gospodarstw produkujących ekologiczną żywność, z czego najmniejsza liczba w Luksemburgu (48), Belgii (700) i Irlandii (923). W ujęciu względnym rolnictwo ekologiczne cieszy się największym zainteresowaniem w Austrii, Finlandii i Danii, gdzie wybrało je odpowiednio: 9,3%, 6,8%, 5,9% producentów rolnych. Omawiane metody wytwarzania są natomiast mało popularne wśród rolników portugalskich (zdecydowało się na nie zaledwie 0,3% gospodarzy), greckich (0,7%) i irlandzkich (0,7%).

W odniesieniu do powierzchni omawianych gospodarstw zróżnicowanie było równie duże. Pięć krajów UE w 2002 r. – Włochy, Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania i Francja – dysponowało areałem upraw ekologicznych przekraczającym w każdym przypadku 0,5 mln ha (łącznie było to około 3,8 mln ha). Tylko w samych Włoszech zajmowały one prawie  $\frac{1}{4}$  wszystkich tego rodzaju upraw Unii, a zatem więcej niż w pozostałej dziesiątce krajów członkowskich, które posiadały razem zaledwie 21,5% ogółu ekologicznych użytków rolnych UE. Krajem, w którym udział powierzchni upraw ekologicznych jest największy spośród państw UE od wielu lat jest Austria (11,6%). W 2002 r. na kolejnych pozycjach uplasowały się Włochy – 8,0%, Finlandia – 7,0%, Dania – 6,7% i Szwecja – 6,1%. Ostatnie miejsca w tym rankingu zajęły natomiast: Irlandia – 0,7%, Grecja – 0,9%, Belgia – 1,5%, Francja – 1,7% i Luksemburg – 2,0% (rys. 3.9).

---

<sup>212</sup> Eksperti *Economist Intelligence Unit* prognozowali dziesięciokrotny wzrost areału gospodarstw ekologicznych w UE – z 225 tys. do 2,3 mln ha. W. Łuczka-Bakuła, *Uwarunkowania...*, op. cit., s. 31.



Rys. 3.9. Udział UR gospodarstw ekologicznych w ogólnej powierzchni UR w krajach UE-15 (2002 r.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Organic Farming in Europe...*, op. cit.

Badania unijnego rynku żywności ekologicznej<sup>213</sup> wskazały, iż z odsetkiem ekologicznych użytków rolnych wiąże się udział żywności ekologicznej w produkcji ogółu gospodarstw rolniczych w danym kraju. Stąd też w 2000 r. produkty ekologiczne stanowiły w Danii 6% ogółu wytwarzanej tam żywności, a w Austrii – 5%. W Finlandii i Szwecji udział ten oszacowano na około 3%, w Niemczech – na 2,2%, natomiast w Hiszpanii, Grecji oraz Irlandii – poniżej 0,4%. Należy dodać, iż duże różnice były widoczne w odniesieniu do asortymentu produkcji. Udział wytwarzanych w całej Unii ekologicznych artykułów żywnościowych zawierał się w przedziale od 0,2% dla wieprzowiny do 2,3% dla owoców.

Utrzymująca się w części krajów UE przewaga popytu nad podażą ekologicznych artykułów spożywczych powoduje, iż potrzeby konsumentów są tam w znacznym stopniu zaspokajane przez import (tab. 3.2). W 1997 r. cztery kraje – Wielka Brytania, Niemcy, Holandia i Belgia – importowały ponad połowę sprzedawanej na rynkach wewnętrznych żywności ekologicznej. Także Austria i Dania uzupełniały importem krajową podaż tej żywności. Pewna grupa towarów nie może bowiem być produkowana w krajach o chłodniejszym klimacie (głównie owoce i niektóre warzywa) i w tym przypadku sprowadzana jest z Izraela, Hiszpanii, Maroka. Inne produkty wytwarzane są w niedostatecznej ilości lub w nieodpowiednim czasie aby usatysfakcjonować popyt, np. warzywa korzeniowe, sałatki, cebule. Na przykład w Wielkiej Brytanii w 1999 r. z importu pochodziło

<sup>213</sup> U. Hamm, F. Gronefeld, D. Halpin, *Analysis of the European Market for Organic Food. Summary*, University of Wales, Aberystwyth 2000, s. 3.

90% ekologicznych napojów, 82% owoców i warzyw, 70% wyrobów mącznych i żywności dla dzieci, 40% wyrobów mlecznych<sup>214</sup>. Krajowa podaż zaspokajała natomiast całkowicie zapotrzebowanie na ekologiczne jaja i w 95% – na mięso.

Polska jest często postrzegana jako potencjalny ważny dostawca żywności ekologicznej na rynek UE. Istotnym czynnikiem sprzyjającym sprzedaży krajowych produktów ekologicznego rolnictwa na rynkach zagranicznych jest stosunkowo niski poziom cen czynników produkcji zaangażowanych w polskim rolnictwie, znajdujący odbicie m.in. w relatywnie niskich cenach żywności ekologicznej. Jednak realne możliwości eksportowe były i są niewielkie. W poprzedniej dekadzie eksport polskiej żywności ekologicznej do UE formalnie uniemożliwiał brak odpowiednich rozwiązań instytucjonalnych, a mianowicie: ustawowych regulacji dotyczących certyfikacji produkcji ekologicznej oraz organizacji wyposażonej w rządowe pełnomocnictwa do kontrolowania i atestowania ekologicznych gospodarstw rolnych. Problemy te zostały rozwiązane dopiero w 2001 r. dzięki ustawie o rolnictwie ekologicznym<sup>215</sup>. Natomiast nadal pozostają aktualne bariery ograniczające zbyt polskiej żywności ekologicznej na wspólnym rynku europejskim związane z jednej strony z rosnącą w UE tendencją do ochrony rodzimych producentów żywności ekologicznej przed zagraniczną konkurencją, z drugiej natomiast – z niewystarczającą z punktu widzenia potrzeb eksportu bazą produkcyjną.

W krajach o wysokim poziomie rozwoju rolnictwa, z uwagi na fakt, iż gospodarstwa ekologiczne znacznie ustępują konwencjonalnym pod względem osiągniętych ilościowych wyników produkcyjnych, ekologiczni rolnicy muszą realizować swoją produkcję po wyższych cenach, aby uzyskać zbliżony poziom dochodów. Zwiększanie importu tańszej żywności ekologicznej, m.in. z Polski i innych krajów kandydujących do UE, przy wolniejszym wzroście popytu, może spowodować spadek cen tego rodzaju produktów i w rezultacie pogorszyć ekonomiczną sytuację unijnych gospodarstw ekologicznych. Istnieje zatem niebezpieczeństwo zahamowania rozwoju proekologicznych metod produkcji, których upowszechnienie zajmuje obecnie ważne miejsce wśród celów CAP. Szczególnie duża konkurencja jest obserwowana na unijnych rynkach ekologicznych zbóż konsumpcyjnych, ziemniaków, świeżych owoców i warzyw. W odniesieniu do produktów, których Polska jest tradycyjnym eksporterem: suszu warzywnego, mrożonych truskawek, soku jabłkowego, a także takich ziemioptodów, jak gryka i proso, możliwości zbytu są znacznie większe. Wskazuje się również na pewne szanse eksportu produktów mleczarskich, mięsa i jaj, ale wymaga to rozwoju infrastruktury przetwórstwa w Polsce. Należy tu podkreślić, iż istotnym warunkiem obecności na rynku w krajach UE jest prezentacja szerokiej oferty naszych produktów na międzynarodowych targach ekologicznej żywności, na-

<sup>214</sup> *Organic Farming. Agriculture...*, *op. cit.*

<sup>215</sup> Ustawa o rolnictwie ekologicznym, Dz.U. z 2001 r., Nr 38, poz. 452.



wiązywanie kontaktów z potencjalnymi importerami, m.in. poprzez organizowanie wycieczek do polskich gospodarstw ekologicznych, reklamę prasową<sup>216</sup>.

Ekspansja eksportowa musi być poprzedzona rozwojem wewnętrznego rynku ekologicznych artykułów spożywczych, w tym zdecydowanym zwiększeniem ich podaży. Obecnie mała liczba gospodarstw ekologicznych i niewielka skala produkcji utrudniają zebranie odpowiednich pod względem standardów ilościowych i jakościowych partii towarów, które mogą być przedmiotem międzynarodowego handlu. Organizacja odbioru produkcji z wielu drobnotowarowych, znacznie rozproszonych terytorialnie podmiotów gospodarczych istotnie wpływa na wzrost kosztów, a w następstwie powoduje zmniejszenie konkurencyjności polskich produktów na rynkach zagranicznych. Cena oferowanych produktów, obok ich jakości i terminowości dostaw, jest bowiem jednym z podstawowych warunków uzyskania dostępu do unijnego rynku.

Rozwój współczesnego rolnictwa ekologicznego w Polsce został zapoczątkowany w 1990 r., kiedy Stowarzyszenie Producentów Żywności Metodami Ekologicznymi „Ekoland” przyznało pierwsze w kraju 27 atestów rolnikom gospodarującym łącznie na około 300 ha. W 1993 r. atestację gospodarstw zapoczątkowało Polskie Towarzystwo Rolnictwa Ekologicznego (PTRE) wydając 6 certyfikatów potwierdzających produkcję rolną metodami ekologicznymi. Do końca 1998 r. liczba gospodarstw pozostających pod kontrolą wymienionych organizacji wynosiła 253 (tab. 3.4). Oprócz nich funkcjonowało w Polsce kilkadziesiąt podmiotów posiadających certyfikaty unijnych stowarzyszeń i organizacji rolnictwa ekologicznego<sup>217</sup>.

Tabela 3.4. Liczba gospodarstw ekologicznych z atestem organizacji Ekoland i PTRE w latach 1990–1998

Organizacje	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998
Ekoland	27	49	94	174	225	235	236	207	181
PTRE	–	–	–	6	21	27	31	43	72
<b>Razem</b>	<b>27</b>	<b>49</b>	<b>94</b>	<b>180</b>	<b>246</b>	<b>262</b>	<b>267</b>	<b>250</b>	<b>253</b>

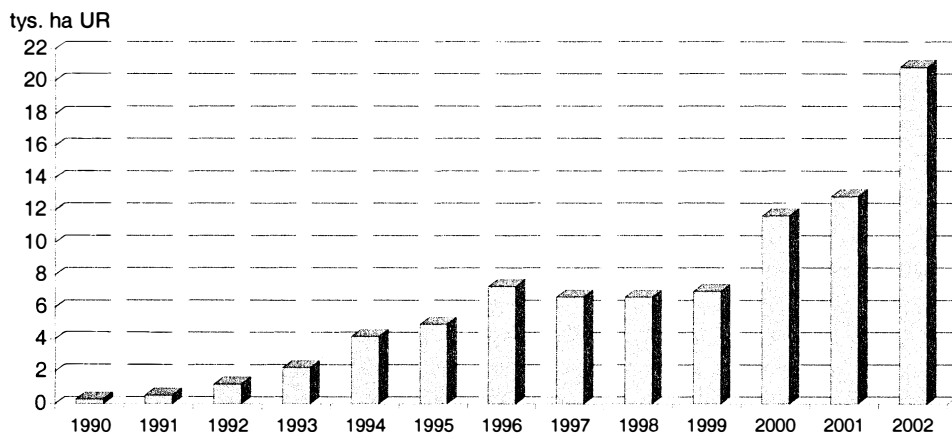
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ekoland i PTRE.

Zainteresowanie wprowadzaniem ekologicznych metod produkcji rolnej rosło do połowy lat 90. ubiegłego stulecia. W latach 1990–1996 liczba gospodarstw ekologicznych zwiększyła się dziesięciokrotnie, a ich powierzchnia – prawie dwudziestopięciokrotnie. Ten początkowy potencjał wzrostowy wyczerpał się w 1996 r. – brak bodźców rozwoju ze strony rynku i polityki państwa spowodował, iż w latach 1997–1999 obserwowana była stagnacja, a nawet spa-

<sup>216</sup> P. Brul, *Potencjalny...*, op. cit., s. 172–177.

<sup>217</sup> Trudno jest ustalić ich dokładną liczbę. Na przykład w 1994 r. holenderska organizacja SKAL kontrolowała 18 polskich gospodarstw o łącznej powierzchni 128 ha. J. Tyburski, *Charakterystyka gospodarstw ekologicznych w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane...*, op. cit., s. 34.

dek areału upraw ekologicznych (rys. 3.10). Dopiero w 2000 r., dzięki wcześniejszemu wprowadzeniu dopłat do produkcji ekologicznej<sup>218</sup>, nastąpił ponowny wzrost liczby i powierzchni omawianych gospodarstw. Tendencję tę umocniło ustawowe uregulowanie statusu polskich gospodarstw ekologicznych w 2001 r.



Rys. 3.10. Dynamika rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ekoland, PTRE (lata 1990–1998) oraz Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych (lata 1999–2002).

W relacji z krajami UE polskie rolnictwo ekologiczne nadal pozostaje na początkowym etapie rozwoju mimo dynamicznego wzrostu w ostatnich trzech badanych latach. W 2002 r. udział ekologicznych UR w ich ogólnej powierzchni wynosił zaledwie 0,11%, który to poziom kraje Unii przekroczyły już w 1988 r. Równie mały był odsetek ekologicznych gospodarstw rolnych w Polsce – 0,05% (średni poziom unijny sprzed 1985 r.). Nawet biorąc pod uwagę także powierzchnię i liczbę gospodarstw będących w okresie przestawiania się na ekologiczne metody produkcji (tab. 3.5) dystans ten zmniejsza się jedynie odpowiednio do 12 i 16 lat.

Tabela 3.5. Rolnictwo ekologiczne w Polsce w latach 1999–2002 r.

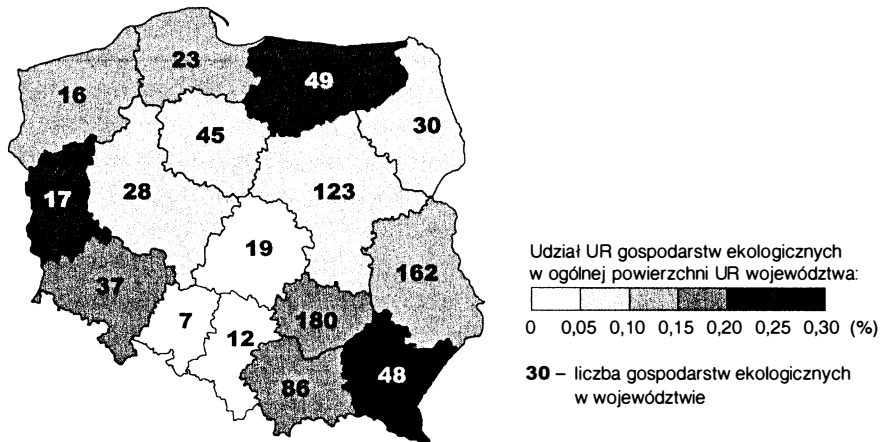
Grupy gospodarstw	Liczba gospodarstw				Powierzchnia UR (tys. ha)			
	1999	2000	2001	2002	1999	2000	2001	2002
Gospodarstwa z certyfikatem	231	338	669	882	6,99	11,66	12,86	20,86
Gosp. w II roku przestawiania	282	611	223	505	b.d.	b.d.	7,45	11,49
Gosp. w I roku przestawiania	650*	250*	886	590	b.d.	b.d.	18,42	11,48
<b>Razem</b>	<b>1163</b>	<b>1199</b>	<b>1778</b>	<b>1977</b>	<b>b.d.</b>	<b>b.d.</b>	<b>38,73</b>	<b>43,83</b>

\* szacunki autora.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych.

<sup>218</sup> Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wysokości stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa i szczegółowych zasad i trybu udzielania oraz rozliczania tych dotacji w 1999 r., Dz.U. z 1999 r., Nr 33, poz. 318.

W ujęciu przestrzennym (rys. 3.11) największą powierzchnię zajmowało 49 gospodarstw ekologicznych zlokalizowanych w województwie warmińsko-mazurskim – 3036 ha UR. Natomiast największym odsetkiem ekologicznych UR charakteryzowało się województwo podkarpackie, w którym stanowiły one 0,29% areалу wszystkich UR. Najniższy poziom rozwoju ekologicznych metod produkcji stwierdzono w województwie śląskim, gdzie w 2002 r. funkcjonowało jedynie 7 atestowanych gospodarstw użytkujących 59 ha UR.



Rys. 3.11. Zróżnicowanie liczby i powierzchni gospodarstw ekologicznych według województw (2002 r.)

Źródło: jak w tab. 3.5.

Mimo niskiej podaży na polskim rynku żywności ekologicznej część rolników ma problemy ze sprzedażą swoich produktów po wyższych cenach niż produkty konwencjonalnego rolnictwa. Potwierdza to tezę o niewielkim zainteresowaniu tą żywnością wśród krajowych konsumentów. Tymczasem z badań przeprowadzonych w UE wynika, iż stosunkowo duży odsetek ludności jest tam przygotowany do płacenia wyższych cen za żywność wytwarzaną metodami ekologicznymi. Konsumenty deklarują zainteresowanie nabywaniem produktów ekologicznych droższych o około 10–30% od żywności konwencjonalnej. Przy tym górną granicę wyznacza na ogół cena nie wyższa niż o 50%. Akceptacja wyższego poziomu cen jest zróżnicowana w poszczególnych krajach<sup>219</sup>: w Niemczech 30% konsumentów jest skłonnych płacić za żywność ekologiczną 11–20% więcej, a 32% – 21–50%; w Holandii 25% badanych zgłasza chęć kupna produktów ekologicznych w warunkach 20–30% różnicy cen; w Szkocji powszechnie akceptowane są różnice cenowe w wysokości 5–15%. Na postępującą akceptację

<sup>219</sup> Wyniki badań podano za: H. Runowski, *Ograniczenia...*, op. cit., s. 44, 244–245; A.E. Treager, *An Investigation...*, op. cit., s. 8.

istniejących różnic cenowych wskazuje rosnący popyt efektywny i systematyczny wzrost udziału omawianych produktów w rynku żywnościowym. Według opinii niektórych autorów, w niedalekiej przyszłości żywność nie zanieczyszczona różnorodnymi związkami chemicznymi może być nawet kilkakrotnie droższa na rynku światowym od produktów spożywczych zawierających pozostałości pestycydów i nawozów mineralnych. Przy mniejszej produkcji ilościowej będzie zatem można osiągnąć większy efekt finansowy<sup>220</sup>.

W rzeczywistości ceny żywności ekologicznej na rynku unijnym kształtują się na poziomie średnio 10–50% wyższym w porównaniu z produktami rolnictwa konwencjonalnego (tab. 3.2). Ceny te są zróżnicowane w zależności od asortymentu, kraju i kanałów dystrybucji. Na początku lat 90. XX w. duże różnice notowane były w odniesieniu do cen zbóż chlebowych (około 60%), niektórych warzyw (np. marchwi – 80%), stosunkowo mniejsze – w odniesieniu do cen mleka i innych produktów zwierzęcych (10–40%)<sup>221</sup>. W 2000 r. ekologiczne produkty spożywcze były droższe średnio w całej Unii od 31% w przypadku czerwonego wina, do 113% w przypadku mięsa drobiowego<sup>222</sup>. W państwach członkowskich, w których sklepy ogólnospożywcze prowadzą aktywny marketing żywności ekologicznej ceny płacone przez konsumentów były na ogół niższe aniżeli w krajach, gdzie była ona w ofercie głównie sklepów specjalistycznych. Znacznie większe różnice cen występowały także przy sprzedaży detalicznej w porównaniu z bezpośrednim zaopatrzeniem u producenta.

Zestawiając konsumenckie oczekiwania odnośnie do wysokości cen żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi z ich rzeczywistym poziomem w UE obserwuje się istotne rozbieżności – większość konsumentów jest skłonna zapłacić za tę żywność niewiele więcej niż za produkty konwencjonalne. Tym niemniej rosnący popyt efektywny i zwiększający się udział w rynku żywnościowym omawianych produktów wskazuje na postępującą akceptację istniejących różnic cenowych. Należy tu dodać, iż zmiana modelu konsumpcji w kierunku proekologicznym nie musi prowadzić do zwiększenia wydatków na żywność<sup>223</sup>.

Różnica między poziomem cen produktów ekologicznych i konwencjonalnych w Polsce, zarówno otrzymywanych przez producentów, jak i płaconych przez konsumentów, jest znacznie mniejsza w porównaniu z krajami UE. Wynika to z relatywnie niższych kosztów produkcji żywności ekologicznej w Polsce

---

<sup>220</sup> P. Eberhard, *Aktywizacja społeczno-gospodarcza wyludniających się obszarów wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo” 1990, nr 1.

<sup>221</sup> M. Vohrer, *Ökologische Marktwirtschaft in Europa*, Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 1992, s. 52–58.

<sup>222</sup> U. Hamm, F. Gronefeld, D. Halpin, *Analysis...*, *op. cit.*, s. 4.

<sup>223</sup> Badania niemieckich gospodarstw domowych nabywających produkty rolnictwa ekologicznego wykazały, że zmiana sposobu odżywiania nie wiąże się ze wzrostem wydatków na żywność, a wręcz przeciwnie – powoduje ich zmniejszenie (o około 10%). Wynika to z odmiennej struktury konsumpcji, w której mniejszy był udział produktów zwierzęcych, a znacznie większy produktów roślinnych. J. Brombacher, U. Hamm, *Was kostet...*, *op. cit.*

związanych z niższymi kosztami czynnika pracy, stosunkowo niskiego popytu zgłaszanego na ekologiczne artykuły spożywcze, a także mniejszej niż w krajach UE efektywności produkcji, przetwórstwa i dystrybucji żywności konwencjonalnej. Badania ankietowe przeprowadzone wśród producentów ekologicznej żywności<sup>224</sup> wykazały, iż większość z nich (ponad 60%) uzyskiwała przy sprzedaży produktów ekologicznych takie same ceny jak za żywność konwencjonalną. Miało to miejsce w przypadku gospodarstw zlokalizowanych w dużej odległości od rynków zbytu. Pozostali rolnicy zbywali swoje produkty po cenach kilka lub kilkadziesiąt procent wyższych, np. producenci dostarczający artykuły spożywcze bezpośrednio do sklepów z żywnością ekologiczną otrzymywali ceny detaliczne produktów konwencjonalnych<sup>225</sup>. Ceny płacone przez konsumentów są także zróżnicowane i w dużym stopniu zależą od miejsca zakupu. Za produkty ekologiczne nabywane bezpośrednio w gospodarstwie rolnym konsumenci płacą równowartość cen targowiskowych lub detalicznych produktów konwencjonalnych. Wyższe różnice cenowe obserwowane są na targowiskach, a najwyższe – w sklepach, gdzie wynoszą średnio 25–30%. Różnice te w połączeniu ze stosunkowo niskim poziomem dochodów ludności, a co za tym idzie relatywnie wysokim udziałem wydatków na żywność w ogólnej strukturze wydatków gospodarstw domowych, istotnie ograniczają możliwości wzrostu popytu na żywność ekologiczną.

Różnice cenowe mają dwa źródła o charakterze strukturalnym: z jednej strony są to wyższe koszty transakcyjne w rolnictwie ekologicznym związane z rozbudowanym systemem kontroli i certyfikacji produkcji, długim okresem przestawiania gospodarstwa na nowe metody wytwarzania oraz wyższymi kosztami dystrybucji, z drugiej natomiast – nieuwzględnianie w rachunku ekonomicznym kosztów zewnętrznych użytkowania środowiska przyrodniczego, jakie generuje rolnictwo konwencjonalne<sup>226</sup> (co zaniża ceny konwencjonalnych produktów żywnościowych). Pomijanie kosztów zewnętrznych w analizach efektywności konwencjonalnych gospodarstw rolnych jest z kolei wynikiem braku wiedzy ekologicznej rolników na temat racjonalnego gospodarowania zasobami czynnika ziemi i/lub braku środków finansowych koniecznych do zapobiegania powstawaniu lub neutralizacji negatywnych efektów zewnętrznych, czy też obawy przed obniżeniem konkurencyjności cenowej wytwarzanych produktów, a w konsekwencji – poziomu dochodów (w sytuacji braku rekompensat<sup>227</sup> za podejmowane działania i inwestycje prośrodowiskowe). Ponadto ekologiczna żywność odznacza się wyższą od produktów konwencjonalnych jakością, a co za tym idzie wyższą wartością użytkową. Fakt ten również ma wpływ na kształtowanie się relacji i poziomu cen.

---

<sup>224</sup> D. Metera, A. Bednarek, *Aktualny stan handlu produktami ekologicznymi w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane...*, *op. cit.*, s. 155–157.

<sup>225</sup> Wyższe ceny były uzyskiwane głównie za warzywa, miód, ziola, jaja.

<sup>226</sup> Wprowadzenie ich do rachunku stawia pod znakiem zapytania wyższą efektywność rolnictwa konwencjonalnego.

<sup>227</sup> W postaci premii cenowej uzyskiwanej na rynku lub płatności transferowych ze strony państwa.

W UE relatywnie wysoki poziom cen produktów ekologicznych ma także podłoże koniunkturalne – jest to utrzymująca się przewaga popytu nad podażą.

Niskiemu poziomowi podaży i popytu na polskim rynku żywności ekologicznej towarzyszy niedorozwój **sfery dystrybucji**. Hurtownicy i detaliczni sprzedawcy artykułów spożywczych jak dotąd w niewielkim stopniu zainteresowani są prowadzeniem skupu produktów z gospodarstw ekologicznych z uwagi na ich ograniczoną liczbę i duże przestrzenne rozproszenie oraz relatywnie małą skalę produkcji charakterystyczną dla tego rodzaju gospodarstw. Ponadto hurtowy i detaliczny obrót ekologiczną żywnością w znacznym stopniu utrudnia oddalenie jej producentów od rynków zbytu. Koncentracja podaży występuje bowiem w regionach peryferyjnych (rys. 3.10) – słabiej rozwiniętych gospodarczo, o relatywnie niższych dochodach ludności, w znacznej odległości od aglomeracji, stanowiących często istotny czynnik zagrożenia równowagi środowiskowej dla okolicznych terenów i zlokalizowanego tam rolnictwa. Natomiast popyt na omawianą żywność w większości zgłaszają osoby mieszkające właśnie w ośrodkach wielkomiejskich (Warszawa, Poznań) oraz w strefach ekologicznego zagrożenia (np. Górny Śląsk), gdzie poziom świadomości ekologicznej społeczności lokalnej jest wyższy.

Badania ankietowe przeprowadzone w 1994 r. wśród krajowych producentów ekologicznej żywności<sup>228</sup> wykazały, iż forma obrotu tą żywnością była zróżnicowana głównie w zależności od lokalizacji gospodarstwa i aktywności rolnika – im bliżej finalnego konsumenta i bardziej przedsiębiorczy producent, tym większe możliwości wyboru kanałów dystrybucji. W mniejszym stopniu sposób sprzedaży był natomiast zdeterminowany rodzajem zbywanych towarów (tab. 3.6). Ekologiczne produkty spożywcze najczęściej trafiały na targowisko lub były oferowane konsumentom w gospodarstwie rolnym. Stosunkowo dużą część z nich (od 14 do 28%) dostarczano również do handlu hurtowego i detalicznego, a około  $\frac{1}{5}$  – do przetwórni. Odmienne przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do ziemniaków, które w 64% objęte były sprzedażą bezpośrednią, a tylko niewielkie ich ilości (4%) podlegały przetworzeniu.

Tabela 3.6. Sposoby sprzedaży płodów rolnych z gospodarstw ekologicznych (%)

Grupy produktów	Sprzedaż				
	w gospodarstwie	na targowisku	do hurt. i sklepów	do przetwórni	inne sposoby
Warzywa	24	25	28	18	5
Ziemniaki	31	33	25	4	7
Zboża	22	24	14	31	9
Owoce	23	25	24	23	5
Inne prod.*	32	11	20	22	15

\* produkty roślinne: ziola, boczniak, łubin, mak, tytoń, rośliny strączkowe i włókniste, produkcja szkółkarska; produkty zwierzęce: miód, jaja, przetwory mleczne, runo, skóry.

Źródło: D. Metera, A. Bednarek, *Aktualny...*, op. cit., s. 153.

<sup>228</sup> D. Metera, A. Bednarek, *Aktualny...*, op. cit., s. 150–166.

Brak innych możliwości zbytu powodował, iż duża część gospodarstw ekologicznych była zmuszona kierować podaż swoich produktów na rynki lokalne, często nieprzygotowane na wchłonięcie tego typu oferty, a wśród kanałów dystrybucji dominowała sprzedaż bezpośrednia (na targowisku, w gospodarstwie) ograniczonym na ogół kręgom odbiorców indywidualnych. Producenci, poszukując nowych form kontaktu z rynkiem, podejmowali również próby dostarczania żywności ekologicznej do domów wczasowych, ośrodków kolonijnych.

Zalety bezpośredniej sprzedaży prowadzonej w gospodarstwie rolnym można rozpatrywać: 1) z punktu widzenia konsumenta – bliski kontakt z rolnikiem, a co za tym idzie eliminacja ryzyka zakupu żywności konwencjonalnej oferowanej jako ekologiczna oraz bogata i kompetentna informacja na temat metod produkcji i oznakowania, świeżość produktów, niższe ceny w wyniku pominięcia pośrednich ogniw dystrybucji; 2) z punktu widzenia producenta – realizacja większej wartości dodanej (wyższa premia cenowa od osiąganey w skupie czy hurtowni) i minimalizacja kosztów transportu. Wśród wad natomiast należy wymienić: po stronie konsumentów – uciążliwość zakupów, koszty transportu (konieczność dojazdu do gospodarstwa) i stosunkowo wąski asortyment oferowanych towarów, a po stronie producentów – wzrost ryzyka zbytu oraz ponoszenie dodatkowych nakładów pracy i kapitału.

Identyfikacja i rozwój odpowiednich dla krajowego rynku omawianych produktów kanałów dystrybucji są ważne szczególnie z punktu widzenia potencjalnych nabywców. Wyniki cytowanych wcześniej badań<sup>229</sup> wskazują, iż polscy konsumenci nie są skłonni do kupna tych artykułów bezpośrednio od producenta. Jedynie 8,4% deklaruowało chęć realizacji zakupów w gospodarstwie rolnym. Większość respondentów (68,9%) stwierdziła, iż omawiane produkty powinny być dostępne w wydzielonych stoiskach wszystkich sklepów spożywczych, natomiast 41,1% badanych opowiedziało się za lokalizowaniem obrotu żywnością ekologiczną w sklepach specjalistycznych. Tymczasem sieć handlowa, w której sprzedawane są produkty ekologicznego rolnictwa znajduje się w początkowym stadium rozwoju. Produkcja gospodarstw ekologicznych trafiła do polskich sklepów na początku lat 90. W 1994 r., jak wynika z szacunków, funkcjonowało około 90 jednostek handlowych zaopatrujących się w produkty gospodarstw atestowanych przez Ekoland<sup>230</sup>, a do około 300 innych sklepów żywność ekologiczna docierała z hurtowni<sup>231</sup>. Należy zaznaczyć, iż w Polsce sklepy oferujące tego rodzaju artykuły spożywcze stosunkowo rzadko są wąsko wyspecjalizowane, jak ma to miejsce w niektórych krajach UE. Wprawdzie część z nich nosi nazwę „ekologicznych”, „ze zdrową żywnością”, jednakże ich oferta jest zróżnicowana zarówno pod względem pochodzenia, jak i wiarygodności. Sklepy te

---

<sup>229</sup> E. Zysnarska, *Ekonomiczne...*, op. cit., s. 136.

<sup>230</sup> W 1995 r. takich sklepów było już ponad 130. *Ibidem*, s. 63.

<sup>231</sup> D. Metera, A. Bednarek, *Aktualny...*, op. cit., s. 153.

prowadzą również, obok ekologicznej, sprzedaż żywności dietetycznej, wegetariańskiej i innych produktów spożywczych. Ograniczenie oferty handlowej wyłącznie do produktów rolnictwa ekologicznego w istniejących uwarunkowaniach jest bowiem bardzo ryzykowne. Sezonowość podaży, stosunkowo krótki okres przydatności do spożycia dużej części ekologicznych artykułów rolnożywnościowych i ich mało zróżnicowany asortyment, sprowadzający się z reguły do surowców, budzi w przedsiębiorcach uzasadnione wątpliwości co do utrzymania rentowności tak wąsko wyspecjalizowanego sklepu.

Występujące w Polsce trudności ze zbytem, jakie napotyka część ekologicznych rolników oraz ryzyko rynkowe, którego obawiają się handlowcy pogłębia brak rozwiniętego przetwórstwa ekologicznych płodów rolnych. W połowie lat 90. ubiegłego wieku zaledwie pięć przetwórci rolno-spożywczych posiadało atest Ekolandu. Do końca 2001 r. liczba kontrolowanych przedsiębiorstw wykorzystujących w produkcji surowce z ekologicznych gospodarstw wzrosła do piętnastu, a rok później – do osiemnastu. Na jedną przetwórnę przypadało zatem średnio 49 producentów gospodarujących łącznie na 1160 ha UR. Najwięcej tego rodzaju przedsiębiorstw zlokalizowanych było w województwie kujawsko-pomorskim (cztery), świętokrzyskim i lubelskim (po trzy). W siedmiu województwach natomiast nie stwierdzono żadnej przetwórnicy, co 145 rolnikom ekologicznym poważnie utrudniało skorzystanie z tej możliwości zbytu surowców rolnych.

System promocji i dystrybucji żywności ekologicznej w UE jest lepiej zorganizowany niż w Polsce, a mimo to unijni konsumenci zgłaszają gotowość do zakupu większej ilości tego rodzaju produktów oraz wyrażają opinie odnośnie do konieczności zwiększenia ich asortymentu i częstotliwości dostaw. Z omówionej wcześniej specyfiki rynku ekologicznych artykułów spożywczych wynika potrzeba opracowania właściwej strategii marketingowej, w tym wyboru odpowiednich kanałów dystrybucji spośród już istniejących (rys. 3.12) lub stworzenia nowych.

W początkowym okresie rozwoju rolnictwa ekologicznego sprzedaż jego produktów odbywała się głównie przy wykorzystaniu krótkich kanałów dystrybucji, w których jedyne ogniwa stanowili producenci i konsumenci. Przyjęcie takiego rozwiązania wynikało z następujących założeń: 1) żywność ekologiczna z racji swojej odmienności musi być sprzedawana w innych kanałach dystrybucji, 2) optymalną sprzedaż produktów ekologicznych zapewniają lokalne rynki zbytu. Ponadto w warunkach niskiego poziomu produkcji i niewielkich zmian popytu (do końca lat 80.) istniały obawy, że uruchomienie dodatkowych kanałów dystrybucji będzie nieopłacalne i ryzykowne<sup>232</sup>. Do połowy lat 90. sprzedaż bezpośrednia była często spotykaną formą zbytu w ekologicznych gospodarstwach Niemiec<sup>233</sup>.

---

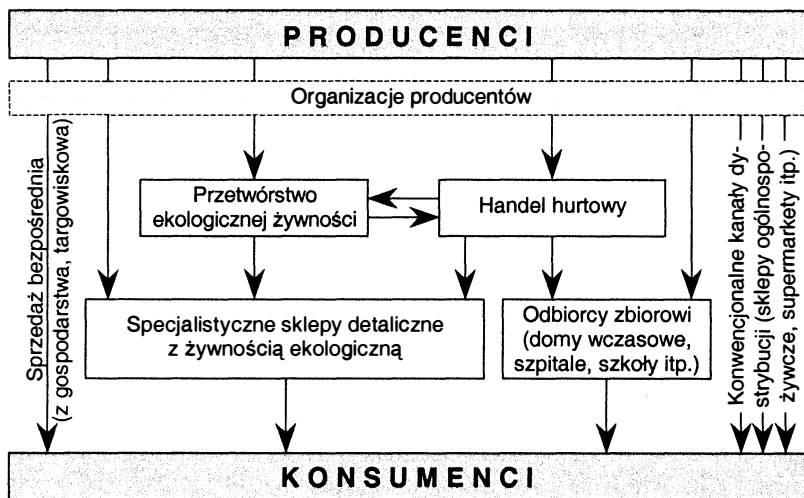
<sup>232</sup> W. Łuczka-Bakuła, *Dystrybucja żywności ekologicznej w krajach Unii Europejskiej*, „Handel Wewnętrzny” 1994, nr 1.

<sup>233</sup> J. Szymona, *System dystrybucji i przetwarzania produktów żywnościowych pochodzących z gospodarstw ekologicznych*, [w:] *Ekologiczne i integrowane...*, op. cit., s. 146–147.



Obecnie zmniejsza się jej znaczenie na rzecz innych kanałów dystrybucji. Omawiana forma sprzedaży może przybierać różne postaci, takie jak np.:

- sprzedaż produktów z gospodarstwa w określonym dniu tygodnia (często ogłaszana w lokalnej gazecie) lub stała, całotygodniowa oferta; klienci mają także możliwość wcześniejszego telefonicznego zamówienia potrzebnej ilości i rodzaju towarów;
- sprzedaż w tzw. sklepie bez ekspedienta – nabywcy odwiedzają dane gospodarstwo w dowolnym czasie (np. właściciel może wtedy przebywać w polu) i dokonują zakupów zapisując wybrane produkty w wyłożonej księdze; na podstawie poszczególnych wpisów po upływie określonego terminu (np. miesiąca) producent obciąża konta bankowe swoich klientów;
- dostarczanie konsumentom pod wskazany adres telefonicznie zamówionych towarów;
- sprzedaż targowiskowa.



Rys 3.12. Kanały dystrybucji ekologicznych artykułów spożywczych

Źródło: opracowanie własne na podstawie H. Runowski, *Ograniczenia...*, op. cit., s. 235.

Wiarygodność sprzedawanych towarów to podstawowa zaleta, dzięki której mogły rozwinąć się specjalistyczne sieci sklepów z ekologiczną żywnością. Początkowo w ich ofercie znajdowały się wyłącznie produkty ekologiczne, jednakże takie ograniczenie istotnie utrudniało rozszerzanie kręgu klientów o konsumentów artykułów spożywczych wytwarzanych konwencjonalnymi metodami. Stąd też, w celu zwiększenia popytu jako niezbędnego warunku rozwoju rolnictwa ekologicznego, w latach 80. zapoczątkowane zostały zmiany w dystrybucji polegające na wzbogaceniu asortymentu towarowego sklepów specjalistycznych o podstawowe produkty konwencjonalne oraz wprowadzenie ekologicznej żywności do sprzedaży detalicznej w konwencjonalnych sklepach. Do-

skonalenie dotychczasowych kanałów dystrybucji i poszukiwanie nowych wynikało z potrzeby dotarcia do nowych nabywców w warunkach rosnącej konkurencji na rynku produktów ekologicznych, zwiększenia dostępności do żywności ekologicznej oraz zwiększenia obrotów i efektywności handlu tą żywnością<sup>234</sup>.

W krajach UE obserwuje się systematyczny wzrost roli konwencjonalnych kanałów dystrybucji w rynku produktów rolnictwa ekologicznego, w tym supermarketów. Na przykład we Włoszech w latach 1996–2000 udział supermarketów w obrotach ekologicznymi warzywami i owocami wzrósł z 10% do 45%, przy spadku udziału sprzedaży bezpośredniej z 35% do 15% i sklepów specjalistycznych z 55% do 40%<sup>235</sup>. W 1998 r. sklepy ogólnospożywcze i supermarkety w Szwecji, Danii i Portugalii sprzedawały ponad 90% ogólnej wartości tego rodzaju artykułów (tab. 3.7). Rosnące obroty ekologicznymi artykułami spożywczymi odnotowują również duże domy towarowe w Danii, Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Holandii, Hiszpanii i w Niemczech<sup>236</sup>. Supermarkety zapewniają dobrą ekspozycję towarów, szeroki asortyment (w tym artykułów przetworzonych) i dużą wygodę zakupów, przez co stwarzają większą możliwość pozyskiwania nowych konsumentów. Ponadto prowadzona polityka cenowa dopuszcza różnice cen produktów ekologicznych w stosunku do konwencjonalnych nie większe niż 30%.

Tabela 3.7. Udział poszczególnych kanałów dystrybucji w sprzedaży produktów rolnictwa ekologicznego w krajach UE w latach 1997–1998

Kraj	Konwencjonalne kanały dystrybucji	Specjalistyczne sklepy	Sprzedaż bezpośrednia	Inne kanały
Austria	73	9	18	0
Belgia	23	55	17	5
Dania	90	2	8	0
Finlandia	89	5	5	1
Francja	38	46	16	0
Grecja	5	65	30	0
Hiszpania	29	49	22	0
Holandia	2	96	1	1
Luksemburg	40	28	28	4
Niemcy	26	46	19	9
Portugalia	91	1	3	5
Szwecja	91	0	7	2
Wlk. Brytania	74	15	6	5
Włochy	23	60	17	0

Uwaga: brak Irlandii wynika z braku danych dla tego kraju.

Źródło: H. Willer, M. Yussefi, *Organic...*, *op. cit.*

<sup>234</sup> W. Łuczka-Bakuła, *Uwarunkowania...*, *op. cit.*, s. 75.

<sup>235</sup> R. Pinton, *Some Notes about Organic Market*, [w:] *Organic Food and Farming. Towards Partnership and Action in Europe*, Danish Ministry of Food, Agriculture and Fisheries, Copenhagen 2001, s. 136.

<sup>236</sup> Wyniki badań podano za E. Zysnarska, *Ekonomiczne...*, *op. cit.*, s. 157.

Istotnym mankamentem wykorzystywania konwencjonalnych kanałów dystrybucji w handlu ekologiczną żywnością jest relatywnie wysokie ryzyko nabywania przez konsumentów produktów konwencjonalnych sprzedawanych jako ekologiczne. Wzrost popytu na ekologiczne artykuły spożywcze i ich stosunkowo wysokie ceny wywołały pojawienie się w tym segmencie rynku nieuczciwej konkurencji ze strony producentów żywności konwencjonalnej wprowadzanej do obrotu handlowego pod szyldem „ekologicznej”, „biologicznej”, „zdrowej” oraz ze strony producentów wytwarzających żywność metodami rolnictwa integrowanego. Obie grupy producentów, przechwytyjąc część potencjalnych nabywców produktów ekologicznych<sup>237</sup>, stwarzają poważne zagrożenie dla rozwoju rynku zbytu na te produkty. Jest możliwe wówczas, gdy konsumenci nie dysponują wiedzą pozwalającą na odróżnienie żywności wytwarzanej w gospodarstwach ekologicznych od pozostałych artykułów spożywczych. Powyższy problem jest rozwiązywany przez przestrzenne wydzielenie stoisk z żywnością ekologiczną (tzw. *shop in shop*) oraz upowszechnianie informacji o znakach towarowych produktów ekologicznych.

Pośród różnorodnych kanałów dystrybucyjnych, jakimi omawiana żywność w krajach UE dociera od producenta do konsumenta na szczególną uwagę zasługują zorganizowane systemy obrotu artykułami ekologicznymi, będące rezultatem równoległych inicjatyw podejmowanych przez rolników i dystrybutorów<sup>238</sup>. Producenci w celu podniesienia efektywności zbytu łączą się w związki lub grupy marketingowe, co umożliwia zgromadzenie większych partii jednorodnych towarów. Wprawdzie w omawianym systemie organizacji sprzedaży osiągają oni na ogół niższe ceny jednostkowe za swoje produkty w porównaniu ze sprzedażą bezpośrednią, ale ponoszą także mniejsze nakłady pracy. Ponadto działania związane z organizacją zbytu nie stanowią w tym przypadku konkurencji dla działalności produkcyjnej. Z kolei odbiorcy prowadzący zorganizowany skup i dystrybucję żywności ekologicznej, mając do dyspozycji większe partie towarów oraz niższe koszty związane z odbiorem i przygotowaniem towaru do dalszej sprzedaży, mogą oferować za nabywane produkty ceny akceptowane przez rolników.

W dziedzinie dystrybucji poszukiwane są wciąż nowe rozwiązania, umożliwiające pozyskanie nowych konsumentów ekologicznej żywności i ułatwienie zakupu dotychczasowym klientom. Korzystanie ze wzorców zbytu właściwych produktom konwencjonalnego rolnictwa jest bowiem ograniczone. Interesującą formą sprzedaży jest system abonencki, gdzie producent dostarcza konsumentom standardowe zestawy towarów bezpośrednio do domu (sklepu, zakładu

---

<sup>237</sup> Szacuje się, iż rynek tzw. pseudoekologicznych artykułów spożywczych jest dziesięciokrotnie większy w porównaniu z rynkiem żywności ekologicznej. Źródłem przewagi konkurencyjnej są: niższe ceny pseudoekologicznych produktów, większe doświadczenie marketingowe ich producentów i dystrybutorów, dysponowanie rozbudowaną, profesjonalną siecią dystrybucji. W. Łuczka-Bakuła, *Uwarunkowania...*, op. cit., s. 75, 82.

<sup>238</sup> H. Runowski, *Ograniczenia...*, op. cit., s. 234–235.

pracy), a nabywcy z góry opłacają miesięczny (roczny) abonament. W niektórych krajach przy dostawach żywności ekologicznej klientom wykorzystuje się pocztę i firmy świadczące usługi spedycyjne. Sprzedaż ekologicznych produktów ułatwia realizacja, w obrębie gospodarstwa lub kilku gospodarstw, przetwórstwa produktów rolnych. Umożliwia to zwiększenie różnorodności asortymentowej i podniesienie atrakcyjności oferty handlowej.

---

## 3.4

---

### Rola państwa w procesie ekologizacji rolnictwa

Analiza procesu rozwoju rolnictwa ekologicznego w UE i w Polsce wskazuje, iż duże znaczenie w upowszechnianiu proekologicznych metod produkcji rolnej ma polityka państwa. Państwo stymuluje ekologizację gospodarki rolnej w dwojaki sposób: 1) tworząc normy prawne i inne instytucje zapewniające sprawne funkcjonowanie rynku ekologicznych artykułów spożywczych (oddziaływanie w ramach funkcji tworzenia ładu instytucjonalno-prawnego), 2) udzielając finansowego wsparcia podmiotom produkującym i/lub zamierzającym podjąć produkcję żywności ekologicznej (realizacja funkcji alokacyjnej państwa).

Rolnictwo ekologiczne w UE zostało prawnie usankcjonowane w 1991 r. w rozporządzeniu nr 2092/91<sup>239</sup>, którego cele sformułowano w preambule jako: ochrona konsumentów i producentów przed nieuczciwą konkurencją oraz ochrona rolniczego środowiska. Dokument ten, obowiązujący od 1 stycznia 1993 r., zawiera regulacje dotyczące zasad produkcji roślinnej, kryteriów chowu i żywienia zwierząt, oznakowania produktów oraz importu żywności ekologicznej z tzw. krajów trzecich. Rozporządzenie zobowiązuje również kraje członkowskie do ustanowienia systemu obiektywnej i rzetelnej kontroli producentów, przetwórców i importatorów przez akredytowane jednostki prywatne lub państwowe. Pozytywny wynik inspekcji, przeprowadzanej przynajmniej raz w roku, stanowi podstawę do wydania certyfikatu zgodności z kryteriami rolnictwa ekologicznego.

W Polsce prace nad określeniem prawnego statusu gospodarstw ekologicznych podjęto w 1998 r. w ramach procesu harmonizacji polskiego prawodawstwa z unijnym *acquis communautaire*. Efektem tych prac było uchwalenie w 2001 r. ustawy o rolnictwie ekologicznym, która unormowała warunki produkcji i przetwórstwa rolno-spożywczego metodami ekologicznymi, system kontroli i certyfikacji, obrót wytwarzanymi produktami i ich oznakowanie. Na mocy ustawy Minister

---

<sup>239</sup> Council Regulation (EEC) No 2092/91 of 24 June 1991 on Organic Production of Agricultural Products and Indications Referring thereto on Agricultural Products and Foodstuffs, „Official Journal of the European Communities” 1991, L 198, p. 0001–0015.

Rolnictwa i Rozwoju Wsi upoważnił do wydawania atestów i kontroli gospodarstw ekologicznych trzy jednostki: PTRE, Agro Bio Test sp. z o.o., Bioekspert s.c.<sup>240</sup> Omawiany dokument jest w dużej mierze zbieżny<sup>241</sup> z obowiązującymi w UE aktami prawnymi, w tym z rozporządzeniem nr 2092/91, na którym zresztą wzorowali się twórcy ustawy, dzięki czemu produkty polskiego rolnictwa ekologicznego mogą być pod taką nazwą sprzedawane na wspólnym rynku europejskim.

Również w stosowaniu finansowego wsparcia ekologicznych producentów Unia wyprzedziła Polskę o kilka lat<sup>242</sup>. Pierwszym dokumentem, który na szczeblu UE–15 stworzył podstawy prawne transferu środków publicznych do gospodarstw ekologicznych było rozporządzenie nr 4115/88<sup>243</sup> dotyczące ekstensyfikacji produkcji rolnej. W ramach tej regulacji dotacje budżetowe otrzymały podmioty zajmujące się produkcją żywności ekologicznej w Niemczech, Francji i Luksemburgu<sup>244</sup>. Znacznie szerszy zasięg wsparcia umożliwiło rozporządzenie nr 2078/92<sup>245</sup>, wprowadzające do CAP jeden z tzw. instrumentów towarzyszących w postaci programów rolno-środowiskowych. Zasadniczym celem tych programów jest skłonienie producentów rolnych poprzez zachęty finansowe do gospodarowania w sposób uwzględniający aspekty środowiskowe, co oznacza stosowanie się do różnorodnych wytycznych i ograniczeń, wprowadzanie specjalnych metod postępowania bądź realizację specyficznych celów.

Realizacja programów rolno-środowiskowych rozpoczęła się w 1993 r. w sześciu krajach UE, jednakże tylko w Danii 82 gospodarstwa ekologiczne otrzymały dotacje z tego tytułu. W kolejnych latach udział areалу upraw ekologicznych w ogólnej powierzchni ziemi użytkowanej rolniczo objętej wsparciem w ramach omawianych programów systematycznie zwiększał się, by w 1998 r. osiągnąć 6,54% (tab. 3.8), przy czym w poszczególnych krajach odsetek ten wynosił od 52,6% w Danii, do 0,66% w Luksemburgu. Dzięki wprowadzeniu programów rolno-środowiskowych, jak się wydaje, wzrosła też ogólna liczba i odsetek gospodarstw ekologicznych, które skorzystały z publicznego wsparcia – z 60,6% do 73,6% (tab. 3.8).

---

<sup>240</sup> W 2002 r. podmiotami upoważnionymi do kontroli oraz wydawania i cofania certyfikatów zgodności w rolnictwie ekologicznym były: 1) Polskie Centrum Badań i Certyfikacji, 2) Agro Bio Test sp. z o.o., 3) Bioekspert s.c., 4) Jednostka Certyfikacji Produkcji Ekologicznej PNG.

<sup>241</sup> Istniejące różnice wynikają głównie z odmiennej struktury aktów prawnych w Polsce i UE.

<sup>242</sup> Dystans ten wynosi nawet kilkanaście lat, jeśli wziąć pod uwagę indywidualne inicjatywy w zakresie wspierania ekologizacji rolnictwa podejmowane w niektórych krajach UE już w latach 80. ubiegłego wieku, np. w Austrii, Szwecji, Danii, Finlandii.

<sup>243</sup> Council Regulation (EEC) No 4115/88 of 21 December 1988 Laying down Detailed Rules for Applying the Aid Scheme to Promote the Extensification of Production, „Official Journal of the European Communities” 1988, L 361, p. 0013–0018.

<sup>244</sup> C. Foster, N. Lampkin, *Organic and In-conversion Land Area, Holdings, Livestock, and Crop Production in Europe, Final Report*, Project FAIR3-CT96-1794, Commission of the European Communities, 2000, s. 24.

<sup>245</sup> Council Regulation (EEC) No 2078/92 of 30 June 1992 on Agricultural Production Methods Compatible with the Requirements of the Protection of the Environment and the Maintenance of the Countryside, „Official Journal of the European Communities” 1992, L 215, p. 0085–0090.

Tabela 3.8. Gospodarstwa ekologiczne w UE-15 objęte wsparciem finansowym

Wyszczególnienie	1993	1994	1995	1996	1997	1998
Liczba gosp. ekolog. objętych programami rolno-środowiskowymi	82	5714	34450	50935	65762	85610
Udział w ogólnej liczbie umów zawartych w ramach programów rolno-środowisk. (%)	1,13	1,18	2,83	3,29	3,90	5,11
Powierzchnia gosp. ekolog. objęta programami rolno-środowiskowymi (tys. ha)	0,92	110,95	569,65	929,67	1296,72	1850,19
Udział w ogólnej pow. gosp. objętej programami rolno-środowiskowymi (%)	0,53	1,09	2,95	4,26	5,20	6,54
Liczba gosp. ekolog. objęta wsparciem publicznym	21493	30556	43926	58540	69720	85610
Udział w ogólnej liczbie gosp. ekolog. (%)	60,59	63,69	73,51	78,59	74,08	73,62
Powierzchnia gosp. ekolog. objęta wsparciem publicznym (tys. ha)	508,38	674,56	918,90	1249,71	1434,46	1850,19
Udział w ogólnej pow. gosp. ekolog. (%)	60,91	63,25	65,27	71,14	62,32	65,55

Źródło: opracowanie własne na podstawie C. Foster, N. Lampkin, *Organic...*, op. cit., s. 16–36.

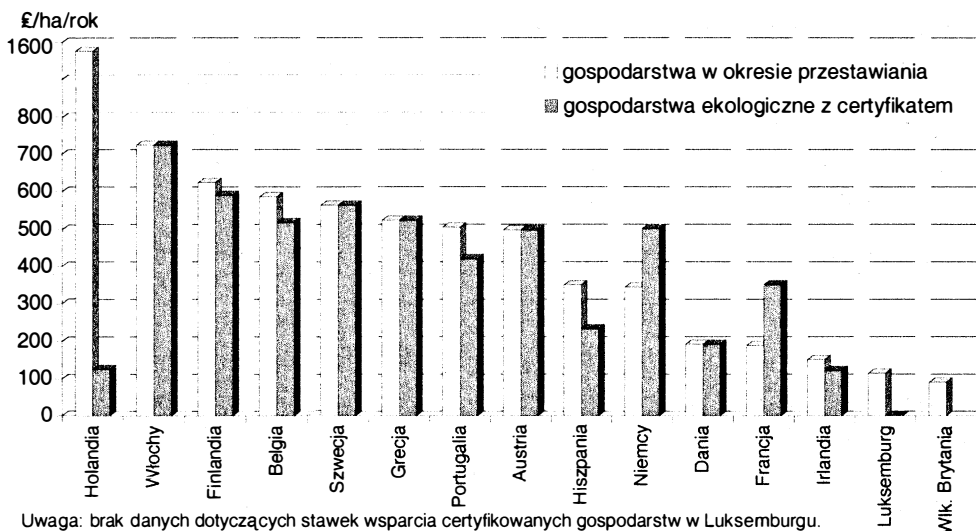
Z danych tabeli 3.8. wynika, iż rekompensaty wypłacane rolnikom ekologicznym zgodnie z rozporządzeniem nr 2078/92 stopniowo zastępowały inne źródła pomocy publicznej. Fakt, iż w 1998 r. liczba i powierzchnia gospodarstw ekologicznych objęta programami rolno-środowiskowymi odpowiadały danym w zakresie ogólnej pomocy publicznej, nie oznacza jednak, że wsparcie finansowe tych podmiotów ogranicza się wyłącznie do środków unijnych. Zgodnie z zasadą dodatkowości kraje członkowskie muszą bowiem partycypować w całości transferu funduszy publicznych do beneficjentów w wysokości co najmniej 25%. W większości krajów udział ten jest znacznie większy. Świadczą o tym roczne stawki płatności w przeliczeniu na 1 ha UR, które w latach 1998–2000 kształtowały się na poziomie od 10 do 1626 £ (tab. 3.9).

Tabela 3.9. Stawki finansowego wsparcia rolnictwa ekologicznego w krajach UE (£/ha/rok)

Kraj	Rok	Grunty orne	Łąki	Pastwiska	Uprawy warzywne	Uprawy sadownicze	Lata płatności
Austria	2000	204	74–204	39	271	497	5
Belgia	1998	126	208	207	209	586	2
Dania	1999	38–192	38–192	38–192	38–192	38–192	2
Finlandia	1998	144–246	144–315	–	315	624	1–3
Francja	2000	113	113–189	66	113	190	2–3
Grecja	2000	106–187	106–187	106–187	106–187	274–523	5
Hiszpania	1996	93–117	70–117	70	187–350	163–280	2
Holandia	1999	163	62–125	62–125	813	1626	5
Irlandia	2000	113	113	113	151	151	2
Luksemburg	1999	114	114	114	–	–	5
Niemcy	1999	72–125	72–125	72–125	72–125	344	5
Portugalia	1998	76–252	76–252	76–252	126–252	151–504	2–3
Szwecja	1998	72–177	72–177	72–177	72–177	563	5
Wlk. Brytania	2000	90	70	10	70	90	5
Włochy	1996	155	259	259	259	724	2

Źródło: *Organic Farming. Agriculture...*, op. cit.

Zróżnicowanie stawek wiąże się zarówno z preferencjami w wyborze instrumentów CAP, możliwościami budżetowymi kraju członkowskiego, jak i rodzajem użytków rolnych zakwalifikowanych do wsparcia oraz wielkością gospodarstwa. Wysokość wsparcia zależy również od tego czy dany podmiot posiada atest, czy też jest jeszcze w okresie przestawiania się na ekologiczne metody produkcji. Dane przedstawione w tabeli 3.9 dotyczą tej drugiej grupy. W odniesieniu do gospodarstw z certyfikatem pomoc publiczna była na ogół mniejsza, a w Wielkiej Brytanii nie było jej wcale. Tylko w Niemczech i trzech regionach Francji gospodarstwa rolne po uzyskaniu certyfikatu mogły otrzymać wyższe maksymalne stawki płatności (rys. 3.13).



Uwaga: brak danych dotyczących stawek wsparcia certyfikowanych gospodarstw w Luksemburgu.

Rys. 3.13. Maksymalne stawki wsparcia gospodarstw ekologicznych certyfikowanych i będących w okresie przestawiania w krajach UE

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Organic Farming. Agriculture...*, op. cit.

Aktywne działania państwa w zakresie wspierania ekologiczacji gospodarki rolnej w Polsce zostały zapoczątkowane w 1998 r., kiedy wprowadzono system dotacji do kosztów kontroli gospodarstw ekologicznych<sup>246</sup>. Jeszcze w tym samym roku w przyjętej przez rząd strategii rozwojowej rolnictwa<sup>247</sup> zaplanowano objęcie dofinansowaniem z budżetu państwa upraw ekologicznych. Postulat ten został zrealizowany w 1999 r. w postaci finansowego wsparcia gospodarstw posiadających atest i będących w drugim roku przestawiania produkcji konwen-

<sup>246</sup> Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie wysokości stawek dotacji dla rolnictwa oraz szczegółowych zasad i trybu ich udzielania w 1998 r., Dz.U. z 1998 r., Nr 71, poz. 461.

<sup>247</sup> *Sredniookresowa Strategia Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich*, RM, Warszawa 1998.

cyjonalnej na ekologiczną. Początkowo stawki dotacji zostały ustalone na poziomie 50–230 zł. W kolejnych dwóch latach zostały one prawie trzykrotnie zwiększone (tab. 3.10), osiągając poziom zbliżony do płatności brytyjskich. Łącznie na dofinansowanie rolnictwa ekologicznego z budżetu państwa wydatковано: w 1999 r. – 674,3 tys. zł, w 2000 r. – 3771,4 tys. zł, w 2001 r. – 5800,4 tys. zł, w 2002 r. – 4019,4 tys. zł. Spadek ogólnej kwoty wsparcia w 2002 r. wywołało zmniejszenie o około 20% stawek dotacji. Należy przypuszczać, iż po wejściu Polski do UE stawki te wzrosną, gdyż gospodarstwa ekologiczne zostaną objęte programami rolno-środowiskowymi, a dotacje z budżetu krajowego staną się częścią dopłat unijnych (zgodnie z zasadą dodatkowości).

Tabela 3.10. Stawki dotacji do upraw ekologicznych w Polsce (zł/ha/rok)

Rodzaj upraw	Gospodarstwa z certyfikatem				Gosp. w II roku przestawiania			
	1999	2000	2001	2002	1999	2000	2001	2002
Uprawy warzywne	150	450	450	400	200	600	600	500
Uprawy rolnicze	120	360	360	250	150	450	450	300
Uprawy sadownicze	180	540	540	500	220	660	660	600
Plantacje jagodowe	200	600	600	500	230	690	690	550
Łąki, pastwiska	50	120	120	80	75	150	150	100

Źródło: opracowanie własne na podstawie rozporządzeń MRWiR.

Upowszechnianie ekologicznych metod produkcji rolnej stanowi tylko jeden z wielu elementów w programie ekologizacji rolnictwa UE, który staje się coraz szerzej akceptowanym kierunkiem rozwoju tego działu gospodarki narodowej. Coraz wyraźniej dostrzega się rolę mieszkańców wsi, jako ważnych podmiotów realizujących nie tylko funkcje produkcyjne, ale też funkcje ochrony walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych tych obszarów. Wyrazem tego, iż w krajach UE rośnie znaczenie problematyki ochrony środowiska w rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich są wprowadzane od początku lat 90. nowe rozwiązania i instrumenty *CAP* nakierowane na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich.

Realizowana w Unii od ponad 40. lat *CAP* ma na celu zwiększenie wydajności pracy w rolnictwie, a także zapewnienie odpowiedniego poziomu dochodów i poziomu życia producentom rolnym. I rzeczywiście, w ciągu kilkudziesięciu lat te oraz inne początkowe cele *CAP*, tj. zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego, zwiększenie konkurencyjności unijnego rynku, wzrost postępu technicznego w rolnictwie, stabilizacja rynku rolnego – zostały w dużej części zrealizowane. Było to możliwe dzięki wprowadzeniu wysokonakładowych systemów wytwarzania, specjalizacji produkcji, zmianom struktury użytkowania ziemi (powstanie dużych gospodarstw), unowocześnieniu parku maszynowego, wykorzystaniu osiągnięć postępu biologicznego, intensyfikacji zużycia środków plonotwórczych. Jednakże równocześnie ze wzrostem produktywności rolnictwa w końcu XX w. z całą siłą ujawniły się niepożądane zjawiska, które podważyły sens istnienia instrumentów *CAP* w dotychczasowym kształcie, zachęcających do



wzrostu produkcji rolnej – problem nadwyżek produkcyjnych z wysokimi kosztami ich przechowywania oraz wymierne i niewymierne straty ponoszone w wyniku nadmiernej intensyfikacji produkcji rolnej, takie jak: degradacja środowiska przyrodniczego i pogarszanie się jakości produktów żywnościowych. Okazało się także, iż wsparcie gospodarki rolnej w ramach Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (*European Agricultural Guidance and Guarantee Fund – EAGGF*) wcale nie prowadzi do wyrównywania poziomów rozwoju poszczególnych regionów rolniczych, ale wręcz przeciwnie – przyczynia się do pogłębiania dysproporcji między- i wewnątrzregionalnych, gdyż 80% środków *EAGGF* trafia do zaledwie 20% ogółu unijnych gospodarstw, będących z reguły w lepszej kondycji ekonomicznej niż podmioty pozbawione finansowej pomocy.

Do zasadniczej integracji *CAP* z celami ochrony środowiska przyczyniła się reforma McSharry’ego (1992 r.) oraz Agenda 2000 (1999 r.). Reformy te zainicjowały również proces przechodzenia od polityki podtrzymywania cen do polityki wspierania dochodów rolników (płatności bezpośrednie)<sup>248</sup>. Tym samym osłabione zostały bodźce do intensyfikacji produkcji rolniczej i zwiększania podaży. W ramach reformy McSharry’ego zmodyfikowano fundusze strukturalne, wprowadzono ograniczenia poziomu produkcji (system kwotowy), wprowadzono nowe środki realizacji *CAP* (tzw. instrumenty towarzyszące<sup>249</sup>) oraz system obowiązkowego odłogowania części gruntów rolnych. Od 1992 r. zaczął się kształtować nowy wizerunek zachodnioeuropejskiego rolnictwa, gdzie dużą rolę odgrywa m.in. tworzenie warunków do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz promocja rolnictwa przyjaznego środowisku przyrodniczemu.

W 1997 r. zrównoważony rozwój został wpisany do Traktatu z Maastricht. Podkreślona została podwójna rola gospodarki rolnej, która dostarcza nie tylko żywność, ale także usługi nierynkowe, środowiskowe o charakterze dóbr publicznych. Na mocy traktatu rolnictwo zostało zobowiązane do wspierania proekologicznych form gospodarowania, redukcji negatywnego oddziaływania produkcji rolnej na środowisko przyrodnicze, świadczenia usług na rzecz ochrony zasobów ziemi, różnorodności biologicznej i krajobrazu.

Kolejny etap integracji polityki z ogólnospołecznymi funkcjami rolnictwa otworzyły propozycje zmian *CAP* zawarte w Agendzie 2000. Stanowiły one kontynuację wcześniejszych reform, polegającą na silniejszym wsparciu wielo-

---

<sup>248</sup> Od 1992 r. udział płatności bezpośrednich oraz kwot przeznaczanych na rozwój terenów wiejskich w budżecie rolnym UE systematycznie rośnie kosztem wydatków na wsparcie rynkowe i dopłaty do eksportu (w 1992 r. na wsparcie rynku i dopłaty do eksportu przeznaczono 82% wydatków z *EAGGF–Guarantee*, podczas gdy w 1998 r. – tylko 29%). *Unity, Solidarity, Diversity for Europe, its People and its Territory – Second Report on Economic and Social Cohesion*, European Commission, Luxembourg 2001.

<sup>249</sup> Obejmowały one trzy rozporządzenia dotyczące: 1) programów rolno-środowiskowych, 2) zalesień gruntów rolnych oraz 3) rent strukturalnych; powiązane one były z systemem rekompensat niezwiązanych z produkcją i rynkiem rolnym.

funkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich oraz dalszej redukcji wsparcia cenowego<sup>250</sup>. Ponadto w pakiecie reform Agenda 2000 została zdefiniowana koncepcja europejskiego modelu rolnictwa, która opiera się na założeniu, że sektor ten wytwarza, obok produktów rolnych, inne produkty i usługi, zapewniające wzrost dochodowości społeczności lokalnych, kształtujące obszary wiejskie oraz pozwalające zachować ich walory przyrodnicze i kulturowe. Rolnictwo europejskie to rolnictwo zrównoważone, konkurencyjne, zróżnicowane, o bogatych tradycjach, wykorzystujące metody produkcji przyjazne środowisku i konsumentom żywności. Jego podstawą jest rodzinne gospodarstwo rolne. Zgodnie z omawianym modelem polityka rolna nie może ograniczać się wyłącznie do aspektów produkcyjnych, ale ma także wspierać rozwój pozarolniczych funkcji wsi jako źródeł dochodu i zatrudnienia<sup>251</sup>. Ponożone na nią wydatki powinny być uzasadnione działaniami rolników oczekiwanymi przez społeczeństwo (produkcja bezpiecznej żywności, ochrona środowiska i krajobrazu).

Efektom reform są dwa filary, na których obecnie opiera się *CAP*:

1. Polityka rynkowo-cenowa – ma na celu stabilizację rynku rolnego, podniesienie produktywności i utrzymanie odpowiedniego poziomu dochodów w rolnictwie; realizowana jest przez finansowanie działań interwencyjnych na rynku rolnym i jego ochrony zewnętrznej oraz dopłaty bezpośrednie;

2. Polityka strukturalna – jej celem jest wyrównywanie warunków rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich oraz zapewnienie odpowiedniego poziomu życia ich mieszkańcom.

Zasadnicze znaczenie dla takiego kształtu *CAP* miały dwie unijne regulacje prawne: 1) rozporządzenie nr 1259/1999<sup>252</sup> ustanawiające wspólne zasady dotyczące płatności bezpośrednich w ramach *CAP*, będące zapowiedzią kierunku przyszłych reform pierwszego filaru *CAP* (ograniczenie instrumentów rynkowych na rzecz zwiększenia zakresu działań o charakterze strukturalnym) oraz 2) roz-

---

<sup>250</sup> Wynikało to m.in. z konieczności wywiązania się z zobowiązań w stosunku do Światowej Organizacji Handlu (*World Trade Organisation – WTO*), domagającej się liberalizacji handlu produktami rolno-spożywczymi. W odniesieniu do stosowanych na rynku rolnym instrumentów interwencji *WTO* postuluje: 1) likwidację instrumentów najbardziej szkodliwych z punktu widzenia wolnego handlu (zaliczanych do tzw. bursztynowego koszyka – *amber box*), np. cel, subsydiów eksportowych; 2) ograniczenie stosowania instrumentów, które w mniejszym stopniu naruszają warunki konkurencyjności (tzw. niebieski koszyk – *blue box*), np. dopłat bezpośrednich. Proponuje się w zamian stosowanie innych rozwiązań kwestii agrarnej: płatności rolno-środowiskowe, wspieranie rozwoju obszarów wiejskich, rozwój edukacji itp. (instrumenty zaliczane do tzw. zielonego koszyka – *green box*).

<sup>251</sup> Rolnictwo przestało być już głównym źródłem zatrudnienia na obszarach wiejskich, a co za tym idzie głównym wyznacznikiem determinującym jakość życia na wsi (mimo pozostawania ich głównym użytkownikiem). Stąd też rewitalizacja terenów wiejskich oraz utrzymanie odpowiedniego poziomu dochodów ludności coraz częściej zależy od rozwoju działalności pozarolniczej.

<sup>252</sup> Council Regulation (EC) No 1259/1999 of 17 May 1999 Establishing Common Rules for Direct Support Schemes under the Common Agricultural Policy. "Official Journal of the European Communities" 1999, L 160, p 0013–0118.

porządzenie nr 1257/1999<sup>253</sup> w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich ze środków *EAGGF*, integrujące dziewięć wcześniej niezależnych regulacji prawnych w jeden program – drugi filar *CAP* (tworzy ono podstawę zintegrowanego, wieloletniego programowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich).

Problematyka ochrony środowiska jest obecna w obu wyżej wymienionych rozporządzeniach. Na przykład rozporządzenie nr 1259/1999 wprowadza do płatności bezpośrednich nowe zasady, mające na celu skłonienie producentów rolnych do przestrzegania wymogów ochrony środowiska. Są to:

- zasada współzależności (art. 3), według której warunkiem uzyskania płatności jest przestrzeganie wytycznych dobrej praktyki rolniczej; stąd też płatności bezpośrednie mogą być obniżone lub odebrane, jeśli produkcja rolnicza przebiega niezgodnie z wymogami ochrony środowiska;
- zasada modulacji (art. 4), która, stosowana dobrowolnie, umożliwi krajom członkowskim obniżenie sumy płatności bezpośrednich (maksymalnie o 20%) i przeznaczenie zaoszczędzonych środków na wsparcie rozwoju wsi; daje ona możliwość krajom członkowskim zmiany zakresu finansowania pierwszego filaru *CAP* (pozwala ograniczać zbyt wysoki poziom pomocy uzyskiwany przez silne ekonomicznie gospodarstwa) na korzyść drugiego filaru (np. na rzecz programów rolno-środowiskowych) zgodnie z kierunkiem prowadzonych reform<sup>254</sup>.

Rozporządzenie nr 1257/1999 obejmuje dziewięć propozycji działań/instrumentów na rzecz rozwoju wsi<sup>255</sup>, spośród których każdy kraj członkowski wybiera najbardziej odpowiednie z punktu widzenia jego potrzeb, celów i priorytetów rozwojowych. Wprawdzie wszystkie instrumenty wsparcia rozwoju obszarów wiejskich zawierają elementy istotne dla ochrony środowiska, jednak największe znaczenie w tym względzie mają programy rolno-środowiskowe, których realizacja, w przeciwieństwie do pozostałych działań, jest obowiązkowa dla wszystkich krajów UE. Celem programów jest tworzenie warunków dla zrównoważonego rozwoju wsi oraz promocji gospodarki rolnej przyjaznej środowisku przyrodniczemu, w tym omawianego wcześniej rolnictwa ekologicznego. Pełnią one zasadniczą rolę w realizacji planów ochrony przyrody, w tym europejskiej sieci ekologicznej Natura 2000 oraz stanowią stosunkowo skutecz-

---

<sup>253</sup> Council Regulation (EC) No 1257/1999 of 17 May 1999 on Support for Rural Development from the European Agricultural Guidance and Guarantee Fund (EAGGF) and Amending and Repealing Certain Regulations, „Official Journal of the European Communities” 1999, L 160, p. 0080–0102.

<sup>254</sup> Obecnie istnieje znaczna dysproporcja w zakresie podziału środków między filarami *CAP*: na finansowanie polityki rynkowo-cenowej przeznaczają się 90% środków funduszu *EAGGF*, a na finansowanie programów rozwoju obszarów wiejskich – pozostałe 10%.

<sup>255</sup> Są to: inwestycje w gospodarstwach rolnych (art. 4–7), pomoc młodym rolnikom (art. 8), szkolenia (art. 9), wcześniejsze emerytury (art. 10–12), wsparcie obszarów o niekorzystnych warunkach dla rolnictwa (art. 13–21), programy rolno-środowiskowe (art. 22–24), poprawa konkurencyjności produktów rolnych (art. 25–28), programy zalesieniowe (art. 30–32), aktywizacja i rozwój obszarów wiejskich (art. 33).

ny instrument finansowy zachęcający rolników do przestrzegania zasad regulacji prawnych UE najważniejszych dla zachowania równowagi środowiskowej – dyrektyw: ptasiej, siedliskowej i azotanowej<sup>256</sup>. Dzięki programom rolno-środowiskowym każdy kraj członkowski ma możliwość indywidualnego kształtowania systemu dotacji do gospodarstw rolnych realizujących szczegółowe cele ochronne, ukierunkowane na:

- użytkowanie terenów rolniczych zgodnie z zasadami ochrony krajobrazu, zasobów naturalnych i różnorodności biologicznej;
- ekstensyfikację chowu zwierząt oraz upraw rolniczych, w tym wprowadzanie nisko intensywnych systemów wypasania;
- utrzymanie krajobrazu i cech historycznych terenów rolniczych;
- stosowanie planowania środowiskowego w praktyce rolniczej.

Analiza danych odnoszących się do realizacji programów rolno-środowiskowych w latach 1993–1998<sup>257</sup> w ramach wcześniej obowiązującego rozporządzenia nr 2078/92 wskazuje, iż okazały one się atrakcyjną propozycją dla unijnych producentów rolnych. Do 1998 r. programami tymi objęto nimi 19,5% użytków rolnych UE (27,1 mln ha) zlokalizowanych w ponad 905,4 tys. gospodarstw (13,4%)<sup>258</sup>. Przekroczony został zatem docelowy limit (15%) obszarów rolnych, na których, zgodnie z przyjętymi założeniami, miały być realizowane programy ochrony środowiska do 2000 r.

Rozpoczęcie wdrażania, a co za tym idzie zaawansowanie realizacji rolno-środowiskowych w poszczególnych krajach członkowskich w omawianym okresie było bardzo zróżnicowane. Pierwszymi krajami, które już od 1993 r. zaczęły stosować ten instrument CAP były: Dania, Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy i Wielka Brytania. Natomiast dopiero w 1997 r. programy rolno-środowiskowe zaczęły funkcjonować w Luksemburgu. Objęto nimi, jak np. w Grecji, Belgii, Holandii, Hiszpanii i Włoszech, od kilku do ponad osiemdziesięciu, jak miało to miejsce w Finlandii, procent użytków rolnych (tab. 3.11). Można tu zaobserwować ciekawą prawidłowość, a mianowicie kraje, które jako ostatnie weszły do UE charakteryzują się najwyższym odsetkiem UR włączonych do programów – średnia Austrii, Finlandii i Szwecji to 69% (średnia dla pozostałych krajów UE – 16,3%). Również udział rolników w programach rolno-środowiskowych jest tam największy: w Szwecji – 63,7%, w Finlandii – 77,2%, w Austrii – 78,2%. Może to stanowić wskazówkę dla Polski, co do kierunków wykorzystywania środków po-

---

<sup>256</sup> Council Directive 91/676/EEC of 12 December 1991 Concerning the Protection of Waters Against Pollution Caused by Nitrates from Agricultural Sources. „Official Journal of the European Communities” 1999, L 375, p. 0001–0008.

<sup>257</sup> *State of Application of Regulation (EEC) No. 2078/92: Evaluation of Agri-environmental Programmes*, DGVI Commission Working Document VI/7655/98, 1998, s. 20–21.

<sup>258</sup> Nie licząc gospodarstw w Niemczech, gdzie dostępne dane dotyczą jedynie liczby zawartych kontraktów na realizację programów rolno-środowiskowych (418,6 tys. kontraktów w 1998 r.), a nie liczby podmiotów objętych programami.

lityki strukturalnej, ale należy też pamiętać, że są to kraje, w których od dawna przywiązywano dużą wagę do ochrony środowiska przyrodniczego.

Tabela 3.11. Realizacja programów rolno-środowiskowych w krajach UE w 1998 r.

Kraj	Gosp. rolne objęte programami r-ś		Pow. UR objęta programami r-ś		Zawarte kontrakty r-ś		Średnia roczna stawka płatności r-ś	
	tys.	%	tys. ha	%	tys. kontr.	tys. ha UR	€/ha	1997=100%
Austria	173,3	78,2	2429,0	67,8	427,8	3624,9	140	97,2
Belgia	2,0	2,8	22,7	1,7	2,5	26,4	348	435,0
Dania	8,0	11,6	107,3	3,9	8,0	158,5	142	100,0
Finlandia	77,8	77,2	1877,5	86,9	92,6	2131,5	125	100,0
Francja	171,0	23,3	6901,4	22,9	170,1	6857,7	45	100,0
Grecja	2,4	0,3	34,8	0,6	3,5	47,2	328	100,0
Hiszpania	33,9	2,7	871,1	2,9	36,5	925,8	82	105,1
Holandia	6,7	5,9	34,5	1,9	8,4	40,4	268	96,4
Irlandia	32,2	21	1089,6	24,1	32,2	1089,6	129	95,6
Luksemburg	1,9	60,3	96,6	75,9	2,7	109,4	82	93,2
Niemcy	b.d.	b.d.	6741,0	38,9	418,6	4984,4	83	140,7
Portugalia	137,9	30,6	664,2	16,8	142,1	882,7	105	96,3
Szwecja	56,6	63,7	1642,2	51,6	126,6	2587,7	68	84,0
Wlk. Brytania	25,4	10,8	2322,9	14,6	26,4	2516,5	41	83,7
Włochy	176,3	7,1	2291,3	13,6	176,3	2291,3	266	100,0
<b>UE-15</b>	<b>905,4</b>	<b>13,4</b>	<b>27126,1</b>	<b>19,5</b>	<b>1674,3</b>	<b>28274,0</b>	<b>99</b>	<b>108,8</b>

Uwaga: rozbieżność danych dotyczących liczby i powierzchni gospodarstw objętych programami oraz liczby kontraktów i powierzchni, na jakiej były realizowane wynika z faktu, iż w części krajów UE rolnicy mogli zawierac więcej niż jedną umowę rolno-środowiskową.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Agriculture and Environment [Regulation (EEC) No 2078/92]: Application of Measure*, EC DG AGRI., [http://europa.eu.int/comm/agriculture/agrista/2002/table\\_en/3629.pdf](http://europa.eu.int/comm/agriculture/agrista/2002/table_en/3629.pdf); *State of Application...*, op. cit., s. 20; C. Foster, N. Lampkin, *Organic...*, op. cit., s. 16, 21.

Różny był także w poszczególnych krajach poziom dopłat w przeliczeniu na 1 ha UR: od 41 €/ha w Wielkiej Brytanii do 348 €/ha w Belgii, przy średniej UE-15 – 99 €/ha (tab. 3.11). Przy tym średnia stawka dotacji była w 1998 r. wyższa o 8,8% w relacji z poprzednim rokiem, mimo tego, iż w siedmiu krajach przeciętne płatności uległy obniżeniu. Należy dodać, iż w rozporządzeniu nr 1257/1999 maksymalne stawki rekompensat finansowych dla rolników, którzy dobrowolnie zdecydują się realizować omawiane programy wynoszą: 600 €/ha – w odniesieniu do upraw jednorocznych, 900 €/ha – w odniesieniu do specjalnych upraw wieloletnich oraz 450 €/ha – w odniesieniu do innych form użytkowania ziemi.

Powodem zróżnicowania, zarówno w odniesieniu do skali zainteresowania programami rolno-środowiskowymi, jak i poziomu rekompensat, jest innowacyjny charakter tych programów, ich skomplikowanie, problemy wynikające z braku przygotowania instytucji doradczych i kontrolnych, zróżnicowanie priorytetów polityki rolnej i rozwoju wsi w poszczególnych krajach, różnice w wysokości środków finansowych na współfinansowanie programów oraz różnice kulturowe. Wydaje się, że ich atrakcyjność powinna rosnać wraz z rozwojem instytucjonalnych struktur warunkujących wdrażanie programów. Pozytywnym czynnikiem

będzie także reorientacja polityki rolnej UE (*CAP*) w kierunku polityki rozwoju obszarów wiejskich, w szerszym zakresie uwzględniającej ekologiczne aspekty gospodarowania i pozaprodukcyjne funkcje mieszkańców tych obszarów.

Należy tu zaznaczyć, że beneficjentami omawianych programów są zarówno mieszkańcy wsi, jak i ogół społeczeństwa. Z jednej strony bowiem dzięki ich wdrożeniu ograniczone zostają koszty zewnętrzne związane z degradacją zasobów środowiskowych, z drugiej natomiast pojawia się wiele korzyści także o charakterze zewnętrznym. Warto bowiem pamiętać, iż rolnicy w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wytwarzają nie tylko żywność, surowce dla przetwórstwa rolno-żywnościowego i rolno-przemysłowego, usługi konsumpcyjne związane z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego, usługi mieszkaniowe i przemysłowe – dobra o prywatnym charakterze. Produkują oni także różnego rodzaju dobra merytoryczne<sup>259</sup> (*merit goods*) i dobra publiczne, które mają duże znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej i całego społeczeństwa. Do pierwszej grupy dóbr należą np. usługi agroturystyczne, produkty i usługi twórczości ludowej, do drugiej – zachowywanie i konserwacja tradycyjnego pejzażu kulturowego wsi (zabudowa, układ pól i gospodarstw, tradycyjne metody wytwarzania), absorpcja antropogennych oddziaływań ze strony pozarolniczych działów gospodarki oraz ochrona gleby, wody, różnorodności biologicznej, krajobrazu<sup>260</sup>.

Duże zróżnicowanie w ramach krajów UE dotyczyło również wysokości środków *EAGGF* związanych z finansowaniem programów rolno-środowiskowych. W latach 1993–1998 takie kraje, jak Austria czy Niemcy wykorzystywały na nie ponad 1 mld €, podczas gdy łączne wydatki Luksemburga, Belgii, Grecji, Danii i Holandii nie przekroczyły 110 mln € (tab. 3.12). W 2001 r. wśród największych krajów – beneficjentów omawianych programów na pierwszym miejscu znalazły się Włochy – 20,3% ogólnej rocznej kwoty rekompensat, na kolejnych zaś: Niemcy – 17,7%, Austria – 14,2%, Francja – 10,4% i Finlandia – 8,4%. Ogółem kraje te pozyskały z *EAGGF* na programy 1446,5 mln €, prawie dwupółkrotnie więcej niż pozostała dziesiątka państw członkowskich. Z kolei transfery do pięciu krajów, które w najmniejszym stopniu korzystały z omawianego instrumentu *CAP* wyniosły łącznie 57,2 mln €, co stanowiło zaledwie 2,8% rocznych wydatków UE na programy rolno-środowiskowe.

Należy zaznaczyć, że finansowanie programów rolno-środowiskowych jest największą pozycją w budżecie drugiego filaru *CAP*, a w niektórych krajach stanowi powyżej 20% ogółu środków otrzymywanych z *EAGGF* (Austria, Finlandia). Relatywnie najmniejszą rolę programy te odgrywają w Grecji, gdzie w 2001 r. przeznaczono na nie jedynie 15,8% funduszy drugiego filaru *CAP*.

---

<sup>259</sup> Są to dobra prywatne będące przedmiotem oddziaływania państwa, ze względu na szczególnie pozytywne bądź negatywne skutki tych dóbr dla jednostek i społeczeństwa.

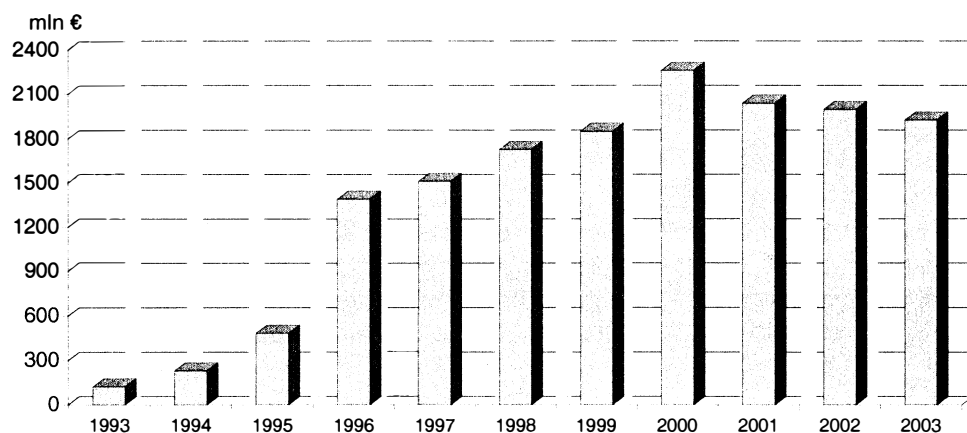
<sup>260</sup> J. Wilkin, *Wielofunkcyjna wieś i wielofunkcyjne rolnictwo w polityce państwa*, [w:] *Spoleczne aspekty transformacji systemowej w Polsce*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1999, s. 73–75.

Tabela 3.12. Wydatki *EAGGF* na realizację programów rolno-środowiskowych w krajach UE

Kraj	Lata 1993–1998		2000 r.			2001 r.		
	mln €	% <i>EAGGF</i>	mln €	% <i>EAGGF</i>	% II fil. <i>CAP</i>	mln €	% <i>EAGGF</i>	% II fil. <i>CAP</i>
Austria	1096,0	36,46	306,8	30,12	66,84	290,2	27,51	64,03
Belgia	14,9	0,21	5,2	0,54	20,47	11,1	1,18	35,24
Dania	28,2	0,36	13,1	1,00	38,30	18,6	1,67	52,54
Finlandia	531,8	29,59	159,9	21,98	48,09	170,4	20,88	52,16
Francja	656,3	1,25	162,0	1,80	34,17	212,6	2,30	34,88
Grecja	16,9	0,11	18,4	0,71	12,53	11,9	0,45	15,76
Hiszpania	186,4	0,69	120,8	2,21	30,55	127,1	2,05	23,53
Holandia	40,5	0,37	12,8	0,92	21,48	12,4	1,07	22,63
Irlandia	273,7	2,18	167,5	9,98	48,64	126,7	7,92	38,79
Luksemburg	9,2	8,62	5,8	28,16	86,57	3,2	10,85	33,33
Niemcy	1162,9	3,53	364,3	6,46	53,45	360,4	6,13	50,90
Portugalia	227,0	5,91	89,4	13,71	67,68	73,0	8,28	36,98
Szwecja	229,7	10,00	168,8	21,15	96,13	124,9	16,01	82,82
Wlk. Brytania	149,7	0,72	85,7	2,11	56,46	82,3	1,88	44,68
Włochy	843,8	3,35	578,0	11,49	76,32	412,9	7,72	62,56
<b>UE-15</b>	<b>5467,0</b>	<b>2,47</b>	<b>2258,5</b>	<b>5,58</b>	<b>54,08</b>	<b>2037,7</b>	<b>4,84</b>	<b>46,69</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie L. Ribbe, *Budżet UE i ochrona przyrody*, maszynopis, Fundacja IUCN Poland, Warszawa 2003; *State of Application...*, op. cit., s. 23.

W 1993 r. finansowanie programów rolno-środowiskowych ze środków *EAGGF* zamknęło się kwotą 123 mln €, w 1997 r. było to już 1,51 mld €, a cztery lata później – 2,04 mld € (rys. 3.14), co stanowiło ponad 4,8% budżetu rolnego UE oraz 46,7% funduszy drugiego filaru *CAP*. Łącznie w latach 1993–2001 wydatkowano na ten cel około 11,6 mld €, a poniesione w kolejnych dwóch latach płatności szacuje się na 3,9 mld €. Ogółem w ramach Agendy 2000 zaplanowano dotacje do omawianych programów na poziomie około 14 mld €.

Rys. 3.14. Ewolucja wydatków *EAGGF* na programy rolno-środowiskowe w krajach UE

Źródło: jak w tab. 3.12.

Z uwagi na szeroki zakres efektów zewnętrznych oraz ze względu na stosunkowo niewielkie doświadczenia w implementacji omawianych rozwiązań trudno jest jeszcze ocenić efektywność programów rolno-środowiskowych<sup>261</sup>. Niemniej utrzymanie w planie budżetowym UE na lata 2000–2006 tego kierunku wydatków na poziomie 4,8% środków pozostających w dyspozycji *EAGGF* może świadczyć o tym, iż spełniają związane z nimi oczekiwania. Atrakcyjność programów rolno-środowiskowych zarówno z punktu widzenia rolników – beneficjentów, jak i kreatorów polityki rozwoju obszarów wiejskich wynika w fakcie, iż dzięki ich wdrażaniu realizowanych jest równocześnie wiele celów zarówno ekonomicznych, jak i ekologicznych oraz społecznych (tab. 3.13).

Tabela 3.13. Wiązka celów realizowanych dzięki programom rolno-środowiskowym

Cele ekonomiczne	<p>Podniesienie jakości i bezpieczeństwa płodów rolnych, co będzie sprzyjać wzrostowi ich konkurencyjności oraz pozwoli ograniczyć zagrożenia, jak np. BSE czy pryszczycza</p> <p>Ograniczenie nadwyżek produktów rolnych dzięki upowszechnieniu ekstensywnych form gospodarowania</p> <p>Zwiększenie efektywności nakładów środków plonotwórczych*</p> <p>Wprowadzenie systemu wynagradzania rolników za usługi o charakterze dóbr publicznych, które nie są wynagradzane przez mechanizm rynkowy</p> <p>Zwiększenie dywersyfikacji ekonomicznej gospodarstw rolnych oraz wielofunkcyjności obszarów wiejskich</p> <p>Rozwój infrastruktury ekologicznej na poziomie gospodarstwa, do czego zobowiązuje konieczność stosowania dobrych praktyk rolniczych</p> <p>Stworzenie dodatkowego źródła dochodów dla gospodarstw o niskim poziomie towarowości produkcji</p> <p>Ograniczenie negatywnych efektów zewnętrznych, co ma istotne znaczenie np. w rozwoju turystyki wiejskiej</p>
Cele ekologiczne	<p>Wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich</p> <p>Poprawa stanu środowiska przyrodniczego na obszarach wiejskich</p> <p>Utrzymanie walorów krajobrazowych i kulturowych obszarów wiejskich</p> <p>Ochrona różnorodności biologicznej i zasobów genetycznych w rolnictwie</p>
Cele społeczne	<p>Poprawa jakości życia mieszkańców wsi, stworzenie warunków awansu cywilizacyjnego</p> <p>Zwiększenie legitymizacji publicznego wsparcia dla rolników</p> <p>Edukacja ekologiczna, uwrażliwienie mieszkańców wsi na problemy środowiskowe i promocja zachowań proekologicznych</p> <p>Utrzymanie rolnictwa na obszarach o niekorzystnych warunkach rozwoju, zapobieganie tendencjom depopulacyjnym</p>

\* Uwaga: w odniesieniu do Polski ważnym celem ekonomicznym będzie także podniesienie efektywności krańcowej czynnika pracy, co pozwoli na zachowanie części miejsc pracy w rolnictwie.

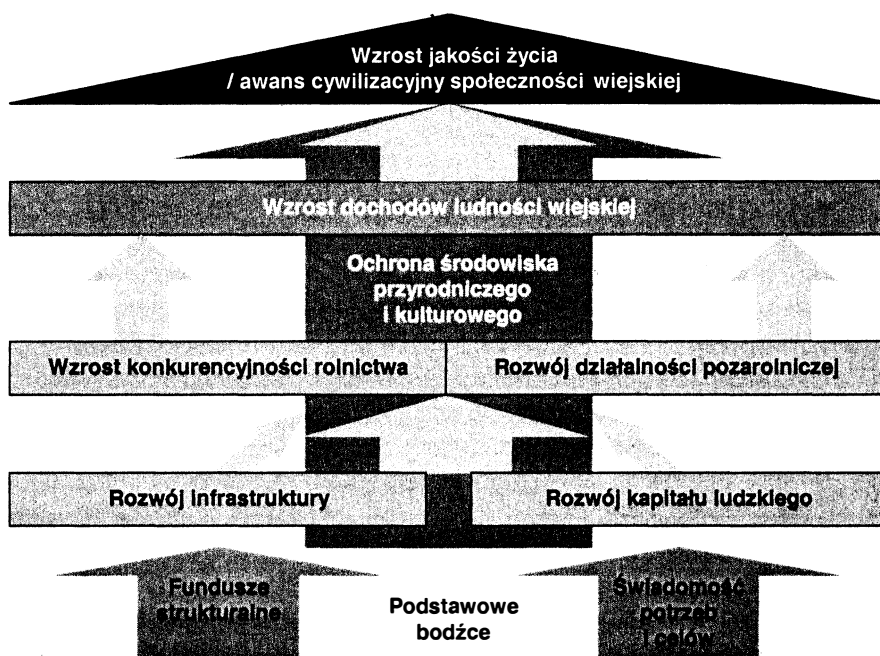
Źródło: opracowanie własne.

Programy rolno-środowiskowe stanowią jedną z istotnych nowych możliwości finansowania przekształceń strukturalnych polskiego rolnictwa i wsi, gdyż zgodnie z kierunkiem reform *CAP* modernizacja krajowej gospodarki rolnej powinna także szeroko uwzględniać uwarunkowania środowiskowe. Ponadto jeśli za najważniejszy cel strategiczny rozwoju obszarów wiejskich w Polsce przyjąć awans cywili-

<sup>261</sup> Szczególnie skomplikowany problem stanowi identyfikacja i ekonomiczna ewaluacja wszystkich korzyści związanych z programami. Jest to w większym stopniu zadaniem badań interdyscyplinarnych, niż wyłącznie przedmiotem analiz ekonomicznych.



zacyjny społeczności wiejskiej, tożsamy ze wzrostem jakości życia na wsi<sup>262</sup>, to jego osiągnięcie nie jest możliwe bez utrzymania wysokich walorów środowiska przyrodniczego i zachowania dziedzictwa kulturowego omawianych obszarów (rys. 3.15). Drugie istotne uwarunkowanie realizacji tak sformułowanego priorytetu stanowi wzrost dochodów ludności wiejskiej. Będzie temu służyć z jednej strony podniesienie poziomu dochodów rolniczych dzięki nowoczesnej, wysoko-wydajnej i zorientowanej konkurencyjnie gospodarce rolnej, z drugiej zaś – pozyskanie źródeł pozarolniczych dochodów, mających stać się w przyszłości podstawą egzystencji zdecydowanej większości mieszkańców wsi, aktywnych i dobrze zorganizowanych. Bazą dla realizacji tych celów jest podniesienie poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych oraz rozbudowa i unowocześnienie infrastruktury obszarów wiejskich i rolnictwa, a podstawowymi bodźcami: identyfikacja potrzeb i ustalenie właściwej hierarchii priorytetów oraz pozyskanie środków na ich realizację. Duża część potencjalnych środków tkwi w drugim filarze CAP<sup>263</sup>, w tym właśnie w programach rolno-środowiskowych.



**Rys. 3.15.** Elementy rozwoju obszarów wiejskich

Źródło: opracowanie własne.

<sup>262</sup> A. Boltromiuk, *Rozwój cywilizacyjny polskiej wsi w warunkach integracji*, „Wieś Jutra” 2003, nr 12.

<sup>263</sup> Ukształtowanie się drugiego filaru CAP – polityki strukturalnej – dało w UE podstawę do zwiększenia wsparcia słabiej rozwiniętych regionów wiejskich.

W polskim ustawodawstwie rozporządzenie nr 1257/1999 jak dotąd nie ma swojego odpowiednika. Działania rolno-środowiskowe wdrażane są w stosunkowo wąskim zakresie i wiążą się głównie z systemem dopłat mających na celu: rozwój rolnictwa ekologicznego, utrzymywanie pogłowia rodzimych ras zwierząt gospodarskich i doradztwo w zakresie prawidłowego stosowania środków plonotwórczych (odpowiednie dawki nawozów i środków ochrony roślin).

Jedne z pierwszych szacunków kosztów szerszej implementacji programów rolno-środowiskowych w polskich gospodarstwach rolnych, w celu określenia wysokości ewentualnych rekompensat finansowych, które powinny być wypłacane rolnikom z tytułu podejmowania działań ochronnych, przeprowadzono w latach 1997–1999 na obszarze ZPP<sup>264</sup>. Od końca lat 90. trwają również prace nad adaptacją unijnych regulacji prawnych do warunków krajowych. Ich rezultatem jest m.in. opracowanie Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej (KDPR)<sup>265</sup> i kolejnych projektów krajowego programu rolno-środowiskowego w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) jako działanie czwarte<sup>266</sup>. Kodeks zawiera podstawowe zasady, których przestrzeganie w gospodarstwie pozwoli ograniczać ujemny wpływ produkcji rolnej na środowisko przyrodnicze. Stosowanie się do jego wytycznych nie jest obligatoryjne, jednakże będzie stanowić warunek przystąpienia do realizacji programów rolno-środowiskowych<sup>267</sup>, a w przyszłości – po wprowadzeniu zasady *cross compliance*<sup>268</sup> – może stać się niezbędne do otrzymania jakichkolwiek płatności z budżetu UE.

Pierwszą w kraju próbą implementacji omawianego instrumentu towarzyszącego CAP były pilotażowe programy rolno-środowiskowe wdrażane w 583 gospodarstwach zlokalizowanych na terenie województwa warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego<sup>269</sup>. Pilotaż ten realizowany w stosunkowo krótkim czasie (od 1 października 2001 r. do 15 sierpnia 2002 r.) przyniósł wiele pozytywnych efektów (tab. 3.14), z których najważniejszym wydaje się fakt, iż rolnicy – beneficjenci projektu są zainteresowani kontynuacją działań proekologicznych w swoich gospodarstwach, co dobrze wróży implementacji instrumentów rolno-środowi-

---

<sup>264</sup> *Programy rolno-środowiskowe...*, op. cit. Autor brał udział w realizacji tego projektu.

<sup>265</sup> *Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej*, FAPA, Warszawa 2002.

<sup>266</sup> *Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich dla Polski na lata 2004–2006*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2003, s. 101–110.

<sup>267</sup> Z uwagi na fakt, iż przestrzeganie wszystkich zasad kodeksu wiązałoby się m.in. z koniecznością realizacji w wielu gospodarstwach kosztownych inwestycji infrastrukturalnych, których nie są one obecnie w stanie ponieść, oraz że w ocenie niemieckich i francuskich ekspertów polski kodeks jest jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie, warunki przystąpienia do programów będą złagodzone i znajdą się uproszczonej wersji kodeksu jako tzw. zwykła dobra praktyka rolnicza.

<sup>268</sup> Proponowana zasada, polegająca uzależnieniu pomocy publicznej od spełniania przez rolnika minimalnych standardów w zakresie norm ochrony środowiska, dobrostanu zwierząt i zdrowia konsumenta, ma obowiązywać w UE od roku budżetowego 2004/05.

<sup>269</sup> G. Niewęgłowska, *Polski program rolnośrodowiskowy na tle programów Unii Europejskiej*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, nr 490, IERiGŻ, Warszawa 2003, s. 33–36.

skowych na obszarze całego kraju. Na podstawie zebranych doświadczeń zostało także sformułowanych wiele wniosków przydatnych w tworzeniu programu krajowego<sup>270</sup>.

Tabela 3.14. Efekty implementacji pilotażowego programu rolno-środowiskowego w województwie podkarpackim

Efekt edukacyjny	Zapoznanie się z procedurami, jakie będą obowiązywały przy ubieganiu się o środki z funduszy strukturalnych po akcesji Polski do UE Przekonanie się rolników o realnej możliwości otrzymania bezpośrednich płatności za wykonanie podjętych zobowiązań Wdrożenie (przy wydatnej pomocy doradców) do prowadzenia rachunkowości rolnej oraz możliwość praktycznej oceny jej przydatności przy prowadzeniu gospodarstwa Zwrócenie większej uwagi na znaczenie działalności rolniczej w utrzymywaniu równowagi środowiskowej i zachowaniu różnorodności biologicznej oraz wzrost wrażliwości beneficjentów programu na kwestię ochrony środowiska
Efekt ekonomiczny	Zapewnienie stałego i stabilnego źródła dochodów, głównie małym i średnim gospodarstwom świadczącym usługi na rzecz środowiska Poprawa sytuacji materialnej rolników uczestniczących w projekcie i ich rodzin
Efekt środowiskowy	Zahamowanie procesu marginalizacji gruntów rolnych w gospodarstwach realizujących program Zapoczątkowanie procesu odbudowy różnorodności biologicznej głównie na obszarach objętych pakietem działań środowiskowych
Efekt instytucjonalny	Utworzenie zespołu 15 doradców lokalnych przeszkolonych w nowym obszarze wiedzy i umiejętności Aktywizacja wielu instytucji państwowych i samorządowych wokół zagadnień rolnictwa i środowiska (bardzo silnie zaangażowały się one w pomoc dla rolników, szczególnie na etapie zbierania dokumentacji do wniosku i opracowania programów rolno-środowiskowych dla gospodarstw)

Źródło: opracowanie własne.

Konstrukcja krajowego programu jest dość skomplikowana – w ramach czterech schematów zawartych jest siedem pakietów działań zróżnicowanych w czterdziestu wariantach – a co za tym idzie jego implementacja wymaga dobrego przygotowania instytucjonalnego, zarówno na etapie formowania procedur i zasad, jak i na etapie realizacji. Cele programu sformułowano następująco: priorytet – ochrona środowiska i zachowanie walorów przyrodniczych obszarów wiejskich; cele szczegółowe: 1) promocja systemów produkcji rolniczej przyjaznej środowisku; 2) zachowanie zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich; 3) podniesienie świadomości ekologicznej społeczności wiejskiej. Cele te będą mogli realizować rolnicy gospodarujący na co najmniej 1 ha UR i przestrzegający zasad zwykłej dobrej praktyki rolniczej. Warunkiem ubiegania się o rekompensaty finansowe w ramach programu jest też przygotowanie pięcioletniego planu działalności rolno-środowiskowej zatwierdzonego przez doradcę oraz posiadanie wymaganej dokumentacji niezbędnej do kontroli tego planu.

<sup>270</sup> M. Fajger, *Doświadczenia z realizacji pilotażowych programów rolnośrodowiskowych w gospodarstwach rolnych Podkarpacia – próba oceny*, WODR w Boguchwale, maszynopis, Boguchwała 2002.

Płatności za uczestnictwo w programie zostały ustalone w formie zryczałtowanej zgodnie z regulacjami unijnymi<sup>271</sup>. Przy konstruowaniu stawek wzięto pod uwagę takie elementy, jak: 1) utracony dochód rolnika z tytułu ekstensyfikacji bądź zaniechania intensyfikacji<sup>272</sup>; 2) dodatkowy koszt wynikający z realizacji danego pakietu; 3) potrzebę motywacji finansowej producenta rolnego (nie wyższej niż 20% sumy utraconych dochodów i poniesionych kosztów). Rekompensaty będą wypłacane corocznie jako suma płatności za pakiety działań wdrażanych w gospodarstwie. Stawki płatności są zróżnicowane w zależności od charakteru działań zawartych w poszczególnych pakietach i wynoszą od 37 €/ha/rok (pakiet S01 – rolnictwo zrównoważone) do 413 €/ha/rok (pakiet S02d01 – rolnictwo ekologiczne). Średnia stawka pomocy finansowej w krajowym programie rolno-środowiskowym została oszacowana na około 120 €/ha/rok (525 zł), natomiast całkowite koszty ich wdrażania w okresie 2004–2006 – na 275,5 mln €<sup>273</sup>. Z tej kwoty 222 mln € pochodzić będzie z *EAGGF*, co stanowi 8,7% sumy środków przyznanych Polsce na realizację polityki rozwoju wsi w ramach drugiego filaru *CAP*. Jest to trzecia pozycja w budżecie tego filaru *CAP* pod względem poziomu transferów, po wydatkach na wsparcie obszarów o niekorzystnych warunkach dla rolnictwa (34,6%) i na wcześniejsze emerytury (22,1%).

Docelowy zasięg programów ma wynieść do końca 2006 r. 1,2 mln ha UR (6,5% ogółu UR w Polsce<sup>274</sup>). Biorąc pod uwagę średnią stawkę płatności rolno-środowiskowych obszary wiejskie uzyskają wówczas wsparcie z tego tytułu w wysokości około 145 mln € – 80% z funduszy unijnych, 20% z budżetu krajowego. Kwota 116 mln € jest to poziom zbliżony do płatności, jakie w 2001 r. z budżetu unijnego otrzymały na realizację omawianych programów takie kraje, jak: Szwecja (125 mln €), Hiszpania (127 mln €), Irlandia (127 mln €). Z kolei suma 126 mln zł, jakie będzie musiał wnieść polski podatnik zgodnie z unijną zasadą dodatkowości środków stanowi około 4% obecnego poziomu wydatków budżetowych na rolnictwo<sup>275</sup> – nie powinna być zatem dużym obciążeniem. Problem współfinansowania realizacji programów może się pojawić w późniejszym okresie. Zakładając dążenie do osiągnięcia ich zasięgu przestrzennego przynajmniej na poziomie średniej europejskiej (20% ogółu UR), środki krajowe muszą wzrosnąć trzykrotnie do poziomu 90 mln €. Do tego rachunku należy także dodać koszty transakcyjne związane z opracowaniem, wdrażaniem i kontrolą realizacji programów rolno-środowiskowych, w tym stworzenie instytucji warunkujących funkcjonowanie całego systemu. W początkowym okresie będą one szczególnie wysokie i mogą stanowić, według szacunków MRiRW, 25–30%

---

<sup>271</sup> Council Regulation (EC) No 1257/1999..., op. cit., art. 24, p. 1.

<sup>272</sup> Jako podstawę obliczeń płatności przyjęto przeciętne wyniki ekonomiczne gospodarstw rolnych w latach 1999–2001.

<sup>273</sup> Niepublikowane dane MRiRW z 28 listopada 2003 r.

<sup>274</sup> Jest to równocześnie 28,9% ogółu UR zlokalizowanych na obszarach chronionych.

<sup>275</sup> Bez uwzględnienia wydatków na świadczenia społeczne.

kosztów stosowania omawianego instrumentu *CAP*. Koszty transakcyjne będą ponoszone we wszystkich fazach procesu organizacji systemu rolno-środowiskowych płatności (tab. 3.15). Wydaje się, że na ich wysokość szczególnie duży wpływ będą miały koszty ponoszone *ex ante* w fazie przygotowań i – częściowo – implementacji programów. Będą one determinowały koszty transakcyjne *ex post* – ostatniej fazy.

Tabela 3.15. Elementy procesu organizacji systemu płatności rolno-środowiskowych

Etap przygotowań	<p>Określenie miejsca programów rolno-środowiskowych w hierarchii celów rozwoju obszarów wiejskich i wysokości środków finansowych przeznaczonych na ich realizację</p> <p>Identyfikacja priorytetów i poziomu ochrony przyrody na terenach użytkowanych rolniczo</p> <p>Ustalenie zakresu działań rolno-środowiskowych (krajowy katalog działań)</p> <p>Ustalenie wysokości stawek rekompensat za realizowane przez rolników działania</p> <p>Określenie przestrzennego zasięgu programów oraz delimitację obszarów wdrażania</p> <p>Opracowanie lokalnych i regionalnych programów rolno-środowiskowych na podstawie wytycznych programu krajowego</p> <p>Określenie zakresu zadań, kompetencji i odpowiedzialności instytucji zaangażowanych we wdrażanie programów</p>
Etap implementacji	<p>Przeprowadzenie akcji informacyjnej i promocji programów wśród rolników</p> <p>Wybór odpowiednich pakietów działań rolno-środowiskowych na poziomie gospodarstw</p> <p>Prawidłowe sporządzenie wniosków o przystąpienie do programu</p> <p>Edukacja producentów rolnych w zakresie rachunkowości rolnej, oceny wartości przyrodniczych, zasad dobrej praktyki rolniczej</p> <p>Inwestycje proekologiczne w gospodarstwach rolnych (głównie w zakresie uzupełniania braków w infrastrukturze technicznej związanej z ochroną środowiska)</p> <p>Sprawny mechanizm transferu środków pieniężnych – rekompensat</p> <p>Współdziałanie poszczególnych instytucji (np. w zakresie przepływu informacji)</p>
Etap kontroli	<p>Stały monitoring ekologicznych, ekonomicznych i społecznych efektów wdrażania programów</p> <p>Okresowe kontrole prawidłowości wykonywanych działań, stosowania się do KDPR</p> <p>Doskonalenie i usprawnianie mechanizmów działania programów (jeśli kontrola wykaże konieczność dokonania korekt)</p>

Źródło: opracowanie własne.

Przyjęte rozwiązania wdrożeniowe będą od lutego 2004 r. testowane jako działanie piąte programu *SAPARD*, w postaci dwóch projektów rolno-środowiskowych mających objąć swym zasięgiem cztery obszary rolnicze o wysokich walorach przyrodniczych<sup>276</sup> (projekt *SAPARD* PL-6-11/00-01) oraz cały kraj (projekt *SAPARD* PL-6-13/01). Realizacja tych projektów oznacza rozpoczęcie kolejnego etapu wdrażania omawianego instrumentu *CAP* w Polsce, który będzie stanowić pole doświadczalne integracji różnych podmiotów zaangażowanych w opracowanie ostatecznego kształtu lokalnych programów rolno-środowiskowych. O powodzeniu tego przedsięwzięcia w dużym stopniu zadecyduje organizacyjne i merytoryczne wsparcie instytucji państwowych odpowiedzial-

<sup>276</sup> Są one zlokalizowane w dolinach rzek Biebrzy, Narwi i Warty oraz w wybranych rejonach województwa podkarpackiego i warmińsko-mazurskiego.

nych za te programy ze strony organizacji ekologicznych i rolniczych, a także przedstawiciele nauki oraz innych interesariuszy (*stake-holders*) zaangażowanych w rozwój rolnictwa i ochronę przyrody. Należy podkreślić, iż instytucjonalny aspekt implementacji programów rolno-środowiskowych jest szczególnie ważny, bowiem dobrze przygotowana kadra doradcza i kontrolna, organizowanie stałych, zakrojonych na szeroką skalę intensywnych szkoleń dla beneficjentów to warunek *sine qua non* efektywnego wdrażania na obszarach wiejskich naszego kraju tego rodzaju instrumentów towarzyszących CAP.

Intensyfikacja i specjalizacja w rolnictwie, które szczególnie dynamicznie postępują w ostatnim półwieczu w krajach wysoko rozwiniętych, wydatnie przyczyniły się do wzrostu produkcji żywności. Równocześnie te same procesy stały się źródłem poważnych problemów ekonomicznych i ekologicznych. Realizacja strategii rozwoju gospodarki rolnej zmierzającej do maksymalizacji produkcji poprzez stosowanie przemysłowych metod wytwarzania prowadzi z jednej strony do powstawania nadwyżek artykułów żywnościowych, których finansowanie nadmiernie obciąża podatników i konsumentów, z drugiej natomiast wywiera niekorzystny wpływ zarówno na środowisko przyrodnicze, w którym przebiegają procesy produkcyjne, jak też na jakość i walory zdrowotne artykułów żywnościowych. Wysoka intensywność wykorzystywania zasobów przyrody przez rolnictwo jest umotywowana i dopuszczalna jedynie w warunkach braku żywności, nie ma natomiast uzasadnienia ekonomicznego, a tym bardziej ekologicznego w sytuacji jej nadmiaru na rynku.

Przewiduje się, że w wyznaczaniu przyszłości gospodarki rolnej w Polsce będą konkurować dwa kierunki rozwoju: 1) intensyfikacja technologiczna; 2) ekologizacja produkcji rolnej, która polega na wspieraniu względnie naturalnych procesów zachodzących w agrocenozach jako podstawy osiągnięcia efektów produkcyjnych, mając na celu podniesienie jakości wytwarzanych produktów i zapewnienia trwałości użytkowania ekosystemów rolniczych. Obecny poziom produkcji rolnej w Polsce zaspokaja zapotrzebowanie konsumentów na artykuły żywnościowe. Ponadto nauki rolnicze oraz nauki ekologiczne jednoznacznie stwierdzają, że polskie rolnictwo, bez przeciążenia ekosystemów żywicielskich nadmierną intensyfikacją dysponuje także potencjalną możliwością wytwarzania produktów spożywczych w ilości wystarczającej do wyżywienia polskiego społeczeństwa na poziomie standardów UE. Stąd też gospodarka rolna nie musi stawiać się na osiągnięcie maksymalnej produkcji.

Intensyfikacja jest szczególnie niepożądana na obszarach prawnie chronionych. Rozwiązaniem optymalnym wydaje się tu być natomiast proekologiczna reorientacja gospodarki rolnej. Rolnictwo ekologiczne ze względu na swoją specyfikę powinno być jedynym dopuszczalnym kierunkiem rolniczego użytkowania ziemi na terenach parków narodowych. Stosowanie ekologicznych metod

produkcji należy także szeroko upowszechniać w parkach krajobrazowych, gdzie gospodarka rolna również podlega ograniczeniom – ich zakres jest określony w dokumentach powołujących dany obiekt. Obok rolnictwa ekologicznego może tu funkcjonować rolnictwo integrowane, które powinno być zalecane jako ważny kierunek rozwoju tego działu gospodarki na obszarach chronionego krajobrazu oraz na pozostałych terenach kraju użytkowanych rolniczo. Na obszarach chronionego krajobrazu dopuszczalna i wskazana wydaje się także lokalizacja niewielkich zakładów przetwarzających płody rolne. W przypadku gospodarstw, których jedynie część gruntów zlokalizowana jest w granicach obszarów chronionych, można rozpatrywać wprowadzanie większych proekologicznych ograniczeń na wybranych gruntach ornych czy też użytkach zielonych.

Rolnictwo ekologiczne staje się coraz bardziej atrakcyjną alternatywą gospodarowania na wsi, co jest wyraźnie widoczne na przykładzie krajów UE. Istotne znaczenie w rozwoju ekologicznych gospodarstw ma tam postawa i rynkowe zachowania konsumentów, akceptujących ekologiczne artykuły spożywcze, a nawet wręcz domagających się zwiększenia ich podaży. A popyt w gospodarce rynkowej jest podstawową kategorią ekonomiczną, która ma wpływ na podejmowanie działalności gospodarczej, w dużym stopniu decyduje też o wyborze technik i technologii wytwarzania. W UE popyt na produkty ekologicznego rolnictwa wyprzedza obecnie podaż, co sprzyja podtrzymywaniu wyższych cen na tego rodzaju żywność i w rezultacie rekompensuje różnice w uzyskiwanych plonach. Przy tym, dzięki wzrostowi świadomości ekologicznej i poziomu dobrobytu społeczeństwa UE, obserwowane jest zmniejszanie się znaczenia wyższych cen żywności ekologicznej w relacji z konwencjonalną jako czynnika limitującego ich spożycie.

Rolnictwo integrowane również wydaje się dobrą propozycją pod względem ekonomicznym. Pełne dostosowanie się gospodarstw do nowych proekologicznych technologii przynosi bowiem zwiększenie efektywności wykorzystywania zasobów środowiska przyrodniczego, a w konsekwencji osiągnięcie satysfakcjonującego poziomu dochodów. Dzieje się tak dzięki wykorzystaniu wiedzy o funkcjonowaniu ekosystemów oraz wdrażaniu różnych form postępu, głównie biologicznego. Upowszechnianie proekologicznych kierunków produkcji rolnej umożliwia zatem równoczesną realizację w gospodarstwach rolnych celów: 1) ekonomicznych: zapewnienie akceptowanej wysokości dochodu rolniczego, osiągnięcie przewagi konkurencyjnej na rynku, wzrost jakości płodów rolnych, zmniejszenie nakładów środków produkcji, głównie chemicznych; 2) ekologicznych: ochrona zasobów i walorów środowiska przyrodniczego, ochrona zdrowia i bezpieczeństwa producentów i konsumentów żywności.

W niedalekiej przyszłości w wyniku globalizacji gospodarki oraz przenikania wzorców cywilizacyjnych i kulturowych prawdopodobnie nastąpi zwiększenie zapotrzebowania na produkty ekologicznego rolnictwa również ze strony polskich konsumentów. Wzrostu popytu należy się spodziewać wraz z poprawą

sytuacji dochodowej gospodarstw domowych oraz edukacją ekologiczną naszego społeczeństwa. Szansy na zwiększenie popytu trudno jest obecnie upatrywać w eksporcie, z uwagi na słabo rozwiniętą bazę produkcyjną oraz rosnącą wśród krajów UE tendencję do ochrony własnych rynków. Potencjalna ekspansja eksportowa musi być zatem poprzedzona rozwojem wewnętrznego rynku ekologicznych artykułów spożywczych – zarówno popytu, jak i podaży oraz sfery dystrybucji. Istotne znaczenie ma również budowa infrastruktury rynkowej obejmującej przetwórstwo, przechowalnictwo, promocję i system informacji. Wybór strategii dalszego rozwoju tego rynku powinien być poprzedzony przeprowadzeniem kompleksowych badań marketingowych, obejmujących w pierwszej kolejności konsumentów zlokalizowanych w ośrodkach wielkomiejskich i strefach zagrożenia ekologicznego.

Obok słabo rozwiniętego rynku żywności ekologicznej istotną barierę ekologizacji polskiego rolnictwa stanowią ograniczone możliwości finansowego wspierania gospodarstw ekologicznych z budżetu państwa. W warunkach braku oddziaływania rynku i państwa szerokie uwzględnianie w produkcji rolnej ograniczeń wynikających z konieczności ochrony środowiska przyrodniczego często wiąże się ze znacznym obniżeniem dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa, a co za tym idzie z trudnościami w zaakceptowaniu wyboru takiego rozwiązania przez rolników.

Na fakt, iż trudno jest rozpatrywać upowszechnianie proekologicznych metod wytwarzania bazując jedynie na czynniku rynkowym wskazuje sytuacja w krajach UE. Obserwowany tam w ostatnich latach stosunkowo szybki rozwój omawianych metod produkcji jest w dużej części rezultatem reform CAP, w tym wprowadzenia jej nowych instrumentów – programów rolno-środowiskowych, obejmujących m.in. finansowe wsparcie gospodarstw ekologicznych. Konieczność szerokiego uwzględniania w polityce i gospodarce rolnej UE celów ekologicznych – obok celów ekonomicznych – została dostrzeżona i zaakceptowana dopiero w latach 90., a wyrazem tego są m.in. przyjęte rozwiązania prawne. Podstawowym dokumentem regulującym zagadnienie relacji rolnictwo–środowisko w tych krajach jest unijne rozporządzenie nr 1257/1999. Zawiera ono system zachęt i rekompensat finansowych dla rolników podejmujących działania na rzecz ochrony zasobów środowiska przyrodniczego i walorów wiejskiego krajobrazu, a także upowszechniania edukacji ekologicznej i rozwoju produkcji żywności metodami ekologicznymi. Analizując wpływ, jaki programy rolno-środowiskowe wywarły na decyzje unijnych producentów rolnych odnośnie do sposobów gospodarowania należy przypuszczać, iż po wstąpieniu Polski do UE ekologizacja rolnictwa nabierze zdecydowanie większego tempa także w naszym kraju, z korzyścią dla przyrody obszarów chronionych i całego środowiska życia człowieka.



# IV

## ROZDZIAŁ

# Działalność gospodarcza na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego

## 4.1

### Charakterystyka lokalnego środowiska przyrodniczego

Biebrzański Park Narodowy jest stosunkowo młodym parkiem – został utworzony 9 września 1993 r. na terenie Polski północno-wschodniej. Jest to największy w kraju park narodowy, zajmujący obszar 59 223 ha. Terytorium parku obejmuje najbardziej naturalne i najwartościowsze przyrodniczo fragmenty Kotliny Biebrzy<sup>277</sup> zlokalizowanej w województwie podlaskim.

**Geologia i geomorfologia.** Według regionalizacji fizyczno-geograficznej<sup>278</sup> Kotlina Biebrzy jako jednostka terytorialna leży w prowincji Nizy Wschodnio-bałtyckiego, w podprowincji Nizin Podlasko-Białoruskich, w makroregionie Niziny Północnopodlaskiej. Kotlina ta jest szerokim obniżeniem terenowym o długości ponad 100 km, zalegającym od kilku do kilkunastu metrów poniżej otaczających ją wysoczyzn, wypełnionym polodowcowymi utworami akumulacyjnymi i utworami organicznymi (torfy, muły)<sup>279</sup>. Średnia wysokość nad poziomem morza

<sup>277</sup> W odniesieniu do omawianego regionu funkcjonują również takie nazwy jak: Dolina Biebrzy, Pradolina Biebrzy, Bagna Biebrzańskie. H. Okruszko, *Kształtowanie się naukowego rozpoznania Bagien Biebrzańskich jako przygotowanie decyzji do postępowania na tych terenach*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

<sup>278</sup> J. Kondracki, *Geografia fizyczna Polski*, PWN, Warszawa 1980, s. 210–262.

<sup>279</sup> Hydrogeniczne utwory glebowe stanowią 60% ogólnej powierzchni Kotliny Biebrzy, natomiast pozostałe 40% jej obszaru zajmują wyspy morenowe, równiny sandrowe i tarasy dolinne. T. Churski, J. Szuniewicz, *Gleby hydrogeniczne i ich właściwości fizyczno-wodne w Pradolinie Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

zawiera się w przedziale 100–120 m, a spadki terenu nie przekraczają na ogół 1%, co powoduje, iż krajobraz jest tu prawie równinny. Całkowita powierzchnia Kotliny wynosi około 200 tys. ha, z czego prawie połowę stanowią tereny zabagnione. O tak wysokim stopniu zabagnienia zdecydowała grupa powiązanych ze sobą czynników: geomorfologiczny, hydroklimatyczny i biologiczny<sup>280</sup>.

Podstawowe formy rzeźby terenu i zróżnicowany układ stosunków wodnych występujące w Pradolinie Biebrzy pozwoliły na wydzielenie trzech odrębnych jednostek, nazwanych basenami. Są to: basen północny (górnym, górna Biebrza), basen środkowy (środkowa Biebrza) i południowy (dolny, dolna Biebrza). Basen północny obejmuje 40-kilometrowy odcinek doliny rzecznej o szerokości 1,5–3,0 km, rozciągający się na linii wschód–zachód od granicy polsko-białoruskiej w rejonie Lipska i Nowego Dworu do przewężenia Kotliny w okolicach miejscowości Czarniewo i Rutkowszczyzna. Omawiany basen składa się z dwóch części – pradolinowych rynien i płaskiego sandru – powiązanych jednym systemem hydrologicznym. Charakterystycznymi elementami rzeźby tego obszaru są tzw. wyspy morenowe z dobrze zachowanymi elementami akumulacji lodowcowej. Poniżej miejscowości Sztabin Kotlina Biebrzy gwałtownie rozszerza się przechodząc w basen środkowy o kształcie zbliżonym do trapezu i wymiarach 20x40 km. Jest to największy i najbardziej zróżnicowany pod względem przyrodniczym spośród trzech basenów, poprzecinany wieloma ciekami wodnymi. Obok dużej powierzchni terenów bagiennych i pobagiennych (ponad 50 tys. ha), wśród których dominują torfowiska, występują tu również rozległe powierzchnie piaszczyste, na wielu obszarach przekształcone w wyniku oddziaływania wiatru (wydmy, pola piasków przewianych). Basen południowy, oddzielony od środkowego drugim przewężeniem Kotliny w rejonie miejscowości Osowiec, ma kształt rynny o długości 30 km i szerokości 12–15 km, zorientowanej w kierunku północ–południe. Mieszany układ hydrologiczny, wynikający ze sposobu dopływu wód do tego basenu i drenującego działania rzeki, spowodował wykształcenie się specyficznej strefowości, która widoczna jest m.in. w zróżnicowanych zbiorowiskach roślinnych, zajmujących kolejno położone równoległe do Biebrzy pasy terenu. Inną cechą wyróżniającą basen południowy jest relatywnie największe zabagnienie – różnego rodzaju mokradła zajmują tu prawie  $\frac{3}{4}$  powierzchni, z czego ponad połowa zachowała się w stanie naturalnym<sup>281</sup>.

**Klimat** Kotliny Biebrzy jest wynikiem nakładania się ogólnych cech klimatu północno-wschodniej Polski oraz cech związanych z rozległymi obszarami torfowisk i dolinną formą ukształtowania terenu. Jest to zatem klimat zbliżony do kontynentalnego z pewnymi elementami klimatu subborealnego, który wyraża się

---

<sup>280</sup> S. Żurek, *Geomorfologia Pradoliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

<sup>281</sup> H. Okruszko, *Kształtowanie się...*, *op. cit.*, s. 11–14; S. Żurek, *Geomorfologia...*, *op. cit.*, s. 38–50.

długą zimą, stosunkowo krótkim przedwiośniem i najniższą na nizinach średnią roczną temperaturą powietrza. Okres wegetacyjny według kryterium termicznego trwa 192 dni (torfowisko Kuwasy) i jest krótszy o ponad miesiąc w porównaniu z zachodnią Polską<sup>282</sup>. Liczba dni z przymrozkami wynosi około 150. Średnia roczna temperatura powietrza to +6,5°C, na co wpływa głównie długa zima (tzn. okres z temperaturą średnią dobową poniżej 0°C) trwająca 107–117 dni, a zatem ponad dwa razy dłużej niż w zachodniej części kraju. Pokrywa śnieżna zalega średnio 70–95 dni w okresie od trzeciej dekady listopada do początku kwietnia. Najzimniejszym miesiącem jest luty ze średnią temperaturą –5,0°C, najcieplejszym natomiast lipiec – +17,5°C<sup>283</sup>.

Kotlina Biebrzy z uwagi na formę terenu i charakter podłoża (wilgotne i chłodne) jest obszarem o zmniejszonej ilości opadów w stosunku do sąsiednich wysoczyzn. Roczna suma opadów zawiera się w granicach 470–550 mm, z maksimum w lipcu i w sierpniu (70–90 mm) i minimum w styczniu (20–25 mm). Podobnie jak w całej Polsce większość opadów przypada na okres letni (na omawianym obszarze jest to 65–67%). Liczba dni z opadami wynosi 110–140. Specyficzną cechą klimatu Kotliny jest duża liczba dni z mgłami (30–70), które tworzą się najczęściej w okresie październik–grudzień. Rozkład kierunku wiatru nie odbiega od rozkładu obserwowanego w Polsce, gdzie dominują wiatry południowo-zachodnie. Średnia prędkość wiatru nad równiną bagienną nie przekracza z reguły 5 m/s i jest o 1,0–1,5 m/s mniejsza niż nad otaczającymi ją wyżej położonymi terenami; relatywnie więcej jest tu również dni bezwietrznych<sup>284</sup>.

**Sieć hydrograficzną** na obszarze Kotliny tworzy rzeka Biebrza (największy dopływ rz. Narew) wraz z zasilającymi ją dopływami. Jest to rzeka typowo nizinna z licznymi zakolami i starorzeczami. Jej długość od źródeł zlokalizowanych na bagnach Jatła u podnóża Wzgórz Sokólskich po ujście do Narwi wynosi około 155,3 km, natomiast szerokość waha się od kilku metrów w basenie północnym do kilkudziesięciu w basenie południowym. Powierzchnia dorzecza Biebrzy jest równa 7057,4 km<sup>2</sup>, przy czym <sup>3</sup>/<sub>4</sub> całości zlewni stanowi bardziej rozwinięta część prawobrzeżna, gdzie największymi dopływami są: Netta i Ełk. Z kolei wśród dużych dopływów lewobrzeżnych należy wymienić Brzozówkę i Sidrę. W systemie wodnym omawianego obszaru występują także jeziora które zlokalizowane są głównie na północnych obrzeżach Kotliny, m.in.: Rajgrodzkie, Dręstwo, Tajno, Kolno, Toczyłowo<sup>285</sup>.

Charakterystycznym elementem sieci hydrograficznej Kotliny Biebrzy są stosunkowo liczne kanały. Większość z nich wykonano w XIX wieku, m.in.: Kanał

---

<sup>282</sup> A. Pałczyński, *Bagna Biebrzańskie*, LOP, Warszawa 1988, s. 25.

<sup>283</sup> U. Kossowska-Cezak, K. Olszewski, G. Przybylska, *Klimat Kotliny Biebrzańskiej*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

<sup>284</sup> *Ibidem*.

<sup>285</sup> *Stan środowiska województwa podlaskiego*. Biblioteka Monitoringu Środowiska. Białystok 1999, s. 112.

Augustowski (największa i najstarsza tego typu budowla hydrotechniczna na obszarze Kotliny), Woźnowiejski, Rudzki, Łęg. Ich budowa motywowana była głównie względami strategicznymi, potrzebą użytkowania dróg wodnych, a także potrzebą częściowego odwodnienia przylegających obszarów w celu udostępnienia ich gospodarce rolnej. Pozostałe kanały, np. Kanał Kuwasy, pochodzą sprzed kilkudziesięciu lat. Powstały one w ramach prowadzonych wówczas prac melioracyjnych.

Nierównomiernie rozwinięte dorzecze, występujące przewężenia doliny rzecznej oraz asymetryczny względem niej układ koryta Biebrzy decydują o niskiej zdolności odprowadzania wód z tego terenu. Ponadto omawiany obszar jest zasilany wodami podziemnymi: naporowymi z dna doliny i wypływającymi z rozległych warstw wodonośnych okolicznych wysoczyzn. Sprzyja to corocznym wylewom rzeki oraz procesom torfotwórczym. Należy tu dodać, iż Kotlina Biebrzy wyróżnia się na tle pozostałych dolin rzecznych w Polsce bardzo dużą pojemnością retencyjną, zbliżoną do pojemności największych w kraju zbiorników wodnych<sup>286</sup>. Znajduje się tu bowiem największy i najlepiej zachowany w Europie kompleks torfowisk niskich o charakterze zbliżonym do naturalnego, gdzie zawartość wody w torfie osiąga 75–90%. Większość pozostałych tego typu obszarów naszego kontynentu została zmeliorowana i przekształcona w różnej jakości użytki zielone, tracąc przy tym swoje pierwotne właściwości. W Polsce osuszone m.in. torfowiska w dolinach rzek<sup>287</sup>: Noteci (50 tys. ha), Tyśmienicy i Krzny (35 tys. ha), Odry (25 tys. ha).

Stosunkowo zróżnicowane i w niewielkim stopniu przekształcone środowisko Kotliny Biebrzańskiej sprzyja zachowaniu dużego bogactwa **fauny i flory**. O wysokim poziomie różnorodności biologicznej świadczy fakt, iż na tym terenie występuje ponad 900 gatunków roślin, w tym 68 objętych ochroną prawną, oraz ponad 300 gatunków ptaków i ssaków. Wśród kilkudziesięciu naturalnych zespołów florystycznych spotyka się niemal wszystkie obserwowane w kraju zbiorowiska siedlisk wodnych, bagiennych i torfowiskowych. Najcenniejsze ze zbiorowisk – mechowiskowe i mszysto-turzycowe – zawierają w swoim składzie bardzo rzadkie, reliktowe gatunki, zanikające w innych częściach Polski. Dużą wartością przyrodniczą cechuje się także roślinność siedlisk leśnych i zarosłowych. Specyfiką biebrzańskiej flory jest wspomniana już ekologiczna strefowość – układ zbiorowisk roślinnych zmienia się wraz z biegiem rzeki (strefowość podłużna) oraz równoległe do jej koryta (strefowość poprzeczna).

Z naturalnymi ekosystemami bagiennymi i wodnymi związana jest unikatowa ornitofauna Kotliny. Stwierdzono tu występowanie 270 gatunków ptaków, w tym wiele zagrożonych w Polsce wyginieciem. Bagna biebrzańskie, z uwagi na niedo-

---

<sup>286</sup> A. Byczkowski, T. Kiciński, *Hydrologia i hydrografia dorzecza Biebrzy*, „Zeszyty Problematyczne Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

<sup>287</sup> A. Pałczyński, *Bagna...*, *op. cit.*, s. 10.

stępnosc i obfitosc pozywienia, stanowa dla 181 gatunkow bardzo dobre miejsce legowe (znajduja sie tu najliczniejsze na naszym kontynencie kolonie legowe ptactwa wodno-blotnego), dla innych natomiast sa waznym miejscem odpoczynku w trakcie wędrowek miedzy Europa a Afryka i Azja. W odniesieniu do niektorych gatunkow ptakow (np. wodniczka, dubelt, derkacz, orlik grubodzioby) omawiany obszar to jedna z ostatnich ostoi umozliwiajacych utrzymanie sie ich populacji w Europie Środkowej. Świat zwierzęcy reprezentowany jest obok ptactwa przez 48 gatunkow ssakow (znajduje sie tu największa w kraju ostoja łosia), 36 gatunkow ryb, 12 gatunkow płazow, 5 gatunkow gadow oraz tysiac gatunkow owadow.

**Zagrozenia funkcjonowania ekosystemow.** Zachowanie przedstawionych wyzej wysokich walorow środowiska przyrodniczego Kotliny jest w duzym stopniu zwiazane z jej polozeniem i duza powierzchnia terenow podmoklych. Przebiegajaca tedy granica regionow Podlasia, Mazowsza i Suwalszczyzny przez wieki wyznaczala rowniez granice zasięgu kolonizacji prowadzonych w tej częsci Europy zarowno z zachodu, jak i ze wschodu kontynentu. Biebrzańskie bagna bardzo dlugo stanowiły naturalny pas graniczny, majacy istotne znaczenie w czasie zaborow i w okresie międzywojennym. Pas ten byl chroniony zakazem melioracji bagien, a takze umacniany przez odpowiednie prace hydrotechniczne (system kanałow). Z drugiej strony rozlegle i trudno dostepne nadbiebrzańskie tereny nie stanowiły zbyt atrakcyjnych obszarow do osiedlania sie i prowadzenia dzialalnosci gospodarczej. Powyzsze przyczyny zadecydowaly o tym, iz pierwsze osady powstaly tu dopiero w XV w. W następnym stuleciu nastapil dalszy rozwój osadnictwa, a zarazem wzrost intensywnosci gospodarczego wykorzystywania zasobow środowiskowych Kotliny Biebrzańskiej, ktore polegaly wówczas na kosnym uzytkowaniu łak oraz na eksploatacji i przetwarzaniu rudy darniowej, w ktora obfitowaly bagna<sup>288</sup>. Prowadzenie tego rodzaju dzialalnosci, takze w późniejszym okresie, bylo jednak stosunkowo niewielkim obciazeniem dla przyrody omawianego obszaru.

Powazne zagrozenia dla środowiska przyrodniczego przyniosly ze soba natomiast dzialania podejmowane na przestrzeni ostatnich dwustu lat. Wybudowany w XIX w. system kanałow oraz częsciowa regulacja Biebrzy spowodowaly zmiany stosunkow wodnych basenu środkowego – zmienil sie jego układ hydrograficzny, trwałemu obnizeniu ulegl rowniez poziom wód gruntowych duzej częsci obszarow bagien. Przerwalo to procesy torfotwórcze i równocześnie zainicjowalo proces mineralizacji (murszenia) wierzchnich warstw torfu oraz przekształcanie bagiennych zespolow roślinnych w tzw. zespolo zastępcze, dostosowane do nowych warunkow siedliskowych.

W XX w. realnym zagrozeniem walorow przyrodniczych Kotliny Biebrzańskiej byly plany osuszenia i zagospodarowania bagien. Do polowy ubiegłego stulecia tereny te byly bowiem traktowane jako rezerwa ziemi, przeznaczona

---

<sup>288</sup> *Ibidem*, s. 78–79.

w perspektywie do rolniczego wykorzystania<sup>289</sup>, tym bardziej że w powojennych granicach Polski straciły one swoje znaczenie strategiczne. Realizację pierwszych inwestycji melioracyjnych rozpoczęto jeszcze w okresie międzywojennym. W latach 1933–1939 zostało zmeliorowane i częściowo zagospodarowane torfowisko Kuwasy. W niedługim czasie po zakończeniu II wojny światowej powrócono do prac nad wdrażaniem koncepcji zagospodarowania terytorium Kotliny. W ramach podjętych na początku lat 50. działań zmeliorowano kilka tysięcy hektarów bagien basenu północnego, osuszono torfowisko Wizna w basenie południowym, a także zmodyfikowano system melioracji na torfowisku Kuwasy. Większość zastosowanych wówczas systemów urządzeń hydrotechnicznych miała działanie jednostronne – odwadniające, co wynikało z przekonania, iż tereny te stale będą charakteryzowały się nadmiernym uwilgotnieniem. W rzeczywistości funkcjonowanie odwadniających melioracji wywołało efekty podobne, jak w przypadku kanałów: przesuszenie gruntów, obniżenie poziomu wód gruntowych itp.

Długoletnie badania dotyczące konsekwencji osuszania biebrzańskich mokradł oraz możliwości i celowości prowadzenia gospodarki rolnej na glebach torfowych<sup>290</sup>, a także doświadczenia związane z zagospodarowywaniem innych mało zainwestowanych terenów bagiennych (np. w rejonie kanału Wieprz–Krzna) wykazały, iż zrealizowanie projektu generalnej melioracji Kotliny Biebrzańskiej będzie wiązało się z bardzo wysokimi kosztami. Na podstawie obserwacji rolniczego użytkowania torfowiska Kuwasy sformułowano również wniosek, że ze względu na specyficzne uwarunkowania społeczno-ekonomiczne obszary te nie są przygotowane do wykorzystania zwiększonego na skutek melioracji potencjału produkcyjnego gruntów<sup>291</sup>. Stąd też w końcu lat 60. zapadła decyzja o weryfikacji założeń projektu i przesunięciu jego realizacji na okres późniejszy.

**Ochrona przyrody.** Negatywne zmiany zaobserwowane w środowisku przyrodniczym Kotliny Biebrzańskiej w wyniku ingerencji w system hydrograficzny, wyrażające się m.in. znacznym obniżaniem poziomu wód gruntowych na dużych obszarach i pogarszaniem się jakości wody, postawiły pod znakiem zapytania celowość prowadzenia dalszej melioracji bagien. Równocześnie zaczęła narastać krytyka przekształcania zachowanych jeszcze w naturalnym stanie ekosystemów bagiennych – rozwijający się na całym świecie ruch na rzecz ochrony środowiska silnie eksponował rolę tego rodzaju ekosystemów i wody w utrzymaniu równowagi ekologicznej.

---

<sup>289</sup> Należy tu wziąć pod uwagę fakt, iż w tym okresie w świadomości społeczeństwa utrzymywało się przekonanie, ukształtowane w warunkach występujących wówczas niedoborów czynnika ziemi na wsi, o konieczności ekspansji rolnictwa na tereny nadające się do zagospodarowania. H. Okruszko, *Kształtowanie się...*, *op. cit.*

<sup>290</sup> Prowadzone głównie przez powołany do tego celu w 1951 r. Zakład Doświadczalny Biebrza, zlokalizowany na torfowisku Kuwasy.

<sup>291</sup> H. Okruszko, *Kierunki i zasady inwestowania melioracyjnego na terenach bagiennych*, „Postępy Nauk Rolniczych” 1980, nr 3.

Unikatowe wartości przyrodnicze doliny Biebrzy były przedmiotem zainteresowania naukowców już w okresie międzywojennym<sup>292</sup>. Utworzono tu wówczas trzy rezerwy przyrody: Czerwone Bagno – jako pierwszą ostoję łośia, Grzędy – dla zachowania naturalnych lasów grądowych, Czapliniec Bełda – w celu ochrony czapli siwej i drzewostanu sosnowego. Pod koniec lat 60. z inicjatywy Adama Pałczyńskiego powstał pierwszy projekt utworzenia Biebrzańskiego Parku Natury w obrębie basenu południowego, natomiast w górnej i środkowej części doliny rzecznej – Północnobiebrzańskiego Parku Krajobrazowego.

Ważną rolę w procesie obejmowania ochroną Kotliny Biebrzańskiej odegrała realizacja na przełomie lat 70. i 80. kompleksowych programów badawczych, dotyczących zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Wnioski z tych badań jednoznacznie przemawiały za zachowaniem omawianego obszaru w jego naturalnym stanie. W rezultacie zostały wydzielone tereny pod nowe rezerwy, władze wojewódzkie wyraziły także zgodę na powstanie parku krajobrazowego. Biebrzański Park Krajobrazowy (BPK), powołany 31 marca 1989 r., objął swoją powierzchnią 46 tys. ha zlokalizowanych w środkowej i południowej części Kotliny. Z uwagi na panujące wśród przyrodników przekonanie, iż status parku krajobrazowego nie będzie w stanie zapewnić ochrony środowiska naturalnego omawianych obszarów na pożądanym poziomie, w ramach prac nad planem zagospodarowania przestrzennego BPK sporządzono wniosek o objęcie Doliny Biebrzy ochroną w formie parku narodowego, co nastąpiło w 1993 r.

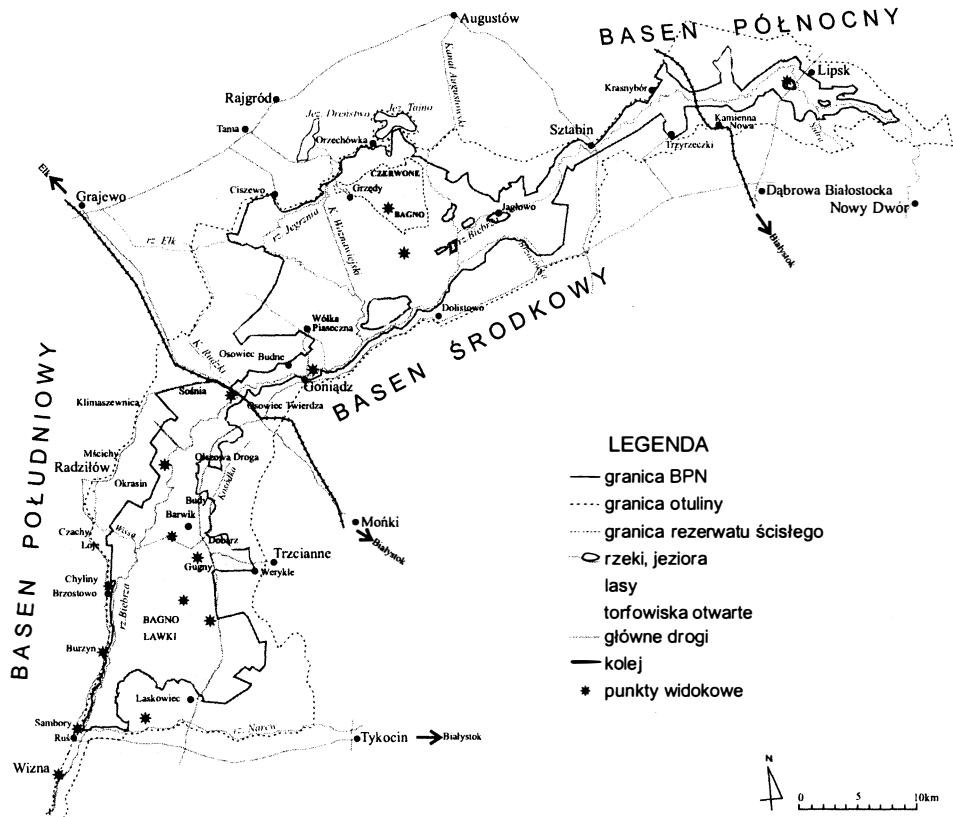
## 4.2

### Realizacja funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej

Podstawową funkcją Biebrzańskiego Parku Narodowego (BPN) jest ochrona największego i najbardziej naturalnego kompleksu torfowisk w Europie Środkowej. O przyrodniczej randze tego terenu świadczy fakt wpisania BPN na listę obszarów mokradłowych o znaczeniu międzynarodowym Konwencji Ramsar. Park zajmuje powierzchnię 59 223 ha, rozpościerając się wzdłuż rzeki Biebrzy na długości 102 km, przy szerokości 1,5–4,0 km w basenie północnym, do 20 km w basenie środkowym i 10–16 km w basenie południowym (rys. 4.1). Obszar ten otacza strefa ochronna (otulina parku) o powierzchni 66 824 ha, której podstawową funkcją jest zabezpieczenie przyrody BPN przed negatywnym oddziaływaniem czynników zewnętrznych. Zatem łączna powierzchnia Kotliny Biebrzańskiej podlegająca ochronie wynosi 126 057 ha. Należy dodać, iż w grani-

<sup>292</sup> S. Maciejewski, *W krainie Biebrzy*, Hańcza, Suwałki 1996, s. 98–99.

cach BPN znajduje się jeden z największych w Polsce obszarów objętych ochroną ścisłą – dawny rezerwat Czerwone Bagno o powierzchni 2569 ha.



Rys 4.1. Biebrzański Park Narodowy

Źródło: BPN.

Do 1999 r., kiedy miała miejsce reforma administracyjna kraju, obszar BPN zlokalizowany był w granicach trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego oraz czternastu gmin<sup>293</sup>:

- województwo białostockie (6048 ha) – gminy: Dąbrowa Białostocka (1784 ha), Jaświły (1196 ha), Nowy Dwór (131 ha), Suchowola (2937 ha);
- województwo łomżyńskie (45 572 ha) – gminy: Goniądz (22 087 ha), Grajewo (926 ha), Jedwabne (457 ha), Radziłów (3668 ha), Rajgród (1554 ha), Trzcianne (16 838 ha), Wizna (42 ha);
- województwo suwalskie (7603 ha) – gminy: Bargłów Kościelny (246 ha), Lipsk (1792 ha), Sztablin (5565 ha).

<sup>293</sup> Plan ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego, NFOŚ, ŚFOP, Warszawa 1992, s. 16–18.



Z jednolitego terytorium Parku, na wnioski społeczności lokalnych zgłoszone w trakcie konsultacji przy tworzeniu BPN, wyłączona została część gruntów gminy Lipsk należących do wsi Rogożynek (135 ha) i Jałowo (158 ha), gminy Sztabin – wsie: Kopytkowo (74 ha), Jasinowo (127 ha), Polkowo (309 ha), Dębowo (45 ha), Jagłowo (288 ha) oraz gminy Goniądz (część gruntów kilku wsi stanowiąca kompleks leśny o powierzchni 946 ha).

Realizacja funkcji ochronnej BPN wymaga zachowania i kształtowania występującego tu zróżnicowania przestrzennego ekosystemów przez stosowanie różnorodnych sposobów ochrony, zarówno biernej, jak i czynnej. Wymaga również prowadzenia racjonalnej gospodarki, zwłaszcza w odniesieniu do zasobów wodnych. Ze względu na zróżnicowanie warunków przyrodniczych w poszczególnych basenach Doliny Biebrzy, konieczne jest dostosowanie zakresu i rodzaju działań ochronnych do naturalnych, całościowych jednostek przestrzennych, zwanych fizjocenozyami<sup>294</sup>. Dlatego park został podzielony na trzy strefy:

1. Strefa ochrony ścisłej – obejmuje tereny o najwyższych i stabilnych walorach przyrodniczych. Jest to obszar, na którym obowiązuje zakaz pozyskiwania zasobów środowiska i wprowadzania zmian środowiska.

2. Strefa ochrony częściowej – obejmuje obszary o bardzo wysokich, ale podlegających presji, walorach przyrodniczych, których zachowanie wymaga aktywnej ochrony oraz tereny o wysokich walorach przyrodniczych z fragmentami naturalnych zbiorowisk roślinnych. Dopuszcza się tu regulację stosunków wodnych (zgodnie z przyjętym przez park programem działań), prowadzenie gospodarki leśnej sprzyjającej naturalnej regeneracji lasów oraz ograniczone koszenie łąk i wypas bydła na istniejących pastwiskach. Nie przewiduje się rozwoju osadnictwa, a zabudowa może być uzupełniana, pod warunkiem uporządkowania gospodarki ściekami i odpadami. Zwiedzanie parku może odbywać się jedynie wyznaczonymi szlakami; dopuszcza się biwakowanie w wyznaczonych miejscach. Ochronie częściowej, która ma za zadanie osiągnięcie pożądanego stanu środowiska na danym obszarze przez np. hamowanie zarastania torfowisk, renaturalizację warunków siedliskowych, podlegają grunty Skarbu Państwa. Pożądane jest poszerzenie tej formy ochrony, co przewidywane jest w wyniku wykupu poszczególnych terenów lub w drodze negocjacji i rekompensowania prywatnym właścicielom strat z powodu prowadzonych na ich terenach zabiegów ochronnych.

3. Strefa ochrony krajobrazowej – obejmuje obszary ekstensywnej gospodarki rolnej z zachowanymi elementami roślinności naturalnej. Gospodarka łowiecka w tej strefie pozostaje pod kontrolą parku. Użytki rolne powinny być wykorzystywane przez tradycyjne, wielokierunkowe rolnictwo z udziałem upraw ziół, pszczelarstwa. Preferowane jest rolnictwo ekologiczne. Dopuszczalna jest loka-

---

<sup>294</sup> Ogółem na obszarze BPN zostało wyodrębnionych 28 fizjocenozy – względnie jednolitych jednostek przestrzennych o odmiennej strukturze roślinności i towarzyszącej jej faunie: *Biebrzański Park Narodowy. Opis przyrodniczy*, NFOŚ, BPN, [s. l.] 1996, s. 2–11.

lizacja bazy turystycznej (pensjonaty, kwatery itp.). Ochroną krajobrazową (najładniejszą spośród stosowanych w BPN) objęte są grunty prywatne i komunalne. Realizacja funkcji ochronnej polega tu na prowadzeniu działalności gospodarczej w sposób nie powodujący negatywnych zmian w funkcjonowaniu ekosystemów.

W przypadku BPN uwzględnienie przy wyborze sposobu ochrony danego obszaru, obok celów ochronnych, także stosunków własnościowych i sposobu użytkowania gruntów jest bardzo istotną kwestią z uwagi na powierzchnię, jaką zajmują tereny prywatne. Udział gruntów należących do prywatnych właścicieli i wspólnot wiejskich wynosi tu bowiem 44,4%. Grunty te zlokalizowane są w zwartych kompleksach w północnej i zachodniej części basenu południowego oraz w strefie nadrzecznej basenu środkowego i północnego, a także w enklawach położonych w granicach kompleksów gruntów Skarbu Państwa.

Do czasu objęcia Doliny Biebrzy przestrzennymi formami ochrony środowiska obszar ten pełnił funkcje: rolniczą, leśną, rekreacyjną i osadniczą<sup>295</sup>. Wprowadzenie funkcji ochronnej, jako priorytetowej w odniesieniu do omawianego terytorium, w znacznym stopniu zmieniło sposoby i możliwości realizacji poprzednich funkcji. Zasadniczej zmianie uległ cel gospodarki leśnej, w której pozyskanie drewna zastąpiła ochrona drzewostanów. Zmiana ta miała jednak niewielkie znaczenie dla lokalnej gospodarki, gdyż z uwagi na młody średni wiek drzewostanu i niską wartość gospodarczą lasów możliwości wyciętu i produkcja drewna były i tak mocno ograniczone. Korzystne zarówno z ekologicznego, jak i ekonomicznego punktu widzenia wydaje się natomiast zastąpienie funkcji rekreacyjnej przez funkcję turystyczną. Walory rekreacyjne doliny biebrzańskiej mają raczej znaczenie regionalne, zaś obszar ten leży w sąsiedztwie rejonów bardziej atrakcyjnych do wypoczynku – Pojezierza Augustowskiego i Rajgrodzkiego. Z kolei walory przyrodnicze Parku stwarzają bardzo dobre warunki do uprawiania różnych form turystyki kwalifikowanej, a także eko- i agroturystyki. Stąd też ta druga funkcja może bardziej aktywizować gospodarkę omawianego obszaru i stanowić potencjalne źródło dochodów społeczności lokalnej.

Funkcja ochronna stwarza istotne ograniczenia w realizacji funkcji osadniczej. Zgodnie z art. 36 ustawy o ochronie przyrody na terenie parku narodowego nie można lokalizować nowych zabudowań, jeśli nie służą one prowadzonej wcześniej gospodarce rolnej, leśnej lub celom ochronnym. Warunki do osadnictwa na omawianym obszarze są ogólnie niekorzystne ze względu na małą powierzchnię gruntów nadających się pod zabudowę i niesprzyjający klimat. Dlatego też, między innymi, obserwuje się stały proces wyludniania się Doliny Biebrzy, trwający od kilkudziesięciu lat ze zmiennym nasileniem<sup>296</sup>. W latach 70. liczba

---

<sup>295</sup> Biebrzański Park Krajobrazowy. Założenia do planu zagospodarowania przestrzennego, NFOŚ, WWF, Warszawa 1990, s. 30.

<sup>296</sup> M. Serwin, *Charakterystyka i ocena rolnictwa na obszarze Doliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

ludności zamieszkującej obszary wiejskie 14 gmin, na terenie których zlokalizowany jest BPN zmniejszyła się o około 11%, w następnej dekadzie – o około 12%, a do końca lat 90. spadek ten wyniósł kolejne 8%. W ciągu ostatnich 10 lat średnia gęstość zaludnienia zmniejszyła się tu z 23,7 do 22,0 os./km<sup>2</sup>, przy czym w gminach, w których terytorium parku stanowi ponad 50% powierzchni jednostki administracyjnej (Goniądz, Trzcianne), średnia gęstość zaludnienia wynosi 12,1 os./km<sup>2</sup>. Są to najślabiej zaludnione tereny województwa podlaskiego. Największa dynamika procesu wyludniania obserwowana jest w południowej części doliny biebrzańskiej, gdzie zlokalizowane są najbardziej rozległe tereny bagienne. Należy dodać, iż spadkowi liczby ludności towarzyszą zmiany w jej rozmieszczeniu – postępuje wyludnianie się miejscowości małych, odległych od ośrodków gminnych i dróg dojazdowych oraz koncentrowanie się ludności w nielicznych, większych miejscowościach omawianego obszaru.

Na zmniejszanie się gęstości zaludnienia Doliny Biebrzy ma wpływ, obok ograniczeń wynikających z przepisów prawnych i warunków naturalnych, niski poziom rozwoju gospodarki tego rejonu. Zapóźnienie gospodarcze oraz trudne warunki życia społeczności lokalnych wiążą się z dominacją funkcji rolniczej i brakiem pozarolniczych miejsc pracy jak również ze stosunkowo słabym na tle województwa podlaskiego wyposażeniem omawianego obszaru w elementy infrastruktury technicznej i społecznej<sup>297</sup>.

Rolnictwo tradycyjnie stanowiło i stanowi podstawę utrzymania większości mieszkańców rejonu Bagiennych Biebrzańskich. Według danych spisu rolnego z 1996 r. pracę na roli jako wyłączne lub główne źródło dochodów wskazało w omawianych 14 gminach 72,5% ludności wiejskiej (od 59,0% w gminie Sztabin, do 84,4% w gminie Jedwabne). Struktura zatrudnienia jest wynikiem ograniczonych możliwości znalezienia pracy poza rolnictwem – Dolina Biebrzy należy do najślabiej uprzemysłowionych rejonów w województwie podlaskim; niski poziom rozwoju prezentuje także sektor usługowy. Prowadzenie gospodarki rolnej na badanym obszarze, stanowiącej często z braku innych możliwości zatrudnienia podstawowe źródło utrzymania, jest utrudnione z uwagi m.in. na: niską jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, małą dostępność użytków rolnych położonych w bagiennych nadbiebrzańskich terenach, strukturę własnościową gruntów, a także znaczne oddalenie od ośrodków obsługi rolnictwa.

Użytki rolne zlokalizowane w Dolinie Biebrzy cechują się niską jakością produkcyjną. W III klasie bonitacyjnej, najwyższej jaka występuje na tym terenie, znajduje się zaledwie 4,0% gruntów ornich i 2,1% użytków zielonych, podczas gdy w klasie V, VI i VIz odpowiednio: 44,8% i 63,0%. Najślabszymi glebami dysponuje gmina Sztabin, gdzie grunty kl. III zajmują bardzo niewielki obszar (0,6% użytków rolnych), a grunty kl. V, VI i VIz stanowią 67,8% ziemi

---

<sup>297</sup> R. Horodeński, H. Ziomek, *Problemy warunków życia ludności na obszarze Doliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.

wykorzystywanej rolniczo. Z kolei najkorzystniejszą relacją gruntów dobrych do słabych cechuje się gmina Jaświły: w III klasie bonitacyjnej jest tu 10,4% użytków rolnych, w V, VI i VIz – 31,8%. Zróżnicowanie jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej 14 gmin, do których administracyjnie należy BPN, kształtuje się podobnie jak zróżnicowanie jakości gruntów ornych i użytków zielonych – maleje ona wraz z nurtem rzeki. W basenie północnym (gminy: Dąbrowa Białostocka, Nowy Dwór, Lipsk) wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosi 55,5 punktu, w basenie środkowym (gminy: Bargłów Kościelny, Goniądz, Grajewo, Jaświły, Rajgród, Suchowola, Sztabin) – 52,3 p. i jest zbliżony do wartości wskaźnika dla całego obszaru (52,6 p.), natomiast w basenie południowym (gminy: Jedwabne, Radziłów, Trzcianne, Wizna) – 51,1 p.<sup>298</sup> Różnica między najkorzystniejszym rejonem pod względem omawianego wskaźnika – Jaświłami (60,5 p.) a rejonem najsłabszym – Sztabinem (45,7 p.) wynosi 14,8 punktu, co świadczy o stosunkowo dużym zróżnicowaniu warunków przyrodniczych prowadzenia produkcji rolnej w obrębie omawianego obszaru. Należy dodać, iż jakość użytków rolnych zlokalizowanych w samej dolinie Biebrzy jest ogólnie niższa w relacji ze wskaźnikami omawianych gmin. W ujęciu procentowym jakość gruntów ornych w dolinie jest niższa o około 7%, użytków zielonych o około 15% i użytków rolnych o około 14%<sup>299</sup>.

W strukturze użytkowania gruntów BPN, obok nieużytków (39,8%) obejmujących najcenniejsze biebrzańskie ekosystemy – bagna, użytki rolne stanowią duży odsetek bo 30,7% (grunty leśne i zadrzewione zajmują 27,0%, wody – 1,5%, pozostałe grunty, w tym tereny komunikacyjne i osiedlowe – 1,0%). Warto zauważyć, iż użytki rolne na terenie omawianego obiektu stanowią 44,2% ogółu gruntów tej kategorii zlokalizowanych w 22 polskich parkach narodowych<sup>300</sup>. Jednakże pojęcie „użytki rolne” w odniesieniu do obszaru BPN należy rozumieć jako grunty zaliczone w ewidencji geodezyjnej do tej kategorii gruntów, co nie jest równoznaczne z powierzchnią w rzeczywistości wykorzystywaną w produkcji rolnej. Dotyczy to głównie około 18 tys. ha użytków zielonych, których powierzchnia użytkowana zmienia się w zależności od warunków wodnych występujących w danym roku lub okresie<sup>301</sup>. W strukturze użytków zielonych dominują łąki i pastwiska wykształcone na torfowiskach, zaliczane do III słabego kompleksu. Przez większą część okresu wegetacyjnego są one podmokłe, co w użytkowaniu kośnym pozwala zwykle na jeden zbiór siana i obniża wydajność (zbiory siana nie przekraczają 15 dt/ha) oraz jakość pozyskiwanej paszy. użyt-

---

<sup>298</sup> T. Witek (red.), *Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski według gmin*, IUNG, Puławy 1994.

<sup>299</sup> M. Serwin, *Charakterystyka...*, *op. cit.*

<sup>300</sup> *Ochrona środowiska 2001*, *op. cit.*

<sup>301</sup> Część rolników zupełnie zrezygnowała z gospodarowania na niezmeliorowanych nadbiebrzańskich użytkach zielonych ze względu na brak możliwości wykorzystania maszyn rolniczych i środków plonotwórczych (podsiew szlachetnych gatunków traw, nawożenie mineralne).

kowanie pastwiskowe utrudnia z kolei znaczne z reguły oddalenie od siedziby gospodarstwa i występowanie w dużej liczbie uciążliwych dla zwierząt gospodarskich insektów<sup>302</sup>.

Ponadto na wielkość użytkowanej powierzchni łąk i pastwisk BPN ma duży wpływ fakt, iż większość ich właścicieli mieszka poza granicami parku, w tym znaczna część w dużej odległości od Doliny Biebrzy<sup>303</sup>. Grunty tych ostatnich z reguły albo nie są użytkowane, albo też wykorzystuje się je rzadko, zależnie od potrzeb paszowych w danym roku i dostępności terenu.

Z szacunków sporządzonych na potrzeby planu ochrony BPN<sup>304</sup> wynika, iż na początku lat 90. w użytkowaniu rolniczym znajdowało się około 10 tys. ha gruntów Parku, z czego 317 ha stanowiły grunty orne. Zdecydowanie przeważały ekstensywnie uprawiane łąki i pastwiska. Taki sposób rolniczego wykorzystywania zasobów Doliny Biebrzy, mający miejsce od połowy XVI w., przyczynił się do powstrzymania naturalnych procesów zarastania bagien krzakami, a następnie lasem. Bagna Biebrzańskie swoją unikatowość w dużym stopniu zawdzięczają zatem realizacji funkcji rolniczej.

Systematycznie zmniejsza się także liczba gospodarstw rolnych położonych w Biebrzańskim Parku Narodowym. Jeszcze na początku lat 90. w czterech miejscowościach, które znajdowały się w jego granicach (Budy, Gugny, Sośnia, Budne), zlokalizowanych było 66 indywidualnych gospodarstw rolnych, posiadających cały areal gruntów i zabudowania gospodarskie w obrębie Parku. Badania ankietowe przeprowadzone w lipcu 1996 r. wykazały, że w wymienionych miejscowościach w rzeczywistości funkcjonują jedynie 22 gospodarstwa. Prawie całkowicie wyludniły się wsie Budy i Gugny, gdzie pozostało tylko jedno gospodarstwo rolne, a znaczna część siedlisk została zaadaptowana na cele letniskowe.

Wspomniane wyżej badania dotyczyły działalności gospodarczej prowadzonej na obszarze BPN. Zasadniczą ich część stanowiły wywiady kwestionariuszowe, przeprowadzone w gospodarstwach rolnych zlokalizowanych w granicach parku. Badaniami objęto całą populację gospodarstw położonych bezpośrednio na terenie BPN oraz w wydzielonych na jego terytorium enklawach (enklawy te posiadają status prawny otuliny parku). Celem badań było uzyskanie informacji m.in. na temat prowadzonej w gospodarstwach działalności rolniczej i pozarolniczej, rozmiarów zaangażowanych czynników produkcji, sytuacji materialnej respondentów i ich zamierzeń inwestycyjnych, stanu świadomości ekologicznej.

Łącznie przeprowadzono wywiady w 99 gospodarstwach rolnych zlokalizowanych w dziesięciu wsiach na obszarze pięciu gmin: Goniądz, Lipsk, Radziłów, Sztabin, Trzcianne (rys. 4.2). Ankietyzację realizowano stosując kryterium

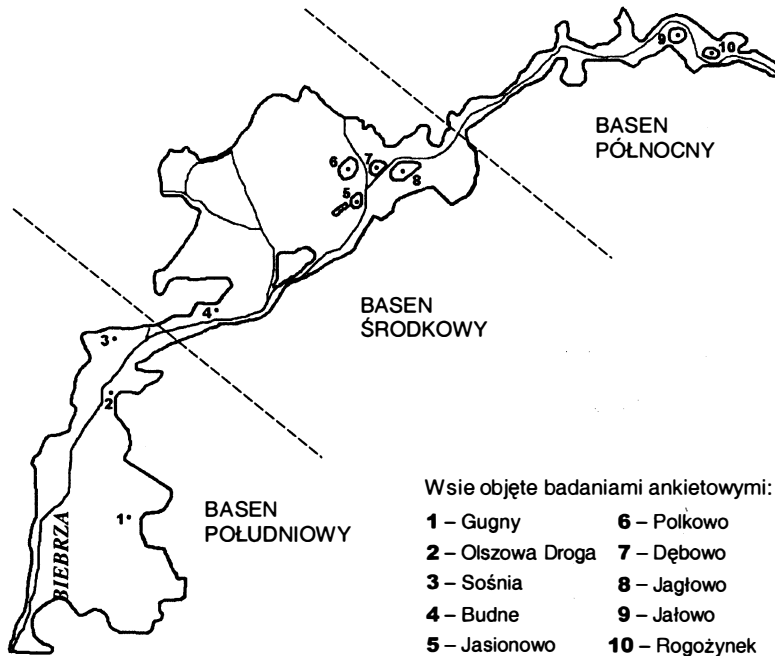
---

<sup>302</sup> *Biebrzański Park Krajobrazowy...*, *op. cit.*, s. 44.

<sup>303</sup> Są to tzw. różnicznice, osoby fizyczne lub prawne posiadające grunty poza granicami miejscowości swego zamieszkania. M. Serwin, *Charakterystyka...*, *op. cit.*

<sup>304</sup> *Pięcioletni plan ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego*, maszynopis, Warszawa 1992, s. 15.

łatwego dostępu, co oznacza, iż w przypadku nieobecności gospodarzy nie powracano do danego gospodarstwa. W kilku przypadkach ankieterzy spotkali się również z kategoryczną odmową udzielenia odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu. Z tego powodu zbadana zbiorowość stanowiła około 85% populacji gospodarstw położonych na obszarze BPN.



Rys. 4.2. Lokalizacja badanych obiektów na terenie BPN

Źródło: opracowanie własne.

Dla realizacji celów analizy badane gospodarstwa zostały podzielone na trzy grupy (tab. 4.1). Jako podstawowe kryterium podziału przyjęto ich lokalizację na terenie BPN. Z uwagi na wykorzystanie w analizie porównawczej wyników spisu rolnego przeprowadzonego w 1996 r. oraz niemożliwość przeliczenia wielu wskaźników dotyczących gospodarki rolnej (brak danych na poziomie gmin) posłużono się podziałem administracyjnym kraju obowiązującym do 31 grudnia 1998 r. Stąd dane dotyczące badanych grup gospodarstw odniesione zostały do średnich byłych województw: łomżyńskiego i suwalskiego. W grupie I znalazły się 4 wsie położone na obszarze byłego województwa łomżyńskiego w południowej części parku (basen południowy i w przypadku wsi Budne – południowa część basenu środkowego). Grunty tej grupy gospodarstw są bezpośrednio włączone do terytorium BPN. Wśród gospodarstw rolnych byłego województwa suwalskiego zlokalizowanych w wydzielonych enklawach na terenie BPN wy-

odrębniło dwie kolejne grupy. Grupa II obejmuje 4 wsie położone w środkowej części Parku (basen środkowy) w gminie Sztabin, natomiast grupa III – odległe o 40 km na północny-wschód 2 wsie gminy Lipsk (basen północny).

Tabela 4.1. Liczba i powierzchnia badanych gospodarstw

Lp.	Byłe woj.	Gmina	Wieś	Liczba gosp.	Pow. gosp. (ha)		Pow. UR (ha)	
					ogólna	średnia	ogólna	średnia
1	łomżyńskie	Trzcianne	Gugny	1	9,1	9,1	4,5	4,5
2		Radziłów	Sośnia	3	23,5	7,8	22,1	7,4
3		Goniądz	Olszowa Droga	7	194,3	27,8	67,3	9,6
4			Budne	6	136,6	22,8	87,9	14,3
I	Razem wsie grupy I (woj. łomżyńskie)			17	363,5	21,4	181,8	10,7
5	suwalskie	Sztabin	Jasionowo	13	344,3	26,5	275,1	21,2
6			Dębowo	2	68,8	34,4	37,0	18,5
7			Polkowo	26	803,6	30,9	479,1	18,4
8			Jagłowo	19	355,4	18,7	274,0	14,4
II	Razem wsie grupy II (gm. Sztabin)			60	1572,1	26,2	1065,2	17,8
9	suwalskie	Lipsk	Jałowo	15	235,2	15,7	135,4	9,0
10			Rogożynek	7	121,2	17,3	66,7	9,5
III	Razem wsie grupy III (gm. Lipsk)			22	356,4	16,2	202,1	9,2
<b>Razem</b>				<b>99</b>	<b>2292,0</b>	<b>23,2</b>	<b>1449,1</b>	<b>14,6</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie ankiet.

Zaletą zaproponowanego podziału jest możliwość szerokiego uwzględnienia w analizie wyników badań zróżnicowanych uwarunkowań przyrodniczych, ekonomicznych i prawnych, w jakich funkcjonują gospodarstwa rolne poszczególnych grup. W efekcie dokonanego podziału uzyskano następującą strukturę zbiorowości badanych gospodarstw: gospodarstwa grupy I – 17%; gospodarstwa grupy II – 61%; gospodarstwa grupy III – 22%. Szczegółową strukturę ilościową przedstawia tabela 4.1.

## 4.3

### Wykorzystanie czynników produkcji w gospodarstwach rolnych

Przeprowadzone badania potwierdziły, że warunki naturalne na obszarze BPN w niewielkim stopniu sprzyjają prowadzeniu produkcji rolnej. Wskaźniki waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej dla poszczególnych gmin, w których granicach administracyjnych leżą badane gospodarstwa, wynoszą: Trzcianne – 47,4 punktu, Radziłów – 50,0 p., Goniądz – 48,9 p., Sztabin – 45,4 p., Lipsk – 52,5 p. Wszystkie wskaźniki kształtują się poniżej odpowiednich średnich wojewódz-

gospodarstw w przedziale 5–10 ha i 15–20 ha UR – stanowiły one łącznie 40% zbiorowości. Pozytywnie należy ocenić bardzo wysoki, ponad 50%-owy udział gospodarstw, których powierzchnia UR przekracza 15 ha. Większość z nich położona jest we wsiach gminy Sztabin, gdzie stanowią około 60% populacji. Wśród badanych gospodarstw największe ma powierzchnię 31,8 ha, najmniejsze zaś jest gospodarstwem dwuhektarowym.

Tabela 4.4. Liczba badanych gospodarstw wg grup obszarowych użytków rolnych

	Liczba gosp. ogółem	Grupy obszarowe (ha)											
		< 5		5–10		10–15		15–20		20–25		25–35	
		szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	17	4	23,5	5	29,4	3	17,7	3	17,6	2	11,8	–	–
Grupa II	60	1	1,7	5	8,3	17	28,4	14	23,3	12	20,0	11	18,3
Grupa III	22	4	18,1	9	40,9	7	31,8	1	4,6	–	–	1	4,6
<b>Razem</b>	<b>99</b>	<b>9</b>	<b>9,1</b>	<b>19</b>	<b>19,2</b>	<b>27</b>	<b>27,3</b>	<b>20</b>	<b>18,2</b>	<b>14</b>	<b>14,1</b>	<b>12</b>	<b>12,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Struktura agrarna badanych gospodarstw przedstawiała się korzystniej niż w odpowiednich województwach. W grupie I było dwukrotnie więcej niż w województwie łomżyńskim gospodarstw dużych o powierzchni powyżej 15 ha UR. Jeśli chodzi o gospodarstwa województwa suwalskiego, to odsetek gospodarstw powyżej 15 ha również był wyższy i wynosił 44,0% wobec 34,5% w województwie. Przy tym ponad trzykrotnie mniej było tu gospodarstw najmniejszych – o powierzchni do 5 ha UR.

Omawiane zagadnienie inaczej przedstawiało się w odniesieniu do powierzchni UR zlokalizowanych w poszczególnych grupach obszarowych (tab. 4.5). Różnice były w tym przypadku znacznie mniejsze. I tak, w gospodarstwach dużych zlokalizowanych w basenie południowym w użytkowaniu znajdowało się o 4,6% więcej ziemi w porównaniu z Łomżyńskiem, w gospodarstwach basenu środkowego i północnego – 0,8% powyżej średniej w Suwalskiem. Utrzymane zostały z kolei dysproporcje dotyczące gospodarstw małych – w województwach łomżyńskim i suwalskim użytkują one odpowiednio 5,3% i 4,0% zasobów ziemi rolniczej.

Tabela 4.5. Powierzchnia badanych gospodarstw wg grup obszarowych użytków rolnych

	Pow. UR ogółem	Grupy obszarowe (ha)											
		< 5		5–10		10–15		15–20		20–25		25–35	
		ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
Grupa I	181,8	14,8	8,1	40,7	22,4	33,8	18,6	49,5	27,2	43,0	23,7	–	–
Grupa II	1065,2	4,5	0,4	43,1	4,1	209,3	19,7	235,7	22,1	259,3	24,3	313,3	29,4
Grupa III	202,1	16,8	8,3	65,1	32,2	80,2	39,7	15,0	7,4	–	–	25,0	12,4
<b>Razem</b>	<b>1449,1</b>	<b>36,1</b>	<b>2,5</b>	<b>148,9</b>	<b>10,3</b>	<b>323,3</b>	<b>22,3</b>	<b>300,2</b>	<b>20,7</b>	<b>302,3</b>	<b>20,9</b>	<b>338,3</b>	<b>23,3</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.



Istotnym czynnikiem mającym wpływ na jakość wykorzystywanych w gospodarce rolnej zasobów ziemi jest rozłóg gruntów. Działki położone w większym oddaleniu od siedziby gospodarstwa są z reguły uprawiane mniej intensywnie: rzadko nawożone nawozami organicznymi w przypadku gruntów ornych, zazwyczaj tylko raz koszone w odniesieniu do łąk. Ponadto szachownica gruntów wymaga ponoszenia dodatkowych nakładów pracy żywej i uprzedmiotowionej związanych z przemieszczaniem środków produkcji, wpływając negatywnie na ekonomikę całego gospodarstwa. W wyniku badań ustalono, że rozłóg gruntów na terenie BPN był bardziej niekorzystny niż w porównywanych województwach. Średnia liczba działek wchodzących w skład gospodarstwa przewyższała odpowiednie wskaźniki wojewódzkie o 0,4 (grupa I), 1,5 (grupa II) i 1,4 (grupa III). Także średnia powierzchnia działek we wszystkich analizowanych grupach przedstawiała się niekorzystnie na tle województw. Szczególnie widoczne było to w gminie Lipsk, gdzie różnica w przeciętnej powierzchni działki w relacji z województwem suwalskim wynosiła 2,9 ha (wynika to w pewnym stopniu z mniejszej średniej powierzchni gospodarstwa). Większość analizowanych gospodarstw (62,6%) to podmioty posiadające od 2 do 5 działek (tab. 4.6), podobnie jak w Łomżyńskim (65,9%) i Suwalskiem (67,6%). Znacznie większy odsetek badanej populacji stanowiły natomiast jednostki o uciążliwej szachownicy gruntów (6 i więcej działek) – 32,3% wobec 26,0% (woj. łomżyńskie) i 12,5% (woj. suwalskie).

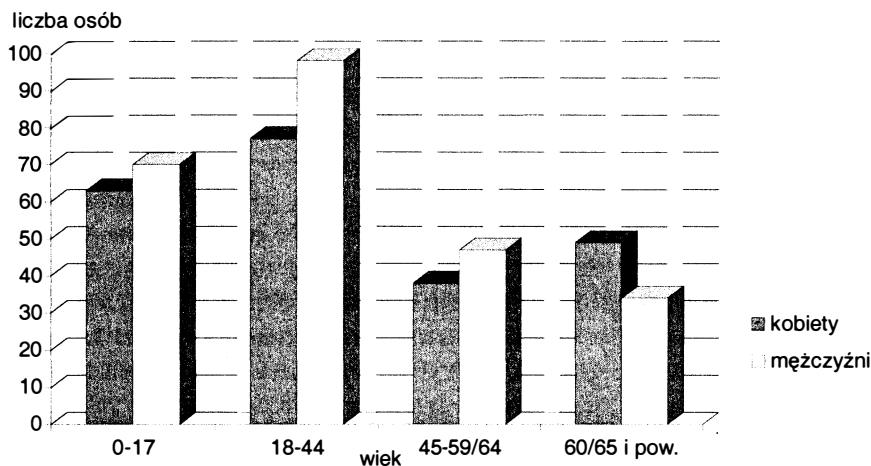
Tabela 4.6. Szachownica gruntów w badanych gospodarstwach

	Gospodarstwa o liczbie działek										Średnia liczba działek / 1 gosp.	Średnia pow. działki (ha)
	1		2-3		4-5		6-9		≥ 10			
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%		
Grupa I	2	11,8	8	47,0	1	5,9	2	11,8	4	23,5	4,8	3,4
Grupa II	3	5,0	18	30,0	20	33,3	16	26,7	3	5,0	4,7	4,8
Grupa III	–	–	11	50,0	4	18,2	7	31,8	–	–	4,2	2,5
<b>Razem</b>	<b>5</b>	<b>5,1</b>	<b>37</b>	<b>37,4</b>	<b>25</b>	<b>25,2</b>	<b>25</b>	<b>25,2</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>	<b>4,6</b>	<b>4,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

W świetle przeprowadzonej analizy wyników badań można stwierdzić, iż wyposażenie gospodarstw rolnych w czynnik ziemi niewiele odbiegało od średniej w porównywanych województwach. Niższa jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej i relatywnie mały udział gruntów ornych w strukturze użytkowania gruntów były w dużym stopniu rekompensowane większą średnią powierzchnią użytków rolnych w gospodarstwach i stosunkowo dobrą strukturą agrarną. Negatywnie z ekonomicznego punktu widzenia należy ocenić problem szachownicy gruntów. Zarówno średnia powierzchnia działek, jak i średnia liczba działek we wszystkich grupach badanych gospodarstw kształtuje się niekorzystnie w porównaniu z przeciętnymi wskaźnikami wojewódzkimi.

**Zasoby pracy**<sup>306</sup>. Struktura płci i wieku ludności badanych gospodarstw została przedstawiona na rysunku 4.3. Ogółem w badanych gospodarstwach mieszkało 476 osób, w tym 249 mężczyzn i 227 kobiet. Największa przewaga w liczbie mężczyzn i kobiet występowała w grupie ludności w wieku produkcyjnym mobilnym, co w dużej mierze jest następstwem selektywnej migracji. Wyższy odsetek kobiet był charakterystyczny w grupie ludności w wieku poprodukcyjnym. Wynika to zarówno z różnic w średniej długości życia, jak i niższej ustawowej granicy wieku emerytalnego.



Rys. 4.3. Ludności badanych gospodarstw wg wieku i płci

Źródło: jak w tab. 4.1.

W strukturze wiekowej dominowała ludność w wieku produkcyjnym (54,7% badanej zbiorowości), natomiast co szósta osoba była w wieku poprodukcyjnym (tab. 4.7). Powyższe relacje były zbliżone dla wszystkich analizowanych grup gospodarstw. Nie odbiegały również od danych wojewódzkich. W województwie łomżyńskim omawiana struktura wyglądała następująco: 29,3% : 52,8% : 17,9%, w województwie suwalskim zaś: 30,4% : 55,0% : 14,6%. Należy tu zaznaczyć, iż wskaźnik liczby osób w wieku poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym w gospodarstwach południowej części BPN przedstawiał się dużo korzystniej na tle województwa łomżyńskiego (wartość wskaźnika – 89,4), czego nie można powiedzieć o gospodarstwach położonych w środkowym i górnym biegu rzeki (wskaźnik dla województwa suwalskiego wynosił 81,7).

<sup>306</sup> Dane dotyczące województwa łomżyńskiego i suwalskiego pochodzą z publikacji: *Ludność związana z rolnictwem i jej aktywność ekonomiczna*, PSR 1996, US w Łomży, Łomża 1997; *Ludność związana z rolnictwem i jej aktywność ekonomiczna*, PSR 1996, US w Suwałkach, Suwałki 1997.

Tabela 4.7. Ludność w badanych gospodarstwach wg grup wiekowych

	Ludność ogółem	Ludność w wieku								L. w wieku nieprod. /100 prod.	Kobiety /100 mężczyzn
		0–17		18–44		45–59/64		≥ 60/65			
		os.	%	os.	%	os.	%	os.	%		
Grupa I	64	14	21,9	28	43,8	10	15,6	12	18,7	68,4	82,9
Grupa II	296	88	29,7	107	36,1	52	17,6	49	16,6	86,2	97,3
Grupa III	116	31	26,7	40	34,5	23	19,8	22	19,0	84,1	81,3
<b>Razem</b>	<b>476</b>	<b>133</b>	<b>27,9</b>	<b>175</b>	<b>36,8</b>	<b>85</b>	<b>17,9</b>	<b>83</b>	<b>17,4</b>	<b>83,1</b>	<b>91,2</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Poszczególne grupy gospodarstw różniły się znacznie między sobą liczbą osób je zamieszkujących, co obrazują dane tabeli 4.8. Jedynie odsetek gospodarstw z liczbą mieszkańców w przedziale 4–5 osób był podobny, przy czym o około 8% wyższy od średnich wojewódzkich. Żadne gospodarstwo nie było też jednoosobowe (w Łomżyńskim tego typu podmioty stanowiły 7,9% populacji, w Suwalskim – 8,4%). Największe różnice w potencjale ludnościowym odnotowano w gospodarstwach grupy I, w której połowę stanowiły domostwa zamieszkałe przez 6 i więcej osób i grupy III, gdzie sytuacja była przeciwna<sup>307</sup>. Zróżnicowanie to należy tłumaczyć postępującym wyludnianiem się badanych obszarów, którego tempo jest znacznie szybsze w basenie dolnej Biebrzy, o czym wspomniano wcześniej. Stąd także widoczne było postępujące z biegiem rzeki zmniejszanie się średniej liczby osób przypadającej na gospodarstwo rolne.

Tabela 4.8. Badane gospodarstwa wg ogólnej liczby osób

	Gospodarstwa o liczbie osób						Średnia liczba osób w gospodarstwie
	2–3		4–5		≥ 6		
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	
Grupa I	8	47,1	6	35,3	3	17,6	3,82
Grupa II	15	25,0	22	36,7	23	38,3	4,92
Grupa III	3	13,6	8	36,4	11	50,0	5,23
<b>Razem</b>	<b>26</b>	<b>26,2</b>	<b>36</b>	<b>36,4</b>	<b>37</b>	<b>37,4</b>	<b>4,80</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Dokładne ustalenie rozmiarów zasobów siły roboczej zaangażowanej w gospodarstwach chłopskich wiąże się z dużymi trudnościami. Pomimo iż w prace gospodarskie zaangażowani są na ogół wszyscy mieszkający wspólnie członkowie rodziny, to ich wkład pracy jest często bardzo zróżnicowany. W związku z tym najczęściej używany do pomiaru wielkości zasobów siły roboczej w rolnictwie wskaźnik wyrażający się liczbą osób w wieku produkcyjnym przypadających na 100 ha UR nie oddaje w pełni specyfiki gospodarowania w rolnictwie chłopskim. Wskaźnik ten jest obciążony stosunkowo dużym błędem pomiaru,

<sup>307</sup> W województwach rozkład był znacznie bardziej równomierny, oscylując w granicach 30%.

gdyż nie bierze pod uwagę tego, że członkowie gospodarstwa w różnym stopniu uczestniczą w procesie produkcji; nie uwzględnia zarówno aktywności ludzi w wieku pozaprodukcyjnym, jak i faktu, iż część osób mieszkających w gospodarstwie pracuje poza nim. Oznacza to konieczność zastosowania umownych jednostek, które pozwoliłyby na ustalenie liczby osób zatrudnionych w rolnictwie omawianego obszaru w pełnym wymiarze czasu pracy. Z tego powodu podjęto próbę określenia zasobów siły roboczej w badanej populacji, mierząc je kilkoma wskaźnikami: liczbą osób w wieku produkcyjnym<sup>308</sup>, liczbą jednostek pełnozatrudnionych<sup>309</sup> i liczbą jednostek przeliczeniowych<sup>310</sup>, przypadających na 1 gospodarstwo i na 100 ha użytków rolnych, co ilustruje tabela 4.9.

Tabela 4.9. Zasoby siły roboczej w badanych gospodarstwach

	Liczba osób w wieku produkcyjnym		Liczba jednostek pełnozatrudnionych		Liczba jednostek przeliczeniowych	
	na 1 gosp.	na 100 ha UR	na 1 gosp.	na 100 ha UR	na 1 gosp.	na 100 ha UR
Grupa I	2,24	20,90	1,92	17,93	1,91	17,88
Grupa II	2,65	14,93	2,41	13,59	2,44	13,73
Grupa III	2,86	31,17	2,27	24,69	2,28	24,86
<b>Razem</b>	<b>2,63</b>	<b>17,94</b>	<b>2,30</b>	<b>15,69</b>	<b>2,30</b>	<b>15,69</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Z przeprowadzonych porównań wynika, że zasoby siły roboczej zaangażowane w gospodarstwach zlokalizowanych w granicach BPN, mierzone zarówno

<sup>308</sup> Zastosowanie tego wskaźnika wydaje się zasadne z punktu widzenia celu analizy, bowiem umożliwia porównanie zasobów pracy w badanych gospodarstwach z zasobami pracy zaangażowanymi w indywidualnych gospodarstwach rolnych odpowiednich województw.

<sup>309</sup> Liczba jednostek fizycznych pełnozatrudnionych (przez jednostkę fizyczną pełnozatrudnioną należy rozumieć osobę fizyczną pracującą w pełnym wymiarze godzin w gospodarstwie rolnym) została ustalona przy wykorzystaniu metody zaproponowanej przez Z. Więckowicz, gdzie osoby czynne zawodowo w rolnictwie chłopskim są przeliczane na jednostki fizyczne pełnozatrudnione (jfp), stosując następujące współczynniki przeliczeniowe: 0,8 jfp – osoby w wieku produkcyjnym pracujące wyłącznie i głównie w swoim gospodarstwie rolnym, 0,5 jfp – osoby w wieku produkcyjnym pracujące w gospodarstwie i poza rolnictwem, 0,2 jfp – osoby pracujące poza rolnictwem i dodatkowo pracujące w gospodarstwie rolnym. Specyfika zawodu rolnika oraz istniejąca w tym względzie tradycja wymaga uwzględnienia wkładu pracy osób w wieku przed- i poprodukcyjnym. W związku z tym dla każdej z tych grup wiekowych przyjmuje się wskaźnik zmniejszony o połowę. Z. Więckowicz, *Zasoby pracy a wielofunkcyjność wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 1993, nr 1.

<sup>310</sup> Podstawę określenia liczby jednostek przeliczeniowych stanowiła subiektywna ocena respondentów odnośnie do udziału w pracy w gospodarstwie poszczególnych członków rodziny. Ankietowani mieli możliwość przyporządkowania każdej osobie jednego z pięciu „udziałów” w pracy: bardzo dużego, dużego, średniego, małego oraz odpowiedź „wcale nie pracuje w gospodarstwie”. Skali tej przypisano następujące współczynniki przeliczeniowe: udział bardzo duży – 1, duży – 0,75, średni – 0,5, mały – 0,25, „wcale nie pracuje w gospodarstwie” – 0. R. Przygodzka, *Zasoby pracy a wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Filia UW w Białymstoku, Białystok 1996, s. 128.

za pomocą wskaźnika określającego liczbę osób w wieku produkcyjnym na 100 ha UR, jak i wskaźnika jednostek pełnozatrudnionych na 100 ha UR, były wyższe niż odpowiednie wskaźniki wojewódzkie<sup>311</sup>, które wynoszą dla woj. łomżyńskiego: 16,79 osób w wieku produkcyjnym na 100 ha UR i 14,79 jednostek pełnozatrudnionych na 100 ha UR oraz dla woj. suwalskiego odpowiednio: 13,52 i 9,73. Przy tym występowało wyraźne zróżnicowanie przestrzenne wysokości omawianych wskaźników w badanych gospodarstwach gmin Sztabin i Lipsk. W gospodarstwach III grupy w przeliczeniu na 100 ha UR liczba osób w wieku produkcyjnym była dwukrotnie wyższa niż w gospodarstwach grupy II, podobnie jak liczba jednostek pełnozatrudnionych. Wynika to głównie ze znacznych dysproporcji w wielkości posiadanych zasobów ziemi.

W tabelach 4.10 i 4.11 zestawiono podstawowe dane dotyczące kierowników badanych gospodarstw rolnych. W 90,9% podmiotów kierowniczą rolę sprawowali mężczyźni, a co dziesiątym gospodarstwem kierowała kobieta. Taka sytuacja była charakterystyczna dla wszystkich grup gospodarstw badanego obszaru. Odsetek mężczyzn kierujących gospodarstwem był o około 5 punktów procentowych wyższy w porównaniu z województwami.

Tabela 4.10. Kierownicy badanych gospodarstw wg płci i wieku

	Kobiety w wieku						Mężczyźni w wieku							
	18–29		30–44		45–59		18–29		30–44		45–64		≥ 65	
	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
Grupa I	–	–	2	11,7	–	–	1	5,9	8	47,1	6	35,3	–	–
Grupa II	1	1,7	–	–	4	6,7	15	25,0	23	38,3	16	26,6	1	1,7
Grupa III	–	–	1	4,5	1	4,5	4	18,2	9	40,9	7	31,8	–	–
<b>Razem</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>	<b>3</b>	<b>3,0</b>	<b>5</b>	<b>5,1</b>	<b>20</b>	<b>20,2</b>	<b>40</b>	<b>40,4</b>	<b>29</b>	<b>29,3</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Struktura wiekowa kierowników badanych gospodarstw była w mniejszym stopniu odzwierciedleniem sytuacji demograficznej w poszczególnych województwach. Obserwowano wyższy udział osób w wieku mobilnym – 64,6% wobec 50,1% (woj. łomżyńskie) i 54,8% (woj. suwalskie). Nieznaczny w badanej populacji był odsetek gospodarzy w wieku poprodukcyjnym (1,0%); dla porównania w Łomżyńskim wynosił on 11,5%, a w Suwalskiem – 8,8%. Świad-

<sup>311</sup> Liczba jednostek pełnozatrudnionych (jpz) podawana w wynikach powszechnego spisu rolnego z 1996 r. została obliczona na podstawie rzeczywistego czasu pracy wydatkowanego przez poszczególnych członków gospodarstwa. Z uwagi na brak danych z gospodarstw BPN dotyczących długości czasu pracy, niemożliwe było oszacowanie liczby jpz w ten sam sposób. Wykorzystano zatem metody proponowane przez Z. Więckowicz i R. Przygodzką. Ponieważ metody te dały zbliżone wyniki, należy sądzić, iż skonstruowany na ich podstawie wskaźnik jednostek pełnozatrudnionych na 100 ha UR w wysokim stopniu oddaje stan rzeczywisty zasobów pracy. Stąd też zdecydowano się na odniesienie otrzymanych wyników badań ankietowych do odpowiednich średnich wojewódzkich.

czy to funkcjonowaniu procesu odmładzania kadry gospodarujących i jest zbieżne z ogólnopolskimi tendencjami w tym zakresie<sup>312</sup>.

Tabela 4.11. Kierownicy badanych gospodarstw wg wykształcenia

	Podstawowe		Zawodowe		Średnie		Wyższe		Rolnicze		Nierolnicze	
	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%	os.	%
Grupa I	11	64,7	1	5,9	5	29,4	–	–	10	58,8	7	41,2
Grupa II	35	58,4	17	28,3	8	13,3	–	–	15	25,0	45	75,0
Grupa III	8	36,4	7	31,8	6	27,3	1	4,5	9	40,9	13	59,1
<b>Razem</b>	<b>54</b>	<b>54,5</b>	<b>25</b>	<b>25,3</b>	<b>19</b>	<b>19,2</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>	<b>34</b>	<b>34,3</b>	<b>65</b>	<b>65,7</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Z kolei w przeciwieństwie do wieku i płci, struktura wykształcenia badanej populacji była znacznie bardziej zróżnicowana przestrzennie. Największe różnice widoczne były między gospodarstwami zlokalizowanymi w południowej części BPN a podmiotami położonymi w części środkowej i północnej. I tak, w grupie I tylko 5,9% kierowników legitymowało się wykształceniem zawodowym, z kolei najwyższy był odsetek osób z wykształceniem rolniczym. W pozostałych grupach szkołę zawodową ukończył co 3 gospodarz, dwukrotnie mniej kierowników miało przygotowanie rolnicze. Omawiana struktura wykształcenia odbiegała również od wskaźników wojewódzkich. Odmienności najbardziej widoczne były w odniesieniu do województwa łomżyńskiego, gdzie wykształceniem podstawowym legitymowało się 58,9% kierowników, zawodowym – 25,9%, średnim – 13,6%, natomiast 54,9% z nich ukończyło szkoły rolnicze. W obu porównywanych województwach większy był udział gospodarzy z wyższym wykształceniem (łomżyńskie – 1,6%, suwalskie – 3,1%). Ponadto w województwie suwalskim o prawie  $\frac{1}{4}$  więcej gospodarzy miało przygotowanie rolnicze.

Wyniki badań wskazują, iż poziom zasobów siły roboczej w rolnictwie analizowanego obszaru, w grupie III nawet 2,5-krotnie wyższy w relacji z województwem, pokrywa zapotrzebowanie gospodarstw na pracę żywą<sup>313</sup>. Tezę tę potwierdza fakt, że w co drugim gospodarstwie z grupy I i III oraz w co trzecim grupy II zamieszkują osoby, których wkład pracy ma nikłe lub nie ma żadnego znaczenia dla prowadzonej działalności produkcyjnej. Jednocześnie zaledwie w jednym gospodarstwie stwierdzono zatrudnienie najmniejszej siły roboczej. Pozytywnie na tle województw, z punktu widzenia jakości zasobów pracy, należy także ocenić cechy demograficzne kierowników badanych gospodarstw.

<sup>312</sup> A. Szemberg, *Gospodarstwa chłopskie w świetle wyników spisu rolnego 1994*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, nr 393, IERiGŻ, Warszawa 1995.

<sup>313</sup> Przyjmując, iż pożądane zatrudnienie na 100 ha UR powinno wynosić 14 osób w wieku produkcyjnym, to we wszystkich badanych grupach gospodarstw zasoby pracy przewyższają ten wskaźnik. R. Horodeński, *Kwestie wiejskie w procesie reformowania gospodarki (na przykładzie województwa białostockiego)*, Projekt badawczy 5 0281 91 01, Warszawa 1992, s. 7.

**Zasoby kapitału**<sup>314</sup>. Wyposażenie analizowanych gospodarstw w podstawowe elementy infrastruktury technicznej przedstawia tabela 4.12. Odsetek podmiotów korzystających z wymienionych tam urządzeń był niższy na tle danych wojewódzkich. Nie stwierdzono na badanym obszarze obecności sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej. Wprawdzie 59,6% gospodarstw korzystało z bieżącej wody, ale była to woda dostarczana wodociągiem zagrodowym (w województwie łomżyńskim 41,8% gospodarstw było wyposażonych w wodociąg sieciowy, w suwalskim – 36,4%). Przeciętnie co drugie było wyposażone w szambo (wskaźniki dla odpowiednich województw to: 56,5% i 65,3%). Podobnie, jak w Łomżyńskim (20,1%) i Suwalskim (22,0%), co piąte gospodarstwo posiadało telefon, przy czym największe niezaspokojone potrzeby w tym zakresie występowały w gospodarstwach basenu środkowego. Korzystniej na tle województw wyglądało natomiast wyposażenie w trójfazową sieć elektryczną – była ona zainstalowana w 97,0% badanych podmiotów (województwa: 86,0% i 83,4%). Sieć ta umożliwia m.in. stosowanie stacjonarnych silników elektrycznych, co należy pozytywnie ocenić z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej. Stwierdzony niski poziom rozwoju infrastruktury to pochodna peryferyjnego położenia wsi, w których zlokalizowane są badane gospodarstwa.

Tabela 4.12. Wyposażenie w wybrane elementy infrastruktury technicznej

	Gospodarstwa wyposażone w							
	wodociąg zagrodowy		szambo		sieć elektr. (380V)		telefon	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	9	52,9	7	41,2	15	88,2	5	29,4
Grupa II	36	60,0	35	58,3	59	98,3	4	6,7
Grupa III	13	59,1	13	59,1	22	100,0	9	40,9
<b>Razem</b>	<b>58</b>	<b>59,6</b>	<b>53</b>	<b>53,5</b>	<b>96</b>	<b>97,0</b>	<b>18</b>	<b>18,2</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Wyposażenie gospodarstw rolnych w techniczne środki produkcji było ogólnie wyższe od poziomu wyposażenia gospodarstw domowych w podstawowe urządzenia techniczne, przewyższał również średnie wojewódzkie. Wskaźnik liczby ciągników na 100 ha UR był wyższy w grupie I gospodarstw o 1,5 w relacji do analogicznego wskaźnika odnoszącego się do całego województwa łomżyńskiego oraz o 2,8 (grupa II) i o 7,7 (grupa III) wyższy na tle województwa suwalskiego. Należy tu dodać, że 25,2% gospodarstw posiadało 2 ciągniki (województwa: łomżyńskie – 16,0%, suwalskie – 12,0%), a w jednym gospodarstwie ich liczba wyno-

<sup>314</sup> Dane dotyczące województwa łomżyńskiego i suwalskiego pochodzą z publikacji *Budynki, budowle, infrastruktura techniczna i środki produkcji w rolnictwie*, PSR 1996, US w Łomży, Łomża 1997; *Budynki, budowle, infrastruktura techniczna i środki produkcji w rolnictwie*, PSR 1996, US w Suwałkach, Suwałki 1997.

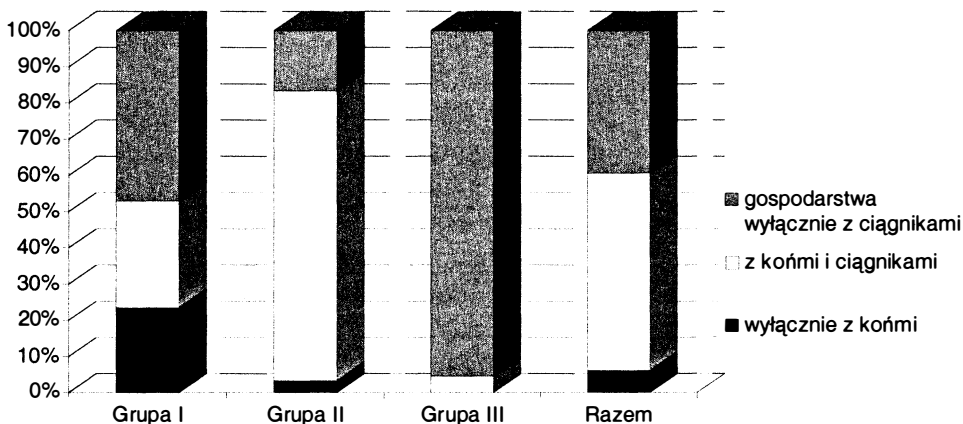
siła 3 (tab. 4.13). Ciągników nie miało zaledwie 6,1% badanej zbiorowości<sup>315</sup>, natomiast maszyn współpracujących z ciągnikiem – 7,1%. W większości były to gospodarstwa należące do I grupy. Dwa gospodarstwa basenu środkowego i jedno basenu północnego wyposażone były w kombajny.

Tabela 4.13. Wyposażenie badanych gospodarstw w ciągniki

	Gospodarstwa wg liczby posiadanych ciągników								Liczba ciągników	
	0		1		2		3		na 1 gosp.	na 100 ha UR
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%		
Grupa I	4	23,5	10	58,8	3	17,7	–	–	1,0	9,4
Grupa II	2	3,3	37	61,7	21	35,0	–	–	1,3	7,5
Grupa III	–	–	20	91,0	1	4,5	1	4,5	1,1	12,4
<b>Razem</b>	<b>6</b>	<b>6,1</b>	<b>67</b>	<b>67,7</b>	<b>25</b>	<b>25,2</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>	<b>1,2</b>	<b>8,4</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Ciągniki były podstawowym źródłem siły pociągowej w zdecydowanej większości gospodarstw (rys. 4.4). Tylko 6,1% badanej zbiorowości stanowiły gospodarstwa wyłącznie z konną siłą pociagową, podobnie jak miało to miejsce w porównywanych województwach (łomżyńskie – 6,5%, suwalskie – 7,9%). Wyróżnia się tu południowa część BPN, gdzie odsetek podmiotów dysponujących wyłącznie końmi wyniósł 23,5%. Z kolei najwyższy poziom technicznego uzbrojenia pracy występował w gospodarstwach basenu północnego.



Rys. 4.4. Badane gospodarstwa wg wyposażenia w siłę pociagową

Źródło: jak w tab. 4.1.

<sup>315</sup> W województwie łomżyńskim gospodarstw nie dysponujących własnym ciągnikiem było w 1996 r. 28,3%, a w województwie suwalskim – 38,7%.



Badane gospodarstwa były także znacznie lepiej wyposażone w budynki inwentarskie. Na jedno gospodarstwo rolne przypadało średnio ponad dwukrotnie, a w przypadku podmiotów gminy Sztabin przeszło trzykrotnie więcej tego rodzaju budynków niż w województwie łomżyńskim (wskaźnik – 0,84) i suwalskim (0,73). Nieomal wszystkie gospodarstwa posiadały obory (w województwach – połowa ogółu gospodarstw) i chlewnie (w województwach – co trzecie), a ponad 1/4 badanej zbiorowości dysponowała stajnią (tab. 4.14).

Tabela 4.14. Wyposażenie badanych gospodarstw w budynki inwentarskie

	Gospodarstwa wyposażone w						Liczba budynków inwentarskich na 1 gospodarstwo
	obory		chlewnie		stajnie		
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	
Grupa I	16	94,1	14	82,4	3	17,6	1,82
Grupa II	60	100,0	57	95,0	24	40,0	2,32
Grupa III	22	100,0	21	95,5	–	–	1,82
<b>Razem</b>	<b>98</b>	<b>99,0</b>	<b>92</b>	<b>92,9</b>	<b>27</b>	<b>27,3</b>	<b>2,12</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Biorąc pod uwagę wiek budynków należy stwierdzić, iż duża ich część (29,2%) to obiekty stosunkowo nowe, wybudowane w latach 80. i 90. (tab. 4.15), podczas gdy w porównywanych województwach budynki wzniesione po 1980 r. stanowiły odpowiednio: 18,1% i 11,8%. Warto tu dodać, iż w województwie suwalskim zabudowania pochodzące sprzed 1945 r. stanowiły 38,8% ogółu budynków inwentarskich. Relatywnie wysoki odsetek nowych budynków w gospodarstwach BPN świadczy o procesie inwestowania w warsztat rolniczy. Procesu tego nie przerwało utworzenie parku narodowego – od 1993 r. wybudowano tu 5 obór, 6 chlewni, 2 stajnie, a także 5 nowych budynków mieszkalnych.

Tabela 4.15. Budynki inwentarskie wg okresu budowy

	Ogółem	Liczba budynków oddanych do użytku w latach											
		do 1944		1945–1960		1961–1970		1971–1980		1981–1990		1991–1996	
		szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	30	–	–	14	46,6	3	10,0	8	26,7	2	6,7	3	10,0
Grupa II	132	3	2,3	26	19,7	24	18,2	35	26,5	36	27,3	8	6,0
Grupa III	40	2	5,0	10	25,0	13	32,5	5	12,5	5	12,5	5	12,5
<b>Razem</b>	<b>202</b>	<b>5</b>	<b>2,5</b>	<b>50</b>	<b>24,8</b>	<b>40</b>	<b>19,8</b>	<b>48</b>	<b>23,7</b>	<b>43</b>	<b>21,3</b>	<b>16</b>	<b>7,9</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Wielkość zużycia nawozów mineralnych i środków ochrony roślin w badanych gospodarstwach została przedstawiona w tabeli 4.16. Z danych wynika, że poziom nawożenia był tam zbliżony do średniej krajowej (80,9 kg NPK na 1 ha UR). Większe różnice wystąpiły w relacjach ze średnimi wojewódzkimi, szczególnie w odniesieniu do województwa suwalskiego, gdzie przeciętne zużycie

nawozów wyniosło 34,1 kg NPK na 1 ha UR. W gospodarstwach grupy III poziom ten był przekroczony ponad dwukrotnie, a w II grupie – trzykrotnie. Świadczy to o relatywnie wyższej intensywności gospodarowania w produkcji roślinnej. Z kolei w gospodarstwach grupy I zużyto o około  $\frac{1}{3}$  mniej nawozów mineralnych niż średnio w województwie łódzkiem (98,5 kg NPK/ha UR). Poziom stosowania środków ochrony roślin w badanych gospodarstwach był natomiast znacznie niższy od średniej krajowej (0,46 kg substancji aktywnej na 1 ha UR). Zaobserwowane różnice wyniosły od 84% (grupa III) do 283% (grupa I)<sup>316</sup>.

Tabela 4.16. Zużycie środków plonotwórczych w badanych gospodarstwach

	Nawozy mineralne (kg / ha UR)				Środki ochrony roślin (kg substancji aktywnej / ha UR)
	N	P	K	razem NPK	
Grupa I	27,6	15,5	25,9	69,0	0,12
Grupa II	31,8	19,7	52,6	103,5	0,14
Grupa III	47,6	7,7	17,2	72,5	0,25
<b>Razem</b>	<b>33,9</b>	<b>16,4</b>	<b>41,2</b>	<b>91,5</b>	<b>0,16</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Na podstawie zaprezentowanych wyżej wyników badań należy stwierdzić, że zasoby kapitału w postaci środków trwałych wykorzystywanych w produkcji rolnej gospodarstw BPN (ciągniki i maszyny rolnicze, budynki gospodarcze) były większe niż w porównywanych województwach. Nie można tego powiedzieć o infrastrukturze wiejskiej omawianego obszaru. Wyposażenie w ten czynnik było niewystarczające zarówno w odniesieniu do potrzeb lokalnej społeczności, jak i wymogów ochrony środowiska. Zróżnicowany był poziom zastosowania środków plonotwórczych. W badanych podmiotach obserwowano stosunkowo duże zużycie nawozów mineralnych i znacznie bardziej ograniczone, w porównaniu z województwami stosowanie środków ochrony roślin.

## 4.4

### Produkcyjna działalność rolnicza i pozarolnicze źródła dochodów

**Produkcyjna działalność rolnicza**<sup>317</sup>. Ilość i jakość poszczególnych czynników wytwórczych, jakimi dysponują gospodarstwa chłopskie, ma zasadniczy

<sup>316</sup> Dane dotyczące poziomu nawożenia mineralnego i stosowania pestycydów dla kraju i województw pochodzą z publikacji: Rocznik statystyczny rolnictwa 1998, GUS, Warszawa 1998.

<sup>317</sup> Dane dotyczące województwa łódzkiego i suwalskiego pochodzą z publikacji *Użytkowanie gruntów..., op. cit.*

wpływ na kształtowanie się struktury produkcji rolniczej, zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej. Warunki ekonomiczne w dużym stopniu określają strukturę zasiewów<sup>318</sup>. W odniesieniu do badanych gospodarstw poszczególnych grup była ona mało zróżnicowana – największy udział stanowiły rośliny zbożowe, które zajmowały około  $\frac{3}{4}$  powierzchni gruntów ornych (tab. 4.17). Podobny udział zbóż w strukturze zasiewów występował w porównywanych województwach: w łomżyńskim – 71,0% i w suwalskim – 76,2%<sup>319</sup>. Na ten stan rzeczy miała wpływ mała urodzajność gleb, trudne warunki klimatyczne, tradycja, mało skomplikowana technologia produkcji, a także fakt, iż uprawa roślin zbożowych nie wymaga wysokich nakładów produkcyjnych, w odróżnieniu na przykład od roślin okopowych. Duży udział zbóż jest zjawiskiem niekorzystnym, gdyż przy takiej strukturze zasiewów nie można zachować racjonalnego zmianowania, co z kolei prowadzi do gromadzenia się w glebie szkodników i patogenów oraz powoduje jednostronne wykorzystywanie glebowych składników pokarmowych. W konsekwencji po pewnym czasie może nastąpić zmniejszenie plonów<sup>320</sup>.

Tabela 4.17. Powierzchnia zasiewów w badanych gospodarstwach

	Zasiewy ogółem (ha)	w tym:									
		zboża ogółem		w tym:							
		ha	%	pszenica		żyto		jęczmień		owies	
		ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
Grupa I	100,9	73,5	72,8	1,5	1,5	40,0	39,6	0,6	0,6	20,0	19,8
Grupa II	383,0	286,4	74,8	23,6	6,2	86,3	22,5	17,8	4,6	42,5	11,1
Grupa III	153,5	110,4	71,9	14,9	9,7	33,4	21,8	8,2	5,3	27,6	18,0
<b>Razem</b>	<b>637,4</b>	<b>470,3</b>	<b>73,8</b>	<b>40,0</b>	<b>6,3</b>	<b>159,7</b>	<b>25,1</b>	<b>26,6</b>	<b>4,2</b>	<b>90,1</b>	<b>14,1</b>

mieszanki		pszenżyto		ziemniaki		przemysłowe ogółem		pastewne ogółem		Odtłogi i ugory	
ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	% GO
11,4	11,3	–	–	21,4	21,2	–	–	5,9	5,8	0,8	0,8
106,0	27,7	10,2	2,7	80,2	20,9	6,9	1,8	6,7	1,8	1,5	0,4
26,3	17,1	–	–	33,6	21,9	3,9	2,5	4,7	3,1	1,5	1,0
<b>143,7</b>	<b>22,5</b>	<b>10,2</b>	<b>1,6</b>	<b>135,2</b>	<b>21,2</b>	<b>10,8</b>	<b>1,7</b>	<b>17,3</b>	<b>2,7</b>	<b>3,8</b>	<b>0,6</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

<sup>318</sup> J. Gajewski, *Rolnictwo i jego rozwój w województwie białostockim*, [w:] B. Kozuch (red.), *Ekologiczne aspekty rozwoju obszarów wiejskich*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok 1996, s. 107.

<sup>319</sup> Inny był jednakże udział poszczególnych gatunków zbóż w strukturze zasiewów. W badanych gospodarstwach żyto zajmowało prawie dwukrotnie, a owies – niemal czterokrotnie większą powierzchnię uprawną niż w województwach, głównie kosztem pszenicy i jęczmienia.

<sup>320</sup> J. Gajewski, *Rolnictwo...*, op. cit., s. 108.

Znaczny udział w strukturze zasiewów badanych gospodarstw stanowiły ziemniaki (21,2%). Wiąże się to z tradycją uprawy tej rośliny oraz ze sprzyjającymi jej produkcji warunkami przyrodniczo-glebowymi. W odniesieniu do ziemniaków widoczne były większe różnice, w województwie łomżyńskim bowiem roślina ta zajmowała 17,2% powierzchni upraw, natomiast w województwie suwalskim – 7,9% (12,9% było tam wykorzystane pod rośliny pastewne). Rośliny pastewne (głównie buraki pastewne – 7,7 ha) i przemysłowe (na ogół tytoń – 9,6 ha) zajmowały niewielkie powierzchnie uprawne – łącznie stanowiły 4,4% ogółu zasiewów (2,5-krotnie mniej niż w Łomżyńskim i ponad trzykrotnie mniej niż w Suwalskim). Taką sytuację należy ocenić negatywnie z punktu widzenia działań ochronnych i ekonomiki gospodarstwa, gdyż obie grupy roślin (w szczególności strączkowe) z reguły pozostawiają po sobie dobre stanowisko, a w warunkach stosowania poprawnej technologii uprawy mogą podnosić urodzajność gleby. Ponadto rośliny przemysłowe przynoszą rolnikowi stosunkowo szybki dochód bezpośredni. Mały udział tych roślin w strukturze zasiewów można tłumaczyć słabymi warunkami glebowymi, w tym bardzo niskim odsetkiem gleb lepszych jakościowo. Na uwagę zasługuje stosunkowo niski odsetek odłogowanych i ugorowanych gruntów ornych, kilku- a nawet kilkunastokrotnie (woj. suwalskie – 12,0%) mniejszy od średnich wojewódzkich. Wynikało to z niskiej zabobności gospodarstw BPN w grunty orne, a co za tym idzie z dążenia do ich jak najpełniejszego wykorzystania.

Produkcja zwierzęca na omawianym obszarze to przede wszystkim hodowla bydła i trzody chlewnej. Poziom obsady bydła był tu wyższy w porównaniu ze wskaźnikami wojewódzkimi odpowiednio o 29,8% (grupa I) oraz 61,8% (grupa II) i 23,1% (grupa III). Natomiast liczba sztuk nierogacizny przypadająca na 100 ha gruntów ornych była w gospodarstwach basenu południowego o 14,2% mniejsza niż przeciętnie w województwie łomżyńskim, a w gospodarstwach zlokalizowanych w środkowym i górnym biegu rzeki o 15,2% i 23,8% większa od średniej w województwie suwalskim (tab. 4.18).

Tabela 4.18. Pogłowie i obsada zwierząt gospodarskich

	Bydło		w tym krowy		Trzoda chlewna		Konie		Ogółem	
	szt. fiz.	szt./100 ha UR	szt. fiz.	szt./100 ha UR	szt. fiz.	szt./100 ha GO	szt. fiz.	szt./100 ha UR	SD	SD/100 ha UR
Grupa I	151	83,1	97	53,4	125	122,9	16	8,8	175,4	96,5
Grupa II	970	91,1	501	47,0	552	143,6	120	11,3	1036,5	97,3
Grupa III	140	69,3	63	31,2	239	154,2	1	0,5	150,3	74,4
<b>Razem</b>	<b>1261</b>	<b>87,0</b>	<b>661</b>	<b>45,6</b>	<b>916</b>	<b>142,9</b>	<b>137</b>	<b>9,5</b>	<b>1362,2</b>	<b>94,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Średnia obsada inwentarza w przeliczeniowych sztukach dużych (SD) na 100 ha UR kształtowała się w granicach od 74,4 w grupie III do 97,3 w grupie I i II. Była ona wyższa od wskaźników wojewódzkich, wynoszących: w województwie

łomżyńskim 65,1 SD/100 ha UR i województwie suwalskim 55,9 SD/100 ha UR. Inaczej kształtowały się także relacje w pogłowie poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich. W porównywanych województwach liczba trzody chlewnej przewyższała 1,5 raza liczbę bydła, podczas gdy w badanych gospodarstwach sytuacja w tym zakresie przedstawiała się odwrotnie. Przewaga pogłowa bydła nad pogłowiem nierogacizny to wynik małego udziału gruntów ornych, które stanowią podstawę produkcji pasz dla tej drugiej grupy zwierząt. Wysoki odsetek użytków zielonych w strukturze użytkowania gruntów badanych gospodarstw natomiast predestynował je do prowadzenia hodowli bydła.

Trudno uzasadnić brak pogłowa owiec na badanym obszarze. Tylko w jednym przypadku stwierdzono chów tych zwierząt. Tymczasem zarówno znaczna powierzchnia łąk i pastwisk, jak i gorszy skład botaniczny ich szaty roślinnej wskazuje na duże możliwości rozwoju tego kierunku produkcji zwierzęcej. Mało wartościowe nadbiebrzańskie trawy mogą być przez owce dobrze wykorzystane, dając stosunkowo wysokie rezultaty produkcyjne, zwierzęta te bowiem mają mniejsze wymagania paszowe niż bydło. Spośród ogólnych przyczyn małego zainteresowania rolników chowem owiec należy wymienić: brak stabilizacji rynku owczarskiego, mało atrakcyjną cenę i problemy ze zbytem wełny oraz żywca<sup>321</sup>.

Większość badanej zbiorowości stanowiły gospodarstwa tradycyjne o wielogałęzowej strukturze produkcji. Część gospodarstw, głównie w gminie Sztabin, podjęła próbę specjalizacji w produkcji zwierzęcej (hodowla bydła mlecznego) przy zachowaniu upraw polowych<sup>322</sup>. Mniejsze znaczenie jako podstawowy kierunek produkcji miała natomiast produkcja roślinna – nie obserwowano specjalizacji w tym zakresie.

Pochodną wyboru głównego rodzaju działalności produkcyjnej była jej towarowość. Produkty roślinne, takie jak zboża i ziemniaki, sprzedawała na rynek niewiele ponad  $\frac{1}{3}$  ogółu badanych podmiotów (tab. 4.19). Przy tym udział zbywanych zbóż nie przekraczał 30% zbiorów. Więcej gospodarstw sprzedawało ziemniaki, ale i w ich przypadku produkcja towarowa była niewielka – tylko osiem gospodarstw kierowało na rynek połowę wytwarzanych produktów. Sprzedaż ta miała charakter okazjonalny i nie odbywała się na podstawie umów kontraktacyjnych. Stąd też należy sądzić, iż na rynek przeznaczane były jedynie nadwyżki, a główny cel wytwarzania artykułów pochodzenia roślinnego stanowiło samozaopatrzenie produkcyjne. Wśród badanej zbiorowości wyróżniały się gospodarstwa położone w gminie Lipsk, gdzie większy był odsetek podmiotów produkujących na rynek, większy był też średni udział towarowej produkcji roślinnej. Ten pierwszy wskaźnik kształtował się także korzystniej na tle województwa suwalskiego, będącego podstawą odniesienia dla grupy III.

---

<sup>321</sup> J. Gajewski, *Rolnictwo...*, *op. cit.*, s. 111.

<sup>322</sup> Brak gospodarstw wąsko specjalistycznych należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej.

Tabela 4.19. Towarowość produkcji roślinnej

	Gospodarstwa przeznaczające na sprzedaż % produkcji									
	zboż					ziemniaków				
	10–25		25–50		10–25		25–50		50–75	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	2	11,8	2	11,8	4	23,5	1	5,9	1	5,9
Grupa II	2	3,3	1	1,7	4	6,7	5	8,3	4	6,7
Grupa III	8	36,4	6	27,3	4	18,2	2	9,1	3	13,6
<b>Razem</b>	<b>12</b>	<b>10,1</b>	<b>9</b>	<b>9,1</b>	<b>12</b>	<b>12,1</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Poziom towarowości w porównywanych województwach był ogólnie wyższy, bowiem w Łomżyńskim zboża sprzedawało 43,5% gospodarstw, a ziemniaki – 62,8%, natomiast w Suwalskiem udział ten wynosił 30,5% (zboże) i 20,8% (ziemniaki). Należy tu dodać, iż ponad połowę produkcji zbóż przeznaczano tam na rynek 21,6% gospodarstw (woj. łomżyńskie) i 14,4% (woj. suwalskie), a ziemniaków odpowiednio – 45,5% i 9,0%, w tym ponad 4000 podmiotów (6,3% populacji) w obu województwach prowadziło całkowicie towarową uprawę tych roślin.

Znacznie więcej badanych gospodarstw kierowało na rynek artykuły pochodzenia zwierzęcego, co wynika z większej skali produkcji w tym zakresie (tab. 4.20). Produkcja zwierzęca przeznaczona na rynek była prowadzona przez 89,9% podmiotów, przy czym towarową produkcją mleka zajmowało się 85,8%. Najwięcej gospodarstw sprzedających mleko (w ujęciu względnym i bezwzględnym) zlokalizowanych było w środkowej części BPN, tam także obserwowano największą towarowość – 96,7% podmiotów zbywało ponad  $\frac{3}{4}$  swojej produkcji. W co czwartym gospodarstwie chów trzody chlewnej i bydła nie miał charakteru towarowego, a inwentarz żywy utrzymywany był wyłącznie na zaspokojenie potrzeb żywnościowych rolnika i jego rodziny. W przypadku żywca wołowego i wieprzowego w odniesieniu do około  $\frac{1}{3}$  badanej zbiorowości na rynek były kierowane jedynie sezonowe nadwyżki.

Tabela 4.20. Towarowość produkcji zwierzęcej

	Gospodarstwa przeznaczające na sprzedaż % produkcji													
	mięsa						mleka							
	10–25		25–50		50–75		≥ 75		10–25		50–75		≥ 75	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	2	11,8	–	–	4	23,5	3	17,7	–	–	–	–	10	58,9
Grupa II	8	13,3	10	16,7	21	35,0	10	16,7	–	–	1	1,7	58	96,7
Grupa III	1	4,5	2	9,1	8	36,4	6	27,3	1	4,5	1	4,5	14	63,6
<b>Razem</b>	<b>11</b>	<b>11,1</b>	<b>12</b>	<b>12,1</b>	<b>33</b>	<b>33,3</b>	<b>19</b>	<b>19,2</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>	<b>2</b>	<b>2,0</b>	<b>82</b>	<b>82,8</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Towarowość produkcji zwierzęcej na badanym obszarze była zróżnicowana przestrzennie. Zdecydowanie mniejszy udział gospodarstw utrzymujących kontakty z rynkiem występował w grupie I, gdzie jedynie 58,8% podmiotów sprzedawało produkty pochodzenia zwierzęcego (przy średniej dla pozostałych grup – 96,3%). Tam również najwięcej, bo aż 6 (35,3%), było gospodarstw, które w ogóle nie zajmowały się sprzedażą omawianego asortymentu towarów (zboże, ziemniaki, mięso, mleko), podczas gdy w całej badanej zbiorowości znalazło się 8 tego rodzaju podmiotów (dwa pozostałe funkcjonowały w północnej części BPN). Brak danych PSR'96 dotyczących towarowej produkcji zwierzęcej w przekroju województw nie pozwala na przeprowadzenie analizy porównawczej w tym zakresie.

Większość rolników badanego obszaru nie miała żadnych perspektywicznych planów dotyczących funkcjonowania własnego gospodarstwa. Znalazła się także stosunkowo liczna grupa respondentów pragnących rozwijać produkcję i powiększać rolniczy warsztat pracy (tab. 4.21). Przy analizie zamierzeń związanych z gospodarstwem nie brano pod uwagę odpowiedzi wszystkich ankietowanych, a jedynie kierowników i współmałżonków kierowników gospodarstw, ze względu na ich wiążący z reguły głos w podejmowanych decyzjach inwestycyjnych. Po weryfikacji, dokonanej według powyższego kryterium, do analizy zakwalifikowano 81 gospodarstw, z których 14,8% (12 podmiotów) należało do I grupy, 66,7% (54 podmioty) do II grupy, a 18,5% (15 podmiotów) do III grupy.

Tabela 4.21. Zamierzenia respondentów związane z gospodarstwem do 2000 r.

	Zwiększenie powierzchni gospodarstwa		Inwestycje w gosp.		Sprzedaż gospodarstwa		Przekazanie gospodarstwa następcom		Ograniczenie powierzchni gospodarstwa		Brak konkretnych zamierzeń	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	6	50,0	4	33,3	1	8,3	–	–	–	–	5	41,7
Grupa II	7	13,0	8	14,8	5	9,3	3	5,6	1	1,9	32	59,3
Grupa III	4	26,7	3	20,0	–	–	2	13,3	1	6,7	6	40,0
<b>Razem</b>	<b>17</b>	<b>21,0</b>	<b>15</b>	<b>18,5</b>	<b>6</b>	<b>7,6</b>	<b>5</b>	<b>6,2</b>	<b>2</b>	<b>2,5</b>	<b>43</b>	<b>53,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Dane zawarte w tabeli 4.21 wskazują, iż do 2000 r. 21,0% ankietowanych planowało zwiększenie powierzchni swego gospodarstwa. Podobny odsetek rolników zamierzał realizować inwestycje w gospodarstwie dotyczące głównie budowy bądź modernizacji budynków inwentarskich (6 podmiotów) oraz zwiększenia pogłowia zwierząt (4 podmioty). W sumie powiększenie zasobów ziemi i zasobów kapitałowych wykorzystywanych do produkcji rolniczej miał w planach co trzeci z respondentów. Na tle badanej zbiorowości wyróżniały się gospodarstwa południowej części BPN, których kierownicy relatywnie częściej zgłaszali gotowość inwestowania w swój warsztat rolny. Mniej było tam także chętnych do sprzedaży lub ograniczenia powierzchni gospodarstwa.

**Pozarolnicze źródła dochodów.** Obserwowana w ostatnich latach coraz powszechniej tendencja do odchodzenia od rolnictwa jako jedyne go źródła dochodu była mało widoczna w badanych gospodarstwach. Zdecydowana większość (85,8%) respondentów deklarowała posiadanie dochodów wyłącznie lub głównie rolniczych (tab. 4.22). Wprawdzie w ponad połowie gospodarstw (59,6%) w strukturze dochodów obok dominującego dochodu rolniczego jako uzupełnienie znalazły się dochody uzyskiwane poza rolnictwem, to te ostatnie pochodziły głównie ze źródeł niezarobkowych (renty, emerytury), często też były pomijane przez ankietowanych przy podawaniu struktury dochodów gospodarstwa<sup>323</sup>. Za ledwie w co 14 gospodarstwie określano dochody jako pochodzące głównie spoza rolnictwa. Tyle samo podmiotów osiągało dochody wyłącznie z innych źródeł. W porównywanych województwach<sup>324</sup> natomiast gospodarstwa o dochodach głównie i wyłącznie pozarolniczych stanowiły odpowiednio: w województwie łomżyńskim – 25,8% i w województwie suwalskim – 36,4%, a utrzymujące się wyłącznie z rolnictwa – 17,3% (oba województwa).

Tabela 4.22. Struktura dochodów w badanych gospodarstwach

	Gospodarstwa o dochodach							
	wyłącznie rolniczych		głównie rolniczych		głównie pozarolniczych		wyłącznie pozarolniczych*	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	4	23,5	9	52,9	2	11,8	2	11,8
Grupa II	19	31,7	38	63,3	3	5,0	–	–
Grupa III	3	13,6	12	54,6	2	9,1	5	22,7
<b>Razem</b>	<b>26</b>	<b>26,2</b>	<b>59</b>	<b>59,6</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>

\* Nie były tu uwzględnione produkty rolne wytwarzane w gospodarstwie i przeznaczone na spożycie.

Źródło: jak w tab. 4.1.

Rozkład dochodów w wyodrębnionych grupach gospodarstw był zróżnicowany przestrzennie. Dochody gospodarstw gminy Sztabin w 95,0% pochodziły wyłącznie lub głównie z działalności rolniczej. Żaden z respondentów nie deklarował uzyskiwania dochodów wyłącznie spoza rolnictwa. Z kolei w gospodarstwach grupy I i II dochody pochodzące głównie lub wyłącznie z innych źródeł

<sup>323</sup> W odpowiedzi na bezpośrednie pytanie o źródła dochodów gospodarstw  $\frac{3}{4}$  respondentów wskazało na wyłącznie rolnicze źródła (w grupie I – 47,0%, II – 88,3%, III – 59,4%). Analiza pozarolniczych źródeł dochodów poszczególnych członków rodziny zamieszkujących w danym gospodarstwie wykazała jednak, iż w przypadku 49 badanych podmiotów ankietowani nie uwzględnili dochodów otrzymywanych przez członków rodziny z tytułu rent i emerytur. Trudno jest wyjaśnić ten fakt, z uwagi na obserwowane w Polsce rosnące znaczenie dochodów ze źródeł niezarobkowych w ogólnej strukturze dochodów gospodarstw. Por. B. Klepacki, *Zachowania produkcyjne prywatnych gospodarstw rolniczych*, [w:] J. Lewandowski, J. Wilkin (red.), *Produkcyjne i konsumpcyjne zachowania gospodarstw wiejskich w okresie przemian systemowych*, UW, Warszawa 1996, s. 30.

<sup>324</sup> *Ludność związana z rolnictwem...*, op. cit.



wystąpiły odpowiednio w 23,6% i 31,8% badanej zbiorowości. Przy tym w grupie III aż pięć podmiotów to gospodarstwa o dochodach wyłącznie pozarolniczych. Wydaje się, że na zaobserwowane zróżnicowanie rozkładu dochodów w poszczególnych grupach w znacznym stopniu miała wpływ różnica średniej wielkości użytków rolnych w gospodarstwach, a także niejednakowe oddalenie od głównych szlaków komunikacyjnych. Przy słabym stopniu rozwoju infrastruktury drogowej ma to bowiem duże znaczenie dla możliwości zatrudnienia poza rolnictwem.

Źródłem dochodów pozarolniczych w badanych gospodarstwach były przede wszystkim renty i emerytury rolnicze, a także zasiłki dla bezrobotnych i zatrudnienie na etacie (tab. 4.23). Wśród innych źródeł można wymienić: zbieranie runa leśnego, zatrudnienie przy pracach sezonowych, nieformalne świadczenie usług (np. murarskich), pracę za granicą. Tego rodzaju działalnością zajmowali się też kierownicy gospodarstw, wśród których co siódmy dysponował pozarolniczym źródłem dochodów. W czterech przypadkach były to źródła o charakterze niezarobkowym, w kolejnych czterech – praca na etacie. Poza jednym przypadkiem nie stwierdzono prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Tabela 4.23. Pozarolnicze źródła dochodów w badanych gospodarstwach

	Gospodarstwa uzyskujące dochody z								Brak pozarolniczych źródeł dochodów	
	rent i emerytur		zasiłków dla bezrobotnych		pracy na etacie		innych źródeł			
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	9	52,9	–	–	2	11,8	3	17,6	4	23,5
Grupa II	39	65,0	3	5,0	2	3,3	2	3,3	19	31,7
Grupa III	18	81,8	5	22,7	4	18,2	2	9,1	3	13,6
<b>Razem</b>	<b>66</b>	<b>66,6</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>	<b>26</b>	<b>26,2</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Niewielka była także skłonność kierowników gospodarstw do inicjowania w przyszłości przedsięwzięć gospodarczych przynoszących dochód inny od rolniczego (tab. 4.24). Świadczy o tym fakt, iż zamierzenia inwestycyjne respondentów były znacznie rzadziej związane z podejmowaniem działalności pozarolniczej niż z gospodarstwem rolnym<sup>325</sup>. Do roku 2000 podjęcie takiej działalności deklarowało 5 respondentów. Wszystkie projekty związane były ze sferą usług: dwa dotyczyły handlu, dwa – świadczenia usług turystycznych i jeden – świadczenia usług murarskich. Ponadto sześć ankietowanych osób wyraziło zainteresowanie podjęciem działalności turystycznej.

Ograniczenie źródeł pozyskiwania dochodów do działalności rolniczej nie jest korzystne zarówno z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej, jak i możliwości wzrostu zamożności lokalnego społeczeństwa. Z jednej bowiem strony dąże-

<sup>325</sup> Podobnie jak w przypadku planów związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego, do analizy wzięto pod uwagę jedynie odpowiedzi kierowników gospodarstw i ich małżonków.

nie do podnoszenia dochodu drogą intensyfikacji produkcji rolnej może przyczynić się do zwiększenia presji na środowisko przyrodnicze parku, z drugiej natomiast strony, dochody pozarolnicze, pochodzące na przykład z agroturystyki, mogłyby pozytywnie oddziaływać na sytuację materialną gospodarstw BPN i wydatnie podnieść poziom życia zamieszkałej tam społeczności.

Tabela 4.24. Zamierzenia respondentów związane z podjęciem do 2000 r. pozarolniczej działalności gospodarczej

	Zainteresowani podjęciem pozarolniczej działalności ogółem	Usługi turystyczne		Handel	Usługi murarskie
		zamiar	zainteresowanie		
Grupa I	3	2	1	1	-
Grupa II	5	-	5	-	1
Grupa III	2	-	1	1	-
<b>Razem</b>	<b>10</b>	<b>2</b>	<b>7</b>	<b>2</b>	<b>1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

O tym, że dochody pozarolnicze mają korzystny wpływ na ogólny poziom dobrobytu w gospodarstwach świadczą pośrednio odpowiedzi ankietowanych na pytanie o sytuację materialną (tab. 4.25). W gospodarstwach o dochodach ze źródeł głównie i wyłącznie pozarolniczych jako dobry i wystarczający ocenił swój status materialny  $\frac{3}{4}$  respondentów, nikt też nie określił swojej sytuacji mianem złej. Z kolei w przypadku podmiotów, gdzie dominowały dochody rolnicze, opinie „dobra” i „wystarczająca” wyraziło 47,6% badanych, przy czym o połowę mniej osób niż w poprzedniej grupie wskazało na tę pierwszą odpowiedź.

Tabela 4.25. Ocena sytuacji materialnej badanych gospodarstw

	Dobra		Wystarczająca		Ledwie wystarczająca		Zła		Brak odpowiedzi	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	4	23,5	6	35,3	3	17,6	2	11,8	2	11,8
Grupa II	7	11,7	23	38,3	25	41,6	4	6,7	1	1,7
Grupa III	3	13,7	6	27,3	11	50,0	1	4,5	1	4,5
<b>Razem</b>	<b>14</b>	<b>14,1</b>	<b>35</b>	<b>35,4</b>	<b>39</b>	<b>39,4</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>	<b>4</b>	<b>4,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Ankietowani zamieszkujący południową część BPN dwukrotnie częściej od pozostałych respondentów wyrażali się jednoznacznie pozytywnie o wysokości swoich dochodów. W ich przypadku także najwyższy był udział odpowiedzi wskazujących na złą ocenę kondycji materialnej, co świadczy o relatywnie dużym zróżnicowaniu sytuacji dochodowej w tej grupie gospodarstw. W odniesieniu do pozostałych respondentów rozkład opinii w obu grupach był zbliżony – dominowały: „wystarczająca” i „ledwie wystarczająca”.

Główny cel powołania BPN to ochrona bogactwa flory i fauny oraz zróżnicowania występujących tu zespołów roślin i zwierząt, w tym przede wszystkim rzadkich i cennych zespołów bagiennych. Realizacja tak sformułowanego celu opiera się na przestrzeganiu wielu zasad ochronnych dotyczących: 1) wykorzystywania i wspomagania naturalnych procesów regulacyjnych, 2) utrzymywania cennych przejściowych stadiów sukcesji oraz 3) świadomej ingerencji w niekorzystne, z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej, procesy sukcesji<sup>326</sup>. Wymaga również podporządkowania wszystkich funkcji gospodarczych i pozagospodarczych funkcji ochronnej. W przypadku badanego obszaru wiąże się to z przedstawionymi wyżej zmianami w pełnionych dotychczas funkcjach: osadniczej, rekreacyjnej (obecnie turystycznej), leśnej i rolniczej. Za zachowaniem tych funkcji przemawia fakt, iż terytorium parku i jego otuliny jest miejscem życia i pracy stosunkowo dużej populacji ludności. Stąd też nadal istotnym celem, obok ochronnego, z punktu widzenia realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju omawianego obszaru pozostaje tworzenie odpowiednich warunków funkcjonowania społeczności lokalnej, w tym możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego Doliny Biebrzy.

Szczególnie ważna na terenie BPN zarówno z punktu widzenia ekologicznego, jak i ekonomicznego była i jest gospodarka rolna. W przeszłości większość łąk położonych w Dolinie Biebrzy była wykorzystywana gospodarczo. Prowadzona od wieków ekstensywna gospodarka rolna na nie zmeliorowanych użytkach zielonych w niewielkim stopniu oddziaływała na unikatowe ekosystemy doliny, jednocześnie hamując proces sukcesji w kierunku zbiorowisk leśnych. Obecnie, m.in. na skutek zaniechania koszenia ręcznego, w użytkowaniu pozostały tylko te powierzchnie, gdzie możliwy jest zbiór mechaniczny. Również intensyfikacja produkcji pasz na gruntach mineralnych i zmeliorowanych torfowiskach poza doliną przyczyniła się do zmniejszenia pozyskiwania siana z bagien. Jest to niekorzystne z punktu widzenia ochrony środowiska przyrodniczego Doliny Biebrzy, gdyż następuje zarastanie bagien krzewami i zadrzewieniami, a tym samym zanikanie cennych zbiorowisk roślinnych, będących środowiskiem życia wielu gatunków zwierząt, w tym rzadkich gatunków ptaków.

Rolnictwo jest na obszarze BPN podstawową działalnością gospodarczą. Otrzymywanie dochodów wyłącznie lub głównie ze źródeł rolniczych deklarowała zdecydowana większość respondentów. Dochód rolniczy w badanych gospodarstwach był uzyskiwany przede wszystkim ze sprzedaży artykułów pochodzenia zwierzęcego – mleka i mięsa. Ponad połowa badanych podmiotów przeznacziała na rynek wyłącznie produkty zwierzęce. W co trzecim gospodarstwie obok towarowej produkcji zwierzęcej występowała produkcja roślinna, a tylko jedno zbywało wyłącznie produkty roślinne (w produkcji roślinnej dominował kierunek zbożowo-ziemniaczany). W przypadku artyku-

---

<sup>326</sup> *Plan ochrony...*, op. cit., s. 74–75.

łów roślinnych towarowość produkcji nie przekraczała 50%, natomiast w odniesieniu do artykułów zwierzęcych  $\frac{2}{3}$  gospodarstw wytwarzających na rynek sprzedawało ponad połowę produkcji.

Liczba gospodarstw rolnych, w których prowadzona była pozarolnicza działalność gospodarcza, była znikoma – jedno gospodarstwo. Stwierdzono jednakże wzrost zainteresowania prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Zamiar bądź chęć podjęcia takiej działalności do 2000 r. deklarowało 12,2% respondentów. Szczególnie pozytywnie należy ocenić projekty w zakresie świadczenia usług turystycznych.

Z przeprowadzonej analizy porównawczej warunków funkcjonowania rolnictwa na obszarze BPN wynika, iż zlokalizowane tam gospodarstwa były dość zróżnicowane pod względem wyposażenia w poszczególne czynniki produkcji, zarówno w odniesieniu do odpowiednich wskaźników wojewódzkich, jak i między wyodrębnionymi grupami. Badane podmioty charakteryzowały się przeciętnym na tle byłych województw łomżyńskiego i suwalskiego wyposażeniem w takie czynniki produkcji, jak: ziemia i praca oraz stosunkowo dobrym wyposażeniem w czynnik kapitału. Przy tym gospodarstwa rolne położone w wydzielonych enklawach na terytorium BPN były lepiej wyposażone w czynniki ziemi i kapitału od gospodarstw bezpośrednio zlokalizowanych na terenie parku.

Z uwagi na trudności w prowadzeniu gospodarki rolnej głównie o charakterze przyrodniczym i prawnym (zakaz melioracji użytków zielonych) systematycznie zmniejsza się w Dolinie Biebrzy liczba gospodarstw i powierzchnia użytkowanych rolniczo gruntów. Wydaje się, iż proces ten może zostać zahamowany (przynajmniej w odniesieniu do badanych gospodarstw), gdyż na obszarze BPN nie stwierdzono tendencji do zanikania funkcji rolniczej i to zarówno we wsiach położonych bezpośrednio na terenie parku, jak i we wsiach enklawowych. Świadczą o tym zamierzenia inwestycyjne respondentów związane z gospodarstwem. Wprawdzie zamiar sprzedaży lub ograniczenia powierzchni gospodarstwa deklarowało 9,8% respondentów, jednakże równocześnie  $\frac{1}{3}$  gospodarzy planowała realizację inwestycji rolniczych do 2000 r.

# V

## ROZDZIAŁ

# Procesy dostosowawcze działalności gospodarczej do wymogów środowiska na obszarach chronionych

## 5.1

### Świadomość przyrodniczych uwarunkowań gospodarowania społeczności lokalnych

Mając na uwadze fakt, iż na niekonfliktową realizację funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej na omawianych obszarach istotny wpływ mają czynniki społeczne, należy stwierdzić, że jednym z podstawowych warunków szerokiego uwzględniania zagadnień ochrony środowiska przyrodniczego w działalności gospodarczej jest stan wiedzy na temat relacji człowiek–przyroda oraz proekologiczne postawy społeczeństwa, określane jako świadomość ekologiczna. Termin ten został upowszechniony pod koniec XX w. Popularności tego pojęcia nie towarzyszy jednak precyzyjna definicja. Na ogół terminu świadomość ekologiczna używa się w sensie normatywnym, określając ją, na przykład, jako: niską, niewystarczającą, poprawiającą się, przy czym jak dotąd nie został stworzony idealny model świadomości ekologicznej, pozwalający na dokonywanie dokładnych pomiarów<sup>327</sup>. Świadomość ekologiczna jest konstrukcją złożoną, zawierającą wiele różnorodnych elementów, takich jak: stosunek do przyrody, wiedza o zagrożeniach, przekonania o potrzebie ochrony środowiska itp., a zależności między tymi elementami w odniesieniu do poszczególnych osób i grup społecznych mogą się odmiennie kształtować. Na przykład samo uświadomienie istnienia zagrożeń przyrody nie wywołuje automatycznych, proekologicznych

---

<sup>327</sup> T. Burger, *Warunki społecznej akceptacji sieci ECONET*, [w:] A. Liro (red.), *Strategia wdrażania krajowej sieci ekologicznej ECONET–Polska*, Fundacja IUCN Poland, Warszawa 1998, s. 113.

zmian zachowań ludzkich. Jednoznaczne sprecyzowanie pojęcia świadomości ekologicznej jest trudne także ze względu na problemy związane z wyodrębnieniem sfer ekologicznych z ludzkiego myślenia i działania.

W naukach społecznych funkcjonuje wiele definicji świadomości, w tym ekologicznej<sup>328</sup>. Jest ona postrzegana jako element świadomości społecznej, który określa stosunek człowieka do środowiska przyrodniczego. Pojęcia tego używa się w dwóch znaczeniach<sup>329</sup>: 1) szerszym – jako całokształt uznawanych idei i poglądów oraz poznanych zasad kształtowania relacji społeczeństwo–przyroda, wspólnych dla określonych grup w danym okresie historycznym (społeczny wymiar świadomości ekologicznej) oraz 2) węższym, bardziej praktycznym – jako stan wiedzy, poglądów i wyobrażeń poszczególnych ludzi o stopniu eksploatacji, zagrożenia i ochrony środowiska oraz o zasadach i instrumentach gospodarowania jego zasobami (indywidualny wymiar świadomości ekologicznej)<sup>330</sup>. Z uwagi na fakt, iż w prezentowanych rozważaniach bardziej istotny jest aspekt praktyczny pojęcia świadomości ekologicznej, w niniejszej publikacji przyjęto drugą definicję.

Proces i tempo kształtowania się powszechnej świadomości ekologicznej zarówno w życiu codziennym, jak i w działalności gospodarczej na ogół ściśle wiąże się ze stanem środowiska przyrodniczego i wynikającą stąd jakością życia ludzi. W strefach poddanych silnej antropopresji percepcja skutków pojawiających się zagrożeń wywołuje szybciej zmiany postaw ludzi w kierunku proekologicznym niż na terenach charakteryzujących się relatywnie czystym środowiskiem, jakimi jest większość obszarów chronionych. Wyniki badań socjologicznych<sup>331</sup> wskazują, że ludność żyjąca w otoczeniu w niewielkim stopniu zniszczonym i przekształconym raczej nie obawia się o stan lokalnego środowiska przyrodniczego. Podobnie zagrożenia równowagi środowiskowej w innych regionach kraju nie stanowią przedmiotu zainteresowania omawianych społeczności, gdyż bezpośrednio nie wywierają wpływu na ich funkcjonowanie. Ponadto

---

<sup>328</sup> Por. M. Malicki, *Rolnictwo ekologiczne w Polsce – teraźniejszość i przyszłość*, [w:] B. Krawiec (red.), *Modelowanie gospodarki w regionach szczególnie chronionych*, IBS PAN, AR w Szczecinie, Szczecin 1994, s. 193; T. Soldra-Gwiżdż, V. Ruszczewska, *Świadomość ekologiczna młodzieży*, „Ekonomia i Środowisko” 1995, nr 1.

<sup>329</sup> Por. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 31; B. Piontek, F. Piontek, W. Piontek, *Ekorozwój i narzędzia jego realizacji*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1997, s. 97.

<sup>330</sup> Świadomość ekologiczną definiuje się również w sposób opisowy lub postulatywny. Definicje opisowe określają elementy świadomości ekologicznej w odniesieniu do relacji „człowiek–środowisko”. Definicje postulatywne natomiast określają optymalny model świadomości ekologicznej, który zapewni bezkonfliktowe współistnienie człowieka i środowiska. Por. G. Dobrzański i inni: *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 246; J. Oleńska, B. Poskrobko, *Lokalne środowisko w świadomości mieszkańców Puszczy Białowieskiej*, [w:] B. Poskrobko (red.), *Rejon Puszczy Białowieskiej. Mieszkańcy – środowisko – gospodarka*, Politechnika Białostocka, Studia i Materiały nr 1, Białystok 1996, s. 82–83.

<sup>331</sup> Wzmiankowane badania przeprowadzono w 1995 r. na reprezentacyjnej próbie mieszkańców regionu Puszczy Białowieskiej. J. Oleńska, B. Poskrobko, *Lokalne...*, *op. cit.*, s. 84–85.

stan środowiska przyrodniczego w miejscu zamieszkania i w najbliższej okolicy w relacji z regionem lub terytorium kraju oceniany jest z reguły odmiennie, chociażby dlatego, że na szczeblu lokalnym podstawę oceny stanowi obserwacja, a na poziomie ponadlokalnym – wiedza ekologiczna, obejmująca znajomość procesów zachodzących w ekosystemach, zależności między różnymi sferami działalności człowieka a środowiskiem oraz orientację w kwestii zanieczyszczeń i możliwości przeciwdziałania różnego rodzaju zagrożeniom ekologicznym<sup>332</sup>.

W Polsce badania mające na celu poznanie świadomości ekologicznej społeczeństwa podjęto na początku lat 80. Jak dotąd miały one charakter przyczynkowy, nie w pełni dokumentujący rozpatrywane zagadnienie. Stąd też w próbach podsumowania wyników poszczególnych badań zwraca się uwagę na liczne niedoskonałości, w tym na niespójność stosowanej metodologii, w dużym stopniu utrudniające porównanie czy weryfikację uzyskanych rezultatów<sup>333</sup>. Zebrane informacje umożliwiły jednak podjęcie próby sformułowania wstępnej diagnozy stanu świadomości ekologicznej społeczeństwa polskiego<sup>334</sup>:

- w świadomości społecznej użytkowe wartości środowiska zyskują wyższą rangę niż wartości przyrodnicze, np. jakość wody pitnej ceniona jest wyżej niż walory krajobrazowe;
- wartość środowiska przyrodniczego na ogół jest powszechnie uznawana, ale rzadko odczuwana jako potrzeba przestrzegania ograniczeń związanych z jego ochroną; występuje wyraźna rozbieżność między proekologicznymi deklaracjami a rzeczywistymi wyborami indywidualnymi i społecznymi;
- świadomości występowania zagrożeń ekologicznych towarzyszy niewielka wiedza na temat źródeł i skutków zagrożeń, co wywołuje przede wszystkim reakcję lękową, a nie racjonalne przeciwdziałanie;
- działaniom instytucjonalnym towarzyszy negatywna ocena społeczna, widoczny jest też brak zaufania do informacji o negatywnych skutkach zagrożeń ekologicznych, zwłaszcza nie dostrzeganych w sposób bezpośredni;
- typ świadomości ekologicznej jest mocno uzależniony od doświadczenia indywidualnego wyniesionego z miejsca zamieszkania i pracy (znacznie bardziej niż od klasycznych zmiennych socjologicznych, tj.: płci, wieku, wykształcenia, statusu społeczno-zawodowego).

Analiza wyników badań świadomości ekologicznej przeprowadzonych w latach 90. ubiegłego wieku wykazała, że społeczeństwo polskie w tym okresie znajdowało się nadal na etapie jej kształtowania<sup>335</sup>. Można też wskazać na nowe

---

<sup>332</sup> A. Sadowski, *Struktura świadomości ekologicznej*, „Ekonomia i Środowisko” 2000, nr 2.

<sup>333</sup> Por. P. Gliński, *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego – dotychczasowe wyniki badań*, „Kultura i Społeczeństwo” 1988, nr 3; M. Miazga, *Środowisko przyrodnicze w świadomości mieszkańców parku krajobrazowego*, „Ekonomia i Środowisko” 1995, nr 2; B. Poskrobko (red.), *Społeczne...*, *op. cit.*

<sup>334</sup> T. Burger, *Warunki...*, *op. cit.*, s. 114.

<sup>335</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 35–36.

zjawiska i trendy zachodzące w tej dziedzinie, wiążące się z ekonomicznymi, społecznymi i politycznymi skutkami dokonującej się w Polsce transformacji<sup>336</sup>. I tak: 1) zwiększa się dostępność informacji o środowisku przyrodniczym, zatem należy oczekiwać pogłębienia się wiedzy społeczeństwa w tym zakresie; 2) upowszechnia się moda na ekologię, co należy ocenić pozytywnie, gdyż snobizm stanowi jeden ze skuteczniejszych sposobów internalizacji wartości; 3) relatywnie maleje rola doświadczenia indywidualnego w postrzeganiu zagadnień środowiskowych. Na kształtowanie świadomości ekologicznej natomiast mają coraz większy wpływ takie czynniki, jak:

- poziom wykształcenia – im wyższy, tym częściej wartości przyrodnicze uznawane są za nadrzędne i większa jest wrażliwość na zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego;
- status materialny – lepsza sytuacja materialna, określona m.in.: wysokością dochodów, wyposażeniem gospodarstw domowych, warunkami mieszkaniowymi, wiąże się z częstszym uznawaniem nadrzędnej roli wartości przyrodniczych i szerszym postrzeganiem zagrożeń środowiska;
- miejsce zamieszkania – mieszkańcy wsi rzadziej potrafią zidentyfikować zagrożenia równowagi ekologicznej i są bardziej skłonni do ich bagatelizowania.

Pomimo umacniania się trendów pozytywnych, poziom świadomości ekologicznej naszego społeczeństwa nadal należy ocenić jako niski. Potrzeba ochrony przyrody jest dostrzegana przez coraz większą grupę konsumentów i producentów, ale ciągle pozostaje ona raczej w sferze deklaratywnej, w myśl zasady: należy chronić przyrodę, nie dotyczy to jednak mojego zachowania. Problemy ekologiczne wprawdzie nie są już traktowane jako marginalne czy nieistotne, ale wciąż pozostają na dalszym planie przy podejmowaniu decyzji gospodarczych. Polacy bowiem uświadamiają sobie zagrożenia, jakie stwarza nieracjonalne użytkowanie zasobów przyrody, lecz często nie dostrzegają powiązań między środowiskiem a działalnością człowieka.

W aspekcie rozważanych zagadnień, niepokojąca jest stosunkowo niska świadomość ekologiczna ludności wiejskiej. Wynika to z mniejszego na ogół, w relacji z ośrodkami miejskim, stopnia degradacji środowiska oraz niższego poziomu zaspokojenia potrzeb bytowych mieszkańców wsi. Badania przeprowadzone na początku lat 90. wykazały<sup>337</sup>, że najniższym poziomem świadomości ekologicznej legitymują się rolnicy ekonomicznie słabi, osiągający niskie dochody, w przeciwieństwie do właścicieli gospodarstw dobrze prosperujących.

Wprawdzie w sferze deklaracji werbalnych znacznej części mieszkańców wsi jest widoczny proekologiczny sposób myślenia, lecz opinie wyrażane w kwestii

<sup>336</sup> T. Burger, *Warunki...*, *op. cit.*, s. 115.

<sup>337</sup> A. Lewczuk, M. Mydlak, Z. Brodziński, *Rola doradztwa rolniczego w kształtowaniu i ochronie środowiska rolniczego w gminie*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Solina 1993, s. 21.



środowiska dotyczą z reguły ogólnych zagadnień i nie odnoszą się bezpośrednio do oceny własnych zachowań czy też postępowania innych członków lokalnej społeczności. Ich stosunek do przyrody cechuje na ogół utylitaryzm – są skłonni akceptować racje ekologiczne w przypadku, gdy nie wiąże się to z ponoszeniem bezpośrednich kosztów lub utratą osobistych korzyści. Stąd też deklarowana pozytywna postawa większości rolników do zagadnień ochrony środowiska nie przekłada się powszechnie na praktyczne działania<sup>338</sup>. Za przykłady posłużyć mogą problemy związane z odprowadzaniem ścieków z gospodarstw domowych, tworzeniem i użytkowaniem dzikich wysypisk śmieci, lokalizowaniem upraw rolniczych przy trasach komunikacyjnych, niewłaściwym nawożeniem mineralnym i składowaniem nawozów organicznych, nieumiejętnym stosowaniem środków ochrony roślin czy niekorzystnymi zmianami w krajobrazie, których przejawem jest m.in. pozbawiona regionalnych cech architektura zabudowań wiejskich. Są to źródła zagrożeń środowiskowych, wynikające głównie z działalności rolniczej, a uwarunkowane w istotnym stopniu niską świadomością ekologiczną mieszkańców wsi.

Niedostateczny poziom wiedzy ekologicznej producentów rolnych może prowadzić i często prowadzi do wymiernych strat gospodarczych. Na przykład nieświadoma sprzedaż przez rolników mleka zawierającego pozostałości antybiotyków obniża jakość dużych partii surowca, uniemożliwia w zakładach przetwórczych procesy fermentacji właściwej dla produkcji serów, jogurtów itp. Z kolei w produkcji roślinnej na jakość produktów negatywnie wpływa nieprawidłowe nawożenie; stwierdzono, iż w rezultacie niezamierzonego przeazotowania gleb około  $\frac{1}{5}$  badanych próbek warzyw zawiera ponadnormatywną ilość azotanów<sup>339</sup>. Istnieje zatem realne niebezpieczeństwo wytworzenia się złej opinii o jakości polskiej żywności, co może w istotny sposób wpłynąć na obniżenie konkurencyjności rodzimych artykułów żywnościowych na rynku krajowym i zagranicznym.

Niska świadomość ekologiczna ludności wiejskiej stanowi również poważne zagrożenie dla realizacji funkcji ochronnej na obszarach prawnie chronionych. Badania prowadzone na terenie ZPP<sup>340</sup> wykazały, iż jego mieszkańcy niejednokrotnie świadomie naruszają znane im przepisy ochrony środowiska (choć na

---

<sup>338</sup> Należy tu dodać, że zgodność pomiędzy treściami uznawanymi a realizowanymi jest w wysokim stopniu uzależniona od znaczenia przywiązywanego do danego zagadnienia przez społeczne otoczenie jednostki. Otoczenie wpływa bowiem zarówno na głębokość upowszechnienia danej normy, jak też na siłę społecznego nacisku, wymuszającego jej respektowanie. Ponieważ zachowania antyekologiczne na ogół nie naruszają bezpośrednio niczyich interesów osobistych, społeczność wiejska nie przywiązuje do nich zbyt wielkiej wagi. S. Moskal, A. Kotala, R. Kohut, *Świadomość ekologiczna mieszkańców wsi jako czynnik warunkujący ochronę środowiska i krajobrazu*, [w:] *Ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Karpat południowo-wschodnich*, NFOŚiGW, AR w Krakowie, Bieszczady 1995, s. 177–179.

<sup>339</sup> W. Michna, *Program proekologicznego rozwoju wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 2015 roku. Synteza*, IERiGŻ, Warszawa 1998, s. 278.

<sup>340</sup> J. Oleńska, B. Poskrobko, *Lokalne...*, *op. cit.*, s. 99–100.

ogół zdają sobie sprawę z naganności swoich działań, np. nie przestrzegają okresu karencji przy stosowaniu środków ochrony roślin). Takie postępowanie jest uwarunkowane z jednej strony istniejącymi realiami materialnymi i organizacyjnymi (obawa o spadek plonów, brak zorganizowanego systemu zbioru i utylizacji odpadów), z drugiej – uznawanymi wartościami o charakterze moralnym i przyzwyczajeniami, a także ograniczonymi możliwościami egzekucyjnymi naruszania zaleceń ochronnych.

Rozwiązania ustawowe czy też odpowiednie zapisy w planach zagospodarowania przestrzennego dotyczące ustanowienia strefy chronionej są trudne do realizacji bez aprobaty i aktywnego zaangażowania mieszkańców danego rejonu w działania proekologiczne. Tworzenie tego rodzaju obszarów nie akceptowanych przez społeczeństwa i władze lokalne doprowadziło w wielu przypadkach do powstania poważnych sytuacji konfliktowych. Nadal bowiem jednym z głównych zagrożeń związanych z funkcjonowaniem systemu obszarów chronionych są silnie tkwiące w świadomości społecznej uprzedzenia i obawy. Powołanie takiego obszaru zwykle postrzegane było i jest przez społeczności lokalne jako zagrożenie interesów gospodarczych<sup>341</sup>.

Dotychczasowe doświadczenia z tworzeniem przestrzennych form ochrony przyrody wykazały stosunkowo niską skuteczność stosowania wyłącznie administracyjnych rozwiązań. W nowych warunkach ustrojowych przy formułowaniu planów rozwoju poszczególnych obszarów nie można pomijać uwarunkowań sfery społecznej. Istotne jest zidentyfikowanie zarówno potencjalnych beneficjentów realizacji zamierzonych przedsięwzięć, jak i próby określenia ewentualnego oporu wobec zmian. Rozpoznanie opinii, oczekiwań, deklarowanych postaw i zachowań mieszkańców potencjalnych i funkcjonujących obszarów chronionych powinno stanowić podstawę do formułowania społecznych przesłanek ochrony, planów przestrzennego zagospodarowania jednostek osadniczych wchodzących w skład tych obszarów oraz zwiększyć efektywność zarządzania strefami chronionymi.

Stworzenie swego rodzaju społecznej strefy ochronnej, której oddziaływanie wynika głównie z wysokiej świadomości ekologicznej mieszkańców żyjących w bezpośrednim sąsiedztwie obszaru chronionego, wydaje się najbardziej skutecznym sposobem realizacji funkcji ochronnej. Wymaga to zintensyfikowania działań edukacyjnych w kierunku uświadomienia lokalnej społeczności wartości przyrody w swoim miejscu zamieszkania. Do czynników pobudzających kształtowanie się świadomości ekologicznej mieszkańców omawianych obszarów można również zaliczyć<sup>342</sup>: doświadczenia wynikające z porównania swego środowiska ze środowiskiem obszarów zdegradowanych, miejscowe tradycje i przekazy

---

<sup>341</sup> Przykładem może być narastający od połowy lat 90. konflikt w sprawie rozszerzenia Białowieskiego Parku Narodowego na całą polską część Puszczy Białowieskiej.

<sup>342</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radeck, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 33–34.

międzypokoleniowe, oceny ludzi z zewnątrz (turystów, naukowców, rodziny mieszkającej w mieście). Ponadto coraz powszechniej dostrzegane są korzyści, jakie wiążą się z ochroną środowiska: poprawa jakości życia, zwiększenie dochodów związanych z rozwojem turystyki, ograniczenie samowoli inwestorów, stworzenie formalnych podstaw do finansowego zasilania terenu z zewnątrz, zwiększenie możliwości rozwoju proekologicznych kierunków rolnictwa<sup>343</sup>.

Badania przeprowadzone na terenie BPN potwierdziły występowanie omówionych wyżej tendencji związanych z kształtowaniem się świadomości ekologicznej społeczności lokalnych. Zagadnienia dotyczące ustalenia poziomu świadomości przyrodniczych uwarunkowań gospodarowania obejmowały: 1) proekologiczne i szkodzące środowisku zachowania mieszkańców BPN (utyliczacja odpadów, odprowadzanie ścieków), 2) stosunek respondentów do decyzji o utworzeniu parku, 3) gotowość do podejmowania działań ochronnych, 4) postrzeganie zagrożeń związanych z prowadzeniem gospodarki rolnej.

Odpowiedzi respondentów odnoszące się do sposobów utylizacji odpadów stałych wskazują, że tylko 14,1% ogółu badanych podmiotów wywoziło śmieci na zorganizowane wysypisko, przy czym zaledwie w 7 gospodarstwach była to jedyna forma utylizacji (tab. 5.1). Podobny odsetek gospodarzy stosował kompostowanie jako sposób pozbywania się odpadów (15,2%). Co czwarty ankietowany zakopywał śmieci. Najczęściej wykorzystywaną metodą usuwania części odpadów stałych było natomiast ich spalanie (56,6%).

Tabela 5.1. Utylizacja odpadów w badanych gospodarstwach

	Wywóz na zorganizowane wysypisko		Wywóz na „dzikie” wysypisko		Spalanie		Zakopywanie		Kompostowanie		Inne sposoby utylizacji	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	2	11,8	6	35,3	6	35,3	10	58,8	2	11,8	–	–
Grupa II	8	13,3	22	36,7	37	61,7	13	21,7	10	16,7	5	8,3
Grupa III	4	18,2	10	45,5	13	59,1	1	4,5	3	13,6	2	9,1
<b>Razem</b>	<b>14</b>	<b>14,1</b>	<b>38</b>	<b>38,4</b>	<b>56</b>	<b>56,6</b>	<b>24</b>	<b>24,2</b>	<b>15</b>	<b>15,2</b>	<b>7</b>	<b>7,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

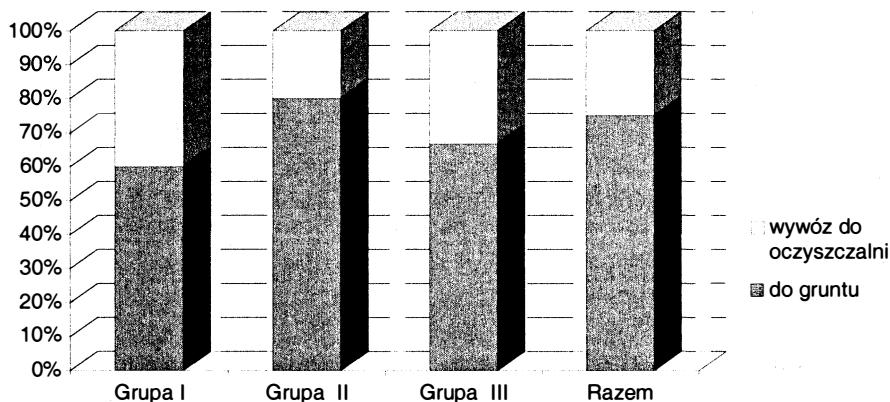
Zdecydowanie negatywnie należy ocenić, stwierdzone w odniesieniu do 38,4% badanych podmiotów, zjawisko wywozu odpadów na „dzikie” wysypiska, zlokalizowane w wyeksploatowanych żwirowniach oraz w okolicznych lasach i bagnach. Niepokój budzi również fakt, iż ankietowani rolnicy w żaden sposób nie starali

<sup>343</sup> Należy dodać, że znaczna część mieszkańców obszarów chronionych nie wierzy w wymienione korzyści, jednocześnie wskazując na istotne niedogodności i obawy związane z ustanowieniem tego rodzaju stref, tj.: ograniczenia w korzystaniu z lasu (pozyskiwania drewna, zbierania runa leśnego); obawa o obniżenie dochodowości gospodarstwa rolnego; utrudnienia w budownictwie (remonty i budowa nowych budynków mieszkalnych i gospodarskich); zakazy eksploatacji surowców mineralnych (żwiru, torfu). Por. T. Burger, *Warunki...*, *op. cit.*, s. 118.

się ukryć stosowania tego rodzaju praktyk. Zaobserwowana postawa jest potwierdzeniem małej wrażliwości na zagrożenia środowiska przyrodniczego, będące efektem własnych działań oraz niskiego poziomu świadomości ekologicznej respondentów.

Należy dodać, iż odsetek gospodarstw na obszarze BPN korzystających ze zorganizowanych wysypisk śmieci był znacznie niższy niż w porównywanych byłych województwach. W województwie łomżyńskim na omawiany sposób usuwania odpadów jako główny wskazało 32,0% podmiotów, w województwie suwalskim – 17,5%<sup>344</sup>. Wydaje się, iż taki stan rzeczy może także wynikać z postrzegania miejsca zamieszkania respondentów jako środowiska o wysokim potencjale samoodnowy (stąd brak obaw o jego naruszenie), a także ze znacznego oddalenia (do 20 km) badanych wsi od zorganizowanych wysypisk śmieci.

W przypadku odprowadzania ścieków sytuacja badanych podmiotów przedstawiała się korzystniej na tle średnich wojewódzkich. W województwie łomżyńskim oczyszczaniu podlegały ścieki z 12,0% gospodarstw, w województwie suwalskim – 13,8%<sup>345</sup>, natomiast w BPN – 25% (rys. 5.1). Jednakże z punktu widzenia celów ochronnych realizowanych w BPN, gdzie ochrona czystości wód ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania przyrody parku, odprowadzanie ścieków do gruntu w  $\frac{3}{4}$  gospodarstw stanowi istotne źródło zagrożenia. Tym bardziej, iż część respondentów wskazała jako miejsce usuwania nieczystości płynnych niewykorzystywane studnie lub rzekę Biebrzę<sup>346</sup>.



Rys. 5.1. Odprowadzanie ścieków w badanych gospodarstwach

Źródło: jak w tab. 4.1.

<sup>344</sup> *Budynki, budowle..., op. cit.*

<sup>345</sup> *Ibidem.*

<sup>346</sup> Wskazując na tego rodzaju praktyki ankietowani za przykład w każdym przypadku podawali sąsiadów, co świadczy, iż w świadomości społecznej takie postępowanie postrzegane jest jako naganne.

Wydaje się, iż rozwiązanie problemu gospodarki ściekowej na obszarze BPN należy upatrywać w tworzeniu przyzagrodowych oczyszczalni, obsługujących sąsiadujące ze sobą gospodarstwa. Budowa sieci kanalizacyjnej bowiem byłaby w większości przypadków nieuzasadniona ekonomicznie z uwagi na znaczne oddalenie jednostek osadniczych od ośrodków gminnych, w których zlokalizowane są gminne oczyszczalnie. W odniesieniu do gospodarki odpadami stałymi istniejącą sytuację niewątpliwie poprawiłaby organizacja ich wywozu przez gminę, w tym zaopatrzenie poszczególnych wsi w kontenery na śmieci. Należałoby przy tym, obok podejmowania działań zmierzających do podniesienia poziomu świadomości ekologicznej społeczności lokalnej, wprowadzić odpowiednie regulacje administracyjne i instrumenty finansowe, zachęcające czy wręcz skłaniające mieszkańców do powszechnego korzystania z proponowanych rozwiązań.

O stosunkowo niskim poziomie świadomości ekologicznej mieszkańców obszaru BPN świadczą odpowiedzi na pytanie, w którym starano się określić stosunek do decyzji o utworzeniu parku. Potrzeba istnienia BPN nie budziła wątpliwości  $\frac{1}{3}$  respondentów (tab. 5.2). Tymczasem z badań prowadzonych na innych terenach chronionych<sup>347</sup> wynika, że celowość objęcia ochroną danego obszaru uznaje przeciętnie połowa jego mieszkańców. Negatywną opinię odnośnie do powstania BPN wyraził co czwarty ankietowany, przy czym najmniejszą akceptację (41,2% wskazań) dla tej decyzji stwierdzono wśród mieszkańców wsi, których grunty są bezpośrednio włączone do terytorium parku i objęte ochroną krajobrazową. Można zatem przypuszczać, iż to obowiązujące, większe – w relacji do pozostałych grup gospodarstw – prawne ograniczenia działalności gospodarczej kształtowały postawę respondentów. Duża część (38,4%) ankietowanych nie zajęła stanowiska w omawianej kwestii, co może wynikać z niedostrzegania lub braku wpływu funkcjonowania parku na prowadzenie gospodarstw.

Tabela 5.2. Opinia respondentów o decyzji utworzenia BPN

	Bardzo dobra		Dobra		Trudno powiedzieć		Zła		Bardzo zła	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	–	–	1	5,9	8	47,1	5	29,4	2	11,8
Grupa II	6	10,0	15	25,0	24	40,0	13	21,7	1	1,7
Grupa III	5	22,7	6	27,3	6	27,3	2	9,1	2	9,1
<b>Razem</b>	<b>11</b>	<b>11,1</b>	<b>22</b>	<b>22,2</b>	<b>38</b>	<b>38,4</b>	<b>20</b>	<b>20,2</b>	<b>5</b>	<b>5,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Bierna postawa większości respondentów w stosunku do zagadnień ekologicznych uwidoczniła się w odpowiedziach na kolejne pytanie, którego celem było stwierdzenie, kto przede wszystkim powinien podejmować działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. Oczekiwania respondentów przedstawiono

<sup>347</sup>T. Burger, *Warunki...*, *op. cit.*, s. 118.

w tabeli 5.3. Zdaniem badanych aktywność w omawianym zakresie jest obowiązkiem pracowników BPN (42,4%), władzy lokalnej (26,3%) i centralnej (18,2%). Jednocześnie 40,4% ankietowanych wskazało mieszkańców BPN jako podmioty odpowiedzialne za stan środowiska lokalnego. Był to odsetek znacznie wyższy niż np. w badaniach ogólnopolskich z 1993 r. (24,0%), czy prowadzonych w 1995 r. badaniach na obszarze Puszczy Białowieskiej (32,3%), ale niższy w relacji z badaniami (1994 r.) w regionie ZPP (46,1%)<sup>348</sup>. Wynika stąd, że społeczność lokalna w większości nie zdaje sobie sprawy z faktu, iż z chwilą ustanowienia BPN stała się – niezależnie od chęci – współodpowiedzialna za stan środowiska na równi z przyrodnikami, ekologami, politykami, przedstawicielami administracji terenowej i pracownikami służb związanych z ochroną przyrody.

Tabela 5.3. Oczekiwana aktywność w zakresie ochrony środowiska na terenie BPN

	Podmioty, które powinny zajmować się ochroną środowiska na terenie BPN:											
	pracownicy BPN		mieszkańcy BPN		władze samorządowe		władze państwowe		nikt		nie wiem	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	5	29,4	7	41,2	3	17,7	2	11,7	3	17,7	2	11,7
Grupa II	28	46,7	24	40,0	15	25,0	11	18,3	3	5,0	3	5,0
Grupa III	9	40,9	9	40,9	8	36,4	5	22,7	–	0,0	3	13,6
<b>Razem</b>	<b>42</b>	<b>42,4</b>	<b>40</b>	<b>40,4</b>	<b>26</b>	<b>26,3</b>	<b>18</b>	<b>18,2</b>	<b>6</b>	<b>6,1</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Brak zaangażowania około 60% respondentów w ochronę lokalnych zasobów środowiskowych, nawet na poziomie deklaracji, wynika również z niedostrzegania zagrożeń, jakie często stwarza dla przyrody działalność rolnicza. Zaledwie bowiem co czwarty badany przyznał, że rolnictwo może oddziaływać negatywnie na środowisko. Natomiast prawie  $\frac{2}{3}$  ankietowanych mieszkańców obszaru BPN wyraziło pogląd, że taka działalność nie wpływa ujemnie na stan środowiska przyrodniczego. Pozostałe osoby (12,1%) nie potrafiły jednoznacznie ustosunkować się do omawianego zagadnienia, wybierając odpowiedź „trudno powiedzieć” (tab. 5.4). Potwierdzenie znalazła przy tym teza, iż stanu zagrożenia ekologicznego rolnicy nie przenoszą na teren swojej wsi, a tym samym na obszar swojego gospodarstwa.

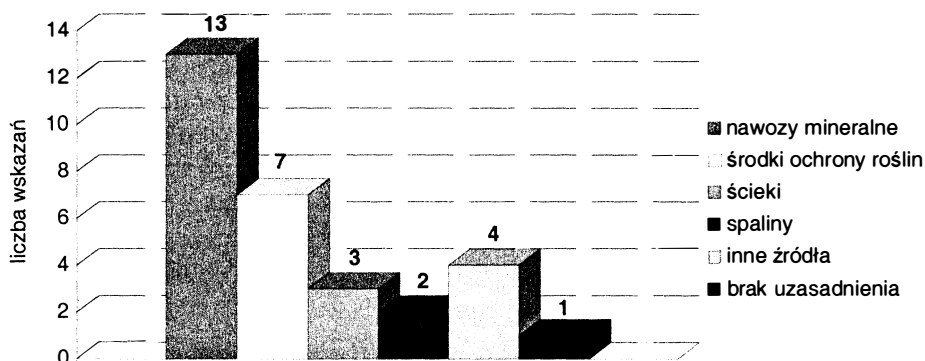
Wśród źródeł niekorzystnego wpływu rolnictwa na środowisko przyrodnicze wskazywano najczęściej na nadmierne stosowanie nawozów mineralnych i chemicznych środków ochrony roślin (rys. 5.2). Należy tu zaznaczyć, iż wyrażane przez rolników oceny na temat wykorzystywania wymienionych środków plonotwórczych stanowią jeden z ważniejszych wskaźników świadomości ekologicznej tej grupy społeczno-zawodowej.

<sup>348</sup> Wyniki badań podano za: J. Oleńska, B. Poskrobko, *Lokalne...*, op. cit., s. 86.

Tabela 5.4. Rolnictwo jako potencjalne źródło zagrożenia równowagi środowiskowej w opinii respondentów

	Niekorzystny wpływ działalności rolniczej na środowisko przyrodnicze:					
	tak		nie		nie wiem	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	4	23,5	9	53,0	4	23,5
Grupa II	14	23,3	39	65,0	7	11,7
Grupa III	6	27,3	15	68,2	1	4,5
<b>Razem</b>	<b>24</b>	<b>24,3</b>	<b>63</b>	<b>63,6</b>	<b>12</b>	<b>12,1</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.



Rys. 5.2. Źródła niekorzystnego wpływu rolnictwa na środowisko przyrodnicze w opinii respondentów

Źródło: jak w tab. 4.1.

Zbadane wybrane aspekty zachowań i opinie w pewnym stopniu charakteryzują postawę respondentów w odniesieniu do środowiska, jak również ich ekologiczną świadomość, która okazuje się niska. Wynika stąd, iż dotychczasowe działania, mające na celu propagowanie wiedzy o zagrożeniach środowiska przyrodniczego, nie doprowadziły do upowszechnienia tej idei wśród badanych rolników.

Warunkiem podniesienia poziomu świadomości ekologicznej jest wprowadzenie odpowiedniej polityki edukacyjnej w tym zakresie, ukierunkowanej na:

- pobudzanie zainteresowania społeczeństwa wzajemnie powiązаныmi kwestiami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i ekologicznymi;
- stworzenie możliwości zdobywania wiedzy i umiejętności niezbędnych do podejmowania działań na rzecz ochrony środowiska;
- upowszechnienie wiedzy o zasadach funkcjonowania ekosystemów oraz ekologicznie zrównoważonym użytkowaniu środowiska i sposobach jego ochrony, w tym zależności jakości życia człowieka od jakości środowiska, które go otacza;
- rozpropagowanie wzorców postępowania opartego na racjonalnym korzystaniu z zasobów przyrody i maksymalnej ich ochronie – uświadomienie

wspólnoty interesów i korzyści, jakie wiążą się z gospodarowaniem zgodnym z interesem środowiska przyrodniczego i własnym;

- uświadomienie potrzeby przestrzegania norm i zakazów ekologicznych;
- wykształcenie poczucia indywidualnej odpowiedzialności za stan środowiska w skali lokalnej i globalnej oraz aktywnych postaw i zachowań w zakresie ochrony zasobów przyrodniczych;
- zrozumienie mechanizmów powstawania problemów środowiskowych oraz nauczenie sposobów ich samodzielnego dostrzegania i rozwiązywania.

Realizacja tak sformułowanych celów edukacyjnych wymaga<sup>349</sup>: 1) uznania, że tego rodzaju edukacja jest jednym z podstawowych warunków realizacji polityki ekologicznej, 2) wprowadzenia elementów edukacji ekologicznej do wszystkich sfer życia społecznego, 3) zapewnienia dostępu społeczeństwa do informacji o stanie środowiska przyrodniczego, 4) uznania, że edukacja ekologiczna jest podstawowym warunkiem zmiany konsumpcyjnego modelu społeczeństwa. Należy podkreślić, iż edukacja ekologiczna ludności wiejskiej powinna obejmować jednocześnie ludność wszystkich przedziałów wieku, zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłą częśći społeczności. W systemie edukacyjnym wsi istotne jest połączenie oświaty szkolnej z oświatą dorosłych z uwagą na malejącą z wiekiem zdolność zrozumienia problemów ekologicznych. Dowiedziono bowiem, że edukacja ekologiczna rodziców przez dzieci daje bardzo dobre rezultaty<sup>350</sup>. W konsekwencji działania edukacyjne powinny być wielokierunkowe, prowadzone przy wykorzystaniu różnego rodzaju metod i narzędzi, wśród których należy wymienić:

1. Edukację formalną, obejmującą: dzieci i młodzież – chodzi tu m.in. o wprowadzenie do programów szkolnych treści ekologicznych; nauczycieli i specjalistów związanych z ochroną środowiska – w formie specjalistycznej literatury, podręczników, informatorów, instruktaży metodycznych.

2. Edukację nieformalną, obejmującą młodzież i dorosłych, będącą także istotnym elementem kształcenia i wychowania środowiskowego. Wśród sposobów edukacji nieformalnej dominują takie, w których obywatele występują głównie jako bierni odbiorcy, a więc: opracowywanie i publikowanie ulotek, broszur, periodyków przeznaczonych dla poszczególnych grup wiekowych, dostosowanych do różnego poziomu wykształcenia ogólnego, organizowanie seminariów, obozów szkoleniowych, wystaw, pokazów itp. Coraz częściej stosowane są również działania edukacyjne nastawione na aktywne uczestnictwo edukowanych, takie jak: rajdy turystyczne, wykorzystywanie Internetu, masowe akcje i kampanie (np. sprzątanie świata) oraz lokalne przedsięwzięcia mające na celu dbałość o środo-

---

<sup>349</sup> Przez edukację do zrównoważonego rozwoju. *Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej*, Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2001, s. 8.

<sup>350</sup> A. Kowalak, *Edukacja ekologiczna na terenach przyrodniczo cennych zagospodarowanych rolniczo*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Solina 1993, s. 34.



wisko naturalne. Pozaszkolna oświata ekologiczna może być upowszechniana przez organizacje społeczne i zawodowe. Na wsi np. należałoby stworzyć system ekologicznego doradztwa zarówno w zakresie procesów produkcji, jak też prowadzenia gospodarstwa domowego.

Popularyzacja wiedzy o procesach przyrodniczych i ich wpływie na życie społeczeństw oraz wiedzy o ochronie środowiska odbywa się m.in. przez udostępnianie ludziom różnych źródeł informacji proekologicznej. Można tu wyróżnić<sup>351</sup>:

- instytucjonalną informację masową – środki masowego przekazu, czasopisma specjalistyczne, wydawnictwa nieperiodyczne, plakaty;
- informację pozainstytucjonalną – obserwacje własne, przekazy innych ludzi;
- informację naukową i popularnonaukową – publikacje, raporty, filmy ekologiczne, odczyty, prelekcje;
- informację statystyczną.

W odniesieniu do środowisk wiejskich informacja powinna dotyczyć przede wszystkim źródeł i skutków zanieczyszczenia środowiska, dotyczących określonego terenu (gmina, wieś). Ekologiczne kształcenie lokalnej społeczności powinno zapewnić nabycie umiejętności korzystania z informacji o stanie środowiska i podejmowania odpowiednich działań w celu aktywnego włączenia się w procesy decyzyjne. Zatem edukacją tego rodzaju winni być zainteresowani również przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, gdyż gwarantuje to układ partnerski i w kwestiach spornych dotyczących środowiska zapewnia dominację argumentów merytorycznych nad emocjonalnymi. Należy dodać, iż w celu osiągnięcia poprawy świadomości ekologicznej niezbędna jest współpraca wielu podmiotów: szkół, urzędów gmin, instytucji religijnych, organizacji pozarządowych, doradztwa rolnego, a w odniesieniu do obszarów chronionych – ich administracji.

Jednym z najważniejszych w kraju instrumentów instytucjonalnych wprowadzania edukacji ekologicznej jest opracowana w 1999 r. Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej (NSEE). Dokument ten identyfikuje i hierarchizuje podstawowe cele i zadania edukacyjne w zakresie ekologii, wskazuje na uwarunkowania ich realizacji oraz określa sposób organizacji edukacji ekologicznej. Główne cele edukacji ekologicznej zawarte w NSEE to<sup>352</sup>: 1) upowszechnianie idei zrównoważonego rozwoju we wszystkich sferach życia – objęcie permanentną edukacją ekologiczną wszystkich mieszkańców Polski, 2) wdrożenie edukacji ekologicznej jako dziedziny interdyscyplinarnej na wszystkich stopniach edukacji formalnej i nieformalnej, 3) stworzenie wojewódzkich, powiatowych i gminnych programów edukacji ekologicznej, oraz 4) promowanie pozytywnych doświadczeń z zakresu metodyki edukacji ekologicznej.

Realizacja powyższych celów powinna odbywać się w zorganizowanych strukturach, do których zaliczono zarówno formalny system kształcenia, jak i róż-

<sup>351</sup> K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona...*, *op. cit.*, s. 48–49.

<sup>352</sup> *Przez edukację...*, *op. cit.*, s. 10–11.

norodne formy pozaszkolnej edukacji ekologicznej. W strategii zaproponowano objęcie edukacją ekologiczną w formalnym systemie kształcenia przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wyższych uczelni, a także placówek edukacji dorosłych, takich jak: uniwersytety otwarte, studia podyplomowe, kursy i szkolenia. W ramach struktury pozaszkolnej edukacji ekologicznej wymieniona jest działalność prowadzona przez instytucje i urzędy centralne, województwa, samorządy, administracje terenów chronionych, organizatorów wypoczynku i turystyki, organizacje społeczne, kościoły i związki wyznaniowe, inicjatywy edukacyjne podejmowane w miejscu pracy, podnoszenie świadomości ekologicznej w rodzinie, a także wpływ środków masowego przekazu na poziom wiedzy o środowisku. Z punktu widzenia pobudzania świadomości ekologicznej społeczności wiejskich szczególnie ważny wydaje się drugi z przedstawionych nurtów edukacji, a zwłaszcza działania z zakresu edukacji ekologicznej:

- w samorządach, głównie na poziomie powiatu, gdyż decyzje podejmowane na szczeblu lokalnym oddziałują bezpośrednio na środowisko człowieka w miejscu jego zamieszkania;
- w województwach, mającej na celu przede wszystkim wspieranie prowadzenia edukacji ekologicznej przez samorządy, lokalne organizacje pozarządowe i grupy obywatelskie;
- prowadzonej na obszarach cennych przyrodniczo, obejmującej przede wszystkim społeczności lokalne, w tym zamieszkującą i gospodarującą w większości na takich obszarach ludność wiejską;
- skierowanej do organizatorów turystyki na obszarach chronionych (w odniesieniu do ludności wiejskiej głównie eko- i agroturystyki).

Ochrona terenów o szczególnych walorach przyrodniczych – podstawowy cel powoływania parków narodowych, nakłada na nie obowiązek kształtowania świadomości ekologicznej społeczeństwa. Władze BPN zdają sobie sprawę z faktu, iż edukacja społeczności lokalnych jest bardzo ważnym środkiem profilaktycznym, zapobiegającym degradacji środowiska. Powszechna akceptacja społeczna i zrozumienie powodów wprowadzenia przepisów ochronnych jest bowiem jednym z podstawowych warunków prawidłowego funkcjonowania parku. Stąd też wśród celów strategicznych BPN w zakresie edukacji środowiskowej znalazły się<sup>353</sup>:

- kształcenie w zakresie przyrodniczych podstaw ochrony środowiska oraz zasad gospodarowania terenami chronionymi;
- kształtowanie świadomości ekologicznej przez rozwijanie pozytywnego, emocjonalnego stosunku do przyrody;
- upowszechnianie wiedzy o BPN przez działalność wydawniczą i popularyzatorską;

---

<sup>353</sup> B. Sieńko, *Plan funkcjonowania Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Biebrzańskiego Parku Narodowego*, BPN, Osowiec 1995, s. 3.

- tworzenie więzi parku ze społecznością lokalną (propagowanie zmian sposobów gospodarowania zasobami przyrody: rolnictwo ekologiczne, ekoturystyka, właściwa gospodarka ściekami).

Realizując powyższe cele administracja parku współpracuje z młodzieżą i kadrą pedagogiczną ponad 60 lokalnych szkół podstawowych i średnich. Organizowane są różnego rodzaju zajęcia stacjonarne, takie jak: prelekcje, seminaria, pokazy filmowe, warsztaty, a także zajęcia terenowe, np.: plenery malarskie i fotograficzne, tzw. „zielone lekcje” odbywające się na ścieżce dydaktycznej Terenowego Ośrodka Edukacyjnego i szlakach turystycznych BPN, akcje sprzątania Ziemi.

Działania oświatowe podejmowane przez park skierowane są głównie do dzieci i młodzieży. Tymczasem wyniki badań wyraźnie wskazują na potrzebę opracowania i wdrożenia programów edukacyjnych adresowanych również do dorosłej części społeczności lokalnej. Trudności w realizacji celów ochronnych wynikają bowiem m.in. z utrwalonego sposobu myślenia mieszkańców wsi. Intensyfikacja produkcji rolniczej przez jej koncentrację, wysokie nawożenie mineralne, stosowanie chemicznych środków ochrony roślin była do niedawna uważana za synonim nowoczesnego rolnictwa. W tym kierunku zmierzała polityka rolna, której celem była samowystarczalność żywnościowa kraju. System doradztwa rolniczego i informacja rolnicza miały za zadanie propagowanie maksymalnego wzrostu produkcji rolniczej, bez liczenia się ze środowiskiem. Jakże są możliwości zmiany tego stanu rzeczy?

Badania stanu świadomości ekologicznej mogą w znacznym stopniu pomóc w stworzeniu właściwego modelu edukacji ekologicznej dla danego obszaru i w konsekwencji – modyfikacji zachowań, postaw rolników i mieszkańców wsi w stosunku do środowiska przyrodniczego. Chodzi głównie o dobór odpowiednich treści ekologicznych oraz form i metod ich upowszechniania i doradztwa do specyficznych potrzeb i możliwości percepcji różnych kategorii odbiorców. Tego rodzaju treści zawiera m.in. rolnictwo ekologiczne.

---

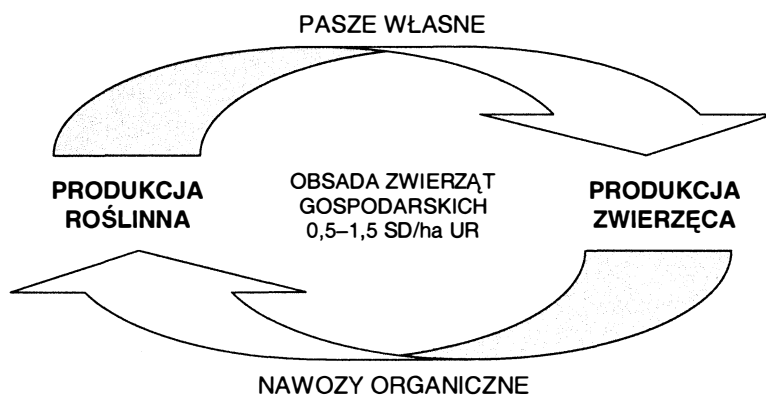
## 5.2

---

### Możliwości i ograniczenia ekologizacji rolnictwa

**Warunki rozwoju rolnictwa ekologicznego.** Podstawowe zasady rolnictwa ekologicznego, stanowiącego ważny element zrównoważonego rozwoju, są zawarte w przytoczonej w rozdziale trzecim definicji, według której jest to „... system gospodarowania o możliwie zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej w obrębie gospodarstwa, bazujący na środkach pochodzenia biologicznego i mineralnego, nieprzetworzonych technologicznie”. Zrównoważenie produkcji roślinnej i zwierzęcej w ramach gospodarstwa pozwala na utrzymanie zamkniętego

obiegu materii organicznej i składników pokarmowych w gospodarstwie oraz minimalizację, a nawet eliminację ich dopływu z zewnątrz (rys. 5.3). Przyjmuje się, iż dla osiągnięcia tego celu obsada inwentarza powinna wynosić od 0,5 do 1,5 SD na 1 ha użytków rolnych, co jest uwarunkowane m.in. koniecznością produkcji odpowiedniej ilości nawozów organicznych<sup>354</sup>. Niedobór nawozów powoduje bowiem wyjałowienie gleby, z kolei stosowanie zbyt dużej ilości obornika jest również szkodliwe, gdyż rośliny nie są w stanie wykorzystać całości składników pokarmowych i te zanieczyszczają środowisko.



Rys. 5.3. Schemat obiegu materii w gospodarstwie ekologicznym

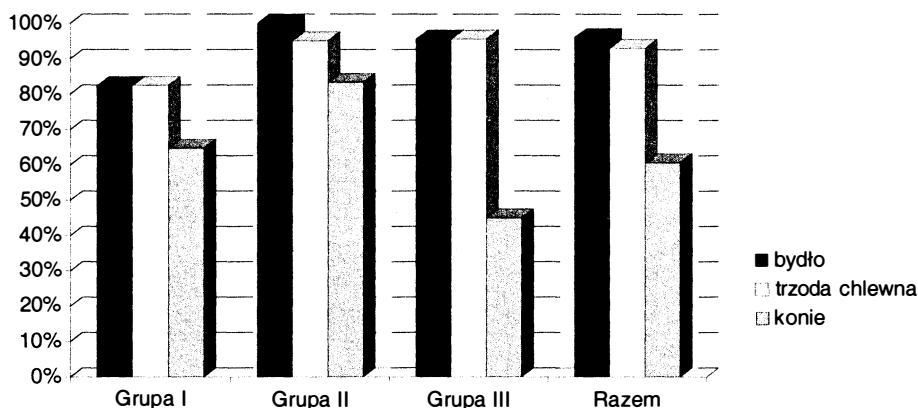
Źródło: opracowanie własne.

Produkcja zwierzęca jest integralną częścią gospodarstwa ekologicznego jako systemu nie tylko z racji odgrywania istotnej roli w zamykaniu obiegu składników pokarmowych (odbiorca pasz) oraz dostarczania nawozów będących głównym źródłem materii organicznej decydującej o żyzności gleby. Obecność zwierząt zwiększa również różnorodność biologiczną na poziomie gospodarstwa. Ponadto niektóre z hodowlanych gatunków wykorzystują powierzchnie nieprzydatne do upraw roślin towarowych, natomiast uprawa roślin pastewnych na pasze umożliwia rozszerzenie i wzbogacenie płodozmianu<sup>355</sup>.

<sup>354</sup> Istnieją rozbieżne poglądy w kwestii obsady inwentarza w tym systemie gospodarowania. Podawane są tu wielkości od 0,5 do 0,8 SD na 1 ha UR w odniesieniu do minimalnej obsady zwierząt. Jako górną granicę autorzy przyjmują obsadę na poziomie od 1,0 do 1,5 SD/ha UR. Por. M. Cywoniuk, *Optycalność...*, *op. cit.*, s. 256; J. Kuś, *Systemy...*, *op. cit.*, s. 5; G. Preuschen, *Chów zwierząt w gospodarstwach ekologicznych*, [w:] U. Sołtysiak, *Rolnictwo...*, *op. cit.*, s. 171; H. Runowski, *Ograniczenia...*, *op. cit.*, s. 109. Omawiane kryterium wielkości obsady nie dotyczy gospodarstw ogrodniczych (w szczególnych przypadkach także gospodarstw rolnych). W tego rodzaju gospodarstwach odpowiednie powierzchni użytków rolnych muszą być przeznaczone pod uprawę roślin w celach nawozowych.

<sup>355</sup> *Założenia rolnictwa ekologicznego...*, *op. cit.*, s. 220.

Badania gospodarstw rolnych zlokalizowanych na terenie BPN wykazały, iż zaledwie 2,0% gospodarstw nie utrzymywało żadnego z czterech podstawowych gatunków zwierząt (bydło, trzoda chlewna, konie, owce). Zdecydowana większość badanych podmiotów zajmowała się chowem bydła – 96,0% i trzody chlewnej – 92,9% (rys. 5.4). Odsetek gospodarstw utrzymujących oba te gatunki we wszystkich trzech analizowanych grupach był zarówno wyższy niż w województwie łomżyńskim, gdzie gospodarstwa prowadzące chów bydła stanowiły 72,5%, chów trzody chlewnej – 63,9%, jak i w województwie suwalskim – odpowiednio: 74,6% i 71,0%. Na uwagę zasługuje także fakt utrzymywania koni w stosunkowo dużej liczbie gospodarstw należących do grupy II i I. Ogółem 60,6% gospodarstw posiadających te zwierzęta to odsetek kilkakrotnie przewyższający wskaźniki wojewódzkie.



Rys. 5.4. Gospodarstwa prowadzące chów zwierząt

Źródło: jak w tab. 4.1.

Średnia obsada inwentarza badanych gospodarstw wynosząca 94,0 SD na 1 ha UR wskazuje, że kryterium rolnictwa ekologicznego było zachowane. Analiza obsady zwierząt w poszczególnych gospodarstwach wykazała, iż wymóg zrównoważenia produkcji roślinnej i zwierzęcej spełniało 72,7% podmiotów (tab. 5.5).

Tabela 5.5. Badane gospodarstwa wg obsady zwierząt

	Gospodarstwa o obsadzie zwierząt (SD/ha UR):									
	< 0,5		0,5–1,0		1,0–1,5		1,5–2,0		2,0–2,5	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%	Szt.	%
Grupa I	5	29,4	5	29,4	4	23,5	2	11,8	1	5,9
Grupa II	4	6,7	28	46,7	20	33,3	5	8,3	3	5,0
Grupa III	6	27,3	9	40,9	6	27,3	1	4,5	–	–
<b>Razem</b>	<b>15</b>	<b>15,2</b>	<b>42</b>	<b>42,4</b>	<b>30</b>	<b>30,3</b>	<b>8</b>	<b>8,1</b>	<b>4</b>	<b>4,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Wydaje się, iż w przypadku gospodarstw na obszarze BPN zasadne jest zastosowanie dolnej granicy omawianego kryterium, wynoszącej 0,5 SD na 1 ha UR, z uwagi na relatywnie dużą liczbę głębokich budynków inwentarskich –  $\frac{2}{3}$  gospodarstw posiadało takie zabudowania (tab. 5.6). Jest to bardzo istotne z punktu widzenia większych niż w przypadku budynków płytkich (nawet w systemie ściółkowym) możliwości produkcji obornika – podstawowego nawozu wykorzystywanego w rolnictwie ekologicznym.

Tabela 5.6. Wyposażenie badanych gospodarstw w budynki inwentarskie głębokie

	Gospodarstwa wg liczby posiadanych budynków inwentarskich głębokich							
	0		1		2		3	
	szt.	%	szt.	%	szt.	%	szt.	%
Grupa I	4	23,5	5	29,4	8	47,1	–	–
Grupa II	21	35,0	17	28,3	21	35,0	1	1,7
Grupa III	7	31,8	4	18,2	11	50,0	–	–
<b>Razem</b>	<b>32</b>	<b>32,3</b>	<b>26</b>	<b>26,3</b>	<b>40</b>	<b>40,4</b>	<b>1</b>	<b>1,0</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

Głębokie chlewnie i obory stanowiły 59,6% tego typu budynków inwentarskich zlokalizowanych w badanych gospodarstwach. Prawie jedna trzecia spośród nich to budynki ponad 35-letnie, już zamortyzowane. Średni wiek głębokich zabudowań wynosił około 29 lat i był o 6 lat dłuższy w porównaniu z płytkimi. Nie oznacza to jednak, iż na badanym obszarze rezygnuje się z prowadzenia produkcji w tym systemie – na 11 obór i chlewni oddanych do użytku od roku 1993 (powstanie BPN) 45,5% stanowiły budynki głębokie.

Drugą z podstawowych zasad, jakie obowiązują w rolnictwie ekologicznym, jest zakaz używania środków chemicznych w produkcji. W odniesieniu do gospodarki nawozowej przyjmuje się, iż stosowanie na użytkach rolnych składników mineralnych w formach łatwo rozpuszczalnych narusza stan równowagi w glebie i w uprawianych roślinach. Z tego powodu rezygnuje się z nawozów mineralnych przetworzonych technologicznie. Zgodnie z teorią nawożenia funkcjonującą w tym systemie gospodarowania składniki pokarmowe muszą być uwalniane stopniowo i we wzajemnej równowadze ze związków, w których się znajdują, takich jak np.: nawozy organiczne, zmineralizowana substancja organiczna gleby, zmielone skały i minerały, a także wiązany z powietrza azot<sup>356</sup>.

W rolnictwie ekologicznym odmiennie rozwiązywany jest także problem ochrony roślin. W przeciwieństwie do rolnictwa konwencjonalnego, gdzie zagadnienie to stanowi odrębną część technologii produkcji, związaną głównie z usuwaniem skutków działań agrofagów i powodowanych przez nie zagrożeń, ekologiczny system produkcji kieruje całość zabiegów agrotechnicznych na zapobie-

<sup>356</sup> J. Kuś, *Systemy..., op. cit.*, s. 31.

ganie nadmiernemu rozwojowi chorób i szkodników przez podnoszenie aktywności biologicznej gleby, wzmacnianie odporności roślin, odpowiednie kształtowanie krajobrazu rolniczego oraz stosowanie właściwego płodozmianu. Stosowanie wybranych środków ochrony roślin jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy występowanie chorób lub szkodników grozi znacznym spadkiem plonów.

W gospodarstwach zlokalizowanych na terenie BPN poziom nawożenia mineralnego (91,5 kg NPK/ha) przekraczał z reguły wskaźniki wojewódzkie, co nie było korzystne dla przyrody parku. Pozytywnie natomiast z punktu widzenia ochrony środowiska przyrodniczego oraz możliwości wprowadzenia rolnictwa ekologicznego należy ocenić proporcje poszczególnych składników nawozów N:P:K stosowanych w badanych gospodarstwach grupy I i II. W przeciwieństwie do relacji N:P:K dla Polski i porównywanych województw, gdzie azot – składnik najbardziej mobilny i stwarzający największe zagrożenie równowagi ekologicznej – stanowił ponad 50% ogółu zużytych nawozów (w woj. suwalskim było to nawet 60,5%), na obszarze BPN udział tego pierwiastka wynosił średnio 33,9%. O ile trudno jest jednoznacznie ocenić wysokość poziomu nawożenia w badanych gospodarstwach, o tyle należy podkreślić prawie trzykrotnie niższy od średniej krajowej poziom stosowania środków ochrony roślin (0,16 kg substancji aktywnej na 1 ha UR). Należy także dodać, iż jeden z respondentów deklarował prowadzenie produkcji rolnej bez stosowania jakichkolwiek środków plonotwórczych pochodzenia przemysłowego, czterech innych nie używało pestycydów, a sześciu – nawozów mineralnych.

Kolejną zasadą, na której opiera się rolnictwo ekologiczne jest stosowanie wydłużonych płodozmianów. Stosunkowo niewielka liczba gatunków roślin i skrócenie rotacji obserwowane w rolnictwie konwencjonalnym jest kompensowane stosowaniem nawozów mineralnych i pestycydów. Systemowa rezygnacja z przemysłowych środków plonotwórczych była przyczyną tego, że zmianowanie stało się podstawowym elementem agrotechniki w uprawach ekologicznych, decydującym o wielkości i stabilności plonów. Rola płodozmianów w omawianym systemie gospodarowania jest ważna, spełniają one bowiem następujące zadania<sup>357</sup>:

- zwiększają żyzność i biologiczną aktywność gleby;
- ograniczają rozwój chorób, szkodników i chwastów;
- chronią gleby przed erozją i wymywaniem składników pokarmowych (głównie związków azotu) do wód gruntowych.

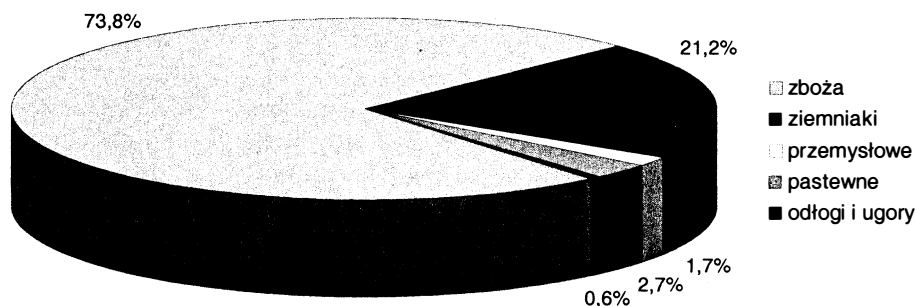
Istotne znaczenie w płodozmianie stosowanym w gospodarstwach ekologicznych przypisuje się roślinom motylkowatym z uwagi na ich zdolność do wiązania azotu atmosferycznego, zwiększania biologicznej aktywności gleby i poprawy jej właściwości fizycznych oraz dużą masę systemu korzeniowego, wydawnie zwiększającą zawartość substancji organicznej w glebie. Wprowadzanie motylkowatych do płodozmianu jest zatem bardzo korzystne dla struktury i urodzaj-

---

<sup>357</sup> *Ibidem*, s. 21.

ności ziemi. Stąd też zaleca się obsiewanie tego rodzaju roślinami 25–30% powierzchni pól uprawnych.

W strukturze zasiewów gospodarstw z obszaru BPN stwierdzono niewielki udział roślin motylkowatych. Występowały one jedynie w grupie I, gdzie zajmowały tylko 5,0% uprawianej powierzchni. We wszystkich badanych grupach gospodarstw kierunki produkcji roślinnej były zbliżone – dominowały, podobnie jak w porównywanych województwach, zboża (73,8%), a  $\frac{1}{5}$  powierzchni upraw zajmowały ziemniaki (rys. 5.5).



Rys. 5.5. Struktura powierzchni zasiewów

Źródło: jak w tab. 4.1.

Wyraźna dominacja upraw zbożowych świadczy o znacznym uproszczeniu zmianowania w badanych gospodarstwach. W rolnictwie ekologicznym zasadą jest, że odsetek powierzchni zasiewów zbóż nie powinien przekraczać 50%. Pozytywnie należy natomiast ocenić udział w strukturze zasiewów roślin okopowych, bowiem 20% to maksymalna wielkość dla tego rodzaju upraw z uwagi na fakt, iż przyczyniają się one do nadmiernej mineralizacji substancji organicznej gleby i pogorszenia jej struktury.

Eliminacja chemicznych środków ochrony roślin, oparcie nawożenia na nawozach organicznych, wprowadzenie płodozmianów o stosunkowo długich rotacjach z szerokim wykorzystaniem międzyplonów zwiększa w gospodarstwach ekologicznych zapotrzebowanie na pracę żywą. Na wzrost pracochłonności składa się: zwiększenie liczby i skali mechanicznych zabiegów pielęgnacyjnych w ochronie roślin oraz samodzielny wyrób biologicznych preparatów do zwalczania chorób i szkodników, przygotowywanie kompostów<sup>358</sup>, brak możliwości mechanizacji prac w odniesieniu do niektórych roślin stosowanych w płodozmianie<sup>359</sup>. Jak już

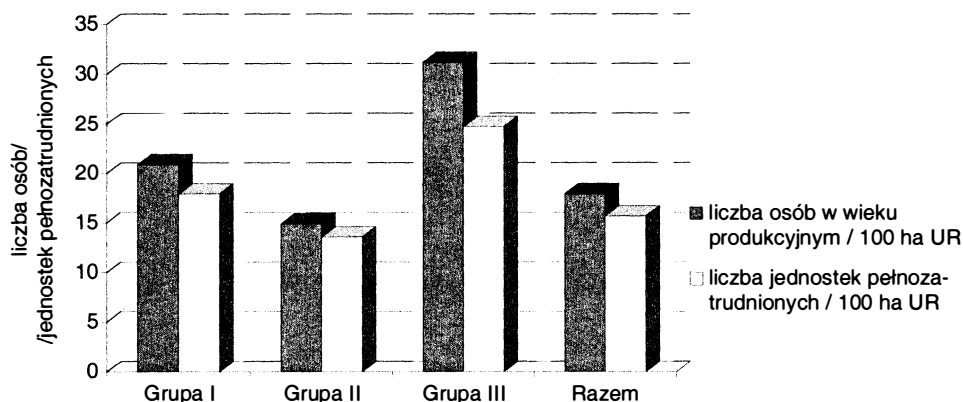
<sup>358</sup> Kompost, aby dobrze spełniał rolę nawozu, musi dojrzewać przynajmniej dwa lata. W tym czasie należy go raz, a najlepiej dwa razy przerabiać.

<sup>359</sup> Mechanizacja prac wielu różnych roślin uprawianych na małej powierzchni i w dużych odstępach czasowych jest często nieopłacalna ze względu na wysokie koszty zakupu specjalistycznych maszyn i urządzeń.



wcześniej wspomniano, przy uprawach ekologicznych wydajność pracy jest niższa o około 30%. Wysoka pracochłonność stanowi jedną z podstawowych barier rozwoju tego rodzaju metod produkcji w krajach wysoko rozwiniętych. W polskich warunkach natomiast, przy zatrudnieniu w gospodarce rolnej około  $\frac{1}{4}$  krajowych zasobów pracy, szersze wykorzystywanie ekologicznych metod produkcji może być szansą na bardziej racjonalne zagospodarowanie części siły roboczej.

Problem nadwyżek pracy żywej występował także w gospodarstwach zlokalizowanych w BPN. Podmioty te, o czym była mowa w rozdziale czwartym, charakteryzowały się wyższymi zasobami siły roboczej (rys. 5.6) w porównaniu z pozostałymi częściami województw łódzkiego i suwalskiego. W przypadku gospodarstw województwa łódzkiego różnica ta wynosiła 24,4% w odniesieniu do wskaźnika liczby osób w wieku produkcyjnym na 100 ha UR i 21,1% jeśli chodzi o jednostki pełnozatrudnionych, natomiast w gospodarstwach województwa suwalskiego dane te wynosiły odpowiednio – 29,8% i 58,4%.



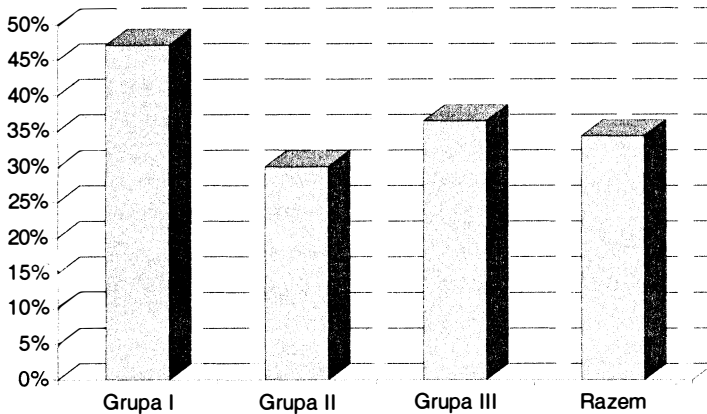
Rys. 5.6. Zasoby siły roboczej w badanych gospodarstwach

Źródło: jak w tab. 4.1.

Ustalenie „granicy” któregoś ze wskaźników zasobów siły roboczej, powyżej której można mówić o nadmiarze tych zasobów, a poniżej – o niedoborze, jest trudne. Wynika to przede wszystkim z faktu, że gospodarstwa rolne funkcjonują w różnych warunkach przyrodniczych, cechują się odmiennym poziomem mechanizacji, prowadzą zróżnicowaną produkcję. Przy szacowaniu nadwyżek siły roboczej w badanych gospodarstwach wykorzystano metodę użytą w powszechnym spisie rolnym 1996 r.<sup>360</sup> Mianowicie, do respondentów zwrócono się z pytaniem o to, które osoby mogłyby odejść z gospodarstwa bez konieczności ogra-

<sup>360</sup> Metoda ta była wykorzystywana już w przedwojennych badaniach problemu bezrobocia na wsi, prowadzonych przez Instytut Spraw Społecznych i Instytut Gospodarstwa Społecznego. R. Borowicz, *Bezrobocie na wsi*, „Polityka Społeczna” 1993, nr 5/6.

niczenia produkcji rolnej. Według uzyskanej opinii w  $\frac{1}{3}$  gospodarstw mieszkały osoby, których wkład pracy nie miał w rzeczywistości wpływu na efekty działalności produkcyjnej (rys. 5.7).



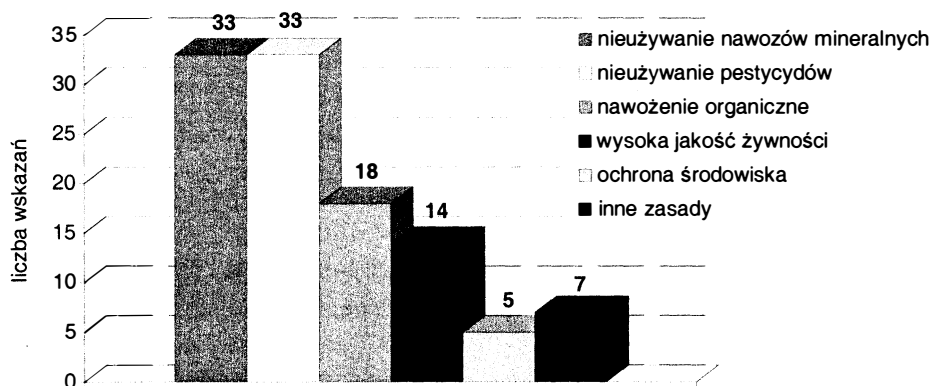
Rys. 5.7. Gospodarstwa według występowania nadwyżek siły roboczej

Źródło: jak w tab. 4.1.

Pracujący w rolnictwie, z których pracy można całkowicie zrezygnować, oraz zarejestrowani bezrobotni stanowili łącznie 18,5% osób w wieku produkcyjnym. Odsetek ten był ponad dwukrotnie wyższy niż w województwach łódzkiej (7,5%) i suwalskiej (8,8%); w poszczególnych grupach wynosił odpowiednio: I – 26,3%, II – 13,2%, III – 27,0%. Ludność badanego obszaru ma obecnie niewielkie szanse na znalezienie zatrudnienia poza rolnictwem. Upowszechnienie ekologicznych metod produkcji stanowi zatem jedno z możliwych rozwiązań problemu bezrobocia, pozwala przy tym również na podniesienie krajowej wydajności pracy osób zatrudnionych w omawianych gospodarstwach.

**Znajomość zasad rolnictwa ekologicznego i deklarowane zainteresowanie ekologizacją gospodarstw wśród respondentów.** Podstawowym warunkiem wprowadzenia rolnictwa ekologicznego jest zainteresowanie producentów tym systemem gospodarowania. Stąd też kwestionariusz badawczy, którym posługiwano się w badaniach podmiotów gospodarczych zlokalizowanych na obszarze BPN zawierał grupę pytań pozwalających na orientację w poziomie wiedzy i postawach respondentów odnoszących się do rolnictwa ekologicznego. Przy analizie obu wymienionych zagadnień, podobnie jak w przypadku zamierzeń inwestycyjnych, zostały uwzględnione jedynie odpowiedzi udzielane przez właścicieli gospodarstw i ich współmałżonków, gdyż to oni mają największy, a często jedyny wpływ na podejmowane decyzje produkcyjne. Ich wiedza i postawy w zasadniczym stopniu warunkują zatem możliwości ekologizacji gospodarstw rolnych na obszarze BPN.

Znajomością przynajmniej jednej z cech rolnictwa ekologicznego wykazało się 60,5% respondentów; grupę tę określono mianem „zaznajomieni z rolnictwem ekologicznym”. Wprawdzie na pytanie o to, czy ankietowani zetknęli się z pojęciem „rolnictwo ekologiczne”, twierdząco odpowiedziało 67,9% badanych, jednakże 4,9% z nich nie potrafiło podać żadnej z zasad systemu produkcji ekologicznej, a 2,5% utożsamiało ten system z minimalizacją zużycia przemysłowych środków plonotwórczych lub też z „wzorowym” prowadzeniem gospodarstwa. Jako wyznacznik rolnictwa ekologicznego ponad  $\frac{2}{3}$  spośród zaznajomionych wskazało na nieużywanie nawozów mineralnych lub rezygnację ze stosowania chemicznych środków ochrony roślin, 36,7% – na nawożenie organiczne, 28,6% – na wysoką jakość produktów (rys. 5.8). Inne z wymienionych zasad dotyczyły: ochrony środowiska, biologicznej ochrony roślin, większej pracochłonności.



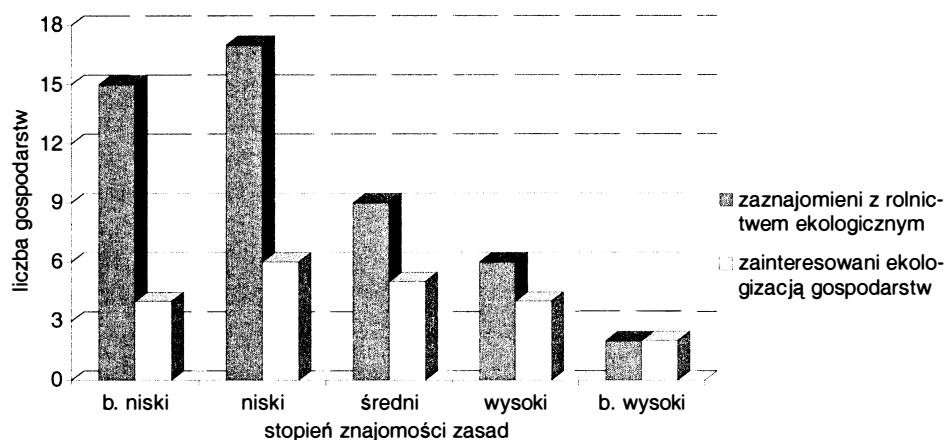
Rys. 5.8. Znajomość zasad rolnictwa ekologicznego wśród respondentów

Źródło: jak w tab. 4.1.

Wyniki badań wykazały, iż wiedza respondentów na temat zasad rolnictwa ekologicznego ma charakter ogólnikowy. Bardzo niski stopień znajomości tych zasad<sup>361</sup> prezentowało 18,5% ogółu ankietowanych, niski – 21,0%, średni – 11,1%, wysoki – 7,4%, bardzo wysoki – 2,5%. Obserwowana była przy tym wyraźna zależność między poziomem wiedzy a deklarowanym przez respondentów zainteresowaniem ekologizacją swoich gospodarstw. I tak, o ile wśród rolników potrafiących wymienić tylko jedną lub dwie cechy rolnictwa ekologicznego zainteresowani stanowili odpowiednio 26,7% i 35,3%, to w odniesieniu do ankietowanych, którzy podali 3 i więcej cech, taki sam odsetek wynosił 64,7% (rys. 5.9). Można zatem wnioskować, iż dokładniejsze zapoznanie się z zasadami obowiązującymi w omawianym systemie produkcji, często bardzo różniący-

<sup>361</sup> Poziom wiedzy na temat rolnictwa ekologicznego został ustalony na podstawie o liczby cech charakteryzujących to rolnictwo, jakie wymienił respondent: 1 cecha – bardzo niski poziom wiedzy, 2 cechy – niski, 3 cechy – średni, 4 cechy – wysoki, 5 i więcej cech – bardzo wysoki.

mi się od wytycznych rolnictwa konwencjonalnego, nie zniechęcało respondentów do rolnictwa ekologicznego.



Rys. 5.9. Stopień znajomości zasad rolnictwa ekologicznego wśród respondentów

Źródło: jak w tab. 4.1.

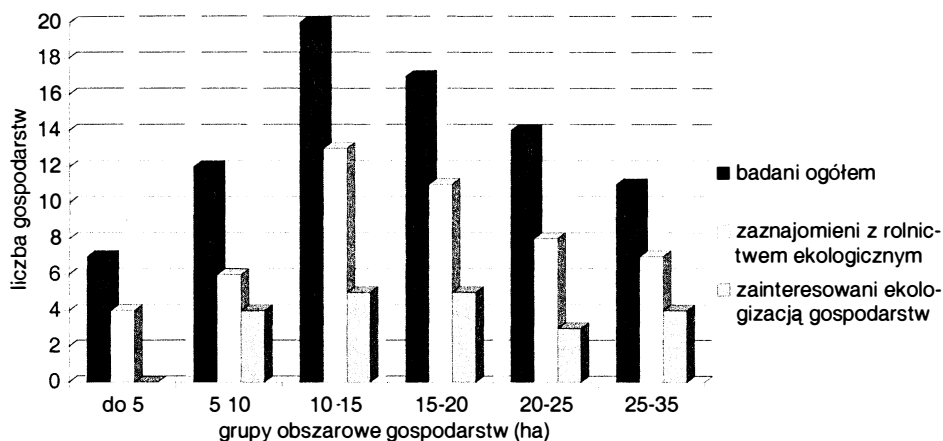
Zainteresowanie upowszechnieniem ekologicznych metod produkcji wyraziła  $\frac{1}{4}$  badanych (42,9% zaznajomionych). Stosunkowo najwięcej osób biorących pod uwagę możliwość wprowadzenia tego rodzaju metod znalazło się w I grupie gospodarstw, gdzie stanowili oni 41,7% badanych i 62,5% zaznajomionych z rolnictwem ekologicznym. W pozostałych grupach obie relacje były o około połowę niższe (tab. 5.7). Należy zaznaczyć, iż badaniu pod kątem zainteresowania ekologizacją gospodarstw poddano jedynie osoby orientujące się w zasadach ekologicznej produkcji rolniczej. Przyjęto bowiem, że tylko producent przynajmniej w minimalnym stopniu świadomy ograniczeń, jakie wiążą się ze zmianą systemu gospodarowania z konwencjonalnego na ekologiczny, jest miarodajnym źródłem informacji co do tego zagadnienia. Stąd też w dalszej analizie liczebność zainteresowanych jest porównywana do liczby zaznajomionych, a nie do całej badanej zbiorowości.

Tabela 5.7. Zainteresowanie respondentów rolnictwem ekologicznym

	Badani ogółem	Zaznajomieni z rolnictwem ekologicznym		Zainteresowani ekologizacją gospodarstw		
		osoby	% badanych	osoby	% badanych	% zaznajom.
Grupa I	12	8	66,7	5	41,7	62,5
Grupa II	54	33	61,1	13	24,1	39,4
Grupa III	15	8	53,3	3	20,0	37,5
<b>Razem</b>	<b>81</b>	<b>49</b>	<b>60,5</b>	<b>21</b>	<b>25,9</b>	<b>42,9</b>

Źródło: jak w tab. 4.1.

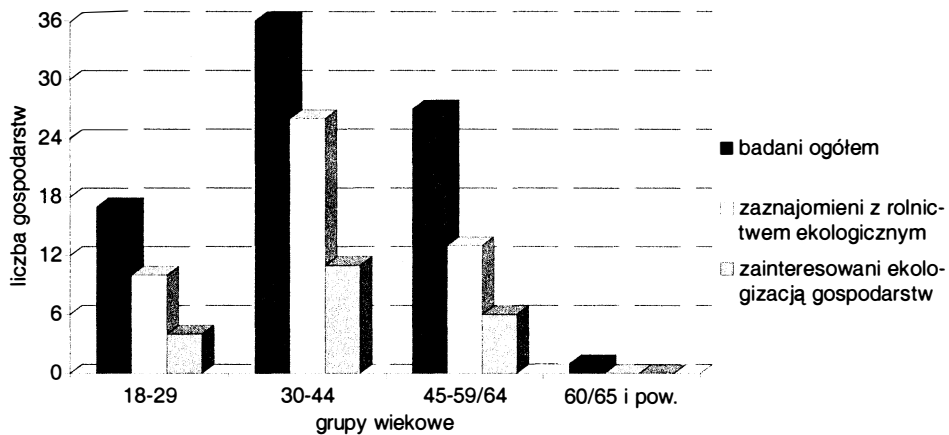
Nie stwierdzono istnienia zależności między znajomością i zainteresowaniem rolnictwem ekologicznym a powierzchnią gospodarstw. W poszczególnych grupach obszarowych udział respondentów potrafiących wymienić przynajmniej jedną z cech rolnictwa ekologicznego był zbliżony i wynosił od 50,0% (5–10 ha UR) do 65,0% (10–15 ha UR). Najczęściej zainteresowanie wprowadzeniem ekologicznych metod produkcji wyrażali rolnicy gospodarstw o powierzchni w przedziale 25–35 ha UR (36,4%) i 5–10 ha UR (33,3%). W tej drugiej grupie pozytywnie do zmian metod wytwarzania odniosło się też stosunkowo najwięcej spośród zaznajomionych z rolnictwem ekologicznym – 66,7%. Z kolei w gospodarstwach o areale do 5 ha UR nie znalazł się żaden chętny do wprowadzania ekologicznych metod produkcji, niewiele było również takich osób w gospodarstwach 20–25 ha UR – 21,4% (rys. 5.10).



Rys. 5.10. Zainteresowanie respondentów rolnictwem ekologicznym według powierzchni gospodarstw

Źródło: jak w tab. 4.1.

Z przeprowadzonych badań wynika, że znajomość zasad produkcji ekologicznej była najbardziej rozpowszechniona wśród rolników w wieku 30–44 lat (72,2%). Znacznie mniejszą wiedzę w tym zakresie posiadali respondenci w wieku produkcyjnym niemobilnym. W ich przypadku jednak stosunkowo najwięcej osób (spośród 48,1% zaznajomionych z rolnictwem ekologicznym) było skłonnych zmienić metody wytwarzania – 46,2%. Najmłodszy gospodarze (18–29 lat), wśród których 58,8% było w różnym stopniu zaznajomionych z omawianym kierunkiem rolnictwa, w przyszłości nie zamierzają na ogół rozwijać produkcji ekologicznej (rys. 5.11). Należy dodać, że większe zainteresowanie rolnictwem ekologicznym zaobserwowano wśród kobiet (50,0% zaznajomionych) niż mężczyzn (40,5%). Zbliżony dla obu płci był natomiast odsetek respondentów, którzy umieli wskazać charakterystyczne cechy tego systemu gospodarowania (kobiety – 57,1%, mężczyźni – 61,7%).



Rys. 5.11. Zainteresowanie respondentów rolnictwem ekologicznym według wieku

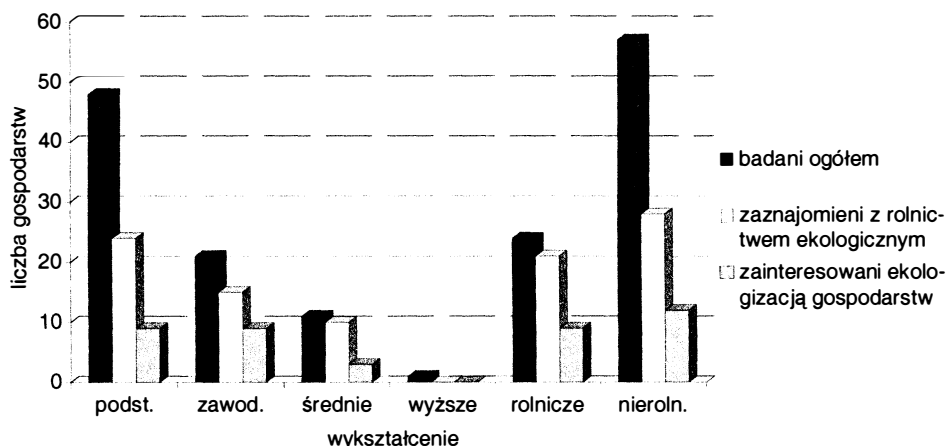
Źródło: jak w tab. 4.1.

Badania wykazały, iż znajomość zasad rolnictwa ekologicznego w dużym stopniu uzależniona była od poziomu wykształcenia – odsetek ankietowanych posiadających informacje na ten temat zwiększał się wraz z wykształceniem: od 50,0% (ankietowani z wykształceniem podstawowym) przez 71,4% (z wykształceniem zawodowym) do 90,9% (z wykształceniem średnim). Znacznie częściej wiedzą w zakresie metod rolnictwa ekologicznego dysponowali respondenci, którzy ukończyli szkoły o profilu rolniczym (87,5%), niż nierolniczym (49,1%). W przypadku gospodarzy zainteresowanych ekologizacją produkcji rolnej nie występowały podobne zależności. Ich udział w grupie zaznajomionych z rolnictwem ekologicznym wynosił: edukacja zakończona na poziomie zawodowym – 60,0%, podstawowym – 37,5%, średnim – 30,0%. Równy był odsetek zainteresowanych ekologizacją respondentów legitymujących się wykształceniem rolniczym i nierolniczym – 42,9% (rys. 5.12).

Wśród przyczyn zainteresowania ewentualnym wprowadzeniem rolnictwa ekologicznego respondenci wymieniali głównie względy ekonomiczne, takie jak: wyższe ceny wytwarzanych artykułów (4 odpowiedzi), większą opłacalność produkcji (3), niższe nakłady (2). Wskazywali również na wysoką jakość ziemiopłodów i ich pozytywny wpływ na życie i zdrowie zarówno konsumentów, jak i producentów (5 odpowiedzi). Dwie z ankietowanych osób stwierdziły, że byłyby skłonne zmienić system gospodarowania pod warunkiem opłacalności produkcji. Pięciu respondentów natomiast nie potrafiło podać żadnego uzasadnienia swego zainteresowania produkcją żywności metodami ekologicznymi.

Z kolei niechęć do zmian metod produkcji badani tłumaczyli głównie niską jakością rolniczej przestrzeni produkcyjnej – na ten czynnik wskazało dziewięć osób. Rolnicy ci byli przekonani, iż w warunkach słabych jakościowo gleb i nieprzyjającego klimatu zaniechanie stosowania nawozów mineralnych doprowa-

dzi do bardzo dużego obniżenia plonów uprawianych roślin. Czterech respondentów argumentowało swój negatywny stosunek do omawianego zagadnienia małą powierzchnią gospodarstw, trzech – niechęcią do ograniczania produkcji zwierzęcej, kolejnych trzech – względami ekonomicznymi, tj.: małą opłacalnością produkcji oraz brakiem różnic w cenach skupu produktów ekologicznych i konwencjonalnych. Dwóch ankietowanych miało poważne wątpliwości co do rynkowego powodzenia tego rodzaju przedsięwzięcia. Stanowiska w kwestii braku zainteresowania ekologizacją gospodarstw nie potrafiło uzasadnić osiem osób.



Rys. 5.12. Zainteresowanie respondentów rolnictwem ekologicznym według wykształcenia

Źródło: jak w tab. 4.1.

Respondentom, którzy wyrazili zainteresowanie zastosowaniem ekologicznych metod wytwarzania we własnym gospodarstwie rolnym zadano pytanie o formy pomocy oczekiwanej w przypadku podjęcia tego rodzaju produkcji. Większość odpowiedzi dotyczyła pomocy finansowej świadczonej zarówno w okresie przedstawiania gospodarstwa z systemu konwencjonalnego na ekologiczny, jak też w późniejszym czasie. Wyłącznie tego rodzaju wsparcia oczekiwały cztery podmioty. Częściej jednak ankietowani wskazywali równocześnie na inne formy pomocy jako równie przydatne w procesie proekologicznych przekształceń gospodarki rolnej, głównie na kursy oraz konsultacje i doradztwo indywidualne. Cztery osoby uważały, że pomoc powinna być realizowana w postaci organizacji rynku zbytu na artykuły ekologiczne<sup>362</sup>. Wśród innych form pomocy znalazły się: dostarczanie fachowej literatury i organizacja wycieczek do gospodarstw ekolo-

<sup>362</sup> Oczekiwane formy pomocy w przypadku podjęcia produkcji ekologicznej przedstawiały się następująco: pomoc finansowa – 16 wskazań, kursy – 10, konsultacje – 10, organizacja zbytu – 4, inne formy pomocy – 2.

gicznych funkcjonujących w zbliżonych warunkach przyrodniczych. W dwóch gospodarstwach nie była oczekiwana żadna pomoc.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż rozwój rolnictwa ekologicznego na omawianym obszarze w warunkach braku działań inicjujących i wspierających proekologiczne przekształcenia gospodarki rolnej będzie bardzo utrudniony, o ile w ogóle możliwy. Stwierdzenie takie uzasadnia niski poziom wiedzy o tym systemie produkcji wśród rolników BPN i mała skłonności do podejmowania inwestycji w kierunku proekologicznym. Wprawdzie samo pojęcie „rolnictwo ekologiczne” było znane ponad połowie respondentów, jednak znajomość zasad ekologicznej produkcji rolnej dla zdecydowanej większości ankietowanych była niemal zupełnie obca. Z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej jest to zjawisko niepożądane i aby zmienić ten stan niezbędne wydaje się podjęcie działań mających na celu dostarczenie szerokiej informacji o proekologicznych metodach wytwarzania oraz zapoczątkowanie zmian w świadomości i mentalności rolników.

Zasadniczą rolę w zakresie świadczenia pomocy gospodarstwom położonym na obszarze BPN powinny odegrać służby doradcze<sup>363</sup> i osoby zatrudnione w instytucjach obsługujących rolnictwo na poziomie gminy i województwa. Konieczna jest także szeroka współpraca administracji parku w kwestii promowania potrzeby zmian metod produkcji rolnej w związku z realizacją funkcji ochronnej i szerokiego uświadomienia rolnikom korzystnego wpływu na środowisko przyrodnicze, jaki te zmiany przyniosą. Zachętą do podejmowania i prowadzenia ekologicznej produkcji powinna być jej opłacalność i dochodowość, stąd też postulat stworzenia systemu dogodnych warunków finansowych tym gospodarstwom, które się na to zdecydują. Istotne jest tu kreowanie odpowiedniej polityki rolnej na szczeblu krajowym, a także upowszechnienie unijnych rozwiązań oraz instrumentów ekonomicznych, umożliwiających implementację proekologicznych metod wytwarzania w gospodarce rolnej na obszarach chronionych.

Przeprowadzona analiza SWOT (tab. 5.8) pozwoliła na zdiagnozowanie mocnych i słabych stron warunkujących podejmowanie produkcji bezpiecznej żywności oraz określenie głównych szans i barier rozwoju rolnictwa ekologicznego na badanym obszarze. Wśród podstawowych czynników sprzyjających rozwojowi rolnictwa ekologicznego w badanych gospodarstwach należy wymienić:

- lokalizację na terenie obszaru chronionego, w znacznej odległości od źródeł zagrożeń równowagi środowiskowej pochodzenia przemysłowego;

---

<sup>363</sup> Wśród proponowanych zadań służb doradczych można wymienić: 1) propagowanie wiedzy o rolnictwie ekologicznym, wskazywanie na korzyści wynikające z podjęcia nowego rodzaju produkcji; 2) popularyzowanie gospodarstw, które osiągnęły sukces ekonomiczny w produkcji ekologicznej (np. w formie wycieczek); 3) typowanie gospodarstw najbardziej predestynowanych do prowadzenia ekologicznych metod gospodarowania, opracowanie dla nich biznesplanów oraz organizowanie pomocy finansowej. K. Michałowski, *Uwarunkowania ekologizacji rolnictwa na obszarze funkcjonalnym „Zielone Płuca Polski”*, Politechnika Białostocka, Białystok 1997, s. 129.



Tabela 5.8. Warunki rozwoju rolnictwa ekologicznego na terenie BPN – analiza SWOT

Mocne strony	Słabe strony
<p>Lokalizacja na terytorium obszaru prawnie chronionego</p> <p>Unikatowe cechy środowiska przyrodniczego, sprzyjające rozwojowi proekologicznych kierunków rolnictwa</p> <p>Brak zanieczyszczeń gleb (szczególnie metalami ciężkimi)</p> <p>Prywatna własność gospodarstw rolnych</p> <p>Korzystna struktura obszarowa gospodarstw</p> <p>Duży udział trwałych użytków zielonych korzystnie oddziałujących na środowisko i stanowiący potencjalną bazę paszową dla rozwoju hodowli bydła</p> <p>Zasoby wolnej siły roboczej w gospodarstwach</p> <p>Dobre wyposażenie w budynki inwentarskie</p> <p>Niski poziom zużycia chemicznych środków ochrony roślin</p> <p>Dobre cechy ekologiczne pól</p> <p>Wielokierunkowy i ekstensywny charakter produkcji</p> <p>Odpowiedni poziom obsady zwierząt gospodarskich</p>	<p>Słabe wyposażenie gospodarstw w elementy infrastruktury</p> <p>Brak środków finansowych na inwestycje – pauperyzacja społeczności wiejskiej</p> <p>Niska jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej, przewaga gleb słabych klas bonitacyjnych</p> <p>Zakaz melioracji dotyczący znacznej powierzchni użytków rolnych</p> <p>Nieustalone stosunki własnościowe części gruntów</p> <p>Ograniczona dostępność do UR zlokalizowanych na obszarze BPN</p> <p>Nieprawidłowe zmianowanie roślin uprawnych</p> <p>Stosowanie relatywnie wysokiego nawożenia mineralnego</p> <p>Niski poziom świadomości ekologicznej rolników oraz nieznanomość zasad Kodeksu Dobrej Praktyki Rolniczej (KDPR)</p> <p>Nieznanomość zasad rolnictwa ekologicznego wśród producentów</p> <p>Niewielkie zainteresowanie rolników zmianą metod produkcji na ekologiczne</p> <p>Niski poziom wykształcenia producentów rolnych, w tym wiedzy o rynku</p> <p>Niepewność rynku zbytu, brak kanałów dystrybucji wynikające m.in. z peryferyjnego położenia, oddalenia od potencjalnych rynków zbytu</p> <p>Brak lokalnego przetwórstwa rolno-spożywczego w sąsiedztwie BPN</p> <p>Zbyt mały w stosunku do potrzeb aparat doradczy</p>
Szanse	Zagrożenia
<p>Integracja z UE i implementacja programów II filaru Wspólnej Polityki Rolnej</p> <p>Rozbudowa infrastruktury, warunkująca spełnienie kryteriów KDPR (pomoc finansowa w ramach funduszy UE na rozwój obszarów wiejskich i ochronę środowiska)</p> <p>Pomoc finansowa dla gospodarstw w ramach programów rolnośrodowiskowych UE</p> <p>Rozwój rynku żywności ekologicznej w Polsce zgodnie z unijnymi tendencjami</p> <p>Wzrost możliwości eksportu produktów ekologicznych</p> <p>Wzrost zainteresowania rolników ekologicznymi metodami produkcji</p> <p>Warunki sprzyjające tworzeniu grup producenckich i marketingowych</p> <p>Stworzenie i upowszechnienie znaku towarowego dla ekologicznych produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwach BPN</p> <p>Wzrost zainteresowania zagospodarowaniem obszarów chronionych ze strony rządowych i samorządowych organów decyzyjnych</p> <p>Wspieranie rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego i integracji producentów z przetwórstwem</p> <p>Zintensyfikowanie działań szkoleniowych ze strony służb doradczych</p> <p>Równoległe wprowadzenie do uprawy roślin leczniczych (zioła), wymagających nieskażonego środowiska przyrodniczego i dużych nakładów pracy</p> <p>Możliwości rozwoju produkcji zwierzęcej na bazie naturalnych użytków zielonych</p>	<p>Spowolnienie tempa zmian Wspólnej Polityki Rolnej w kierunku proekologicznym</p> <p>Utrzymywanie się w kraju niskiego popytu na żywność ekologiczną</p> <p>Konkurencja importowanych z krajów UE ekologicznych produktów spożywczych</p> <p>Brak stosownej polityki zagospodarowania obszarów chronionych</p> <p>Wzrost ograniczeń gospodarowania wynikających z realizacji funkcji ochronnej bez zapewnienia rekompensat finansowych</p> <p>Spadek opłacalności produkcji rolnej, w tym ekologicznej</p> <p>Powolny napływ kapitału niezbędnego do poprawy infrastruktury w gospodarstwach i spełnienia warunków wstępnych wdrażania programów rolnośrodowiskowych</p> <p>Szybki odpływ ludzi młodych ze wsi, deformujący strukturę demograficzną – starzenie się populacji</p> <p>Presja na intensyfikację produkcji wynikająca z braku pozarolniczych źródeł dochodów o charakterze zarobkowym</p> <p>Utrzymywanie się niskiego poziomu wykształcenia rolników</p> <p>Obawy rolników przed podejmowaniem działań innowacyjnych</p>

Źródło: opracowanie własne.

- zrównoważenie w obrębie gospodarstwa produkcji roślinnej i zwierzęcej wynikające z wielokierunkowego charakteru produkcji; w  $\frac{3}{4}$  badanych gospodarstw spełniony jest warunek obsady inwentarza na 1 ha UR na wymaganym poziomie;
- niski poziom zużycia chemicznych środków ochrony roślin;
- występowanie nadwyżek siły roboczej.

Do głównych barier w rozwoju ekologicznych metod produkcji na obszarze BPN zalicza się:

- stosowanie uproszczonych płodozmianów;
- stosunkowo wysokie (na tle województw) zużycie nawozów mineralnych;
- niedostateczne wyposażenie gospodarstw w elementy infrastruktury;
- niewielkie zainteresowania producentów rolnictwem ekologicznym i niezajomość jego zasad. Przy tym, co należy ocenić pozytywnie, rolnictwem ekologicznym, na poziomie deklaracji, interesują się głównie gospodarze stosunkowo młodzi (wiek produkcyjny mobilny), lepiej wykształceni (ponadpodstawowe), którzy ukończyli szkoły o profilu rolniczym, niezależnie od wielkości gospodarstwa, którym kierują.

Szans na ekologizację badanych gospodarstw należy upatrywać w nowych kierunkach polityki rolnej preferowanych w UE, a także w rozwoju krajowego rynku żywności ekologicznej i możliwości eksportowych uwarunkowanym zarówno instytucjonalnie (tworzenie odpowiednich przepisów prawnych, elementów infrastruktury rynku), jak i społeczno-ekonomicznie (wzrost świadomości ekologicznej konsumentów, tworzenie grup marketingowych, pomoc finansowa kierowana do gospodarstw ekologicznych). Zagrożenia stwarza przede wszystkim brak polityki dotyczącej rolniczego zagospodarowania obszarów chronionych oraz ograniczenia finansowania, a nawet współfinansowania proekologicznych inwestycji z własnych środków w związku z niewielkimi możliwościami wewnętrznej akumulacji gospodarstw rolnych.

---

## 5.3

### Kierunki rozwoju turystyki

Turystyka, rozumiana jako całokształt zjawisk gospodarczych i społecznych związanych z czasową zmianą miejsca pobytu w celach poznawczych, wypoczynkowych, zdrowotnych, kulturowych i kulturowych, stanowi istotny element aktywizacji gospodarki zarówno w skali kraju, jak i regionu. Duża rola turystyki jako czynnika pobudzającego wzrost gospodarczy wynika z jej obecności we wszystkich sferach gospodarowania: produkcji, podziału, wymiany i konsumpcji dóbr i usług. Ekonomiczne znaczenie turystyki opiera się na wydatkowaniu przez

turystów środków finansowych pochodzących spoza obszaru recepcyjnego – lokalny rynek konsumpcyjny powiększa się o rynek turystyczny. Rosnący popyt na różnego rodzaju dobra i usługi zgłaszany przez turystów, a także przez miejscową ludność osiągającą wyższe dochody, stymuluje wzrost podaży. Prowadzi to do zwiększenia wpływów budżetowych (podatki) oraz wzrostu dochodów podmiotów gospodarczych produkujących dobra i świadczących usługi turystyczne i do nich komplementarne. W ten sposób uwidacznia się działanie mnożnikowego efektu turystyki<sup>364</sup>.

Rozwój turystyki przyczynia się także do ograniczania bezrobocia, kreując nowe miejsca pracy. Różnorodność świadczonych usług związanych z omawianą dziedziną gospodarki i ich często sezonowy charakter stwarza zapotrzebowanie na pracowników o różnych kwalifikacjach, w tym duże możliwości zatrudnienia dla kobiet, młodzieży, a także emerytów i rencistów. Równoważenie lokalnego rynku pracy pozwala na zahamowanie procesów migracji z terenów wiejskich i małych miast do dużych ośrodków miejskich – turystyka sprzyja zatem stabilizacji ludności w wymiarze przestrzennym.

Turystyka wpływa również pozytywnie na zatrudnienie i wielkość produkcji w innych dziedzinach gospodarki związanych z infrastrukturą, zaopatrzeniem, usługami, w tym zwłaszcza w rolnictwie, budownictwie, rzemiośle, komunikacji, transporcie, telekomunikacji, bankowości i ubezpieczeniach. Powiązanie na poziomie regionalnym rozwoju turystyki i innych działów gospodarki winno być ważnym elementem strategii rozwoju poszczególnych obszarów. Turystyka powinna przede wszystkim stymulować rozwój rolnictwa ekologicznego, drobnego przemysłu (zwłaszcza przetwórstwa rolno-spożywczego), handlu i usług związanych z obsługą ruchu turystycznego oraz infrastruktury technicznej dostosowanej do wymogów ochrony środowiska.

Szczególnie istotne są związki turystyki z gospodarką rolną. Obszary recepcji turystycznej bowiem coraz częściej lokalizowane są na terenach wiejskich. Stąd rozwój turystyki inicjuje zmiany organizacyjne przestrzeni wiejskiej gminy i rozszerzenie jej funkcji, w tym zmiany w wielkości i strukturze produkcji rolnej. Rolnictwo włączając się do obsługi ruchu turystycznego może przyczynić się do poprawy efektywności gospodarowania w związku ze zwiększonym popytem na płody rolne i wzrostem ich cen. Ma to duże znaczenie dla wyrównywania regionalnych dysparytetów rozwojowych zwłaszcza w odniesieniu do obszarów, w których rolnictwo, przemysł rolno-spożywczy i turystyka stanowią jedyny możliwy strategiczny kierunek ich rozwoju, tj. obszarów słabych struktu-

---

<sup>364</sup> Model mnożnikowego efektu turystyki ma następującą postać:  $K_r = a + b + c$ , gdzie  $K_r$  – regionalny mnożnik dochodu,  $a$  – bezpośredni dochód regionalny (np. dochody hoteli, restauracji),  $b$  – pośredni dochód regionalny (np. dochody sklepów zaopatrujących hotele),  $c$  – indukowany pośredni dochód regionalny (wydatki ludności mającej dochody z turystyki). A. Kowalczyk, *Geografia turystyki*, UW, Warszawa 1997, s. 134.

ralnie, górskich, peryferyjnych, przygranicznych, zagrożonych wysokim bezrobociem, a także obszarów chronionych<sup>365</sup>.

Rozwój gospodarki turystycznej uruchamia określone procesy zmian, którym towarzyszą nie tylko następstwa ekonomiczne, ale też wielokierunkowe konsekwencje społeczne i ekologiczne. Turystyka bowiem, stanowiąc źródło dochodów miejscowej ludności, przyczynia się do podniesienia jej poziomu życia. Stanowi też czynnik awansu kulturowo-cywilizacyjnego, wywiera istotny wpływ na zmiany stylu życia, motywuje często do podnoszenia kwalifikacji i wykształcenia (zwłaszcza do nauki języków obcych, geografii, przyrody, historii), kształtuje osobowość człowieka otwartą na innowacje, odgrywa ważną rolę w podnoszeniu poziomu intelektualnego społeczeństwa. Ponadto sprzyja podejmowaniu działań społeczności lokalnych w kierunku utrzymywania oraz rozwijania walorów i atrakcji turystycznych regionu.

Generalnie rozwój funkcji turystycznej jest uzależniony od ilości, jakości i dostępności zlokalizowanych na danym obszarze zasobów przyrodniczych, kulturowych, materialnych i ludzkich. O wewnętrznych możliwościach i kierunkach rozwoju gospodarki turystycznej decydują głównie:

- walory środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz atrakcje turystyczne;
- rodzaj i wielkość zagospodarowania turystycznego;
- położenie i dostępność komunikacyjna;
- chłonność i pojemność turystyczna<sup>366</sup>;
- lokalne strategie rozwoju społeczno-gospodarczego (określenie roli turystyki w rozwoju gminy, regionu).

Na atrakcyjność i użyteczność turystyczną<sup>367</sup> poszczególnych obszarów coraz większy wpływ mają walory środowiskowe, w szczególności urozmaicona rzeźba terenu, różnorodność biologiczna, swoisty mikroklimat, walory estetyczne i krajobrazowe oraz niski stopień zanieczyszczenia środowiska. Wynika to m.in. ze zmian preferencji konsumenckich, co do formy wypoczynku. Ludzie coraz częściej rezygnują z wypoczynku w formie stacjonarnej na rzecz aktywnego spędzania czasu wolnego na obszarach o atrakcyjnych walorach przyrodniczych.

---

<sup>365</sup> I. Jędrzejczyk, *Zarządzanie środowiskiem w przedsiębiorstwach turystycznych*, [w:] B. Poksrobko (red.), *Sterowanie ekorozwojem. Tom III. Regionalne i gospodarcze aspekty ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s. 162.

<sup>366</sup> Pojęcie chłonności odnosi się do powierzchni rekreacyjnej, a pojęcie pojemności – do bazy turystycznej. Chłonność jest to maksymalna liczba turystów, którzy mogą równocześnie przebywać na danym obszarze, nie powodując degradacji środowiska naturalnego. Pojemność oznacza maksymalną liczbę turystów mogących równocześnie korzystać z urządzeń turystycznych, nie powodując zmniejszenia zakresu i poziomu podaży usług (w przypadku bazy noclegowej będzie to liczba miejsc noclegowych, bazy gastronomicznej – liczba miejsc konsumpcyjnych, bazy towarzyszącej – liczba miejsc lub powierzchnia).

<sup>367</sup> Użyteczność terenu dla turystyki warunkuje rozwój określonych form ruchu turystycznego, atrakcyjność natomiast decyduje o intensywności użytkowania turystycznego.

Najcenniejsze zasoby i walory środowiska przyrodniczego i kulturowego zlokalizowane są na obszarach chronionych. Wprawdzie muszą one podlegać szczególnej ochronie, ale w miarę możliwości powinny również stwarzać szansę rozwoju społeczno-gospodarczego społeczności lokalnej. Taką szansę stanowi turystyka, której upowszechnienie może odegrać istotną rolę w realizacji strategii zrównoważonego rozwoju obszarów chronionych, często opóźnionych gospodarczo i zagrożonych strukturalnym bezrobociem. Dla wielu z nich turystyka, obok rolnictwa, to podstawowa forma gospodarczego wykorzystania przestrzeni chronionej, stanowiąca często jedyną możliwość aktywizacji gospodarczej.

Przedstawione powyżej mechanizmy ekonomiczne sprawiają, że turystyka może być istotnym elementem lokalnej polityki gospodarczej również na omawianych obszarach, zwłaszcza że fakt objęcia danego terenu przestrzennymi formami ochrony jest dodatkowym czynnikiem kreującym popyt turystyczny. O tym, iż obszary chronione są jednym z najbardziej atrakcyjnych elementów środowiska świadczy wielkość ruchu turystycznego odbywającego się w ich granicach, np. w 2000 r. parki narodowe odwiedziło około 10,9 mln turystów<sup>368</sup>.

Z uwagi na to, że turystyka jest dziedziną, której naturalną bazą rozwoju są walory środowiska przyrodniczego i kulturowego, wyróżnia się ona dużymi, w porównaniu z innymi gałęziami gospodarki, możliwościami wdrażania zasad zrównoważonego rozwoju. W myśl tych zasad strategia rozwoju turystyki powinna opierać się m.in. na<sup>369</sup>:

- udziale miejscowej ludności w przedsięwzięciach związanych z rozwojem turystyki;
- kształtowaniu oferty turystycznej na bazie lokalnych zasobów naturalnych, ludzkich i materialnych;
- rozbudowie infrastruktury technicznej nie tylko na potrzeby turystyki;
- ochronie niezagospodarowanych przestrzeni przed ruchem turystycznym;
- prowadzeniu przedsięwzięć edukacyjnych wśród społeczności lokalnej i turystów w zakresie potrzeb i możliwości rozwoju turystyki przyjaznej środowisku;
- preferowaniu małych projektów turystycznych;
- ustaleniu hierarchii zadań i środków na wspieranie turystyki proekologicznej.

Turystyka ma szansę stać się aktywną formą ochrony środowiska. Jej rozwój bowiem wiąże się z podejmowaniem różnych przedsięwzięć i inwestycji infrastrukturalnych, chroniących środowisko przyrodnicze poprzez budowę kanalizacji i oczyszczalni ścieków, porządkowanie wysypisk odpadów, estetyczne kształtowanie krajobrazu, rozwiązywanie problemów transportowych. Jest to zgodne ze światowym kierunkiem przechodzenia od wyłączonego tworzenia nowych ob-

---

<sup>368</sup> *Ochrona środowiska 2001... , op. cit.*

<sup>369</sup> I. Jędrzejczyk, *Ekologiczne uwarunkowania i funkcje turystyki*, „Śląsk” sp. z o.o., Katowice 1995, s. 105–106.

szarów chronionych i konserwatorskiej ochrony przyrody do wzmacniania działań na rzecz ich trwałego zagospodarowania, ponieważ przedmiotem polityki zrównoważonego rozwoju są procesy społeczno-gospodarcze powiązane w sensie całościowym i systemowym z ochroną przyrody i racjonalnym wykorzystaniem jej zasobów<sup>370</sup>.

Gospodarka turystyczna może także spełnić dużą rolę w kreowaniu zrównoważonego rozwoju BPN. Głównym czynnikiem, który decyduje o atrakcyjności turystycznej tego parku jest unikatowy krajobraz oraz omówione w rozdziale czwartym walory przyrodnicze. Obszary bagienne mogą stanowić doskonałe miejsce wypoczynku ze względu na walory estetyczne, możliwość obserwacji przyrody, wędkowania itp. Wśród walorów kulturowych Doliny Biebrzy należy wskazać na stosunkowo dobrze zachowane budownictwo z kamienia polnego, nieliczne już budynki drewniane reprezentujące architekturę podlaską, a także położone na obrzeżach doliny miasta: Goniądz, Lipsk, Wiznę, które zachowały zabytkowe układy przestrzenne. Zróżnicowanie kulturowe omawianego obszaru wyraża się w budownictwie sakralnym (kościół w południowej i środkowej części doliny, cerkwie w części północnej) – a także we wzornictwie ludowym (tkaniny, pisanki).

Środowisko jest wartością coraz bardziej cenioną w społeczeństwie. Stąd coraz częściej celem turystycznych wyjazdów stają się obszary o mało przekształconej przyrodzie, m.in. Bagna Biebrzańskie, gdzie w sezonie wiosennym turyści z UE stanowią większość zwiedzających. Stale rosnący krajowy i zagraniczny ruch turystyczny na obszarach chronionych mógłby zatem stać się podstawą ich rozwoju, lecz możliwości te w przypadku BPN jak do tej pory są wykorzystywane w niewielkim stopniu. Teoretycznie w całej dolinie Biebrzy może wypoczywać bez szkody dla środowiska 164 tys. osób, a ruch na szlakach turystycznych nie powinien przekraczać 5 tys. osób dziennie<sup>371</sup>. Tymczasem w 2000 r. karty wstępu do BPN nabyło 26 tys. turystów (0,2% ogólnej liczby osób odwiedzających polskie parki narodowe).

Wśród zwiedzających BPN turystów polskich przeważały grupy szkolne, realizujące często jedynie kilkugodzinną wycieczkę edukacyjną połączoną z ogniskiem. Pozostali turyści krajowi to głównie kameralne grupy przyjeżdżające na ogół w celach rekreacyjnych, zainteresowane stosunkowo niedrogą ofertą bazy noclegowo-żywieniowej. Do odwiedzenia Doliny Biebrzy skłaniały turystów także motywy poznawcze (chęć poznania walorów przyrodniczych regionu oraz nowych miejsc, zwyczajów, folkloru i języka), ucieczka od cywilizacji i powrót

---

<sup>370</sup> P. Kołtowski, *Turystyka jako podstawowy kierunek gospodarki w parku krajobrazowym*, „Ekonomia i Środowisko” 1999, nr 1.

<sup>371</sup> A. Jagusiewicz, *Walory turystyczne a wymogi środowiska*, [w:] *Naukowe podstawy ochrony i zagospodarowania bagien biebrzańskich*, Łomża 1984, s. 15.

do natury, odnowa sił psychicznych oraz potrzeba aktywnego wypoczynku (wędkarstwo, spływy kajakowe itp.)<sup>372</sup>.

W zbiorowości zagranicznych gości BPN dominowali Niemcy, Holendrzy oraz obywatele Wielkiej Brytanii. Motywem przyjazdów turystów niemieckich był fakt, iż Polska jest najbliższą enklawą względnie nienaruszonej przyrody w tej samej strefie klimatycznej, a zatem odzwierciedlającą różnorodność biologiczną, która w dużym stopniu została zdegradowana przez industrialne społeczeństwo niemieckie. Najliczniejszym segmentem byli tu ornitolodzy, a także szkoleniowe grupy uniwersyteckie. Motyw przyjazdów Holendrów stanowił duży stopień podobieństwa ekosystemów wodno-błotnych. Poszukiwali oni najczęściej wzorca funkcjonowania całości systemu bagiennego w celu wykorzystania go w warunkach holenderskich, gdzie realizowane są obecnie kosztowne projekty odtworzenia zniszczonych wcześniej ekosystemów naturalnych. Również brytyjscy turyści to głównie niewielkie grupy specjalistyczne ornitologów i miłośników ptactwa (*birdwatchers*).

Narastająca konkurencja między regionami turystycznymi sprawiła, że walory przyrodnicze i kulturowe nie są już czynnikiem wystarczającym rozwoju turystyki na danym obszarze. Równie duże znaczenie ma odpowiednie zagospodarowanie turystyczne, do którego zalicza się: bazę noclegową, bazę gastronomiczną, informację turystyczną, szlaki turystyczne i inne atrakcje.

Podstawowym składnikiem oferty turystycznej jest baza noclegowa, umożliwiającą dłuższy niż jeden dzień pobyt na danym terenie. Rejon Doliny Biebrzy jest pod tym względem zagospodarowany bardzo nierównomiernie (tab. 5.9). Najlepiej rozwiniętą bazę noclegową w 1999 r. posiadała gmina Rajgród – 1683 miejsca noclegowe zlokalizowane w 31 obiektach. Najmniejszą liczbą obiektów i miejsc noclegowych dysponowały gminy Grajewo, Jedwabne i Radziłów. W ofercie dominowały ośrodki wypoczynkowe (1238 miejsc noclegowych) oraz prosta i stosunkowo tania baza noclegowa – pola namiotowe (950 miejsc). Na omawianym obszarze funkcjonowało jedynie 5 obiektów noclegowych o wyższym standardzie (hotele, motele, pensjonaty), posiadających 170 miejsc noclegowych.

Baza gastronomiczna to drugi z głównych elementów oferty turystycznej. Różnorodność obiektów gastronomicznych, a szczególnie regionalny charakter kuchni oferującej oryginalne, przygotowane według tradycyjnych przepisów potrawy może stanowić w dobie globalizacji usług gastronomicznych (np. wszechobecny Mc Donald's, Pizza Hut) o przewadze konkurencyjnej danego regionu. Najbardziej urozmaicona baza gastronomiczna zlokalizowana była w gminach Rajgród (540 miejsc konsumpcyjnych) i Dąbrowa Białostocka (300 miejsc). Brak bazy gastronomicznej stwierdzono w gminach Nowy Dwór i Trzcianne (tab. 5.10).

---

<sup>372</sup> M. Ramotowski, *Perspektywy zrównoważonego rozwoju turystyki w Regionie Biebrza*, maszynopis, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s. 21–25.

Tabela 5.9. Baza noclegowa turystyki w gminach zlokalizowanych na obszarze BPN w 1999 r.

Gminy	Hotele, motele, pensjonaty		Ośrodki wypoczynkowe		Pola namiotowe		Kwatery agroturystyczne		Inne obiekty*		Razem	
	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.	liczba obiektów	l. miejsc nocleg.
Bargłów K.	–	–	–	–	1	20	1	20	–	–	2	40
Dąbrowa B.	1	16	–	–	1	150	3	8	3	180	8	354
Goniądz	2	118	–	–	3	210	8	71	5	158	18	557
Grajewo	–	–	–	–	–	–	1	5	3	b.d.	4	5
Jaświły	–	–	–	–	1	50	7	37	–	–	8	87
Jedwabne	–	–	–	–	–	–	1	6	–	–	1	6
Lipsk	–	–	–	–	1	60	4	23	1	30	6	113
Nowy Dwór	–	–	–	–	–	–	2	10	2	80	4	90
Radziłów	–	–	–	–	1	b.d.	2	13	–	–	3	13
Rajgród	2	36	9	1238	2	250	16	143	2	16	31	1683
Suchowola	–	–	–	–	–	–	6	45	–	–	6	45
Sztabin	–	–	–	–	–	–	3	30	–	–	3	30
Trzcianne	–	–	–	–	4	210	13	122	–	–	17	332
Wizna	–	–	–	–	–	–	10	89	–	–	10	89
<b>Razem</b>	<b>5</b>	<b>170</b>	<b>9</b>	<b>1238</b>	<b>14</b>	<b>950</b>	<b>77</b>	<b>622</b>	<b>16</b>	<b>464</b>	<b>121</b>	<b>3444</b>

\* Do innych obiektów zaliczono: domki wypoczynkowe, szkoły podstawowe – schroniska, internaty szkolne, stacje harcerskie, pokoje gościnne BPN, leśniczówki.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Strategia marketingowa dla Doliny Biebrzy*, BTE – Tourismusmanagement Regionalentwicklung, Berlin 2000, s. 27–30.



Tabela 5.10. Baza gastronomiczna w gminach zlokalizowanych na obszarze BPN w 1999 r.\*

Gminy	Restauracje		Kawiarnie		Bary		Punkty małej gastronomii		Inne obiekty**		Razem	
	liczba obiektów	I. miejsc konsump.	liczba obiektów	I. miejsc konsump.	liczba obiektów	I. miejsc konsump.	liczba obiektów	I. miejsc konsump.	liczba obiektów	I. miejsc konsump.	liczba obiektów	I. miejsc konsump.
Bargłów K.	–	–	–	–	1	12	3	b.d.	–	–	4	12
Dąbrowa B.	1	120	1	40	5	120	2	b.d.	1	20	10	300
Goniądz	2	130	–	–	3	120	–	–	–	–	5	250
Grajewo	1	b.d.	–	–	2	50	4	55	1	b.d.	8	105
Jaświty	–	–	–	–	2	b.d.	–	–	–	–	2	b.d.
Jedwabne	–	–	–	–	3	45	–	–	–	–	3	45
Lipsk	1	80	–	–	–	–	1	30	–	–	2	110
Nowy Dwór	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Radziłów	–	–	–	–	–	–	1	30	–	–	1	30
Rajgród	1	200	1	80	9	260	–	–	–	–	11	540
Suchowola	1	30	1	150	2	40	–	–	–	–	4	220
Sztabin	–	–	–	–	8	158	–	–	1	8	9	166
Trzcianne	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
Wizna	1	30	–	–	1	30	–	–	–	–	2	60
<b>Razem</b>	<b>8</b>	<b>590</b>	<b>3</b>	<b>270</b>	<b>36</b>	<b>835</b>	<b>11</b>	<b>115</b>	<b>3</b>	<b>28</b>	<b>61</b>	<b>1838</b>

\* Nie uwzględniono bazy gastronomicznej zlokalizowanej w gospodarstwach agroturystycznych i ośrodków wypoczynkowych.

\*\* Do innych obiektów zaliczono: kluby nocne, bary gastronomiczne z dyskoteką.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Strategia marketingowa...*, op. cit., s. 32–34.

Ważną rolę w rozwoju turystyki odgrywają punkty informacji turystycznej, zapewniające bezpośredni i pośredni (telefoniczny, faxem, e-mailem) kontakt z turystą. Świadczenie usług informacyjnych, polegających na wydawaniu i rozpowszechnianiu materiałów informacyjnych, informacji o noclegach i rezerwacji miejsc noclegowych, rezerwacji i sprzedaży biletów wstępu do poszczególnych atrakcji turystycznych, pośrednictwie w usługach przewodnickich, stało się obecnie obowiązkiem regionu turystycznego, a nie, jak to miało miejsce wcześniej, zajęciem dodatkowym, często niedocenianym przez władze samorządowe. Na omawianym terenie funkcjonowało 14 lokalnych punktów informacji turystycznej (tab. 5.11). Należy tu wskazać na brak lokalnego centrum informacji turystycznej, zapewniającego pełny serwis informacyjny o Dolinie Biebrzy. Istniejące punkty informacyjne często nie dysponowały materiałami informacyjnymi dotyczącymi całego regionu, a jedynie konkretnych gmin. Ważnym wyznacznikiem atrakcyjności turystycznej Doliny Biebrzy jest liczba biur turystycznych i tour operatorów mających ten region w swojej ofercie. W 1999 r. turystykę na omawianym obszarze proponowało klientom 22 polskich i 7 zagranicznych tego rodzaju podmiotów.

Tabela 5.11. Wybrane elementy zagospodarowania turystycznego w gminach zlokalizowanych na obszarze BPN w 1999 r.

Gminy	Punkty informacji turystycznej	Wieże widokowe	Pomosty widokowe i kładki turystyczne	Wypożyczalnie sprzętu wodnego*	Wypożyczalnie rowerów*	Jazda konna, bryczka, kuligi*	Placówki muzealne	Atrakcje turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym**
Bargłów K.	–	–	–	1	–	–	–	–
Dąbrowa B.	1	–	1	–	–	1	1	5
Goniądz	3	6	9	3	1	1	1	8
Grajewo	3	–	–	–	–	–	1	3
Jaświły	1	–	–	–	–	–	–	–
Jedwabne	–	1	–	–	–	–	–	–
Lipsk	1	–	–	1	–	–	2	4
Nowy Dwór	–	–	–	–	–	–	–	–
Radziłów	–	1	–	1	–	–	–	1
Rajgród	1	–	–	9	9	–	–	5
Suchowola	1	–	–	–	–	–	1	5
Sztabin	2	–	–	–	2	2	1	1
Trzcianne	1	3	3	–	–	–	–	3
Wizna	–	–	–	1	–	–	1	1
<b>Razem</b>	<b>14</b>	<b>11</b>	<b>13</b>	<b>16</b>	<b>12</b>	<b>4</b>	<b>8</b>	<b>36</b>

\* Uwzględniono ofertę gospodarstwach agroturystycznych.

\*\* Wśród atrakcji turystycznych uwzględniono m.in.: festyny, targi, jarmarki, festiwale piosenki, spływy kajakowe itp.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Strategia marketingowa...*, op. cit., s. 33–48 oraz danych BPN.

Atrakcje turystyczne i zagospodarowanie terenu znacząco wpływają na jakość i różnorodność spędzenia czasu wolnego, a w rezultacie przyczyniają się do zwiększenia ruchu turystycznego. Bogatsze wyposażenie w obiekty infrastruktury turystycznej i paraturystycznej (typu: szlaki turystyczne, wypożyczalnie rowerów, sprzętu wodnego itp.) dostosowane do preferencji turystów zwiększa szansę na zaspokojenie oczekiwań i zadowolenie gości. Najwszechstronniej zago-

spodarowaną turystycznie ze względu na posiadanie pomostów i wież widokowych, kładek turystycznych, wypożyczalni rowerów i sprzętu wodnego, możliwości jazdy konnej, punktów informacji turystycznej oraz licznych atrakcji turystycznych była gmina Goniądz. Bardzo słabo natomiast były zagospodarowane gminy Jedwabne, Nowy Dwór, Bargłów Kościelny i Jaświły (tab. 5.11).

Największą atrakcją turystyczną omawianego obszaru stanowi park narodowy udostępniany do zwiedzania po lądowych i wodnych szlakach turystycznych. W 1999 r. na terenie BPN zlokalizowanych było 14 pieszych szlaków turystycznych o łącznej długości 455,8 km, 6 szlaków rowerowych i 4 szlaki wodne (253,2 km)<sup>373</sup>. W Osowcu funkcjonuje Terenowy Ośrodek Edukacyjny dobrze wyposażony w tablice informacyjne, kładki, pomosty i wieże widokowe. Wśród innych atrakcji mogących szczególnie zainteresować turystów należy wymienić: Galerię „Sjamakund” w Dąbrowie Białostockiej, geograficzny „środek Europy” w Suchowoli, Pojezierze Rajgrodzkie, pokazy rękodzieła ludowego w Lipsku, „Suchą Barć” Króla Biebrzy w Budach oraz rozciągnięty wzdłuż doliny Biebrzy system fortyfikacji wraz z XVIII-wieczną rosyjską Twierdzą Osowiec.

Wykorzystanie oferty turystycznej danego regionu jest uwarunkowane funkcjonowaniem odpowiednio rozwiniętej sieci komunikacyjnej. Coraz częściej dogodne i szybkie połączenia komunikacyjne decydują o wyborze miejsca na krótką wycieczkę poza miasto lub wyjazd weekendowy. Na dostępność komunikacyjną danego obszaru ma duży wpływ m.in.: oznakowanie, stan dróg, obecność parkingów. Na obszarach chronionych szczególnie ważne są parkingi, gdyż za ich pomocą możliwe jest dostosowanie ruchu turystów do istniejących dróg. Na terenie BPN funkcjonują 4 parkingi wyposażone w ławo-stoły (w Barwiku, Budach, Grzędach, Osowcu). Poważnym mankamentem bazy komunikacyjnej jest tu jakość dróg i intensywny ruch tranzytowy na niektórych trasach w sąsiedztwie parku. Tym niemniej Dolina Biebrzy, biorąc pod uwagę siedzibę dyrekcji BPN w Osowcu, znajduje się w dobrej sytuacji komunikacyjnej ze względu na stosunkowo niewielką odległość od największej polskiej metropolii – Warszawy (około 200 km), miasta wojewódzkiego – Białegostoku (około 60 km), a także odległości od granicy z Białorusią (przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej – około 70 km) oraz z Litwą (przejście graniczne w Ogrodnikach – około 125 km). Obszar BPN cechuje się stosunkowo dobrym połączeniem komunikacyjnym zarówno drogowym, jak i kolejowym. Od strony północnej prowadzą do niego drogi nr 19 i 664 z Augustowa oraz droga nr 669 z Ełku. Od strony zachodniej jest on skomunikowany z drogą nr 61 przez połączenie drogami nr 668 i 669; od strony południowej zaś można dojechać drogami nr 18 i 61 prowadzącymi z Warszawy, nr 64 – z Łomży oraz drogą lokalną nr 668; od strony wschodniej – drogami nr 664 i 670. Przez teren BPN przebiegają dwie linie kolejowe: Białystok–Ełk i Białystok–Augustów.

<sup>373</sup> *Strategia marketingowa..., op. cit., s. 36–37.*

Rozwój turystyki na obszarach chronionych<sup>374</sup> sprawia, że obok możliwości uzyskiwania znacznych korzyści ekonomicznych z tego rodzaju działalności, istotnym zagadnieniem stają się zagrożenia, jakie dla przyrody omawianych terenów niesie ze sobą intensywny ruch turystyczny, zwłaszcza tam, gdzie koncentruje się on na stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Wśród tych zagrożeń można wymienić:

- zmiany w strukturze funkcjonalnej i przestrzennej obszarów chronionych i związane z tym konflikty (konkurencja z przemysłem i rolnictwem o ograniczone zasoby wolnej przestrzeni, wody; sytuacje konfliktowe dotyczące realizacji zadań ochronnych);
- niszczenie rolniczej i leśnej przestrzeni produkcyjnej (np. przez niszczenie szaty roślinnej i pokrywy glebowej uruchamiające procesy erozyjne);
- zanieczyszczenie powietrza (motoryzacyjne, z kotłowni obiektów turystycznych), wody i gleby (ścieki z obiektów turystycznych, odpady pozostawiane na szlakach turystycznych, polach biwakowych) oraz hałas spowodowany zachowaniami turystów, korzystaniem ze sprzętu turystycznego (np. łodzi motorowych);
- zmiany w krajobrazie w wyniku zabudowy niedostosowanej do lokalnego charakteru.

Konflikty między koniecznością i zasadami ochrony przyrody a gospodarką turystyczną na obszarach chronionych powstają wskutek przekroczenia ich naturalnej chłonności turystycznej, wprowadzania nieodpowiednich dla danej kategorii omawianych terenów form turystyki czy sportu lub zbyt intensywnego zagospodarowywania turystycznego. Stosunkowo największe zagrożenie środowiska przyrodniczego wynika z nadmiernego zagęszczenia ruchu turystycznego na najbardziej atrakcyjnych obszarach zlokalizowanych w sąsiedztwie zbiorników wodnych i większych rzek oraz na przyległych do nich terenach leśnych, a także w najwyższych partiach gór. Dominują tam – jak w całej polskiej turystyce – na ogół stacjonarne, bierne formy turystyki i wypoczynku, związane z pobytem większych grup turystów w domach wczasowych i wypoczynkowych, w ośrodkach wypoczynku świątecznego oraz na kempingach i polach namiotowych. Intensywność ruchu turystycznego zwiększa ograniczenie sezonu na większości omawianych obszarów do kilku miesięcy w roku<sup>375</sup>. Zagrożenia środowiska związane z lokalną koncentracją na małej przestrzeni bazy noclegowej, często o niskim

---

<sup>374</sup> Według szacunkowych danych w połowie lat 90. tzw. obszary węzłowe krajowej sieci ECONET odwiedzało ponad 21 mln turystów rocznie. G. Rąkowski, *Turystyka na obszarach objętych siecią ECONET-PL*, [w:] A. Liro (red.), *Strategia wdrażania...*, op. cit., s. 199.

<sup>375</sup> Na przykład sezonowe wykorzystywanie walorów Doliny Biebrzy powoduje nadmierne przeciążenie tych terenów w okresie wiosennym, a niepełne wykorzystanie infrastruktury turystycznej „poza sezonem”. Stąd też elementem zrównoważonego rozwoju gospodarki turystycznej na obszarach chronionych powinno być efektywne wykorzystanie pojemności urządzeń turystycznych, zwłaszcza pojemności recepcyjnej bazy noclegowej i żywieniowej, w dłuższym przedziale czasowym.

standardzie, potęguje brak wyposażenia wielu obiektów w podstawowe urządzenia chroniące wody i powietrze przed emisją zanieczyszczeń. Niebezpieczeństwo degradacji środowiska przy realizacji funkcji turystycznej wiąże się również z:

- niewłaściwą lokalizacją elementów zagospodarowania turystycznego (np. w strefach brzegowych zbiorników wodnych);
- niedostatecznie rozwiniętą infrastrukturą turystyczną (brak wytyczonych szlaków turystycznych, właściwie urządzonych pól biwakowych i kempingowych, miejsc odpoczynku, punktów widokowych), co prowadzi do nadmiernej penetracji obszaru przez turystów i niszczenia szaty roślinnej;
- brakiem lokalnych centrów kompleksowej obsługi turystów organizujących i kontrolujących ruch turystyczny;
- nadmiernym natężeniem ruchu samochodowego na drogach dojazdowych i na drogach w rejonie recepcyjnym;
- budownictwem lotniskowym na terenach dotychczas niezainwestowanych;
- zablokowaniem naturalnych korytarzy ekologicznych, m.in. w wyniku ogradzania poszczególnych obiektów turystycznych, rozwoju sieci drogowej;
- niskim poziomem świadomości ekologicznej turystów, przejawiającym się np. zaśmiecaniem terenu, niszczeniem roślin, hałasowaniem, płoszeniem zwierząt, biwakowaniem i rozpalaniem ognisk w nieprzeznaczonych do tego celu miejscach.

Niekontrolowany rozwój i umasowienie turystyki, zarówno jej stacjonarnych, jak i aktywnych form, pociąga za sobą wiele niepożądanych zmian w środowisku przyrodniczym oraz zaburzeń w funkcjonowaniu ekosystemów<sup>376</sup>. W celu przeciwdziałania temu zjawisku należy przede wszystkim określić wskaźnik naturalnej chłonności turystycznej poszczególnych obszarów wyrażający relację między wielkością ruchu turystycznego a pojemnością recepcyjną, determinowaną bazą noclegową, gastronomiczną i towarzyszącą, która określa możliwości przyjęcia określonej liczby turystów przez dany teren tak, aby nie naruszyć walorów naturalnych i nie doprowadzić do spadku jego atrakcyjności. Ważnym zagadnieniem jest przy tym nie tylko poziom zagospodarowania turystycznego w aspekcie ilościowym, ale również jego różnorodność dostosowana do potrzeb poszczególnych grup turystów (np. w przypadku bazy noclegowej: ośrodki wczasowe, hotele, schroniska, kempingi, pola biwakowe itp.), standard i jakość świadczonych usług, sezonowość<sup>377</sup>.

---

<sup>376</sup> W przyszłości przewiduje się wzrost zagrożeń środowiska przyrodniczego związanych z rozwojem turystyki, wynikający m.in. z: 1) rozwoju motoryzacji i zwiększenia ruchu drogowego na obszarach chronionych; 2) rozwoju sieci dróg, co ułatwi penetrację wielu obecnie trudno dostępnych obszarów; 3) dalszego żywiołowego rozwoju indywidualnego budownictwa lotniskowego w niektórych regionach. G. Rąkowski, *Turystyka...*, *op. cit.*, s. 208.

<sup>377</sup> H. Iwaniuk, *Turystyka stymulatorem ekorozwoju na obszarach przyrodniczo cennych*, [w:] B. Poskrobko (red.), *Sterowanie...*, *op. cit.*, s. 148.

Badania chłonności turystycznej dokonuje się przy wykorzystaniu odpowiednich mierników uwzględniających m.in.: stopień odporności poszczególnych zbiorowisk roślinnych na wydeptywanie i użytkowanie turystyczne, okresy wegetacji roślin, cykle rozwojowe chronionych gatunków fauny, odporność różnych rodzajów gleb na erozję, poziom ochrony udostępnianych obszarów, preferowane formy ruchu turystycznego. Ustalenie wskaźnika naturalnej chłonności pozwala określić stopień obciążenia środowiska oraz ewentualnie jego rezerwy w zakresie tworzenia nowych inwestycji turystycznych<sup>378</sup>. Wyniki szczegółowych analiz pojemności i chłonności obszaru muszą być zatem uwzględnione przy wprowadzaniu różnego rodzaju rozwiązań technicznych i organizacyjnych dotyczących np. zdolności przewozowej, frekwencji, ogólnej liczby turystów itp.<sup>379</sup>

Dostosowanie intensywności użytkowania turystycznego do granic chłonności naturalnej ekosystemów wiąże się zarówno z dziedziną planowania i zagospodarowania przestrzennego poszczególnych obszarów chronionych oraz ich otoczenia, jak i sferą działań organizacyjno-administracyjnych. Jednym z możliwych rozwiązań tego problemu jest na przykład ograniczenie dostępności danego terenu przez reorganizację sieci komunikacyjnej i odsunięcie przystanków i parkingów od jego granic. Innym sposobem może być limitowanie liczby i wielkości grup wycieczkowych oraz ustalenie różnych wariantów tras zwiedzania, by nie przeciążać szczególnie cennych powierzchni chronionych. Obszary chronione bowiem na ogół są udostępniane przez sieć dróg i szlaków turystycznych, część z nich – głównie obszary chronionego krajobrazu – jest także udostępniana powierzchniowo (np. fragmenty lasów, strefy brzegowe jezior itp.). Przy tym wielkość ruchu turystycznego winna podlegać ciągłemu sterowaniu i kontroli. Istotną rolę w ograniczaniu intensywności masowego ruchu turystycznego może również pełnić lokalizacja obiektów służących turystyce pobytowej na obrzeżach obszarów chronionych (otuliny parków narodowych i krajobrazowych), a także specjalnie zorganizowane tam atrakcje dla turystów, np. muzea i sale wystawowe, parki leśne, ścieżki dydaktyczne, trasy spacerowe, miniskanseny, restauracje z daniami regionalnymi.

Ze względu na zróżnicowanie obszarów chronionych pod względem walorów środowiskowych, reżimów ochronnych, zajmowanej powierzchni oraz lokalizacji względem sieci osadniczej i komunikacyjnej nie jest możliwe opracowanie uniwersalnej koncepcji rozwoju turystyki na tych obszarach. Przedstawienie rozwiązań szczegółowych natomiast nie mieści się w ramach niniejszej publikacji. Możliwe jest jednak określenie podstawowych kierunków działań na

---

<sup>378</sup> W odniesieniu do nowych inwestycji niezbędne jest także sporządzenie oceny ich oddziaływania na środowisko przyrodnicze. Tylko w przypadku pozytywnych ocen mogą one bowiem zostać uwzględnione w planie zagospodarowania przestrzennego gminy.

<sup>379</sup> K. Dubel, *Uwarunkowania...*, op. cit., s. 50.

rzecz zmniejszenia antropopresji związanej z turystyką i wypoczynkiem. Powinny one obejmować<sup>380</sup>:

- określenie w lokalnych planach nieprzekraczalnych granic rozwoju przestrzennego miejscowości turystycznych oraz wyłączenie z zagospodarowania obszarów o wysokich walorach środowiska przyrodniczego;
- eliminowanie obiektów turystycznych z bezpośredniego sąsiedztwa obszarów najcenniejszych przyrodniczo oraz likwidowanie lub modernizację bazy noclegowej o niskim standardzie;
- likwidowanie źródeł zanieczyszczenia wody i atmosfery przez wprowadzenie obowiązku wyposażenia obiektów turystycznych w odpowiednie urządzenia infrastruktury technicznej;
- stopniowe przejmowanie funkcji rekreacyjnych dużych ośrodków wypoczynkowych przez kameralną bazę noclegową (minipensjonaty, kwatery agroturystyczne);
- lokalizowanie obiektów turystycznych na terenach o rozwiniętej infrastrukturze i pozostawianie znacznych terenów niezainwestowanych;
- wydłużenie sezonu turystycznego przez rozszerzenie oferty pobytu do całego roku;
- odpowiednią organizację ruchu turystycznego opartą na specjalistycznych biurach turystycznych i lokalnych centrach obsługi turystów;
- edukację ekologiczną społeczności lokalnych i stymulowanie inicjatyw społecznych na rzecz ochrony środowiska.

Wyżej wymienione działania dotyczą poziomu lokalnego, natomiast na poziomie krajowym możliwości zapobiegania negatywnym skutkom realizacji funkcji turystycznej na obszarach chronionych obejmują: 1) zmianę obowiązującego w kraju modelu turystyki, zmierzającą do ograniczenia zbiorowych form wypoczynku biernego na rzecz rozwoju kameralnych, przyjaznych środowisku form wypoczynku aktywnego; 2) promocję turystyczną obszarów mniej spopularyzowanych w celu odciążenia terenów najbardziej uczęszczanych przez turystów. Należy dodać, iż oba procesy mają charakter długookresowy i wymagać będą długofalowych działań związanych z modyfikacją strategii rozwoju turystyki, planowania przestrzennego i polityki inwestycyjnej<sup>381</sup>.

Z uwagi na konieczność podporządkowania na obszarach chronionych działalności turystycznej zachowaniu równowagi środowiskowej istotnym zagadnieniem jest określenie preferowanych form turystyki ściśle dostosowanych do obowiązującego reżimu ochronnego oraz posiadanych zasobów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych. Ekologizacja turystyki oznacza zatem dostosowanie jej form, wielkości ruchu i zagospodarowania turystycznego do chłonności środowiska, bardziej równomierne wykorzystanie walorów i zasobów oraz

---

<sup>380</sup> G. Rąkowski, *Turystyka...*, op. cit., s. 209–210.

<sup>381</sup> *Ibidem*, s. 218.

umiarkowaną koncentrację bazy rekreacyjnej. Do podstawowych zasad gospodarki turystycznej na omawianych obszarach należy też przekształcanie struktury turystyki zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Na przykład w parkach narodowych i dużej części parków krajobrazowych powinna następować restrukturyzacja skoncentrowanego zagospodarowania turystycznego. Z kolei w odniesieniu do parków krajobrazowych utworzonych w celu ochrony walorów widokowych i turystycznych oraz na obszarach chronionego krajobrazu powinny rozwijać się bardziej różnorodne formy turystyki adekwatne do posiadanych zasobów turystycznych, przy zachowaniu ogólnych zasad ochrony przyrody i krajobrazu.

Specyfika obszarów chronionych powoduje, że podstawowym kierunkiem rozwoju turystyki jest tu turystyka wiejska<sup>382</sup>, obejmująca bardziej aktywne formy wypoczynku, m.in.: ekoturystykę, agroturystykę, turystykę kwalifikowaną (pieszą, rowerową, konną, kajakową, żeglarską itp.). Do podstawowych cech turystyki wiejskiej można zaliczyć m.in.<sup>383</sup>:

- świadczenie usług turystycznych przez małe podmioty niewielkiej liczbie turystów, stanowiące dodatkowe źródło dochodu i pozwalające bardziej racjonalnie wykorzystać posiadane zasoby wytwórcze i wytworzoną produkcję rolniczą;
- zapewnienie zrównoważonego rozwoju obszarów recepcyjnych oznaczającego umożliwienie osiągania korzyści turystom i miejscowej ludności, przy minimalizacji kosztów gospodarczych i społecznych oraz szkód ekologicznych;
- bezpośredni kontakt turystów z usługodawcami i społecznościami lokalnymi, sprzyjający poznaniu kultury, historii i gospodarki odwiedzanego regionu oraz stylu życia jego mieszkańców.

**Ekoturystyka** polega na odpowiednim użytkowaniu i zagospodarowaniu środowiska, zapewniającym utrzymanie przyrodniczych i kulturowych wartości obszaru recepcyjnego. Obejmuje ona różne formy turystyki wypoczynkowej, krajoznawczej i specjalistycznej, które pozwalają udostępniać atrakcyjne walory przyrodnicze danego terenu przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z realizacji funkcji ochronnej<sup>384</sup>. Ekoturystyka na obszarach chronionych jest zatem istotnym

---

<sup>382</sup> Turystyka wiejska obejmuje całokształt gospodarki turystycznej na obszarach wiejskich i ściśle wiąże się z wiejską przestrzenią rekreacyjną. Pojęcie to jest najszerszym określeniem wszelkich form rekreacji, które wykorzystują naturalne zasoby i walory wsi. Główne pole działalności turystyki wiejskiej stanowi organizowanie i obsługa różnych form wypoczynku na wsi (w gospodarstwie rolnym, pensjonacie, domku letniskowym). A.P., Wiatrak, *Wpływ turystyki na zagospodarowanie obszarów wiejskich*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1996, nr 1.

<sup>383</sup> M. Drzewiecki, *Wiejska przestrzeń rekreacyjna*, Instytut Turystyki, Warszawa 1992, s. 29–37.

<sup>384</sup> W rejonach obsługi turystów proponowane są następujące formy ekoturystyki: 1) „szkoły przetrwania” na obszarach objętych najwyższymi rygorami ochronnymi, pozbawionych zagospodarowania, o niewielkim ruchu turystycznym, 2) turystykę kwalifikowaną na obszarach parków krajobrazowych o minimalnym zagospodarowaniu turystycznym, 3) turystykę wędrowną (łądową) na



elementem zrównoważonego rozwoju, integrując działalność turystyczną z celami ochrony przyrody, stanowiąc szansę poprawy warunków życia miejscowej ludności oraz wpływając na wzrost świadomości ekologicznej społeczności lokalnych.

Rejon Doliny Biebrzy z uwagi na unikatowe wartości przyrodnicze i wysoką jakość środowiska jest szczególnie predestynowany do realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju, a w jego ramach proekologicznych form turystyki. Za rozwojem ekoturystyki przemawia także: słabe zaludnienie, niski poziom urbanizacji i uprzemysłowienia, w tym mała liczba zakładów zagrażających środowisku, a także stosunkowo niewielkie zainwestowanie turystyczne. Ważnym elementem rozwoju ekoturystyki na omawianym obszarze powinno być ściśle dostosowanie rodzaju i form zagospodarowania turystycznego do walorów przyrodniczych i kulturowych rejonu oraz eliminowanie sytuacji konfliktogennych w relacji ochrona środowiska–działalność turystyczna. Należy zatem propagować i organizować formy ekoturystyki, których rozwój (baza, sprzęt, użytkownicy) nie spowoduje zakłóceń w funkcjonowaniu ekosystemów, a jednocześnie zapewni turystom kontakt z przyrodą.

Kolejną formą turystyki wiejskiej zgodną z zasadami zrównoważonego rozwoju, a zatem odpowiednią w odniesieniu do obszarów chronionych, jest **agroturystyka**, oparta na walorach przyrodniczych i kulturowych wsi jako naturalnej bazy rozwoju. Agroturystyka stanowi formę pozarolniczej działalności gospodarczej rodzin rolniczych, które organizują pobyt turystów we własnym gospodarstwie<sup>385</sup>. Z założenia wyklucza ona intensywny ruch turystyczny, adresując swoją ofertę wypoczynku głównie do turystów indywidualnych, rodzin lub małych grup turystycznych, w związku z czym nie pociąga za sobą nadmiernej presji na środowisko. Agroturystyka nie wymaga przy tym rozbudowanej bazy noclegowej i gastronomicznej. Może rozwijać się na bazie istniejących zasobów mieszkaniowych gospodarstw rolnych, niewykorzystywanych obiektów inwentarskich lub przestrzeni rekreacyjnej w obrębie gospodarstwa (pod warunkiem przeprowadzenia odpowiednich prac adaptacyjnych w celu uzyskania pożądanych przez turystów standardów pobytu). Turyści mają z reguły możliwość skorzystania z całodziennego wyżywienia lub nabywania produktów wytwarzanych w gospodarstwie do samodzielnego przyrządzania posiłków. Oferta gospodarstw agroturystycznych obok zróżnicowanych możliwości zakwaterowania i wyżywienia obejmuje często również szeroki zestaw propozycji aktywnego wypoczynku w obrębie danej wsi czy regionu, dostosowany do preferencji różnych grup turystów (np. wypożyczenie konia, bryczki, sprzętu sportowego, organizowanie kuli-

---

obszarach o atrakcyjnej szacie leśnej i rzeźbie terenu z miejscowościami obsługi turystów; 4) turystykę wędrowną (wodną) na obszarach o atrakcyjnej sieci wód powierzchniowych i specjalistycznym zagospodarowaniu; 5) turystykę stacjonarną przeznaczoną dla różnych użytkowników na obszarach odpowiednio zagospodarowanych turystycznie (wypoczynek nawodny i przywodny, agroturystyka, turystyka lecznicza, narciarska itp.). K. Michałowski, *Uwarunkowania...*, *op. cit.*, s. 72.

<sup>385</sup> A.P. Wiatrak, *Wpływ...*, *op. cit.*

gów, spływów kajakowych, sprzedaż wyrobów rzemieślniczych, możliwość wędkowania, polowań, zbierania grzybów, ziół, uczestnictwo w pracach gospodarskich itp.). Zakres świadczonych usług zależy od zasobów będących w dyspozycji gospodarstwa, możliwości inwestycyjnych oraz pomysłowości rolnika.

Agroturystyka zajmuje znaczące miejsce w zrównoważonym rozwoju wsi nie tylko ze względu na racjonalne wykorzystywanie zasobów środowiska przyrodniczego, ale również z uwagi na rolę jaką, pełni w stymulowaniu wzrostu gospodarczego obszarów wiejskich. Pozytywne oddziaływanie agroturystyki na rozwój społeczno-gospodarczy przejawia się m.in. w<sup>386</sup>:

- zwiększaniu pozarolniczych dochodów mieszkańców wsi związanych z przyjmowaniem turystów w gospodarstwie rolnym, świadczeniem usług towarzyszących;
- możliwości dodatkowego zatrudnienia w obsłudze ruchu turystycznego (zakwaterowanie, gastronomia, handel, rzemiosło, pamiątkarstwo, obsługa przewodnicka itp.)<sup>387</sup>;
- zwiększeniu możliwości zbytu artykułów spożywczych wytwarzanych w gospodarstwie, przyczyniając się do utrzymania istniejącej produkcji, rozszerzenia asortymentu i przetwórstwa płodów rolnych oraz podniesienia ich jakości;
- stymulowaniu napływu inwestycji z zewnątrz obszaru recepcyjnego oraz zwiększeniu majątku trwałego przez rozwój zagospodarowania turystycznego i usług towarzyszących;
- wzroście wartości gruntów rolnych i działek budowlanych;
- inwestycjach w infrastrukturę na wsi związaną z ochroną środowiska, dotyczących transportu, wytwarzania energii, gospodarki wodnej, zagospodarowania odpadów itp.;
- ochronie walorów krajobrazowych i wartości kulturowych w celu utrzymania atrakcyjności turystycznej danej miejscowości i jej okolic;
- kształtowaniu świadomości ekologicznej turystów i społeczności lokalnych;
- tworzeniu warunków do podnoszenia poziomu wiedzy i kwalifikacji mieszkańców wsi niezbędnych z punktu widzenia rozwoju gospodarki turystycznej;

---

<sup>386</sup> Por. M. Dębniwska, J. Bączek, *Rola doradztwa i pomocy finansowej w rozwoju agroturystyki*, [w:] A.P. Wiatrak (red.), *Doradztwo w rozwoju agroturystyki*, SGGW, Warszawa 1997, s. 73–74; M. Drzewiecki, *Znaczenie agroturystyki dla modernizacji obszarów wiejskich w Polsce*, „Zeszyty Naukowe WSE w Warszawie” Warszawa 1998, nr 1; A. Płocica, *Funkcje, szanse oraz bariery rozwoju agroturystyki w Polsce*, Zeszyty Naukowe WSE w Warszawie, nr 1, Warszawa 1998; A.P. Wiatrak, *Wpływ...*, *op. cit.*; S. Iwicki, *Turystyka w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, ART w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1998, s. 125.

<sup>387</sup> Szacuje się, że jedno gospodarstwo świadczące usługi agroturystyczne uruchamia na obszarze wiejskim około 10 nowych miejsc pracy. Por. J. Zmija, *Przedsiębiorczość w agrobiznesie a rozwój obszarów wiejskich w Regionie Małopolski*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1999, s. 148.

- tworzeniu warunków do podnoszenia poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego wsi, przez szerokie kontakty ludności miejskiej z mieszkańcami obszarów wiejskich.

Wydaje się, że w warunkach trudnej sytuacji ekonomicznej wielu gospodarstw rolnych zlokalizowanych w Dolinie Biebrzy oraz niskiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego podlaskiej wsi agroturystyka stanowi szansę aktywizacji tego rejonu, racjonalnego wykorzystania nadwyżek zasobów miejscowej siły roboczej, a także uzupełnienia dochodów rolniczych społeczności lokalnej. Warunki do przyjmowania turystów w gospodarstwach rolnych istnieją w większości miejscowości omawianego obszaru. Należy tu dodać, iż w odniesieniu do agroturystyki problem atrakcyjności walorów rekreacyjnych, która w przypadku Doliny Biebrzy jest relatywnie niewielka w porównaniu ze zlokalizowanymi w sąsiedztwie obszarami pojezierzy, nie ma zasadniczego znaczenia. Stąd też rozwój agroturystyki może mieć znacznie szerszy zasięg przestrzenny, niż mogłoby to wynikać z potencjału walorów wypoczynkowych rejonu.

Przeprowadzone w 1996 r. na terenie BPN badania ankietowe wykazały, iż zainteresowanie agroturystyką wśród rolników omawianego obszaru jest niewielkie. W żadnym z gospodarstw nie stwierdzono prowadzenia usług agroturystycznych. Możliwość podjęcia tego rodzaju działalności pozarolniczej w ciągu kolejnych czterech lat brało pod uwagę dziewięciu respondentów<sup>388</sup>. Gospodarstwa te dysponowały stosunkowo dużym arealem użytków rolnych (ponad 10 ha w odniesieniu do siedmiu podmiotów; średnia powierzchnia – 16,0 ha UR), były także dobrze wyposażone w zasoby pracy (liczba jednostek pełnozatrudnionych na 1 gospodarstwo wynosiła 2,48; w czterech gospodarstwach stwierdzono występowanie nadwyżek siły roboczej). Działalnością agroturystyczną byli zainteresowani głównie młodzi rolnicy w wieku do 45 lat (ośmiu ankietowanych) z wykształceniem podstawowym (sześciu) nierolniczym (pięciu).

Jako przewidywaną formę świadczenia usług agroturystycznych ośmiu respondentów wskazało wynajęcie pokoju, sześciu – zorganizowanie pola biwakowego, dwóch – udostępnianie turystom koni, a także, w pojedynczych przypadkach, wynajem łodzi i usługi przewodnickie. Siedmiu rolników deklarowało gotowość przystosowania pokoi do potrzeb turystów, a także udostępnienie kuchni i łazienki. Tylko jeden respondent, który zgłosił chęć wynajmowania pomieszczeń mieszkalnych, nie był skłonny do poczynienia jakichkolwiek inwestycji w tym zakresie. Podjęcie usług agroturystycznych wymagałoby także poniesienia nakładów na rozbudowę infrastruktury technicznej omawianych gospodarstw, gdyż część z nich nie dysponowała bieżącą wodą (trzy podmioty) i szambem (trzy), w większości nie było też podłączenia do sieci telefonicznej (osiem).

---

<sup>388</sup> Na początku 2000 r. jedynie trzy z badanych gospodarstw prowadziło działalność agroturystyczną. *Strategia marketingowa...*, op. cit., s. 28–29.

Tabela 5.12. Warunki rozwoju agroturystyki na terenie BPN – analiza SWOT

Mocne strony	Słabe strony
<p>Unikatowe walory środowiska przyrodniczego</p> <p>Największy w Polsce obszar objęty ochroną w formie parku narodowego – duża powierzchnia i długie szlaki turystyczne sprzyjają wydłużeniu czasu pobytu turysty</p> <p>Zainteresowanie turystów zagranicznych (głównie z Holandii, Niemiec, Wielkiej Brytanii) przyrodą parku</p> <p>Obecność ośrodka edukacyjnego w Osowcu stosunkowo dobrze wyposażonego w elementy infrastruktury</p> <p>Zainteresowanie władz lokalnych i administracji parku rozwijaniem tej formy działalności gospodarczej</p> <p>Opracowana strategia marketingowa rozwoju turystyki w Dolinie Biebrzy</p> <p>Lokalizacja gospodarstw rolnych na terenie BPN – stanowią one dobrą bazę wypadową do zwiedzania parku</p> <p>Występowanie nadwyżek siły roboczej w rolnictwie rejonu Doliny Biebrzy</p> <p>Obecność niewykorzystanych zasobów mieszkaniowych w gospodarstwach</p> <p>Życzliwość i gościnność społeczności lokalnej</p> <p>Zgodność tej formy turystyki z zasadami zrównoważonego rozwoju, co w praktyce powinno zapobiegać powstawaniu sytuacji konfliktowych z nadrzędną funkcją ochronną</p> <p>Zbieżność interesów właścicieli gospodarstw agroturystycznych z administracją parku odnośnie do długofalowej ochrony zasobów środowiskowych</p>	<p>Niedostatecznie rozwinięta baza noclegowa, gastronomiczna i towarzysząca</p> <p>Niski standard wyposażenia potencjalnej bazy noclegowej na wsi w tzw. urządzeniach cywilizacyjne</p> <p>Brak punktów handlowych i usługowych we wsiach zlokalizowanych w BPN</p> <p>Znaczna odległość od ośrodków gminnych wyposażonych w elementy infrastruktury społecznej i sieć handlową</p> <p>Ograniczona dostępność komunikacyjna do miejscowości położonych w BPN</p> <p>Niedostateczny stopień promocji rejonu Doliny Biebrzy i brak kompleksowej informacji turystycznej o jego walorach</p> <p>Niedostateczny rozwój infrastruktury turystycznej (turystyczne szlaki rowerowe, punkty widokowe)</p> <p>Sezonowy charakter ruchu turystycznego</p> <p>Sąsiedztwo obszarów bardziej atrakcyjnych turystycznie (Pojezierze Augustowskie)</p> <p>Niewielkie walory wypoczynkowe rejonu Doliny Biebrzy</p> <p>Niska siła nabywcza krajowych konsumentów usług turystycznych (bariera popytu)</p> <p>Niski poziom świadomości ekologicznej potencjalnych usługodawców i krajowych turystów</p>
Szanse	Zagrożenia
<p>Podniesienie standardów potencjalnej bazy noclegowej</p> <p>Rozwój infrastruktury na poziomie gospodarstw rolnych i gmin</p> <p>Rozszerzenie oferty atrakcji turystycznych, np. wypożyczalnie rowerów, jazda konna</p> <p>Realizacja polityki wspierania przedsiębiorczości na obszarach wiejskich (kredyty preferencyjne, ulgi podatkowe, doradztwo itp.)</p> <p>Realizacja strategii marketingowej rozwoju turystyki w Dolinie Biebrzy obejmującej m.in. propozycje promocji rejonu i doskonalenia systemu informacji</p> <p>Rozwój rolnictwa ekologicznego dostarczającego gospodarstwom agroturystycznym produktów spożywczych wysokiej jakości</p> <p>Wzrost zainteresowania turystyką przyrodniczą w kraju i w państwach UE</p> <p>Pozyskanie dodatkowego źródła dochodów na wsi w warunkach ograniczonych możliwości zatrudnienia pozarolniczego</p> <p>Nawiązanie współpracy z innymi parkami narodowymi województwa podlaskiego w celu stworzenia i realizacji wspólnej strategii rozwoju turystyki proekologicznej</p> <p>Podjęcie wspólnych działań mieszkańców wsi na rzecz rozwoju turystyki</p>	<p>Możliwość degradacji walorów przyrodniczych i krajobrazowych w wyniku przekroczenia dopuszczalnej wielkości ruchu turystycznego, która może obniżyć atrakcyjność turystyczną rejonu</p> <p>Utrzymywanie się małej aktywności gospodarczej i przedsiębiorczości mieszkańców parku</p> <p>Trudności w pozyskaniu kapitału niezbędnego do modernizacji bazy noclegowej w gospodarstwach rolnych i inwestycji infrastrukturalnych</p> <p>Konkurencyjna oferta turystyczna innych parków narodowych zlokalizowanych w województwie</p> <p>Brak współpracy między gminami Doliny Biebrzy i BPN</p> <p>Brak instytucjonalnego wsparcia rozwoju agroturystyki</p> <p>Zmiana zainteresowań zachodnioeuropejskich miłośników przyrody z państw Europy Środkowej na kraje byłego ZSRR</p>

Źródło: opracowanie własne.

Finansowanie przedsięwzięć inwestycyjnych z własnych środków może okazać się dla większości podmiotów barierą nie do pokonania, tym bardziej, że czterech spośród ankietowanych rolników oceniło swoją sytuację materialną jako złą lub ledwie wystarczającą, dwóch jako wystarczającą, a tylko trzech stwierdziło, że ich status materialny jest dobry. Ponadto czterech respondentów zamierzało równolegle inwestować w rozwój gospodarstwa rolnego. Z uwagi na fakt, iż w ośmiu gospodarstwach dochody pochodzą wyłącznie lub głównie z rolnictwa, trudno jest także w najbliższym czasie przewidywać radykalną poprawę ich kondycji finansowej<sup>389</sup>. Wynika stąd potrzeba szerokiego instytucjonalnego wspierania rozwoju omawianej formy pozarolniczej działalności.

Warunki rozwoju agroturystyki na terenie BPN można przeanalizować, wykorzystując zalety analizy SWOT (tab. 5.12). Atutami w rozwoju agroturystyki na terenie BPN są przede wszystkim unikatowe walory środowiska przyrodniczego przyciągające również turystów zagranicznych oraz istnienie niewykorzystanych zasobów pracy i zasobów mieszkaniowych w badanych gospodarstwach. Z kolei wśród słabych stron należy zwrócić uwagę na niedostatecznie rozwiniętą infrastrukturę, ograniczoną bazę noclegową, gastronomiczną i towarzyszącą, a także na brak kompleksowej informacji turystycznej o walorach rejonu Doliny Biebrzy i oferowanych możliwościach wypoczynku.

Szanse rozwoju agroturystyki związane są z realizacją opracowanej w 2000 r. strategii marketingowej, zakładającej m.in. podejmowanie szerokich działań promocyjnych, organizacyjnych i inwestycyjnych w dziedzinie gospodarki turystycznej. Potencjalne zagrożenia wynikają natomiast z niebezpieczeństwa degradacji walorów i zasobów środowiskowych omawianego rejonu, małej przedsiębiorczości mieszkańców BPN oraz z braku instytucjonalnego wsparcia rozwoju agroturystyki.

Jednym z podstawowych warunków prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach chronionych jest wiedza o środowisku i jego zasobach oraz instrumentach i sposobach ich racjonalnej alokacji i zagospodarowania. W dobie formowania się cywilizacji informacyjnej, czego wyrazem na poziomie lokalnym jest powstawanie tzw. społeczeństwa informacyjnego, czynnik wiedzy (informacji) staje się zasobem strategicznym gospodarki, obok tradycyjnych zasobów ziemi, pracy i kapitału<sup>390</sup>. Społeczeństwo informacyjne, w kontekście kształtują-

---

<sup>389</sup> Stwierdzenie to wynika z obserwowanego w polskim rolnictwie w latach 90. ubiegłego wieku postępującego zmniejszenia się opłacalności produkcji rolniczej i rozwarcia nożyc cen na niekorzyść tej gałęzi gospodarki.

<sup>390</sup> A. Bołtromiuk, A. Olechnicka, *Wiedza i informacja ekologiczna w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich Polski północno-wschodniej*, „Ekonomia i Środowisko” 2001, nr 2.

cego się megatrendu zrównoważonego rozwoju<sup>391</sup>, to społeczeństwo posiadające wiedzę na temat m.in. funkcjonowania i warunków równowagi ekosystemów, kształtowania odpowiednich relacji między czynnikami ekonomicznymi, ekologicznymi i społecznymi oraz posiadające umiejętność wykorzystywania tej wiedzy przy realizacji proekologicznych strategii rozwojowych na obszarach wiejskich. Wysoka świadomość ekologiczna społeczności lokalnych jest zatem integralnym elementem zrównoważonego rozwoju obszarów chronionych, gdyż gwarantuje uwzględnienie ochrony środowiska w działaniach decyzyjnych, gospodarczych.

Na badanym obszarze poziom świadomości ekologicznej kształtuje się podobnie jak w całym województwie podlaskim i w innych regionach kraju. Część mieszkańców ocenia stosunkowo poprawnie stan środowiska kraju i regionu, źródła zagrożeń i skutki degradacji. Powszechny jest jednak brak zrozumienia własnej, zarówno negatywnej jak i pozytywnej, roli w eksploatacji i w ochronie przyrody oraz poczucia odpowiedzialności za środowisko (stąd m.in. brak poczucia bezpośredniego zagrożenia ekologicznego deklarowany przez badanych rolników). Obserwowane jest zatem zjawisko pozornej, wybiórczej świadomości ekologicznej.

Podniesienie skuteczności realizowanych działań ochronnych oraz ograniczenie lub zahamowanie procesów destrukcyjnych można w dużej mierze osiągnąć przez odpowiednią modyfikację zachowań społeczności lokalnych, uwarunkowaną odpowiednią zmianą ich postaw i systemu wartości. Implikuje to potrzebę podjęcia systematycznej i masowej edukacji ekologicznej, poprzedzonej poznaniem obecnego stanu świadomości oraz czynników, które ją kształtują. Poziom świadomości ekologicznej jest na ogół wyższy wśród ludności na terenach od dawna chronionych, która w większym stopniu dostrzega także korzyści płynące z miejsca zamieszkania. Wynika stąd wnioski, że oświata ekologiczna może odgrywać ważną rolę w procesie przygotowania terenów do objęcia ochroną i powinna znacznie wyprzedzać fakt ustanowienia obszaru chronionego. Przy tym wspieranie rozwoju edukacji kształtującej świadomość ekologiczną społeczności wiejskich powinno stanowić jeden z podstawowych kierunków działań instytucjonalnych na poziomie administracji krajowej i wojewódzkiej, jak też samorządu powiatu czy gminy.

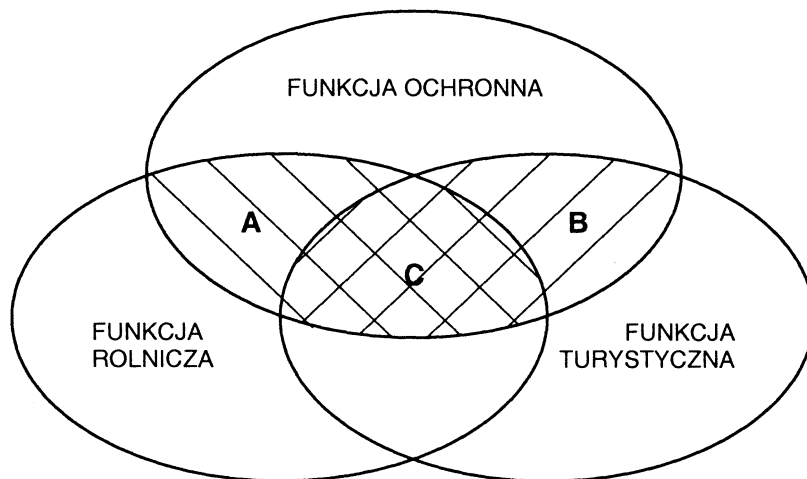
Lata 90. to etap kształtowania nowych cech świadomości społecznej. Zapoczątkowany został proces przewartościowania poglądów na środowisko i stosunku do jego użytkowania i ochrony. Dalszy postęp w kształtowaniu proekologicznych postaw ludzi będzie zależał jednak nie tylko od upowszechnienia edukacji ekologicznej i od przenoszenia na krajowy grunt światowych trendów ideowo-filozoficznych i kulturowych, ale również, co najmniej w tym samym

---

<sup>391</sup> J. Kołodziejki, *Przekształcenia polskiej przestrzeni uwarunkowane cywilizacją informacyjną*, [w:] J. Kołodziejki, T. Parteka (red.), *Cywilizacja informacyjna a przekształcenia przestrzeni. Zmiany strukturalne metropolii polskich*, Biuletyn KPZK PAN 1999, z. 186.

stopniu, od dynamiki rozwoju gospodarczego naszego kraju. Istnieje bowiem ścisła zależność między stanem świadomości ekologicznej społeczeństwa a poziomem rozwoju gospodarczego. W sytuacji posiadania wyższego poziomu wykształcenia, większych dochodów i subiektywnej pozytywnej oceny własnych warunków życia zwiększa się docenianie walorów środowiska przyrodniczego. Pauperyzacja jest natomiast czynnikiem działającym hamująco na odczuwanie bardziej odległych zagrożeń środowiskowych niż problemy związane z zaspokojeniem podstawowych potrzeb bytowych. W związku z tym aktywne włączenie społeczności lokalnych do realizacji funkcji ochronnej wymaga stworzenia podstaw do wychodzenia z materialnego ubóstwa mieszkańców terenów chronionych i podnoszenia poziomu cywilizacyjnego wsi. Możliwości takie stwarzają m.in. omawiane w niniejszym rozdziale dwa kierunki rozwoju wiejskiej gospodarki: rolnictwo ekologiczne i agroturystyka.

Przeprowadzona analiza działalności gospodarczej na obszarach chronionych wskazuje na silne wzajemne powiązania między realizacją funkcji rolniczej, turystycznej a koniecznością ochrony zasobów środowiskowych, które stanowią podstawę rozwoju tych funkcji (rys. 5.13). Wyraźnie widoczne są też interakcje między obiema funkcjami gospodarczymi.



- A – pole rozwoju proekologicznych kierunków rolnictwa.
- B – pole rozwoju proekologicznych form turystyki.
- C – pole rozwoju agroturystyki w gospodarstwach ekologicznych.

Rys. 5.13. Wzajemne powiązania funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej realizowanych na obszarach chronionych

Źródło: opracowanie własne.

Uzasadnionym jest traktowanie agroturystyki jako jednej z form komplementarnego rozwoju sfery rolniczej i pozarolniczej. Funkcjonuje ona bowiem na bazie zasobów gospodarstwa rolnego, tworzy także rynek zbytu dla produktów rolni-

czych wytwarzanych w gospodarstwie. Rolnictwo stanowi zatem bazę żywnościową dla gospodarki turystycznej. Ponadto dostosowanie produkcji rolnej do potrzeb rozwijającego się ruchu turystycznego może podnieść opłacalność produkcji rolniczej wielu gospodarstw, a dochody uzyskiwane z działalności turystycznej w przypadku wielu podmiotów mogą być istotnym uzupełnieniem dochodów rolniczych oraz źródłem środków inwestycyjnych.

Powyższy sposób wnioskowania potwierdzają doświadczenia krajów rozwiniętych, gdzie działalność pozarolniczą w dziedzinie agroturystyki z powodzeniem prowadzą gospodarstwa ekologiczne. Połączenie produkcji ekologicznej z usługami turystycznymi jest korzystne, gdyż z jednej strony umożliwia racjonalne wykorzystanie nadwyżek siły roboczej, zwłaszcza w małych i średnich gospodarstwach, których znaczenie z punktu widzenia dbałości o zachowanie ekosystemów jest bardzo duże, z drugiej natomiast – produkty ekologiczne wytwarzane w gospodarstwie stanowią dodatkową atrakcję turystyczną mogącej decydować o przewadze konkurencyjnej takiego podmiotu.

Z analizy procesów dostosowawczych działalności gospodarczej do wymogów ochrony środowiska przyrodniczego na obszarach chronionych wynika zatem, że wzrost świadomości ekologicznej społeczności lokalnych znacząco wpływa na te procesy. Istnieją także rzeczywiste możliwości ekologizacji polskiego rolnictwa, realizowane etapami – w pierwszym rzędzie na omawianych terenach. Obok rolnictwa ekologicznego składnikiem procesów dostosowawczych jest także rozwój turystyki, zwłaszcza eko- i agroturystyki.



---

## Zakończenie

Kształtowany w Polsce w drugiej połowie XX w. system obszarów prawnie chronionych (rezerwatów przyrody, parków narodowych i krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu) opierał się przede wszystkim na kryteriach przyrodniczych. Wprawdzie realizowany był w imieniu społeczeństwa, jednak zasady funkcjonowania tych obszarów w niewielkim stopniu uwzględniały potrzeby społeczności lokalnych. Ustalenia w dokumentach dotyczących powoływania obszarów chronionych zawierały wiele nakazów, zakazów i ograniczeń, które w istotnym stopniu zmieniały warunki funkcjonowania zlokalizowanych tu podmiotów gospodarczych. Wynikało to ze słusznego zresztą założenia, że zachowanie ogólnospołecznego dobra, jakim jest przyroda obszaru chronionego, jest kwestią nadrzędną wobec partykularnych interesów. Nie brano jednak pod uwagę, że stwierdzenie takie pozostanie tylko w sferze postulatów do czasu zaakceptowania przez mieszkańców terenów chronionych poglądu o niekwestionowanej wartości lokalnego środowiska przyrodniczego, który wyraża się w zachowaniach i działaniach podporządkowanych potrzebom realizacji funkcji ochronnej.

Wprowadzenie na obszarach chronionych ograniczeń gospodarowania bez zapewnienia odpowiednich rekompensat ich mieszkańcom było przyczyną różnego rodzaju sytuacji konfliktowych. Konsekwencje tego okazały się niekorzystne zarówno dla instytucji ochrony przyrody, jak i społeczności lokalnych, wiązały się bowiem z jednej strony z zachowaniami niezgodnymi z obowiązującym prawem, z drugiej zaś – z frustracją i pauperyzacją miejscowej ludności. Jawne i ukryte konflikty rodziły także bierną postawę wobec przejawów degradacji środowiska oraz nieprzestrzeganie przepisów ochronnych. Obowiązujące zakazy i zagrożenie sankcjami prawnymi niejako automatycznie stawiały ludzi w psychologicznej opozycji do instytucji obszaru chronionego. Potwierdza to

hipotezę, że skuteczna realizacja funkcji ochronnej jest w wysokim stopniu uwarunkowana czynnikami społecznymi.

Należy stwierdzić, iż w opinii społecznej panuje powszechna akceptacja idei ochrony przyrody i krajobrazu. Problemy ujawniają się w momencie konfrontacji interesów ludności zamieszkującej obszary chronione z zasadami, na których oparto funkcjonowanie tych obszarów. Istnienie terenów chronionych będzie akceptowane na poziomie lokalnym wtedy, gdy w społecznym odczuciu rygory związane z ich funkcjonowaniem nie przyniosą mieszkańcom obniżenia poziomu życia. Zatem warunkiem skutecznej realizacji funkcji ochronnej w poszczególnych strefach chronionych jest uzyskanie optymalnej zbieżności interesów instytucji ochrony środowiska z interesami lokalnych społeczności. Stąd postulat, zgodny z ogólnosiwiatowymi tendencjami zmian w pojęciu i realizacji funkcji ochronnych omawianych obszarów, by aktywność ludzka w strefach chronionych była integralną częścią wszelkiej aktywności społeczno-gospodarczej. Znaczenie tego postulatu i jego aktualność rośnie wraz z obejmowaniem ochroną coraz większych powierzchni, na których zlokalizowana jest działalność różnorodnych podmiotów gospodarczych.

Działalność gospodarcza na obszarach chronionych może jednak stwarzać poważne zagrożenia równowagi środowiskowej. Początkowo wynikało to z postrzegania zasobów środowiskowych jako dóbr wolnych, nieograniczonych w stosunku do potrzeb konsumpcyjnych i produkcyjnych, w późniejszym okresie – z niedoceniań potrzeby myślenia w kategoriach zrównoważonego rozwoju, uwzględniającego nie tylko czynniki ekonomiczne, ale także ekologiczne i społeczne. Jest to także efekt stosowania rynkowych rozwiązań problemu efektywnej alokacji zasobów, które nie ujmowały kategorii kosztów zewnętrznych i braku mechanizmu internalizacji tych kosztów.

Obecnie także obserwuje się sytuacje, w których pozytywny stosunek do zagadnień ochrony środowiska przyrodniczego deklarowany przez społeczeństwo przegrywa najczęściej z realiami ekonomicznymi, w związku z czym nie znajduje potwierdzenia w działalności gospodarczej. Na przykład podstawowe przyczyny ograniczenia nawożenia mineralnego i środków ochrony roślin w produkcji rolnej wynikają głównie z wysokich cen tych środków i niewielkich zasobów finansowych gospodarstw, nie zaś z uświadomienia potrzeby ograniczenia negatywnego wpływu rolnictwa na środowisko. Zasadniczym problemem określającym hierarchię wyborów jest fakt, iż zarówno funkcjonujący w Polsce do końca lat 80. system gospodarki nakazowo-rozdzielczej, jak i obecne mechanizmy gospodarki rynkowej nie motywują do uwzględniania kategorii ekologicznych w działalności gospodarczej. Nie tworzą tym samym warunków skłaniających do łączenia aktywności gospodarczej z zachowaniami bezpiecznymi dla środowiska przyrodniczego. Dopiero wtedy, gdy zostaną zaspokojone podstawowe – w odczuciu subiektywnym – aspiracje cywilizacyjne lokalnych społeczności, pojawi się świadomość wyjątkowości walorów przyrodniczych, kra-

jobrazowych i kulturowych zamieszkiwanych terenów, która będzie miała wpływ na postawy i model życia ludzi.

Badania empiryczne i studia literaturowe pozwoliły na identyfikację podstawowych uwarunkowań prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach chronionych. Na podstawie wyników badań własnych oraz innych autorów pozytywnie została zweryfikowana hipoteza, że gospodarowanie na omawianych obszarach nie respektuje w dostatecznym stopniu wymogów związanych z realizacją funkcji ochronnej. Świadczy o tym np. słabe wyposażenie w elementy infrastruktury chroniącej środowisko czy też formy utylizacji odpadów. Jakkolwiek nie można uogólniać wniosków wynikających z analizy funkcjonowania podmiotów zlokalizowanych na terenie BPN ze względu na celowy dobór obiektu do badań, to jednak zasadne jest stwierdzenie, iż podobne problemy dotyczą większej populacji obszarów chronionych. Tym bardziej, że park narodowy stanowi najwyższą formę ochrony przyrody i krajobrazu, stąd też w odniesieniu do obszarów o niższym reżimie prawnym ograniczenia i wymogi związane z działalnością gospodarczą mają mniejsze znaczenie.

Potrzeba szerokiego uwzględniania czynników ekonomicznych, społecznych, ekologicznych i ich wzajemnych zależności w programowaniu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów chronionych wskazuje na zasadność wprowadzania na tych terenach koncepcji zrównoważonego rozwoju. W koncepcji tej podstawowe znaczenie ma dostosowywanie rodzajów i form działalności gospodarczej do zróżnicowanych uwarunkowań przyrodniczych, przy czym zrównoważony rozwój powinien być realizowany przez wdrażanie szczegółowych zasad wypracowanych w odniesieniu do poszczególnych dziedzin życia społeczno-gospodarczego oraz różnych kategorii obszarów chronionych. Wyniki badań wskazują, iż potencjał ekonomiczny oraz zasoby i walory środowiskowe, którymi dysponują gospodarstwa rolne położone w BPN, może zostać lepiej wykorzystany w warunkach ekologizacji gospodarki rolnej i połączenia produkcji rolniczej z agroturystyką, co pozwoli na zwiększenie dochodów i w efekcie przyniesie wzrost poziomu życia miejscowej ludności. Potwierdza to hipotezę, iż realizacja tej koncepcji na obszarach chronionych umożliwi niekonfliktową koegzystencję funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej, uwzględniającą zaspokojenie potrzeb społeczności lokalnych.

Trudno jednoznacznie stwierdzić czy mieszkańcy obszarów chronionych są obecnie gotowi przyjąć i wdrażać koncepcje gospodarowania oparte na budowaniu funkcjonalnej harmonii przyrody i gospodarki. Tym niemniej potrzeba tworzenia warunków do jej realizacji nie budzi żadnych wątpliwości. Stąd też w niniejszym opracowaniu zaproponowano i przeanalizowano dwa kierunki rozwoju działalności gospodarczej, które powinna zawierać koncepcja zrównoważonego rozwoju obszarów chronionych. Kierunki te związane są z ekologizacją gospodarki rolnej i gospodarki turystycznej. Za ich wprowadzeniem przemawiają głównie wysokie walory przyrody i krajobrazu omawianych obszarów, niski stopień uprzemysłowienia i urbanizacji oraz mała gęstość zaludnienia. Uza-

sadniono również, że upowszechnianie rolnictwa ekologicznego i agroturystyki na obszarach chronionych powinno opierać się na racjonalnie wykorzystywanym miejscowym potencjale czynników wytwórczych. Jednakże nie może ono prowadzić do degradacji zasobów środowiskowych, lecz pozwolić na osiągnięcie długotrwałych korzyści z ich użytkowania i umożliwić realizację nadrzędnej funkcji ochronnej. Powinno też zapewnić szeroki udział społeczności lokalnej w podziale ekonomicznych i społecznych korzyści osiągniętych z rozwoju.

Negatywne konsekwencje intensyfikacji produkcji rolnej obserwowane w krajach UE, a także w Polsce, zmuszają do poszukiwania nowych kierunków rozwoju rolnictwa dostosowanych do wymogów ochrony środowiska. Stosowanie proekologicznych metod produkcji rolniczej jest szczególnie pożądane na obszarach chronionych. Ekologizacja rolnictwa pozwoli na pełniejsze wykorzystanie istniejącego tam potencjału wytwórczego (ludzkiego i środowiskowego), umożliwi podniesienie konkurencyjności wytwarzanych produktów (wyższa jakość ziemiopłodów), stanowić będzie również praktyczne rozwinięcie podstawowych zasad zrównoważonego rozwoju, w szczególności tych, które są niezbędne do zachowania równowagi środowiskowej w naturalnych ekosystemach, wysokiej jakości krajobrazu, a także możliwości dalszego rozwoju gospodarczego. W przypadku bowiem zmiany kierunku rolnictwa konwencjonalnego na rolnictwo ekologiczne lub integrowane istotną część dotychczasowych czynników, ograniczających rozwój tego działu gospodarki stanie się w wielu regionach neutralna bądź sprzyjająca produkcji bezpiecznej żywności, jak np.: ograniczenia prawne (dotyczące użytkowania ziemi), ograniczenia przyrodnicze (niska jakość gleb, duża liczba kompleksów leśnych, występowanie tzw. użytków ekologicznych), ograniczenia ekonomiczne, społeczne i kulturowe (np. niski poziom uzbrojenia technicznego rolnictwa, rozdrobniona struktura agrarna, nadwyżki zasobów pracy, brak tradycji w prowadzeniu gospodarstw intensywnych).

Podstawowymi czynnikami rozwoju ekologicznych metod rolnictwa są z jednej strony – wzrost popytu na bezpieczną żywność zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym, z drugiej natomiast – aktywna polityka państwa polegająca na instytucjonalnym i finansowym wspieraniu proekologicznych przemian tego działu gospodarki. Szanse rozwoju rynku ekologicznych artykułów spożywczych będą się zwiększać wraz ze wzrastającą zamożnością polskiego społeczeństwa i rosnącym poziomem akceptacji wartości środowiskowych wśród krajowych producentów i konsumentów żywności oraz rozbudową infrastruktury rynkowej. Istotnym warunkiem wdrażania proponowanej koncepcji rolnictwa jest także instytucjonalne wsparcie działań zmierzających do kreowania popytu, w tym szeroka edukacja ekologiczna nie tylko społeczności wiejskiej, ale całego społeczeństwa jako potencjalnego konsumenta produktów ekologicznych. Edukacja taka ma na celu podniesienie poziomu świadomości ekologicznej, który w Polsce jest obecnie niski, co potwierdziły wyniki badań.

Duże możliwości ekologizacji rolnictwa tkwią w nowych kierunkach polityki rolnej i rozwoju wsi w UE, której członkiem niebawem stanie się również Polska, szeroko uwzględniających problematykę ochrony środowiska na obszarach wiejskich. Produkcja dóbr o charakterze publicznym i merytorycznym oraz fakt, że rolnicy są powiernikami i mandatariuszami dużej części zasobów przyrodniczych o decydującym znaczeniu dla jakości życia całego społeczeństwa są przez kraje UE coraz wyraźniej dostrzegane, co wyraża się w rosnącym wsparciu instytucjonalnym i finansowym tego rodzaju działań, a także większej legitymizacji społecznej transferów pieniężnych do wsi i rolnictwa<sup>392</sup>. Stopniowo zmieniają się poglądy na to, co powinno być przedmiotem interwencji państwa, a to z kolei prowadzi do reorientacji celów CAP, rozumianej jako polityka wspierania cen i dochodów w rolnictwie, w kierunku szeroko zakrojonej polityki rozwoju obszarów wiejskich (*Common Agriculture and Rural Policy for Europe – CARPE*). Bódcze do zmian płyną zarówno ze strony części producentów rolnych, niezadowolonych z rynkowych (nadwyżki produktów wywierające presję cenową) i dochodowych (wzrost zróżnicowania dochodów) efektów CAP, jak i ze strony unijnych konsumentów, domagających się bezpiecznej żywności i czystego środowiska (rys. Z.1).

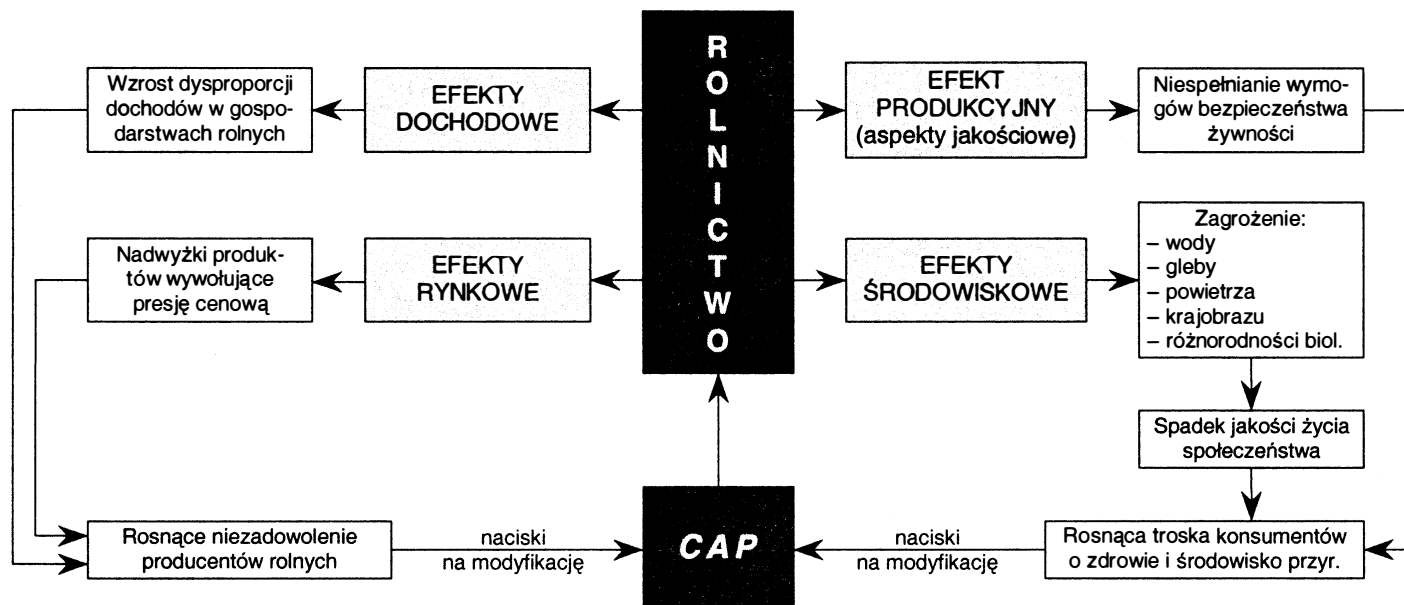
Najważniejsze współczesne tendencje ewolucji polityki rolnej, wspólne dla państw UE i innych krajów wysoko rozwiniętych dotyczą m.in.<sup>393</sup>:

- zmiany sposobów wspierania dochodów rolniczych – ograniczanie stosowania instrumentów zależnych od bieżącego poziomu cen i produkcji rolnej oraz deformujących parametry rynkowe (odchodzenie m.in. od tzw. cen instytucjonalnych jest podporządkowane w dużym stopniu międzynarodowej liberalizacji rynku rolnego);
- poszerzenia wiązki celów polityki rolnej oraz zmiana ich hierarchii – uzasadnienie publicznych wydatków na politykę rolną ma stanowić w coraz szerszym zakresie wypełnianie przez rolników wielu ważnych społecznie funkcji względem środowiska przyrodniczego, społeczeństwa i kultury; coraz większe znaczenie w hierarchii celów ma także bezpieczeństwo żywności;
- stopniowej utraty autonomii polityki rolnej na rzecz kompleksowej polityki państwa wobec obszarów wiejskich, gdzie rolnictwo jest traktowane jako bardzo ważny, ale tylko jeden z wielu jej aspektów.

---

<sup>392</sup> O dużej społecznej akceptacji polityki rolnej świadczą wyniki badań opinii publicznej przeprowadzonych w 2002 r. w poszczególnych krajach członkowskich UE. Respondenci zgodzili się m.in. z następującymi celami tej polityki: wspieranie rolnictwa ekologicznego – 72%, propagowanie poszanowania środowiska przyrodniczego – 87%, bezpieczeństwo żywności – 90%, poprawa warunków życia na wsi – 77%. Zbliżone opinie odnotowano także w trzynastu krajach kandydujących do UE. *Candidate Countries Eurobarometer. Public Opinion in the Countries Applying for European Union Membership, CC-EB 2002.3 on Agriculture*, European Commission, Brussels 2003, s. 7.

<sup>393</sup> J. Wilkin, *Interwencjonizm państwowy w rolnictwie: dlaczego był, jest i będzie?*, „Biuletyn Informacyjny ARR” 2002, nr 9.



Rys. Z.1. Negatywne efekty CAP jako bodźce do modyfikacji polityki rolnej UE

Źródło: opracowanie własne.

Zwiększają się ponadto możliwości wyboru instrumentów omawianej polityki, z których każdy kraj członkowski może budować własny system pośredniego wsparcia rozwoju wsi (obok wspólnych dla całej UE form interwencjonizmu rolnego). Instrumenty te stają się także coraz bardziej wyrafinowane, gdyż wiążą wsparcie rolników w wieloma wymaganiami odnoszącymi się do standardów ekologicznych, jakościowych, dobrostanu zwierząt i wielu innych. Przy tym przewiduje się, iż w niedalekiej perspektywie – kolejnego okresu budżetowego UE na lata 2007–2013 – największą pozycją wydatków w strukturze unijnego finansowania rolnictwa będą płatności za usługi na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego wsi<sup>394</sup>.

Istnieje powszechne przekonanie, że trwałym elementem gospodarki obszarów chronionych powinna być turystyka uprawiana zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju. Warunkiem właściwego funkcjonowania turystyki na omawianych terenach jest zachowanie równowagi między środowiskiem przyrodniczym, preferencjami turystów i potrzebami mieszkańców, co przy wyborze odpowiednich form organizacji ruchu turystycznego, powinno przynieść korzyści poszczególnym elementom tego układu. Środowisko będzie chronione przez zainteresowaną tym społeczność lokalną, gdyż zachowanie walorów przyrodniczych jest istotnym składnikiem oferty turystycznej. Turyści będą mieli szansę odpoczynku na terenach niezdegradowanych. Społeczności lokalne zyskają na tym, że zachowana zostanie równowaga ekologiczna w miejscu ich zamieszkania, wzrośnie zaangażowanie mieszkańców w ochronę środowiska i świadomość ekologiczna, powstaną źródła dodatkowych dochodów i nowe miejsca pracy. Rozwój turystyki stymuluje też wiele innych pozytywnych zmian w gospodarce rejonu recepcyjnego: aktywizuje miejscowości i regiony turystyczne, oddziałuje na rozwój elementów infrastruktury, prowadzi do poprawy warunków życia społeczności lokalnej. Stąd też w odniesieniu do obszarów chronionych preferowanym kierunkiem działalności gospodarczej jest agroturystyka, która spełnia powyższe warunki.

Analiza stanu i kierunków rozwoju działalności gospodarczej na obszarach chronionych doprowadziła do wniosku, że wzajemne oddziaływania funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej przejawiają się głównie w sferze instytucjonalnej, która związana jest z prawnymi ograniczeniami gospodarowania zasobami środowiskowymi oraz potrzebą sformułowania i realizacji odpowiedniej polityki rozwoju tych obszarów popartej instrumentami ekonomicznymi, a także w sferze społecznej, która dotyczy konieczności zaangażowania społeczności lokalnych w realizację funkcji ochronnej. Dzięki stworzeniu instytucjonalnych podstaw aktywizacji ekonomicznej omawianych obszarów oraz upowszechnieniu edukacji ekologicznej ich mieszkańcy powinni przekonać się, że zachowanie środowiska przyrodniczego w dobrym stanie i istnienie obszaru chronionego jest podstawowym czynnikiem rozwojowym. W ten sposób społeczności lokalne, często

---

<sup>394</sup> *Towards a Common Agricultural and Rural Policy for Europe*, „European Economy” 1997, No 5.

sprzeciwiające się tworzeniu obszarów chronionych ze względu na wprowadzane ograniczenia w działalności gospodarczej, mogą stać się sprzymierzeńcami służb konserwatorskich w ich działaniach na rzecz ochrony przyrody.

Pozytywna weryfikacja postawionych hipotez umożliwiła sformułowanie następujących wniosków:

1. Działalność gospodarcza prowadzona obecnie na obszarach chronionych prowadzi do powstawania konfliktów funkcjonalnych i przestrzennych. Problem ten jest możliwy do rozwiązania w warunkach realizacji na tych terenach koncepcji zrównoważonego rozwoju, co pozwoli na zgodne współistnienie funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej, uwzględniające zaspokojenie potrzeb miejscowej ludności. Nie jest zatem uzasadnione eliminowanie działalności gospodarczej z terenów objętych przestrzennymi formami ochrony przyrody.

2. Wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju na obszarach chronionych uwarunkowana jest czynnikami społecznymi, od których zależy akceptacja procesu ekologizacji gospodarki, w tym wysokim poziomem świadomości ekologicznej mieszkańców wsi. To z kolei zależy w dużej mierze od stopnia upowszechniania wiedzy w zakresie relacji środowiskowych. Należy przy tym podkreślić, iż podniesienie poziomu wiedzy ekologicznej społeczeństw lokalnych może zapobiegać zarówno potencjalnym konfliktom związanym z realizacją funkcji gospodarczych i funkcji ochronnej, jak i neutralizować już istniejące sytuacje konfliktowe, a tym samym przyczynić się do obniżania kosztów transakcyjnych związanych z działalnością ochronną. Ułatwi także, albo wręcz pozwoli, mieszkańcom wsi dostrzec ekonomiczne i pozaekonomiczne korzyści, jakie wiążą się z realizacją koncepcji zrównoważonego rozwoju na danym terenie. W odniesieniu do obszarów wiejskich będą się na nie składać: poprawa jakości życia, powstanie nowych miejsc pracy, wzrost dochodów pozarolniczych związanych np. z rozwojem agroturystyki, zwiększenie możliwości rozwoju proekologicznych kierunków rolnictwa. Ponadto wzrost zasobów wiedzy dotyczącej środowiska jest jednym z zasadniczych elementów budowy nowoczesnego społeczeństwa informacyjnego.

3. Jednym z najważniejszych warunków realizacji proponowanej koncepcji rozwoju obszarów chronionych jest wypracowanie i zastosowanie, zgodnie z tendencjami kształtującymi się w krajach UE, instrumentów polityki rolno-środowiskowej, takich jak:

- inwestowanie w infrastrukturę chroniącą środowisko, co jednocześnie tworzyłoby miejsca pracy przy obsłudze jej urządzeń;
- wspieranie, w ramach funduszy unijnych i krajowych, restrukturyzacji obszarów wiejskich, w skład których wchodzi obszary chronione, szczególnie rolnictwa ekologicznego i agroturystyki;
- szeroka implementacja systemu rekompensat za prowadzenie na poziomie gospodarstwa rolnego działań chroniących walory krajobrazowe i różnorodność biologiczną;



- ukierunkowanie publicznych i prywatnych służb doradczych na szkolenia społeczności lokalnych w zakresie podejmowania preferowanych form działalności gospodarczej;
- wprowadzenie do programów edukacyjnych treści ekologicznych.

4. Wskazana koncepcja rozwoju stwarza warunki do tego, aby tereny chronione mogły stać się obszarami wielofunkcyjnymi, gdzie skutecznie realizowana byłaby funkcja ochronna, która powinna pozostać nadrzędną w relacji do pozostałych. Podstawowe kierunki preferowanej tu działalności gospodarczej, a mianowicie turystyka i produkcja bezpiecznej żywności, wymagają bowiem podejścia systemowego, szeroko uwzględniającego relacje zachodzące między poszczególnymi elementami środowiska przyrodniczego oraz między środowiskiem, gospodarką i społecznością lokalną. Byłoby to szansą aktywizacji zarówno poszczególnych podmiotów gospodarczych, jak i regionów często słabo rozwiniętych, ale atrakcyjnych pod względem krajoznawczym i turystycznym, których walory środowiskowe nie zostały w Polsce w dostatecznym stopniu dotychczas wykorzystane i wykreowane – rolnictwo ekologiczne i agroturystyka mogłoby w ten sposób przyczynić się także do rozwoju regionalnej specjalizacji.

5. Bogate zasoby przyrodnicze i kulturowe dużej części obszarów chronionych mogą zostać wykorzystane przez lokalne społeczności do kreowania markowych produktów, co pozwoliłoby na uzyskanie wyższej wartości dodanej w wytwarzanych dobrach (np. markowe produkty żywnościowe) oraz świadczonych usługach (np. markowy produkt turystyczny), a tym samym miało korzystny wpływ na wysokość uzyskiwanych dochodów. Rosnąca konkurencja na rynku rolnym i turystycznym wymusza poszukiwanie także innych źródeł przewagi konkurencyjnej, którą można wykorzystać do zwiększenia popytu na oferowane w danym regionie produkty. Takim źródłem mogą być zmiany w organizacji regionalnej gospodarki w kierunku tworzenia silnej sieci powiązań, np. w formie gron (*clusters*)<sup>395</sup>. Koncepcja gron, stanowiąca nowy sposób postrzegania konkurencyjności regionu<sup>396</sup>, może być bardzo przydatnym podejściem teoretycznym z punktu widzenia wielofunkcyjności i zrównoważonego rozwoju omawianych obszarów. Grona charakteryzują się bowiem odmiennym niż sektorowy sposobem organizowania procesów gospodarczych, gdyż składają się z wielu

---

<sup>395</sup> Grono jest systemem wzajemnie powiązanych firm i instytucji, którego wartość jako całości jest większa niż suma wartości poszczególnych jego części. M.E. Porter, *Porter o konkurencji*, Wydawnictwo Naukowe PWE, Warszawa 2001, s. 266.

<sup>396</sup> Według tej koncepcji ścisłe powiązania i złożone współzależności zachodzące między lokalnymi podmiotami gospodarczymi i instytucjami prowadzą do wytworzenia się sieci produkcyjnych oraz innowacyjnych. Rezultatem współpracy na zasadach sieci jest natomiast wytworzenie się specyficznego podziału pracy, który ułatwia przepływ informacji w ramach systemu. Funkcjonowanie sieciowej formy organizacji wytwórczości jakim jest grono rozwija przewagę konkurencyjną, gdyż sprzyja wzrostowi wydajności, innowacyjności oraz powoduje powstawanie nowych podmiotów gospodarczych. To z kolei wywołuje sprzężenie zwrotne i oddziałuje na wielkość i charakter powiązań w obrębie grona.

przedsiębiorstw należących do różnych sektorów oraz podmiotów tworzących wyspecjalizowaną infrastrukturę, instytucji szkoleniowych, branżowych, oświatowych i badawczo-rozwojowych. W przypadku stref chronionych mogłyby to być „grono proekologiczne” – sieć złożona z podmiotów gospodarczych zajmujących się rolnictwem ekologicznym i przetwórstwem jego produktów, świadczeniem szeroko pojętych usług turystycznych, w tym agro- i ekoturystyką oraz podmiotów ze sfery nauki i otoczenia instytucjonalnego, m.in. władz samorządowych, administracji parków narodowych i krajobrazowych, lokalnych liderów, organizacji społecznych i innych interesariuszy (*stake-holders*) zrównoważonego rozwoju omawianych obszarów.



## Literatura

- Bałazy L., Ryszkowski L., *Stan środowiska rolniczego*, „Nowoczesne Rolnictwo” 1995, nr 8.
- Barometer Natura 2000, <http://europa.eu.int/comm/envi-ronment/nature/barometer/barometer.htm>
- Bartkowski T., *Kształtowanie i ochrona środowiska*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Beckerman W., *Economists, Scientists and Ecological Catastrophe*, „Oxford Economic Papers” 1972, Vol. 24.
- Biebrzański Park Krajobrazowy. Założenia do planu zagospodarowania przestrzennego*, NFOŚ, WWF, Warszawa 1990.
- Biebrzański Park Narodowy. Opis przyrodniczy*, NFOŚ, BPN, 1996.
- Binswanger H-Ch., Faber M., Manstetten R., *Dylemat współczesnego człowieka i przyrody*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod red. G. Peszki i T. Żylicza, Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1992, nr 4.
- Boć J., Samborska-Boć E., *Ochrona środowiska. Źródła*, Kolonia Limited, Wrocław 1994.
- Bołtromiuk A., *Rozwój cywilizacyjny polskiej wsi w warunkach integracji*, „Wieś Jutra” 2003, nr 12.
- Bołtromiuk A., Olechnicka A., *Wiedza i informacja ekologiczna w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich Polski północno-wschodniej*, „Ekonomia i Środowisko” 2001, nr 2.
- Borkowska M., Cieśluk A., Poskrobko B., *Organizacja systemu zarządzania ochroną środowiska w Polsce*, Politechnika Białostocka, Białystok 1998.
- Borowicz R., *Bezrobocie na wsi*, „Polityka Społeczna” 1993, nr 5/6.
- Borys T., *Regionalna polityka ekologiczna w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 1993, z. 1.
- Borys T., *Wskaźniki ekorozwoju*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.

- Brombacher J., Hamm U., *Was kostet eine Ernährung mit Lebensmitteln aus alternativen Landbau?* „Ökologie und Landbau” 1990, nr 75.
- Brul P., *Potencjalny rynek dla żywności ekologicznej produkowanej w Polsce w krajach Unii Europejskiej*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Bruthland B.H., *Our Common Future. Report of the World Commission on Environment and Development*, Oxford University Press, Oxford 1987.
- Budnikowski A., *Ekonomia i środowisko*, „Ekonomia i Środowisko” 1994, nr 1.
- Budynki, budowle, infrastruktura techniczna i środki produkcji w rolnictwie*, PSR 1996, US w Łomży, Łomża 1997.
- Budynki, budowle, infrastruktura techniczna i środki produkcji w rolnictwie*, PSR 1996, US w Suwałkach, Suwałki 1997.
- Burger T., *Warunki społecznej akceptacji sieci ECONET*, [w:] Liro A. (red.), *Strategia wdrażania krajowej sieci ekologicznej ECONET–Polska*, Fundacja IUCN Poland, Warszawa 1998.
- Byczkowski A., Kiciński T., *Hydrologia i hydrografia dorzecza Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Candidate Countries Eurobarometer. Public Opinion in the Countries Applying for European Union Membership, CC-EB 2002.3 on Agriculture*, European Commission, Brussels 2003.
- Carson R., *Silent Spring*, Penguin, 1962.
- Churski T., Szuniewicz J., *Gleby hydrogeniczne i ich właściwości fizyczno-wodne w Pradolinie Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Clark C.W., *Bioekonomika matematyczna – optymalne gospodarowanie zasobami odnawialnymi*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod red. G. Peszki i T. Żylicza. Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1992, nr 4.
- Council Directive 79/409/EEC of 2 April 1979 on the Conservation of Wild Birds, „Official Journal of the European Communities” 1979, L 103.
- Council Directive 91/676/EEC of 12 December 1991 Concerning the Protection of Waters Against Pollution Caused by Nitrates from Agricultural Sources, „Official Journal of the European Communities” 1999, L 375.
- Council Directive 92/43/EEC of 21 May 1992 on the Conservation of Natural Habitats and of Wild Fauna and Flora, „Official Journal of the European Communities” 1992, L 206.
- Council Regulation (EC) No 1257/1999 of 17 May 1999 on Support for Rural Development from the European Agricultural Guidance and Guarantee Fund (EAGGF) and Amending and Repealing Certain Regulations, „Official Journal of the European Communities” 1999, L 160.
- Council Regulation (EC) No 1259/1999 of 17 May 1999 Establishing Common Rules for Direct Support Schemes under the Common Agricultural Policy, „Official Journal of the European Communities” 1999, L 160.
- Council Regulation (EEC) No 2078/92 of 30 June 1992 on Agricultural Production Methods Compatible with the Requirements of the Protection of the Environment and

- the Maintenance of the Countryside, „Official Journal of the European Communities” 1992, L 215.
- Council Regulation (EEC) No 2092/91 of 24 June 1991 on Organic Production of Agricultural Products and Indications Referring thereto on Agricultural Products and Foodstuffs, „Official Journal of the European Communities” 1991, L 198.
- Council Regulation (EEC) No 4115/88 of 21 December 1988 Laying down Detailed Rules for Applying the Aid Scheme to Promote the Extensification of Production, „Official Journal of the European Communities” 1988, L 361.
- Cywoniuk M., *Opłacalność produkcji bezpiecznej żywności w Polsce północno-wschodniej*, [w:] Kożuch B. (red.), *Ekonomika i polityka rolna w procesie transformowania gospodarki*, Dział Wydawnictw Filii UW, Białystok 1996.
- Cywoniuk M., *Polityka ochrony środowiska*, [w:] Kożuch B. (red.), *Polityka rolna*, Wydawnictwo UwB, Białystok 1997.
- Czaja S., Fiedor B., Jakubczyk Z., *Ekologiczne uwarunkowania wzrostu gospodarczego w ujęciu współczesnej teorii ekonomii*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok–Kraków 1993.
- Czubiński Z., Gawłowska J., Zabierowski K., *Rezerwy przyrody w Polsce*, Studia Naturae, Seria B, 1977, nr 27.
- Daw M., Freitas A., *Przegląd rynku żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Dębniewska M., Bączek J., *Rola doradztwa i pomocy finansowej w rozwoju agroturystyki*, [w:] Wiatrak A.P. (red.), *Doradztwo w rozwoju agroturystyki*, SGGW, Warszawa 1997.
- Dobrzański G., *Ekonomiczne aspekty zagospodarowania i ochrony terenów podmokłych doliny Biebrzy i Narwi*, „Ekonomia i Środowisko” 1994, nr 1.
- Dobrzański G. i in., *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1994.
- Dosmann R.F., Milton J.P., Freeman P.H., *Ekologiczne podstawy rozwoju ekonomicznego*, PWN, Warszawa 1980.
- Drzewiecki M., *Wiejska przestrzeń rekreacyjna*, Instytut Turystyki, Warszawa 1992.
- Drzewiecki M., *Znaczenie agroturystyki dla modernizacji obszarów wiejskich w Polsce*, Zeszyty Naukowe WSE w Warszawie, nr 1, Warszawa 1998.
- II Polityka ekologiczna państwa*, RM, Warszawa 2000.
- Dubel K., *Uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998.
- Dutkowski M., *Konflikty w gospodarowaniu dobrami środowiskowymi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995.
- Dzięczkowski A., *Adam Wodziczko – twórca nauki o ochronie przyrody. W 50-lecie fizjokratyki*, [w:] Babicz J., Grębecka W., Wójcik Z. (red.), *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, Ossolineum, Wrocław 1985.
- Eberhard P., *Aktywizacja społeczno-gospodarcza wyludniających się obszarów wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo” 1990, nr 1.
- Elrich P., *The Population Bomb*, A Sierra Club-Ballantine Book, New York 1968.

*Environmental Data Report 1991–1992*, UNEP, WWF 1991.

Fajger M., *Doświadczenia z realizacji pilotażowych programów rolnośrodowiskowych w gospodarstwach rolnych Podkarpacia – próba oceny*, WODR w Boguchwale, maszynopis, Boguchwała 2002.

Ferens B., *Przeszłość i przyszłość ochrony gatunkowej zwierząt w Polsce*, [w:] Babicz J., Grębecka W., Wójcik Z. (red.), *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, Ossolineum, Wrocław 1985.

Fiedor B., *Ekologiczne problemy prywatyzacji*, [w:] *Transformacja własności w Polsce*, AE we Wrocławiu, Wrocław 1993.

Fisher A.C., Peterson F.M., *The Environment in Economics*, „Journal of Economic Literature” 1976, Vol. XIV.

Foster C., Lampkin N., *Organic and In-conversion Land Area, Holdings, Livestock, and Crop Production in Europe, Final Report*, Project FAIR3-CT96-1794, Commission of the European Communities, 2000, s. 24.

Fotyma M. i inni, *Zapotrzebowanie polskiego rolnictwa na nawozy mineralne do roku 2010*, „Przemysł Chemiczny” 1993, t. 72, nr 6.

Fowler S., Lampkin N., Midmore P., *Organic Farm Incomes in England and Wales 1995/86 – 1997/98*, University of Wales, Aberystwyth 2000.

Gajewski J., *Rolnictwo i jego rozwój w województwie białostockim*, [w:] Kożuch B. (red.), *Ekologiczne aspekty rozwoju obszarów wiejskich*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok 1996.

Gliński P., *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego – dotychczasowe wyniki badań*, „Kultura i Społeczeństwo” 1988, nr 3.

Gorczyca M., *Środowisko przyrodnicze i źródła jego zagrożeń*, [w:] Ginsbert-Gebert A. (red.), *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, Arkady, Warszawa 1976.

Górka K., *Ekonomika ochrony środowiska*, AE w Krakowie, Kraków 1990.

Górka K., *Instrumenty ekonomiczne stymulujące ochronę środowiska*, [w:] *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji*, Wydawnictwo AGH, Kraków 1986.

Górka K., *Kształtowanie regionalnej polityki przemysłowej i ekologicznej*, [w:] Bernacki A., Gajewski J. (red.), *Polityka gospodarcza i społeczna państwa a polityka regionalna*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.

Górka K., *Problemy ekonomiczne ochrony środowiska przyrodniczego w badaniach naukowych i dydaktyce*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, z. 1.

Górka K., Poskrobko B., Radecki W., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 1998.

Górny M., *Ekofilozofia rolnictwa*, Wydawnictwo CEEW, Krosno 1992.

Górny M., *Rola zadrzewień w krajobrazie rolniczym*, [w:] Sołtysiak U. (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993.

Grykień G., *Ekologiczne gospodarstwa rolne w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne” 1995, nr LXVI (2).

Gutkowska K., Żakowska-Biemas S., *Rolnictwo ekologiczne w Polsce i na świecie. Aspekty prawne, terminologiczne i rynkowe*, „Wieś i Rolnictwo” 2002, nr 1.

- Hamm U., Gronefeld F., Halpin D., *Analysis of the European Market for Organic Food. Summary*, University of Wales, Aberystwyth 2000.
- Harding G., *Tragedia dóbr wspólnych*, [w:] *Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod red. G. Peszki i T. Żylicza. Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1992, nr 4.
- Horodeński R., *Kwestie wiejskie w procesie reformowania gospodarki (na przykładzie województwa białostockiego)*, projekt badawczy 5 0281 91 01, Warszawa 1992.
- Horodeński R., Ziomek H., *Problemy warunków życia ludności na obszarze Doliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Iwanek M., Wilkin J., *Instytucje i instytucjonalizm w ekonomii*, UW, Warszawa 1998.
- Iwaniuk H., *Turystyka stymulatorem ekorozwoju na obszarach przyrodniczo cennych*, [w:] Poskrobko B. (red.) *Sterowanie ekorozwojem. Tom III. Regionalne i gospodarcza aspekty ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1998.
- Iwicki S., *Turystyka w zrównoważonym rozwoju obszarów pojeziernych*, ART w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1998.
- Jagusiewicz A., *Walory turystyczne a wymogi środowiska*, [w:] *Naukowe podstawy ochrony i zagospodarowania bagien biebrzańskich*, Łomża 1984.
- Jakubowski K., *Tradycje i główne kierunki rozwoju ochrony przyrody nieożywionej w Polsce*, [w:] Babicz J., Grębecka W., Wójcik Z. (red.), *Studia z dziejów ochrony przyrody w Polsce*, Ossolineum, Wrocław 1985.
- Jankowska-Kłąpowska A., *Ochrona środowiska naturalnego a jej kompleksowa efektywność*, „Ekonomista” 1981, nr 3/4.
- Jankowska-Kłąpowska A., *Rachunek ekonomiczny a gospodarka zasobami środowiska*, [w:] *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji*, Wydawnictwo AGH, Kraków 1986.
- Jędrzejczyk I., *Ekologiczne uwarunkowania i funkcje turystyki*, „Śląsk” sp. z o.o., Katowice 1995.
- Jędrzejczyk I., *Zarządzanie środowiskiem w przedsiębiorstwach turystycznych* [w:] Poskrobko B. (red.), *Sterowanie ekorozwojem. Tom III. Regionalne i gospodarcza aspekty ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1998.
- Kamieniecka J., Kozłowski S., *Krajowe uwarunkowania przyrodnicze w planowaniu przestrzennym*, [w:] Kozłowski S. (red.), *Problematyka przyrodnicza w planach przestrzennego zagospodarowania kraju i gmin*, Biuletyn KPZK PAN, 1989, z. 141.
- Kamieniecki K., *Gospodarka środowiskiem przyrodniczym w Wielkoprzestrzennym Systemie Obszarów Chronionych*, [w:] Kozłowski S. (red.), *Problematyka przyrodnicza w planach przestrzennego zagospodarowania kraju i gmin*, Biuletyn KPZK PAN, 1989, z. 141.
- Kapp K.W., *The Social Cost of Free Enterprise*, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1950.
- Karaczun Z.M., Klisowska A., Śleszyński J., *Rolnictwo polskie a problematyka środowiska przyrodniczego*, „Ekonomia” 2001, nr 4.
- Kassenberg A., Rolewicz C., *Przestrzenna diagnoza ochrony środowiska w Polsce*, Studia KPZK PAN, 1985, t. 89.

- Klepacki B., *Zachowania produkcyjne prywatnych gospodarstw rolniczych*, [w:] Lewandowski J., Wilkin J. (red.), *Produkcyjne i konsumpcyjne zachowania gospodarstw wiejskich w okresie przemian systemowych*, UW, Warszawa 1996.
- Kodeks Dobrej Praktyki Rolniczej*, FAPA, Warszawa 2002.
- Kołodziejcki J., *Kształtowanie polityki przestrzennej państwa w procesie transformacji systemowej. Hipoteza*, t. I, [w:] *Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju*, CUP, Warszawa 1995.
- Kołodziejcki J., *Przekształcenia polskiej przestrzeni uwarunkowane cywilizacją informacyjną*, [w:] Kołodziejcki J., Parteka T. (red.), *Cywilizacja informacyjna a przekształcenia przestrzeni. Zmiany strukturalne metropolii polskich*, Biuletyn KPZK PAN 1999, z. 186.
- Kołtowski P., *Turystyka jako podstawowy kierunek gospodarki w parku krajobrazowym*, „*Ekonomia i Środowisko*” 1999, nr 1.
- Kondracki J., *Geografia fizyczna Polski*, PWN, Warszawa 1980.
- Kossowska-Cezak U., Olszewski K., Przybylska G., *Klimat Kotliny Biebrzańskiej*, „*Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych*” 1991, z. 372.
- Kostka M.S., *Teoria renty gruntowej a gospodarowanie zasobami przyrody*, Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku, Białystok 1987.
- Kośmicki E., *Tendencje rozwojowe rolnictwa na świecie*, [w:] Sołtysiak U. (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993.
- Kowalak A., *Edukacja ekologiczna na terenach przyrodniczoceennych zagospodarowanych rolniczo*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Krosno 1993.
- Kowalczyk A., *Geografia turystyki*, UW, Warszawa 1997.
- Kozłowski S., *Czy transformacja polskiej gospodarki zmierza w kierunku zrównoważonego rozwoju?* [w:] Wrzosek S. (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.
- Kozłowski S., *Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Kozłowski S., *Przyrodnicze uwarunkowania gospodarki przestrzennej Polski*, Ossolineum, Wrocław 1983.
- Krasowicz S., *Systemy rolnicze w północno-wschodniej Polsce*, „*Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*” 1999, nr 4/5.
- Kuś J., *Ekologizacja rolnictwa w Polsce*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Krosno 1995.
- Kuś J., *Systemy gospodarowania w rolnictwie. Rolnictwo ekologiczne*, materiały szkoleniowe 45/95, Puławy 1996.
- Leńkowa A., *Zaczęło się od świętego gaju. Karty z historii ochrony przyrody*, cz. II, KAW, Warszawa 1981.
- Lesinger K.M., *Sustainable Development: A Common Challenge for North and South*, „*International Journal of Sociology and Social Policy*” 1995, Vol. 15, No 8/9/10.



- Lewczuk A., Mydlak M., Brodziński Z., *Rola doradztwa rolniczego w kształtowaniu i ochronie środowiska rolniczego w gminie*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Solina 1993.
- Lohr L., *Implications of Organic Certification for Market Structure and Trade*, paper presented at the AAEE annual meeting, Salt Lake City 1998.
- Ludność związana z rolnictwem i jej aktywność ekonomiczna*, PSR 1996, US w Łomży, Łomża 1997.
- Ludność związana z rolnictwem i jej aktywność ekonomiczna*, PSR 1996, US w Suwałkach, Suwałki 1997.
- Łonkiewicz B., *Waloryzacja funkcji lasu w planie ogólnym nadleśnictwa*, [w:] Zielony R. (red.), *Kierunki ochrony przyrody w lasach zagospodarowanych*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Łuczka-Bakuła W., *Dystrybucja żywności ekologicznej w krajach Unii Europejskiej*, „Handel Wewnętrzny” 1994, nr 1.
- Łuczka-Bakuła W., *Świadomość i zachowanie ekologiczne konsumentów a ekorozwój*, [w:] Wrzosek S. (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.
- Łuczka-Bakuła W., *Uwarunkowania produkcji i konsumpcji żywności ekologicznej*, Zeszyty Naukowe – Seria II, z. 142, AE w Poznaniu, Poznań 1995.
- Łukaszewicz A., *Wymiary racjonalności gospodarowania*, „Ekonomista” 1995, nr 1–2.
- Maciejewski S., *W krainie Biebrzy*, Hańcza, Suwałki 1996.
- Majewski E., Łabędowicz J., *Gospodarstwa rolne i ogrodnicze prowadzące działalność w oparciu o zasady rolnictwa integrowanego w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Malicki M., *Rolnictwo ekologiczne w Polsce – teraźniejszość i przyszłość*, [w:] Krawiec B. (red.), *Modelowanie gospodarki w regionach szczególnie chronionych*, IBS PAN, AR w Szczecinie, Szczecin 1994.
- McNeely J.A. (ed.), *Parks for Life: Report of the IVth World Congress on National Parks and Protected Areas*, IUCN, Gland 1993.
- Meadows D.H. i inni, *Granice wzrostu*, PWE, Warszawa 1973.
- Meskarovic M., Pestel E., *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, PWE, Warszawa 1977.
- Metera D., Bednarek A., *Aktualny stan handlu produktami ekologicznymi w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Miazga M., *Środowisko przyrodnicze w świadomości mieszkańców parku krajobrazowego*, „Ekonomia i Środowisko” 1995, nr 2.
- Michalik S., *Parki narodowe, rezerwy i pomniki przyrody w Polsce – ich funkcja i znaczenie*, [w:] *Ochrona i kształtowanie środowiska przyrodniczego*, t. I, Warszawa–Kra-ków 1978.
- Michałowski K., *Uwarunkowania ekologizacji rolnictwa na obszarze funkcjonalnym „Zielone Płuca Polski”*, Politechnika Białostocka, Białystok 1997.

- Michna W., *Program proekologicznego rozwoju wsi, rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 2015 roku. Synteza*, IERiGŻ, Warszawa 1998.
- Michna W., *Strategie ochrony ekosystemów żywielskich*, IERiGŻ, Warszawa 1995.
- Moskal S., Kotala A., Kohut R., *Świadomość ekologiczna mieszkańców wsi jako czynnik warunkujący ochronę środowiska i krajobrazu*, [w:] *Ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego Karpat południowo-wschodnich*, NFOŚiGW, AR w Krakowie, Bieszczady 1995.
- Nasza wspólna przyszłość. Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju*, PWE, Warszawa 1991.
- Niewęglowska G., *Polski program rolnośrodowiskowy na tle programów Unii Europejskiej*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, nr 490, IERiGŻ, Warszawa 2003.
- Ocena skuteczności kierunków działania w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska*, KCIŚ PAN, Warszawa 1988.
- Okruszek H., *Kierunki i zasady inwestowania melioracyjnego na terenach bagiennych*, „Postępy Nauk Rolniczych” 1980, nr 3.
- Okruszek H., *Kształtowanie się naukowego rozpoznania Bagien Biebrzańskich jako przygotowanie decyzji do postępowania na tych terenach*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Olaczek R., *Konserwatorska ochrona przyrody w Polsce*, [w:] Olaczek R., Zarzycki K. (red.), *Problemy ochrony polskiej przyrody*, PWN, Warszawa 1988.
- Oleńska J., Poskrobko B., *Lokalne środowisko w świadomości mieszkańców Puszczy Białowieskiej*, [w:] Poskrobko B. (red.), *Rejon Puszczy Białowieskiej. Mieszkańcy – środowisko – gospodarka*, Politechnika Białostocka, Studia i Materiały nr 1, Białystok 1996.
- Optymalizacja działań na rzecz ochrony środowiska*, KCIŚ PAN, Warszawa 1990.
- Organic Farming. Agriculture – Second Report*, House of Commons UK, London 2001.
- Organic Farming in Europe – Provisional Statistics*, [www.organic-europe.net/europe.eu/statistics.asp](http://www.organic-europe.net/europe.eu/statistics.asp)
- Pałczyński A., *Bagna Biebrzańskie*, LOP, Warszawa 1988.
- Parks for Life: Action for Protected Areas in Europe*, IUCN, Gland–Cambridge 1994.
- Pięcioletni plan ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego*, maszynopis, Warszawa 1992.
- Pinton R., *Some Notes about Organic Market*, [w:] *Organic Food and Farming. Towards Partnership and Action in Europe*, Danish Ministry of Food, Agriculture and Fisheries, Copenhagen 2001.
- Piontek F., *Sozjoekonomiczny rachunek efektywności działalności gospodarczej w warunkach gospodarki rynkowej i samorządności terytorialnej*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1995.
- Piontek B., Piontek F., Piontek W., *Ekorozwój i narzędzia jego realizacji*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1997.
- Plan ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego*, NFOS, ŚFOP, Warszawa 1992.
- Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich dla Polski na lata 2004–2006*, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2003.
- Polityka ekologiczna państwa na lata 2003–2006 z uwzględnieniem perspektywy 2007–2010*, RM, Warszawa 2002.

- Polska 2025. Długookresowa strategia trwałego i zrównoważonego rozwoju*, NFOŚ, Warszawa 2000.
- Polska wieś. Raport o stanie wsi*, FDPA, Warszawa 2002.
- Porozumienia Okrągłego Stołu*, NSZZ Solidarność, Warszawa 1989.
- Porter M.E., *Porter o konkurencji*, Wydawnictwo Naukowe PWE, Warszawa 2001.
- Poskrobko B., *Kształtowanie polityki ekologicznej w Polsce*, [w:] *Polityka ekologiczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Biblioteka Ekonomia i Środowisko, Kraków 1995, nr 17.
- Poskrobko B., *Ochrona środowiska w procesie prywatyzacji i restrukturyzacji przemysłu w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, t. I, z. 2.
- Poskrobko B., *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 1997, nr 1.
- Poskrobko B. (red.), *Spoteczne uwarunkowania ochrony środowiska przyrodniczego*, TWP, Białystok 1990.
- Prandecka B., *Długofalowe zadania trwałego rozwoju Polski i ochrony środowiska przyrodniczego. Synteza*, Filia UW w Białymstoku, Białystok 1994.
- Prandecka B., *Nauki ekonomiczne a środowisko przyrodnicze*, PWE, Warszawa 1983.
- Pretty J.N. i inni, *An Assessment of the Total External Costs of UK Agriculture*, „Agricultural Systems” 2000, Vol. 60.
- Preuschen G., *Chów zwierząt w gospodarstwach ekologicznych*, [w:] Soltysiak U. (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993.
- Programy rolno-środowiskowe w Europie Środkowo-Wschodniej na przykładzie Zielonych Płuc Polski w latach 1997–1999, Raport końcowy*, NFOŚ, Warszawa 2000.
- Przez edukację do zrównoważonego rozwoju. Narodowa Strategia Edukacji Ekologicznej*, Ministerstwo Środowiska, Warszawa 2001.
- Przygodzka R., *Zasoby pracy a wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich*, maszynopis rozprawy doktorskiej, Filia UW w Białymstoku, Białystok 1996.
- Ptaszycka-Jackowska D., Baranowska-Janota M., *Przyrodnicze obszary chronione. Możliwości użytkowania*, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa 1996.
- Radecki W., *Ochrona prawna obszarów przyrodniczo cennych*, Oddział Akademicki PTTK, Kraków 1987.
- Radecki W., *Reformowanie podstaw prawnych ochrony środowiska*, [w:] Poskrobko B. (red.), *Działalność gospodarcza a ochrona środowiska przyrodniczego*, Biuro Badań i Wdrożeń Ekologicznych, sp. z o.o. w Białymstoku, Białystok 1992.
- Ramotowski M., *Perspektywy zrównoważonego rozwoju turystyki w Regionie Biebrza*, maszynopis, Politechnika Białostocka, Białystok 1998.
- Raport Ligi Ochrony Przyrody o stanie środowiska przyrodniczego w Polsce i zagrożenia zdrowia ludzkiego*, „Przyroda Polski” 1981, nr 5/6.
- Rąkowski G., *Turystyka na obszarach objętych siecią ECONET-PL*, [w:] Liro A. (red.), *Strategia wdrażania krajowej sieci ekologicznej ECONET-Polska*, Fundacja IUCN Poland, Warszawa 1998.
- Report of the United Nations Conference on the Human Development*, UN, New York 1972.
- Rezolucja Sejmu RP w sprawie harmonizacji polityki transportowej z polityką ekologiczną państwa, M.P. z 1995 r., Nr 4, poz. 48.

- Ribbe L., *Budżet UE i ochrona przyrody*, maszynopis, Fundacja IUCN Poland, Warszawa 2003.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie wysokości stawek dotacji dla rolnictwa oraz szczegółowych zasad i trybu ich udzielania w 1998 r., Dz.U. z 1998 r., Nr 71, poz. 461.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wysokości stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa i szczegółowych zasad i trybu udzielania oraz rozliczania tych dotacji w 1999 r., Dz.U. z 1999 r., Nr 33, poz. 318.
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia Biebrzańskiego Parku Narodowego, Dz.U. z 1993 r., Nr 86, poz. 399.
- Różycka W., *Propozycja formowania ekologicznego systemu obszarów chronionych w planach zagospodarowania przestrzennego*, „Człowiek i Środowisko” 1977, t. 1, nr 4.
- Runowski H., *Ograniczenia i szanse rolnictwa ekologicznego*, SGGW, Warszawa 1997.
- Rymarczyk J., *Wolny handel, GATT a ochrona środowiska*, „Ekonomia i Środowisko” 1994, nr 2.
- Sadowski A., *Struktura świadomości ekologicznej*, „Ekonomia i Środowisko” 2000, nr 2.
- Sapek A., *Risk of Water Pollution as a Result of Agricultural Activities*, [w:] *Sustainable Agriculture and Rural Development*, IMUZ, Falenty 1997.
- Serwin M., *Charakterystyka i ocena rolnictwa na obszarze Doliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Sieńko B., *Plan funkcjonowania Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego Biebrzańskiego Parku Narodowego*, BPN, Osowiec 1995.
- Simmons I.G., *Ekologia zasobów naturalnych*, PWN, Warszawa 1979.
- Skoczylas N., *Meandry rolnictwa*, „Przyroda Polska” 1995, nr 12.
- Soldra-Gwiżdż T., Ruszczewska V., *Świadomość ekologiczna młodzieży*, „Ekonomia i Środowisko” 1995, nr 1.
- Sołtysiak U., *Eko-rolnictwo – szansa na polską specjalność*, [w:] Sołtysiak U. (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993.
- Stacewicz J., *Pomiędzy społeczeństwem ekonomicznym a ekologicznym*, IRWiR PAN, Warszawa 1993.
- Stacewicz J., *Problem wyboru drogi rozwoju a wzorce myślenia w ekonomii*, „Wieś i Rolnictwo” 1992, nr 1.
- Stan środowiska województwa podlaskiego*, Biblioteka Monitoringu Środowiska, Białystok 1999.
- State of Application of Regulation (EEC) No. 2078/92: Evaluation of Agri-environmental Programmes*, DGVI Commission Working Document VI/7655/98, 1998.
- Strategia dla Polski, Pakiet 2000*, URM, Warszawa 1996.
- Strategia dla Polski, Program gospodarczy Rządu RP*, URM, Warszawa 1994.
- Strategia marketingowa dla Doliny Biebrzy*, BTE – Tourismusmanagement Regionalentwicklung, Berlin 2000.

- Strategia przestrzennego zagospodarowania obszaru funkcjonalnego „Zielone Płuca Polski”. Streszczenie*, NFOŚ – Zakład Usług Ekologicznych „ZPP”, Suwałki 1994.
- Strzębicki L., *Perspektywy rozwoju agroturystyki w Polsce*, [w:] *Ekologia wsi*, Wydawnictwo CEEW, Solina 1994.
- Szafer W., *Rezerwy w Polsce*, [w:] Szafer W. (red.), *Skarby przyrody i ich ochrona*, Warszawa 1932.
- Szczyt Ziemi, *Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój” w Rio de Janeiro*, Wydawnictwo IOŚ, Warszawa 1993.
- Szemberg A., *Gospodarstwa chłopskie w świetle wyników spisu rolnego 1994*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy, nr 393, IERiGŻ, Warszawa 1995.
- Szempliński A., *Zagadnienia ochrony przyrody i środowiska w aktualnej instrukcji urządzania lasu*, [w:] Zielony R. (red.), *Kierunki ochrony przyrody w lasach zagospodarowanych*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Szymona J., *System dystrybucji i przetwarzania produktów żywnościowych pochodzących z gospodarstw ekologicznych*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Śleszyński J., *Ekonomiczne problemy ochrony środowiska*, Agencja Wydawnicza Aries, Warszawa 2000.
- Śleszyński J., *Gospodarowanie zasobami środowiska przyrodniczego*, Biuletyn PAN KPZK, 1990.
- Średniookresowa Strategia Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich*, RM, Warszawa 1998.
- Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wybór przekładów z literatury anglosaskiej pod red. G. Peszki i T. Żylicza, Biblioteka „Ekonomia i Środowisko”, Kraków 1992, nr 4.
- Środowisko a rozwój Polski. Deklaracja ekorozwoju*, wyd. II, Politechnika Białostocka, Warszawa–Białystok 1990.
- Światowa karta przyrody*, „Przyroda Polska” 1985, nr 10.
- Światowa strategia ochrony przyrody*, LOP, Warszawa 1985.
- Terelak H., *Stan zanieczyszczenia gleb Polski metalami ciężkimi i siarką na podstawie monitoringu*, Biuletyn IUNG, 1995, nr 1.
- The UK Organic Market in Figures 2002–2003*, [www.organic.aber.ac.uk/statistics/uk2003.shtml](http://www.organic.aber.ac.uk/statistics/uk2003.shtml)
- The Zaborow Declaration Industrial Policy for Sustainable Development in Central and Eastern Europe*, Warsaw–Zaborow 1991.
- Towards a Common Agricultural and Rural Policy for Europe*, „European Economy” 1997, No. 5.
- Towards a Guidance Document of Natura 2000 and Forestry*, „Challenges and Opportunities”, Revised Draft for Comments Taking into Consideration Contributions from EC Services, Rev. 1/V3, DG ENV.B2 Nature and Biodiversity, 2002.
- Transformacja własności w Polsce*, AE we Wrocławiu, Wrocław 1993.
- Treager A.E., *An Investigation of the Demand for Organically Grown Produce*, University of Edinburgh, Scottish Agricultural College, Mphil 1993.

- Tyburski J., *Charakterystyka gospodarstw ekologicznych w Polsce*, [w:] *Ekologiczne i integrowane rolnictwo w Polsce. Raport – 1995*, Wydawnictwo Fundacji Rozwój SGGW, Warszawa 1995.
- Uchwała Sejmu RP w sprawie polityki ekologicznej, M.P. z 1991 r., Nr 18, poz. 118.
- Uchwała Senatu RP w sprawie polityki ekologicznej państwa, M.P. z 1994 r., Nr 59, poz. 510.
- Uchwała Sejmu RP w sprawie polityki zrównoważonego rozwoju, M.P. z 1995 r., Nr 4, poz. 47.
- Ustawa o ochronie i kształtowaniu środowiska, Dz.U. z 1980 r., Nr 3, poz. 6.
- Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1934 r., Nr 31, poz. 274.
- Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1949 r., Nr 25, poz. 180.
- Ustawa o ochronie przyrody, Dz.U. z 1991 r., Nr 114, poz. 492.
- Ustawa o rolnictwie ekologicznym, Dz.U. z 2001 r., Nr 38, poz. 452.
- Ustawa Prawo ochrony środowiska, Dz.U. z 2001 r., Nr 62, poz. 627.
- Unity, Solidarity, Diversity for Europe, its People and its Territory – Second Report on Economic and Social Cohesion*, European Commission, Luxembourg 2001.
- U'Thant, *Człowiek i jego środowisko, Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26 maja 1969 r.*, Biuletyn Polskiego Komitetu ds. UNESCO, 1970.
- Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i zwierzęta gospodarskie*, PSR 1996, US w Łomży, Łomża 1997.
- Użytkowanie gruntów, powierzchnia zasiewów i zwierzęta gospodarskie*, PSR 1996, US w Suwałkach, Suwałki 1997.
- Vohrer M., *Ökologische Marktwirtschaft in Europa*, Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 1992.
- Wells M., Brandon K., Hannah L., *People and Parks. Linking Protected Area Management with Local Communities*, World Bank, WWF, USAID, 1992.
- Wiatrak A.P., *Wpływ turystyki na zagospodarowanie obszarów wiejskich*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 1996, nr 1.
- Wiąckowski K.W., *Gospodarka żywnościowa a środowisko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Więckowicz Z., *Zasoby pracy a wielofunkcyjność wsi*, „Wieś i Rolnictwo” 1993, nr 1.
- Wiktor W.J., *Studium przypadku. Istota, funkcje i procedura analizy przypadku*, [w:] Alkorn J. (red.), *Zarządzanie i przedsiębiorczość. Studia polskich przypadków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1996.
- Wilczyński P., *Environmental Management in Centrally-Planned Non-Market Economies of Eastern Europe*, The World Bank Sector Policy and Research Staff, July 1990.
- Wilkin J., *Interwencjonizm państwowy w rolnictwie: dlaczego był, jest i będzie?*, „Biuletyn Informacyjny ARR” 2002, nr 9.
- Wilkin J., *Wielofunkcyjna wieś i wielofunkcyjne rolnictwo w polityce państwa*, [w:] *Spoleczne aspekty transformacji systemowej w Polsce*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 1999.
- Willer H., Yuseffi M., *Organic Agriculture Worldwide 2001, Statistics and Future Prospects*, SÖL, Bad Dürkheim 2001.
- Winpenny J.T., *Wartość środowiska. Metody wyceny ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1995.

- Witek T. (red.), *Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski według gmin*, IUNG, Puławy 1994.
- Wodziczko A., *Ochrona przyrody nową gałęzią wiedzy*, „Ochrona Przyrody” 1932, nr 12.
- Wrzosek S. (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.
- Zagrożenie środowiska przyrodniczego w Polsce. Stan i przeciwdziałania*, [w:] Boć J., Samborska-Boć E., *Ochrona środowiska. Źródła*, Kolonia Limited, Wrocław 1994.
- Założenia polityki regionalnej obszaru funkcjonalnego „Zielone Płuca Polski”*, NFOŚ – Zakład Usług Ekologicznych „ZPP”, Białystok–Łomża–Olsztyn–Ostrołęka–Suwałki 1991.
- Założenia rolnictwa ekologicznego i przetwórstwa żywności wg IFOAM*, [w:] Sołtysiak U. (red.), *Rolnictwo ekologiczne. Od teorii do praktyki*, Ekoland, Stiftung Leben & Umwelt, Warszawa 1993.
- Zielone Płuca Polski w liczbach*, WUS w Białymstoku, Białystok 1994.
- Zielone Płuca Polski w liczbach*, wyd. II, US w Białymstoku, Białystok 1997.
- Zielone Płuca Polski w 1999 r.*, US w Białymstoku, Białystok 2000.
- Ziętara W., *Charakterystyka gospodarstw ekologicznych w Republice Federalnej Niemiec*, „Ekonomia i Środowisko” 1992, z. 2.
- Zysnarska E., *Ekonomiczne uwarunkowania rozwoju produkcji żywności wytwarzanej metodami ekologicznymi*, UMK, Toruń 1996.
- Żmija J., *Przedsiębiorczość w agrobiznesie a rozwój obszarów wiejskich w Regionie Małopolski*, Wydawnictwo „Czuwajmy”, Kraków 1999.
- Żurek S., *Geomorfologia Pradoliny Biebrzy*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych” 1991, z. 372.
- Żylicz T., *Ekonomia wobec problemów środowiska przyrodniczego*, PWN, Warszawa 1989.